

UNIwersytet w Białymstoku
Wydział Filologiczny

Aleksandra Kołodziejczak

**„MOJE WSPOMNIENIA” KSIĘCIA WŁODZIMIERZA MIESZCZERSKIEGO.
POETYKA - PORTRET ELITY ROSYJSKIEJ - WIZJA KULTURY POLSKIEJ**

Praca doktorska napisana
pod kierunkiem
prof. dra hab. Jarosława Ławskiego

Białystok 2016

SPIS TREŚCI

WSTĘP	5
1. Przegląd literatury naukowej.....	12
2. Uzasadnienie wyboru tematu	25
3. Cel, zadania, metodologia.	26
4. Struktura pracy.....	28
5. Pamiętnikarstwo.....	30
5.1. Cechy gatunkowe wspomnień.....	31
5.2. Historia rosyjskiego pamiętnikarstwa jako „metagatunku”.....	33
5.3. Historia pamiętnikarstwa jako dziedziny piśmiennictwa.....	35
ROZDZIAŁ PIERWSZY	
POETYKA	39
1. Struktura.....	39
1.1. Tytuł.....	39
1.2. Dedykacja.....	41
1.3. Części.....	42
2. Dokumentarność i beletryzacja.....	44
2.1. Dokumentarność.....	44
2.2. Beletryzacja.....	46
3. Czasoprzestrzeń.....	53
3.1. Organizacja czasowa.....	54
3.2. Przestrzeń.....	56
4. Organizacja narracyjna.....	57
4.1. Typ narracji.....	57
4.2. Autor – narrator – bohater.....	58
4.3. Adresat jako czynnik modelujący narrację.....	61
4.4. Słowo „własne” i „cudze”.....	64

ROZDZIAŁ DRUGI

PORTRET ELITY ROSYJSKIEJ.....67

1. Książę Włodzimierz Mieszczercki. Autoprezentacja.....	67
1.1. Rodzina.....	67
1.2. Lata szkolne.....	72
1.3. Służba państwowa.....	78
1.4. Dworzanin.....	80
1.5. Publicysta. „Grażdanin” w <i>Moich wspomnieniach</i>	83
1.6. Pisarz.....	99
1.7. Polityk.....	105
1.8. Konserwatysta.....	108
1.8.1. Źródła konserwatyzmu.....	109
1.8.2. Samodzierżawie.....	115
1.8.3. Kwestia szlachecka.....	118
1.8.4. Reformy lat 60.....	121
1.8.5. Szkoła ludowa.....	130
1.8.6. Kwestia młodzieżowa.....	132
1.8.7. Kwestia kobieca.....	133
1.8.8. Polityka zagraniczna.....	137
1.8.9. Rosyjski Bóg.....	163
1.9. Osobowość.....	166
1.10. Ciało.....	172
2. Portrety literackie.....	173
2.1. Literaci.....	178
2.1.1. Aleksy Apuchtin.....	178
2.1.2. Michał Katkow.....	185
2.1.3. Aleksy Tołstoj.....	196
2.1.4. Piotr Wiaziemski.....	204
2.1.5. Fiodor Tiuczew.....	212
2.1.6. Fiodor Dostojewski.....	226
2.1.7. Iwan Turgieniew.....	239

2.1.8. Iwan Aksakow.....	248
2.2. Politycy.....	257
2.2.1. Piotr Wałujew.....	258
2.2.2. Michał Łoris-Mielikow.....	265
2.2.3. Dymitr Tołstoj.....	272
2.3. Aleksander III.....	283
2.4. Kobiety.....	295
ROZDZIAŁ TRZECI	
WIZJA KULTURY POLSKIEJ.....	304
1. Tradycja rodzinna: Polska u Karamzina.....	304
2. Powstanie styczniowe.....	309
3. Kraj Zachodni.....	326
ZAKOŃCZENIE.....	343
STRESZCZENIE.....	350
ABSTRACT.....	354
BIBLIOGRAFIA.....	358

WSTĘP

Książę Włodzimierz Mieszczerski (1839–1914) jest jedną z najbardziej znanych i przy tym niejednoznacznych postaci rosyjskiego życia społecznego drugiej połowy XIX wieku. Należał do głównych ideologów nurtu konserwatywnego, był działaczem społecznym, wydawcą, publicystą, a także autorem licznych dzieł literackich.

Poglądy ideowe księcia Mieszczerskiego kształtowały się w oparciu o ideologię rosyjskiego konserwatyizmu, w tym poglądów jego wybitnego dziadka – pisarza i historyografa – Mikołaja Karamzina (1766–1826). Mieszczerski uważał, że rząd, dążąc do utrzymania mocarstwowej pozycji Rosji, powinien umocnić w kraju monarchizm, zwiększyć wpływ szlachty oraz propagować duchowe i moralne ideały oparte na etyce chrześcijańskiej. Szczególnie interesujące jest również to, iż książę, będąc jawnym przeciwnikiem Polski i Polaków, wywarł istotny wpływ na poglądy wyższych sfer na sprawę polską.

Co ciekawe o księciu Włodzimierzu Mieszczerskim pisano niejednokrotnie w polskiej prasie początku XX wieku. Publikacje przeważnie wystawiały mu dość wysoką ocenę. Na przykład według redakcji łódzkiej gazety „Rozwój” książę to „uosobienie najwięcej konserwatywnych żywiołów Rosji, stały, niezłomny w przekonaniach”¹. Natomiast na łamach dziennika „Naprzód” został on nazwany „niestrudzoną obrońcą samodzielną carskiego”², zaś w „Górnoślązaku” – „najwybitniejszym członkiem zgromadzenia szlachty”³. Warto zauważyć, iż fragmenty artykułów autora *Moich wspomnień* nierzadko ukazywały się w przekładzie polskim, w niektórych z nich bowiem „bardzo surowo przemawia do Polaków”⁴.

Dla upowszechnienia swoich idei książę Mieszczerski wybrał najbardziej efektywny sposób tamtych czasów – działalność publicystyczną i wydawniczą. Mieszczerski jest znany przede wszystkim jako redaktor i wydawca konserwatywnego czasopisma – „Grażdanin” (Obywatel) (1872–1914) oraz jako autor wielu ciętych artykułów i broszur publicystycznych, takich jak: *Mowy konserwatysty* (*Речи консерватора*, 1876), *Kaukaski dziennik z podróży* (*Кавказский путевой дневник*,

¹ „Rozwój”, Łódź 18.03.1905, r. VIII, nr 60.

² „Naprzód”, Kraków 25.08.1905, r. XIV, nr 232.

³ „Górnoślązak”, Katowice 20.02.1908, r. VII, nr 42.

⁴ „Kraj”, Petersburg 22.08.1897, r. XVI, 1897, nr 34, s. 16. Zob. też: „Kraj”, Petersburg 5.09.1897, r. XVI, nr 36.

1878), *W pułapce czasu* (*В улику времени*, 1879), *Czego nam trzeba* (*Что нам нужно*, 1880), *O współczesnej Rosji* (*О современной России*, 1880). Publicysta poruszał najbardziej aktualne zagadnienia współczesnego życia rosyjskiego: kwestie ustroju państwowego, polityki zagranicznej, reform wewnętrznych, relacji Cerkwi rosyjskiej i społeczeństwa, sprawy dotyczące sądownictwa, problemy wychowania, oświaty i obyczajów, kwestię robotniczą i chłopską; snuł także refleksje o sztuce i literaturze pięknej. Książę bronił szlachty ziemskiej, optował za umocnieniem samodzierżawia. Ostro krytykował radykalizm i liberalizm, a także słabość rządu rosyjskiego w odniesieniu do polskiego powstania 1863 roku. W polityce ustępliwości i w kulcie liberalizmu zachodniego upatrywał zagrożenie dla potencjału Rosji.

I tak, rozmyślając o państwowości rosyjskiej, w artykule *Listy konserwatysty* Mieszczerski opierał się na formule ministra oświaty (1822–1848) Sergiusza Uwarowa: „samodzierżawie – prawosławie – ludowość”. Jego ideał polityczny to samowładna władza, oparta na szlachcie i ludzie, jego wierze w Boga i cara. Książę obrazowo pisał o „mocnym duchem i ciałem samodzierżawiu”⁵, o niezmiennych wartościach prawosławia, o „zbawiennej sile miłości cara do swego narodu”⁶. Jednocześnie bardzo wyraźnie widział wady współczesnego mu organizmu państwowego i starał się znaleźć „winowajców”.

W artykule *Nihilizm – narodziny liberalno-urzędniczego Petersburga* autor namiętnie demaskował ogarniętych „cichym szaleństwem liberalizmu” biurokratów, antypatriotów, inteligentów oraz szczególnie nihilistów wszelkiej maści, których łączyła obojętność i nieodpowiedzialność w stosunku do kraju, jego historii, ideałów, jego przyszłości:

(...) zjawili się arystokraci nihilisci, zjawili się demokraci nihilisci, zjawili się nawet wojskowi nihilisci. Wspólną łączącą cechą tych nihilistów różnych rodzajów była (...) bezzasadność, oderwanie od Rosji, od jej ideałów, dawnych czasów oraz podań i praca dla jakiejś nowoczesnej, ulotnej i okrutnej Rosji liberalnej⁷.

⁵ В. П. Мещерский, *Письма консерватора*, w: В. П. Мещерский, *За великую Россию. Против либерализма*, zestawienie i komentarze Ю. В. Климаков, red. О. А. Платонов, Москва 2010, s. 34 [tłumaczenie moje].

[W niniejszej pracy wszystkie cytaty pochodzące ze źródeł rosyjskojęzycznych zostały przetłumaczone przeze mnie].

⁶ В. П. Мещерский, *Великий и священный день*, w: В. П. Мещерский, *За великую Россию. Против либерализма*, s. 46.

⁷ В. П. Мещерский, *Нигилизм — порождение либерально-чиновничьего Петербурга*, w: В. П. Мещерский, *За великую Россию. Против либерализма*, s. 263.

Zdaniem Mieszczerskiego, klasy wyższe nowoczesnej Rosji utraciły prawdziwą religijność, odeszły od życia cerkiewnego ludu.

Znaczna część materiałów publikowanych w „Grażdaninie” wyszła spod pióra samego księcia. Oprócz „Grażdanina”, Mieszczerski wydawał czasopismo „Dobro” (1881), „Dobriak” (Pocziwiec) (1882), „Družeskije rieczii” (Przyjacielskie rozmowy) (1903–1914) oraz gazetę „Ruś” (1894–1896).

W sferze działalności literackiej książę Mieszczerski znany był jako autor poematów⁸, wierszy⁹, komedii¹⁰. Większość jego wierszy, według oceny rosyjskiego historyka, Michała Leonowa, przypominała swą formą „ulotki bądź apele”, miała charakter wiernopoddańczy i nierzadko była związana z wydarzeniami z życia carskiej rodziny. Taki jest na przykład wiersz *4 kwietnia* napisany w związku z zamachem rewolucjonisty Dymitra Karakozowa na życie Aleksandra II w dniu 4 kwietnia 1866 roku:

Błogosławiona bądź chwilo,
Gdy Bóg Najwyższy ręką swą
Powstrzymał zbrodnię
Ręką pokorną chłopca¹¹.

Jednak najbardziej zasłynął Mieszczerski jako autor opowieści i powieści. W swoich utworach beletrystycznych przedstawiał stan szlachecki, społeczeństwo wiejskie, uczącą się młodzież, inteligentów plebejskiego pochodzenia – raznoczyńców, przemysłowców, elitę rosyjską, stołeczny wielki świat. Współczesny badacz, Jurij Klimakow, pisze:

Książę pisał o kosmopolityzmie wyższej biurokracji, degradacji moralnej wielkoświatowego środowiska, zepsuciu „złotej młodzieży”, karierowiczostwie, służalczości, obojętności i innych formach zła społecznego o wielu obliczach. (...) „Wielkoświatowe” powieści Mieszczerskiego

⁸ Zob. В. П. Мещерский, *Тавриада*, Санкт-Петербург 1863.

⁹ Zob. В. П. Мещерский, *Стихотворения*, Санкт-Петербург 1884.

¹⁰ Dwie komedie *Choroby serca* (*Болезни сердца*, 1885) i *Milion* (*Миллион*, 1887) były wystawiane w Aleksandryjskim teatrze w Sankt-Petersburgu.

¹¹ „Благославленно будь мгновенье
Когда Всевышнего рука
Остановила преступленье
Рукою смирной мужика”.

В. П. Мещерский, *Мои воспоминания*, Москва 2003, s. 292. Kolejne odwołania do tego źródła będą przytaczane w nawiasie zaraz po cytacie w tekście głównym.

można śmiało określić jako encyklopedię nałogów „elity” zreformowanej Rosji, której rozkład moralno-obyczajowy na tle osłabienia religijności i panoszenia się liberalnych poglądów w społeczeństwie doprowadził do fatalnych skutków społecznych¹².

Powieści Mieszczerskiego to żywa reakcja na wydarzenia jego czasów, ich wątki literackie ściśle wiążą się z problemami, które go zajmowały. Takie utwory, jak *Jeden z naszych Bismarków* (*Один из наших Бисмарков*, 1872–1873), *Z dnia na dzień: Notatki wiejskiego kapłana* (*Из дня в день: Записки сельского священника*, 1874), *Lord-apostoł w wielkim petersburskim świecie* (*Лорд-апостол в большом петербургском свете*, 1875–1876), *Notatki gimnazjalisty zastrzelonego im samym* (*Записки застрелившегося гимназиста*, 1875), *Tajemnice współczesnego Petersburga* (*Тайны современного Петербурга*, 1875–1876) cieszyły się ogromną popularnością wśród rosyjskich czytelników, zaś utwór *Kobiety petersburskiego wielkiego świata* (*Женщины из петербургского большого света*, 1873–1874), według słów znanego pisarza Mikołaja Leskowa, „podał się bardziej niż *Anna Karenina*” Lwa Tołstoja¹³. Rosyjski bibliograf Mikołaj Rubakin w *Szkicach o rosyjskiej czytającej publiczności. Fakty, liczby i obserwacje* postawił Mieszczerskiego w jednym szeregu z Fiodorem Dostojewskim i Lwem Tołstojem¹⁴.

Prototypami bohaterów powieści Mieszczerskiego były znane osobistości, zazwyczaj ze sfer rządowych, którym książę nadał rysy karykaturalne i humorystyczne. Krytyk teatralny, Wiktor Burienin stwierdził, że w dziełach księcia: „jest kilka portretów i stronic satyrycznych, dość żywo naszkicowanych, dość interesujących i zapewne stanowiących odbicia fotograficzne rzeczywistości”¹⁵. „Fotograficzna” maniera pisania sprawiała, że czytelnicy z łatwością odnajdywali w utworach Mieszczerskiego a to ministra Piotra Wałujewa, a to redaktora „Sowriemiennika”

¹² Ю. В. Климаков, *Предисловие*, w: В. П. Мещерский, *За великую Россию. Против либерализма*, s. 9.

¹³ Н. С. Лесков, *Собрание сочинений в 11-и тт.*, t. 10, Москва 1958, s. 389.

¹⁴ Zob. Н. А. Рубакин, *Этюды о русской читающей публике. Факты, цифры и наблюдения*, Санкт-Петербург 1895, s. 243. Mieszczerski opublikował także takie utwory, jak: *Chcę być Rosjanką* (*Хочу быть русской*, 1877), *Hrabia Obiezjaninow na nowym stanowisku* (*Граф Обезьянинов на новом месте*, 1879), *Kosztarna noc* (*Ужасная ночь*, 1881), *Książę Noni* (*Князь Нони*, 1882), *Księżna Liza* (*Княгиня Лиза*, 1882), *Gri-Gri* (*Гри-Гри*, 1883), *Realisci wielkiego świata* (*Реалисты большого света*, 1883), *Nierozumienie* (*Недоразумение*, 1885), *Kursantka* (*Курсистка*, 1886), *Mężczyźni wielkiego petersburskiego świata* (*Мужчины петербургского большого света*, 1897).

¹⁵ Н. В. Черникова, *Князь Владимир Петрович Мещерский в общественной жизни России. Последняя треть XIX века – начало XX века. Диссертация на соискание ученой степени кандидата исторических наук*, Москва 2001, s. 146.

Mikołaja Niekrasowa, a to historyka Mikołaja Kostomarowa. Odpowiedzią na satyry Mieszczerskiego były anonimowe epigramaty, a nawet wprost obelgi. Krytycy literaccy (Aleksy Suworin, Wiktor Burienin, Herman Łarosz, Ludwik Słonimski, Mikołaj Michajłowski) częstokroć oceniali osobę autora i jego utwory negatywnie.

Na przykład Ludwik Słonimski dopatrywał się w ideologii Mieszczerskiego wielu sprzeczności; jego zdaniem, książkę „wyśmiewa (...) te same konserwatywne zasady i szablony, których tak gorliwie bronił w publicystyce”¹⁶. Mikołaj Michajłowski uznał, że „książkę Mieszczerski (...) pisze tendencyjne powieści”¹⁷. Fiodor Dostojewski wskazywał na słabość strony językowej dzieł księcia Mieszczerskiego, niechlujstwo w formułowaniu myśli, zwracał też uwagę na to, że książkę „pisze powieści za jednym zamachem, a więc nie dopracowując ich ideowej i nie wykańczając ich literacko-technicznej strony. (...) tak pisać nie wolno. (...) Obecnie jest na razie w modzie, więc się trzyma... Utrzyma się jeszcze z pięć, sześć lat, a potem zostanie zapomniany... A szkoda, gdyż ma niewątpliwy talent”¹⁸.

Zauważmy też, że książkę Mieszczerski wszedł do historii literatury również jako kronikarz swoich czasów. Jest on autorem wielu *Dzienników*, zarówno drukowanych w „Grażdaninie”, jak i wydawanych osobno, a także twórcą unikatowych, „interesujących”¹⁹, według określenia poety epoki Srebrnego Wieku Aleksandra Błoka, pamiętników w trzech częściach – *Moich wspomnień*. I właśnie *Moje wspomnienia* są przedmiotem w niniejszym studium.

Aktywna pozycja ideologiczna, działalność wydawnicza i literacka oraz bliskość dworu carskiego czyniły Mieszczerskiego wpływową osobistością swoich czasów. Stąd też nie dziwi fakt, że postać księcia została utrwalona we wspomnieniach współczesnych mu autorów (Sergiusza Wittego, Eugeniusza Fieoktistowa, Aleksandra Połowcowa, Ludwika Słonimskiego). Przy tym ocena osoby i działalności Mieszczerskiego bynajmniej nie jest jednoznaczna. Z jednej strony współcześni – zarówno konserwatyści, jak i ideologiczni przeciwnicy księcia – wskazywali na jego „niewątpliwy” talent literacki. Na przykład we wspomnieniach Sergiusza Wittego

¹⁶ Л. З. Слонимский, *О великой лжи нашего времени. К. П. Победоносцев и князь В. П. Мещерский*, Санкт-Петербург 1908, s. 72.

¹⁷ Н. К. Михайловский, *Литературные воспоминания и современная смута*, t. 1, Санкт-Петербург 1900, s. 416.

¹⁸ М. А. Александров, *Федор Михайлович Достоевский в воспоминаниях типографского наборщика в 1872–1881 годах*, w: *Ф. М. Достоевский в воспоминаниях современников*, t. 2, Москва 1964, s. 250.

¹⁹ А. А. Блок, *Дневники 1811–1813*, ред. П. Н. Медведева, Ленинград 1928, s. 26.

książę Mieszczerski jawi się jako człowiek „utalentowany”²⁰, mający „dobry, można nawet rzec, wybitny talent literacki i publicystyczny”²¹. Fiodor Dostojewski w liście do pisarza Wiktora Pucykowicza z dnia 29 sierpnia 1878 roku zauważył: „Takiego talentu, jaki on posiada, nie wolno psuć bezkarnie”²². Wasyl Rozanow pisał: „Jakże jaskrawy jest dar przez nikogo i nigdy nieczytanego publicysty, jak znaczna jest za życia w nim pochowana siła, ile subtelności i ostrości jest w jego języku i myśli”²³. Słonimski nazwał księcia „spozstrzegawczym beletrystą”²⁴.

Z drugiej strony o Mieszczerskim pisano bardzo negatywnie jako o „niegodziwcu, człowieku bez sumienia i bez przekonań”²⁵, „godnym pogardy przedstawicielu wejścia od tyłu”²⁶, „człowieku godnym pogardy”²⁷, „najzuchwalszym pederastie”²⁸, „trzykrotnie przyłapanym na samcołóstwie”²⁹, „człowieku brudnym”³⁰, „starym rozpustniku”³¹, „najbardziej przerażającym człowieku”³². Tenże Witte wspominał: „Pobiedonoscew powiedział mi, że Mieszczerski jest po prostu niegodziwcem, takim brudnym człowiekiem, którego on także nie życzy sobie znać”³³. Te nieprzychylnie wypowiedzi wpłynęły na ukształtowanie się negatywnego wyobrażenia o księciu Mieszczerskim w rosyjskiej opinii publicznej.

Zniesławiające księcia Mieszczerskiego charakterystyki powstały na początku lat 70. XIX wieku i zbiegły się z początkiem wydawania „Grażdanina”. Zarówno w społeczeństwie rosyjskim, jak i w świecie publicystyki nowe czasopismo o profilu konserwatywnym nie zostało przyjaźnie przyjęte. Największe jednak znaczenie dla ukształtowania się negatywnej reputacji księcia miały doniesienia o jego orientacji homoseksualnej. Współczesna badaczka, Natalia Czernikowa, podważa sądy o homoseksualizmie księcia. Przytacza ona mnóstwo dokumentów, wyjaśniających

²⁰ С. Ю. Витте, *Воспоминания. Царствование Николая II*, t. 2, Берлин 1922, s. 521.

²¹ Там же, s. 515.

²² Ф. М. Достоевский, *Письма в 4-х тт.*, t. IV, Москва 1959, s. 36.

²³ В. В. Розанов, *О писателях и писательстве (заметки и наброски)*, w: tegoż, *Легенда о великом инквизиторе Ф. М. Достоевского*, Москва 1996, s. 340.

²⁴ Л. З. Слонимский, *О великой лжи нашего времени. К.П. Победonosцев и князь В. П. Мещерский*, s. 72.

²⁵ Е. М. Феоктистов, *Воспоминания: За кулисами политики и литературы. 1848–1896*, Ленинград 1929, s. 245.

²⁶ А. Ф. Кони, *Собрание сочинений в 8-и тт.*, t. 2, Москва 1966, s. 318.

²⁷ Е. М. Феоктистов, *Воспоминания: За кулисами политики и литературы. 1848–1896*, s. 246.

²⁸ Там же, s. 245.

²⁹ А. А. Половцов, *Дневник государственного секретаря*, t. 2, Москва 1966, s. 197.

³⁰ С. Ю. Витте, *Воспоминания. Царствование Николая II*, s. 510.

³¹ Там же, s. 517.

³² Там же, s. 527.

³³ Там же, s. 513.

kontekst plotek i intryg, które pojawiły się wokół jego osoby. Według badaczki, pogłoski o homoseksualizmie księcia pojawiły się w 1887 roku, gdy zamierzał przekształcić „Grażdanina” w gazetę codzienną. W tym samym roku zmarł Michał Katkow, redaktor pisma „Moskowskije Wiedomosti”; od razu pojawiło się wielu chętnych do zajęcia jego miejsca w świecie publicystyki. Mieszczerski dążył do uczynienia „Grażdanina” jedynym autorytatywnym wyrazicielem idei monarchistycznej³⁴. I wtedy przeciwnicy usiłowali oczernić księcia: „W połowie lat 1880 po Petersburgu popęzły pogłoski, że żołnierz batalionu gwardii przybocznej Rodziny Cesarskiej wpadł w oko Mieszczerskiemu i został jego kochankiem”³⁵. Te pogłoski uwiecznił w swoich wspomnieniach Witte:

W batalionie strzeleckim gwardii przybocznej znajdował się pewien trębacz – młody chłopak – który bardzo się spodobał Mieszczerskiemu. Ten chłopak bywał u Mieszczerskiego. Dowódcą batalionu był w owym czasie hrabia Keller. Hr. Keller, gdy dowiedział się o tym, ukarał trębacza, zażądał, by trębacz ten więcej do Mieszczerskiego nie chodził. Wtedy Mieszczerski zaczął, swoim zwyczajem, donosić na Kellera, pisać nieprzyzwoite artykuły w „Grażdaninie”. Dzięki jego donosom i artykułom hrabia Keller musiał porzucić dowodzenie batalionem. Lecz później śledztwo w całej tej sprawie ustaliło całkowitą rację hrabiego Kellera i zadziwiająco nieprzyzwoitą rolę w całej tej sprawie księcia Mieszczerskiego. Na skutek tego Keller został zrehabilitowany w swej karierze służbowej i wkrótce został mianowany dyrektorem Korpusu Paziów³⁶.

Należy sądzić, iż wszelkie doniesienia o homoseksualnej orientacji księcia miały na celu jego zniesławienie w świecie polityki oraz publicystyki. I niewątpliwie sprzyjał temu fakt, iż księżę nie założył rodziny. Ten stan rzeczy tylko podsycił podobne pogłoski, z którymi trudno było w tamtych czasach publicznie polemizować.

Podsumowując, księżę Włodzimierz Mieszczerski zajmował w społeczeństwie miejsce odosobnione, o czym świadczy wielość skrajnie negatywnych charakterystyk jego osobowości. W dodatku w czasach Związku Radzieckiego do księcia jako ideologa konserwatyzmu odnoszono się nieprzychylnie, powielano fałszywe opinie,

³⁴ Zob. Н. В. Черникова, *Князь Мещерский и его эпистолярное наследие*, w: В. П. Мещерский, *Письма к великому князю Александру Александровичу 1863–1868*, red. i wstęp Н. В. Черникова, Москва 2011, s. 43-45.

³⁵ М. М. Леонов, «Духовные сыновья»: *Интимный патронат в салоне В. П. Мещерского*, «Известия Самарского научного центра Российской академии наук», t. 12, Самара 2010, nr 2, s. 52.

³⁶ С. Ю. Витте, *Воспоминания. Царствование Николая II*, s. 516.

które na przestrzeni stu lat nie zostały zweryfikowane i utrwały jego nieprawdziwy wizerunek.

Tak więc kontrowersje, które przez lata istniały wokół osoby księcia nie pozwalają na taką jednoznaczną ocenę jego postaci, o której moglibyśmy powiedzieć, iż nie zawiera nieścisłości i jest niepodważalna. Dysponujemy bowiem wiedzą, zgodnie z którą obok opinii, wskazujących na jego nieprzyzwoitość, zuchwałość, interesowność, można odnaleźć i wypowiedzi wychwalające talent literacki i publicystyczny. A poza tym wątpliwości co do wiarygodności negatywnej oceny moralnej strony postaci księcia Mieszczerskiego potwierdza między innymi fakt, iż niezależnie od złej reputacji pamiętnikarza następcą tronu Aleksander Aleksandrowicz znalazł w nim swojego powiernika, a więc mu zaufał. Właśnie dlatego uważam, iż warto przyjrzeć się biografii, osobowości i poglądom Włodzimierza Mieszczerskiego, aby podjąć próbę przewartościowania utrwalonych sądów na jego temat.

1. Przegląd literatury naukowej

Moje wspomnienia zostały opublikowane jeszcze za życia księcia Mieszczerskiego: część pierwsza i druga zostały wydane w 1897 roku, trzecia – w 1912 roku³⁷. Następne wydania pojawiły się nakładem moskiewskiego wydawnictwa Zacharow stosunkowo niedawno – w 2001 roku³⁸ i w 2003 roku. Ostatnia z pozycji to drugie wydanie w pełni zebranych wszystkich trzech tomów pamiętników księcia, i dlatego stanowi podstawowe źródło dla niniejszego badania. Niedawno ukazały się także niektóre prace publicystyczne księcia oraz część jego dziedzictwa epistolarnego. W 2010 roku został opublikowany zbiór prac publicystycznych Mieszczerskiego *O wielką Rosję. Przeciwko liberalizmowi*³⁹. W książce znalazły się artykuły księcia poświęcone polityce wewnętrznej i zagranicznej Rosji, kwestii cerkiewnej, problemom wychowania i oświaty, a także współczesnej mu literaturze. Zbiór został przygotowany przez Juriję Klimakowa.

W 2011 roku była wydana korespondencja księcia Mieszczerskiego z

³⁷ В. П. Мещерский, *Мои воспоминания. Часть первая*, Санкт-Петербург 1897; В. П. Мещерский, *Мои воспоминания. Часть вторая*, Санкт-Петербург 1898; В. П. Мещерский, *Мои воспоминания. Часть третья*, Санкт-Петербург 1912.

³⁸ В. П. Мещерский, *Мои воспоминания*, Москва 2001.

³⁹ В. П. Мещерский, *За великую Россию. Против либерализма*.

Aleksandrem III – *Listy do wielkiego księcia Aleksandra Aleksandrowicza 1863–1868*⁴⁰. W 2014 roku wyszły *Listy do wielkiego księcia Aleksandra Aleksandrowicza 1869–1878*⁴¹. Obydwa zbiory epistolarne zostały przygotowane do druku przez Natalię Czernikową. Warto wspomnieć, że znacznie wcześniej, bo pod koniec lat 30. Wiktor Frank podjął próbę opublikowania korespondencji Mieszczerskiego z członkami carskiego domu. Listy zostały wydane w 1940 roku⁴² i posłużyły angielskiemu uczonemu Bernardowi Paresowi⁴³ do pracy nad książką o upadku monarchii rosyjskiej, a Igor Winogradow na początku lat 60. podjął się ponownej publikacji niektórych z nich⁴⁴.

Moje wspomnienia księcia Mieszczerskiego do tej pory nie były przedmiotem badań naukowych. Jednakże sama osoba Mieszczerskiego i jego światopogląd nierzadko wzbudzały zainteresowanie zarówno ludzi żyjących w czasach księcia, jak i współczesnych historyków – badaczy rosyjskiej myśli społecznej. Dlatego też uważam za celowe przedstawienie literatury poświęconej Mieszczerskiemu. Umownie wyodrębnię trzy grupy wypowiedzi: 1. literaturę pamiątkarsko-biograficzną, 2. prace poświęcone poglądom społeczno-politycznym Mieszczerskiego, 3. prace poświęcone badaniu działalności wydawniczej, publicystycznej i literackiej.

Do prac pierwszej grupy należą charakterystyki osoby księcia oraz jego działalności publicystycznej i literackiej sformułowane za jego życia, między innymi przez Aleksandra Połowcowa⁴⁵, Ludwika Słonimskiego⁴⁶, Sergiusza Wittego⁴⁷ oraz Eugeniusza Fieoktistowa⁴⁸. Jak już zostało podkreślone, wzmianki o księciu były w znacznej mierze negatywne. Wśród nich wyróżnia się jednak ocena Wasyla Rozanowa (1899), która ukazała się w jego szkicach literackich; w niej autor wyraźnie broni Mieszczerskiego przed atakami mu współczesnych:

⁴⁰ В. П. Мещерский, *Письма к великому князю Александру Александровичу 1863–1868*.

⁴¹ В. П. Мещерский, *Письма к великому князю Александру Александровичу 1869–1878*, red. i wstęp Н. В. Черникова, Москва 2014.

⁴² Zob. В. С. Франк, *Из неизданной переписки императора Александра III и Николая II с князем В. П. Мещерским*, w: *Современные записки*, t. 70, Париж 1940, s. 165-188.

⁴³ Zob. В. Pares, *The Fall of the Russian Monarchy*, New York 1939, 2ed., London 1988.

⁴⁴ Zob. I. Vinogradoff, *Some Russian Imperial Letters to Prince V. P. Meshchersky*, w: *Oxford Slavonic Papers*, vol. 10, 1962, s. 105-158.

⁴⁵ А. А. Половцов, *Дневник государственного секретаря*, t. 2.

⁴⁶ Л. З. Слонимский, *О великой лжи нашего времени. К. П. Победоносцев и князь В. П. Мещерский*.

⁴⁷ С. Ю. Витте, *Воспоминания. Царствование Николая II*, t. 2.

⁴⁸ Е. М. Феокистов, *Воспоминания: За кулисами политики и литературы. 1848–1896*, s. 245.

Że ks. Mieszczerski jest najbardziej konserwatywny ze wszystkich pisarzy, którzy u nas istnieją i istnieli – to stanowi jasną i mniejszą część jego *criminis*. (...) Jest on „arystokratą” i znowu – nie jest on organizatorem arystokracji, smutnie-komiczny aspekt jego tendencji stanowych polega na tym, że właśnie broniony przez niego stan stoi murem przeciwko „Grażdaninowi” (...). I jeśli środki [zalecane przez księcia – A. K.] były złe, to jednak za to, że złe, są odpowiedzialne osoby rządowe i ani trochę publicysta, który chciał i miał prawo chcieć tego, czego chciał⁴⁹.

Do literatury biograficznej zaliczają się także nekrologi, które pojawiły się w prasie po śmierci księcia w 1914 roku. Zostały one wydrukowane w takich pismach, jak „Wieczernieje Wriemia”, „Moskowskije Wiedomosti”, „Russkoje Słowo”, „Jużnyj Kraj”. Nekrologi te w tym samym roku zostały przedrukowane przez Borysa Glińskiego w piśmie „Istoriczeskij Wiestnik”⁵⁰. Zawierają one przede wszystkim informacje biograficzne o Mieszczerskim (o jego działalności literackiej, publicystycznej i politycznej), a także refleksje na temat jego pozycji w społeczeństwie, w którym, według słów Glińskiego, „zajmował on miejsce izolowane i oryginalne” (s. 830). „Moskowskije Wiedomosti” donosiły: „Od niego się odsunęli. (...) Nie przez dziesięć ani nie przez dwadzieścia czy trzydzieści lat, lecz przez całe półwiecze wyrażał «pewną śmiałość», by stać samotnie, mając przeciwko sobie całą Rosję” (s. 836).

W artykułach poświęconych pamięci Mieszczerskiego zawarta jest także ocena jego poglądów politycznych. Na przykład na łamach „Jużnego Kraju” czytamy: „początkowo konserwatyzm księcia Mieszczerskiego był umiarkowany, powściągliwy. Stopniowo jednak (...) przemieniał się on w najbardziej zaciekłego reakcjonistę” (s. 838). Nekrologi zawierają także oceny osoby księcia Mieszczerskiego. Borys Glincki pisze o nim jako o „utalentowanym i wybitnym przedstawicielu prasy ojczystej” (s. 831), gazeta „Wieczernieje Wriemia” opisała księcia jako „zadziwiająco pracowitego człowieka” (s. 832). Dla redakcji „Russkiego Słowa” Mieszczerski „żył i umarł jako zawzięty wróg postępowej prasy. (...) Pozostał typowym szlachcicem starego pokroju, z wiarą w błękitną krew, białą kość i konieczność takich podziałów ludzkości na wieki wieków” (s. 837).

⁴⁹ В. В. Розанов, *О писателях и писательстве (заметки и наброски)*, s. 340-341.

⁵⁰ Zob. «Исторический Вестник», 1914, nr 8, s. 583-597. Zob. też: Б. Глинский, *Князь Владимир Петрович Мещерский. Некролог*, w: В. П. Мещерский, *Мои Воспоминания*, Москва 2003, s. 830-843.

W polskiej literaturze przedmiotu znalazłam tekst Stanisława Cata-Mackiewicza – pod tytułem *Dostojewski* (opublikowany po raz pierwszy w 1947 roku), w którym autor wypowiedział się o księciu Mieszczerskim w tonie skrajnie niezyczliwym:

Książę Mieszczerski była to figura obrzydliwa, pisarz małego talentu, pretensjonalny, intrygant do szpiku kości. (...) Mieszczerski był intrygantem i kanalią, niewiele miał szczerych przekonań, ale jeśli je miał, to były one jednak konserwatywne. (...) książę Mieszczerski był pajacem i gałganem⁵¹.

Stanisławowi Catowi-Mackiewiczowi nienawistna była ideologia wyrażana przez Włodzimierza Mieszczerskiego: upatrywał w niej zagrożenie dla polskiej integralności. Jestem przekonana, iż właśnie przez pryzmat swoich politycznych poglądów odnosił się do osobowości księcia nieprzychylnie. Obrażliwe epitety oraz bezceremonialne nazewnictwo zaczerpnął, moim zdaniem, z pamiętników współczesnych księciu literatów, publicystów, polityków.

W 1973 roku w słowniku *Rosyjscy pisarze 1800–1917: Słownik biograficzny* ukazał się artykuł Włodzimierza Wiktorowicza *Mieszczerski W. P.*, zawierający zarys życia księcia. Prezentując jego działalność wydawniczą i publicystyczną, uczony opisał periodyczność gazety-czasopisma „Grażdanin” i stosunek redakcji do reform lat 60. W artykule zostały wymienione także dzieła beletrystyczne Mieszczerskiego i przytoczone niezyczliwe wypowiedzi pod jego adresem współczesnych mu ludzi. Wiktorowicz stwierdza, że „poglądy społeczne Mieszczerskiego podległy pewnej ewolucji”, a *Moje wspomnienia* księcia odsłaniają lic[ne] szczegóły życia wewn[ętrznego] wyższych sfer ofic[jalnych] i zawierają tendencyjne charakterystyki”⁵².

W 2007 roku został w Polsce wydany leksykon *Idee w Rosji*⁵³, zawierający notatkę Michała Leonowa o Mieszczerskim. Notatka wyróżnia się obiektywizmem. Autor skupił się głównie na przedstawieniu konserwatyizmu Mieszczerskiego: podkreślił on, że poglądy księcia wywodzą się z przekonań Mikołaja Karamzina, Siergieja Uwarowa, Michała Katkowa. Główna idea Mieszczerskiego, zdaniem badacza, wyraża się w przekonaniu, że o losach kraju decydują nie posiedzenia polityków, lecz nastroje

⁵¹ S. Cat-Mackiewicz, *Dostojewski*, Kraków 2013, s. 268-275.

⁵² В. А. Викторovich, *Мещерский В. П.*, w: *Русские писатели. 1800–1917: Биографический словарь*, t. 4, red. П. А. Николаев, Москва 1999, s. 44-46.

⁵³ M. M. Leonow, *Mieszczerski Włodzimierz*, w: *Idee w Rosji. Leksykon rosyjsko-polsko-angielski*, red. J. Kurczak, Łódź 2007, s. 144-153.

społeczne. Leonow podzielił konserwatyzm księcia na dwa etapy: lata 70–90 XIX wieku i początek XX wieku; wskazał, że jego ideologia była oparta na samodzierżawiu i prawosławiu – podwalinach społeczeństwa rosyjskiego.

Drugą grupę publikacji stanowią prace historyków, poświęcone badaniu poglądów i koncepcji społeczno-politycznych księcia Mieszczerskiego. Są to prace Piotra Zajączkowskiego⁵⁴, Arona Awrecha⁵⁵, Walentyna Diakina⁵⁶, Walentyny Czernuchy⁵⁷ i Rafała Ganielina⁵⁸.

W 1964 roku w USA wydana została praca Edwarda Thadena *Konserwatywny nacjonalizm w Rosji w XIX wieku*, w której badacz podkreślił szlachetność i oryginalność idei Mikołaja Danilewskiego, Konstantego Leontiewa, Konstantego Pobiedonoscewa, jednak księcia Mieszczerskiego określił jako „płciowego zbrodnicę, nadwornego intryganta i reprezentanta prasy brukowej”⁵⁹. W 1976 roku radziecki historyk Walentyn Dalin opublikował artykuł *Ostatni Romanowowie i książę Mieszczerski*, w którym na podstawie badania korespondencji księcia z dwoma ostatnimi carami – Aleksandrem III i Mikołajem II – traktuje Mieszczerskiego jako „najbliższego konfidenta i doradcę politycznego ostatnich Romanowów, człowieka, który miał do nich bezpośredni dostęp, ich częstego korespondenta”⁶⁰.

Niezwykle interesujący wydaje się artykuł Wiktorowicza *Dostojewski i W. P. Mieszczerski: (przyczynek do problemu stosunków pisarza z obozem ochronnym)*, gdzie autor konstatuje, że „jednym z najmniej zbadanych pozostaje «problem Mieszczerskiego»”⁶¹. Uczony zwrócił uwagę na ewolucję poglądów księcia Mieszczerskiego, ponieważ, jego zdaniem, w historiografii „nie uwzględniono różnic między poglądami społeczno-politycznymi Mieszczerskiego z początku lat 70. a jego

⁵⁴ П. А. Зайончковский, *Кризис самодержавия на рубеже 1870–1880-х гг.*, Москва 1964; П. А. Зайончковский, *Российское самодержавие в конце XIX столетия (Политическая реакция 80-х – начала 90-х годов)*, Москва 1970; П. А. Зайончковский, *Правительственный аппарат самодержавной России*, Москва 1978.

⁵⁵ А. Я. Аврех, *Царизм и Дума. 1912–1914*. Москва 1981; А. Я. Аврех, *П. А. Столыпин и судьбы реформ в России*, Москва 1991.

⁵⁶ В. С. Дякин, *Самодержавие, буржуазия и дворянство в 1907–1911 г.*, Ленинград 1978; В. С. Дякин, *Буржуазия, дворянство и царизм в 1911–1914 гг.*, Ленинград 1988.

⁵⁷ В. Г. Чернуха, *Внутренняя политика царизма с середины 50-х до начала 80-х гг. XIX в.*, Ленинград 1978.

⁵⁸ Р. Ш. Ганелин, *Российское самодержавие в 1905 году. Реформы и революция*, Ленинград 1991.

⁵⁹ E. Thaden, *Conservative Nationalism in nineteenth-Century Russia*, Washington-Seattle 1964, s. 160.

⁶⁰ В. М. Далин, *Последние Романовы и князь Мещерский*, w: *Вопросы истории внешней политики СССР и международных отношений. Сборник памяти академика Владимира Михайловича Хвостова*, Москва 1976, s. 284.

⁶¹ В. А. Викторевич, *Достоевский и кн. В. П. Мещерский (к вопросу об отношениях писателя с охранительным лагерем)*, «Русская литература», 1988, nr 1, s. 205.

wyraźnie reakcyjnym stanowiskiem (...) po zamachu dokonanym przez narodowolców na Aleksandra II”⁶². Proces kształtowania się poglądów Włodzimierza Mieszczerskiego, jak twierdzi Wiktorowicz, jest istotny dla rozumienia stosunków Mieszczerski – Dostojewski. Badacz wskazał na krytyczny pogląd księcia na stanowisko szlachty po wyzwoleniu chłopów, podkreślił jego walkę o oczyszczenie moralne społeczeństwa. Prócz tego uczony rozpatrzył podobieństwa i rozbieżności poglądów politycznych obu pisarzy i wskazał na wpływ literackiego stylu Dostojewskiego na twórczość literacką Mieszczerskiego, co, jego zdaniem, „jest wyczuwalne w wielu epizodach powieści” *Jeden z naszych Bismarków*⁶³.

W latach 90. XX wieku zauważalnie wzrasta zainteresowanie historyków konserwatyzmem i jego przedstawicielami. Historycy coraz częściej podejmują badania konserwatywnego światopoglądu księcia i jego działalności wydawniczej (Walentyna Twardowska⁶⁴, Olga Kiszenkowa⁶⁵, Dominic Liwen⁶⁶). Interesujący jest artykuł Sergiusza Pietrowa *Ideologia ochronna okresu poreformowego (W. Mieszczerski)*, w którym omówiona została publicystyczna praca księcia *Mowy konserwatora*, będąca „dziwaczną mieszaniną szkiców publicystycznych i esejów literackich”⁶⁷. Próbując zrewidować opinie o osobie Mieszczerskiego, autor konstatuje:

Pomimo stale spotykanych wypowiedzi współczesnych o braku zasad moralnych u księcia i (...) niewybredności politycznej księcia, która czyniła z niego swego rodzaju chorągiewkę na wietrze, wrażliwie reagującą na najnowsze trendy i zgodnie z tym zmieniającą swój kurs polityczny, można twierdzić, że (...) oblicze polityczne W. P. Mieszczerskiego rysowało się dostatecznie wyraźnie⁶⁸.

⁶² Tamże.

⁶³ Tamże, s. 207.

⁶⁴ В. А. Твардовская, *Царствование Александра III*, w: *Русский консерватизм XIX столетия. Идеология и практика*, red. В. Я. Гросул, Москва 2000, s. 276-360.

⁶⁵ О. В. Кишенкова, *К проблеме общественной модернизации России (критика либеральной модели реформ в трудах кн. В. П. Мещерского)*, w: *Политическая теория и практика: тенденции и проблемы*, z. 3, Москва 1995, s. 66-79.

⁶⁶ D. Lieven, *Russia's rulers under the old regime*, New Haven-London 1989; D. Lieven, *Nicholas II: Emperor of all the Russias*, London 1993.

⁶⁷ С. В. Петров, *Охранительная идеология пореформенного периода (В. П. Мещерский)*, «КЛИО», Санкт-Петербург 1998, nr 2 (5), s. 264.

⁶⁸ Tamże, s. 269.

Autor zalicza Włodzimierza Mieszczerskiego „do grupy wybitnych ideologów Rosji XIX – początku XX w.”⁶⁹. Bardziej szczegółowo uczony rozwinął swe obserwacje w rozprawie „*Nowy kurs*” rządu Aleksandra III a ruch konserwatywno-ochronny w Rosji lat 1880 – początku lat 1890: W. Mieszczerski, gdzie poddał badaniu fenomen wpływowości księcia w okresie panowania Aleksandra III, dokonał analizy artykułów publicystycznych Mieszczerskiego zamieszczonych w „Grażdaninie” (o polityce wewnętrznej i zagranicznej Rosji), poruszył problem stosunków księcia z cenzurą⁷⁰. Praca Pietrowa była jedną z pierwszych rozpraw w całości poświęconych autorowi *Moich wspomnień*.

Równoległe z Pietrowem badaniem problemu konserwatyzmu ochronnego zajmował się Leonow, który opublikował szereg artykułów⁷¹ oraz obronił rozprawę doktorską *W. Mieszczerski: rosyjski konserwatyzm a polityka rządowa końca XIX – początku XX w.* W pracy przedstawiona została kariera polityczna księcia w okresie po reformach, jego rola za Aleksandra III, a następnie za Mikołaja II. Na podstawie badań nad publicystyką księcia autor daje szeroką charakterystykę konserwatywnej ideologii Włodzimierza Mieszczerskiego, która polegała na ochronie „historycznie ukształtowanego ustroju społecznego”⁷² oraz opisuje jego działalność wydawniczą i charytatywną (uczestnictwo w projekcie „Składka”). W swej pracy Leonow poruszył także temat dziedzictwa literackiego Mieszczerskiego; według niego, „księcia wyróżniała swoista maniera przygotowywania artykułów i książek do publikacji. Nierzadko jedynie powierzchownie redagował tekst, a później zapraszał przyjaciół pisarzy, z którymi omawiał treść rękopisu”⁷³.

Konserwatyzm rosyjski przyciągnął także uwagę petersburskiego filozofa i

⁶⁹ Tamże.

⁷⁰ Zob. С. В. Петров, «Новый курс» правительства Александра III и консервативно-охранительное движение в России 1880-х – начала 1890-х годов: В. П. Мещерский. Диссертация на соискание ученой степени кандидата исторических наук, Санкт-Петербург 2000.

⁷¹ Zob. М. М. Леонов, *Русские консерваторы и «народная школа»*, w: *Платоновские чтения. Материалы Всероссийской конференции молодых историков*, red. М. М. Леонов, Самара 1998, s. 24-29. Zob. też: М. М. Леонов, *Тенденции пореформенного консерватизма: В. П. Мещерский и Ф. М. Достоевский*, w: *Актуальные проблемы преподавания российской истории в университетах России и США. Российско-американский симпозиум (6-8.06.1998)*, red. М. М. Леонов, Самара 1998, s. 66-71. Zob. też: М. М. Леонов, «Духовные сыновья»: *Интимный патронат в салоне В. П. Мещерского*, «Известия Самарского научного центра Российской академии наук», t. 12, nr 2, Самара 2010, s. 52-55.

⁷² М. М. Леонов, *В. П. Мещерский: Русский консерватизм и правительственная политика в конце XIX – начале XX вв.*, s. 239.

⁷³ Тамże, s. 216.

historyka Aleksego Karcowa. Zbadał on pochodzenie księcia, krąg przyjacielskich powiązań, z których Mieszczerski umiejętnie korzystał, by stać się jedną z najbardziej wpływowych postaci politycznych Rosji końca XIX i początku XX wieku⁷⁴. Szczególnie interesująca jest monografia uczonego *Rosyjski konserwatyizm drugiej połowy XIX – XX wieku (książę W. Mieszczerski)*⁷⁵, za której podstawę posłużyła dysertacja autora *Problemy ideału społecznego w konserwatyzmie rosyjskim [druga połowa XIX – pierwsza połowa XX wieku (książę W. Mieszczerski)]*⁷⁶. Karcow bada konserwatyzm księcia, który „nie negował istnienia pozytywnych stron postępu”⁷⁷, jednak przy tym twierdzi, że podczas przeprowadzania reform Aleksandra II „w istocie miało miejsce «liberalne wypaczenie każdego pożytecznego w swym wyjściowym sensie przeobrażenia»”⁷⁸. Uczony opisuje poglądy księcia na kwestię szlachecką i politykę zagraniczną, bada przyczyny i charakter jego wpływu politycznego, wyjaśnia istotę zaproponowanego przez księcia systemu władzy państwowej, opartej na nieograniczonej monarchii jako „gwarancji wewnętrznej trwałości i zewnętrznego bezpieczeństwa państwa”⁷⁹, gubernatorstwie, niezależnym od „aparatu centralnego ministerstw i resortów”⁸⁰ oraz ziemstwie, kontrolującym „liczną masę chłopstwa”⁸¹.

Z kolei Natalia Czernikowa zarówno w artykułach, jak i w swojej rozprawie, skupiła uwagę na badaniu osobowości księcia oraz jego otoczenia, poczynając od okresu dziecięco-młodzieżowego⁸². Szczegółowej analizie poddała ona działalność wydawniczą księcia, opisała wpływ polityczny Mieszczerskiego i dokonała szerokiego przeglądu jego działalności społecznej, w tym charytatywnej. Ponadto rozpatrując beletrystykę i utwory wierszowane księcia, Czernikowa raz jeszcze zauważyła, że Mieszczerski „mało uwagi zwracał na stronę literacką swych dzieł”⁸³. Poza tym autorka

⁷⁴ Zob. А. С. Карцов, *Князь В. П. Мещерский: семейные связи*, «Из глубины времен», Санкт-Петербург 1996, nr 6, s. 119-135.

⁷⁵ А. С. Карцов, *Русский консерватизм второй половины XIX – XX века (князь В. П. Мещерский)*, Санкт-Петербург 2004.

⁷⁶ Zob. А. С. Карцов, *Проблема общественного идеала в русском консерватизме (вторая половина XIX – первая половина XX в. Диссертация на соискание ученой степени кандидата философских наук*, Санкт-Петербург 1998.

⁷⁷ А. С. Карцов, *Русский консерватизм второй половины XIX – XX века (князь В. П. Мещерский)*, s. 54.

⁷⁸ Тамże, s. 121.

⁷⁹ Тамże, s. 134.

⁸⁰ Тамże, s. 143.

⁸¹ Тамże, s. 167.

⁸² Zob. Н. В. Черникова, *Князь Владимир Петрович Мещерский (к портрету русского консерватора)*, «Отечественная история», 2001, nr 4, s. 126-139.

⁸³ Н. В. Черникова, *Князь В. П. Мещерский в общественной жизни России, последняя треть XIX – начало XX в.*, s. 140.

naświetliła historię przyjacielskich stosunków księcia z Aleksandrem III⁸⁴ i prześledziła etapy rozwoju konserwatyizmu rosyjskiego od Karamzina do Mieszczerskiego⁸⁵.

W 2002 roku Irina Pronina w dysertacji *W. Mieszczerski w ruchu społecznym Rosji końca lat 60 – początku 80 XIX wieku*⁸⁶ skupiła się na działalności publicystycznej księcia, między innymi na tak istotnych problemach, jak rosyjskie reformy, ich znaczenie i następstwa; charakteryzując działalność wydawniczą Mieszczerskiego, szczególną uwagę zwróciła na „Grażdanina”. W 2013 roku badaczka wydała monografię poświęconą konserwatyzmowi księcia⁸⁷.

Historyk Iwan Dronow jest autorem artykułu *Kółko księcia W. Mieszczerskiego w latach 1865–1871*⁸⁸, w którym poddał analizie relacje księcia i carewicza Aleksandra Aleksandrowicza, oraz autorem szkicu biograficznego o Mieszczerskim, w którym kładzie akcent na postawę obywatelską księcia⁸⁹. Prócz tego Dronow przeanalizował również stosunki Mieszczerskiego z osobistościami mu współczesnymi (na przykład wielkim księciem Aleksandrem Aleksandrowiczem, Iwanem Aksakowem, Michałem Katkowem, Wiczesławem Plehwem, Sergiuszem Wittem, Piotrem Stołypinem i Aleksandrem Kriwoszeinem)⁹⁰ oraz poglądy Mieszczerskiego na problemy wychowania i oświaty⁹¹. W 2007 roku badacz przedstawił wyniki swoich obserwacji w dysertacji *Opracowanie konserwatywnej koncepcji rozwoju Rosji w twórczości W. Mieszczerskiego: druga połowa XIX – początek XX*. Rozwinął w niej także myśl Wiktorowicza o ewolucji ideowej Mieszczerskiego, który:

(...) będąc wnukiem M. Karamzina (...), od dziecka był wychowywany w duchu konserwatywnych tradycji „karamzinowskich”. Jednak w połowie lat 1860 (...) Mieszczerski występował jako gorący zwolennik wielkich reform Aleksandra II. (...) Kształtowanie poglądów

⁸⁴ Zob. Н. В. Черникова, *Князь В.П. Мещерский и Александр III (история одной дружбы)*, w: „Cahiers du monde russe”. 2002, nr 43, s. 107-108.

⁸⁵ Zob. Н. В. Черникова, *Русский консерватизм от Карамзина до Мещерского: взгляд через столетие*, w: *Российская империя: стратегия стабилизации и опыты обновления*, red. М. Д. Карпачева, М. Д. Долбилова, А. Ю. Минакова, Воронеж 2004, s. 395-414.

⁸⁶ И. А. Пронина, *В. П. Мещерский в общественном движении России конца 60 – начала 80-х гг. XIX в. Диссертация на соискание ученой степени кандидата исторических наук*, Волгоград 2002.

⁸⁷ Zob. И. А. Пронина, *Князь В. П. Мещерский: консервативная оппозиция великим реформам*, Москва 2013.

⁸⁸ И. Е. Дронов, *Кружок князя В. П. Мещерского 1865–1871 гг.*, «Вестник Московского университета», серия 8: «История», Москва 2001, nr 3, s. 71-86.

⁸⁹ Zob. И. Е. Дронов, *Князь В. П. Мещерский. Консерватор-гражданин*, Москва 2005.

⁹⁰ Zob. И. Е. Дронов, *Князь В. П. Мещерский: его друзья и враги*, «Русское воскресение», <http://www.voskres.ru/idea/meshcherskii.htm>, 10.11.2014.

⁹¹ Zob. tamże.

Mieszczerskiego w ciągu dwóch pierwszych dziesięcioleci po reformach przebiegało (...) pod wpływem wrażeń i doświadczeń z okresu służby w ministerstwie spraw wewnętrznych (1858–1876). (...) Te i inne obserwacje podważyły sympatię Mieszczerskiego do Wielkich reform⁹².

Zdaniem historyka Iwana Dronowa, dotychczas „uwadze współczesnych uchodziła również ewolucja ideowa Mieszczerskiego”⁹³. W swojej pracy analizuje on także polityczne, ekonomiczne i socjokulturalne poglądy księcia.

W ostatnim czasie, w centrum naukowych zainteresowań rosyjskiej badaczki literatury i dziennikarstwa, Galiny Szczerbakowej, znalazła się postać Mieszczerskiego, a przede wszystkim jego *Kaukaski podróży dziennik*. W artykule *Cechy gatunkowe „Kaukaskiego podróжного dziennika”* Szczerbakowa stwierdza, iż utwór księcia stanowi „podsumowanie jego miesięcznej wyprawy na wschodni front rosyjsko-tureckiej wojny (...), który scala temat wielkości Rosji, jeszcze przez nikogo nie uzmysłowionej: ani przez rząd, ani przez wyższe sfery, ani nawet przez sam naród”⁹⁴. Galina Szczerbakowa jest także autorką innych prac poświęconych Włodzimierzowi Mieszczerskiemu⁹⁵.

W historiografii polskiej imię Mieszczerskiego zostało przywołane dwa razy w dziełach Ludwika Bazylowa. Z reguły jednak w aspekcie negatywnym:

Pod względem etycznym nie należał Mieszczerski do działaczy wysoko cenionych; nie wahał się bowiem uczestniczyć w różnych wątpliwych imprezach, znał zdumiewająco skuteczne sposoby wydobywania subsydiów dla swojej gazety, umiał nieźle korzystać ze znajomości na dworze, czasem i przed szantażem się nie cofał. A jeśli jeszcze wziąć pod uwagę integralnie i organicznie związane z jego naturą intryganctwo, skłonności do rozsiewania oszczerstw i wiele innych cech ujemnych, dziwić się nie będzie można temu, że nazywano go często aferzystą i że taka zła pozostała po nim renoma⁹⁶.

⁹² И. Е. Дронов, *Разработка консервативной концепции развития России в творчестве В. П. Меццерского (вторая половина XIX – начало XX вв.)*. Диссертация на соискание ученой степени кандидата исторических наук, Москва 2007, s. 282-283.

⁹³ Tamże, s. 5.

⁹⁴ Г. И. Щербакова, *Жанровые особенности «Кавказского путевого дневника» В. П. Меццерского*, «Вектор науки Тольяттинского государственного университета», 2011, nr 2, s. 198-201.

⁹⁵ Zob. Г. И. Щербакова, *Тема балканского кризиса и русского патриотизма в публицистике В. П. Меццерского 1870-х гг.*, «Гуманитарные научные исследования», <http://human.snauka.ru/2014/10/8042>, 29.05.2016. Zob. też też: *Женский идеал в творчестве В. П. Меццерского*, «Гуманитарные научные исследования», <http://human.snauka.ru/2015/03/10501>, 29.05.2016.

⁹⁶ L. Bazylow, *Historia nowożytnej kultury rosyjskiej*, Warszawa 1986, s. 573. Por. L. Bazylow, *Historia Rosji*, Wrocław–Warszawa–Kraków 2005, s. 280: „aferzysta, nie liczący się ani z prawdą, ani z etyką”.

W odróżnieniu od Bazylowa Jan Sobczak w publikacji *Mikołaj II – ostatni car Rosji* wypowiada się o Mieszczerskim bezstronnie. Autor pisze, że książę był działaczem politycznym kręgu nadwornego i cieszył się szacunkiem za panowania dwóch ostatnich carów; wspomina on także o wpływie księcia na politykę rosyjską po śmierci Stołypina:

(...) wśród działaczy politycznych związanych z kręgami dworskimi dużą rolę odgrywał przez dłuższy czas książę Włodzimierz Mieszczerski. Znacznym poważaniem cieszył się on już za panowania Aleksandra III, a potem także w pierwszych latach panowania nowego cesarza. (...) W latach 1907–1911 Mieszczerski pozostawał nieco w cieniu, ale swoje wpływy odzyskał po śmierci Piotra Stołypina⁹⁷.

Trzecią grupę tworzą prace poświęcone dziennikarskiej i literackiej działalności księcia. Badacze radzieccy główną uwagę skupiali na dziennikarstwie demokratycznym, którego ideologia odpowiadała światopoglądowi epoki. Imię Mieszczerskiego jako wydawcy i publicysty, a także przeciwnika ideologicznego demokracji, obecne jest zarówno w kompendiach, jak i w pracach naukowych. Między innymi, nazwisko konserwatysty figuruje na kartach książki *Rosyjska prasa periodyczna (1702–1894)*⁹⁸ oraz w pracach poświęconych dziennikarstwu rosyjskiemu – Borysa Koźmina⁹⁹, Borysa Jesina¹⁰⁰, Borysa Bałujewa¹⁰¹, J. Fiedinskiego¹⁰², Swietłany Machoninej¹⁰³.

Na początku lat 80. imię Mieszczerskiego ponownie pojawia się w historiografii zachodniej – w artykule Mossego *Imperial Favourite: V. P. Meshchersky and the Grazhdanin* (1981)¹⁰⁴. W 1989 roku rosyjski historyk, Walentyna Czernucha,

⁹⁷ Zob. J. Sobczak, *Mikołaj II – ostatni car Rosji*, Warszawa 2009, s. 148.

⁹⁸ *Русская периодическая печать*, red. А. Г. Деметьева, А. В. Западова, М. С. Черпахова, Москва 1959, s. 546-547, 743.

⁹⁹ Б. П. Козьмин, *Русская журналистика 70-х и 80-х годов XIX века. Стенограмма лекций, прочитанных в Высшей партийной школе при ЦК ВКП(б)*, Москва 1948, s. 48-50.

¹⁰⁰ Б. И. Есин, *Материалы для истории газетного дела в России*, «Вестник Московского Университета», seria 10: «Журналистика», 1967, nr 4, s. 84-86; Б. И. Есин, *Русская дореволюционная газета. 1702–1917. Краткий очерк*, Москва 1971, s. 33; Б. И. Есин, *Русская легальная пресса конца XIX – начала XX века*, w: *Из истории русской журналистики конца XIX – начала XX века*, red. Б. И. Есин, Москва 1973, s. 3-66.

¹⁰¹ Б. П. Балужев, *Политическая реакция 80-х годов XIX века и русская журналистика*, Москва 1971, s. 80, 163, 271.

¹⁰² Ю. И. Фединский, *Материальные условия издания русской буржуазной газеты*, «Вестник Московского университета», seria 10: «Журналистика», 1980, nr 2, s. 25-32.

¹⁰³ С. Я. Махонина, *Русская легальная журналистика XX в. (1905-февраля 1917) (опыт системного исследования)*, w: *Из истории русской журналистики начала XX века*, Москва 1984, s. 5-49.

¹⁰⁴ W. E. Mosse, *Imperial Favourite: V. P. Meshchersky and the „Grazhdanin”*, w: *The Slavonic and East European Review*, 1981, vol. 59, nr 4, s. 530-534.

szczegółowo prześledziła dzieje pisma w latach 1872–1878. Jej zdaniem, „w latach pierwszego podejścia do wydawania «Grażdanina» gazeta nie była tak zauważalna w dziennikarstwie, jak w czasach późniejszych”¹⁰⁵, czyli w latach 80.

Mimo że beletrystyka księcia Włodzimierza Mieszczerskiego nie przyciągała szczególnej uwagi badaczy, moim zdaniem, warto tu przypomnieć opinię zawartą w *Historii powieści rosyjskiej*, że powieść *Tajemnice współczesnego Petersburga* (1876–1877) – „niespodziewana w swej formie (...) i dostatecznie nieudolna w wykonaniu (...), niemniej niektórymi swoimi ideami wyprzedza linię antynihilistycznych powieści reakcyjnych pisarzy szlacheckich lat 80.”¹⁰⁶. Autor publikacji, Jurij Sorokin, poruszając zagadnienie twórczości literackiej Mieszczerskiego, zwrócił szczególną uwagę na „pewien zwrot tematyczny, niezwykle charakterystyczny dla dalszej ewolucji gatunku antynihilistycznego”¹⁰⁷, czyli na pobłażliwość Mieszczerskiego wobec nihilistów-nędzarzy „z piwnicy”¹⁰⁸ i bezlitosne rzucanie oskarżeń pod adresem biurokracji i najwyższych urzędników państwowych o protegowanie nihilistów.

Pragnę podkreślić, że imię Mieszczerskiego przywołane zostało przede wszystkim w pracach poświęconych działalności Fiodora Dostojewskiego w „Grażdaninie”. Na przykład w artykułach: Wiktora Winogradowa *Dostojewski jako redaktor „Grażdanina” i jako autor anonimowych felietonów w nim* (1961), *O autorze satyry na A. Krajewskiego i jego gazetę „Golos”* (1969)¹⁰⁹, Włodzimierza Tunimanowa *O anonimowym dziedzictwie felietonowym F. Dostojewskiego w latach redagowania „Grażdanina”* (1981)¹¹⁰, I. Bitiugowy *Dostojewski jako redaktor wierszy w „Grażdaninie”* (1985)¹¹¹, Włodzimierza Wiktorowicza *W sprawie historii pewnego ogłoszenia w „Grażdaninie” w 1873 r.* (1987), *Uzupełnienie do komentarza: „...protektorów nie mamy”* (1992)¹¹², Borysa Fiedorenki *Z historii gazety-czasopisma*

¹⁰⁵ В. Г. Чернуха, *Правительственная политика в отношении печати. 60-70-е годы XIX века*, Ленинград 1989, s. 142.

¹⁰⁶ *История русского романа*, t. 2, red. Б. П. Городецкий, Н. И. Пруцков, Москва-Ленинград 1964, s. 111.

¹⁰⁷ Tamże, s. 112.

¹⁰⁸ Tamże.

¹⁰⁹ В. В. Виноградов, *Достоевский как редактор «Гражданина» и как автор анонимных фельетонов в нем*, w: tegoż, *Проблема авторства и теория стилей*, Москва 1961, s. 556-473; В. В. Виноградов, *Об авторе сатиры на А. А. Краевского и его газету «Голос»*, «Русская литература», 1969, nr 3, s. 79-88.

¹¹⁰ В. А. Туниманов, *Об анонимном фельетоне наследии Ф. М. Достоевского в годы редактирования «Гражданина»*, «Русская литература», 1981, nr 2, s. 169-174.

¹¹¹ И. А. Битюгова, *Достоевский – редактор стихотворений в «Гражданине»*, w: *Достоевский. Материалы и исследования*, t. 6, Москва 1985, s. 241-251.

¹¹² В. А. Викторovich, *К истории одного объявления в «Гражданине» 1873 г.*, w: *Достоевский*.

„Grażdanin” (1994)¹¹³, Aleksandra Otlivanczyka *Dostojewski w okresie redagowania „Grażdanina”: daty i dokumenty (By sprecyzować sprawę)* (2007), F. Dostojewski – redaktor tekstów autorskich w tygodniku „Grażdanin” (1873–1874). Nowe poszukiwania i wersje (2010)¹¹⁴, Irene Zochraby *Próba ustalenia wkładu Dostojewskiego w redagowanie artykułów współpracowników pisma „Grażdanin” z uwzględnieniem cenzury owego czasu: podjęcie problemu* (2013)¹¹⁵, Olgi Zacharowej *Idee Dostojewskiego w rozwoju koncepcji tygodnika „Grażdanin” (1873-1874)* (2014)¹¹⁶. W tych pracach autor *Moich wspomnień* został przedstawiony głównie jako sojusznik Dostojewskiego, który w 1873 roku publikował w „Grażdaninie” swój *Dziennik pisarza*.

Z przedstawionego wyżej przeglądu literatury wynika, iż na większą część materiału poświęconego księciu Włodzimierzowi Mieszczerskiemu składają się źródła rosyjskojęzyczne, co niejako jest oczywiste. Opracowania polskie oraz angielskie należą do mniejszości. Dostatecznie dużą grupę stanowią teksty biograficzne z przełomu XIX i XX wieków – wspomnienia ludzi znających księcia osobiście oraz nekrologi, a także współczesne badania historyczne. Już w latach 90. XX wieku rosyjscy historycy zwrócili szczególną uwagę na postać księcia oraz jego ideologię konserwatywną. Zaczęły pojawiać się liczne monografie, artykuły naukowe i prace doktorskie dotyczące poglądów politycznych, publicystyki oraz działalności wydawniczej Włodzimierza Mieszczerskiego. Jednak twórczość autobiograficzna księcia, jak się okazuje, pozostawała wciąż na marginesie nauki i stanowiła jedynie materiał pomocniczy dla historiograficznych badań naukowych.

Материалы и исследования, t. 7, Ленинград 1987, s. 197-199; В. А. Викторovich, *Дополнения к комментарию*, w: Ф. М. Достоевский. *Материалы и исследования*, t. 10, Санкт-Петербург 1992, s. 161-162.

¹¹³ Б. В. Федоренко, *К истории газеты-журнала «Гражданин»*, w: Достоевский. *Материалы и исследования*, z. 11, Москва 1994, s. 246-259.

¹¹⁴ А. В. Отливанчик, *Достоевский в период редактирования «Гражданина»: даты и документы (К уточнению вопроса)*, w: Достоевский. *Материалы и исследования*, t. 18, Санкт-Петербург 2007, s. 394-421; А. В. Отливанчик, Ф. М. Достоевский – редактор авторских текстов в еженедельнике «Гражданин» (1873–1874). *Новые разыскания и версии*, «Балтика» 2010, nr 1, s. 70-78.

¹¹⁵ И. Зохраб, *Попытка установления вклада Достоевского в редактирование статей сотрудников газеты-журнала «Гражданин» с учетом цензуры того времени: постановка проблемы*, w: Достоевский и журнализм, z. 4, red. В. Н. Захарова, К. А. Степаняна, Б. Н. Тихомирова, Санкт-Петербург 2013, s. 143-169.

¹¹⁶ О. В. Захарова, *Идеи Достоевского в развитии концепции еженедельника «Гражданин» (1873–1874)*, w: *Проблемы исторической поэтики*, z. 12, Петрозаводск 2014, s. 243-251.

2. Uzasadnienie wyboru tematu

W ciągu ostatnich dziesięcioleci, co wynika z przedstawionej przeze mnie literatury przedmiotu, wyraźnie zwiększyło się zainteresowanie postacią, ideologią i dorobkiem publicystycznym księcia Włodzimierza Mieszczerskiego, choć sama jego twórczość literacka dotąd nie przyciągała uwagi uczonych. Niemniej jednak zastanawia fakt, że w kontekście intensywnie rozwijającego się pamiętnikarstwa jako dziedziny literaturoznawstwa badacze nie zwrócili szczególnej uwagi na pamiętniki księcia. Z tego też powodu *Moje wspomnienia* stały się przedmiotem analiz w niniejszej rozprawie doktorskiej – „*Moje wspomnienia*” księcia W. Mieszczerskiego – *Poetyka - Portret elity rosyjskiej - Wizja kultury polskiej*.

Takie ujęcie problemu umożliwia analizę struktury tekstu i jego kompozycji narracyjnej; pozwala wyodrębnić cechy specyficzne dla gatunku wspomnieniowego: subiektywizm i nastawienie na autentyzm, pierwiastek autobiograficzny i historyzm, dokumentarność i elementy beletryzacji.

Tak sformułowany temat pozwala także na bliższe poznanie osobowości pamiętnikarza – przedstawiciela intelektualnej elity rosyjskiej – poprzez rozpatrzenie jego autoprezentacji na stronach pamiętników. Na podstawie tekstu *Moich wspomnień* można również określić, co autor uważał za istotne w kształtowaniu swojej osobowości, a także z jakimi grupami społecznymi się identyfikował (a najbliższe mu było środowisko konserwatystów).

Sz szczególnie ciekawą i perspektywiczną badawczo sprawą wydają się powiązania Mieszczerskiego z jemu współczesnymi, z ludźmi zarówno ze świata kultury, jak i ze świata polityki. W związku z tym tak ujęty temat pozwala na poznanie relacji pamiętnikarza z wieloma pisarzami, poetami, publicystami, działaczami państwowymi, ministrami, krótko mówiąc, z elitą Rosji drugiej połowy XIX wieku.

W swoich pamiętnikach książę Mieszczerski wraca wspomnieniami do wydarzeń związanych z powstaniem styczniowym 1863 roku, co jest dziś, po 150 latach od tych wydarzeń, szczególnie interesujące i ważne. Taki tytuł niniejszej pracy jak najbardziej stwarza możliwości, by dokładnie przeanalizować stosunek księcia do mentalności Polaków, do państwa polskiego oraz do zachodnich ziem ówczesnego imperium rosyjskiego. W moim przekonaniu, jedynie analiza trudnych, niejednoznacznych dla obu krajów zagadnień historycznych może przybliżyć wzajemne

polsko-rosyjskie poznanie i zrozumienie.

3. Cel, zadania, metodologia

Celem niniejszego badania jest kompleksowe opracowanie czterech problemów: 1) cech gatunkowych *Moich wspomnień* jako tekstu pamiętnikarskiego, 2) specyfiki autoprezentacji pamiętnikarza oraz prezentacji „osobowości” postaci jego epoki, 3) specyfiki przedstawionego we wspomnieniach konserwatywnego światopoglądu księcia, 4) obrazu spraw polskich.

By osiągnąć postawiony cel, niezbędna jest realizacja następujących zadań:

- Określenie podstawowych składników strukturalnych utworu wspomnieniowego księcia Mieszczerskiego; są to: 1) tytuł, 2) dedykacja, 3) trzy części dzieła;
- wyodrębnienie w tekście zarówno elementów świadczących o autentyzmie, jak i o artyzmie;
- zwrócenie uwagi na czasoprzestrzeń *Moich wspomnień*, w którego ramach współistnieją różne perspektywy czasowe, przestrzenie, różne toposy;
- rozpatrzenie aspektów organizacji narracyjnej *Moich wspomnień*; są to: 1) typ narracji; 2) korelacja: autor-narrator-bohater; 3) czynnik adresata; 4) słowo „własne” i „cudze”.

W celu zrealizowania tych zadań będę opierać się głównie na pracach o charakterze filologicznym, w tym: Reginy Lubas-Bartoszyńskiej¹¹⁷, Małgorzaty Czermińskiej¹¹⁸, Aleksandry Zajączkowskiej¹¹⁹, Olega Miszukowa¹²⁰, Natalii Nikoliny¹²¹, Lidii Ginzburg¹²², Jakowa Jawczunowskiego¹²³, Natana Tamarzenko¹²⁴, Aleksandra Nikolukina¹²⁵, Aleksego Uchtomskiego¹²⁶, Michała Bachtina¹²⁷, Georgesa

¹¹⁷ R. Lubas-Bartoszyńska, *Między autobiografią a literaturą*, Warszawa 1993.

¹¹⁸ M. Czermińska, *Postawa autobiograficzna*, w: *Studia o narracji*, red. J. Błoński, Wrocław 1982. Zob. też: M. Czermińska, *Autobiograficzny trójkąt, Świadectwo, wyznanie, wyzwanie*, Kraków 2003.

¹¹⁹ A. Zajączkowska, *Przeżycie i kreacja. Amiel i Przybyszewski – dwie koncepcje (auto)biografii*, w: *Wyznanie czy dialog. W kręgu literatury dokumentu osobistego*, red. D. Knysz-Tomaszewska, A. Zalewska, Warszawa 2001, s. 121-129.

¹²⁰ О. Мишуков, *Русская мемуаристика первой половины XIX века: проблемы жанра и стиля*, Лодзь 2007.

¹²¹ Н. А. Николина, *Поэтика русской автобиографической прозы*, Москва 2002.

¹²² Л. Я. Гинзбург, *О психологической прозе*, Ленинград 1977.

¹²³ Я. Явчуновский, *Документальные жанры*, Саратов 1974.

¹²⁴ *Поэтика. Словарь актуальных терминов и понятий*, red. Н. Д. Тмарченко, Москва 2008.

¹²⁵ *Литературная энциклопедия терминов и понятий*, red. А. Н. Николюкин, Москва 2001.

¹²⁶ А. А. Ухтомский, *Доминанта*, Санкт-Петербург 2002.

¹²⁷ М. М. Бахтин, *Формы времени и хронотопа в романе. Очерки по исторической поэтике*, w:

Gusdorfa¹²⁸, Johna Sturrocka¹²⁹, Philippe'a Lejeune'a¹³⁰.

Zamierzam również pokazać, jak pamiętnikarz interpretuje kształtowanie własnej osobowości na przestrzeni swojego życia, do jakich grup społecznych siebie zalicza oraz jakie funkcje społeczne pełni. Chciałabym skoncentrować się tu przede wszystkim na działalności publicystycznej księcia, nakreślić obraz jego czasopisma „Grażdanin”, a także przedstawić go jako reprezentanta środowiska konserwatystów. W związku z tym podejmę próbę wniknięcia w konserwatywny światopogląd autora, w jego poglądy na politykę wewnętrzną oraz politykę zagraniczną Rosji.

Wobec tego, że *Moje wspomnienia* zawierają wiele portretów (szkiców, studiów) literackich „osobowości” ludzi kultury, przedstawicieli władzy państwowej i osób z carskiego domu, zamierzam rozpatrzeć ich semantykę i kompozycję. Zwrócę także uwagę na stosunek zaprezentowanych we wspomnieniach postaci do Polski i Polaków, do wydarzeń ze stycznia 1863 roku.

W mojej dysertacji skorzystam zarówno z prac literaturoznawczych (Natalii Nikoliny, Włodzimierza Barachowa¹³¹, Inny Rudniewy¹³², Mariny Urtmincewy¹³³, Lidii Ginzburg¹³⁴), jak i odwołam się do osiągnięć nauk społecznych¹³⁵. Sięgnę też do materiału historiograficznego, który pozwoli mi rozszerzyć tło historyczne.

Mam również zamiar rozpatrzyć wizję pamiętnikarza dotyczącą sprawy polskiej:

- pokażę, iż wizja ta została ukształtowana przez tradycje rodzinne; wskażę na podobieństwo poglądów księcia na Polskę i Polaków z poglądami jego dziadka, Mikołaja Karamzina;

tegoż, *Вопросы литературы и эстетики*, Москва 1975, s. 234-407.

¹²⁸ G. Gusdorf, *Warunki i ograniczenia autobiografii*, tłum. J. Barczyński, w: *Autobiografia*, red. M. Czerwińska, Gdańsk 2009, s. 19-46.

¹²⁹ J. Sturrock, *Nowy wzorzec autobiografii*, tłum. G. Cendrowska, w: *Autobiografia*, s. 126-144.

¹³⁰ Ph. Lejeune, *Wariacje na temat pewnego paktu. O autobiografii*, red. R. Lubas-Bartoszyńska, Kraków 2007.

¹³¹ В. С. Барахов, *Литературный портрет. (Истоки, поэтика, жанр)*, Ленинград 1985.

¹³² И. С. Руднева, *Искусство словесного портретирования в русской мемуарно-автобиографической литературе второй половины XVIII – первой трети XIX вв. Автореферат диссертации на соискание ученой степени кандидата филологических наук*, Орел 2011.

¹³³ М. Г. Уртминцева, *Жанр литературного портрета в русской литературе второй половины XIX века: генезис, поэтика, типология. Автореферат диссертации на соискание ученой степени доктора филологических наук*, Нижний Новгород 2005.

¹³⁴ Л. Я. Гинзбург, *О литературном герое*, Ленинград 1979.

¹³⁵ В. Bartosz, A. Żubik, *Przez pryzmat małych narracji. Próba ujęcia tożsamości w kontekście doświadczeń autobiograficznych*, w: *Badania narracyjne w psychologii*, red. M. Straś-Romanowska, В. Bartosz, M. Żurko, Warszawa 2010; P. Oleś, *Konstruowanie autonarracji – refleksja teoretyczna*, w: *Narracja: Koncepcje i badania psychologiczne*, red. E. Dryll, A. Cierpka, Warszawa 2004, s. 199.

- skoncentruję się również na wydarzeniach dotyczących powstania styczniowego, które zostały opisane w *Moich wspomnieniach*;
- omówię także problem ziem zachodnich ówczesnego mocarstwa rosyjskiego, a także spróbuję zaprezentować nastawienie księcia wobec narodów je zamieszkujących.

Aby postawione zadania zostały zrealizowane, niezbędne wydaje się użycie narzędzi metodologicznych współczesnej historiografii. Dlatego też skorzystam z osiągnięć naukowych historyków, głównie Andrzeja Walickiego¹³⁶, Richarda Pipesa¹³⁷, Stefana Kieniewicza¹³⁸, Mirosława Dymarskiego¹³⁹, Michaiła Hellera¹⁴⁰, Nicholasa Riazanowskiego i Marka D. Steinberga¹⁴¹, Michała Leonowa, Aleksego Karcowa, Natalii Czernikow, Iriny Proniny, Iwana Dronowa.

Biorąc pod uwagę wykorzystaną metodologię, niniejsza praca doktorska ma charakter synkretyczny: łączy elementy analizy literaturoznawczej, psychologiczno-socjologicznej oraz historycznej. W rozprawie tej często porównuję kontekst rosyjski z kontekstem polskim: biorę pod uwagę poglądy nie tylko samego autora *Moich wspomnień* wobec Polski i Polaków, ale również stosunek sportretowanych w utworze postaci do sprawy polskiej. Wobec tego moja praca nabiera także charakteru komparatystycznego.

4. Struktura pracy

Pod względem strukturalnym rozprawa „*Moje wspomnienia*” księcia *W. Mieszczerskiego. Poetyka - Portret elity rosyjskiej - Wizja kultury polskiej* składa się ze wstępu, trzech rozdziałów, zakończenia i bibliografii.

We *Wstępie* prezentuję postać księcia Mieszczerskiego, sporządzam krótki przegląd literatury naukowo-biograficznej, uzasadniam wybór tematu badania, określam cel, zadania i podstawę teoretyczną pracy oraz omawiam pamiętnikarstwo w dwóch aspektach: po pierwsze, jako „metagatunek”, po drugie, jako dyscyplina

¹³⁶ A. Walicki, *W kręgu konserwatywnej utopii*, Warszawa 2002.

¹³⁷ R. Pipes, *Rosyjski konserwatyzm i jego krytycy. Studium kultury politycznej*, tłum. A. Mrozek, Kraków 2009; R. Pipes, *Rosja carów*, tłum. W. Jeżewski, Warszawa 2013.

¹³⁸ S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, Warszawa 2009.

¹³⁹ M. Dymarski, *Konflikty na Bałkanach w okresie kształtowania się państw narodowych w XIX i na początku XX wieku*, Wrocław 2010.

¹⁴⁰ M. Heller, *Historia Imperium Rosyjskiego*, tłum. E. Melech, T. Kaczmarek, Warszawa 2009.

¹⁴¹ N.V. Riasanovsky, M. D. Steinberg, *Historia Rosji*, tłum. A. Bernaczyk, T. Teszner, Kraków 2009.

literaturoznawstwa.

W rozdziale pierwszym – *Poetyka* – podejmuję próbę charakterystyki gatunku utworu Włodzimierza Mieszczerskiego. Zauważam, iż pamiętniki księcia są zbudowane z wielu różnych, sąsiadujących ze sobą gatunków literackich. Z jednej strony można wyodrębnić fragmenty charakteryzujące się silną dokumentarnością: są to listy, fragmenty dzienników, artykuły z gazet. Z drugiej zaś strony, tekst jest beletryzowany, zawiera miniopowieści, anegdoty, opisy przyrody, portrety literackie. W tym rozdziale opisuję strukturę utworu, analizuję semantykę jego tytułu i dedykacji oraz zawarte w nim elementy autobiografizmu i historyzmu.

W niniejszej pracy doktorskiej podejmuję także problematykę czasoprzestrzeni w *Moich wspomnieniach*, która charakteryzuje się zarówno zestawieniem wielu płaszczyzn czasowych, jak i licznymi toposami. Przyglądam się również narracyjnej kompozycji dzieła, w którym obok głównej – pierwszoosobowej narracji – występuje także narracja od drugiej i trzeciej osoby. Oprócz tego wskazuję na ścisły związek autora, narratora i „głównego bohatera”, czynnik adresata, zawarte w tekście słowo „własne” i „cudze”.

W drugim rozdziale *Portret elity rosyjskiej* analizuję autokreację pamiętnikarza, wskazuję przede wszystkim na jego identyfikację z różnymi grupami społecznymi. Analizuję wizerunek Włodzimierza Mieszczerskiego jako człowieka wywodzącego się ze szlacheckiego domu Karamzinów, jako ucznia Cesarskiej Szkoły Prawnej w Petersburgu, jako urzędnika, jako człowieka bliskiego rodzinie carskiej. Następnie zatrzymuję się na szczegółowym przedstawieniu księcia jako publicysty i wydawcy czasopisma „Grażdanin”, któremu poświęcił on ponad 40 lat życia. Dalej prezentuję autora jako pisarza oraz jako polityka, a także jako człowieka o określonych cechach charakteru. Włodzimierz Mieszczerski bez wątpienia identyfikował się z grupą konserwatystów. Dlatego też, w centrum moich zainteresowań znalazła się jego konserwatywna ideologia: koncepcja caratu, jego teokratyczny wymiar, oraz pogląd na szlachtę, jej rolę w politycznym życiu państwa i jej miejsce w hierarchii społeczeństwa. W pracy zwracam także uwagę na ewolucję poglądów politycznych księcia, jego nastawienie do reform przeprowadzonych za czasów Aleksandra II: chłopskiej, ziemskiej, sądowniczej. Analizuję jego pogląd na sytuację rosyjskiej szkoły, na młodzież i kwestię kobiecą. Omawiam także wyrażone przez pamiętnikarza refleksje na

temat polityki zagranicznej: wojny krymskiej, relacji Rosji z Prusami oraz wojen na Bałkanach.

W tym rozdziale poddaję badaniom zawarte w *Moich wspomnieniach* charakterystyki znanych osobowości: literatów (Aleksego Apuchtina, Michała Katkowa, Aleksego Tołstoja, Piotra Wiaziemskiego, Fiodora Tiuczewa, Fiodora Dostojewskiego, Iwana Turgieniewa, Iwana Aksakowa), polityków (Piotra Wałujewa, Michała Loris-Mielikowa, Dymitra Tołstoja) oraz cara Aleksandra III, z którym łączyły autora pamiętników przyjacielskie więzi. Omawiam także portrety kobiece. W przedstawieniach literackich szczególną uwagę zwracam na nastawienie portretowanych osób do sprawy polskiej i Polaków. Chciałabym zaznaczyć, iż ze względu na bogactwo portretów literackich w *Moich wspomnieniach*, wiele z nich znalazło się poza niniejszym badaniem.

W rozdziale trzecim – *Wizja kultury polskiej* – analizuję stosunek Włodzimierza Mieszczerskiego do narodu polskiego oraz wydarzeń powstania styczniowego. Tym zagadnieniom przyglądam się ze szczególną uwagą. Przede wszystkim wskazuję, iż książkę wiele antypolskich poglądów na sprawę polską zaczerpnął ze światopoglądu swojego dziadka, Mikołaja Karamzina. W swojej pracy rozpatruję także problem ziem zachodnich ówczesnej Rosji, a także nastawienie księcia wobec narodu litewskiego, białoruskiego, ukraińskiego i Polaków zamieszkujących te tereny.

W *Zakończeniu* uogólniam wyniki przeprowadzonego badania, podsumowuję całość. *Bibliografia* zawiera spis wykorzystanej literatury.

5. Pamiętnikarstwo

W niniejszym podrozdziale zaprezentuję cechy gatunkowe wspomnień, które stanowią odmianę pamiętnikarstwa rozumianego jako „metagatunek”, jako „przestrzeń wielogatunkowa”¹⁴². W owej „przestrzeni” znajdują się: pamiętniki, dzienniki, zapiski, listy, spowiedzi i autobiografie, które, według słów historyka Andrzeja Tartakowskiego, są genetycznie i funkcjonalnie spokrewnionymi grupami dzieł¹⁴³. Do wymienionych odmian pamiętnikarstwa niektórzy badacze, na przykład Olga

¹⁴² Ф. Федоров, *Мемуары как проблема*, w: *Studia Rossica XX: Мемуаристика росыйска и ее контексты культурове*, t. 1, red. A. Wołodźko-Butkiewicz, L. Łucewicz, Warszawa 2010, s. 27.

¹⁴³ Zob. А. Г. Тартаковский, *1812 год и русская мемуаристика: опыт источниковедческого изучения*, Москва 1980, s. 35.

Kowaczyczowa¹⁴⁴, Galina Jelizawietina¹⁴⁵, dodają także „wspomnienia”. Nie jest to jednak słuszne, gdyż obydwaj pojęcia: „pamiętniki” i „wspomnienia” mają u swych podstaw to samo słowotwórcze źródło etymologiczne, mają ten sam słowotwórczy rdzeń – „pamięć” (łac. *memoria* – pamięć); termin „mемуary” pochodzi od francuskiego „memoire” i oznacza wspomnienia.

W dalszej części podrozdziału przedstawię zarys historii rosyjskiego pamiętnikarstwa jako zbioru dzieł pamiętnikarskich („metagatunku”), a także opiszę rozwój pamiętnikarstwa rozumianego jako nauka o literaturze *non-fiction*. Przybliżę także zagadnienia, którymi obecnie zajmują się badacze literatury wspomnieniowej.

5.1. Cechy gatunkowe wspomnień

Gatunek wspomnieniowy to opowiadanie pochodzące od osoby autora o realnych wydarzeniach przeszłości, których był uczestnikiem bądź świadkiem. Do stałych cech tekstów pamiętnikarskich zaliczymy: 1) retrospektywność, 2) organizującą rolę pamięci autobiograficznej, 3) dwustronne założenie, polegające na subiektywności oraz obiektywnej wiarygodności¹⁴⁶, 4) połączenie autobiografizmu i historyzmu, 5) połączenie dokumentarności i artyzmu (wymysłu). Podejmę próbę omówienia wyliczonych cech.

Retrospektywność polega na przedstawianiu wydarzeń ze znacznego dystansu czasowego. W tekście wspomnieniowym istnieją dwa temporalne plany narracji: plan autora w czasie obecnym (moment wspomniania) i plan narratora w przeszłości (opisywane zdarzenia). Właśnie formuła „teraz i wcześniej”¹⁴⁷ zbliża pamiętniki do autobiografii, ale odróżnia je od dzienników, gdzie czas autora płynie równolegle do opisywanych zdarzeń. U podstaw retrospektywności znajduje się autobiograficzna pamięć pamiętnikarza. Według słów rosyjskiej badaczki, Weroniki Nurkowej, autobiograficzna pamięć jest:

¹⁴⁴ Zob. О. Ковачичова, *Генетические аспекты мемуаров*, w: *Studia Rossica XX: Мемуаристика росийска и ее контексты культурные*, t. 2, red. А. Воłodзько-Бутикiewicz, L. Łucewicz, Warszawa 2010, s. 17.

¹⁴⁵ Zob. Г. Г. Елизаветина, *Становление жанров автобиографии и мемуаров*, w: *Русский и западноевропейский классицизм. Проза*, red. А. Курилов, К. Пигарев, Б. Пуршиев, Москва 1982, s. 253.

¹⁴⁶ Zob. С. В. Савинков, *Мемуаристика*, w: *Словарь актуальных терминов и понятий*, red. Н. Д. Тамарченко, Москва 2008, s. 118-119.

¹⁴⁷ В. Олашек, *Польские сюжеты в Воспоминаниях. За полвека Петра Боборыкина*, w: *Studia Rossica XX: Мемуаристика росийска и ее контексты культурные*, t. 1, s. 225.

(...) subiektywnym odzwierciedleniem przebytego przez człowieka odcinka drogi życiowej, na które składają się utrwalenie, zachowanie, integracja i aktualizacja autobiograficznie znaczących wydarzeń i stanów określających samoidentyczność osobowości jako czegoś unikatowego, tożsamego samemu sobie¹⁴⁸.

Tekst wspomnieniowy, według określenia Iriny Gitowicz, okazuje się swoistą materializacją pamięci autobiograficznej jako głównej składnicy osobistych wspomnień¹⁴⁹, dzięki którym pamiętnikarz uzyskuje możliwość podsumowania swego życia, uświadomienia tego, co zaszło, „zbudowania od nowa koncepcji swej osobowości, (...) przywrócenia sobie utraconego odczucia swego włączenia się do życia”¹⁵⁰. Ujęte z tego punktu widzenia pamiętniki nierzadko pełnią funkcję terapeutyczną.

Subiektywność wspomnień wynika z indywidualizmu pamiętnikarza: „o czymkolwiek by autor pamiętników nie opowiadał, zawsze mówi on o sobie i o swoim stosunku do tego, co opisuje”¹⁵¹, „wszystko, co jest przedstawiane jest oceniane z jego punktu widzenia i powinien on być uprawniony do osądu i oceny”¹⁵². Subiektywności towarzyszy jednocześnie „orientacja na autentyzm, którego odczucie ma czytelnik zawsze, ale który bynajmniej nie zawsze jest tożsamy z rzeczywistością dokładnością”¹⁵³, albowiem, jak pisze dalej Ginzburg, „w literaturze dokumentarnej zawsze jest obecny „niejaki ferment «niewiarygodności»”¹⁵⁴ związany, po pierwsze, z niedoskonałym funkcjonowaniem ludzkiej pamięci, a po drugie, z siłą wyobraźni piszącego. Wskazany przeze mnie problem (dwustronnej orientacji) próbował rozwiązać teoretyk francuski, Philippe Lejeune, proponując w swej pracy *Le pacte autobiographique* (1975) koncepcję „umowy referencyjnej” zawieranej między pisarzem a czytelnikiem, u której podstaw leży przekonanie adresata o szczerości piszącego¹⁵⁵.

¹⁴⁸ В. В. Нуркова, *Свершенное продолжается. Психология автобиографической памяти личности*, Москва 2000, s. 19.

¹⁴⁹ Zob. И. Гитович, «Найти свою жизнь и ее значение»: мемуары и автобиографическая память (некоторые вопросы к проблеме), w: *Studia Rossica XX: Мемуаристика росыйска и ее контексты культурове*, t. 1, s. 51.

¹⁵⁰ Tamże, s. 49.

¹⁵¹ Zob. D. Szymonik, *Иван Бунин и его родные в мемуарах Бориса Зайцева*, w: *Studia Rossica XX: Мемуаристика росыйска и ее контексты культурове*, t. 2, s. 95.

¹⁵² Л. Я. Гинзбург, *О психологической прозе*, s. 202.

¹⁵³ Tamże, s. 9.

¹⁵⁴ Tamże.

¹⁵⁵ Zob. Ph. Lejeune, *Wariacje na temat pewnego paktu. O autobiografii*, s. 47.

We wspomnieniach obecne są dwie znaczące perspektywy: autobiografizm (ja jako bohater) oraz historyzm („ja” i świat). Jednak w odróżnieniu od autobiografii, gdzie w centrum znajdują się najbardziej istotne epizody życia autora, pamiętniki zbliżają się do wiernej opowieści o epoce, o jej najbardziej pamiętnych epizodach, o godnych pamięci ludziach¹⁵⁶.

Pamiętniki (a także inne teksty pamiętnikarskie) zawierają elementy dokumentarności i artyzmu, są tak zwanym „przejęciowym gatunkiem dokumentarnym”¹⁵⁷, ponieważ „nie tracąc swej specyfiki, nie przemieniając się w powieść ani w opowieść, mogły jednocześnie być dziełem sztuki słowa”¹⁵⁸. Inaczej mówiąc, „gatunek przejęciowy” łączy w sobie, z jednej strony, elementy dokumentarności, z drugiej zaś – artyzmu, czyli „przyjmuje rzeczywiste jako materiał budowlany i poddaje go transformacji twórczej, opracowaniu artystycznemu środkami beletryzacji”¹⁵⁹, co znajduje odbicie w sposobie organizowania narracji i szczególnej wyrazistości języka. Stąd też pamiętniki, „będąc zjawiskiem synkretycznym”¹⁶⁰, mogą zbliżać się raz do dokumentu, innym razem do fikcji.

5.2. Historia rosyjskiego pamiętnikarstwa jako „metagatunku”

Narodzenie pamiętnikarstwa uczeni wiążą z pojawieniem się wspomnień i zapisków Ksenofonta i Cezara. W historii literatury średniowiecza zasługują na uwagę *Historia moich niedoli* Piotra Abelarda i *Nowe życie* Dantego. Epoka Odrodzenia znalazła znakomite odbicie na przykład we wspomnieniach Benvenuto Celliniego, a wiek XVII, od którego zaczyna się szybki rozwój literatury pamiętnikarskiej – w memuarach kardynała Retza, Henri de Saint-Simone’a i Jana Chryzostoma Paska. Zarówno w XIX, jak i w XX wieku, pojawia się mnóstwo tekstów pamiętnikarskich; wspomnienia piszą na przykład Madame de Staël, Johann Wolfgang Goethe, Stendhal,

¹⁵⁶ З. Р. Сутаева, *Жанровые особенности автобиографической и мемуарной прозы. На материале А. С. Пушкина, П. А. Вяземского, Н. Г. Чернышевского. Автореферат диссертации на соискание ученой степени кандидата филологических наук*, Москва 1998, s. 8.

¹⁵⁷ Л. Я. Гинзбург, *О психологической прозе*, s. 4.

¹⁵⁸ Тамże.

¹⁵⁹ В. Кодзис, *Правда факта и художественный вымысел в воспоминаниях Ирины Одоевцевой «На берегах Невы» и «На берегах Сены»*, w: *Studia Rossica XX: Мемуарыстыка росыйска i jej konteksty kulturowe*, t. 2, s. 105.

¹⁶⁰ Г. Прохоров, *Документальность и художественность как потенциальные грани мемуарных произведений (А. Т. Болотов – Ф. М. Достоевский – Б. Пильняк)*, w: *Studia Rossica XX: Мемуарыстыка росыйска i jej konteksty kulturowe*, t. 1, s. 65.

Heinrich Heine, Hans Christian Andersen, Jean-Paul Sartre i wielu innych.

Jednym z pierwszych dzieł pamiętnikarskich w Rosji była *Historia o wielkim księciu moskiewskim* księcia Andrzeja Kurbskiego (1573). Z punktu widzenia literatury pięknej interesujący jest *Żywot protopopa Awwakuma przez niego samego nakreślony* (1672–1673), gdzie wyraźnie zarysowuje się spowiedniczość i autobiografizm. Na przełomie XVII i XVIII wieków pamiętnikarstwo rozwija się w granicach kultury szlacheckiej i stanowi tak zwany gatunek pierwotny, charakteryzujący się ścisłym przestrzeganiem kolejności w relacjonowaniu głównych wydarzeń z życia człowieka¹⁶¹. Do gatunku wspomnieniowego sięgają zarówno przedstawiciele kształconej w Europie nowej inteligencji piotrowskiej, jak i arystokraci, na przykład księżę Iwan Dołgorukow, Andrzej Bołotow, księżna Katarzyna Daszkowa, cesarzowa Katarzyna II, wychowawca carewicza Pawła Piotrowicza – Semion Poroszyn, pisarze – Gawriił Dierżawin, Denis Fonwizin¹⁶². Pierwotny gatunek autobiografii stopniowo transformuje się w zapiski typu kronikarskiego: wzbogaca się o wspomnienia. Wraz z rozwojem gatunku pamiętnikarskiego następuje naruszenie kolejności przedstawiania, pojawiają się dwa plany czasowe: czas autora zostaje uzupełniony psychologicznym czasem narratora w przeszłości. Pojawia się także zjawisko adresowania: narrator nierzadko zwraca się do czytelnika i czyni uwagi metatekstowe¹⁶³.

Wiek XIX przyjęto nazywać „złotym wiekiem rosyjskiej memuarystyki”¹⁶⁴. W literaturze pamiętnikarskiej tego okresu podkreśla się subiektywną manierę narracji: pojawiają się liczne odstępstwa przerywające opowieść o przeszłości, nasila się refleksyjność i autorefleksyjność autorów dzieł pamiętnikarskich. Wspomnienia piszą liczni naukowcy, politycy, działacze społeczni i kulturalni, publicyści, krytycy literaccy i literaci, na przykład: Aleksander Puszkina (*Wspomnienia o Carskim Sióle*), Michał Pogodin (*Wspomnienia o Stepanie Piotrowiczu Szewyriewie*), Faddiej Bułharyn (*Wspomnienia Faddieja Bułharyna: Urywki z zobaczonego, usłyszanego i doznanego w życiu*), Piotr Wiaziemski (*Stary notatnik*). Wspomnienia pozostawili także dekabryści: Michał Biestuzew (*Rawelin Aleksiejewski*), Iwan Jakuszkin (*Z notatek dekabrysty Jakuszki*) oraz pietraszewcy: Iwan Jastrzębski (*Memuar pietraszewca*), Fiodor

¹⁶¹ Zob. Н. А. Николина, *Поэтика русской автобиографической прозы*, s. 14.

¹⁶² Zob. Л. Луцевич, *Некоторые аспекты изучения мемуаристики*, w: *Studia Rossica XX: Мемуаристика росыйска і jej konteksty kulturowe*, t. 1, s. 10.

¹⁶³ Zob. Н. А. Николина, *Поэтика русской автобиографической прозы*, s. 10.

¹⁶⁴ Н. П. Матханова, *Сибирская мемуаристика XIX века*, Новосибирск 2010, s. 4.

Dostojewski (*O areszcie*). Znanе są pamiętniki: Sergiusza Aksakowa (*Kronika rodzinna*), Iwana Gonczarowa (*Służba starego wieku*), Pawła Annienkowa (*Wspomnienia literackie*), Iwana Panajewa (*Wspomnienia literackie*), Awdotii Panajewej (*Wspomnienia*), Iwana Turgieniewa (*Wspomnienia o Bielińskim*), Appollona Grigoriewa (*Wspomnienia*), Dymitra Grigorowicza (*Wspomnienia literackie*), Aleksandra Hercena (*Rzeczy minione i rozmyślenia*), Mikołaja Czernyszewskiego (*Wspomnienia o Niekrasowie*), Afanasija Feta (*Moje wspomnienia*), Mikołaja Leskowa (*Wspomnienia N. Leskowa*), Lwa Tołstoja (*Wspomnienia*), Piotra Boborykina (*Przez pół wieku*), Włodzimierza Korolenko (*Wspomnienia o Czernyszewskim*), Włodzimierza Sołowiowa (*Aksakowowie*), Anatola Koni (*Pamięci Turgieniewa*) i wielu innych¹⁶⁵.

Jak widać, w XIX wieku utwory pamiętnikarskie stają się znaczącą częścią rosyjskiej literatury i zyskują samodzielny status gatunkowy. A dzieje się tak dlatego, iż w wykształconych warstwach społeczeństwa rosyjskiego człowiek zaczyna być spostrzegany jako osobowość, indywidualność mogąca wyrażać swoje przemyślenia, sądy, na przykład na temat bieżących wydarzeń politycznych. W dodatku wpływ kontekstu europejskiego na rozwój kultury rosyjskiej nie jest tu bez znaczenia. Francja, w której zrodziła się literatura wspomnieniowa, dla wielu Rosjan pozostaje ideałem kulturowym i literackim.

5.3. Historia pamiętnikarstwa jako dziedziny piśmiennictwa

Już w drugiej połowie XIX wieku wydawano specjalistyczne czasopisma – „Russkaja Starina”, „Russkij Archiw”, „Istoriczeskij Wiestnik”, które nadawały szczególną wagę publikacji wspomnień, zapisków, autobiografii i dzienników¹⁶⁶. Pierwsze prace poświęcone rosyjskim pamiętnikom pojawiły się już w XIX wieku (Piotr Piekarski¹⁶⁷) i na początku XX wieku (Mikołaj Czeczulin¹⁶⁸). W okresie dorewolucyjnym zaczęły być wydawane prace, w których podejmowano próby badania poszczególnych dzieł pamiętnikarskich, lecz już od 1917 roku i prawie aż do lat 50.

¹⁶⁵ Zob. Л. Луцевич, *Некоторые аспекты изучения мемуаристики*, w: *Studia Rossica XX: Мемуаристика росыйска и jej konteksty kulturowe*, t. 1, s. 10.

¹⁶⁶ Zob. tamże, s. 11.

¹⁶⁷ Zob. П. П. Пекарский, *Материалы для истории журнальной и литературной деятельности Екатерины II*, Санкт-Петербург 1863.

¹⁶⁸ Zob. Н. Д. Чечулин, *Дашкова*, w: *Русский биографический словарь*, t. 6, Санкт-Петербург 1905.

praktycznie nie napisano prac, które by poruszały problematykę memuarystyki¹⁶⁹. Jako wyjątek można przytoczyć artykuł Gelisa *Jak trzeba pisać memuary (zarys metodologiczny)*¹⁷⁰ proponujący klasyfikację pamiętników i omawiający ich specyfikę. Dopiero od połowy lat 50. zaczyna się intensywne badanie gatunku wspomnień.

W 1977 roku ukazała się praca cytowanej już w niniejszej rozprawie Lidii Ginzburg *O prozie psychologicznej*, która, w mojej opinii, ma fundamentalne znaczenie dla pracy nad zagadnieniami związanymi z literaturą dokumentarną. Badaczka dostrzega wartość memuarystyki w jej plastyczności, giętkości, swobodzie wyrażania myśli, „eksperymentalnej śmiałości i szerokości, niewymuszonym stosunku do czytelnika”¹⁷¹, w „rozmyciu” granic gatunkowych, wymykaniu się regułom. Ginzburg, w oparciu o takie dzieła jak *Pamiętniki Henri de Saint-Simona*, *Spowiedź Jean-Jacquesa Rousseau* oraz *Rzeczy minione i rozmyślenia Aleksandra Hercena*, sformułowała opinię, że „każda z tych książek była dokumentem jednocześnie historycznym i «ludzkim»”¹⁷², bezpośrednim świadectwem życia¹⁷³. Literatura dokumentarna, jak każda literatura, buduje, w opinii autorki, obraz człowieka, a ściślej rzecz ujmując, modeluje go. Człowiek zarówno w życiu, jak i w literaturze, poszukuje formuły, modelu typologicznego, opracowuje własną formę i wyraża siebie. Ginzburg podkreśliła związek pamiętnikarza jako jednostki ludzkiej ze współczesnymi mu poglądami politycznymi, historycznymi, psychologicznymi, etycznymi, ze środowiskiem, czasem, konkretną sytuacją, jego własnymi zdolnościami i możliwościami¹⁷⁴. Stąd też założyła, że kontekst historyczny jest szczególnie ważny w odbiorze dzieła literackiego; pisała: „nie sposób odczytać dzieła jako systemu znaków, (...) nie wykrywając znaczeń powstałych w wyniku ukształtowanego historycznie i określonego społecznie dorobku kultury”¹⁷⁵.

W ostatnich latach w literaturoznawstwie zauważalnie zwiększyło się zainteresowanie literaturą *non-fiction*, czego przyczyną, w opinii Fiodora Fiodorowa,

¹⁶⁹ Zob. Д. М. Галиуллина, *Проблема изучения мемуаров в отечественной исторической мысли*, «Ученые записки казанского государственного университета», t. 148, księga 4, Kazanь 2006, s. 37.

¹⁷⁰ И. Гелис, *Как надо писать мемуары (методологический очерк)*, w: И. Гелис, «Пролетарская революция», 1925, nr 7 (42), s. 197-212.

¹⁷¹ Л. Я. Гинзбург, *О психологической прозе*, s. 133.

¹⁷² Tamże, s. 134.

¹⁷³ Zob. tamże, s. 246.

¹⁷⁴ Tamże, s. 21.

¹⁷⁵ Tamże, s. 5.

było „odkrycie” pamiętnikarstwa zarówno XIX, jak i XX wieku¹⁷⁶. W Polsce problematyką pamiętnikarstwa zajmują się: Ludmiła Łucewicz, Alicja Wołodźko-Butkiewicz, Antoni Semczuk, Małgorzata Czermińska, Andrzej Cieński, Regina Lubas-Bartoszyńska, Barbara Olaszek, Urszula Cierniak, w Rosji: Tatiana Koladicz, Zarema Sutajewa, Natalia Koznowa, Irina Gitowicz, Dina Magomiedowa, Antonina Czekunowa, Natalia Nikolina, Igor Szajtanow, Natalia Matchanowa.

Pamiętniki przestały być odbierane jedynie jako materiał pomocniczy, stały się one samodzielnym przedmiotem badań naukowych. Poświęca się im konferencje międzynarodowe¹⁷⁷ oraz liczne monografie i artykuły¹⁷⁸. Jednym z głównych problemów współczesnego pamiętnikarstwa jako dyscypliny naukowej jest zróżnicowanie odmian gatunkowych w granicach literatury dokumentarnej; tymi zagadnieniami zajmują się Koladicz i Sutajewa¹⁷⁹. Prócz tego współcześni naukowcy, na przykład Koznowa¹⁸⁰ i Bronisław Kodzis¹⁸¹ poświęcają swoje prace analizie elementu artyzmu i wymysłu w literaturze *non-fiction*. W centrum uwagi prac naukowych znajduje się także zagadnienie miejsca pamiętnikarstwa jako „metagatunku” w procesie literackim. Na przykład Fiodorow w artykule *Memuary jako problem* pisze, że pamiętniki są tworzone nie tylko przez literatów, ale także przez „nieprofesjonalistów”. Dlatego też wychodzi z następującą propozycją: albo pamiętnikarstwo ma być całkowicie włączone w przestrzeń literatury pięknej, albo należy mu nadać szczególny status¹⁸².

¹⁷⁶ Ф. Федоров, *Мемуары как проблема*, w: *Studia Rossica XX: Мемуарыстыка росыйска и jej konteksty kulturowe*, t. 1, s. 25.

¹⁷⁷ Na przykład projekt *Ego-dokument i literatura*, realizowany od 2005 roku w katedrze historii literatury rosyjskiej w Instytucie Rusycystyki Uniwersytetu Warszawskiego. W ramach tego projektu odbyły się następujące konferencje naukowe: *Międzynarodowa konferencja naukowa „Dzienniki pisarzy rosyjskich. Konteksty literacki i historyczny”* (Warszawa 2005); *W poszukiwaniu autentyczności: Międzynarodowa konferencja naukowa „Dzienniki, listy, notatniki pisarzy rosyjskich”* (Warszawa 2007); *Międzynarodowa konferencja naukowa „Мемуары писары росыйска. Росја и культура росыйска в мемуарач писары польских”* (Warszawa 2009).

¹⁷⁸ Zob. na przykład: *Studia Rossica XVII: Dzienniki pisarzy rosyjskich*, red. A. Wołodźko-Butkiewicz, L. Łucewicz, Warszawa 2006; *Studia Rossica XIX: Dzienniki, notatniki, listy pisarzy rosyjskich*, red. A. Wołodźko-Butkiewicz, L. Łucewicz, Warszawa 2007; *Studia Rossica XX: Мемуарыстыка росыйска и jej konteksty kulturowe*, red. A. Wołodźko-Butkiewicz, L. Łucewicz, Warszawa 2010.

¹⁷⁹ З. Р. Сугаева, *Жанровые особенности автобиографической и мемуарной прозы. На материале А. С. Пушкина, П. А. Вяземского, Н. Г. Чернышевского. Автореферат диссертации на соискание ученой степени кандидата филологических наук*.

¹⁸⁰ Н. Кознова, *Реальный факт и художественных вымысел в мемуарах писателей-эмигрантов первой волны*, w: *Studia Rossica XX: Мемуарыстыка росыйска и jej konteksty kulturowe*, t. 2, s. 83-94.

¹⁸¹ В. Кодзис, *Правда факта и художественный вымысел в воспоминаниях Ирины Одоевцевой «На берегах Невы» и «На берегах Сены»*, w: *Studia Rossica XX: Мемуарыстыка росыйска и jej konteksty kulturowe*, t. 2, s. 105-113.

¹⁸² Ф. Федоров, *Мемуары как проблема*. W: *Studia Rossica XX: Мемуарыстыка росыйска и jej konteksty*

Teksty pamiętnikarskie są obecnie intensywnie publikowane. Jest to uwarunkowane nie tylko zainteresowaniem ze strony świata nauki, lecz także ze strony czytelników, którzy pragną zapoznać się z zawartą w nich informacją historyczną, żywą opowieścią o epoce, która odeszła¹⁸³. Michał Tichomirow słusznie zauważył: „można napisać interesującą i prawdziwą historię jedynie na podstawie dokumentów archiwalnych, ale nie da się zapęłnić i zrekonstruować tych faktów, które były znane tylko współczesnym... Dokumenty pozostaną, a opowieści znikną i nikt już ich nie zrekonstruuje, jeśli nie będą zapisane”¹⁸⁴.

kulturowe, t. 1, s. 40-42.

¹⁸³ Zob. Н. П. Матханова, *Сибирская мемуаристика XIX века*, s. 3.

¹⁸⁴ М. Н. Тихомиров, *О значении исторической наук*, «Вестник Московского университета», seria: «История», 1969, nr 1, s. 95.

ROZDZIAŁ PIERWSZY

POETYKA

1. Struktura

Wspomnienia są strukturą dość złożoną, łączą one w sobie rozmaite elementy, których rozmieszczenie w tekście zostaje określone przez styl i koncepcję autora. Jak wiadomo, pamiętniki zachowują informacje o przeszłości dla nowych pokoleń. Jurij Lotman pisał: „(...) materiał strukturalnie niezorganizowany nie może być środkiem przechowywania i przekazywania informacji. Stąd też pierwszym krokiem ku stworzeniu tekstu jest stworzenie systemu”¹⁸⁵. Innymi słowy, w pierwszej kolejności należy stworzyć wtórny system semiotyczny (na wzór języka naturalnego), a następnie przekształcić go w tekst literacki. Tylko wówczas literatura, według uczonego, może pełnić oprócz funkcji poznawczej, także funkcję komunikacyjną, stać się nośnikiem informacji.

W niniejszym podrozdziale scharakteryzuję główne elementy strukturalne utworu księcia Mieszczerskiego: 1) tytuł, 2) dedykację, 3) trzy części, z których jest zbudowane dzieło.

1.1. Tytuł

Tytuł – *Moje wspomnienia* – wskazuje na przynależność gatunkową utworu księcia Mieszczerskiego do kręgu tekstów pamiętnikarskich.

Tytuł obejmuje dwa znaczące składniki: zaimek „mój” i rzeczownik „wspomnienia”.

Zaimek odnosi się do obrazu „ja” – centralnego obrazu w dziele, utwierdza prawo podmiotu wspominającego (autora tekstu) zarówno do naświetlenia swego osobistego doświadczenia, jak i do własnej wersji przeszłości. Użycie zaimka osobowego dzierżawczego „mój” oznacza także uświadomienie sobie wartości własnego punktu widzenia, który może nie być zbieżny z punktem widzenia innych¹⁸⁶.

Perspektywa indywidualna przekazywana za pośrednictwem zaimka osobowego

¹⁸⁵ Ю. М. Лотман, *Структура художественного текста*, w: tegoż, *Об искусстве*, Санкт-Петербург 1998, s. 282.

¹⁸⁶ Zob. Н. А. Николина, *Поэтика русской автобиографической прозы*, s. 32.

dzierżawczego „mój” przejawia się również na poziomie tytułów rozdziałów książki: *Moi rodzice*, *Moje dzieciństwo w Szkole Prawoznawstwa*, *Moje lata chłopięce w murach Szkoły Prawoznawstwa*, *Moja przyjaźń z P. P. Diemidowem*, *Moje wstąpienie do służby w policji*, *Moi przełożeni*, *Moje przygody służbowe*, *Moje przejście na stanowisko sędziego powiatowego*, *Moje wrażenia w Świętych Górach* i in.

Tytuł badanego przeze mnie tekstu okazuje się intertekstualny, bowiem stanowi kontynuację tradycji nazewnictwa XIX wieku. Wówczas to zaczęły pojawiać się pamiętniki, mające w swoich tytułach zaimbek „mój” zarówno w Polsce (*Historia mego wieku i ludzi, z którymi żyłem* Franciszka Karpińskiego (1801–1822), *Moje wspomnienia* Aleksandra Jełowickiego (1839), *Pamiętniki czasów moich. Dzieło pośmiertne...* Juliana Niemcewicza (1848)), jak i w Rosji (*Мои воспоминания* Afanasija Feta (1890), *Мои воспоминания* Fiodora Busłajewa (1891–1892)), co było spowodowane powszechnym zwrotem ku indywiduum, odkrywaniem jednostki ludzkiej, jej możliwości, docenieniem znaczenia subiektywnej oceny.

Drugi składnik tytułu – „wspomnienia” – odsyła do wspomnień autora 1) o sobie jako innym (nastawienie autobiograficzne); książkę wspomina swoje dzieciństwo, lata młodości, członków rodziny i bliskie osoby, robi przegląd swej drogi życiowej, 2) o świecie zewnętrznym jako innym (nastawienie na fakty przeszłości); opisuje wydarzenia epoki, współczesnych, postacie historyczne, to, co jego zdaniem miało znaczenie uniwersalne dla Rosji i narodu rosyjskiego.

Akt wspominania to rekonstrukcja, „ożywienie” minionego wydarzenia i powtórne jego emocjonalne przeżywanie. Niewątpliwie, pisanie wspomnień służy do autoprezentacji, a pamiętnikarz zawsze pragnie pokazać siebie światu od jak najlepszej strony, dąży, czasem nawet podświadomie, do akceptacji swojej osoby, swoich poglądów i wartości przez przyszłe pokolenia czytelników. Oprócz tego, proces wspominania w jakimś stopniu pomaga uporządkować swoje dotychczasowe życie i nadać mu sens. Tak więc powinniśmy przyjąć, iż intencją księcia Włodzimierza Mieszczerskiego jest nie tylko wierne odtworzenie wydarzeń historycznych, lecz także subiektywna próba pokazania siebie i swojej biografii na ich tle.

1.2. Dedykacja

Dedykacja¹⁸⁷, czyli wskazanie osoby, której autor ofiarowuje swój utwór, również stanowi znaczący składnik tekstu. Precyzuje ona temat dzieła. Przytoczę ją w całości:

Poświęca się świętej pamięci
moich drogich rodziców i Tego,
czyje zaufanie nadało *memu* życiu sens,
mej pracy natchnienie i *moim*
przekonaniom niezłomność.

S.-Petersburg
Wrzesień 1897 roku.

Na pełny tekst *Moich wspomnień* składają się trzy części. Data podana w dedykacji – wrzesień 1897 roku – świadczy o tym, że była ona przeznaczona dla części pierwszej i drugiej, a dopiero później, po ukończeniu pamiętników w 1912 roku, została przypisana do całego tekstu.

Dedykacja, jak i tytuł, kształtuje przedrozumienie tekstu¹⁸⁸, wskazując na znaczenie dwóch perspektyw: 1) „ja” jako inny oraz 2) „ja” i inny, na połączenie autobiografii i historyzmu. Pierwsza część dedykacji, dotycząca rodziny księcia, odnosi się do jego mikroświata, a więc dotyczy linii autobiograficznej dzieła. Druga część dedykacji, zawierająca zaimek wskazujący „Ten”, a więc zaimek wskazujący na osobę trzecią, przenosi akcent z „ja” bohatera na innego. Konkretne imię „Tego” nie pada. Do tej pory problematyka dedykacji *Moich wspomnień* nie została poruszona. Jestem jednak przekonana, że swoje dzieło książkę poświęcił pamięci cara Aleksandra III, z którym łączyły go lata przyjaźni.

Moje przekonanie tłumaczy fakt, iż zaimek wskazujący „Ten” napisany został od dużej litery. Książę Mieszczerski, wspominając w tekście o carskich osobistościach, pisał wskazujące na nich zaimki od dużej litery (aczkolwiek w części trzeciej *Moich wspomnień* dużą literę w takich przypadkach spotyka się rzadziej). Poza tym w tradycji

¹⁸⁷ Zob. A. Czekajewska, *O listach dedykacyjnych w polskiej książce XVI w.*, w: „Roczniki Biblioteczne” 1962, z. 1/2, s. 21-55. Zob. też: R. Ocieczek, *O wierszowanych listach dedykacyjnych w XVII w.*, Katowice 1982.

¹⁸⁸ Zob. Н. А. Николина, *Поэтика русской автобиографической прозы*, s. 205.

literackiej XIX wieku dużą literą pisano zaimki odnoszące się do Boga. W kulturze rosyjskiej przyjęło się uważać, że władza cara nie jest autonomiczna. Władca jest pomazańcem Bożym, który otrzymał dar Boży – prawo do rządzenia na ziemi¹⁸⁹. W rozdziale *Nad mogiłą wielkiego Cara* autor podkreśla wzniosłą rolę cara Aleksandra III, pisząc: „Cesarz Aleksander III był (...) jawnym wybrańcem Bożym” (s. 826).

Powyższe argumenty dowodzą, iż należałoby wykluczyć istnienie kogoś innego jako adresata dedykacji.

1.3. Części

Wspomnienia księcia Włodzimierza Mieszczerskiego zostały podzielone na trzy części i obejmują czterdzieści pięć lat jego życia (1850–1894). Każda z tych części zamyka się w około 15 latach. Rozdziały poszczególnych części zostały oznaczone cyframi rzymskimi i zawierają daty, wskazujące na konkretny czas, który jest opisywany. Część pierwsza zawiera 36 rozdziałów, druga – 42, trzecia – 43. Większość rozdziałów poprzedzona jest krótkim spisem treści.

Tak więc część pierwsza, napisana w 1897 roku, obejmuje okres od 1850 roku (zawiera także zwięzłe ujęte wspomnienia o tym, co było przed 1850 rokiem) do 1865 roku. Ta część zawiera mnóstwo faktów biograficznych dotyczących rodziny księcia Mieszczerskiego i jego samego. Książkę otwierają portrety rodziców księcia, opowieści o jego latach chłopięcych w Szkole Prawoznawstwa oraz o pierwszych latach służby państwowej, gdy zajmował stanowiska urzędnicze strajackiego policyjnego oraz sędziego powiatowego. Dalej książkę wspomina o służbie na stanowisku urzędnika do zadań specjalnych, o swoich wyjazdach służbowych oraz o podróżach z rodziną carską. Część pierwsza zawiera także rozmyślenia o wojnie krymskiej, liberalizmie, zamieszkach studenckich w Petersburgu w 1861 roku i, co również ważne, o sprawie polskiej, o epoce Mikołaja I w ogólnym zarysie, a także sądy o państwowych reformach wewnętrznych początku lat 60.: pańszczyźnianej, policyjnej, ziemskiej i sądowej. Część tę kończą wspomnienia o śmierci carewicza Mikołaja Aleksandrowicza (1843–1865), z którym księcia Mieszczerskiego łączyła przyjaźń.

Część druga, podobnie jak pierwsza, również była napisana w 1897 roku. Obejmuje odcinek czasu od roku 1865 do 1881. Tu istotną rolę zaczyna odgrywać linia

¹⁸⁹ Zob. B. A. Uspienski, W. M. Żywow, *Car i Bóg*, tłum. H. Paprocki, Warszawa 1992.

historyczna narracji, a książkę coraz częściej koncentruje się na świecie zewnętrznym. Tę część otwiera charakterystyka osoby nowego carewicza – Aleksandra Aleksandrowicza i opis jego uroczystej przysięgi. Następnie autor wspomina własną młodość, przyjaźń z carewiczem, początki swojej drogi wydawniczej. Autor kontynuuje rozmyślania dotyczące zarówno reform wewnętrznych, głównie reformy ziemskiej i sądowej, jak i polityki zagranicznej czasów Aleksandra II. W tej części mieszczą się również relacje z podróży księcia do Serbii, na Kaukaz i do Konstantynopola podczas wojen na Półwyspie Bałkańskim (1877–1878)¹⁹⁰. Ważne miejsce tutaj zajmują rozmyślania o kwestii wschodniej (o reakcji społeczeństwa rosyjskiego na wydarzenia na Bałkanach, o udziale Rosji w wojnie, o trzecim szturmie Plewny, o postanowieniach traktatów z San Stefano i berlińskiego). Pamiętnikarz formułuje także swoją ocenę – skrajnie negatywną – działalności terrorystycznej rewolucjonistów, której celem była dezorganizacja życia społecznego oraz wymuszenie zmian politycznych. Książkę wspomina szereg nieudanych zamachów na cara (lata 1866, 1867, 1879, 1880)¹⁹¹. Część drugą kończy portret cesarza Aleksandra II i wspomnienia o jego tragicznej śmierci. Aleksander II Romanow zginął w zamachu bombowym 13 marca 1881 roku.

Trzecia część, napisana później, bo w 1912 roku, jest świadectwem epoki panowania Aleksandra III. Obejmuje okres od 1881 do 1894 roku. Tu linia autobiograficzna jest prawie nieobecna. Trzecia część rozpoczyna się od opisu osobowości nowego cara – Aleksandra III, a kończy jego śmiercią i ogólną oceną jego panowania. Zawiera ona ponadto rozmyślania o ukrytym, mistycznym sensie wydarzeń historycznych. Ta część zawiera największą ilość portretów literackich współczesnych, głównie działaczy politycznych.

Podsumowując, w części pierwszej dominuje pierwiastek autobiograficzny, w części drugiej linia autobiograficzna zostaje wzbogacona wspomnieniami o doniosłych faktach przeszłości; w trzeciej przeważa opowieść o historii, o świecie zewnętrznym. Warto też zauważyć, że każdą z części kończy opis śmierci członka carskiej rodziny (Mikołaja Aleksandrowicza, Aleksandra II, Aleksandra III). Opis taki staje się istotnym składnikiem strukturalno-semantycznym tekstu wspomnieniowego księcia Mieszczerskiego, warunkującym jego trzyczęściową kompozycję.

¹⁹⁰ Zob. M. Dymarski, *Konflikty na Bałkanach w okresie kształtowania się państw narodowych w XIX i na początku XX wieku*. Zob. też: A. Giza, *Słowianofile rosyjscy wobec kryzysu bałkańskiego w latach 1875–1878*, Wrocław 1982.

¹⁹¹ Zob. *1 марта 1881 года: казнь императора II*, zestawienie В. Е. Кельнер, Ленинград 1991.

2. Dokumentarność i beletryzacja

Moje wspomnienia księcia Włodzimierza Mieszczerskiego, jak wiele innych dzieł pamiętnikarskich, należą do tekstów dokumentalno-artystycznych albo, jak zauważyła Lidia Ginzburg, do gatunków „prześciowych” w literaturze¹⁹². Tego typu utwory zawierają zarówno opisy wydarzeń politycznych, społecznych, ekonomicznych, jak i osobiste przemyślenia, subiektywne oceny i przeżycia.

2.1. Dokumentarność

Dokumentarność zakłada odtworzenie „realnych faktów”¹⁹³ w dziele. Podstawowe tematy *Moich wspomnień* uwarunkowane są wydarzeniami historycznymi. Książę Mieszczerki pragnie zapoznać czytelnika z bogactwem życia historycznego Rosji tamtych czasów, z problemami politycznymi, społecznymi i wojskowymi. Usiłuje wiernie odtworzyć ówczesne nastroje różnych stanów społecznych, przekazać swe własne odczucia i oceny najbardziej napiętych, przełomowych momentów rosyjskiego życia społecznego, między innymi okresu wojny krymskiej, zniesienia poddaństwa, powstania w Polsce (1863), działań wojennych na Bałkanach i na Kaukazie. Opisuje okoliczności śmierci cara Aleksandra II, a później także jego następcy, Aleksandra III. W związku z wyraźnym nastawieniem autora na wiarygodność *Moje wspomnienia* niekiedy przypominają **kronikę wspomnieniową**. Autor, występując w różnych rolach (krytyka politycznego, historyka, eseisty, publicysty, biograf, autobiograf), opiera się przeważnie na faktach z przeszłości, dąży do odtworzenia prawdziwego przebiegu wydarzeń, wiernego przedstawienia tego, co mu się udało zobaczyć i usłyszeć.

Pamiętnikarz nierzadko nazywa siebie „latopisarzem”: „latopisarz, konstatuując ten pocieszający fakt...» (s. 106); „pozostawać rzetelnym i sumiennym latopisarzem tego czasu” (s. 128); „jako bezstronny latopisarz tych dni muszę dodać” (s. 593); „jako bezstronny latopisarz tych dni muszę powiedzieć” (s. 797). Odpowiednio swoje wspomnienia książę też nazywa – w sensie ogólnym – „latopisem”: „latopisarz (...) musi tu, niestety, zastrzec się i zapisać do swego latopisu” (s. 106). Przy tym, jak to wynika z tekstu, leksem „latopis” został wykorzystany w charakterze synonimu słowa

¹⁹² Zob. Л. Я. Гинзбург, *О психологической прозе*, s. 6.

¹⁹³ Я. И. Явчуновский, *Документальные жанры*, s. 27.

„kronika”. W sensie gatunkowym latopis i kronika łączy logiczna konsekwencja w relacjonowaniu faktów, co też pozwala określić podstawę struktury narracyjnej *Moich wspomnień*. Poprzez autokreację na latopisarza autor daje czytelnikowi do zrozumienia, iż jego wspomnienia są wiarygodne. I niewątpliwie jest to zamierzony, a jednocześnie ciekawy zabieg ze strony księcia Mieszczerskiego.

Mieszczerski nierzadko rozmieszcza wydarzenia „podług kalendarza”¹⁹⁴ i tym samym kontynuuje tradycję literacką XVIII wieku, kiedy to narracja tekstów autobiograficznych była oparta na ścisłej chronologii [przykład: *Listy rosyjskiego podróżnika (Письма русского путешественника)* Mikołaja Karamzina]. Pamiętnikarz wymienia nie tylko rok, ale też miesiąc, a czasem dzień i godzinę, kiedy dane wydarzenie miało miejsce: „W maju zaczęły chodzić pogłoski o wielkiej podróży Pana i Pani po Rosji” (s. 107), „W styczniu 1862 roku mój minister oznajmił mi o trzech podróżach służbowych” (s. 139), „Było to w maju 1881 roku” (s. 637). „Od 6 kwietnia zaczęły napływać telegramy” (s. 269), „4 kwietnia w ciągu dnia, o godzinie trzeciej, jeździłem po mieście” (s. 285), „Straszliwy to był dzień 19 lutego w San Stefano” (s. 502), „A 31 maja zapisałem w dzienniku co następuje” (s. 639).

W *Moich wspomnieniach* spotykamy także „sezonowe” formy oznaczania czasu: „Pod koniec lata, na tym samym Sofijskim Polu, pamiętam jeszcze bardziej wstrząsające (...) widowisko” (s. 22), „Zimą 1854–1855 roku straszliwy tyfus objawił się w naszej południowej krymskiej armii” (s. 23), „Zapoznałem się tej jesieni z trzema pannami Smirnowymi” (s. 133), „Wiosną 1882 roku zaczęto mówić o jakiejś «świętej drużynie»” (s. 649).

Do *Moich wspomnień* książkę włącza następujące teksty autobiograficzne:

- listy od różnych korespondentów (na przykład od wiedeńskiego korespondenta „Grażdanina”);
- fragmenty artykułów i *Dzienników*, które już wcześniej były publikowane w „Grażdaninie”;
- urywki z dziennika, który się nie zachował¹⁹⁵.

¹⁹⁴ Zob. J. Sturrock, *Nowy wzorzec autobiografii*, tłum. G. Cendrowska, w: *Autobiografia*, s. 129.

¹⁹⁵ Н. В. Черникова: *Князь Владимир Петрович Мещерский в общественной жизни России. Последняя треть XIX века – начало XX века*, s. 24: „W istocie nie ulega wątpliwości, że wspomnienia swoje Mieszczerski pisał na podstawie dziennika, który się nie zachował, o czym świadczy zbieżność zdań w listach do Aleksandra Aleksandrowicza i we wspomnieniach, w *Mowach konserwatysty* i w numerach «Grażdanina» z początku XX wieku”. Oprócz tego, w *Moich wspomnieniach* książkę Mieszczerski nierzadko powołuje się na swoje wcześniejsze zapiski i

Poza tym we wspomnieniach Mieszczerskiego nie ma też tak zwanych cudzych tekstów o charakterze dokumentalnym:

- reskrypt dyplomu szlacheckiego (s. 726-727);
- telegramy o stanie zdrowia następcy tronu Mikołaja Aleksandrowicza (s. 269-270) i o stanie zdrowia Aleksandra III (s. 822-823);
- artykuły, między innymi Konstantego Pobiedonoscewa w związku ze śmiercią Wielkiej Księżny Jeleny Pawłowny (s. 405-407) i w związku ze śmiercią słowianofila Iwana Aksakowa (s. 731-734);
- listy, między innymi Mikołaja Aleksandrowicza Romanowa do księcia Mieszczerskiego (s. 168-170) oraz korespondenta „Grażdanina” w Wiedniu w związku ze śmiercią pisarza Iwana Turgieniewa (s. 660-661);
- wiersze poety Fiodora Tiutczewa *И ты свершил свой подвиг роковой* (s. 394-395) oraz liryka Aleksego Apuchtina *Едва победный клик врагов* (s. 466).

Obecność w *Moich wspomnieniach* wielu dokumentów, a także cudzych tekstów o charakterze dokumentalnym, wzbogaca utwór o tło historyczne i podnosi jego wiarygodność. Dzięki temu powstaje polifoniczna, zdialogizowana wewnętrznie struktura narracyjna, w której różne teksty włączone oświetlają się wzajemnie.

2.2. Beletryzacja

Książę Mieszczerski – jeden z najpopularniejszych pisarzy drugiej połowy XIX wieku – beletryzuje również swój tekst: włącza do niego malownicze opisy, przekazuje uczucia, emocje, tworzy scenki, portrety i w taki sposób łączy materiał dokumentarny z elementami narracji literackiej.

Krótkie malownicze opisy od czasu do czasu przenikają przez narrację. Na przykład, autor, opowiadając o swoim wyjeździe wraz z parą carską do Świętych Gór, łagodzi schematyzm swojej relacji poprzez wstawkę pejzażową: „Wieczorem po

dzienniki: „O tej *przedostatniej* – niestety! – na ziemi rozmowie z carewiczem zostały przeze mnie zanotowane następujące słowa w moich zapiskach z podróży” (s. 231), „Zdanie to mnie poraziło. Je i wszystko poprzedzające zapisałem wówczas do swego «Dziennika» jako charakterystyczne przemowy.” (s. 300), „Czy tak to było, czy nie, nie wiem, ale opowiadam tu to, co w 1878 roku zostało przeze mnie zapisane ze słów wojskowych” (s. 484), „Z tego powodu wypisuję, jako charakterystykę tego wydarzenia, linijki z mego dziennika z owego czasu, z dnia 15 kwietnia 1882 roku” (s. 629), „Na potwierdzenie moich słów przytaczam zapisaną przeze mnie do «Dziennika» z tego czasu moją rozmowę z jednym z naszych dyplomatów znaczącej wagi, którego nie wymieniam, gdyż pozostaje on jeszcze w dobrym zdrowiu” (s. 714).

obiedzie miał miejsce zachwycający spacer na łódkach po Dońcu, przy świetle księżycy, w ciepłą i cichą ukraińską noc, i przy ogniach zapalanych na brzegach, gdzie rozbrzmiewały i pieśni, i powitania tysięcy ludzi biwakujących” (s. 112). To zdanie spełnia w tekście funkcję pejzażowego obrazka, odzwierciedlającego wieczorny spacer i rozładowującego napięcie emocjonalne narratora i jego czytelników.

Tekst zawiera także niemało umiejętnie skonstruowanych scenek z najrozmaitszych momentów życia nie tylko samego pamiętnikarza, ale też z życia rodzinnego Romanowów. Znamienny jest opis rodziny carskiej zgromadzonej przy łożu umierającego carewicza. Autor nie ogranicza się tutaj do zwykłego przekazu sytuacji, lecz stara się wyrazić uczucia i stan psychiczny postaci:

Pan zwołał wszystkich członków Rodziny i u łoża zmarłego Carewicza obwieścił przeniesienie nadziei i miłości na nowego Następcę Tronu. Łzy Ojca wraz ze łzami Syna towarzyszyły błogosławieństwu, którego Pan udzielił swemu nowemu Następcy i napełniły pokorą wszystkie serca. Caryca swoim widokiem chwytiała za duszę i przepelniała wszystkich trwogą, ponieważ nie mogła płakać w pierwszych godzinach nieszczęścia. Zdawała się skamieniać w swej rozpaczy i spoglądała na swego usnąwszego na wieki Syna, jak gdyby gasła Sama (s. 270).

Ta naznaczona wzniosłością i elementami tragizmu sytuacja została przedstawiona w odpowiednim stylistycznym decorum: Mieszczerski stworzył niejako portret reprezentacyjny rodziny carskiej. Narrację cechuje powściągliwość niezbędna dla pożegnania Carewicza i powitania nowego Następcy. Ogromny ból straty został wyrażony poprzez postać „skamieniałej w swej rozpaczy carycy”. Patos zostaje wytworzony przez użycie kontekstualnie podniosłej leksyki („nadzieja”, „miłość”, „pokora”, „nieszczęście”, „serce”, „łzy”, „błogosławieństwo”, „płacz”), archaizmów (obwieścił – „заповедал”, przepelniły „преисполнили”, udzielił – „осенил”), metaforycznych hiperbol („chwytiała za duszę”, „skamieniała w swej rozpaczy”), eufemizmu („usnąwszego na wieki”) oraz metaforycznego porównania („spoglądała (...), jak gdyby gasła Sama”).

Mieszczerski włącza do wspomnień także rozmaite 1) miniopowieści, 2) anegdoty, 3) portrety literackie. Przypatrzmy się tym elementom.

Miniopowieści. W główną linię narracyjną zostają wplecione rozmaite miniopowieści (pamiętnikarz określa je jako „epizody”). Wykorzystując te krótkie

fabularne formy, autor opowiada o jakimś nietypowym, interesującym wydarzeniu z przeszłości. Najwięcej miniopowieści zawiera część pierwsza *Moich wspomnień*. Dotyczą one głównie osobistego życia księcia, wspomnień z dzieciństwa i lat szkolnych. W częściach drugiej i trzeciej są to głównie opowieści o wydarzeniach ze świata zewnętrznego – politycznego, wojskowego, kulturalnego itp. Autor opisuje to, co widział sam, bądź to, o czym słyszał od innych osób.

W strukturze większości krótkich opowieści można wyodrębnić następujące elementy strukturalne: zawiązanie; rozwój akcji; kulminacja; rozwiązanie.

Tak więc w zawiązaniu autor antycypuje swoją opowieść – oświadcza, że zamierza posłużyć się epizodem ze swej przeszłości jako ilustracją jakiegoś społecznego, psychicznego bądź historycznego zjawiska. Na przykład: „By dać pojęcie o ówczesnych hulankach złotej młodzieży, przypominam sobie taki przykładowo epizod” (s. 52); „Lecz później ze mną zdarzył się epizod jeszcze bardziej charakterystyczny” (s. 125); „nie zapomnę tego epizodu, który tyle zawierał w sobie serdeczności” (s. 148); „Wówczas w kręgu podwładnych księcia kanclerza opowiadano następujący wielce charakterystyczny i głęboko komiczny epizod” (s. 183); „Przejeżdżałem przez miasteczko Szpoła. Tam mi opowiedziano ciekawy tragikomiczny epizod o tym, jakie poruszenie towarzyszyło ostatniemu przyjazdowi Mikołaja I pod Szpołą, na ostatniej stacji pocztowej” (s. 222); „Epizod z kropką wywołał przeciwko mnie cały huragan” (s. 378).

Nierzadko epizod zostaje przywołany przez autora jako potwierdzenie słuszności jego sądów: „Jak wczoraj pamiętam jeden epizod ze mną, który raz jeszcze pokazał całą szkodliwość i całą oczywistą marność egzaminów” (s. 55). Przytoczę kolejne przykłady:

W tym miejscu do rzeczy będzie wstawić jeden drobnutki epizod, który później posłużył za naoczny dowód tego, jak ta obecność Pana w teatrze działań wojennych nie tym mogła szkodzić przebiegowi działań wojennych, że Pan był osobiście przy swoich wojskach, a tylko tym, że około Pana było to samo mrowisko, z myślami i z pretensjami do bycia autorytetem, czego obawiając się w 1812 roku Szyszkow, błagał Pana, by wyjechał z armii (s. 482);

Tu do rzeczy będzie przypomnieć precudny epizod z pewnym studentem, który przyszedł do ministra prosić o ułaskawienie, gdyż był on wykluczony z uniwersytetu (s. 622).

Często na początku opowieści pamiętnikarz określa granice zjawiska – przestrzenne bądź czasowe: „Zebrało się wesołe towarzystwo u Borela w sali ogólnej na kolację”¹⁹⁶ (s. 52); „około 6 rano kończyłem przygotowywać się do kursu; poprzednio też spałem ze dwie godziny; po zakończeniu wkuwania, umyłem się i od razu przystąpiłem do porannej herbaty, by potem iść na godzinę 9 na egzamin” (s. 55); „Przybywa po zdobyciu Nikopola na Cesarską kwaterę Świty N.P. generał I. N. Tołstoj, który nieodłącznie pozostawał przy wojskach podczas szturmów Nikopola i przyjeżdża z wziętym do niewoli baszą i sztandarami, wysłanymi od generała Kruedenera.” (s. 482).

Po umotywowaniu zawiązania następuje: rozwój akcji, kulminacja i rozwiązanie. Zatrzymajmy się na dwóch przykładach:

W tejże sali *siedzi* i skromnie *spożywa kolację* pewien cywil. Dowiedziawszy się, że ten cywil jest pomocnikiem naczelnika kancelarii oberpolicmajstra, całe towarzystwo *podchodzi* do niego i najspokojniej *zaczynają mu robić* sos sałatkowy na jego głowie. *Poczynając* od musztardy i *kończąc* na occie. Urzędnik, który podporządkował się watadze studentów, *uciekł* potem do domu i złożył skargę do oberpolicmajstra. Wtedy oberpolicmajstrem *był* hrabia P. Szuwałow. Ten *posłał* za głównymi hulakami i *oznajmił* im, że jeśli *nie chcą*, by *powiadomił* o tym, co się stało Najjaśniejszego Pana oraz zwierzchnictwo wojskowe, to *żąda*, by wszyscy oni *pojechali* do skrzywdzonego urzędnika i *poprosili* go o wybaczenie (s. 52);

Przychodzę na egzamin; *siedzę* i *czuję*, że w głowie coś szwankuje: myśli *zaczynają* bezładnie *się mieszać*, jakiś zawrót czegoś w głowie z uczuciem jak gdyby to „coś” *kręciło się* w pustce; *wywołują* mnie do stołu z zielonym sukmem, machinalnie *biorę* kartkę, *podchodzę* do krzesła, *siadam*, *patrzę* na kartkę i nagle – o biada mi! – *czuję*, że nie tylko nic *nie wiem*, ale nawet *przypomnieć* sobie nic *nie mogę*: jakby cała nauka raptem *wyleciała* z głowy [kulminacja – A. K.]. Wtedy, błąd jak płótno, *podchodzę* do egzaminatora i *mówię* mu, że *muszę zrezygnować* z egzaminu: zupełnie *nie władam* rozumem. Była to namacalna oznaka ostrego przemęczenia (s. 55-56).

W powyższych cytatach wyodrębnione zastały formy czasownikowe, które przekazują kolejność działań i dynamizują opowiadanie, nierzadko napięcie emocjonalne zostaje podkreślone zastosowaniem wykrzyknika. Wszystko to razem wzięte stwarza wrażenie spontanicznego opowiadania, iluzję bezpośredniej wypowiedzi i synchronicznej percepcji. W końcu opowiadanie staje się spokojniejsze. Książę w

¹⁹⁶ Tu i dalej – w całym tekście dysertacji – wyróżnione przeze mnie – A. K. Kursywa autora będzie specjalnie zaznaczona.

formie „neutralnej” (często pozbawionej emocji) puenty kończy dopiero co opowiedzianą historię: „W każdym razie ten epizod jest w najwyższym stopniu charakterystyczny” (s. 126).

Często opowiadanie kończy się „szczęśliwie”: „co też oni uczynili – i bynajmniej nie z tchórzostwa, gdyż nikt z tej młodzieży o swą skórę nie dbał, a wyłącznie z poczucia przyzwoitości, która w stanie trzeźwym wstępowała w każdym z nich w swoje prawa” (s. 52). Przytoczony wyżej epizod „z egzaminem” kończy się następująco:

Pozwolono mi wyjść; wróciłem do domu, zasnąłem, przespałem się ze sześć godzin i do wieczora przywróciłem sobie wraz z pamięcią także zapomnianą naukę; pamiętam, że dzięki jakiemuś dziwnemu działaniu tego psychicznego zjawiska przyswojenie zapomnianego kursu stało się jeszcze pełniejsze i jaśniejsze niż przed epizodem i prawie bez ponownych czytań mogłem odpowiadać na osobnym egzaminie, który mi wyznaczono, i otrzymać w ocenie 12 (s. 56).

I jeszcze dwa przykłady „szczęśliwych zakończeń”: „Tego samego dnia ksiązę kazał swemu naczelnikowi kancelarii Westmanowi przyjąć Katakaziego, a potem go awansował” (s. 184); „I wielu takim uratował życie za swego żywota Iwan Dawydowicz Dielanow, zarówno jako kurator okręgu, jak i minister oświaty narodowej” (s. 622-623).

Niekiedy po rozwiązaniu autor snuje dodatkowe rozważania i dokonuje ocen, które w takim przypadku pełnią funkcje epilogu:

Po kilku dniach Plewna została zdobyta przez Osmana Paszę bez wystrzału i decyduje się smutny los drugiego okresu wojny z jej krwawymi okropnościami. Wspominam o tym epizodzie właśnie dlatego, że dowiódł on, jaki wpływ ma świta Pana na sprawy wojskowe, a więc na obecność drugiej woli w sprawie, w której całe powodzenie mogło zależeć od samej tylko woli. Małutkie przyczyny pociągają wielkie konsekwencje, tego historia dowodzi ustawicznie. I kto wie, gdyby tenże uznany w Kwaterze Carskiej za monomana Tołstoj przyjechał do głównodowodzącego ze swym przeczuciem, nie przechodząc przez ironiczny areopag Kwatery Carskiej, to czy nie osiągnąłby on zupełnie innych rezultatów (s. 482-483).

Zdarza się, iż pamiętnikarz tłumaczy czytelnikowi, w jakim celu przytoczył ten czy inny epizod i jakie on miał znaczenie: „W każdym wypadku epizod ten uzyskał swoje znaczenie dlatego, że od tego czasu zawsze modły z okazji wstąpienia na tron i w

dniu Koronacji odprawiano nie przed mszą, a po mszy w obecności Ich Wysokości” (s. 148).

Włączenie do tekstu miniopowieści, dialogów i scenek w znacznym stopniu urozmaica narrację, ożywia ją, stwarza efekt spontanicznego odbioru. Opisy nietypowych i często zabawnych sytuacji czynią utwór bardziej zajmującym, budują emocjonalne napięcie, czym przykuwają uwagę czytelnika, a bogactwo czasowników oraz wykrzyknień dynamizuje tekst. Powstaje wrażenie wartkiej akcji, dzięki czemu łatwiej przyswajamy treść.

Anegdoty. Gdy w krótkich opowieściach dominuje nastawienie na efekt komizmu, wówczas stają się one anegdotami, czyli krótkimi, zwięzłymi opowieściami o jakimś wydarzeniu z życia znanych osób¹⁹⁷. Jak pisał rosyjski uczony, Natan Tamarczenko, opowieści o przedziwnych przypadkach z udziałem znanych osobistości są charakterystyczne dla pamiętnikarstwa w ogóle¹⁹⁸. To nie są anegdoty wymyślone przez Mieszczerskiego. Pamiętnikarz przekazywał tylko to, co słyszał od innych.

Anegdotami nasycona jest przede wszystkim pierwsza część *Moich wspomnień*, gdzie „bohaterami” opisów są wychowankowie Szkoły Prawodawstwa i działacze państwowi „nowej” epoki. Książę Mieszczerski jako zwolennik czasów mikołajowskich z ironią wypowiada się o politykach epoki Aleksandra II, co też zauważył Borys Gliński w swej recenzji pierwszej części wspomnień księcia: „Spójrzcie na postacie nowych ukazanych we *Wspomnieniach* ministrów, a chcąc nie chcąc zaczniecie śmiać się do rozpuku”¹⁹⁹.

Dla przykładu przytoczę i potem zanalizuję dwie anegdoty.

- O komiku Żemczużnikowie i hrabim Paninie:

Stąd zaczęła chodzić w owych czasach anegdota o znakomitym komiku Żemczużnikowie, który pewnego razu ośmielił się zakłócić jednostajny rytm spaceru hrabiego Panina: widząc, że ten się zbliża i widząc, że hrabia udaje głupiego, iż szuka czegoś na chodniku, do tej chwili, dopóki hrabia Panin nie doszedł do niego i, nie oczekując przeszkody, nagle został zatrzymany w swoim ruchu, i, oczywiście, pochylił się i przewalił przez Żemczużnikowa, który wtedy, jak gdyby nigdy nic, zdjął kapelusz, i z szacunkiem prosząc o wybaczenie, rzekł, że szukał na płycie chodnikowej upuszczonej agrałki (s. 63).

¹⁹⁷ Zob. А. Н., *Анекдот*, w: *Литературная энциклопедия терминов и понятий*, s. 33-34.

¹⁹⁸ Zob. Н. Д. Тмарченко, *Анекдот*, w: *Поэтика. Словарь актуальных терминов и понятий*, s. 22.

¹⁹⁹ Б. Глинский, *Кн. В.П. Мещерский. Мои воспоминания Ч.1 (1850-1865)*. СПб. 1897, «Исторический Вестник», 1898, nr 3, s. 1076.

- O księciu Sergiuszu Urusowie:

Pewnego razu, gdy był pomocnikiem oberprokuratora świątobliwego synodu, przy hrabim A. Tołstojem, przychodzi do niego pewien azjatycki albo grecki mnich, niemal sążniowego wzrostu. Po wyłożeniu swej prośby księciu Urusowowi, który na niego ze strachem spoglądał z dołu do góry, jak na Mont Blanc, mnich zakończył swe słowa oświadczeniem, że jako mnich ma w obowiązku przede wszystkim pokorę, i na dowód tej pokory – bach, rzuca się księciu Urusowowi pod nogi i staje na kolanach i z głową na podłodze. Księcia Urusowa zatkało; zbity z tropu nie wiedział, co ma czynić – bowiem mnich pobił go na głowę w uprzejmości. Po czym, niewiele myśląc, malutki książę Urusow też pada na kolana, ale okazał się nie na podłodze, lecz w komicznej pozycji na plecach mnicha (s. 257).

Pamiętnikarz stosuje leksykę charakterystyczną dla anegdoty: określenia „pewnego razu”, „nagle” wskazują na raptowny przebieg zdarzeń w przedstawianej sytuacji, na jej jednostkowość, nietypowość. Efekt komizmu zostaje osiągnięty:

- poprzez użycie mnóstwa detali: „płyta chodnikowa”, „agrafka”, „kapelusz”;
- poprzez opis „nieadekwatnego” zachowania bohaterów: „jednostajny rytm spaceru hrabiego Panina”²⁰⁰, „hrabia udał, że szuka czegoś na chodniku”, „pochylił się (hrabia Panin – A. K.) i przewalił przez Żemczużnikowa”, książę Urusow na mnicha „zerkał ze strachem z dołu do góry”, mnich „rzuca się księciu Urusowowi pod nogi i staje na kolanach i z głową na podłodze”, książę Urusow „pada na kolana, ale okazuje się nie na podłodze, lecz w komicznej pozycji na plecach mnicha”;
- poprzez wprowadzenie potocznego stylu: „udaje głupiego”, „przewalił się”, „jak gdyby nigdy nic”, „zerkał”, „pada”, „zatkało”, „zbiło z tropu pytanie”, „pobił go na głowę”;
- oraz przez użycie niektórych stylistycznych chwytów: epitetów określających opisywaną osobę: „azjatycki albo grecki mnich, niemal sążniowego wzrostu”, „malutki książę Urusow”, porównań: „spoglądał (...) jak na Mont Blanc”, czy

²⁰⁰ Osobliwości spaceru hrabiego Panina Mieszczerski opisuje następująco: „Niepozbawiona oryginalności była na przykład także codzienna przechadzka hrabiego Panina. Któż w Petersburgu w owym czasie jej nie znał, tej przechadzki. Każdego Bożego dnia na Newskim prospekcie, o piątej godzinie po południu, można było spotkać wysokiego starca, wyprostowanego jak drąg, w palcie, w cylindrze na niedużej, długawej głowie, z okularami na nosie i z laską zawsze pod pachą. Przechadzka ta była tym bardziej interesująca, że wszyscy widzieli hrabiego Panina, on zaś nigdy nikogo nie widział, patrząc prosto przed siebie w przestrzeń: cały świat dla niego nie istniał podczas tej przechadzki, i gdy ktoś mu się kłaniał, hrabia machinalnie unosił kapelusz, ale nie zwracając głowy i nie poruszając nią nadal patrzył w dal wprost przed siebie” (s. 63).

onomatopei: „bach”.

W przytaczanych przez księcia anegdotach nierzadko zostaje podkreślona jakaś charakterystyczna bądź śmieszna cecha portretowanej osoby. W anegdocie o komiku Żemczużnikowie i hrabim Paninie książę wskazuje na skupienie się ministra sprawiedliwości na swoim „służbowym” świecie, obojętność na codzienne życie i otaczających go ludzi; w anegdocie o księciu Urusowie – wskazuje na uprzejmość jako dominującą cechę jego charakteru.

Warto podkreślić, że anegdoty przytaczane przez księcia Mieszczerskiego nie są standardowe. Nie zawierają one puenty jako takiej, lecz są nasycone zwrotami akcji o komicznym charakterze, stwarzającymi wrażenie niezwykłości. Wiele takich zwrotów akcji wyrażonych przy pomocy czasowników, nadaje opowiadaniu charakter dynamiczny, a narracja całego tekstu *Moich wspomnień* zostaje wzbogacona i bardziej interesująca.

Portrety literackie. Na kartach książki autor tworzy różnorodne portrety literackie pisarzy, publicystów, carów, członków carskiej rodziny, pedagogów, działaczy państwowych, osób z wielkiego świata. Portretem literackim *Moich wspomnień* poświęciłam osobny podrozdział.

3. Czasoprzestrzeń

Czasoprzestrzeń – według koncepcji Aleksego Uchtomskiego – jest „uregulowanym związkem współrzędnych przestrzennoczasowych”²⁰¹, czy też, jak pisał Michał Bachtin, „istotnym związkiem wzajemnym stosunków czasowych i przestrzennych”²⁰². Opierając się na tych założeniach, dodajmy, że człowiek, tworzący wspomnienia, jak gdyby na nowo „przebywa swą drogę życiową”²⁰³ w wymiarze zarówno czasowym, jak i przestrzennym.

²⁰¹ А. А. Ухтомский, *Доминанта*, s. 347.

²⁰² М. М. Бахтин, *Формы времени и хронотопа в романе. Очерки по исторической поэтике*, w: tegoż, *Вопросы литературы и эстетики*, s. 234-407.

²⁰³ Zob. tamże, s. 281.

3.1. Organizacja czasowa

Pierwiastkiem wiodącym w czasoprzestrzeni jest czas²⁰⁴. W literaturze wspomnieniowej narracja jest prowadzona z pewnego dystansu, stąd też organizacja czasowa nie jest jednorodna. Wspomnienia zawierają dwa podstawowe plany temporalne: plan czasu teraźniejszego (plan autora, wspominającego) oraz plan opisywanej przeszłości.

Praesens. W *Moich wspomnieniach* plan autorskiego czasu teraźniejszego kształtują czasowniki czasu teraźniejszego. Są to głównie tak zwane sygnały przypominania – jednostki leksykalne pola semantycznego wyrazu „pamięć”: „Ze smutkiem i wstrętem przychodzi mi wspomnieć” (s. 516), „żywo przypominam sobie” (s. 556), „*Nie zapomnę* pierwszej mej Wielkanocy na stanowisku striapczego” (s. 73), „*Nigdy nie zapomnę* tych minut i tego wyrazu, z jakim patrzyła Matka na rysy Syna, modląc się i czyniąc znak krzyża na jego pięknej twarzy” (s. 274), „*Nie zapomnę* przytłaczającego wrażenia, jakie wywarło na mnie pierwsze spotkanie z nowym szefem żandarmów w jego gabinecie” (s. 424), „Przyjazdu mego do Wiesenkew [Визенкев — A. K.] *nigdy nie zapomnę*” (s. 488). Sygnały przypominania wskazują na subiektywność relacji pamiętnikarza²⁰⁵.

Plan autorskiego czasu teraźniejszego (plan realności autora) może być tworzony także przy pomocy przysłówków „teraz”, „obecnie”: „Teraz wrócę do świata pozaszkolnego” (s. 42), „teraz widzę prawoznawców paradujących we własnych mundurach bodajże od najmłodszej klasy” (s. 49), „W owym czasie śledztwo kryminalne prowadzono lepiej niż obecnie” (s. 79).

Plan przeszłości. Jest on tworzony przede wszystkim poprzez formy czasu przeszłego. Jednak we wspomnieniach księcia jednocześnie jest obecny plan synchronicznej narracji w odniesieniu do przedstawianych sytuacji, czyli gdy autor umieszcza siebie w czasoprzestrzeni przeszłości i z tej perspektywy opisuje to, co się dzieje: „Pewien wychowanek z czwartej klasy (...) spokojnie rozmawiał ze swoim kolegą. *Podchodzi* do niego oficer dyżurny, *zatrzymuje* go i *rozkazuje* mu zapiąć kurtkę i ręce wyjąć z kieszeni, a kieszeń lewą *każe* zaszyć” (s. 10). W przytoczonym przykładzie formy czasu przeszłego zostały zastąpione formami czasu teraźniejszego w

²⁰⁴ Tamże, s. 234.

²⁰⁵ Zob. Н. А. Николина, *Поэтика русской автобиографической прозы*, s. 41.

funkcji terażniejszego historycznego. Nadają one obrazom przeszłości żywotność. Narrator opisuje i sobie, i czytelnikowi minione zdarzenia tak, jakby zachodziły one „tutaj” i „teraz”.

Organizacja temporalna *Moich wspomnień* nie jest prosta, ma ona swe cechy szczególne: narrator znajdujący się w czasoprzestrzeni przeszłości porusza się w kilku planach czasowych. Przejście od jednego planu czasowego do drugiego tworzone jest, po pierwsze, poprzez zastosowanie chwytu „wspomnień o wspomnieniach”²⁰⁶: „Żywo stanął mi wtedy w pamięci epizod z minionej zimy w pokojach Wielkiego Księcia Aleksandra Aleksandrowicza” (s. 273) (stosując sposób „wspomnień o wspomnieniach”, autor przemieszcza się z planu przeszłego do „zaprzeszłego”); po drugie, za pomocą konstrukcji okolicznikowych, w których skład wchodzi wyrazy „przed”, „po”, „później”: „Dziesięć lat po początku panowania” (s. 582) – tu obserwujemy bieg czasu z planu „zaprzeszłego” ku przeszłości.

Ruch czasu z planu „zaprzeszłego” ku przeszłości jest wyczuwalny w zmianie autorskiego punktu widzenia, gdy narrator zmienia swoją opinię o jakimś wydarzeniu: „Już potem, mając bardziej dojrzały pogląd na życie, zrozumiałem, na ile Rosjanie tworzący wówczas ziemstwo lekkomyślnie odnieśli się do swej nowej sprawy” (s. 251), „pamiętam i to, jak później uświadomiłem sobie jasno, że tym razem i w tym przypadku Timaszew był jednym z nielicznych, którzy mieli głęboką rację” (s. 447).

W odniesieniu do tych przykładów możemy zastosować Bachtinowski termin „inwersji” – wszystkie już „ukształtowane” sądy pamiętnikarza traktuje się jako rezultat metamorfoz wcześniejszych sądów autobiograficznej postaci. I jest to właśnie, cytując słowa uczonego, „arystotelesowskie utożsamienie celu z początkiem”²⁰⁷. Autorska rewizja poglądu ma wydarzenia przeszłości świadczy o dialogicznym „ja” pamiętnikarza i nadaje dziełu charakter dialogiczny.

²⁰⁶ Zob. tamże, s. 328.

²⁰⁷ М. М. Бахтин, *Формы времени и хронотопа в романе*, s. 290. „Inwersja”, według koncepcji uczonego, polega na założeniu, że „cała młodość człowieka jest traktowana jako zapowiedź dojrzałości”.

3.2. Przestrzeń

Autor *Moich wspomnień* porusza się nie tylko w czasie, ale i w przestrzeni, która „intensyfikuje się, wciąga się w ruch czasu, wątku, historii”²⁰⁸. Różne marszruty i topoty określają szerokość przestrzeni, co nadaje dziełu charakter monumentalny. Autobiograficzny bohater jest w ruchu, podróżuje, przemieszcza się: „W Moskwie wzięłem karetę i z kurierskim listem podróжным pogalopowałem do Smoleńska” (s. 160), „W dzień wyjechałem do Brukseli” (s. 232), „Pojechałem z przecuciem niepowodzenia, gdyż wiedziałem o chorobowym stanie Achmatowa” (s. 337), „Zebrałem kilka tysięcy rubli, nakupiłem co mogłem i wyprawiłem się przez Moskwę na Kaukaz” (s. 485), „Oto uczucie, z jakim wyjechałem z Konstantynopola” (s. 508).

I z tych relacji widać dokładnie, że ta droga została w *Moich wspomnieniach* przedstawiona z wykorzystaniem motywu podróży, która, jak pisze Kazimierz Ożóg, jest niezwykle antropocentryczna: to człowiek ją odbywa (...), a główne jej elementy znaczeniowe to przestrzeń i jej pokonywanie”²⁰⁹. Podróż to odbicie aktu wspomniania. Jednak w pamiętnikach Mieszczerskiego nie jest to podróż w rozumieniu „drogi życiowej”, gdyż nie jest ciągła, brak jest jej punktu wyjścia i poszczególnych etapów. Pamiętnikarz po prostu wspomina o wielu swoich podróżach po Rosji, opisuje wiele rosyjskich miast i mniejszych miejscowości, co powoduje, iż z utworu wyłania się obraz niemalże bezkresnego państwa. Autor, lokując siebie w różnych zakątkach kraju, zrelacjonował jego sytuację polityczną – w Petersburgu i na prowincji, przedstawił społeczne nastroje oraz byt rosyjskiego chłopstwa.

Włodzimierz Mieszczerski niejednokrotnie powraca wspomnieniami także do swoich zagranicznych podróży. A jak na ówczesne czasy, można powiedzieć, było ich niemało. Autor odwiedził między innymi Serbię, Wielką Portę, Niceę, Londyn, Paryż. Bohater autobiograficzny pokonuje przestrzeń (w czasie), porusza się, przemieszcza, dążąc do lepszego poznania wewnętrznych potrzeb narodu rosyjskiego, poszukując prawdy i mądrości²¹⁰.

²⁰⁸ Tamże, s. 235.

²⁰⁹ K. Ożóg, *Metafora życia ludzkiego jako drogi – aspekty językowe i kulturowe*, w: *Droga w języku i kulturze. Analizy antropologiczne*, red. J. Adamowski, K. Smyk, Lublin 2011, s. 17-26.

²¹⁰ Zob. *Droga w języku i kulturze. Analizy antropologiczne*, red. J. Adamowski, K. Smyk, Lublin 2011. Zob. też: *Obrazy drogi w literaturze i sztuce*, red. J. Adamowski, K. Smyk, Lublin 2012. Zob. też: A. Wieczorkiewicz, *Antropologiczne sensory drogi*, „Kultura i Społeczeństwo”, 1996, t. XI, nr 4, s. 43-54.

4. Organizacja narracyjna

W niniejszym podrozdziale omówię główne aspekty organizacji narracyjnej tekstu wspomnieniowego jako sposobu wypowiedzi autorskiej. Zatrzymam się między innymi na następujących zagadnieniach: typ narracji; współzależność: autor – narrator – bohater; czynnik adresata; słowo „własne” i „cudze”.

4.1. Typ narracji

W pamiętnikach księcia Mieszczerskiego dominuje typ narracji pierwszoosobowej. Taki typ narracji z jednej strony umożliwia narratorowi szczerze wyrażać skryte uczucia i myśli, jednak z drugiej strony cechuje się silną subiektywnością, niekiedy tendencyjnością, a także i niekompletnym przekazem faktów. Spośród wielu różnorodnych wydarzeń pamiętnikarz opisuje nie tylko te, które wzbudziły jego zainteresowanie, ale mogły być także interesujące dla czytelnika. Mimo że autor włączył do narracji wypowiedzi – często zrekonstruowane²¹¹ – innych osób, fragmenty artykułów innych autorów (na przykład Konstantego Pobiedonoscewa), wiersze innych literatów (na przykład Aleksego Apuchtina, Fiodora Tiutczewa), to w tekście przeważa jego punkt widzenia.

Narracja od pierwszej osoby liczby pojedynczej przeplata się z typem narracji od pierwszej osoby liczby mnogiej (zaimek „my”, pochodne od niego formy przypadków i zaimki dzierżawcze „nasz”, „nasi”). Taka forma najczęściej występuje: 1) przy opisie wspólnych działań bądź stanów narratora i bliskiej mu osoby; a także 2) przy nastawieniu na typizację, w celu wskazania szerokiego kręgu osób, za którego przedstawiciela uważał się autor, na przykład kręgu rodzinnego, grupy kolegów ze Szkoły Prawoznawstwa, społeczności osób o tych samych poglądach ideologicznych, na sytuacyjną przynależność do jakiejś grupy osób²¹².

W *Moich wspomnieniach* spotykamy także typ narracji od drugiej osoby liczby

²¹¹ Б. Глинский, *Князь В. П. Мещерский. Мои воспоминания Ч.1 (1850-1865)*. СПб. 1897, s. 1072-1073: „Wątpliwe, by te sfery, w których obracał się młody urzędnik, który trafił tu w wyniku koneksji jego rodziców, wątpliwe, by te osoby, z którymi miał sposobność rozmawiać, podejrzewały, że w kieszeni tego młodego człowieka schowany jest notatnik z ołówkiem, w którym będzie zapisany każdy drobiazg z tych wizyt i rozmów, które mają lec z czasem u podstaw wielkiej komicznej i złej panoramy, która obecnie rozwija się przed czytelnikami w postaci «wspomnień» ks. Mieszczerskiego”.

²¹² Zob. Н. А. Николина, *Поэтика русской автобиографической прозы*, s. 104-108.

pojedynczej i mnogiej. Poprzez taki typ narracyjny albo wytwarza się efekt „rozdwojenia” opowiadającego (sposób autokomunikacji), albo zaznacza się jego łączność z czytelnikiem.

Stosując ten typ narracji, pamiętnikarz podkreśla dystans czasowy, fakt reinterpretacji w planie teraźniejszości jakiegoś wydarzenia czy czynu: „Aczkolwiek wiele lat minęło od dnia katastrofy carskiego pociągu koło Borek na Kolei Azowskiej, jednak i teraz, gdy *wspominasz* wszystko cośmy przeżyli w tych pierwszych dniach po 17 października. (...) groza ogarnia człowieka” (s. 763), „(...) teraz, gdy minęło od 1861 roku prawie pół wieku, *pojłeś* sens tego dramatycznego wydarzenia [śmierć carewicza Mikołaja Aleksandrowicza – A. K.]” (s. 826)²¹³.

W swoich pamiętnikach Włodzimierz Mieszczerski zastosował także narrację trzeciosobową: narrator znajduje się poza światem dzieła i opowiada o zachodzących wydarzeniach mniej lub bardziej obiektywnie. O tym będę pisać w dalszej części pracy.

4.2. Autor – narrator – bohater

Autor, narrator i bohater są w tekście wspomnieniowym nierozzerwalnie związani tak zwanym „paktem autobiograficznym”²¹⁴. Tworzą oni pewnego rodzaju triadę. Hierarchicznie autor stoi wyżej niż narrator, który jest swego rodzaju narzędziem autora potrzebnym do stworzenia opisów przeszłości. Narrator jest ograniczony władzą autora, nie jest w stanie wpłynąć na bieg wspomnień, wie tylko to, co autor mu „odsłoni”. Narrator snuje swoje opowiadanie „w przeszłości”, dzięki czemu autor może swobodnie przemieszczać się w czasie.

W *Moich wspomnieniach* autor i narrator są oddzieleni dystansem czasowym

²¹³ Do tych przykładów również możemy zastosować Bachtinowski termin „inwersji”.

²¹⁴ Zob. Ph. Lejeune, *Wariacje na temat pewnego paktu. O autobiografii*. Zob. też: M. Czermińska, *Autobiograficzny trójkąt*, s. 15-21: „Postawa autorska wyraża się przede wszystkim w kształtowaniu perspektywy narracyjnej i może być modelowana do pewnego stopnia niezależnie od konwencji gatunku. (...) Świadectwo pojawia się najczęściej w pamiętnikach, poświęconych wydarzeniom o historycznym znaczeniu i ludziom, których autor spotkał w swoim życiu i uznał za dość znaczących, by ich obraz przekazać potomnym. (...) Relacja pisana z pozycji świadka ma charakter typowo epicki; narrator opowiada czytelnikowi o znanym sobie świecie, ludziach i zdarzeniach”. Zob. też: M. Czermińska: *O autobiografii i autobiograficzności*, w: *Autobiografia*, s. 6-8: badaczka omawia koncepcję tożsamości podmiotu; „Ten, kto mówi, chce opowiedzieć o sobie, swoim życiu, indywidualności, charakterze, dokonaniach i zamiarach (...) odsyła do przeszłości, autobiografia jest bowiem historią własnego życia. To z jej biegu piszący stara się wydobyć siebie jako tożsamość kogoś niepowtarzalnego, innego od wszystkich (...) Philippe Lejeune opisuje (...) zachowanie tożsamości (autora, narratora i bohatera) mimo możliwych w różnych szczegółach naruszeń prawdopodobieństwa, prowadzących do powstania autobiografii fantazmatycznej”.

(autor lokuje się w czasie teraźniejszym, a narrator w przeszłym), co wyraźnie widać w następujących przykładach: „Jak wczoraj, pamiętam jeden z tych dni [głos autora w czasie teraźniejszym – A. K.]. Siedzieliśmy w klasach około trzech godzin. Wtem dał się słyszeć jakiś straszny rwetes (...) [głos narratora w czasie przeszłym – A. K.]” (s. 15); „Nie zapomnę pierwszej mej Wielkanocy na stanowisku striapczego [głos autora – A. K.]. Szykowałem się do wyjazdu na jutrznię. Wtem goniec – z propozycją, bym niezwłocznie przybył na miejsce morderstwa w zapadły kąt mego rewiru [głos narratora – A. K.]. Nigdy nie zapomnę tego kontrastu wrażeń [głos autora – A. K.]” (s. 73). W powyższych cytatach plany czasowe się przeplatają, następują po sobie, jedność autora biograficznego, czyli autora pamiętników, rozwarstwia się na dwa punkty widzenia (na dwa głosy): punkt widzenia autora oraz punkt widzenia narratora.

Przewaga punktu widzenia narratora najczęściej znajduje wyraz w stosowaniu typu narracji od trzeciej osoby i opiera się przeważnie na odtwarzaniu dialogów, opisach wydarzeń i ludzi, na prostym relacjonowaniu faktów z czyjegoś życia: „I. Wyszniegradski wyszedł ze stanu duchownego. (...) podobny był całą posturą do profesora. Twarz jego była niezwykle mądra, spod okularów spoglądały bystre oczy, zawsze uważnie, pytająco skierowane na rozmówcę” (s. 741).

Podkreślę, że nie zawsze jest możliwe dokładne rozgraniczenie perspektywy autora i perspektywy narratora, są one ściśle związane i przeplatają się w tekście. Często wypowiedzi autora zapewniają przejście do opisywania wydarzeń, do punktu widzenia narratora w przeszłości.

Dystans między autorem a narratorem może zanikać, po pierwsze, gdy wypowiedzane są jakieś uniwersalne idee, sądy, które mogłyby być wypowiedziane zarówno przez autora, jak i narratora; nierzadko mają one charakter aforystyczny: „Najcenniejsze szczęście w życiu to mieć dobrych rodziców” (s. 7), „Malutkie przyczyny powodują wielkie następstwa” (s. 637); „W Rosji to zjawisko nierzadkie: człowiek z wykształceniem i powołaniem do określonej działalności przypadkowo styka się z dziedziną zupełnie mu obcą” (s. 788). Po drugie, gdy autor zapoznaje czytelnika z określoną postacią, podając najbardziej ogólną jej charakterystykę, na przykład: „Wałujew był interesującym typem swej epoki” (s. 126); „Hrabia Borys Aleksiejewicz Pierowski, wychowawca dwojga Wielkich Książąt, Aleksandra i Włodzimierza, był człowiekiem zupełnie innego pokroju niż hrabia Stroganow” (s.

213). W takich przypadkach autor i narrator są tożsami.

Autor wspomina określone wydarzenia historyczne i siebie jako ich uczestnika bądź świadka, stając się w ten sposób bohaterem swych opisów i odpowiednio narratora. Dawne, poprzednie „ja” może być przedstawione zarówno z pozycji czasu teraźniejszego (punkt widzenia autora), jak i synchronicznie (z punktu widzenia narratora). Z pozycji czasu teraźniejszego autor z reguły ocenia swe działania w przeszłości:

Pamiętam, jak ja go [Timaszewa – A. K.] wtedy wraz z innymi potępiałem i beształem za jego bezdusność wobec tej świętej sprawy, a także pamiętam i to, jak potem uświadamiałem sobie jasno, że tym razem i w tym przypadku Timaszew był jednym z nielicznych, którzy mieli głęboko rację, wyśmiewając ten entuzjazm i prorokując od niego dla Rosji biedy (s. 447).

Natomiast z pozycji narratora autor-bohater działa synchronicznie w stosunku do jego mowy, na przykład w rekonstruowanych dialogach:

– Mam nadzieję – powiedział [baron Brunnow – A. K.] mi po francusku – że nie ma pan do mnie żadnej prośby.

Odpowiedziałem także:

– Nie, baronie, przyznaję, przewidując to właśnie pytanie, zabezpieczyłem się już w Petersburgu listami polecającymi lorda Napiera (s. 238).

„Głos” narratora w takich przypadkach rozwarstwia się na dwa głosy. Pierwszy brzmi w monologu – głównym rdzeniu narracji (jest to „głos” narratora): „powiedział mi po francusku”, „odpowiedziałem także”; drugi za pośrednictwem mowy niezależnej, w dialogu (to „głos” autora, jako bohatera): „– Nie, baronie, przyznaję, przewidując to właśnie pytanie zabezpieczyłem się już w Petersburgu listami polecającymi lorda Napiera”.

Jak wynika z przeprowadzonej analizy, autor, narrator oraz bohater to różne wcielenia „ja” autora biograficznego w tekście *Moich wspomnień*. Autor dokonuje wyboru zdarzeń, by je skomentować i opisać, decyduje także, jakie uczucia bądź emocje chce przekazać czytelnikom. Natomiast z pomocą narratora rekonstruuje przeszłość, tworzy świat przedstawiony utworu. Autor biograficzny ma również możliwość wcielenia się w bohatera utworu wspomnieniowego, stając się postacią

autobiograficzną. Może on tworzyć wiele kreacji siebie, na przykład jako dziecka, ucznia, wybitnego działacza kultury bądź polityki.

O bogactwie form autokreacji Włodzimierza Mieszczerskiego w *Moich wspomnieniach* piszę w dalszej części rozprawy.

4.3. Adresat jako czynnik modelujący narrację

Tekst wspomnieniowy zawsze ma adresata, w charakterze którego może występować na przykład rodzina: dzieci, wnuki, a także społeczeństwo i następne pokolenia. Narracja w tekście wspomnieniowym może mieć odbiorcę zarówno realnego, jak wyobrażanego, co zawsze przydaje dziełu charakter dialogiczny²¹⁵.

W *Moich wspomnieniach* obecne są obrazy adresata: konkretnego, abstrakcyjnego oraz „wewnętrznego”.

Adresat konkretny to czytelnik posiadający określone rysy biograficzne.

W *Moich wspomnieniach* konkretny adresat został dokładnie określony w dedykacji: to rodzice księcia oraz Aleksander III. Ale konkretnymi adresatami są także współcześni, o których Włodzimierz Mieszczerski wspomina w utworze, z którymi kiedyś miał do czynienia. W swoich pamiętnikach tworzy opowieści, portrety literackie, szkice i rozmyślenia o członkach swojej rodziny, kolegach z lat szkolnych, ludziach, których miał on okazję poznać podczas swojej służby urzędniczej czy też działalności publicystycznej. Ponadto pamiętnikarz przywołuje wizerunki między innymi arystokratów i arystokratek, ministrów, członków rodziny carskiej. Wspomina także wielu ludzi kultury, w tym literatów, publicystów i pedagogów. Tym samym *Moje wspomnienia* to bogaty zbiór portretów literackich ludzi, żyjących w drugiej połowie XIX wieku.

Adresat abstrakcyjny – może to być zarówno pokolenie współczesne księciu, jak i potomek. Autor, po pierwsze, tworzy swój obraz w oczach przyszłych pokoleń²¹⁶, zapewnia sobie, według słów Georgesa Gusdorfa, „coś w rodzaju pośmiertnej propagandy wśród potomnych”²¹⁷; pamiętnikarz tworzy swój portret i realizuje

²¹⁵ Zob. P. Oleś, E. Chmielnicka-Kuter, *Ja dialogowe*, w: *Badania narracyjne w psychologii*, s. 251. Zob. też: Н. Д. Тamarченко, *Повествование*, w: *Литературная энциклопедия терминов и понятий*, s. 750: „NARRACJA – (...) relacja opowiadającego podmiotu (narratora) (...) z adresatem-czytelnikiem”.

²¹⁶ Zob. M. Czerwińska, *Postawa autobiograficzna*, w: *Studia o narracji*, s. 229.

²¹⁷ G. Gusdorf, *Warunki i ograniczenia autobiografii*, tłum. J. Barczyński, w: *Autobiografia*, s. 29.

określone cele, na przykład chce zyskać aprobatę dla własnych przekonań politycznych i wartości moralnych. Aprobata jest gwarancją przetrwania, uniknięcia zapomnienia, wzgardy i niezrozumienia²¹⁸. W takim przypadku otwiera się dwojaka perspektywa. Z jednej strony autor odtwarza swoje życie; terażniejszość jest skierowana ku przeszłości, z drugiej – czyni to z myślą o przyszłości (synteza życia dla kogoś, z określonym celem)²¹⁹. Polska badaczka gatunku autobiograficznego, Regina Lubas-Bartoszyńska, jest przekonana, że „nasze wspomnienia są zawsze skierowane w przyszłość”²²⁰. Ta podwójna perspektywa została wyraźnie zaznaczona w *Moich wspomnieniach*. Dokonując rekonstrukcji przeszłości, pamiętnikarz z perspektywy starszego już człowieka pragnie uporządkować swoją „drogę życia”, upewnić się, że życie, które przeżył, było wyjątkowe i niepozbawione sensu. Wspomnienia księcia, będące jednocześnie próbą analizy i oceny przeszłości, niewątpliwie są skierowane ku przyszłości. Autor, co zrozumiałe, przedstawia siebie w dobrym świetle, aby wzbudzić szacunek przyszłych czytelników, a ponadto zyskać ich akceptację dla swoich konserwatywnych poglądów. I właśnie na docenieniu konserwatywnej ideologii, moim zdaniem, księciu zależało najbardziej, bowiem w latach, gdy publikowane były *Moje wspomnienia* (1897, 1912) polityka rosyjska stawała się coraz bardziej liberalna. Obecne było dążenie do wprowadzenia konstytucji, czemu pamiętnikarz kategorycznie się sprzeciwiał.

Po drugiej, autor prezentuje historię; jeśli *Moje wspomnienia* zostały pomyślane przez księcia jako kronika, to tekst jest adresowany do czytelnika abstrakcyjnego w osobie (1) przedstawiciela współczesnego księciu pokolenia, które zapewne chciałoby przeczytać o swoich czasach oraz (2) przedstawiciela następnych pokoleń, dla których pamiętniki są świadectwem tego, co było, dokumentem historii życia Rosjan drugiej połowy XIX wieku. W swoim czasie publicysta Borys Gliński twierdził, że „pisanie najnowszej historii Rosji z pominięciem wspomnień Mieszczańskiego jest zupełnie niemożliwe” (s. 843). Niewątpliwie należałoby się zgodzić z tym twierdzeniem, bowiem książkę bardzo dobrze znał sytuację polityczną kraju, gdyż wiedzę czerpał u źródeł, a to za sprawą szerokich znajomości w sferach rządzących oraz bliskim kontaktom z rodziną carską. Pomimo iż *Moje wspomnienia* zawierają wiele nieścisłości

²¹⁸ Zob. A. Zajączkowska, *Przeżycie i kreacja. Amiel i Przybyszewski – dwie koncepcje (auto)biografii*, w: *Wyznanie czy dialog. W kręgu literatury dokumentu osobistego*, s. 128.

²¹⁹ Zob. tamże.

²²⁰ R. Lubas-Bartoszyńska, *Między autobiografią a literaturą*, s. 43.

wynikających z niedoskonałości pamięci autora utworu, to jednak pewnej wiarygodności temu dziełu odmówić nie można.

W tekście wspomnieniowym istnieje także tak zwany **adresat „wewnętrzny”**, który zostaje stworzony poprzez zwracanie się do niego przez autora. Wypowiedzi pamiętnikarza mają podwójną adresację. Są one skierowane przez autora zarówno do samego siebie (autokomunikacja), wówczas narracja przybiera charakter rozmyślań, jak i w sposób pośredni do czytelnika, który może podzielać wyrażone poglądy lub być oponentem: „Lecz dlaczego zdecydowałem się na taki krok [wejście do świata publicystyki – A. K.], który rozbił całą moją karierę – z winy młodości, porwany przez zapał, czy też z przekonania, które spokojnie rozwinęło się w duszy? To drugie byłoby bliższe prawdy” (s. 371). Na pewnym etapie życia Włodzimierz Mieszczerski zrezygnował z dobrze zapowiadającej się kariery polityka, by poświęcić się działalności wydawniczej, która w tamtych czasach ani nie przynosiła dochodu, ani nie wzbudzała szacunku. Z perspektywy czasu pamiętnikarz próbuje przewartościować swoją decyzję, zastanawia się, dlaczego tak postąpił, co nim kierowało, licząc tym samym na wsparcie czytelnika.

Autor może też bezpośrednio zwracać się do czytelnika, ażeby nawiązać z nim kontakt: zaprosić do refleksji, zainteresować tym, o czym opowiada, uzyskać akceptację: „Czy nie zechciałbyś w danej chwili zaakceptować takiego składu osobowego dla pewnej sztuki w Teatrze Aleksandryjskim?” (s. 692); bądź wskazywać na niego: „Potomkowie nasi mogliby sobie wyobrazić kontekst tej sprawy [zniesienia poddaństwa – A. K.], niezwykle w swym uroczystym charakterze i, by tak rzec, pod względem dekoracyjnym. Lecz właśnie tej dekoracyjności wcale nie było” (s. 103), „I jeżeli włączam te szczegóły do swoich wspomnień, to czynię to z myślą o tych moich czytelnikach, których ta intymna strona życia ludzkiego może interesować jako temat do rozmyślań, niekiedy pożytecznych także i dla jego życia” (s. 333); „W tymże 1876 roku zmarł w Rosji jeden z najmądrzejszych jej ludzi – Jurij Fiodorowicz Samarin, o którym chciałbym, wspominając przeszłość, powiedzieć to, co mogłoby się potomności wydać interesujące jako naświetlenie tej znakomitej osobowości – myśliciela i działacza państwowego” (s. 470); „(...) jak czytelnicy pamiętają z mych poprzednich wspomnień” (s. 590); „(...) dla czytelników wypisuję z «Dziennika» tego czasu szczegóły skierniewickiego spotkania” (s. 684), „Ale dlaczego? – spyta czytelnik” (s. 750).

Kontakt z czytelnikiem zostaje nawiązany także poprzez zwroty metatekstowe: „Wracam do wspomnień szkolnych” (s. 27); „Jak to wszystko się odbyło, zaraz opowiem” (s. 280) lub poprzez objaśnianie słów, niezrozumiałych, zdaniem autora, dla czytelnika, na przykład wyrazów z języków obcych: „(...) a jednak oszczerstwo było a la longue (nie na długo) dla cara wiadomą goryczą” (s. 829). Czasem autor dokonuje interpretacji konkretnego słowa: „Te słowa: *ukochany brat* – nie frazes: w nich kryje się sens tego, co właśnie powiedziałem, nazwawszy Aleksandra III wybrańcem Boga” (s. 826). Tłumacząc słowa, konkretyzując ich znaczenia, pamiętnikarz dąży do oddziaływania na odbiorcę: tworzy „kod” – zrozumiały dla niego i dla adresata.

Podsumowując, forma narracyjna *Moich wspomnień* pełni funkcję interpersonalną: jest nastawiona na odbiorcę, na kategorię „Ty”. Narrator utworu opisuje świat, historię i wydarzenia ze swojego życia w taki sposób, by wywołać w czytelniku jakąś reakcję, wejść z nim w dialog. Sądy, jakie wypowiada oraz pytania, które zadaje, mają na celu uzyskanie od adresata pamiętników akceptacji, sprowokowanie go do przemyśleń bądź wzbudzenie w nim sprzeciwu²²¹.

4.4. Słowo „własne” i „cudze”

Różnorodne formy mowy reprezentowane w pamiętnikach tworzą dwa podstawowe systemy – mowę narratora („mowa własna”) i mowę postaci („mowa cudza”). Mowa „własna” częstokroć przybiera formę monologiczną, przy której „samowładztwo mowy” należy do autora (mowa autorska właściwa)²²². Równocześnie jednak narracja autorska może być przerywana „mową cudzą”, a więc prawo głosu w tekście uzyskują liczne osoby, współcześni i uczestnicy opisywanych zdarzeń.

Współdziałanie mowy „własnej” i „cudzej” przejawia się zarówno w dialogach, jak i polilogach, czyli w wypowiedziach kilku osób naraz. Dialogi pogłębiają ostrość konfliktów, sprzyjają ujawnieniu wewnętrznego wizerunku autora i prezentacji

²²¹ Zob. M. Czermińska: *Autobiograficzny trójkąt*, s. 16: „Nowym wierzchołkiem, odmiennym zarówno wobec „ja”, jak wobec „świata”, jest „ty”, czyli czytelnik. Oczywiście nie jest tak, że czytelnik zjawiał się dopiero niedawno i przyszedł znikąd. (...) wpisany był (...) w pamiętnik i autobiografię, na przykład jako potomność, do której pamiętnikarz czy autobiograf kierował swoje przesłanie. Istniał też zawsze utajony w dzienniku, w odwiecznym paradoksie ekspresji intymnej. (...) Ekspresja słowna, nawet obwarowana niezliczonymi zastrzeżeniami, z założenia oznacza ryzyko trafienia w obce ręce, a więc jakoś musi odbiorcę uwzględniać”.

²²² Zob. O. Мишуков, *Русская мемуаристика первой половины XIX века: проблемы жанра и стиля*, s. 72.

bohaterów poprzez szczególną manierę mówienia, na przykład Mikołaj I powiedział „gromkim i życzliwym głosem” (s. 16); Dostojewski zwraca się do swej rozmówczyni „z zachwytem” (s. 385); Wałujew „powiedział ze zwykłą emphase (górnolotnie)” (s. 248).

„Słowo cudze” jest wprowadzane przy pomocy mowy niezależnej, funkcjonującej w dialogach, polilogach oraz mowie autorskiej: „Gubernatorom zadawał on [hr. D. Tołstoj – A. K.] kilka istotnych pytań, a jeśli gubernatorzy odczuwali potrzebę złożenia szerszego sprawozdania, wówczas hrabia Tołstoj odsyłał ich do Iwana Nikołajewicza, mówiąc: «Przekażcie mu wszystko szczegółowo, a on mi sprawozda»” (s. 648).

Mowa niezależna nierzadko zawiera elementy stylu potocznego, nadaje narracji charakter emocjonalny i spontaniczny, przełącza registry czasowe w dziele, przybliża czas autora do czasu opisywanych wydarzeń, stwarza wrażenie uczestnictwa w przedstawianej sytuacji przeszłości. Słowo „cudze” włącza się do tekstu nie tylko przy pomocy mowy niezależnej, wprowadza się je także przy pomocy cytowania wypowiedzi ustnej bądź pisemnej, co urozmaica narrację, czyni ją bardziej dynamiczną, a niekiedy i dramatyczną.

* * *

Moje wspomnienia księcia Włodzimierza Mieszczerskiego to tekst należący do prozy wspomnieniowej, w którym silny subiektywizm został połączony z autorskim nastawieniem na autentyzm, na wierne odtworzenie zarówno drogi życiowej pamiętnikarza, jak i faktów historycznych. Wszystko to (subiektywizm, dążenie do obiektywizmu, autobiografizm oraz historyzm) wyrażone zostało, po pierwsze, poprzez tytuł dzieła, po drugie, za pośrednictwem dedykacji.

Po analizie utworu mogę stwierdzić, iż pierwiastek autobiografizmu przeważa w jego pierwszej części, w drugiej linia autobiograficzna zostaje wzbogacona wspomnieniami dotyczącymi wydarzeń ze świata polityki, zaś w trzeciej części dominuje historia – to przede wszystkim zbiór portretów literackich działaczy państwowych.

Moim zdaniem, *Moje wspomnienia* można określić jako tekst „przejściowy”, czyli z pogranicza dokumentu i beletrystyki. Obok konkretnych dat, zachowanej

chronologii opisów, obecności takich dokumentarnych gatunków literackich, jak listy, dzienniki, telegramy, artykuły, w pamiętnikach księcia odnajdujemy krótkie prozatorskie formy, opisy przyrody, anegdoty, portrety literackie. Organizacja czasowa utworu składa się z dwóch podstawowych planów: czasu teraźniejszego, należącego do wspominającego, oraz czasu przeszłego, w którym funkcjonuje narrator. Włodzimierz Mieszczerski posługuje się także czasem teraźniejszym historycznym oraz chwytem „wspomnień we wspomnieniach”, dzięki czemu narrator może poruszać się na różnych płaszczyznach przeszłości. Książę na łamach swoich pamiętników wspomina swoje podróże zarówno do miejsc znajdujących się gdzieś w głębi Rosji, jak i te zagraniczne. Wielość toposów czyni dzieło monumentalnym i panoramicznym; autor przedstawia Rosję jako potężne, niemalże bezkresne państwo.

W *Moich wspomnieniach* przeważa narracja pierwszoosobowa liczby pojedynczej, która została urozmaicona poprzez dodanie narracji pierwszoosobowej liczby mnogiej (ten rodzaj narracji autor stosuje, gdy chce podkreślić swoją identyfikację z pewną grupą osób, na przykład z rodziną).

Autor, narrator i bohater utworu tworzą pewną triadę, a tym samym są nierozzerwalnie ze sobą związani. Perspektywa autora przejawia się poprzez sygnały przypominania (na przykład „pamiętam”), natomiast punkt widzenia narratora wyrażony został przede wszystkim poprzez wprowadzenie narracji trzecioosobowej. Głos narratora można „usłyszeć” w rekonstrukcjach dialogów, opisach rzeczywistości, w przedstawianiu postaci, jej biografii. Autor pamiętników staje się także bohaterem własnej opowieści (postać autobiograficzna).

Moje wspomnienia Mieszczerskiego (jak każdy tekst wspomnieniowy) są nastawione na odbiorcę – pamiętnikarz kreuje siebie w taki sposób, by zyskać aprobatę czytelnika. Poprzez stawianie pytań oraz wtrącenia metatekstowe prowokuje go do dialogu, polemiki, rozważań.

ROZDZIAŁ DRUGI

PORTRET ELITY ROSYJSKIEJ

1. Książę Włodzimierz Mieszczerski. Autoprezentacja

„Ja” tekstu wspomnieniowego nabiera znaczenia poprzez refleksję, pamięć autobiograficzną oraz interpretację przeszłości przez wspominającego, który odbiera siebie jako innego. Pamiętnikarz staje się twórcą swego własnego obrazu w tekście²²³, tworzy tak zwane „ja reprezentatywne”, czyli określoną koncepcję swojej osobowości jako przedstawiciela różnych grup społecznych, w których pełni określone funkcje. Osobowość kształtuje się w środowisku społeczno-kulturowym, a więc w procesie socjalizacji, rozumianym jako opanowanie norm, postaw i ról społecznych, przyswajanie tradycji i wartości. Psychologowie są zgodni: człowiek nie rodzi się jako osobowość, lecz nią się staje, bowiem właściwości charakterologiczne osobowości są społecznie zdeterminowane.

Niniejszy podrozdział został poświęcony badaniu autoprezentacji księcia Mieszczerskiego, który był przedstawicielem intelektualnej elity rosyjskiej drugiej połowy XIX wieku. Zamierzam zaprezentować, w jaki sposób pamiętnikarz interpretuje wzrastanie i funkcjonowanie własnej osobowości w ciągu swojego życia.

1.1. Rodzina

Początkowo książę Mieszczerski wpisuje siebie w określony krąg rodzinny: rozpoczyna swoje wspomnienia od genealogii. Taki początek tekstu jest charakterystyczny przede wszystkim dla pamiętników pochodzących z XVIII wieku.

Już na pierwszej stronie *Moich wspomnień* autor charakteryzuje swoich rodziców – Katarzynę Karamzinę i Piotra Mieszczerskiego. Rysując portret matki, pamiętnikarz przedstawia ją w idealnym świetle, podkreśla wyjątkowość jej osobowości: „podobnej do niej Rosjanki nie spotykałem” (s. 7). Nie skupia się na opisie jej wyglądu, lecz na charakterystyce duszy, rozumu, serca, myśli. Matka, według Mieszczerskiego:

²²³ Zob. Н. А. Николина, *Поэтика русской автобиографической прозы*, s. 228.

(...) była uosobieniem wielkiej duszy w najlepszym sensie tego słowa (...) rozum jej był nadzwyczajnie jasny i wierny, serce nigdy nie biło ani słabo, ani ospale, zawsze biło mocno i gorąco. Rosja była kultem jej duszy, a przy tym wszystko w życiu świata ją interesowało, w każdej jej myśli i w każdym słowie słyszało się natchnienie prawdy i szlachetności (s. 7).

Wartości moralne, takie jak prawda, szlachetność, patriotyzm, autor przeciwstawia panującym w środowisku dworskim trywialności, kłamstwu i plotkom, którymi jego matka „jednakowo gardziła” (s. 7). W pamiętnikach księcia nie znalazł jednak odbicia fakt, że jego matka, Katarzyna Mieszczerska, była adresatką wielu wierszy wielkich poetów rosyjskich. Wasyl Żukowski w wierszu *Do albumu J. Karamziny* podkreślał jasność i piękno jej duszy²²⁴. Aleksander Puszkina w poświęconym jej *Akatyscie* porównywał matkę księcia do „wzniosłego światła”, „jaśniejącego tak miło”²²⁵. Natomiast kuzyn Piotr Wiaziemski zadedykował jej utwór *Noc w Rewlu*. Katarzyna Mieszczerska była osobą znaną na salonach, często gościła w domu Puszkina, należała do kręgu przyjaciół poety, a także знаła się z Michałem Lermontowem²²⁶.

Portret ojca księcia również jest idealizowany. Piotr Mieszczerski jawi się nie tylko miłośnikiem życia rodzinnego, lecz także ideałem człowieka-chrześcijanina kochającym bliźniego i dobro:

Ojciec mój, posiadający oryginalną rangę podpułkownika gwardii w stanie spoczynku, od dawna żył tylko życiem rodzinnym. Był to, powiem bez przesady, ideał człowieka-chrześcijanina,

²²⁴ «Будь, милая, с тобой любовь небес святая;
Иди без трепета, в тебе — открытый свет!
Прекрасная душа! цвети, не увядая;
Для светлых души в сей жизни мрака нет!
Все для души, сказал отец твой несравненный;
В сих двух словах открыл нам ясно он
И тайну бытия и наших дел закон...
Они тебе — на жизнь завет священный».

²²⁵ «Земли достигнув наконец,
От бурь спасенный провиденьем,
Святой владычице пловец
Свой дар несет с благоговеньем.
Так посвящаю с умиленьем
Простой, увядший мой венец
Тебе, *высокое светило*
В эфирной тишине небес,
Тебе, *сияющей так мило*
Для наших набожных очес».

²²⁶ Zob. Л. А. Черейский, *Пушкин и его окружение*, Ленинград 1989, s. 261. Zob. też: А. И. Черно, *Карамзины*, w: *Лермонтовская энциклопедия*, red. В. А. Мануйлов, Москва 1981, s. 217-218.

właśnie człowieka, ponieważ żył pełnią życia świata, lecz równocześnie promieniował, że tak powiem, pięknem chrześcijaństwa, jego dusza nadto kochała dobro i bliźniego, by kiedykolwiek pomyśleć źle (s. 7).

Cecha wyróżniająca ojca księcia to „piękno chrześcijaństwa”, czyli cnotliwość i niezmienna miłość do ludzi: „zawsze wesół, zawsze zadowolony, żył życiem wszystkich, którzy go otaczali; wszystko, co mógł czytać, wszystkim się interesował i podobnie jak matka moja nigdy nawet mimochodem nie uciekł się ani do kłamstwa, ani do pychy, ani do trywialności, ani do plotki” (s. 7). Na poziomie opisów portretowych widać, że świat tworzony przez pamiętnikarza podzielony jest na dwie części – świat własnej rodziny, którego ośrodek stanowią rodzice, przedstawieni w szczególnym polu aksjologicznym, gdzie ważne są wartości chrześcijańskie, prawda, uczciwość, szlachetność, patriotyzm, dobro, miłość do rodziny, do Rosji i cara, oraz świat obcy, dworski, gdzie panują trywialność, kłamstwo, plotki, pycha, zło.

Obrazy rodziców, stworzone w kluczu idealistycznym nabierają większego znaczenia w związku z narratorem. Wszak to właśnie on występuje jako dziedzic tych cech i walorów, które posiadali jego rodzice, to on jest powołany do zachowania atmosfery duchowej, która panowała w domu rodzinnym oraz tych wartości moralnych, które określają istotę człowieka, chrześcijanina, obywatela: „Dokładnie pamiętam, jak już we wczesnych latach dzieciństwa pojąłem w atmosferze moich rodziców, jak należy kochać Cara. Oni żyli w karamzinowskich legendach tej miłości do Cara. (...) Duch dumnej, czystej i bezgranicznej miłości Karamzina do Cara królował w naszej rodzinie” (s. 8). Młodociany książę w salonie swych rodziców, „gdzie codziennie gromadzili się dla przyjacielskiej rozmowy przyjaciele karamzinowskiej rodziny (...) i gdzie o każdej kwestii państwowej toczono ożywione dyskusje przechodzące często w gorące spory” (s. 67), wsłuchiwał się w treść rozmów, przyswajał ich tematykę, styl dyskusji i metody polemiki²²⁷.

Ciekawe, że autor w swoich wspomnieniach nie zaakcentował własnego pochodzenia ze starodawnego rodu książąt Mieszczerskich, którego początki sięgają XIII wieku. Jak stwierdził Iwan Dronow, ród Mieszczerskich nie pozostawił w Rosji istotnego śladu, jedynie niewielką pamięć pozostawił po sobie Aleksander Mieszczerski, którego zgon skłonił Gawriła Dierżawina do napisania wiersza *Na śmierć*

²²⁷ Zob. А. С. Карцов, *Русский консерватизм второй половины XIX – начала XX века (князь В. П. Меццерский)*, s. 322.

*księcia Mieszczerskiego*²²⁸.

Włodzimierz Mieszczerski wołał przedstawiać się jako „wnuk Karamzina”, jako kontynuator jego dziedzictwa intelektualnego i literackiego²²⁹. W swych wspomnieniach silnie podkreśla własne „karamzinowskie” pochodzenie i w taki sposób tworzy tak zwane „ja rodowe”²³⁰ – „ja” potomek wielkiego historiografa rosyjskiego. Pamiętnikarz wysuwa na pierwszy plan właśnie „bogactwo umysłowe rodziny” (s. 12), jej dominantę kulturalną, „karamzinizm” interpretowany jednak nie jako ruch poetycki końca XVIII-początku XIX w.²³¹, lecz właśnie jako patriotyzm, wierność tradycji i swojej przeszłości.

W *Moich wspomnieniach* obok portretów literackich rodziców pojawiają się też wspomnienia o babci – Katarzynie Andriejewnie Karamzinej – gospodyni znanego petersburskiego salonu, który odwiedzali Puszkina, Żukowski, Wiaziemski, Turgieniew i Lermontow, a także o cioci, Zofii Nikołajewnie Karamzinej, która znakomicie znała i ceniła literaturę rosyjską i obcą. Była ona bliską znajomą Puszkina i Lermontowa, który wpisał jej do albumu wiersz *Kochałem i ja w minionych latach* (*Любил и я в бывшие годы*). Sofia Karamzina jako jedna z pierwszych zapoznała się z poematem *Demon* Lermontowa i wysoko oceniła jego znaczenie dla literatury rosyjskiej. Do jej albumu wpisywali się także Eugeniusz Baratynski, Piotr Wiaziemski, Aleksy Chomiakow i Eudokia Rostopczyna²³².

Ideały rodziny Karamzinów – „ideały prawdy i uczciwości” (s. 8), a także dominanta kulturalna rodu, okazują się podstawą autorskiego samookreślenia. Świat rodu Karamzinów ukształtował terażniejszość piszącego, jego przekonania i sposób myślenia. Poprzez ideologię konserwatywną autor odbiera swoje doświadczenia życiowe i przeżycia.

Na pierwszych stronach wspomnień bohater jawi nam się w wieku dziecięcym. Do rozdziału poświęconemu dzieciństwu *Przed 1850 rokiem* (rozdział otwierający dzieło) Mieszczerski włączył dwa epizody, które ukształtowały późniejszą koncepcję jego osobowości. Autor opowiada o tym, jak „dwukrotnie ustrzegła go surowość (...)

²²⁸ Zob. И. Е. Дронов: *Князь Владимир Петрович Мещерский*, «Вопросы истории», 2001, nr 10, s. 57. Książę Aleksander Mieszczerski – radca stanu, pełniący służbę kancelarii odprawy celnej; członek Towarzystwa Angielskiego w Sankt-Petersburgu. Zajmował się twórczością literacką.

²²⁹ А. С. Карцов, *Русский консерватизм второй половины XIX – начала XX века (князь В. П. Мещерский)*, s. 303. Zob. też: И. Е. Дронов, *Князь Владимир Петрович Мещерский*, s. 58.

²³⁰ Zob. Н. А. Николина, *Поэтика русской автобиографической прозы*, s. 229.

²³¹ Zob. Ю. М. Лотман, *Поэзия 1790–1810-х годов*, Ленинград 1971.

²³² Zob. А. И. Черно, *Карамзины*, w: *Лермонтовская энциклопедия*, s. 217-218.

ojca i (...) matki przed groźbą stania się niegodziwym” (s. 8). Za pierwszym razem ukradł wraz z bratem melon i ojciec wymierzył dzieciom karę różgami, gdyż „kradzież jest straszliwym grzechem” (s. 8). Za drugim razem Mieszczerski poprosił swoją babcie o pieniądze na łakocie; nie spodobało się to matce, która „z tak głębokim uczuciem wytłumaczyła mi, że proszenie pieniędzy u kogokolwiek, oprócz rodziców, jest haniebne i wstrętne, gorzko zapłakałem i bezwiednie to zapamiętałem...” (s. 8). W opowieści o tych wydarzeniach autor ocenia postępowanie swoich rodziców bezkrytycznie i uważa, że kary cielesne i surowość wpłynęły na niego uzdrawiająco. Już na pierwszych stronach utworu ujawniają się ideały bliskie księciu – zamiłowanie do porządku i surowej dyscypliny.

Mieszczerski wspomina swoje dzieciństwo jako „raj na ziemi” (s. 12), czas, gdy „karamzinowskie podania” (s. 581) zaszczyliły w jego duszy wartości kulturalne, przekonanie o stabilności świata, określone reguły postępowania i silny patriotyzm. Rzeczywistość dzieciństwa jest przesiąknięta atmosferą konserwatywną, która niewątpliwie wywarła wpływ na kształtowanie się osobowości pamiętnikarza.

Włodzimierz Mieszczerski tworzy obraz swojego kręgu rodzinnego w sposób wybiórczy, bowiem koncentruje się na portretowaniu postaci związanych tylko z rodem Mikołaja Karamzina. Postępuje tak, ponieważ tego rodzaju ujęcie swojego pochodzenia pasuje do jego ideologii, do jego wizji świata, pozwala mu na kreację siebie jako człowieka od zawsze bliskiego i wiernego carowi. Z tego też względu wydaje się, iż książkę nieprzypadkowo ani słowem nie wspomina o swoich krewnych ze strony własnego ojca, nie tworzy też portretów swojego rodzeństwa. Książkę miał przecież siostrę Katarzynę (1843–1924) oraz dwóch braci, Mikołaja (1829–1901) i Aleksandra (1837–1875). Moim zdaniem, skupiając się jedynie na portrecie przodków ze strony matki, autor dążył tym samym do podkreślenia swojej konkretnej przynależności zarówno do tradycji literackiej, mającej już w tamtym czasie ugruntowaną pozycję w kulturze rosyjskiej, oraz do nurtu konserwatywnego, którego podwaliny w Rosji założył między innymi jego wybitny dziadek – Mikołaj Karamzin.

1.2. Lata szkolne

W 1847 roku, gdy książę Włodzimierz Mieszczercki miał osiem lat, został wraz z bratem wysłany do klas przygotowawczych Carskiej Szkoły Prawoznawstwa, która była jedną z najbardziej prestiżowych uczelni wyższych w dorewolucyjnej Rosji. Szkoła Prawoznawstwa została założona w 1835 roku przez wielkiego księcia Piotra Oldenburskiego (siostrzeńca cara Mikołaja I), który za środki własne nabył dom dla szkoły. Nowa szkoła miała wychowywać specjalistów o kompetencjach prawniczych do działalności administracyjnej i sądowej. Szkoła Prawoznawstwa zaliczała się do zamkniętych placówek szkolnych, jej wychowankami mogli stać się młodzieńcy wywodzący się z rodowej szlachty. Wśród absolwentów szkoły były znane osobistości, takie jak Iwan Aksakow, Aleksy Apuchtin, Aleksy Żemczużnikow, Konstanty Pobiedonoscew, Aleksander Sierow, Piotr Czajkowski.

Z jednej strony lata swojej nauki autor określa jako „10-letnie więzienie” (s. 54), z drugiej uważa je za bardzo owocny okres, jeśli chodzi o wychowanie. Wspomnienia szkolne księcia Mieszczerckiego należy podzielić na dwie części: czas nauki w klasach przygotowawczych oraz naukę w Szkole Prawoznawstwa. Te dwa etapy w życiu bohatera różnicuje środowisko, w jakim przebywali uczniowie, stosunek pedagogów i wychowawców do wychowanków oraz atmosfera, jaka wówczas panowała.

Klasy przygotowawcze, w których Mieszczercki spędził trzy lata (1846–1850), były według jego słów „dziecięcym azylem świata” (s. 8), w którym panowała atmosfera rodzinna, stosunki były ciepłe, serdeczne, bohatera otaczała przyjazna aura:

Czuliśmy się jak we własnym domu, we własnej rodzinie, każdy z nas był świadomy swej dziecięcej osobowości nie tylko istniejącej dla naszych wychowawców, ale do pewnego stopnia im bliskiej: między nimi a nami miała miejsce stała wymiana poglądów i sama surowość nigdy nie traciła charakteru rodzinnego, przyjaznego bądź ojcowskiego traktowania... (s. 13).

Początkowy etap nauki Mieszczercki traktował jako swego rodzaju kontynuację życia rodzinnego. Życie w rodzinie i przebywanie w klasach przygotowawczych to dwa rodzaje czasoprzestrzeni należące do jednego świata – świata szczęśliwego dzieciństwa.

W 1850 roku Mieszczercki wstąpił do Szkoły Prawoznawstwa. Ze świata, gdzie królowała miłość, przeszedł do świata surowej dyscypliny: „dziecięca dusza” (s. 10)

bohatera zetknęła się z „niemal wojskową” (s. 10) musztrą: „Wstępując do szkoły, (...) rychło pojęliśmy i poczuliliśmy, że stawaliśmy się numerami, pod którymi pełniliśmy swą funkcję wychowanka” (s. 13). W murach szkoły dokonywał się proces pozbawiania osobowości – gdy uczeń stawał się tylko „numerem” w zbiorowości szkolnej. Jedenastoletni chłopiec znalazł się w środowisku, gdzie panowały paramilitarne normy, stosunki musztrowe, twarde reguły zachowania, które miały być bezwzględnie przestrzegane. Książę wspomina: „Na ulicy byliśmy zobowiązani do oddawania honorów wszystkim wojskowym, a wobec Carskiej rodziny i generałów do stawania na baczność. Po śniadaniu oficerowie uczyli nas musztry wojskowej i maszerowania, i od czasu do czasu Wielki Książę przyjeżdżał robić nam przegląd” (s. 15).

Trudno uwierzyć, by jedenastoletni chłopiec mógł pozytywnie odbierać podobny porządek przyjęty w szkole. Jednak książę Mieszczerski-pamiętnikarz, będąc już w wieku po pięćdziesiątce, panujący w szkole rygor ocenia pozytywnie, wychodząc ze swych już ukształtowanych przekonań konserwatywnych, których podstawę stanowiła dyscyplina. Stąd też Mieszczerski akceptował surowe metody wychowawcze: system «*petite-censure*»²³³, karanie różgami, karcer w izolatce oraz sadzanie dzieci za tak zwany czarny stół podczas posiłków (jedzenie w pojedynkę). W opinii księcia takie wychowanie miało na celu poprawę człowieka, który dopuścił się winy, i osiągało zamierzone cele:

Położono kres epoce fermentu umysłów w szkole i od razu wszyscy podporządkowali się żywiłowi dyscypliny; później nic podobnego się nie powtarzało jak egzekucja i nic się nie powtarzało jak przejaw buntu. Kilka lat później dowiedziałem się, że tak strasznie ukarany wychowanek zaczął służyć w wojsku, był na wojnie i uważano go za znakomitego oficera i porządnego człowieka (s. 11).

Surowa dyscyplina, dzienny rygor, nieuniknioność kary za jakiegokolwiek przewinienie jako podstawa porządku staną się znaczącymi elementami późniejszej ideologii Mieszczerskiego. W swojej opowieści o latach szkolnych Mieszczerski-narrator stosuje szereg kontekstualnych synonimów, takich jak: twardość, burza, strach,

²³³ Istotę systemu „*petite-censure*” (z franc. *petite* – mały; *censure* – krytyka, potępienie) książę Mieszczerski opisuje następująco: „Papa Berar z asystentami w osobach dwóch wychowawców wchodził do naszej klasy i siadał przy stole. Zaczynało się czytanie stopni i naszego dziennika zachowania. Wszystkie grzechy tygodnia nam przypominano, z odpowiednim upomnieniem bądź karą” (s. 9).

surowość i/albo słowa pochodne od nich: „wleciał (...) z oczyma wytrzeszczonymi, jakby dla nadania swemu wyglądowi *surowości*” (s. 9), „dzięki ojcowskiej *surowości* Papa Berara” (s. 9), „Jazykow (...) wznagał swą *surowość* po każdym poszczególnym przypadku nieposłuszeństwa i krnąbrności...” (s. 10), „nadeszła minuta, by pokazać siebie w całej *surowości* swojej władzy” (s. 11), „i trzeba było w 1849 roku dokonać coup d'etat (zamachu stanu), a więc Golicyna zastąpić i szukać kogoś, kto byłby *surowszy*” (s. 10), „Tego *surowego* człowieka znaleziono w osobie policmajstra ryskiego, pułkownika Jazykowa” (s. 10), „przebywaliśmy (...) w *najsurowszej* dyscyplinie” (s. 10), „dyscyplina była rzeczywiście *surowa*”, „*surowe* wymagania” (s. 10), „dwie kieszenie były *surowo* wzbronione” (s. 10), „O tej *burzy* doszły do nas niektóre dziwne opowieści” (s. 10), „Jazykow stawał się *groźny*” (s. 10), „wypadł z klasy, zostawiając nas w sytuacji owieczek *przerażonych* raptem rozpętaną *burzą*” (s. 9), „nie przeszkodziło to nam z czasem obdarzyć tego *straszego* człowieka szacunkiem” (s. 10), „*straszny* głos” (s. 11), „tak *straszliwie* ukarany wychowanek” (s. 11), on [system karania – A. K.] był zarówno podniosły, jak *straszliwy*” (s. 9), „ta niebywała w murach szkoły egzekucja wywarła *straszne* wrażenie” (s. 11), „jawił się wychowankom zawsze *surowy*, zawsze *srogi*” (s. 10).

Te synonimy nabierają w tekście znaczenia konceptu, z którym korelują takie pojęcia, jak dyscyplina, rygor, egzekucja, nagany, kara, różgi, karcer, wychłostać, stracenie. W odróżnieniu od pojęcia „nieposłuszeństwo” i skorelowanych z nim zjawisk (grzechy, ferment umysłów, bunt, krnąbrność, arogancja), wywierają one, w przekonaniu pamiętnikarza, pozytywny wpływ na kształtującą się osobowość wychowanka.

W szkole bohater funkcjonuje w określonym środowisku, do którego należą zarządcy, wychowawcy, wykładowcy i koledzy. Na początku autor wspomina zarządców i wychowawców szkoły. Przy tym niektóre z ich charakterystyk są bardzo związane: „pamiętam, że jego [Poszmana – A. K.] postać i jego imię były autorytatywne” (s. 8), Golicyn był „z byłych wojskowych. Wywarł na nas wrażenie swą oschłością i chłodem...” (s. 8). Inne szkice portretowe mogą wyróżniać się fabularnością, na przykład charakterystyka Jazykowa, którego pierwsze pojawienie się w klasach zostało opisane w następujący sposób:

Pamiętam jak wczoraj jego pojawienie się u nas, w klasach przygotowawczych. Nie wszedł, tylko wleciał jak huragan, przywitał się z nami i następnie, z wytrzeszczonymi oczyma, jakby dla nadania sobie wyrazu surowości, zaczął obchodzić nasze klasowe stoły. Stałem z rękoma, położonymi na stół. Podszedł do mnie, uderzył po obu rękach: jak śmiesz tak stać? – ryknął, – baczność! Innemu zrobił to samo – tamten się rozplakał, i potem powiedziawszy do nas tak: „mieście się na baczności i prowadźcie się dobrze, a jak nie, to rozprawa będzie krótka!” – wypadł z klasy (s. 9).

Dyrektor Jazykow – ostry, „surowy człowiek”, wciąż będący w ruchu, uosobienie najsurowszej dyscypliny. „Huragan, burza” – odbiór zachowania Jazykova przez wychowanków, ich płacz, przestrasz reakcją na groźnego dyrektora, z przybyciem którego dyscyplina w szkole przybrała niemal wojskowy charakter:

To było pierwsze wrażenie nowego reżimu, którego sensu ani przyczyny my oczywiście nie rozumieliśmy, gdyż przebywaliśmy, dzięki ojcowskiej surowości Papa Berara, naszego starszego wychowawcy, w najsurowszej dyscyplinie. Dyscyplina rzeczywiście była surowa. Wzmogła się istotnie wraz z pojawieniem się Jazykova w taki sposób, że za to, że myliliśmy nogę w szeregu stawiano nas przy czarnym stole podczas obiadu lub śniadania (s. 9).

Jazykow zastąpił cały etatowy personel wychowawców oficerami gwardii i armii, na których czele postawił inspektora Rutenberga. Wziąwszy pod uwagę semantykę nazwiska inspektora (niem. *die Rute* – *die Ruten* – różga, różgi), Mieszczerski charakteryzuje go następująco:

Jego powierzchowność harmonizowała z jego imieniem: wysokiego wzrostu, chudy i suchy, z ostrym podbródkiem, z powolnym i zawsze jednakowym sposobem chodzenia, występował przed wychowankami zawsze surowo i uśmiechał się ze dwa razy do roku, co zresztą nie przeszkodziło nam z czasem obdarzyć tego straszego człowieka szacunkiem (s. 10).

Obraz Rutenberga (różgi) nabiera znaczenia symbolicznego i staje się u Mieszczerskiego uosobieniem porządku. Dalej autor zatrzymuje się na prezentacji wykładowców, którzy w jego odczuciu zlewali się „w jedną, dosyć bezbarwną, masę twarzy, nic nie utrwaliszą w naszych młodych duszach” (s. 56). Metody nauczania, które utrwały się w szkole, Mieszczerski uważa za rutynowe, martwe, szablonowe, bezbarwne, mające charakter wkuwania i charakteryzuje je jako „oburzające” (s. 14)²³⁴.

²³⁴ „Większą część przedmiotów wykładano według przyjętego szablonu. a stąd też, rozumie się,

W rezultacie, jak przyznaje książę, „kończąc kurs i zdając egzaminy, uświadamialiśmy sobie przede wszystkim, jak źle jesteśmy przygotowani merytorycznie do kariery służbowej i jak mało wiemy z tego, co wkuwaliśmy” (s. 41), „Nie powiem, byśmy wyszli ze szkoły dobrze wykształceni i z utrwaloną wiedzą; (...) szczególnie kuleliśmy, jeśli można tak się wyrazić, w dziedzinie wykształcenia społecznego” (s. 61).

Do szkół publicznych, jak też szkół prywatnych, dzieci zaczynały uczęszczać w wieku około 10-12 lat. Podstawowe kształcenie dziecka odbywało się w domu, a jego jakość zależała od poziomu intelektualnego rodziców. Ciekawe jest to, iż w rodzinach szlacheckich nie przykładano zbyt wielkiej uwagi do edukacji dzieci, stosunek do niej był raczej lekkomyślny i niedbały. Nie świadczyło to jednak o braku troski wobec potomstwa, lecz o pewnym systemie wartości, w którym najważniejsze było przygotowanie dziecka do życia towarzyskiego w świecie arystokracji. Dlatego też obowiązkowo nauczano tańca, jazdy konnej, dobrych manier oraz języka francuskiego – języka wyższych sfer. Wy tłumaczyć to można orientacją szlachty na kulturę zachodnią. Młody szlachcic wychodził z domu z wiedzą powierzchowną i nieuporządkowaną, ze złą znajomością języka rosyjskiego, ale z mocnymi moralnymi zasadami²³⁵. Za panowania Mikołaja I został wprowadzony stanowy system szkolnictwa. Prawo do kształcenia posiadały tylko osoby swobodnego stanu, a ludności poddanej pozostawały wyłącznie szkoły parafialne i powiatowe oraz prywatne, w których przedmioty nauczania nie stały na wysokim poziomie²³⁶. Warto dodać, iż w wychowaniu zarówno domowym, jak i szkolnym, powszechne było stosowanie kar cielesnych, a więc sroga dyscyplina panująca w Szkole Prawodawstwa nie była wyjątkiem²³⁷.

wykładano źle. (...) Języki obce wykładano źle (...), opanować je w szkole było nie sposób, gdyż system nauczania języków był niemało podobny do uczenia papug. (...) Z historii nic nie zostawało w pamięci przemyślanego, przetworzonego. (...) Kursów logiki i psychologii według starych zapisków uczyliśmy się na pamięć, bardzo wielu rzeczy zupełnie nie rozumiejąc” (s. 34-36), „Takie potrzebne nam kursy jak postępowanie cywilne i kryminalne, wykładano bezbarwnie i martwo, a na przykład u profesora Polibina wykładanie prawa państwowego zawsze miało charakter wkuwania, nie mającego nic wspólnego z poważnym i interesującym studiowaniem przedmiotu (...) na sobie poznałem, na ile cały system wykładania u nas nauk prawnych był bezsensowny, absurdalny (...) niewydajny (...) niewydarzony” (s. 40-41).

²³⁵ Zob. O. C. Муравьева, *Как воспитывали русского дворянина*, Москва 2014, s. 209-232.

²³⁶ Zob. L. Bazyłow, *Historia Rosji*, s. 215.

²³⁷ Por. B. F. Trentowski, *Chowanna czyli system pedagogiki narodowe jako umiejętności wychowania, nauki i oświaty, słowem wykształcenia naszej młodzieży*, t. 1, Wrocław 1970, s. 544: „Jeżeli dziecko płacze ze złości i nie daje ci na twe pytanie, dlaczego płacze, żadnej odpowiedzi: rozkaż mu milczeć. Jeśli nie posłuszne, powtórz mu rozkaz ten raz drugi i trzeci, coraz to głosem silniejszym. Skoro to wszystko nie pomoże, bierz się do różgi! Dziecię nie ma ani rozumu, ani rozwagi, ani uczucia honoru, jest jeszcze zwierzem; karność tedy jest dla niego lekarstwem. Gdyby dziecię z niesłuchanej złości spadło w konwulsje i omdlało, siecz je różgą do żywego, a przyjdzie do siebie”.

Jeśli swoich wykładowców przedstawia Mieszczerski negatywnie jako ogólną bezbarwną masę, to swe najbliższe otoczenie, krąg kolegów szkolnych książę prezentuje w samych pozytywach: „byli to ludzie dobrzy, byli to ludzie uczciwi w poważnym znaczeniu tego słowa” (s. 54). Otaczający Mieszczerskiego wychowankowie stanowili, według jego określenia, „środowisko zdrowe moralnie i uczciwe duchowo” (s. 54), w którym królował „duch dobrego i uczciwego koleżeństwa” (s. 55). Bohater identyfikuje siebie właśnie ze środowiskiem swych „dobrych” kolegów, stosując przy tym narracyjną formę zaimka pierwszej osoby liczby mnogiej „my”: „schodziliśmy się na skromne herbatki, z kielbasą i serem, i dla *wkuwania razem* (...) i codziennie wschodzące słońce zastawało nas jeszcze ślęczących nad zeszytami” [wyróżnienie autora] (s. 55).

Książę zaznacza, że w okresie nauki w szkole silny wpływ na rozwój jego wartości moralnych i kształtowanie światopoglądu wywarł wielki książę Oldenburski – założyciel i kurator szkoły. Osobę księcia Mieszczerski kojarzył z „pięknym *pierwiastkiem* naszej wychowawczej szkoły, a więc pierwiastkiem całego naszego przyszłego i odpowiedzialnego życia, pracy i działania, życia człowieka, obywatela i wiernego poddanego” [wyróżnienie autora] (s. 57).

Wielki książę Oldenburg jawi się we wspomnieniach księcia jako „mentor”²³⁸, wielki ideał etyczny. Mieszczerski uważa go za „uosobienie niezwyklej dobroci, niezwyklego umiłowania dobra, prawdy i honoru” (s. 57), „dobrego geniusza” (s. 58). Wielki książę w ocenie Mieszczerskiego jest nie tylko „opiekunem” (s. 60), ale też „ojcem” swych „dzieci i rodziny” (s. 57), czyli wychowanków-prawoznawców. Autor szczególnie cenił rodzinne i serdeczne stosunki między uczniami a „czarodziejskim księciem” (s. 58).

Kończąc swą opowieść o latach nauki w Carskiej Szkole Prawoznawstwa, pamiętnikarz podkreśla, że pomimo niskiego, jego zdaniem, poziomu nauczania, otrzymał on na całe życie potężny „zapas duchowy” (s. 54). W taki sposób książę Mieszczerski prezentuje się jako osobowość, którą ukształtowało wychowanie w dyscyplinie ukierunkowane na rozwój walorów wewnętrznych, moralnych i umysłowych, oraz pozytywny wpływ kolegów i „mentora” – wielkiego księcia Oldenburskiego.

²³⁸ Zob. B. Bartosz, A. Żubik, *Przez pryzmat małych narracji. Próba ujęcia tożsamości w kontekście doświadczeń autobiograficznych*, w: *Badania narracyjne w psychologii*, s. 318.

Wspomnienia księcia Włodzimierza Mieszczerskiego o latach szkolnych są pełne kontrastów. Po pierwsze pamiętnikarz uwydatnił różnicę między atmosferą przyjaźni panującą w klasach przygotowawczych a bezdusznym światem Szkoły Prawodawstwa. Po drugie, wspomnienia zostały zbudowane na podstawie dwóch odmiennych konceptów: grozy, strachu i braku posłuszeństwa. Po trzecie, zła jakość kształcenia, jego sztympowość została przeciwstawiona idealnym warunkom, jakie panowały w szkole dla moralnego rozwoju wychowanków. Po czwarte, książę różnicuje swoje otoczenie: z jednej strony, mamy możliwość poznania srogich wychowawców i nieciekawych wykładowców, z drugiej zaś godnych zaufania kolegów i dobrego księcia Oldenburskiego. W pamiętnikach Mieszczerski wyraża pełną akceptację dla surowej dyscypliny i srogich kar, które, jego zdaniem, powinny być nieodłącznym elementem procesu edukacji. Jestem przekonana, iż, propagując taki pogląd, książę dążył do kreacji swojego wizerunku jako niezłomnego konserwatysty.

1.3. Służba państwowa

Po ukończeniu w 1857 roku Szkoły Prawoznawstwa Mieszczerski został przyjęty do służby w resorcie sądowym. Nowy etap jego życia – działalność zawodowa – to już nie był zamknięty świat szkoły czy rodzinny krąg, było to poznawanie działaczy państwowych, zaznajamianie się z rezultatami ich pracy. Książę staje się urzędnikiem, co z perspektywy czasu zostaje przez niego zinterpretowane jako wejście w etap życiowego kryzysu²³⁹; bohater pamiętników wyraża swe rozczarowanie służbą, przejściem do innej sfery aktywności: „Wstąpiliśmy na służbę państwową. Wspominając ten początek służby, nie powiem, by okazała się ona pod jakimkolwiek względem przyjemną. (...) Od razu znaleźliśmy się w jakiejś fizycznej i moralnej posusze i zaduchu, pod bezpośrednim zwierzchnictwem ludzi jak najprawdziwszego urzędniczego typu” (s. 61). W tym przypadku kryzys jest związany z przejściem autora ze świata „własnego” do świata „obcego”; autobiograficzny bohater, pełen „życiowych sił i dobrych zamiarów” (s. 61), spotkał się ze służbowymi „nudami z martwoty” (s. 62).

Po upływie roku, w 1858 roku Mieszczerski, po przyjęciu propozycji Włodzimierza Spasskiego, „przyjaciela mych kuzynów” (s. 69), przeszedł na służbę do Cyrkułu Roźdiestwieńskiego policji. Książę staje się policyjnym striapczym²⁴⁰, według

²³⁹ Zob. tamże, s. 313, 317.

²⁴⁰ Tytuł urzędnika sądowego, pomocnika prokuratora w sprawach karnych. W zakres obowiązków

własnego określenia „człowiekiem bogatym, mającym 100 rub. pensji na miesiąc” (s. 69); ma on za zadanie bronić aresztantów. Charakteryzując swoją działalność służbową, autor opisuje nie tylko swoje obowiązki służbowe, lecz przytacza też interesujące epizody: o aresztowaniu pewnego domniemanego katorżnika, zbiegłego z Syberii, o zabójstwie młodej kobiety dokonanego przez zakochanego w niej ordynansa. Jednak pomimo że „każda minuta na takim stanowisku była interesująca i pożyteczna” (s. 70), bohater znalazł się w pokoju, który był „niski, śmierdzący i oto tutaj do tego smrodliwego zapadłego kąta trafiłem prosto z komnat senatu” (s. 70). Złe warunki socjalne pracy na służbie warunkują nastrój bohatera i świadczą o rozczarowaniu pamiętnikarza tym okresem życia.

Bohater uważa się za człowieka uczciwego, stróża prawa, na którym „ciążył obowiązek codziennego obserwowania, czy nie dzieje się jakieś bezprawie” (s. 70), „walczył (...) zawsze z powodzeniem” (s. 80) z łapówkarzami, był „sprawiedliwy w stosunku do wszystkich zwracających się do sądu” (s. 87). Służba w policji, jak twierdzi autor, „rozwijala i hartowała jego charakter, podnosiła w jego własnych oczach wartość jego osoby, a także stanowiła znakomitą szkołę dla rozwoju zainteresowania sprawami służby, zmysłu obserwacji i logiki: nauczyliśmy się udowadniania własnych przekonań, a to jest najlepsza z umysłowych szkół” (s. 79). Włodzimierz Mieszczerski wyraźnie wynosi się ponad otaczających go urzędników, którzy w *Moich wspomnieniach* zostali nazwani „dzierżymordami” (s. 69), podczas gdy naczelnik cyrkułu był „szachrajem” (s. 70), „Gruby, na jedno oko ślepy, stary i ogromny naczelnik śledczy, z obwisłymi śliniącymi się wargami, wydał mi się po prostu wstrętny, szczególnie gdy z takim pyskiem przybierał uprzejmy lub słodziutki wyraz” (s. 70).

Pod koniec 1859 roku Mieszczerski został wybrany na petersburskiego sędziego powiatowego w wydziale cywilnym. Bohater miał nadzieję na aktywną działalność praktyczną, a zetknął się jedynie z „żałosnym składem osobowym kancelarii sądu” (s. 88), „Skład kancelarii był smutny i niewiele się różnił od ówczesnego składu biur policyjnych: jakieś przedpotopowe postacie pisarzy, jakieś podejrzane twarze kierowników referatów...” (s. 87). W opisach okresu lat 1857–1861 wyraźnie zaznacza się przeciwieństwo między „ja” i „inny”. Środowisko służbowe stanowi tło dla pozytywnej autoprezentacji. Zadziałał tu tak zwany „proces umacniania siebie”,

striapczego wchodził nadzór nad miejscami osadzenia przestępców.

polegający na próbie uzyskania informacji, które utrzymują bądź podnoszą samoocenę²⁴¹. Dzięki temu autor wzbudza w czytelniku pewną sympatię, a jego wybory – zrozumienie.

W 1861 roku książę Mieszczerski „z przyjemnością” (s. 127) przyjął propozycję Piotra Wałujewa zostania urzędnikiem do zadań specjalnych przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Odtąd przysługiwała mu pensja w wysokości 1500 rubli i zaczął odbywać podróże służbowe po Rosji – do Kargopola, Archangielska, Smoleńska (gdzie miał zakładać strażę ludową wzdłuż całej granicy guberni smoleńskiej i mohylowskiej podczas powstania styczniowego), Kurska, Kijowa oraz za granicę – do Londynu i Paryża. Dzięki tym wyjazdom książę uzyskał „wiele wiadomości i poglądów na życie, które sprawiły, że (...) stałem się mądrzejszy pod tym względem, że zrozumiałem nieprawdopodobną różnicę między petersburskim światem rządzącym a rosyjskim światem zarządzanym” (s. 138). Na stanowisku urzędnika do specjalnych poruczeń Mieszczerski pozostawał do 1876 roku.

Podsumowując, książę prezentuje siebie jako człowieka uczciwego na tle swoich, według niego, nieszczerych, współpracowników. Szkołę Prawodawstwa opuszczał pełen ideałów, z nastawieniem na energiczną, aktywną i sumienną działalność. Jak wynika ze wspomnień, praca urzędnicza zrodziła w nim tylko rozczarowanie, a świat biurokracji pozbawił go wszelkich iluzji. Fałsz i obłuda ludzi, z którymi przyszło mu współpracować oraz niezadowalające warunki pracy nie były tym, czego oczekiwał, wstępując na zawodową drogę życia.

1.4. Dworzanin

Od 1861 roku książę Mieszczerski dzięki swojej przynależności do rodu Karamzinów i pokrewieństwu z innymi znanymi rosyjskimi rodzinami (Wiaziemskich, Golicynów, Czernyszewów, Kleimichelów) stał się bliskim człowiekiem w rodzinie carskiej. W sierpniu 1861 roku książę odbył podróż do Świętych Gór (СВЯТЫХ ГОР) – majątku Potiomkinów (Tatiana Potiomkina była siostrą ciotki księcia²⁴²), gdzie po raz pierwszy spotkał się z carem i carycą:

²⁴¹ Zob. P. Oleś, *Konstruowanie autonarracji – refleksja teoretyczna*, w: *Narracja: Koncepcje i badania psychologiczne*, s. 199.

²⁴² Tatiana Potiomkina (1797–1869) – z domu Golicyna, dama dworu, znana filantropka, siostra Aleksandry Golicynnej – żony Sergiusza Mieszczerskiego, który był bratem Piotra Mieszczerskiego – ojca księcia Włodzimierza Mieszczerskiego.

Ja (...), który nigdy nie widziałem z bliska Carskiej Rodziny, podobny byłem po części do tych chochołów, którzy wyobrażali sobie carów z aureolami; wyobrażałem sobie, że nie umieją oni być ani prości, ani naturalni. I raptem zawieram znajomość z Dworem i Carycą i wiedzę, że jest ona bardziej naturalna i prosta niż wszystkie nasze ówczesne wielkie damy! (s. 111-112).

W tym samym roku autor *Moich wspomnień* został mianowany kamerjunkerem²⁴³. Od tej chwili bohater zalicza się do ograniczonego kręgu świata dworskiego: „W owym czasie byłem zgodnie z rangą człowiekiem dworu. Po przyjeździe osobiście od Jego Wysokości dowiedziałem się, że 30 sierpnia zostałem mianowany kamerjunkerem na wniosek ówczesnego ministra sprawiedliwości Zamiatina” (s. 119). Później (1862) książe znalazł się wśród młodzieńców, wybranych do towarzyszenia carewiczowi Mikołajowi Aleksandrowiczowi i jego braciom, co według wspomnień Włodzimierza Mieszczerskiego, stanowiło „lepszą część jego życia” (s. 123), pisał:

Po drodze z Kolpina do Carskiego Sioła oddawałem się rozmyśleniom. Rozumiałem i czułem, że zaczyna spełniać się coś takiego, czego ja bardzo pragnąłem, to swego rodzaju tajemnicze odczucie w życiu. Tak dokonała się moja pierwsza znajomość z Carewiczem Mikołajem Aleksandrowiczem, dająca początek całemu późniejszemu mojemu dworskiemu życiu (s. 122-123).

Znajomość ta była pełna wesołości, szczerości i naturalności w wyrażaniu poglądów i myśli. Książe, znalazłszy się w kręgu rodziny carskiej, zaczął uczestniczyć także w oficjalnych ceremoniach dworu, na przykład balach, które cieszyły się wówczas ogromną popularnością wśród wyższych sfer Petersburga: „(...) doszły i bale nadworne. Po raz pierwszy, tej zimy, doświadczyłem czysto kurtyzanckiego wrażenia. (...) Zima ta dla mnie była czysto świecka, – w tygodniu po 5 i po 6 balów, w niedziele bale nadworne, w ciągu dnia jazda na łyżwach w Parku Taurydzkim” (s. 136-137). Jednak dworskie życie nie przypadło mu do gustu. W *Moich wspomnieniach* pamiętnikarz wskazuje na panujące w świecie arystokracji fałsz, obłudę oraz intryganctwo, co, jego zdaniem, wchodzi w jawny konflikt z czystymi ideałami reprezentowanymi przez rodzinę carską. Z satysfakcją przyznaje, iż z czasem udało mu się „oddzielić prywatne relacje z Dworem od dworskich” (s. 136).

²⁴³ Kamerjunker – według tabeli rang, najniższa ranga dworska; najczęściej o znaczeniu symbolicznym. Tytuł honorowy niższy niż tytuł kamergera. W 1869 roku książe Mieszczerski został kamergerem.

Książę Mieszczercki odnotowuje „znaki”, które świadczą o nowym kręgu, w którym zaczyna się obracać: „Zacząłem się zbierać do wyjścia, no *Wielki Książę [Mikołaj Aleksandrowicz – A. K.]* bardzo łaskawie mnie zatrzymał: przyszedłem się z panem zobaczyć – i usiadł na tapczanik; gospodarz polecił podać herbatę, i spędziłem całą godzinę na rozmowie w trójkę” (s. 131), „Przyjechał do mnie na lotnisko goniec z wiadomością, że jestem *zaproszony* do Gatczyny na czas pobytu Ich Wysokości” (s. 148), „Do udziału *zostałem zaproszony i ja*, i zostałem obarczony obowiązkiem prowadzenia szczegółowego dziennika podróży dla Jego Wysokości” (s. 309), „Kilka dni po weselu *Carewicz wezwał mnie do siebie* na śniadanie do swego nowego mieszkania, do Pałacu Aniczkowa” (s. 316), „*Carewicz zaproponował, bym pojechał z nim* na spacer do Pawłowska...” (s. 337), „W pierwszej połowie roku miałem przyjemność *zostać zawołany do Gatczyny* przez Jego Wysokość i mieć rozmowę najpierw z Carycą, a potem z Jego Wysokością” (s. 701).

Pamiętnikarz od początku swej działalności dworskiej starannie utrwała gesty, mimikę oraz repliki członków carskiej rodziny, świadczące o ich pozytywnym stosunku do niego: „Jego Wysokość, przechodząc za moim krzesłem, przystanął, *poklepał mnie po głowie*” (s. 171), „Nigdy tak *tkliwie i miło* nie mówił ze mną Carewicz” (s. 231), „Po przenocowaniu w hotelu udałem się rano na spacer do ogrodu i tam spotkałem Jego Wysokość, *który mnie uprzejmie zatrzymał*” (s. 244), „Głęboko wzruszyła mnie ta *serdeczność*, z jaką on [Aleksander Aleksandrowicz – A. K.] nieoczekiwanie przywitał mnie w pociągu” (s. 247), „Wielki Książę Aleksander Aleksandrowicz wyszedł mi na spotkanie i *objął mnie z takim uczuciem*, że nie sposób tego zapomnieć” (s. 271), „Jego Wysokość i do mnie *wyciągnął rękę* i jednocześnie *powiedziawszy do mnie głęboko wzruszające, serdeczne słowa*, dodał: «Jestem głęboko przekonany, że będziesz dla niego – mówiąc to, Jego Wysokość położył rękę na ramieniu syna – przez całe swoje życie wiernym sługą»” (s. 284), „On [Jego Wysokość – A. K.] odpowiedział mi: «Przełącz ode mnie twoim staruszkom, że im dziękuję i ich całuję» – i zaraz mnie *pocałował*” (s. 290), „On [Aleksander III – A. K.] wyszedł mi na spotkanie i, *wyciągając rękę, objął mnie*” (s. 655), „Jego Wysokość przyjął mnie nie tylko *uprzejmie*, ale *łaskawie*” (s. 712), „Jego Wysokość przyjął mnie z *łaskawym uśmiechem*” (s. 807).

Tak więc wyżej przytoczone cytaty świadczą o uprzejmości rodziny carskiej

wobec bohatera utworu. Moim zdaniem, właśnie poprzez przywołanie przyjaznych gestów oraz życzliwych wypowiedzi ze strony cara, carycy i wielkich książąt, książę Mieszczerski kreuje siebie na osobę zawsze mile widzianą przez rodzinę carską, bardzo jej bliską, dopuszczoną do jej prywatnego życia. Tym samym pamiętnikarz wzmacnia poczucie własnej wartości. W *Moich wspomnieniach* okres częstych spotkań z wielkimi książętami został przedstawiony jako piękny i szczęśliwszy czas, któremu pamiętnikarz przeciwstawił swój udział w świecie fałszywej arystokracji.

1.5. Publicysta. „Grażdanin” w *Moich wspomnieniach*

Opowieść o „Grażdaninie” stanowi znaczący blok tematyczny *Moich wspomnień*. Dlatego szerzej omówię działalność wydawniczą Włodzimierza Mieszczerskiego związaną właśnie z tym organem prasowym. Dla moich badań nieocenione okazały się osiągnięcia naukowe historyków: Michała Leonowa, Iriny Proniny, Natalii Czernikowoy, Iwana Dronowa i Anny Kajl. Idea wydawania własnego czasopisma pojawiła się u księcia już w 1869 roku, kiedy:

(...) w mojej głowie zrodziła się myśl o czasopiśmie z Pana pomocą w celu wzięcia pod świątę sztandar rosyjski wszystkich odosobnionych jednakowo myślących ludzi – i utworzenia organu godnego wielkich zadań obecnych czasów... Przez to czasopismo, ręczę, będą osiągnięte dwa cele: 1) zjednoczenie obozu rosyjskiego oraz 2) Pan sam o każdej porze będzie miał przed oczyma wierne i interesujące interpretacje rosyjskich potrzeb i będzie Pan w stanie uczyć się poznawania Rosji²⁴⁴.

Od tego czasu celem księcia stało się zjednoczenie wszystkich konserwatystów wokół jego organu prasowego i przygotowanie Aleksandra Aleksandrowicza do objęcia tronu. O idei własnego czasopisma książę pisał także w liście do następcy tronu w grudniu 1870 roku: „Właśnie teraz mogę, muszę podjąć tę działalność, do której czuję, iż jestem zdolny i mam nieugięte powołanie (...), a kiedy człowiek czuje całą swą istotą, że nadszedł czas, by zaczął działać i że jest powołany i zdolny do działalności – to bywa raz w życiu”²⁴⁵. O zamyśle stworzenia i wydawania własnego czasopisma

²⁴⁴ List księcia Mieszczerskiego do wielkiego księcia Aleksandra Aleksandrowicza, Państwowe archiwum RF. Ф. 677. Оп. 1. Ед. хр. 896. Лл. 108 об., 110 об.; cyt. za: И. Е. Дронов, *Разработка консервативной концепции развития России в творчестве В. П. Мещерского (вторая половина XIX – начало XX вв.)*, s. 68.

²⁴⁵ List księcia Mieszczerskiego do wielkiego księcia Aleksandra Aleksandrowicza, grudzień 1870 rok;

pamiętnikarz pisze w *Moich wspomnieniach* w rozdziale poświęconym wydarzeniom 1871 roku:

W owym czasie [1871 r. – A. K.] chodziła mi po głowie myśl o wydawaniu czasopisma i problem charakteru polityki państwowej interesował mnie bardziej niż przed tym, tym bardziej że (...) gospodarz Pałacu Aniczkowa wówczas, nie pojmując dlaczego, uważany był w takich sferach rządowych jak szuwałowskie i timaszewskie za przedstawiciela *szczególnego* politycznego sposobu myślenia jakoby niezgodnego z rządowym, podczas gdy w istocie Carewicz miał swe własne na liczne sprawy poglądy, lecz nigdy nie był przywódcą jakiejś partii, a tym bardziej antyrządowej... [wyróżnienie autora] (s. 363).

Jak przyznaje sam książę, do realizacji tej idei pociągało go „przekonanie, które rozwinęło się w duszy pomału” (s. 371). Mieszczerski czuł potrzebę publicznego wypowiedzenia się o różnych wydarzeniach politycznych, swobodnego ich komentowania oraz wpływania poprzez działalność publicystyczną na rzeczywistość.

Na łamach „Grażdanina” – „organu pod prąd”²⁴⁶ – książę prowadził nieprzejednaną walkę z liberalizmem, kosmopolityzmem i radykalizmem. Nazwę swojego czasopisma Mieszczerski tłumaczył tak: być „obywatelem rosyjskim oznacza być *bojownikiem* o te wszystkie pierwiastki państwa rosyjskiego, bez których nie będzie ono ani rosyjskie, ani silne” [wyróżnienie autora]²⁴⁷. Według Mieszczerskiego, obywatel jest przede wszystkim patriotą orędującym za państwowością narodową, a państwowość narodowa (gosudarstwiennaja nacjonalnost') jest oparta głównie na zasadach ochronnych samodzielną, narodowości i ludowości.

Z pamiętników księcia dowiadujemy się, że początki jego drogi wydawniczej nie były łatwe²⁴⁸. Działalność publicystyczna o profilu konserwatywnym w epoce reform była odbierana negatywnie nie tylko przez rząd, ale i przez samego Aleksandra II: „W tonie, w jakim Jego Wysokość zapytał mnie: ty przymierzasz się na pismaka? – usłyszałem nie tylko brak czegoś podobnego do zachęty, ale ton kpiącej wzgardy, a co najmniej pełne uznanie zbyteczności tej sprawy, z Jego punktu widzenia, której

cyt. za: Н. В. Черникова, *Князь Владимир Петрович Мещерский в общественной жизни России. Последняя треть XIX – начало XX века*, s. 88-89.

²⁴⁶ В. П. Мещерский, *30-летие издания газеты журнала «Гражданин»*, Санкт-Петербург 1901, s. 1.

²⁴⁷ В. П. Мещерский, *Русский Гражданин*, «Гражданин», 1872, nr 1, s. 1; cyt. za: А. С. Карцов: *Русский консерватизм второй половины XIX – XX века (князь В. П. Мещерский)*, s. 77.

²⁴⁸ Zob. А. Коłodziejczak, «Гражданин» в «Моих воспоминаниях» В. П. Мещерского, w: *Русская литература: тексты и контексты II*, red. J. Damm, P. Hoch, M. Łukaszewicz, J. Piotrowska, Warszawa 2012, s. 73-80.

zdecydowałem się poświęcić swoje życie” (s. 372).

Działacze państwowi, jak twierdzi autor, byli w większości proliberalni, wstydzili się przejawów jakichkolwiek prorządowych sympatii. W związku z rozpowszechnieniem w rosyjskim społeczeństwie liberalnych opinii przyjaciele przyszłego wydawcy przypuszczali, że napotka on liczne trudności w swojej nowej działalności. Książę Piotr Wiaziemski ostrzegął Mieszczerskiego: „rozpoczniesz swoją karierę publicysty spacerem przez różgi” (s. 373); Fiodor Tiutczew mówił mu: „drogi książę, popieram pański zamiar, lecz pierwszej współczuję panu w pańskich próbach. Pan wstępuje do środowiska, gdzie panu wszystko wybaczą – i pańskie uchybienia pióra, i pański niedoskonały styl, i pańskie błędy, lecz jednego panu nie wybaczą – tego, że jest pan księciem Mieszczerskim” (s. 373). Poeta sugerował, iż opinia społeczna nie wybaczy księciu jego książęcego pochodzenia, ponieważ działalność czasopiśmiennicza w kręgach materialnie zabezpieczonych urzędników i szlachty uważana była za „coś nieakceptowalnego, coś nieporządnego i do mojej pozycji nieprzystającego” (s. 372). Lew Tołstoj w liście do księcia Mieszczerskiego z 22 sierpnia 1870 roku o prasie periodycznej pisał, że ona „nigdy nie daje owoców, nieproduktywnie wyczerpuje zasoby umysłowe i nawet artystyczne (...) odbiega miliony wiorst od prawdziwej działalności umysłowej i artystycznej”, „jest burdelem umysłowym, z którego powrotu nie ma”²⁴⁹. Tymi oto słowy autor *Anny Kareniny* wyraził swoją nieprzychylność wobec publicystyki tamtych czasów. Była ona dla niego źródłem wszelkich plotek i intryg; w rosyjskich gazetach i czasopismach dostrzegał głupotę, fałsz i tendencyjność. I dlatego, w wieku 43 lat, Tołstoj zaprzestał regularnej lektury gazet²⁵⁰.

Jednak nawet wbrew opinii publicznej Włodzimierzowi Mieszczerskiemu udało się znaleźć wpływowych zwolenników. Przyszły car – Aleksander III – zaakceptował ideę księcia, wsparł go moralnie i pozytywnie zareagował na jego zamiar wydawania gazety mającej na celu szerokie rozpowszechnienie ideologii konserwatywnej: „porozmawiałem o moim zamiarze z Carewiczem. Patrzył na sprawę inaczej, niż odnieśli się do niej na Dworze. Powiedział mi wprost, że uznaje tę sprawę za dobrą i pożyteczną i całkowicie mi sprzyja” (s. 373). Oprócz następcy tronu ideę Mieszczerskiego wsparł, udzielając mu błogosławieństwa, moskiewski wikary,

²⁴⁹ List L. Tołstoja do księcia Mieszczerskiego; cyt. za: Н. В. Черникова, *Князь Владимир Петрович Мещерский в общественной жизни России. Последняя треть XIX – начало XX века*, s. 90.

²⁵⁰ Д. Бурба, *Махатма Лев Толстой*, Москва 2013, s. 242.

przewielebny Leonid Krasnopiewkow.

Rozpoczynając swoją działalność wydawniczą – „drogę nie tylko niewdzięczną, ale i ciernistą, a nawet cierpiętniczą” (s. 372) – książę Mieszczerski był świadom, że będzie musiał „zrezygnować ze swej kariery służbowej i zatrzeć do niej wszystkie drogi” (s. 371). Tak też się stało: stracił możliwość dalszej służby przy ministerstwie spraw wewnętrznych i przeszedł do ministerstwa oświaty narodowej, formalnie – bez stanowiska i utrzymania²⁵¹, gdzie też do końca życia piastował stanowisko rzeczywistego radcy stanu²⁵². Opisując ten okres, książę Mieszczerski prezentuje się jako „bojownik”, osoba bezinteresowna, zdolna do zrezygnowania ze swojej kariery urzędniczej, by oświecać społeczeństwo i jednoczyć „pod uczciwym rosyjskim sztandarem wszystkich osamotnionych jednakowo myślących ludzi”²⁵³. Nowy organ prasowy w zamyśle księcia miał być „godny wielkich zadań naszych czasów”²⁵⁴ i kontynuować konserwatywną tradycję takich czasopism słowianofilskich, jak „Moskwitianin” (1841–1856) Michała Pogodina, „Dień” (1861–1865) Iwana Aksakowa, „Wriemia” (1861–1863) i „Epocha” (1864–1865) braci Dostojewskich.

W trakcie tworzenia swojej gazety Mieszczerski napotkał niemało kłopotów związanych nie tylko z brakiem akceptacji profilu nowego przedsięwzięcia, ale także z jego finansowaniem. Poza tym największym problemem okazało się znalezienie odpowiedniej osoby na stanowisko redaktora, gdyż sam Mieszczerski pozostawał wtedy jeszcze na stanowisku urzędnika do zadań specjalnych przy ministrze spraw wewnętrznych Aleksandrze Timaszewie i nie mógł oficjalnie pełnić funkcji redaktora.

Co dotyczy spraw finansowych – książę Mieszczerski nie posiadał odpowiedniej kwoty. Jego rodzina dysponowała ograniczonymi środkami²⁵⁵, pensja księcia, wynosząca 4 tysiące rubli rocznie, nie mogła pokryć nawet części wydatków. Mieszczerski liczył na kupiectwo moskiewskie, które jednak odmówiło finansowania wydawnictwa, gdyż działalność literacka Petersburga nie cieszyła się w Moskwie

²⁵¹ Ю. В. Климаков, *Предисловие*, w: В. П. Мещерский, *За великую Россию. Против либерализма*, s. 18.

²⁵² Zob. А. С. Карцов, *Русский консерватизм второй половины XIX – начала XX века (князь В. П. Мещерский)*, s. 108.

²⁵³ List księcia Mieszczerskiego do wielkiego księcia Aleksandra Aleksandrowicza, 1871 rok; cyt. za: И. Е. Дронов, В. П. Мещерский. *Консерватор-гражданин*, s. 39.

²⁵⁴ Tamże.

²⁵⁵ P. Mieszczerski dawał swoim dwóm młodszym synom po półtora tysiąca rubli rocznie. W końcu 1870 roku okazało się jednak, że brat księcia Aleksander jest nieuleczalnie chory i musi odejść ze służby, co oznaczało utratę służbowego mieszkania i pensji, i książę musiał odstąpić mu swoje pieniądze, które otrzymywał od ojca.

poparciem²⁵⁶. Ostatecznie księciu udało się zbierać 22 tysiące rubli (podczas gdy kwotę potrzebną do rozpoczęcia wydawania szacowano na 60-70 tysięcy). Zgodnie z przekazem autora, „na początek przedsięwzięcia” (s. 374) otrzymał on niewielkie datki od osób, które uwierzyły w idee przyszłego pisma, a także kwotę 6 tysięcy rubli od znajomego kupca „S. N. G.” (s. 374). Datki od osób prywatnych wyniosły 12 tysięcy rubli, 10 tysięcy przyniosła prenumerata. Zgromadzona kwota okazała się jednak niewystarczająca i książę wziął pożyczkę w wysokości 18 tysięcy rubli, zobowiązując się do jej spłaty w ciągu 1873 roku w trzech ratach. Zaciągnął kredyt, nie mając wówczas żadnej możliwości spłacenia go samodzielnie²⁵⁷.

Na pomoc finansową ze strony sfer rządowych książę nie mógł wtedy liczyć. Rosyjski uczony Włodzimierz Wiktorowicz powołuje się na dokumenty, świadczące o tym, że książę zwracał się do Carewicza z prośbą o przyznanie 80 tysięcy rubli na wydawanie pisma, lecz tamten pomocy pieniężnej odmówił²⁵⁸. Prośby powtarzały się, jednak następca tronu nie mógł materialnie wesprzeć księcia. Dla Aleksandra Aleksandrowicza oznaczałoby to związanie swego imienia z „Grażdaninem” i jego ideologicznym profilem, co przez ojca – Aleksandra II – zostałoby odebrane jako nieposłuszeństwo i otwarta krytyka jego polityki.

Pomimo przeszkód finansowych, „Grażdanin” przetrwał do 1877 roku, z pewnością dzięki sukcesowi, jaki miały powieści księcia. Iwan Dronow uważa, że Mieszczerski otrzymał pieniądze od Michała Katkowa²⁵⁹; Irina Pronina – że pomocy pieniężnej udzielili księciu „moskiewscy mecenasie”²⁶⁰, Walentyna Twardowska wskazuje na wsparcie finansowe ze strony Pobiedonoscewa²⁶¹.

Kwestia redaktora została rozwiązana nieoczekiwanie szybko. Na to stanowisko książę zaprosił młodego, energicznego dziennikarza, Grzegorza Gradowskiego, który w okresie pracy w „Grażdaninie” sympatyzował, jak twierdzą Twardowska, Czernikowa i Pronina, z myślą konserwatywną. Jeszcze przed udziałem w „Grażdaninie” Gradowski

²⁵⁶ Zob. Н. В. Черникова, *Князь Владимир Петрович Мещерский в общественной жизни России. Последняя треть XIX – начало XX века*, s. 95-96.

²⁵⁷ Zob. tamże, s. 96.

²⁵⁸ Zob. В. А. Викторovich, *Дополнения к комментарию*, w: Ф. М. Достоевский. *Материалы и исследования*, t. 10, s. 161-162.

²⁵⁹ Zob. И. Е. Дронов, *Разработка консервативной концепции развития России в творчестве В. П. Мещерского (вторая половина XIX – начало XX вв.)*, s. 72.

²⁶⁰ И. А. Пронина, *В. П. Мещерский в общественном движении России конца 60 – начала 80-х гг. XIX в.*, s. 47.

²⁶¹ Zob. В. А. Твардовская, *Достоевский в общественной жизни России (1861–1881)*, Москва 1990, s. 139.

pisywał dla pism „Kijewlanin” i „Moskowskije Wiedomosti”, a po przeprowadzce do Petersburga został przedstawicielem redakcji wydawnictwa Katkowa²⁶². Jak wspomina książkę Mieszczerski, jego znajomość z Gradowskim zawiązała się

(...) jeśli nie przy rzeczywistej, to przynajmniej pozornej jedności; nawet więcej: on nie werbował się jako najmita dla obcej sprawy, on, jak mi się wydało, szedł z wiarą w celowość i dążenia nowego wydawnictwa, jak gdyby traktował je jak własną sprawę. W każdym razie podczas wymiany myśli żadne dysonanse pomiędzy nami nie ujawniły się... (s. 375).

Na początku lat 70., w okresie organizowania wydawnictwa, Włodzimierz Mieszczerski zaczął urządzać tak zwane literackie środy, które właściwie należałoby „określić jako polityczne, gdyż głównymi przedmiotami rozmów i sporów, główną przyczyną ożywienia były wydarzenia z życia państwowego i z życia prasy...” (s. 375). Do współpracy księciu udało się przyciągnąć takich poetów, pisarzy i publicystów, jak Apollon Majkow, Fiodor Tiutczew, Aleksy Apuchtin, Aleksy Tołstoj, Mikołaj Strachow, Michał Kojalowicz, Michał Pogodin, Konstanty Leontiew, Wasyl Niemirowicz-Danczenko, Tertij Filippow, Nadzieja Kochanowska, Aleksy Pisiemski, Aleksander Poriecki, Mikołaj Leskow, Piotr Czajkowski, Bolesław Markiewicz, Fiodor Dostojewski i Konstanty Pobiedonoscew, który uważał „Grażdanina” niemalże za własne pismo²⁶³.

Nowe wydawnictwo przyciągało literatów nurtu konserwatywnego, ponieważ umożliwiało im wypowiedzenie własnych opinii, dawało miejsce, gdzie mogli publikować swoje dzieła. W okresie zreformowanej Rosji prócz pisma „Russkij Wiestnik” nie było organu prasowego wyrażającego ideologię konserwatywną.

Pierwszy numer „Grażdanina” ukazał się w styczniu 1872 roku w formie gazetowej. Poczynając od numeru czwartego za rok 1872, pismo zostało opatrzone podtytułem „Gazeta – czasopismo polityki i literatury”. Artykuły dotyczyły głównie tematyki politycznej; w latach 70. ich charakter był umiarkowany. Oprócz artykułów publicystycznych i broszur Mieszczerski – sam niepozbawiony zdolności literackich – publikuje w „Grażdaninie” własne utwory beletrystyczne [*Jeden z naszych Bismarków*

²⁶² Zob. tamże, s. 165-166. Zob. też: Н. В. Черникова, *Князь Владимир Петрович Мещерский в общественной жизни России. Последняя треть XIX – начало XX века*, s. 92. Zob. też: И. А. Пронина, В. П. Мещерский в общественном движении России конца 60 – начала 80-х гг. XIX в., s. 38. Por. М. М. Леонов, В. П. Мещерский: *Русский консерватизм и правительственная политика в конце XIX – начале XX вв.*, s. 183: „Он был человеком о либеральных взглядах”.

²⁶³ Zob. И. А. Пронина, В. П. Мещерский в общественном движении России конца 60 – начала 80-х гг. XIX в., s. 56.

(1872–1873), *Kobiety z petersburskiego wielkiego świata* (1873–1874), *Lord-apostoł w petersburskim wielkim świecie* (1875–1876), *Tajemnice współczesnego Petersburga* (1875–1876)]. Odpowiadały one profilowi literackiemu „Grażdanina”, który polegał na:

(...) tworzeniu i wspieraniu literatury czerpiącej z życia wzniosłe, proste i szlachetne pobudki, ubierającej w formy typów natury zdrowe, mocne i sympatyczne, w jakie obfituje Rosja, liczącej na to, że najlepszą naprawą zła jest przeciwstawienie mu piękna oraz, wreszcie, literatury piszącej krytykę w imię praw i legend estetyki, w imię logiki, sztuki i bezstronnej oceny ustosunkowania się każdego utworu do potrzeb zdrowo myślącej i poważnej części społeczeństwa²⁶⁴.

„Grażdanin” składał się z siedmiu działów: „1) najważniejsze ustawy i rozporządzenia rządowe, okresowe przeglądy działalności ustawodawczej i prawnej; 2) przegląd wewnętrzny; 3) przegląd międzynarodowy; 4) korespondencje wewnętrzne i zagraniczne; 5) kroniki: naukowa, prawna, giełdowa i handlowa, teatralna, artystyczna i muzyczna; 6) dział literacki; 7) arkusik informacyjny i ogłoszenia”²⁶⁵.

Wymienione działy były drukowane w latach 70. Stałymi rubrykami były: „Artykuły wstępne księcia Mieszczerskiego” (pierwszy rok wydawania), „Dziennik pisarza” Fiodora Dostojewskiego (drugi rok), „Przegląd Petersburski” redagowany przez Mieszczerskiego jako kronika życia wielkoświatowego i dworskiego, „Przegląd Polityczny”, „Przegląd Wewnętrzny” i „Przegląd Obwodowy. Rubryka „Z bieżącego życia” nie ukazywała się regularnie, chociaż była obecna w większości numerów „Grażdanina”, a prowadzili ją wspólnie Mieszczerski, Dostojewski, Aleksander Poriecki i Wiktor Pucykowicz. „Wydarzenia Zagraniczne” od 1873 roku prowadził Dostojewski, a od stycznia 1874 roku – Pucykowicz. Niekiedy pisywał dla tej rubryki także Mieszczerski. „Krytykę i Bibliografię” zestawiało, często po kolei, kilku pracowników: Mikołaj Strachow, Eugeniusz Bielów, a także Mieszczerski²⁶⁶.

We wrześniu 1873 r. Mieszczerski zaproponował Dostojewskiemu prowadzenie dwóch dodatkowych rubryk: pierwszej, będącej kroniką tygodnia, a więc przedstawiającej fakty z polityki wewnętrznej i zagranicznej, oraz drugiej, wyróżniającej się charakterem satyrycznym. Tak zostały zapoczątkowane (od nr 37)

²⁶⁴ Program wydawniczy gazety „Grażdanin”; cyt. za: И. А. Пронина, В. П. Мещерский в общественном движении России конца 60 – начала 80-х гг. XIX в., s. 44.

²⁶⁵ Tamże.

²⁶⁶ Zob. tamże, s. 45.

„Kronika cotygodniowa”, którą najczęściej układał Pucykowicz, oraz dział satyryczny „Ostatnia stroniczka”²⁶⁷.

Od samego początku „Grażdanin” był ukierunkowany na wyższy świat, prowincjonalną szlachtę, kupiectwo i duchowieństwo. Na początku pierwszego roku wydawania prenumeratorów było zaledwie tysiąc. Później, w ciągu roku, doszło 800, pod koniec 1872 roku prenumeratorów było 1600, a na początku następnego roku – 1960.

Pierwszy numer pisma został przyjęty chłodno zarówno w środowisku dworskim, jak i w prasie. Głównym przeciwnikiem „Grażdanina” okazała się gazeta „Gołos” Andrzeja Krajewskiego. Liberalna opinia publiczna od samego początku nie akceptowała programu gazety. Narodnik Mikołaj Michajłowski określił pismo jako „muzeum osobliwości”, składnicę najróżniejszych antyków, monstrów i rzadkości”²⁶⁸, a Iwan Turgieniew w liście do Afanasija Feta z 24 lutego 1872 roku nazwał „Grażdanina” „zwykłym urynałem”²⁶⁹.

Książę w swoich pamiętnikach wspominał o dwóch epizodach dotyczących ostrej polemiki „Grażdanina” z prasą liberalną już w pierwszym roku wydawania.

Pierwszy epizod dotyczył jego artykułu *Naprzód czy do tyłu?*, opublikowanego w drugim numerze pisma z 1872 roku, w którym autor wyraził zdanie, by w tym miejscu „liberalnych reform postawić kropkę” (s. 378), a więc zrobić „pauzę, aby pozwolić życiu się ukształtować”²⁷⁰. Artykuł został odebrany przez przedstawicieli liberalnej inteligencji jako prowokacja²⁷¹. Sam Mieszczerski otrzymał od Aleksieja Suworowa przezwisko „Książę Kropka”²⁷², a „Grażdanin” zaczął być nazywany wydawnictwem „z kropkami i długą pauzą”²⁷³.

Drugi epizod był związany z artykułem księcia *Przy teatrze Buff*, który został napisany, jak przyznał pamiętnikarz, „przez oburzonego ducha” (s. 379). Ukazał się on w 5 numerze „Grażdanina” za 1872 rok w związku z wystawieniem w teatrze Buff

²⁶⁷ Zob. tamże, s. 45-46.

²⁶⁸ Н. К. Михайловский, *Сочинения*, t. 1, Санкт-Петербург 1896, s. 881.

²⁶⁹ List I. Turgieniewa do A. Feta; cyt. za: Н. В. Черникова, *Князь Владимир Петрович Мещерский в общественной жизни России. Последняя треть XIX – начало XX века*, s. 126.

²⁷⁰ «Гражданин», 10.01.1872, nr 2, s. 41-43.

²⁷¹ Ю. В. Климаков, *Предисловие*, w: В. П. Мещерский: *За великую Россию. Против либерализма*, s. 14.

²⁷² Zob. А. Коłodziejczak, «Гражданин» в «Моих воспоминаниях» В. П. Мещерского, w: *Русская литература: тексты и контексты II*, s. 73-80.

²⁷³ И. А. Пронина, *В. П. Мещерский в общественном движении России конца 60 – начала 80-х гг. XIX в.*, s. 61.

operetki Offenbacha *Wielka księżna de Gerolstein*, gdzie przedstawiono Katarzynę II jako postać komiczną. Mieszczerski był oburzony tym, że operetka, wysmiewająca nie tylko wielką carycę, ale też Imperium Rosyjskie i armię, spotkała się zamiast z pogardą z ogromnym zainteresowaniem ze strony ludzi należących do wielkiego świata. Po tym artykule książę został ochrzczony Don Kiszotem, a do samej gazety zaczęto czuć jeszcze większą antypatię w kręgach dworskich²⁷⁴.

W 1873 roku Gradowski odszedł z redakcji „Grażdanina”; w *Moich wspomnieniach* autor pisze o nim ironicznie: „Znalazłem redaktora w osobie przybyłego wówczas z Kijowa G. Gradowskiego (...) lecz nie powiem jak o tych pieniądzach [6000 rubli – A. K.], że mi go Bóg zesłał...” (s. 375). Najprawdopodobniej przyczyną zerwania była ingerencja Mieszczerskiego w pracę redaktora, który miał nadzieję na większą dozę samodzielności. Zgodnie z zawartą między nimi umową bez zgody wydawcy redaktor nikogo nie miał prawa „przyjmować w charakterze udziałowców bądź uczestników dzierzawionego przezeń wydania”²⁷⁵. W wydawnictwach periodycznych tamtego okresu decydującą rolę odgrywał właśnie wydawca organu drukowanego²⁷⁶. Dla księcia Mieszczerskiego nastąpił trudny moment, gdy stanął on przed koniecznością znalezienia następcy Gradowskiego: „Na zakończenie pierwszego roku wydawania mego «Grażdanina» przyszło mi rozczarować się w mym alter ego, Gradowskim (...) i od przyszłego roku muszę szukać sobie innego wydawcy-redaktora. Sytuacja była krytyczna... Gdzie mam szukać takiego współtowarzysza?” (s. 382).

Z pomocą Mieszczerskiemu przyszedł Dostojewski. Autor *Dziennika pisarza* redagował „Grażdanina” od stycznia 1873 roku do kwietnia 1874 roku (okres, gdy pismo redagował Dostojewski, omawiam szczegółowo w podpunkcie niniejszej rozprawy poświęconym wielkiemu pisarzowi). Po odejściu Dostojewskiego z „Grażdanina” nowym redaktorem został były sekretarz redakcji – doktor prawa Wiktor Pucykowicz. Pucykowicz należał do „Sankt-Petersburskiego Słowiańskiego Towarzystwa Dobroczynnego”. Jego panslawistyczne przekonania niewątpliwie wpłynęły na poruszaną w piśmie problematykę. Od 1876 roku „Grażdanin” aktywnie włącza się w dyskusję dotyczącą polityki zagranicznej Rosji, głównie kwestii

²⁷⁴ Zob. A. Kołodziejczak, «Гражданин» в «Моих воспоминаниях» В. П. Мещерского, w: *Русская литература: тексты и контексты II*, s. 73-80.

²⁷⁵ И. А. Пронина, В. П. Мещерский в общественном движении России конца 60 – начала 80-х гг. XIX в., s. 37.

²⁷⁶ Po zerwaniu z „Grażdaninem” Gradowski współpracował jeszcze z konserwatywnym „Russkim Mirom” i dopiero od połowy lat 70. zaczął publikować się w prasie liberalnej.

wschodniej i wydarzeń na Bałkanach. Redakcja pisma popierała ruch wyzwolenczy Słowian i otwarcie wyrażała opinię, iż Rosja powinna wziąć udział w konflikcie bałkańskim, co przy ówczesnym nastawieniu rządu, który optował na rzecz zachowania neutralności, niejednokrotnie wywoływało ostry sprzeciw cenzury²⁷⁷.

W czerwcu 1876 roku książę Mieszczerski przybył do Rewla, gdzie wraz z oficerami marynarki ze szkolnej eskadry artyleryjskiej postanowił zorganizować huczne święto na rzecz rannych i chorych żołnierzy; pamiętnikarz pisze: „podjąłem się urządzenia święta ludowego na rzecz słowiańskich rannych i chorych, (...) w efekcie okazało, że po pokryciu wszystkich wydatków przesłałem do Petersburga, do dyspozycji Czerwonego Krzyża na słowiańską sprawę około 5000 rubli” (s. 447-448). Stamtąd w sierpniu książę, pełen zapału do sprawy słowiańskiej, napisał do „Grażdanina” artykuł o charakterze panslawistycznym *Słowiański latopis*, w którym zażądał „zbrojnej interwencji Rosji w sprawy Słowian Półwyspu Bałkańskiego”²⁷⁸. Przypomniał „historie o zdradzie i perfidii Austrii” (s. 449) i dowiódł, „że jest dla Rosji coś gorszego i bardziej niebezpiecznego niż wojna – rola sługusa Europy i pokój kupiony za cenę rosyjskiej hańby” (s. 449). Autor wspomina o następstwach tego artykułu:

„Grażdanina” zacząłem propagować dla słowiańskiej sprawy wśród marynarzy; marynarze ze swej strony zaczęli przejawiać masowe zaangażowanie, zaczęli zapraszać do siebie na statki, a kiedy ukazał się mój słynny artykuł „Słowiański latopis”, który wywołał powszechny entuzjazm z jednej strony, a z drugiej, zakaz ukazywania się „Grażdanina” – to ja zostałem już w oczach marynarzy swego rodzaju bohaterem i raptem na wojennych statkach, w odpowiedzi na mój artykuł, wszyscy młodzi oficerowie zaczęli oświadczać swemu dowódcy o swym pragnieniu pójścia do Serbii (s. 448).

W tym miejscu wyłania się obraz autora – wydawcy i publicyisty mającego ogromny wpływ na środowisko marynarki i zdolnego swoją publicystyką, „słynnym artykułem” wywołać „powszechny entuzjazm”, pragnienie dokonania bohaterskich czynów wojennych na sławę Imperium Rosyjskiego. *Słowiański latopis* – według oceny Mieszczerskiego, „silny i dobry” (s. 449) artykuł – przysporzył pismu wielu

²⁷⁷ Zob. А. В. Кайль, «Гражданин» князя В. П. Мещерского, «Известия Саратовского университета», т. 11, seria: «История. Международные отношения», Саратов 2001, z. 1, s. 10.

²⁷⁸ И. А. Пронина, В. П. Мещерский в общественном движении России конца 60 – начала 80-х гг. XIX в., s. 75.

zwolenników, „posłużył jego rozślawieniu i stworzył nad nim aureolę, której nigdy by nie było, gdyby numer z tym artykułem ukazał się i przeszedł niezauważony przez cenzurę. Numer 27 zaczął się rozchodzić jak ciepłe bułeczki. (...) Na następny rok liczba prenumeratorów od razu podwoiła się” (s. 449-450). Artykuł *Słowiański latopis* sprawił, że wydawanie pisma zostało zawieszona na dwa miesiące²⁷⁹.

Minister spraw wewnętrznych Timaszew wystosował wobec księcia ultimatum: albo służba, albo wydawanie „Grażdanina”. Mieszczerski wybrał działalność publicystyczną i w taki sposób został pozbawiony pensji oraz miejsca, które dawało mu perspektywę kariery. Książę podkreśla, że w odróżnieniu od ministra spraw wewnętrznych car zaakceptował artykuł, mówiąc, że „są w nim słuszne myśli” (s. 450). Odejście ze służby państwowej, przeszkody związane z cenzurą, a także problemy finansowe sprawiły, że jesienią 1877 roku książę postanowił przekazać swoje pismo (z 4 tysiącami prenumeratorów) w ręce Pucykowicza i wyjechać w roli korespondenta na Kaukaz, a następnie na Bałkany. Pod jego nieobecność Pucykowicz pożyczył od kupca D. I. Kaługina 800 rubli i nie zdołał zwrócić ich w terminie. W rezultacie w 1879 roku pismo zostało sprzedane na aukcji za 50 rubli kupcowi I. Isakowowi²⁸⁰.

Mieszczerski nie zrezygnował jednak z działalności publicystycznej. Zaczyna pisać swoje *Dzienniki* (które były wydawane również w XX wieku), wydaje także mnóstwo publicystycznych broszur: *Kaukaski dziennik podróży* (1878), *W pułapce czasów* (1879), *Czego nam trzeba* (1880), *O współczesnej Rosji* (1880). Równolegle książę wydaje pismo „Dobro” (1881), w którym planuje zamieszczanie informacji o dobrych uczynkach Rosjan, publikowanie imion dobroczyńców, pisanie opowiadań o wychowawcach i pedagogach, o cerkwi, prowadzenie walki o oświecenie ludu rosyjskiego oraz o konserwatywną, religijną oświatę. Pismo nie zostało zaakceptowane i dlatego książę postanowił zmienić jego nazwę na „Grażdanin” i dołączyć do niego ilustrowany dodatek o charakterze satyrycznym „Dobriak”. Pomimo że idea „Dobra” nie została dobrze odebrana przez opinię publiczną, książę z niej nie zrezygnował: sześć lat później (w 1887) postanowił wydawać „dla żołnierzy i dla chłopów cotygodniowe

²⁷⁹ Zob. Н. В. Черникова, *Князь Мещерский и его эпистолярное наследие*, w: В. П. Мещерский, *Письма к великому князю Александру Александровичу 1863–1868*, s. 35.

²⁸⁰ Zob. А. В. Кайль: «Гражданин» князя В. П. Мещерского, «Известия Саратовского университета», t. 11, seria: «История. Международные отношения», s. 11. Zob. też: Н. В. Черникова, *Князь Владимир Петрович Мещерский в общественной жизни России. Последняя треть XIX – начало XX века*, s. 100-101. Zob. też: И. А. Пронина, В. П. Мещерский в общественном движении России конца 60 – начала 80-х гг. XIX в., s. 50-51.

pismo ilustrowane «Woskriesienije»» (s. 616).

Po tragicznej śmierci Aleksandra II w 1881 roku książę Mieszczerski podjął próbę wydania *Historii panowania Cara Aleksandra II*:

I oto po długich rozmyślaniach zdecydowałem się wydać w imieniu Cara prostą i jasną, ozdobioną obrazami historię panowania Cara Aleksandra Drugiego (...). Opracowałem dokładny plan wydania, szczegółowy kosztorys i niezwłocznie przystąpiłem do wydania. Dołożyłem do niego wszelkich starań, zaprosiłem dobrych ilustratorów (s. 634-635).

Nowy car zaakceptował pomysł księcia, poparł także jego zamysł wznowienia „Grażdanina”. Już w 1882 roku Aleksander III zgodził się wspomóc materialnie wydawcę: na pierwsze trzy lata Aleksander III zgodził się dać 12 tysięcy – na spłacenie długu, a w latach 1883–1884 po 3 tysiące na miesiąc (36 tysięcy rocznie). Poczynając od 1882 roku, „Grażdanin”, ukazujący się dwa razy w tygodniu, kosztował 8 rubli rocznie bez dostawy, 9 rubli z doręczeniem, ale po otrzymaniu pożyczki książę obniżył cenę na 6 rubli z dostawą²⁸¹. W 1887 roku Mieszczerski po uzyskaniu zgody cara postanowił wydawać „Grażdanina” codziennie. Aleksander III uważał, że Rosji potrzebna jest gazeta konserwatywna (wówczas zmarł Katkow, „Moskowskije Wiedomosti” zostały zamknięte) i dodał do subsydium jeszcze 62 tysiące rubli (łącznie 98 tys. rocznie). Jednak po roku liczba prenumeratorów wzrosła, w redakcji zaczęły pojawiać się środki finansowe i w związku z tym zaistniała możliwość zmniejszenia pożyczanej kwoty o 32 tysiące. Książę zaczął otrzymywać 66 tysięcy – 36 tysięcy od Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i 30 tysięcy od Ministerstwa Finansów²⁸². Po przekształceniu „Grażdanina” w gazetę codzienną liczba prenumeratorów zbliżyła się do pięciu tysięcy.

Warto zaznaczyć, że praktyka finansowego wspierania jakiegokolwiek tytułu prasowego w ówczesnym świecie wydawniczym nie istniała. Wsparcie od rządu uważano za hańbiące, stąd też, jak twierdzi Natalia Czernikowa, książę zwracał się o pomoc bezpośrednio do cara, omijając pośrednictwo ministrów. Kwoty przyznawane na wsparcie „Grażdanina” nie figurowały w ministerialnych kosztorysach, wypłacano je na

²⁸¹ Zob. Н. В. Черникова, *Князь Владимир Петрович Мещерский в общественной жизни России. Последняя треть XIX – начало XX века*, s. 109; periodyczność czasopisma: 1883, 1884 – „Grażdanin” ukazywał się codziennie, 1885, 1886 – dwa razy w tygodniu.

²⁸² Zob. tamże, s. 109-110.

osobiste polecenie cara²⁸³.

W latach 1880 i 1890 zmienia się kierunek „Grażdanina”, publikowane artykuły przybierają skrajnie reakcyjny charakter: redakcja bardziej stanowczo zaczyna wyrażać swój sprzeciw wszelkim zmianom zachodzącym w polityce i życiu społeczeństwa. W tym czasie Mieszczerski urządza u siebie w mieszkaniu „piątki” – spotkania konserwatystów, w których uczestniczą: Tertij Filippow, Konstatny Leontiew, Włodzimierz Sołowiow, Konstanty Pobiedonoscew (z którym jednak w połowie lat 80. książę się skłócił).

W 1893 roku po powierzeniu stanowiska redaktora pisma K. Fillipiusowi książę zaczął wydawać „codzienną gazetę polityczną, społeczną i literacką”²⁸⁴ zatytułowaną „Ruś”. Było to niedrogie pismo skierowane do ludu, wśród którego wydawca pragnął propagować tradycje rosyjskie. Gazeta ta nie znalazła jednak czytelników i już w 1896 roku została zamknięta.

W tym samym roku Mikołaj II, który początkowo nie darzył Mieszczerskiego sympatią, odmówił mu subsydiowania prasy. Odtąd pismo „Grażdanin” ukazuje się rzadziej – do dwóch razy w tygodniu, przestaje także wychodzić „Dodatek literacki”. Dopiero w związku z jubileuszem 30-lecia „Grażdanina” (1902) car przywrócił księciu subsydium – wyniosło ono 18 tysięcy rubli. Zachęcony przychylnością cara Mieszczerski próbował w 1903 roku wydać pismo dla ludu „Drużeskije Rieczki”. Jednakże pomimo wsparcia finansowego, w związku ze zmieniającą się sytuacją polityczną i nasilającymi się nastrojami rewolucyjnymi, „Grażdanin” zaczynał przygasać i wkrótce przekształcił się, według słów Sergiusza Wittego, raczej w gazetkę lub ulotkę²⁸⁵, czyli stracił swoje dawne znaczenie. Dodatkową przyczyną upadku „Grażdanina” były niewątpliwie ostre wystąpienia księcia Mieszczerskiego krytykującego politykę wewnętrzną Rosji, przede wszystkim działania Piotra Stołypina, a także artykuły skierowane przeciwko masonerii i Rasputinowi. W 1906 roku książę przekazuje „Grażdanina” M. Nazarowowi, przyznając nowemu redaktorowi szerszy zakres odpowiedzialności i pełnomocnictw; „Drużeskije Rieczki” obejmuje W. Baftałowski.

Niewątpliwą zaletą „Grażdanina” była jego rola jako nośnika informacji, miał on

²⁸³ Zob. М. М. Леонов, В. П. Мещерский: *Русский консерватизм и правительственная политика в конце XIX – начале XX вв.*, s. 202.

²⁸⁴ Tamże, s. 210.

²⁸⁵ Zob. tamże, s. 180.

bowiem ułatwiony dostęp do „wiarygodnych źródeł z ośrodków rzeczywistego rozeznania”²⁸⁶. Pismo stanowiło punkt odniesienia zarówno dla rządu, jak i dla innych wydawnictw prasowych. Ponadto „Grażdanin” wyróżniał się śmiałością artykułów. Publicystyka księcia była śmiała i pełna wyrazu. Jego styl był impulsywny i emocjonalny, charakteryzował się nieadekwatnością leksyki, co często wywoływało protesty cenzury. W ślad za Natalią Czernikową przytoczę słowa cenzora Włodzimierza Wiedrowa mówiące o tym, że w „Grażdaninie” pojawiają się „zwroty nieprzyjęte nawet w naszej młodej prasie (...) «podlutcy liberałkowie», «martwe barany», (...) «naświnić» i in. Przy czym jest to tym bardziej nieprzyjemne, że częstokroć dotyczy wysoko postawionych postaci życia społecznego – książąt i księżnych”²⁸⁷. W 1893 roku Mikołaj II pisał do księcia Mieszczerskiego: „Nie mogłem nie zwrócić uwagi na ostrość stylu. Ty pod tym względem jesteś niepoprawny i Ojciec mój i ja łajaliśmy ciebie za przeklinanie. Masz 64 lata, a pióro twoje jak 20-letniego młodzieńca”²⁸⁸.

* * *

W tym miejscu chciałabym zrobić dygresję, by prześledzić historię cenzury „Grażdanina”.

Pomimo swego prorządowego, patriotycznego charakteru, ogólnie rzecz biorąc, „Grażdanin” miał w okresie swojego istnienia znaczne problemy z cenzurą. Nie będę analizować wszystkich uwag cenzorów – szczegółowo przedstawiła to Pronina²⁸⁹, skupię się natomiast na najbardziej drastycznych karach nałożonych na pismo Mieszczerskiego.

Już w czerwcu 1873 roku w sądzie petersburskim z pozwu Petersburskiego Komitetu Cenzury pociągnięto do odpowiedzialności redaktora „Grażdanina” Fiodora Dostojewskiego za to, że w artykule *Kirgiscy deputaci w S.-Petersburgu* przytoczył bez zgody ministra dworu carskiego słowa cara. Pisarz został skazany na karę pieniężną (w wysokości 25 rubli) oraz na 2 dni aresztu, który odbył po 9 miesiącach już po okresie

²⁸⁶ В. Н. Коковцов, *Из моего прошлого. Воспоминания. 1911–1919*, Москва 1991, s. 374.

²⁸⁷ Б. П. Балуев, *Политическая реакция 80-х годов XIX века и русская журналистика*, s. 164.

²⁸⁸ List od Mikołaja II do W. Mieszczerskiego z 14 stycznia 1903 roku; cyt. za: Н. В. Черникова, *Князь Владимир Петрович Мещерский в общественной жизни России. Последняя треть XIX – начало XX века*, s. 121.

²⁸⁹ Zob. И. А. Пронина, *В. П. Мещерский в общественном движении России конца 60 – начала 80-х гг. XIX в.*, s. 75-79.

pełnienia funkcji redaktora. W historiografii przyjęło się uważać, że Dostojewski został skazany z winy Mieszczerskiego. Jednak, jak twierdzi rosyjski historyk Michał Leonow, redaktora nie aresztowano z powodu księcia; badacz powołuje się na wspomnienia Anny Dostojewskiej: „W początkach swojej nowej działalności Fiodor Michajłowicz popełnił błąd – to właśnie on zamieścił w «Grażdaninie» (w artykule księcia Mieszczerskiego *Kirgiscy deputaci w S.-Petersburgu*) słowa jego wysokości cara, skierowane do deputowanych”²⁹⁰. Leonow tłumaczy: „Tu powiedziano wprost: «w artykule», a nie «artykuł», a więc Dostojewski, redagując artykuł księcia (co robił zawsze), dodał do niego te właśnie słowa, za które został ukarany przez sąd”²⁹¹. Przepuszczenie badacza wydaje się całkiem prawdopodobne.

Jesienią tegoż roku na prawie dwa miesiące została zakazana sprzedaż „Grażdanina” za artykuł Mieszczerskiego *O głodzie*, w którym autor oskarżył administrację o uchylanie się od niesienia pomocy głodującym w guberni samarskiej.

Pierwsze ostrzeżenie zostało skierowane do „Grażdanina” w marcu 1874 roku – za artykuł *Przyjaciel wielu rosyjskich Niemców: Dwa słowa w związku z opinią księcia Bismarcka o rosyjskich Niemcach* (nr 10), który, jak stwierdził cenzor, był skierowany przeciwko przywilejom nadbałtyckich Niemców.

Początek konfliktu bałkańskiego (1876–1877) był okresem zaciętej walki „Grażdanina” z cenzurą. Z powodu artykułu *Polityka sojuszu* (nr 14, 1876 r.) wydawanie „Grażdanina” zostało zawieszono na miesiąc; za *Słowiański latopis* – na dwa miesiące: „Wiosną «Grażdanin» był zawieszony na 1 miesiąc, a na początku jesieni na 2 miesiące, a więc było łącznie 3 miesiące zakazu, czyli kara tak surowa, jaka nie spotkała żadnego wydawnictwa w Rosji, prócz «Sowriemiennika» w 1862 roku po publikacji artykułów ewidentnie rewolucyjnych” (s. 450)²⁹². Porównując kary nałożone na pismo „Grażdanin” z karą nałożoną na „Sowriemiennika”, pamiętnikarz podkreślił wyjątkowe miejsce swojego czasopisma wśród rosyjskich periodyków.

Drugie ostrzeżenie zostało wystosowane w związku z korespondencją z Moskwy o zamieszkach studenckich umieszczoną w artykule E. Giżyckiego *Moskiewska historia uniwersytecka 1861 roku* (nr 36-37, 1876 r.). W opinii księcia, artykuł ten nie był prawdziwą przyczyną ostrzeżenia. Uważał on, że protest ministra spraw wewnętrznych

²⁹⁰ А. Г. Достоевская, *Воспоминания*, Ленинград 1987, s. 275.

²⁹¹ М. М. Леонов, В. П. Мещерский: *Русский консерватизм и правительственная политика в конце XIX - начале XX вв.*, s. 188.

²⁹² W 1862 roku „Sowriemiennik” został zawieszony na 8 miesięcy.

wywołała jego relacja z pobytu Aleksandra II w Moskwie, która została napisana „ze słowiańskim żarem” (s. 463). W *Moich wspomnieniach* książę zwrócił uwagę na sprzeczność zawartą w ostrzeżeniu, powołując się na „cytat ze słów Jego Wysokości” (s. 463): „Szkoda, że ten artykuł zbiegł się ze świetnym artykułem tegoż «Grażdanina» o naszym ostatnim pobycie w Moskwie” (s. 463).

Trzecie ostrzeżenie o zawieszeniu wydawnictwa na cztery miesiące zostało wystosowane do „Grażdanina” w 1877 roku za publikację artykułu *Notatki polityczne* (nr 22), w którym książę oskarżał rosyjską dyplomację o ustępliwość wobec Turcji oraz o kosmopolityzm. Zgodnie z ustawą, po trzecim ostrzeżeniu i zawieszeniu wydawnictwa wszystkie dotychczasowe kary powinny zostać anulowane. Jednak już 28 stycznia 1878 roku pismo otrzymuje kolejne – pierwsze – ostrzeżenie za artykuły *Pokój i ostatnie wydarzenia, Fantomy i Straszna noc* (dwa ostatnie były napisane przez Mieszczerskiego) (nr 3) krytykujące rząd za odmowę zdobycia Konstantynopola. 30 stycznia to ostrzeżenie zostaje cofnięte na rozkaz cara, który nie dostrzegł w tych artykułach żadnej prowokacji.

W czerwcu następuje zawieszenie „Grażdanina” na trzy miesiące za publikację Iwana Aksakowa (nr 23-24) potępiającą politykę Rosji na Kongresie Berlińskim²⁹³.

W listopadzie 1885 roku do pisma zostało wystosowane pierwsze ostrzeżenie za artykuł Konkiewicza (pseudonim Bielomor) *Mysli marynarza o cenzusie morskim* (nr 85, 87), a rok później drugie – „także za artykuł Konkiewicza o problemie morskim” (s. 711).

W 1888 roku dwukrotnie (w lutym i kwietniu) wstrzymano sprzedaż „Grażdanina”, a w sierpniu pismo otrzymało kolejne – pierwsze ostrzeżenie (od chwili przekształcenia wydawnictwa w gazetę codzienną poprzednie ostrzeżenia cofnięto) za trzy artykuły Mieszczerskiego: *O Uniwersytecie Syberyjskim*²⁹⁴ (nr 185), *O Senacie* (nr 206), *Gdzie jest gubernator?* (nr 209).

W styczniu 1893 roku „Grażdanin” otrzymał drugie ostrzeżenie – za krytykę moskiewskiej szlachty (*Dziennik*, nr 23, 22 stycznia), a po trzech latach do gazety skierowano trzecie ostrzeżenie – za krytykę prezydenta Francji Faure’a²⁹⁵. Następnie

²⁹³ Kongres Berliński odbył się w dniach 13.06.–13.07.1878; został zwołany w celu rewizji warunków traktatu pokojowego w San Stefano (3.03.1878), kończącego wojnę Rosji z Wielką Portą (1876–1878).

²⁹⁴ Otwarty w 1888 roku; pierwszy rosyjski uniwersytet w azjatyckiej części Rosji; obecnie Tomski Państwowy Uniwersytet.

²⁹⁵ Felix Faure (1841–1899), minister Izby Handlowej w Hawrze (1881–1893), minister marynarki

pismo zostało zamknięte.

W maju 1902 roku „Grażdanin” ponownie otrzymał pierwsze ostrzeżenie za *Dziennik* (nr 39), w którym książę zawarł ostrą krytykę polityków.

* * *

Jak twierdził Włodzimierz Mieszczerski, działalność publicystyczna była jego prawdziwym powołaniem, stanowiła misję mającą na celu zjednoczenie wszystkich przedstawicieli myśli konserwatywnej. Własny organ prasowy dawał mu możliwość upubliczniania swoich przemyśleń: mógł on komentować wewnątrzpolityczną i ekonomiczną sytuację Rosji oraz wyrażać swoje zdanie na temat jej polityki zagranicznej. Poprzez własne czasopismo książę pragnął kształtować rzeczywistość, wpływać na rosyjskie społeczeństwo. Jego odważne artykuły, napisane, jak na ówczesne czasy, śmiałym stylem, wpływały na czytelników, motywowały ich do działania. Ponadto na łamach „Grażdanina” autor *Moich wspomnień* prowadził nieugiętą walkę z liberalizmem i radykalizmem. Ostro krytykując wysoko postawionych urzędników, obwiniając ich w kosmopolityzmie, Mieszczerski często popadał w konflikty z cenzurą. W *Moich wspomnieniach* pamiętnikarz prezentuje siebie jako bojownika o konserwatywne ideały, jako osobę wytrwałą stawiającą czoła przeciwnościom losu, jako człowieka bezinteresownego, gotowego poświęcić dobrze zapowiadającą się karierę urzędniczą szczeremu powołaniu jakim była działalność wydawnicza.

Bez wątpienia „Grażdanin” księcia Włodzimierza Mieszczerskiego zapisał się w historii prasy rosyjskiej jako jeden z najbardziej wyrazistych organów konserwatywnych zreformowanej Rosji.

1.6. Pisarz

Włodzimierz Mieszczerski zainteresował się twórczością literacką dosyć wcześnie. Już w czasie nauki w Szkole Prawoznawstwa zaczął pisać wiersze, a, według wspomnień księcia, pierwszy jego utwór dramatyczny „na temat urzędnika” (s. 52)

(1894–1895); rzecznik francuskiej ekspansji kolonialnej; piastował urząd prezydenta Francji w latach 1895–1899. Należał do partii republikańskiej; był członkiem loży masońskiej. Okoliczności jego śmierci wywołały wiele kontrowersji: otóż umarł on ponoć w objęciach kochanki.

powstał w 1857 roku, kiedy spędzał zimę w bogatym Domu Diemidowów – u swej ciotki Aurory Diemidowy-Karamziny (żony zmarłego Andrzeja Karamzina)²⁹⁶:

Pod wpływem pieniędzy popełniłem pierwszy grzech piórem, właśnie tej zimy, pisząc dramat na temat urzędnika, który po długiej walce z pokusami wziął łapówkę i, po przeczytaniu go w kółku Diemidowa, jego i moich towarzyszy, doszedłem do wniosku, że daleko kuligowi do dnia świętego Piotra, i na tym na długo zaprzestałem mych literackich prób, aczkolwiek nasz profesor piśmiennictwa rosyjskiego M. Wysniegradzki, (...) który świetnie wykladał nam kurs literatury rosyjskiej, głośno mówił w klasie, że wyczuwa we mnie wnuka Karamzina (s. 52).

Pomimo że książkę krytycznie odnosi się do swej wczesnej twórczości – co zostało wyrażone przysłowiem „daleko kuligowi do dnia świętego Piotra” – w *Moich wspomnieniach* niejednokrotnie podkreśla swoją przynależność do tradycji literackiej Karamzina. Przytoczę jeszcze jeden przykład: „Stary książę Bobrinski wyciągnął do mnie rękę i powiedział: «gratuluje panu, w panu wyczuwa się iskrę świętego ognia pańskiego dziadka»” (s. 118). Pamiętnikarz wskazuje na związek swych literackich zainteresowań z Karamzinem nie wprost, lecz pośrednio, przytaczając wypowiedzi innych osób. W pamiętnikach Mieszczerski wspomina także o artykule napisanym przez siebie na temat pobytu pary carskiej w Świętych Górach (1861). Według niego, był to jego pierwszy literacki – dokładniej publicystyczny – utwór, który został zaakceptowany przez carską rodzinę:

Przyczyną tego wezwania był pierwszy utwór mego pióra. Opisałem pobyt Ich Wysokości w Świętych Górach (...). Czytanie wywarło pozytywne wrażenie. Jego Wysokość powiedział mi: „Dziękuję, bardzo miło i żywo napisane”, a Caryca, akceptując treść, powiedziała mi, że żąda tylko, by wszystkie słowa: „najjaśniejsi”, „raczyli” itp. zostały wykreślone, gdyż psują one prostotę i wiarygodność relacji (s. 117-118).

W przytoczonym powyżej wspomnieniu ujawnia się dążenie autora do pokazania siebie jako człowieka bliskiego Dworowi, pozostającego z carską rodziną w nieformalnych relacjach. Wspominając swoją próbę opublikowania tego artykułu w gazecie „S.-Pietierburskije Wiedomosti”, pamiętnikarz jawi się jako zwolennik

²⁹⁶ Okazuje się, iż gościem domu Aurory Diemidowy-Karamziny bywał także Aleksander Fredro, który należał do „kółka miłośników sztuki dramatycznej, pod nazwą „Falanster” (s. 52) i był „utalentowanym i wesołym poetą i autorem niedużych sztuk” (s. 149), który „zestawił z nas [księcia Mieszczerskiego i wielkich książąt – A. K.] cały zespół na potrzeby operetek jego autorstwa” (s. 149). Por. B. A. Соллогуб, *Повести. Воспоминания*, Ленинград 1988, s. 500: „Hrabia Fredro miał talent jakich mało i zadziwiał swoją błyskotliwością, ale (...) na głupoty dnia i mody trwoniał swój talent”.

monarchizmu, przeciwnik „tendencji liberalnej” (s. 124), gdyż pomimo zaakceptowania dzieła nie tylko przez carskie małżeństwo, czy też przez poetę Piotra Wiaziemskiego, redaktor zdecydowanie odmówił mu publikacji artykułu, oświadczając, że w nim „poetyzuje się klasztor (...), nie takie teraz czasy, by zachwycać się carskimi podróżami” (s. 124).

W *Moich wspomnieniach* Mieszczerski poświęca osobny rozdział premierze swojej sztuki *Choroby serca* – komedii w pięciu aktach [XXXI. 1884 rok. *Mój pierwszy utwór dramatyczny – komedia „Choroby serca”* (s. 691-693)]. Cytując słowa pozytywnej krytyki, autor buduje swój pozytywny portret: „Ogarnął mnie zachwyt, gdy po jednej ze scen usłyszałem słowa Apollona Majkowa: «Niewątpliwie zrobione z talentem»” (s. 691); „Gdy wszedłem, Jego Wysokość, wesoły i uprzejmy, podając mi rękę, powiedział: – chciałem panu pogratulować sukcesu pańskiej sztuki, która mi bardzo się spodobała” (s. 693); Aleksy Suworin powiedział: „sztuka napisana z talentem” (s. 693)²⁹⁷.

W *Moich wspomnieniach* bohater autobiograficzny to przedstawiciel środowiska literackiego. Autor stawia się na równi z innymi pisarzami i publicystami, znajduje się w kręgu literatów, gdzie „narodziła się myśl (...) wydania pod nazwą «Kółka» zbioru z udziałem wszystkich przedstawicieli literatury, malarstwa i muzyki, zbioru oryginalnych drobnych utworów powstałych na korzyść głodujących” [wyróżnienie autora]²⁹⁸, który później otrzymał tytuł „Składka”²⁹⁹. W tekście pamiętnikarz zwrócił uwagę na swój udział w tym projekcie:

W tym samym roku w niektórych guberniach, szczególnie w guberni samarskiej, zapanował głód. Z tego powodu w naszym świecie literackim został podjęty sympatyczny czyn. Wszystkie literackie partie i wszystkie kółka gazetowe połączyły się w jedną całość, aby wydać na rzecz głodujących książkę. Książka ta została zatytułowana „Składka”. (...) Książka „Składka” wyszła duża, została puszczona za 3 ruble i, o ile pamiętam, dała około 10 tysięcy rubli czystego zysku (s. 416-417)³⁰⁰.

²⁹⁷ Пор. *Прошлое. Страничка из «воспоминаний М. Г. Савиной*, «Бирюч Петроградских государственных театров», 9-15 listopada, 1918, nr 2, s. 60: „Pierwsza jego sztuka nazywała się «Choroby serca»; została u nas wystawiona 27 stycznia 1886 roku, ale sukcesu nie odniosła i po sześciu albo siedmiu przedstawieniach została przekazana do archiwum”.

²⁹⁸ *List do M. Pogodina*, Sankt-Petersburg 9 grudnia 1873 roku, w: *Ф. М. Достоевский. Новые материалы и исследования*, seria: «Литературное наследство», t. 86, Москва 1973, http://az.lib.ru/m/mesherskij_w_p/text_1873_pisma_pogodinu.shtml, 3.07.2015.

²⁹⁹ «Складчина. Литературный сборник составленный из трудов русских литераторов в пользу пострадавших от голода в Самарской губернии», Санкт-Петербург 1874.

³⁰⁰ W tekście pojawiła się nieścisłość zapewne wynikająca z błędu pamięciowego: por. „Prenumerata

Pomysł wydania zbioru literackiego na rzecz ofiar głodu w guberni samarskiej wyszedł, jak zaświadczył Mikołaj Strachow, od samego Mieszczerskiego:

Ks. Mieszczerski zbiera laury. Ma zadziwiające powodzenie. Mało tego, że Majkow jest w nim zakochany i Dostojewski się u niego zatrudnił. Teraz mu się udał zbiór „Składka” na rzecz Samarzan. To jego pomysł. Szybko zdołał zjednoczyć literatów i sam nie tylko trafił w ich doborowe towarzystwo, ale też został wybrany na skarbnika³⁰¹.

Pomysł „Składki” został zaakceptowany na zebraniu pisarzy, które odbyło się 15 grudnia 1873 roku w mieszkaniu Wiktora Gajewskiego, wybitnego działacza Funduszu Literackiego. Na drugim zebraniu organizacyjnym (było ich trzy) wybrano komitet redakcyjny, w którego skład weszli: Iwan Gonczarow, Andrzej Krajewski, Mikołaj Niekrasow, Aleksander Nikitienko, Piotr Jefriemow i Włodzimierz Mieszczerski, pełniący obowiązki skarbnika³⁰².

„Duża książka” (s. 425) ukazała się w końcu marca 1874 roku. W projekcie wzięło udział czterdziestu ośmiu pisarzy – „przedstawicieli wszystkich niesprzymierzonych kierunków i obozów” (s. 425), „ażeby połączyć wspólne swe wysiłki we wspólnym bezinteresownym pragnieniu wspomnienia potrzebujących”³⁰³. W owym czynie, według wspomnień księcia, uczestniczyli:

W. P. Biezobrazow, ekonomista; M. Bogdanowicz, historyk; książę P. Wiaziemski, poeta; N. Gerbel, bibliograf; I. Gonczarow, powieściopisarz; A. Gradowski, profesor prawa państwowego; J. Grot, profesor piśmiennictwa rosyjskiego i członek Akademii Nauk; I. Gorbunow; F. Dostojewski; P. J. Jefriemow, bibliograf; W. Korsz, publicysta; N. Kochanowska, powieściopisarka; A. Krajewski, wydawca „Gołosa”; N. Kuroczkin, poeta; N. Leskow, powieściopisarz; A. Majkow; B. Markiewicz, powieściopisarz; ks. Mieszczerski, wydawca „Grażdanina”; N. Michajłowski, publicysta; N. Niekrasow, poeta; A. Nikitienko, profesor piśmiennictwa; A. Ostrowski, dramaturg; K. Pobiedonoscew; A. Pleszczejew; M. Pogodin; J. Połonski; Pogoski, pisarz kosmo-ludowy; M. Sałytkow-Szczedrin; hr. W. Sołogub, beletrysta; M. Stasiukiewicz, wydawca „Wiestnika Jewropy”; I. Strachow, krytyk; A. Suworin; hr. A. Tołstoj, poeta; I. Turgieniew i T. Filippow (s. 425)³⁰⁴.

wydania po 3 ruble była otwarta zawczasu i, jak powiedziałem, dała około 15 tysięcy rubli” (s. 425).

³⁰¹ «Русский вестник», 1901, nr 1, s. 132.

³⁰² Zob. Ф. М. Достоевский, *Собрание сочинений в 15-и тт.*, t. 12, Ленинград 1994, s. 386.

³⁰³ Tamże, s. 387.

³⁰⁴ Рог. А. Ю. Балакин, *Дополнения к т. 29 «Полного собрания сочинений» Ф. М. Достоевского*, w: *Достоевский. Материалы и исследования*, t. 14, Санкт-Петербург 1997, s. 286-288.

Do zbioru „Składka” weszły między innymi następujące utwory: *Małe obrazki*. W drodze Fiodora Dostojewskiego, *Ze wspomnień i opowieści o morskim rejsie* Iwana Gonczarowa, *Trzy elegie* Mikołaja Niekrasowa, a także opowiadanie *Żywe relikwie* Iwana Turgieniewa, które później weszło w słynny zbiór literacki tegoż autora pod tytułem *Zapiski myśliwego*. Cała książka została bardzo ciepło przyjęta przez środowisko publicystów. W gazetach „Gołos”, „S.-Pietierburgskije Wiedomosti” i „Russkij Mir” zostały opublikowane artykuły w pełni aprobujące przedsięwzięcie, a także recenzje opublikowanych dzieł literackich.

W „Składce” Włodzimierz Mieszczerski opublikował opowiadanie satyryczne pod tytułem *Szkice ołówkiem. Ze współczesnych etiud „Moi przyjaciele”*. Piotr Afanasjewicz Suslikow³⁰⁵. W utworze tym narrator przedstawia, jak sam przyznaje, swojego „przyjaciela” Piotra Afanasjewicza Suslikowa. Nazwisko bohatera zostało utworzone od rosyjskiego słowa „suslik” (суслик), co w języku polskim oznacza „suseł”. Taki zabieg został zastosowany w celu ośmieszenia bohatera, wykreowania karykaturalnego obrazu rosyjskiego urzędnika XIX wieku. Na samym początku czytelnik zostaje zapoznany z biografią Piotra Afanasjewicza, która nie jest pozbawiona ironii: narrator z jednej strony zaświadcza, iż był on „mądrym chłopcem”, z drugiej zaś przypisuje mu między innymi takie cechy charakteru, jak lenistwo, łakomstwo, tchórzostwo, sentymentalność: „lubił słodczyce, leniwy był, sentymentalny”. Mieszczerski z humorem pisze o szlacheckim wychowaniu, które utrwaliło w Suslikowie wiarę w „różne przesady, strach spotkania z popami, trzech świec, trzynastu ludzi siedzących za stołem, złego spojrzenia, nawet strach przed ciemnością w pokoju”. Wygląd postaci został przedstawiony w krzywym zwierciadle: „wygląd ładny, ale apatyczny (...) miał okrągłą twarz, troszkę wiszący podbródek, powolne ruchy, mądre oczy”. Książkę osiąga komiczny efekt poprzez szczegółowe wyodrębnienie preferencji Suslikowa: otóż, nienawidził on „zimna i ryb”.

Narrator wyodrębnia w postaci, po pierwsze, nadmierną podejrzliwość, po drugie, wskazuje na jej literackie zdolności. Połączenie tych dwóch cech, jak się okazuje, gubi Suslikowa. Wszystko zaczyna się od tego, że Suslikow publikuje artykuł na temat ekonomii, za co zostaje wyśmiany: „uogólniając, ostatecznie charakteryzując

³⁰⁵ В. П. Мещерский, *Наброски карандашом. Из современных этюдов «Мои друзья»*. Петр Афанасьевич. Сусликов, «Библиотека Максима Машкова», http://az.lib.ru/m/mesherskij_w_p/text_1874_suslikov_olderfo.shtml, 1.03.2016.

ten artykuł, powiemy, że jego autor, szanowny pan Suslikow, tyle orientuje się w sprawach politycznej ekonomii, co niejaki zwierzę (tylko nie suseł, a coś większego) w pomarańczach”³⁰⁶. Suslikow popada w panikę: wyobraża sobie, jak cała Rosja, a nawet cała Europa, się z niego śmieje. Wstydzi się pokazać i na Newskim Prospekcie, i w teatrze, i w pracy. Od tej pory pojawiają się na jego twarzy tiki nerwowe; autor pisze prześmiewczo, jak cały Suslikow „drga”, jak drgawkami reaguje na słowa: „polityczna ekonomia, pomarańcza albo świnia”. Piotr Afanasjewicz ze strachu, by o nim źle nie myślano, postanawia napisać list do swojego przełożonego, kierownika departamentu, z wyjaśnieniem, dlaczego opublikował artykuł. Bohater zaczyna tracić rozsądek: węszy spiski, wyczuwa intrygi. Poprzez pisanie listów do różnych osób, oczyszcza głowę z natrętnych myśli, a to pomaga mu podreperować swój obraz, swoje ego. Niestety, każdy jego kolejny list sprowadza dla niego kolejny kłopot. Jak zaświadcza narrator, Suslikow „w ciągu 8 lat służby państwowej w sumie napisał do dyrektora i ministra 83 listy; średnio każdy list zawierał po 12 stron in-quatro; znaczy 240 z czymś stron maszynopisu albo do 1000 stron!”. W rezultacie Piotr Afanasjewicz musiał zmienić miejsce pracy. Pewnego razu, będąc pod wpływem zauroczenia pewną damą, Suslikow publikuje wiersze, które, jak się okazało, były bardzo dobre pod względem literackim. Nagle jednak przypomina sobie, że minister, u którego służy, nie przepada za poezją. I już zaczyna pisać list z wyjaśnieniami, lecz w porę przypomina sobie, że przecież wiersze zostały opublikowane pod pseudonimem Nemo. Dochodzi do wniosku, że na próżno się bał i zachęcony sukcesem swoich publikacji postanawia pisać do gazet, podpisując się imieniem swojego sługi – Foma. Wkrótce pojawia się strach przed demaskacją: Suslikow wyznaje narratorowi, że aby „pisać zamykam się na dwa zamki, wszystkie zasłony i firanki opuszczam tak, by z ulicy nie było widać”. Gdy tylko artykuły zyskują pozytywne komentarze, przyznaje się do autorstwa, ale zaraz rodzi się w nim strach przed odpowiedzialnością za podrobienie podpisu swojego sługi. Pisze sprostowanie, w którym zaprzecza, iż to on jest autorem publikacji, zupełnie zapominając, iż ci, którym zdradził swój sekret, zarzucą mu kłamstwo. Sytuacja staje się tragikomiczna, Suslikow wysyła do wszystkich możliwych gazet opis swojej historii, którą rozpoczyna słowami: „Niejaki pan S-kow, ma sługę Fomę”. W końcu Suslikow ucieka za granicę, a swojego sługę wysyła do ośrodka dla głuchoniemych, by

³⁰⁶ Tu autor opowiadania nawiązał do rosyjskiego przysłowia: „разбираться как свинья в апельсинах”, co oznacza, nie rozumieć tematu, na czymś się nie znać.

nikt mu nie zadawał pytań i nie żądał od niego odpowiedzi. Poczucie strachu i niepewności odczuwane przez głównego bohatera zostało odzwierciedlone nie tylko w opisie zachowania, ale także w stylu jego wypowiedzi: wyolbrzymia każdą sytuację, jego mowa sprawia wrażenie nieskładnej, nieuporządkowanej, chaotycznej z wieloma powtórzeniami i potocznymi wtrąceniami, na przykład: „tfu”, „głupek”, oraz kolokwializmami.

Na podstawie lektury opowiadania wnioskuję, że książę Włodzimierz Mieszczerski był pisarzem bardzo umiejętnie wykorzystującym satyrę w swojej prozatorskiej twórczości; dzięki swojemu talentowi z łatwością udawało mu się osiągnąć efekt komizmu³⁰⁷.

Podsumowując, Włodzimierz Mieszczerski, będąc spadkobiercą tradycji literackiej Mikołaja Karamzina, już w swych wczesnych dziełach literackich piętnował łapówkarstwo i nieuczciwość urzędników państwowych. Czynił to, nierzadko wykorzystując elementy satyry. Książę z zachwytem pisał o carskiej rodzinie, wychwalał naturalność i dobroć cara i carycy, opiewał przyrodę rosyjskiej ziemi. Jako literat autor *Moich wspomnień* chętnie brał udział w projektach dobroczynnych mających na celu poprawę życia Rosjan, na przykład w projekcie „Składka”, w którym uczestniczyły również wybitne osobistości należące do ówczesnej elity rosyjskiej.

1.7. Polityk

Salon literacki księcia Mieszczerskiego z biegiem czasu zaczął przekształcać się w kółko polityczne. Od 1880 roku u księcia zaczęli spotykać się przedstawiciele petersburskiej biurokracji, przyjezdni urzędnicy z prowincji, wojskowi³⁰⁸. Wśród gości znalazło się wielu „nowych przyjaciół” (s. 658), „przyjaciół nowej formacji, a więc ludzi, którzy ledwo kłaniali mi się uprzednio na ulicy, z uprzejmym uśmiechem na ustach, z pytaniem, jak się miewam i niby to serdecznym okrzykiem: sto lat żeśmy się nie widzieli!” [wyróżnienie autora] (s. 658). W tych latach Mieszczerski pozostawał w przyjaznych stosunkach z wieloma ministrami, co znacznie podnosiło jego pozycję towarzyską: stawał się ważny dla tych, którzy w znajomości z nim widzieli szansę zrobienia kariery. Dzięki bliskim relacjom z wieloma ministrami książę mógł załatwić

³⁰⁷ Zob. *Satyra w literaturach wschodniosłowiańskich*, t. 1-7, red. W. Supa, Białystok 1993–2008.

³⁰⁸ Zob. В. М. Осин, *Дворцовые интриги и политические авантюры. Записки Марии Клейнмихель*, Москва 2014, s. 9.

wiele spraw niezależnie od istniejących urzędów, co często wywoływało oburzenie ze strony kół biurokratycznych³⁰⁹. Swoje kółko polityczne (lat 80.) książę opisuje w trzeciej części *Moich wspomnień*, w rozdziale poświęconym wydarzeniom z 1883 roku. Trzecia część pamiętników pełna jest wspomnień o spotkaniach i rozmowach z wyższymi urzędnikami i ministrami³¹⁰ i zawiera najwięcej ich portretów literackich. Bez wątpienia to właśnie ta trzecia część wspomnień księcia wywołała wrażenie, że ma on wielki wpływ na działania i decyzje polityczne nie tylko ministrów, ale też Aleksandra III, co według najnowszych badań historycznych nie jest w pełni uzasadnione.

W opinii Natalii Czernikowey przekonanie o wpływie księcia Mieszczerskiego na Aleksandra III oraz na Mikołaja II ukształtowało się na podstawie pogłosek, przypuszczeń i wspomnień współczesnych mu ludzi. Było ono budowane zarówno na przeświadczeniu o bliskości księcia do dwóch ostatnich carów, jak i na tym, że mógł on śmiało – w publikacjach i w rozmowach – wypowiadać swoje zdanie na temat polityki³¹¹.

Największy swój wpływ, jednak nie polityczny, lecz moralny, wywarł książę na osobę Aleksandra III wówczas, gdy był on jeszcze carewiczem. Łączyła ich prawdziwa przyjaźń, książę był autorytetem w sprawach politycznych, stanowił niezastąpione źródło informacji z rosyjskich prowincji, wyróżniał się znajomością potrzeb Rosji. Mieszczerski zaczął przygotowywać Aleksandra Aleksandrowicza do objęcia tronu, był dla niego wychowawcą i nauczycielem, a jego celem było „donoszenie prawdy do tronu”³¹².

Książę starał się „donosić prawdę” drogami nieoficjalnymi: pewien wpływ na Aleksandra III wywierał poprzez „Grażdanina”, gdzie jednych polityków krytykował, a innych wychwalał. W *Moich wspomnieniach* autor przytacza epizod, związany z mianowaniem w 1882 roku hrabiego Dymitra Tołstoja na stanowisko ministra spraw wewnętrznych:

³⁰⁹ Zob. tamże, s. 173.

³¹⁰ Na przykład: „Pamiętam, jak pewnego ranka tej zimy Łoris-Mielikow stanął przede mną w mym skromnym mieszkaniu ze słowami: kaukaski żołnierz przybył, by złożyć wizytę rosyjskiemu księciu” (s. 525), „Pojechałem wczoraj odwiedzić ministra spraw wewnętrznych hr. M. Ignatiewa (...). Po herbacie hrabia Ignatiew ujął mnie pod rękę i poprowadził do ogrodu” (s. 609), „Prawie co dnia on (A. Tatiszczew – A. K.) zajeżdżał do mnie” (s. 772), „Osobiście znałem blisko Kriwoszeina i zawsze po rozmowie z nim miałem jak najlepsze zdanie odnośnie jego praktycznie rozumnych poglądów na sprawę państwowe” (s. 811).

³¹¹ Zob. Н. В. Черникова, *Князь Владимир Петрович Мещерский в общественной жизни России. Последняя треть XIX века – начало XX века*, s. 173-175.

³¹² Zob. tamże, s. 157.

Myśl o hrabim Tołstoju była po raz pierwszy wypowiedziana przeze mnie w jednym z dzienników „Grażdanina”, i w dniu, kiedy ukazał się numer „Grażdanina” z tym dziennikiem ze zdziwieniem podczas spotkania z Pobiedonoscewem w Ogrodzie Letnim usłyszałem od niego to, czego nigdy od niego nie słyszałem, gdy wymieniał osoby, nadające się w mojej opinii na to czy inne stanowisko, zdecydowaną akceptację³¹³ (s. 785).

Następnego dnia po ukazaniu się numeru „Grażdanina” z propozycją księcia miało miejsce mianowanie hrabiego Tołstoj na stanowisko ministra spraw wewnętrznych. Opowiedziana przez Mieszczerskiego historia świadczy o wpływie w pewnym stopniu jego organu prasowego na rosyjską politykę. Konstanty Pobiedonoscew znalazł trafne tego określenie: „teraz wedle «Grażdanina» ludzi się mianuje”³¹⁴. Księżę starał się wpływać na decyzje cara, wysyłając do niego listy, w których demaskował oszustwa, intrygi i szkodliwe dla interesów państwa działania. Propaganda publicystyczna i osobista korespondencja z carem sprawiały, iż środowisko urzędników-biurokratów odnosiło się do księcia nieprzychylnie³¹⁵.

Lata 1902–1904 były okresem najbliższych relacji księcia z Mikołajem II, które sam car określał jako „tajny sojusz”³¹⁶. Wiadomo, że car korzystał z pomocy księcia Mieszczerskiego przy sporządzaniu różnych reskryptów, przemówień i dekretów (w tym także manifestu z 26 lutego 1903 roku), słuchał jego rad odnośnie niektórych mianowań, wysłuchiwał jego uwag na temat poszczególnych projektów, jednak decyzje podejmował sam. Jak podkreślają badacze, księżę Mieszczerski nie był jedynym, którego opinii zasięgał car; zaznaczają oni przy tym, że realnego wpływu na rozwiązywanie poważnych problemów politycznych Mieszczerski nie miał³¹⁷.

³¹³ Por. „Wymyśliłem następujący dowcip: włożyć to imię [hrabiego D. Tołstoj – A. K.] mimochodem w usta jednej z kumoszek mego dziennika w «Grażdaninie». I cóż? W dniu ukazania się numeru «Grażdanina» z tym żartem spotykam ja w Ogrodzie Letnim Pobiedonoscewa i słyszę od niego następujące słowa, od których omal nie zacząłem skakać z radości:

– A przecież pańska myśl o hrabim Tołstoju to dobra myśl.

Co zdarzyło się później, tego nie wiem, lecz wiem, że po tym spotkaniu z Pobiedonoscewem, w następnych dniach, imię hrabiego Tołstoj zaczęło być wymawiane w petersburskich salonach jako imię kandydata na ministra spraw wewnętrznych: przez jednych z okrzykiem «Quelle horreur!» (to straszne!), a przez innych ze słowami poparcia i uznania” (s. 639).

³¹⁴ List księcia Mieszczerskiego do wielkiego księcia Aleksandra Aleksandrowicza, w: Państwowe archiwum RF. Ф. 677. Оп. 1. Д. 105. Л. 12; cyt. za: Н. В. Черникова, *Князь Владимир Петрович Мещерский в общественной жизни России. Последняя треть XIX века – начало XX века*, s. 175.

³¹⁵ Zob. Н. В. Черникова, *Князь Владимир Петрович Мещерский в общественной жизни России. Последняя треть XIX века – начало XX века*, s. 172.

³¹⁶ List Mikołaja II do księcia Mieszczerskiego, 14 maja 1902 roku, „Oxford Slavonic Papers”, vol. 10, 1962, s. 132; cyt. za: Н. В. Черникова, *Князь Владимир Петрович Мещерский в общественной жизни России. Последняя треть XIX века – начало XX века*, s. 182.

³¹⁷ Zob. Н. В. Черникова, *Князь Владимир Петрович Мещерский в общественной жизни России. Последняя треть XIX века – начало XX века*, s. 187.

Konkludując, ksiązę Mieszczerski był człowiekiem bez reszty zaangażowanym w sprawy społeczno-polityczne. Twierdził: „nie zmęczyłem się żyć (...) pewnie dlatego, że interesuję się życiem bardziej niż samym sobą” (s. 840). Autor *Moich wspomnień* przede wszystkim pragnął być opoką dla dwóch ostatnich carów, kimś na kim mogą polegać, wiernym poddanym, osobą zaufaną, źródłem cennych informacji. Nieodmiennie dążył do odgrywania na dworze takiej samej roli, jaką w swoim czasie odgrywał jego dziadek Mikołaj Karamzin, który cieszył się zaufaniem Aleksandra I i Mikołaja I. Mimo iż ksiązę zdobył gruntowne wykształcenie prawnicze i śmiało mógł dążyć do objęcia wysokiego stanowiska w państwie, zrezygnował z pięcia się po szczeblach kariery politycznej. Wolał być doradcą cara i oddziaływać na niego między innymi poprzez działalność publicystyczną. Uważał, iż jego pełne energii, barwne artykuły będą mieć większy wpływ na politykę państwa niż zwykła, „martwa” urzędnicza praca. Carowie chętnie brali pod uwagę sugestie księcia, ale, należy podkreślić, iż nie był on jedynym ich doradcą.

1.8. Konserwatysta

W *Moich wspomnieniach* Włodzimierz Mieszczerski otwarcie i szczerze wypowiada się na temat wielu istotnych problemów życia współczesnej Rosji. Pozycja, z jakiej ksiązę rozpatruje i ocenia zachodzące w Rosji zmiany, jest wyraźna i jasna – jest to pozycja konserwatysty. Autor *Moich wspomnień* prezentuje siebie jako patriotę, prawdziwego obywatela należącego do społeczeństwa Rosjan (rosyjskich ludzi) posiadających „wysoką narodową samoświadomość” (s. 677), których rozum jest „wolny i niesłużalczy” (s. 679)³¹⁸. Aby podkreślić swoją przynależność do konserwatywnej części społeczeństwa, pamiętnikarz stosuje zaimek liczby mnogiej „my”: „W każdym razie *my* wszyscy odczuwaliśmy w tym czasie, jak ta nowa epoka mijała spokojnie” (s. 94), „*my* nie mogliśmy zapomnieć, że pan (ksiązę Suworow – A. K.) wraz z Wałujewem topiliście go [Murawiowa – A. K.] w takiej chwili, gdy był on potrzebny Rosji” (s. 299), „I od tego dnia Nieczajew stał się bohaterem dla całej rewolucyjnej młodzieży, i *my* zrozumieliśmy, że sąd ceregieli się z «Nieczajewymi»” (s. 391). W tym miejscu wyraźnie widać opozycję „ja” – „inny” (ja-konserwatysta –

³¹⁸ Zob. rozdział *Rok 1884 z od. Fadijew i Czerniajew* (s. 676-679): do ludzi rosyjskich Mieszczerski zalicza: Annę Tiutczewą, Antoninę Błudową, Iwana Aksakowa, Fiodora Tiutczewa, Michała Murawiowa, Pompeja Batuszkowa, Rościsława Fadijewa, Michała Czerniajewa, Aleksandra III.

liberałowie, rewolucjoniści). Opowiadając o sobie, księżę Mieszczerski tworzy uogólniony obraz działacza ideologicznego nurtu konserwatywnego, „osoby, która żyje ideą i dla idei”³¹⁹. Jest to też podstawowy – tu skorzystam z terminologii Lidii Ginzburg – „model typologiczny” („formuła poznawania”)³²⁰ bohatera *Moich wspomnień*. Konserwatywny światopogląd Mieszczerskiego został wyrażony we wszystkim, co napisał – w utworach politycznych, czysto literackich oraz w pamiętnikach. To właśnie w nich z perspektywy człowieka już dojrzałego i doświadczonego wartościuje własną przeszłość nie tylko w aspekcie historii swojego życia, ale też pod kątem tych wydarzeń historycznych, które zachodziły na jego oczach i których był uczestnikiem.

Moim zdaniem, *Moje wspomnienia* jawią się jako „ostateczne *credo* ideologiczne” Włodzimierza Mieszczerskiego, ponieważ zostały w nich wyrażone takie idee, jak: apoteoza samodzierżawia, mistyczne pojmowanie osoby i władzy cara, wiara w stan szlachecki, krytyka liberalnych reform. W niniejszym rozdziale rozpatrzę wyżej wspomniane komponenty ideologii konserwatywnej księcia.

1.8.1. Źródła konserwatyzmu

Konserwatyzm (łac. *conservatus* – „zachowany”), w znaczeniu najogólniejszym, oznacza społeczno-polityczny nurt myślowy, bądź też, używając określenia Rogera Scrutona, „postawę”, którą charakteryzuje przywiązanie do istniejącego stanu rzeczy, do struktury i instytucji zagrożonych przez komercjalizm lub zawirowania społeczne³²¹. Jako pierwszy pojęciem *konserwatyzm* posłużył się de Chateaubriand, który w 1820 roku wystąpił z poparciem dla restauracji dynastii Burbonów, a wydawanemu przez siebie czasopismu nadał tytuł „Conservateur”. Europejski konserwatyzm powstał po Rewolucji Francuskiej jako odpowiedź na nową strukturę tak zwanego społeczeństwa współczesnego (opierającego się na konstytucji, demokracji i liberalizmie) oraz filozofię oświecenia³²². Według słów polskiego badacza, Adama Wielomskiego, myśli konserwatywnej zawsze właściwy jest charakter reakcyjny, czyli reaguje ona na wydarzenie rewolucyjne; jest więc polemiczna w

³¹⁹ М. М. Леонов, В. П. Мещерский: *Русский консерватизм и правительственная политика в конце XIX – начале XX вв.*, s. 178.

³²⁰ Л. Я. Гинзбург, *О литературном герое*, s. 15.

³²¹ Zob. R. Scruton, *Co to znaczy konserwatyzm?*, tłum. T. Bieroń, Poznań 2002, s. 17, 21.

³²² Zob. A. Rażny, *Fiodor Dostojewski – różne konserwatyzmy, jeden nacjonalizm*, w: *Idee konserwatywne w Rosji*, red. A. Rażny, Kraków 2010, s. 57.

stosunku do rozpoczynającej się bądź kontynuowanej rewolucji³²³. Konserwatyści europejscy występowali przeciwko ateizmowi negującemu chrześcijańską eschatologię i providencjalizm³²⁴.

W Polsce konserwatyzm rozwinął się w latach 30. XIX wieku i był silnie związany z ideą narodu. Polski publicysta, Marek Król, wyodrębnił trzy warianty polskiego konserwatyizmu. Pierwszy wariant, którego reprezentantem był Henryk Rzewuski (1791–1866), polegał na całkowitym podporządkowaniu idei narodu – narodu jako celu lub wartości – wartościom i nakazom uniwersalnym. Zgodnie z tym poglądem, naród, który nie wypełnia wartości uniwersalnych powinien zginąć. Drugi wariant polskiego konserwatyizmu, propagowany przez Pawła Popiela (1807–1892), głosił, iż egzystencja narodu jest uzależniona od wypełnienia wartości uniwersalnych nie przez polski naród, lecz przez kulturę zachodnią. W okolicznościach, gdy nie są realizowane podstawowe wartości chrześcijańskie, nie ma nadziei na respektowanie wartości narodowych. W związku z tym podstawa to zasady moralności. Trzeci wariant, głoszony przez księcia Adama Czartoryskiego (1770–1861), zakładał, że celem ludzkiej działalności powinna być realizacja wartości uniwersalnych w obrębie społeczności narodowych. Niepodległość jest potrzebna tylko po to, by wartości uniwersalne były respektowane. Tak więc, jak twierdzi badacz, podstawowy problem polskiego konserwatyizmu stanowi pogodzenie konserwatywnego świata wartości uniwersalnych z ideą narodową³²⁵.

Konserwatyzm rosyjski XIX wieku, w odróżnieniu od europejskiego, nie był odpowiedzią na ruch rewolucyjny, a w odróżnieniu od polskiego nie był aż tak bardzo związany z ideą narodu. Podstawowe założenia konserwatyizmu europejskiego – obrona hierarchicznej struktury społecznej i tradycji – miały ogromny wpływ na kształtowanie tej ideologii w Rosji w pierwszej połowie XIX w. W latach 1810–1811 Mikołaj Karamzin w notatce *O starej i nowej Rosji* postulował konieczność autokratycznej formy rządów dla Rosji, których główną podporą powinna być szlachta. Samodzierżawie oznaczało w jego ujęciu nie tyle nieograniczoność, co niepodzielność władzy. Uważał, iż w sprawach wykraczających poza politykę car powinien liczyć się z

³²³ Zob. A. Wielomski, *Idee konserwatywne dla Rosji XIX wieku*, w: *Idee konserwatywne w Rosji*, s. 40.

³²⁴ Zob. L. Suchanek, *Paweł Morozow – konserwatyista czy reakcjonista?*, w: *Idee konserwatywne w Rosji*, s. 132.

³²⁵ Zob. M. Król, *Konserwatyzm i nacjonalizm*, „Teksty: Teoria Literatury, Krytyka, Interpretacja”, 1977, nr 5-6 (35-36), s. 307-308. Zob. też: Jedlicki J., *Jakiej cywilizacji Polacy potrzebują. Studia z dziejów idei i wyobraźni XIX wieku*, Warszawa 2002.

tradycją, z obyczajami, co stanowiło, według Andrzeja Walickiego, załączek słowianofilskiej idei sojuszu „ziemi” i państwa, polegającym na nieinterwencji ziemi w sprawy polityczne, a państwa w sprawy ziemskie³²⁶. Pisarz krytycznie ocenił dążenia liberalne Aleksandra I oraz jego politykę zagraniczną: nie zaakceptował postanowień traktatu pokojowego w Tylży, akt jego podpisania, według niego, był hańbiący dla Rosjan. Jego oburzenie wywołał także projekt kodyfikacji praw w oparciu o Kodeks Napoleona, był zdania, iż nie należy praw europejskich kopiować i wprowadzać na grunt rosyjski. Samego cesarza Francuzów nazywał uzurpatorem na tronie, spadkobiercą krwawej Rewolucji Francuskiej³²⁷. Karamzin zachęcał do krytyki nadużywania władzy, do odwagi cywilnej, jednak stanowczo sprzeciwiał się jakimkolwiek buntom. Jeśli chodzi o reformy przeprowadzone przez Piotra I, to autor notatki odnosił się do nich sceptycznie, podkreślał upadek obyczajów, nie zaakceptował tak zwanej tabeli o rangach, uważał bowiem, iż to „nie szlachectwo powinno być uzależnione od rangi, lecz ranga od szlachectwa”³²⁸. W jego opinii, to właśnie reformy Piotra zniesły rosyjską przeszłość, wpłynęły na to, że Rosjanie „zostali obywatelami świata, a przestali być obywatelami Rosji”³²⁹. Autor notatki był przeciwnikiem zupełnego podporządkowania Cerkwi państwu, jednakże do spraw religii podchodził pragmatycznie, rozpatrywał ją w kontekście polityki, pisał „Mądry monarcha dla korzyści państwowej zawsze znajdzie sposób uzgodnienia woli metropolity lub patriarchy ze swoją własną”³³⁰. Karamzin nie wątpił w prawomocność poddaństwa chłopów i w to, iż cała ziemia należy do szlachty.

Opracowane przez Karamzina założenia (wierność monarchii i prawosławiu) posłużyły za podstawę formuły oficjalnej Sergiusza Uwarowa, wyrażonej triadą: „samodzierżawie, prawosławie, ludowość”³³¹ oraz myśli słowianofilskiej. Historia wczesnego słowianofilstwa, jego przekształceń i struktury została zgłębiona przez Andrzeja Walickiego w jego wspaniałej monografii *W kręgu konserwatywnej utopii*.

³²⁶ Zob. A. Walicki, *W kręgu konserwatywnej utopii*, s. 26. Zob. też: A. Bezwiński, *Iwan Kiriejewski – krytyk i myśliciel: korzenie rosyjskiego nacjonalizmu*, Toruń 1993, s. 86.

³²⁷ Zob. A. Walicki, *W kręgu konserwatywnej utopii*, s. 25.

³²⁸ Н. М. Карамзин, *Записка о древней и новой России в ее политическом и гражданском отношениях*, Москва 1991, s. 35.

³²⁹ Tamże, s. 106.

³³⁰ Tamże, s. 36.

³³¹ Zob. М. М. Леонов, *В. П. Мецкерский: Русский консерватизм и правительственная политика в конце XIX - начале XX вв.*, s. 113-114. Zob. też: A. Walicki, *W kręgu konserwatywnej utopii*, s. 34. Zob. też: tegoż, *Rosyjska filozofia i myśl społeczna od oświecenia do marksizmu*, Warszawa 1973. Zob. też: A. de Lazari, *Polskie i rosyjskie problemy z rosyjskością*, Łódź 2009, s. 82.

Badacz skupił się w niej, między innymi, na prezentacji „poprzedników słowianofilstwa”³³² – Michała Szczerbatowa, Mikołaja Karamzina, którzy przeciwstawiali ideał Rusi moskiewskiej reformom Piotra I i ówczesnym obyczajom; w ich światopoglądzie nie istniał jeszcze jednoznaczny sprzeciw wobec Europy³³³. W utworze zostały przeanalizowane także założenia kółka lubomudrów (Mikołaja Pogodina, Włodzimierza Odojewskiego), zwolenników poglądu, iż historię Rosji charakteryzuje bezkonfliktowość i organiczny rozwój, a jej największą siłą jest głęboka religijność ludu. Podstawy światopoglądu słowianofilskiego autor monografii dostrzegł również w utopijnej filozofii takich klasyków słowianofilstwa, jak Iwan Kirijewski, Aleksy Chomiakow i Konstanty Aksakow, którzy, najogólniej rzecz ujmując, głosili wyższość prawosławia oraz kultury gminnej nad indywidualizmem, materializmem i kapitalizmem Zachodu. Słowianofilstwo rosyjskie zrodziło się, pisze Andrzej Walicki, w tak zwanej „sytuacji ideologicznej”, gdy „konserwatywna krytyka reform Piotra mogła organicznie zespolić się z problematyką nową, przeniesioną na grunt rosyjski z Zachodu przez romantyków-lubomudrów – z problematyką romantyzmu filozoficznego i konserwatywno-romantycznej krytyki kapitalizmu”³³⁴.

Tak więc, jeśli konserwatyści pierwszej połowy XIX wieku uważali się za Europejczyków, mieszkańców Europy, to słowianofile przeciwstawiali Imperium Rosyjskie Zachodowi. Według nich, kultura europejska stanowiła zagrożenie dla rosyjskiej duszy³³⁵. Słowianofile kładli nacisk głównie na wspólnotę jako formę organizacji rosyjskiego życia ludowego, byli orędownikami prawosławia i kultury prawosławnej, sprzeciwiali się wpływom zachodniego racjonalizmu i literze prawa. Przeznaczeniem Rosji było, w ich przekonaniu, służenie za wzór całemu światu³³⁶.

³³² A. Walicki, *W kręgu konserwatywnej utopii*, s. 14.

³³³ Zob. A. Bezwiński, *Iwan Kiriejewski – krytyk i myśliciel: korzenie rosyjskiego nacjonalizmu*, s. 86.

³³⁴ A. Walicki, *W kręgu konserwatywnej utopii*, s. 14. Zob. też: J. Dobieszewski, *Klasyczna wersja sporu między słowianofilstwem a okcydentalizmem*, w: *Wokół słowianofilstwa*, red. J. Dobieszewski, Warszawa 1998, s. 9-28.

³³⁵ Zob. R. Pipes, *Rosyjski konserwatyzm i jego krytycy. Studium kultury politycznej*, s. 136.

³³⁶ Zob. tamże, s. 126. Zob. też: B. Mucha, *Rosjanie wobec katolicyzmu*, Łódź 1989. Zob. też: A. Walicki, *Rosja, katolicyzm i sprawa polska*, Warszawa 2002. Zob. też: *Katalog wzajemnych uprzedzeń Polaków i Rosjan*, red. A. de Lazari, Warszawa 2006. Zob. też: A. de Lazari, *Polska – Rosja: „trudne” sąsiedztwo*, „Seminare. Poszukiwania naukowe”, 2004, nr 20, s. 305-311. Zob. też: U. Cierniak, *Prawosławie i katolicyzm – Konfrontacja czy dialog?*, w: *Kultura tworzona w dialogu cywilizacji Europy*, red. Sz. Jabłoński, L. Rożek, Częstochowa 2003, s. 83-94. Zob. też tejsze, *Wiara i władza. Wokół sporu o katolicyzm i chrześcijańską Europę w dziewiętnastowiecznej myśli i literaturze rosyjskiej*, Częstochowa 2013. Zob. też tejsze, *Papiestwo i „kwestia rzymska” w dziewiętnastowiecznej literaturze i myśli rosyjskiej*, „Z Polskich Studiów Slawistycznych”, seria: IX, „Literaturoznawstwo. Kulturologia. Folklorystyka”, red. L. Suchanek, Warszawa 2008, s. 183-191, Zob. też tejsze, *Religia z „krajiny świętych cudów”*. *Słowianofil Aleksy Chomiakow i katolicyzm*, w: *Bizancjum. Prawosławie*.

Konserwatyzm rosyjski XIX wieku powstał jako przeciwwaga dla działań radykałów, nihilistów oraz napływających z Zachodu idei. Według Wielomskiego, „to, co nazywamy konserwatyzmem rosyjskim, w istocie jest raczej prekonserwatyzmem; nurtem walczącym w XIX wieku nie tyle z rzeczywistą zmianą polityczną i społeczną, co z doktrynami liberalnymi”³³⁷. Jak twierdzi historyk Aleksy Karcow, konserwatyzm rosyjski drugiej połowy XIX wieku (w historiografii określaną jako „konserwatyzm po reformach”) zrodził się jako reakcja ideowa na reformy lat 50. i 60. XIX wieku³³⁸. Badacz wskazuje na niejednorodność konserwatyzmu rosyjskiego, który zawierał w sobie rozmaite koncepcje teoretyczne, metodologiczne i ideologiczne³³⁹. Zmiany, które zaszły w kraju, zakończyły okres utopii słowianofilskich, ideologia stała się nierozzerwalnie związana z polityką³⁴⁰. Jednak pomimo iż wśród konserwatystów istniały znaczne rozbieżności ideologiczne, to łączyła ich wiara w lud, w szczególną rolę Rosji oraz „w organiczne podstawy kultury rosyjskiej, z których najważniejszymi były samodzierżawie i prawosławie”³⁴¹. Jednoczył ich także negatywny stosunek do ideologii liberalnej i neoliberalnej³⁴², do nihilizmu i polonizmu³⁴³. Nowy konserwatyzm był wrogo nastawiony wobec zachodniej Europy.

Włodzimierz Mieszczerski jawi się w *Moich wspomnieniach* jako polityk-konserwatysta, którego poglądy ideowe, jak pisze Natalia Czernikowa, „wyrastały z ideologii konserwatyzmu rosyjskiego i stały się etapem w jej rozwoju”³⁴⁴. Jednocześnie badaczka przyznaje, że księcia nie da się zaliczyć do jakiegokolwiek konkretnego nurtu myśli konserwatywnej³⁴⁵.

W *Moich wspomnieniach* można odnaleźć wiele myśli zapożyczonych ze światopoglądu jego dziadka. W niektórych zagadnieniach pamiętnikarz zgadzał się

Romantyzm. Tradycja wschodnia w kulturze XIX wieku, red. J. Ławski, K. Korotkich, Białystok 2004 s. 43-54. Zob. też: J. Dobieszewski, *Słowo wstępne*, w: *Wokół słowianofilstwa*, s. 5-8.

³³⁷ Zob. A. Wielomski, *Idee konserwatywne dla Rosji XIX wieku*, s. 38.

³³⁸ Zob. A. C. Карцов, *Русский консерватизм второй половины XIX – начала XX века (князь В. П. Мецкерский)*, s. 258.

³³⁹ Zob. tamże, s. 23.

³⁴⁰ Zob. A. Walicki, *W kręgu konserwatywnej utopii*, s. 336.

³⁴¹ М. М. Леонов, В. П. Мецкерский: *Русский консерватизм и правительственная политика в конце XIX – начале XX вв.*, s. 122.

³⁴² Zob. A. C. Карцов, *Русский консерватизм второй половины XIX – начала XX века (князь В. П. Мецкерский)*, s. 77.

³⁴³ Zob. A. Walicki, *W kręgu konserwatywnej utopii*, s. 345.

³⁴⁴ М. М. Леонов, В. П. Мецкерский: *Русский консерватизм и правительственная политика в конце XIX – начале XX вв.*, s. 122.

³⁴⁵ Zob. Н. В. Черникова, *Князь Владимир Петрович Мецкерский в общественной жизни России. Последняя треть XIX - начало XX века*, s. 65.

także z księciem Michałem Szczerbatowem (postulat obrony szlachty ziemskiej) i ze słowianofilami (gloryfikacja wspólnoty, gminy, prawosławia, relacji patriarchalnych z chłopami). Poglądy Mieszczerskiego były ściśle związane z przekonaniem politycznym Michała Katkowa i Konstantego Pobiedonoscewa. Zbliżała ich interpretacja historycznej roli Rosji, jej kultury oraz sprzeciw wobec bezkrytycznego przenoszenia zachodnich teorii i instytucji politycznych na grunt rosyjski³⁴⁶. Poza tym Mieszczerski podzielał dążenia panslawistyczne (M. Pogodina, A. Chomiakowa, I. Aksakowa, M. Danilewskiego) oraz poglądy przedstawicieli konserwatywnego chrześcijaństwa i utopijnego drugiego połowy wieku – Fiodora Dostojewskiego (ich poglądy łączył mocny monarchizm, kult wspólnoty i idea Moskwa – Trzeci Rzym) i Konstantego Leontiewa (idea hierarchicznej struktury społeczeństwa i twardej formy rządów).

Światopogląd Włodzimierza Mieszczerskiego kształtował się także pod silnym wpływem idei takich myślicieli francuskich, jak Jacques Benigne Bossuet i Alexis de Tocqueville. W pamiętnikach książkę przyznaje:

W tym samym czasie [lata 1863–1864 – A. K.] (...) słuchałem wykładów i uważnie czytałem słynną książkę Tocqueville’a „L’ancien regime et la resolution”, lecz o wiele wcześniej uporządkował się mój światopogląd polityczny po przeczytaniu „Discours sur l’histoire universelle” Bossueta, i silny wpływ na mnie książki Tocqueville’a zawdzięczałem temu, że porządek, zaprowadzony w głowie w wyniku przyjęcia światopoglądu Bossueta nie tylko nie zachwiało się przez Tocqueville’a, lecz stało się jasne, że monarchia upadła i rewolucja przekształciła się w triumf anarchii z przyczyn, z których główną było pogwałcenie tych podstaw moralności Chrześcijańskiej, której moc i konieczność tak znakomicie zostały przedstawione w genialnym dziele Bossueta (s. 178).

Iwan Dronow wskazał na następujące założenia Alexisa Tocqueville’a, które wpłynęły na konserwatywny światopogląd Mieszczerskiego: przekonanie, że stan szlachecki jest zdolny udaremnić zakusy biurokracji; konieczność zachowania wiodącej roli politycznej duchowieństwa; sprzeciwienie się centralizacji i unifikacji; przeświadczenie, że źródła wolności należy poszukiwać nie w zniszczeniu Starego Ładu, lecz w ładzie feudalnym, średniowiecznym; krytyka prób zniszczenia absolutyzmu; zachowanie

³⁴⁶ Zob. М. М. Леонов, В. П. Мещерский: *Русский консерватизм и правительственная политика в конце XIX – начале XX вв.*, s. 176.

nienaruszalnej jednoosobowej władzy monarchy³⁴⁷.

Tak więc ideologia Mieszczerskiego jest ściśle związana z konserwatyzmem rosyjskim po reformach. Stanowi ona zbiór różnorodnych konserwatywnych tez myślicieli zarówno rosyjskich, jak i europejskich. Aleksy Karcow wyróżnia następujące składniki myśli konserwatywnej księcia: 1) antypostępowość, 2) antyintelektualizm (polegający na nienawiści do inteligencji jako grupy społecznej będącej wcieleniem wszystkiego co negatywne, a więc liberalizmu, progresu, indywidualizmu, ateizmu), 3) antyliberalizm, 4) prawicowy radykalizm³⁴⁸. Faktem jest to, iż książe negatywnie odnosił się do inteligencji rosyjskiej, która, według niego, sprzyjała rozprzestrzenianiu się liberalnych idei. Autor *Moich wspomnień* stał na pozycji radykalnie prawicowej, bronił monarchii i samodzierżawia. Jednak nie mogę zgodzić się w pełni z Aleksym Karcowem w kwestii antypostępowości Mieszczerskiego. Owszem, książe sprzeciwiał się radykalnym działaniom i naprędce wprowadzanym reformom, jednak samej potrzeby reformowania kraju nie negował. Proponował on raczej spokojne, przemyślane zmiany zgodne z potrzebami Rosji wewnętrznej, z potrzebami prowincji, chłopskich mas i szlachty.

W dalszej części pracy zatrzymam się na konserwatywnych przekonaniach księcia Mieszczerskiego wyszczególnionych w *Moich wspomnieniach*.

1.8.2. Samodzierżawie

Włodzimierz Mieszczerski uważa, że podstawą Rosji jest samodzierżawie, które nie powinno być ograniczone ani przez prawo, ani przez parlament, ani przez opinię społeczną; pisał: „despotyzm jest najlepszą siłą rządzącą, gdy jest on oświecony”³⁴⁹. Jak pisze Aleksy Karcow, „sądy W. Mieszczerskiego przeniknięte są (...) skrajnym etatyzmem”³⁵⁰. Pogląd na samodzierżawie pamiętnikarz przejął od swojego

³⁴⁷ Zob. И. Е. Дронов, *Разработка консервативной концепции развития России в творчестве В. П. Мещерского (вторая половина XIX – начало XX вв.)*, s. 122-123. Zob. też: M. Gloger, *Sienkiewicz i Tocqueville: studium ewolucji poglądów społeczno-politycznych Henryka Sienkiewicza*, „Ruch Literacki”, 2007, r. 48, z. 1, s. 13-29. Zob. też: A. Obecna, *Dwa głosy o wolności: Alexis de Tocqueville i Konstantin Aksakow*, w: *Wokół słowianofilstwa*, s. 29-40.

³⁴⁸ Zob. А. С. Карцов, *Русский консерватизм второй половины XIX – начала XX века (князь В. П. Мещерский)*, s. 52-84.

³⁴⁹ «Гражданин», 1884, nr 29, s. 3; cyt. za: А. С. Карцов, *Русский консерватизм второй половины XIX – начала XX века (князь В. П. Мещерский)*, s. 129.

³⁵⁰ А. С. Карцов, *Русский консерватизм второй половины XIX – начала XX века (князь В. П. Мещерский)*, s. 102.

znakomitego dziadka Mikołaja Karamzina, który występował w swoim czasie jako obrońca odrębnej drogi rozwoju Rosji oraz autokratycznej formy władzy.

W *Moich wspomnieniach* autor przytacza bliskie również jemu samemu myśli Aleksandra Aleksandrowicza o autokratycznej formie władzy. Wielki książę mówił: „W mojej opinii nieograniczony monarcha może o wiele więcej uczynić dla swojego narodu niż ograniczony. Gdyż w każdej izbie jest o wiele więcej interesów osobistych i partyjnych, niż może mieć samodziernawy car” (s. 246). Nieograniczony monarcha stanowi „gwarancję trwałości wewnętrznej i bezpieczeństwa zewnętrznego państwa”³⁵¹.

Podzielając stanowisko Aleksandra Aleksandrowicza, książę Mieszczerski wystąpił z krytyką polityki Aleksandra II: „Aleksander II oddał swoje samodziernawie w ręce tych, którzy wykorzystali je jako jedyny środek, by tym samodziernawiem zachwiać i pozbawić je sił...” (s. 578), twierdził, że „głowa państwa rosyjskiego winna być przeciwko jakimkolwiek reformom liberalnym”³⁵². Warto zwrócić uwagę, iż pamiętnikarz prezentuje siebie jako prawdziwego Rosjanina w pełni oddanego carowi, i działacza państwowego, odpowiedzialnego za swój kraj, pozwala sobie (podobnie jak jego dziadek, który krytykował politykę Aleksandra I) na krytykę polityki cara.

Książę Mieszczerski twierdził, że naród rosyjski widzi w carze nie tylko człowieka, widzi w nim także personifikację władzy boskiej³⁵³. Monarcha rosyjski jest Pomazańcem Bożym. Tak jak Karamzin, nadawał on samodziernawiu znaczenie teokratyczne, mistyczne³⁵⁴.

Paralela „car – Bóg” nawiązuje do kultury Bizancjum. Pisarz bizantyjski Agapet twierdził, że władza cesarza nie jest autonomiczna, stanowi ona dar Boży i dlatego powinna podporządkowywać się wartościom moralnym pochodzącym od Boga. Badacz teokracji bizantyjskiej Steven Runciman zauważa, że car „był obrazem Boga, władcą królestwa, które mogło obecnie stać się odzwierciedleniem Królestwa niebieskiego (...). Król nie jest Bogiem pośród ludzi, lecz namiestnikiem Boga”³⁵⁵.

Wspominając uroczystość objęcia tronu przez cara Aleksandra III, Mieszczerski pisał: „Po pokonaniu niedawnego uczucia smutku Monarcha kontynuował i recytował

³⁵¹ Н. В. Черникова, *Князь Владимир Петрович Мещерский в общественной жизни России. Последняя треть XIX – начало XX века*, s. 134.

³⁵² Tamże, s. 124.

³⁵³ Zob. М. М. Леонов, *В. П. Мещерский: Русский консерватизм и правительственная политика в конце XIX – начале XX вв.*, s. 124.

³⁵⁴ Zob. В. А. Успенский, W. М. Жывов, *Car i Bóg*.

³⁵⁵ S. Runciman, *Teokracja bizantyjska*, tłum. M. Radożycka, Warszawa 1982, s. 27; cyt. za: L. Suchanek: *Paweł Morozow – konserwatysta czy reakcjonista?*, s. 135.

swoje słowa z apelem do każdego z nas, z wiarą we współdziałanie w trudnym zadaniu, *którym Bóg go obarczył* w tak strasznych chwilach...” (s. 575); w liście napisanym do Aleksandra III z okazji koronacji autor oświadcza: „Piszę, aby o nic nie prosić, prócz prawa do bycia myślami przy nim w tych najświętszych dniach jego życia i modlenia się wraz z tymi, którzy szczerze proszą o *błogosławieństwo Boże* na jego głowę” (s. 655); car Michał Fiodorowicz Romanow „był wybrańcem Narodu Rosyjskiego, który przywoływał Boga na pomoc w trudnej chwili i dlatego też był *wybrańcem natchnienia Bożego*. Car Aleksander III był również jawnym *wybrańcem Bożym*” (s. 826); i dalej:

I jeśli do tego dodamy, że na skutek szczęśliwego wyboru cara Aleksandra II główny wpływ wychowawczy na drugiego jego syna w latach chłopięcych i pierwszej młodości miał taki człowiek o cudownej rosyjskiej duszy, jak hrabia Borys Aleksiejewicz Pierowski, to staje się jasne, dlaczego wszystko to razem wzięte zyskało symboliczne znaczenie w przygotowaniu przez Opatrzność Bożą swojego wybrańca na Rosyjski Tron pomimo przypuszczeń ludzkich (s. 827-828).

Jak zauważył Karcow, książę twierdził, że car „przyjawszy od Boga bezgraniczną władzę, całą ją oddaje służeniu państwu”³⁵⁶.

W rozmyślaniach Mieszczerskiego obecna jest także paralela „car – ojciec”, który stoi na samym szczycie hierarchii społecznej. Według niego, władza cara powinna właśnie być serdeczna i „po ojcowsku surowa”, co stanowi najlepszą gwarancję trwałej wolności człowieka – wolności duchowo-moralnej³⁵⁷; „Rosja jest jedynym państwem na świecie, gdzie rządzi władza nie despotyczna, a *ojcowska*”³⁵⁸. Paralela „car – ojciec” pojawia się w tekście, kiedy autor opisuje ostatnią promocję kadecką za Mikołaja I. Słowa cara pamiętnikarz przekazał poprzez mowę niezależną:

Żegnajcie dzieci, czy da nam Bóg zobaczyć się, nie wiem, lecz moja myśl i moje błogosławieństwo ojcowskie jest z wami; kto będzie w boju, niech pamięta o tym: za honor Rosji niestrasznie jest umierać. Bóg z wami, moje dzieci, żegnajcie! Oto w przybliżeniu słowa, które wyrzekł Car. Głos jego mu nie drgnął, lecz w oczach Cara zakręciły się łzy, wszyscy stojący blisko je dostrzeli; zapłakało wtedy wielu młodzieńców, lecz były to cudowne łzy młodych bohaterów, dzieci, żegnających się ze swoim ojcem (s. 22).

³⁵⁶ A. С. Карцов, *Русский консерватизм второй половины XIX – начала XX века (князь В. П. Мещерский)*, s. 133.

³⁵⁷ Zob. И. Е. Дронов, *Разработка консервативной концепции развития России в творчестве В. П. Мещерского (вторая половина XIX – начало XX вв.)*, s. 157-158.

³⁵⁸ Zob. В. П. Мещерский, *Дневник*, 5 kwietnia, «Гражданин», 6 kwietnia 1894, nr 95, s. 3.

I dalej, wspominając Jurija Samarina, autor pisze: „on [Samarin – A. K.] nie chciał się podporządkować radom, by zmiarkował, które *po ojcowsku* wykładał mu sam Mikołaj I” (s. 472).

Car Rosji jest wyrazicielem nie tylko woli bożej, jawi się także surowym ojcem wszystkich jemu podwładnych – wysoko postawionych urzędników, szlachty i prostego ludu. Karze, poucza, daje przykład. Dla księcia Włodzimierza Mieszczerskiego idealną formą władzy okazuje się niczym nieograniczone samodzielnictwo, które, mając możliwość ingerencji w życie narodu, jest korzystniejsze dla państwa. To tłumaczy, dlaczego książę wystąpił z krytyką liberalnego kierunku rządów Aleksandra II.

1.8.3. Kwestia szlachecka

Poglądy Włodzimierza Mieszczerskiego na stan szlachecki są zbieżne z poglądami Mikołaja Karamzina, który uważał szlachtę za fundament władzy carskiej, za „bractwo wybitnych sług wielkksiążęcych lub carskich”³⁵⁹.

Autor *Moich wspomnień* pokładał nadzieję w szlachcie, jednak nie petersburskiej, gdzie „kocha się Rosję bardziej w słowach i na papierze” (s. 216), ani gubernialnej, która poddawała się wpływom idei zachodnich, lecz w szlachcie ziemskiej, która zachowała więź z ludem. W opinii księcia, to właśnie „szlachetny stan” powinien stać się „mocną siłą stanową i państwową” (s. 729), „stanąć na czele społeczeństwa, stanąć między tronem a ludem”³⁶⁰, ograniczyć wpływ liberalnej inteligencji, stanąć na rosyjskim gruncie, zarządzać swoimi majątkami i opiekować się chłopską wspólnotą³⁶¹. „Rosja *bez szlachty* (...) nie może mieć przyszłości politycznej”³⁶² – pisał książę w swojej pracy publicystycznej *Mowy konserwatysty* (1876).

Ziemiańin, zdaniem Mieszczerskiego, powinien być dla chłopów ojcem, nad

³⁵⁹ Н. М. Карамзин, *Записка о древней и новой России в ее политическом и гражданском отношениях*, Москва 1991, s. 105.

³⁶⁰ В. П. Мещерский, *В улику времени*, wyd. 2, s. 212.

³⁶¹ Zob. И. Е. Дронов, *Разработка консервативной концепции развития России в творчестве В. П. Мещерского (вторая половина XIX – начало XX вв.)*, s. 156. Iwan Dronow wspomina o feudalnym charakterze modelu państwowego Mieszczerskiego. Dla mnie, gdy chodzi o realia rosyjskie, bardziej na miejscu jest określenie *patriarchalny*. Podzielałam opinię badacza R. Pipesa, że ustrój feudalny w Rosji nie istniał, gdyż nie było systemu umów opartego na stosunkach wasal-senior, nie było struktur społecznych. W Rosji istniała wspólnota chłopska. Pipes utrzymuje, że feudalizm nie miał możliwości dojrzewania w Rosji, czego przyczyną był najazd mongolski. Por. R. Pipes, *Rosyjski konserwatyzm i jego krytycy. Studium kultury politycznej*, s. 14-15.

³⁶² В. П. Мещерский, *Речи консерватора*, z. 1, s. 17.

którym wznosi się car-ojciec. Władzę ziemiańską pamiętnikarz upodabniał do rodzicielskiej, i tym samym podkreślał patriarchalny, a nie biurokratyczny charakter modelu państwowego³⁶³. Jako wzorcowy przykład władzy ziemiańskiej nad chłopami pamiętnikarz wskazuje na relacje swojego ojca – Piotra Mieszczerskiego z ludem: „Widziałem i rozumiałem, że mój ojciec w każdym chłopie szanował nie tylko człowieka, brata w Chrystusie, ale też rodzzonego, bliskiego mu syna, a z drugiej strony, zacząłem widzieć i rozumieć, że mój ojciec nie był nikim innym dla chłopów jak rodzonym ojcem. I właśnie w tej rodzinnej więzi z chłopami wzrastaliśmy” (s. 13).

Po zniesieniu prawa pańszczyźnianego Włodzimierz Mieszczerski coraz częściej występuje z krytyką szlachty, w której „usnęły wszystkie dobre siły, wszystkie sławne podania”³⁶⁴; która nie stanęła na wysokości zadania, gdyż pochłonięta ideami liberalizmu i zapatrzona w wielkoświatowe życie zaniedbała swą główną misję – kierowanie reformą chłopską; nie zechciała sprawować opieki nad wyzwolonym ludem³⁶⁵:

Piszę o 1863 roku; zdawałoby się, że właśnie w tym czasie, dwa lata po manifeście 1861 roku, szlachta powinna była się zjednoczyć, by wspólnie, według opracowanego planu, urządzać swój nowy byt ekonomiczny w celu zachowania siebie dla przyszłości, lecz w tym to właśnie czasie dziś w kurskiej, jutro w smoleńskiej, pojutrze w orłowskiej guberni itd. – szlachta guberni bez reszty była zajęta wojną dzielnicową i sporami z gubernatorami, zupełnie zapominając o swoich zadaniach gospodarczych (s. 175).

Stan szlachecki stronił od polityki, nie uczestniczył w życiu prowincjonalnym, podejrzliwie odnosił się do wszelkich obowiązków państwowych (wciąż żywa była pamięć o obowiązkowej służbie państwowej), procedur formalnych czy kontroli biurokratycznej³⁶⁶. Za złoty wiek szlachty książę uważał epokę Katarzyny II (zresztą podobnie jak jego dziadek), kiedy zgodnie z przywilejem szlacheckim z 25 kwietnia 1775 roku „stanowi szlachtetnemu” odebrano mnóstwo obowiązków (np. zwolniono z

³⁶³ Zob. И. Е. Дронов, *Разработка консервативной концепции развития России в творчестве В. П. Мещерского (вторая половина XIX – начало XX вв.)*, s. 156.

³⁶⁴ В. П. Мещерский, *В улику времени*, wyd. 2, s. 197.

³⁶⁵ Zob. И. Е. Дронов, *Разработка консервативной концепции развития России в творчестве В. П. Мещерского (вторая половина XIX – начало XX вв.)*, s. 47-48. Zob. też: И. А. Пронина, В. П. Мещерский в общественном движении России конца 60 – начала 80-х гг. XIX в., s. 149. Zob. też: В. П. Мещерский, *Речи консерватора*, z. 1, s. 22: „Wraz ze zniesieniem prawa pańszczyźnianego szlachta (...) odsunęła się od (...) obcowania z ludem; duchem oderwała się od niego”.

³⁶⁶ Zob. R. Pipes, *Rosja carów*, s. 193-194.

obowiązkowej służby i płacenia podatków), nadając mu jednocześnie szereg nowych przywilejów stanowych (prawo do samorządu, do posiadania ziemi i chłopów pańszczyźnianych, prawo do zajmowania się handlem i produkcją) oraz ogólne prawa obywatelskie³⁶⁷.

W opinii pamiętnikarza, szlachta skuszona ideami liberalnymi całkiem podupadła: jeśli „po stu latach szlachta stała się już prawie martwa, to główną tego przyczyną było to, że ojcowie i matki stanu szlacheckiego w przeciągu minionego stulecia nie wypełniali nakazów Katarzyny i nie wychowywali swoich dzieci w duchu podań szlacheckich” (s. 729). Nie bacząc na rozkład stanu szlacheckiego, Mieszczerski wciąż jeszcze miał nadzieję na jego restytucję. Minister finansów Mikołaj Bunge w rozmowie z księciem zauważył: „Pan patrzy na szlachtę jako na stan, któremu można przywrócić jego zamożność i jego samodzielność majątkową oraz po części polityczną” (s. 717). Wiara w odrodzenie się wśród szlachty ducha narodowego i samoświadomości narodowej nigdy nie porzucała autora *Moich wspomnień*³⁶⁸.

W połowie lat 80. w wykształconych kręgach społeczeństwa powtarzano: „gwizdać na szlachtę” (s. 728); panowała, w przekonaniu księcia, „nienawiść szlachty do szlachty” (s. 728-729). Autor pamiętników wierzył w ludzi z prowincji, szanował ich przywiązanie do ziemi, do wartości, które im ów prowincja przekazała³⁶⁹. Był przekonany, że tacy ludzie są zdolni do podniesienia „szlachetnego stanu”, do bycia podporą dla cara, ludzie, którzy mogą stać się dobrymi gubernatorami i nauczycielami gorliwie dbającymi o masy chłopskie³⁷⁰. Ta – skądinąd utopijna wiara w moralną siłę szlachty – bliska była konserwatystom: głosił ją między innymi Fiodor Dostojewski na łamach „Grażdanina” w 1873 roku, gdy pełnił funkcję redaktora³⁷¹, a także minister spraw wewnętrznych epoki Aleksandra III – Dymitr Tołstoj.

³⁶⁷ Zob. A. Walicki, *W kręgu konserwatywnej utopii*, s. 28.

³⁶⁸ Zob. С. В. Петров, *Охранительная идеология пореформенного периода (В. П. Мещерский)*, s. 268.

³⁶⁹ Zob. mit prowincji: J. Ławski, *Zygmunt Gloger. Prowincja jako centrum świata*, „Bibliotekarz Podlaski”, r. XVI, nr 2 (XXXI), Białystok 2015, s. 25.

³⁷⁰ Zob. А. С. Карцов, *Русский консерватизм второй половины XIX – начала XX века (князь В.П. Мещерский)*, s. 198-257.

³⁷¹ Zob. В. А. Викторovich, *Достоевский и В. П. Мещерский (к вопросу об отношениях писателя с охранительным лагерем)*, s. 207.

1.8.4. Reformy lat 60.

Rosyjscy konserwatyści optowali za ostrożnymi i przemyślanymi reformami³⁷².

W połowie lat 60. Aleksander II, prowadząc politykę reform, znajdował w Mieszczerskim zwolennika. Książę nie był wówczas wrogiem liberalizmu, skłaniał się do teorii stopniowego rozwoju rosyjskiej państwowości³⁷³:

W tym czasie [w 1864 r. – A. K.] doznawałem, chcąc nie chcąc, oddziaływania silnie wdzierających się w życie tendencji liberalnych, niekiedy czułem, że się waham, ale przede wszystkim czułem, że mam ugruntowane własne przekonania polityczne, czego już później nie odczuwałem... Niekiedy wydawało mi się, że bardziej autorytatywni i mądrzejsi ode mnie byli ci ludzie, którzy tak śmiało prowadzili propagandę sprzeczną z moimi przekonaniemiaszczepionymi mi w dzieciństwie przez karamzinowską rodzinę (s. 247).

Książę nie negował istnienia pozytywnych stron postępu³⁷⁴. Pierwsza reakcja Mieszczerskiego na zmiany w kraju była bliska reakcji jego dziadka, który początkowo był zachwycony wybuchem rewolucji francuskiej i wyrażał, według słów Andrzeja Walickiego, „humanitarny kosmopolityzm”³⁷⁵. Włodzimierz Mieszczerski przede wszystkim przyłączył się do ostrej krytyki biurokracji, która „jednakowo gardzi interesami tej władzy, której (...) służy i od której pobiera pensję, jak i interesami narodu, których zaspokojeniu (...) służy (...); i w takim nastroju jedyną rzeczą, która wpływa na urzędnika, jest pogoń za popularnością w liberalnej prasie” (s. 548).

Mieszczerski popierał reformy sądową i ziemską polegające na zastąpieniu zarządzania urzędniczego samorządem lokalnym³⁷⁶. Jednak z czasem, po odbyciu wielu podróży po Rosji w charakterze urzędnika do zadań specjalnych przy ministerstwie spraw wewnętrznych, książę lepiej poznał życie codzienne na prowincji, co wywołało zmianę w jego poglądach³⁷⁷. Odtąd autor *Moich wspomnień* stał się bardziej krytyczny

³⁷² Zob. М. М. Леонов: *В. П. Мещерский: Русский консерватизм и правительственная политика в конце XIX – начале XX вв.*, s. 117.

³⁷³ Zob. Н. В. Черникова, *Князь В. П. Мещерский и Александр III (история одной дружбы)*, „Cahiers du monde russe”, s. 113.

³⁷⁴ Zob. А. С. Карцов, *Русский консерватизм второй половины XIX – начала XX века (князь В. П. Мещерский)*, s. 54.

³⁷⁵ А. Walicki, *W kręgu konserwatywnej utopii*, s. 24; jednak później, jak twierdzi badacz, stracenie króla oraz reżim i terror jakobiński wpłynęły na zmianę poglądów pisarza-historyka na idee liberalne rewolucji francuskiej. Karamzin przeszedł na pozycje konserwatyzmu narodowego.

³⁷⁶ Zob. Н. В. Черникова, *Князь В. П. Мещерский и Александр III (история одной дружбы)*, s. 114.

³⁷⁷ Zob. И. Е. Дронов, *Разработка консервативной концепции развития России в творчестве В. П. Мещерского (вторая половина XIX – начало XX вв.)*, s. 38.

wobec polityki Aleksandra II. Pamiętnikarz nie akceptował nadmiernej mody na liberalizm, dostrzegał brak oparcia o zasady konserwatywne oraz wypaczenie sensu zaplanowanych przez cara przeobrażeń³⁷⁸. W jego opinii błąd tkwił także w „nienawiści do ideałów przeszłości”³⁷⁹, w działalności inteligencji i sfer rządowych, które zrezygnowały ze wszystkiego, co przypominało dawne czasy mikołajowskie:

Obecnie, po przeżyciu tylu lat, widzę zupełnie jasno jak lekkomyślnie, jak po dziecinnemu, czyli po prostu mówiąc, jak głupio odniosło się ówczesne społeczeństwo do tego zadania przeobrażenia, które wyobrażało sobie jako nieuniknione uznanie nowego panowania jako rezultat zakończonej epoki mikołajowskiej. Poważnie mówiąc, jak dotąd nie dowiedziałem się po przeżyciu 40 lat niczego takiego, co przekonałoby mnie, iż panowanie wielkiego Mikołaja wymagało po jego śmierci jakiegoś haniebnego w imię postępu zapomnienia; przeciwnie, wyraźniej niż kiedykolwiek zrozumiałem, że wszystkie nakazy i podania tego panowania trzeba było dla szczęścia Rosji wszystkie co do jednego święcie zachować jako zdrowe i mocne podstawy państwa rosyjskiego (s. 47).

W ślad za Sergiuszem Pietrowem stwierdzić można, że „nową Rosję zaczęto tworzyć kosztem zniszczenia starej”³⁸⁰. Książę nie wątpił, że Aleksander II³⁸¹, przystępując do przeprowadzenia reform, stawiał sobie za cel umocnienie państwa rosyjskiego:

Te prądy dotyczyły tego świata wewnątrzadministracyjnego, którego wrzody zostały obnażone przez wojnę i miały związek ze światem wojennym. Bezdroże, zaopatrzeniowe i inne nadużycia, całkowite zacofanie w porównaniu z Europą w kwestii uzbrojenia – wszystko to razem wzięte w połączeniu z naszym niepowodzeniem w wojnie – w tysiącach opowieści, plotek, legend nabierało charakteru nieokreślonych, lecz wyraźnych dążeń do czegoś nowego (s. 43).

Reformy stanowiły przede wszystkim odpowiedź na przegraną w wojnie krymskiej, która wykazała słabość militarną i techniczną Rosji, wstrząsnęła krajem,

³⁷⁸ Zob. В. П. Мещерский, *Речи консерватора*, z. 1, s. 92: „Ten fatalny błąd polegał na myśli, że w Rosji jakoby (...) można dokonać reform w liberalnym duchu, obchodząc się bez jakichkolwiek pierwiastków konserwatywnych czy ochronnych”.

³⁷⁹ В. П. Мещерский, *В улику времени*, wyd. 2, s. 92.

³⁸⁰ С. В. Петров, *Охранительная идеология пореформенного периода (В. П. Мещерский)*, «КЛИО. Журнал для ученых», s. 267.

³⁸¹ Zob. E. Radziński, E. Siemaszkiewicz, R. Śliwowski, *Aleksander II. Ostatni Wielki Car*, Warszawa 2005. Zob. też: A. Andrusiewicz, *Carowie i cesarze Rosji*, Warszawa 2001. Zob. też: R. Pipes, *Rosja carów*.

zrodziła „potępienie i osądzenie całej epoki, która podobno doprowadziła do bankructwa wszystkiego, co minione i stare, co wymagało rzekomo jakiegoś powszechnego i zasadniczego przeobrażenia” (s. 25).

Reforma chłopska. Włodzimierz Mieszczerski uważał, że zniesienie prawa pańszczyźnianego to jedno z najważniejszych zadań współczesnej mu polityki. Pragnął, by wskutek reformy chłopskiej polepszyły się warunki życia chłopstwa i ziemiaństwa. Miał nadzieję, że „szlachetny stan” zatroszczy się o masy ludowe. Był przekonany, że chłopu wciąż jeszcze niezbędna jest opieka albo osoby wykształconej, a więc szlachcica, albo państwa, którego polityka dała znakomite rezultaty w wyniku reformy chłopów państwowych przeprowadzonej w latach 1837–1841 przez Pawła Kisielowa³⁸².

Po 1861 roku, podczas swoich wyjazdów służbowych, książę Mieszczerski zaobserwował wśród chłopów pańszczyźnianych nędzę, kłótnie rodzinne i pijaństwo. W guberni smoleńskiej książę zauważył:

Już słyhać narzekania na to, że chłopci pod względem materialnym podupadają i słabną. Właśnie to osłabienie bytu materialnego było pierwszym następstwem wyzwolenia chłopów, pierwszym krokiem ich wolnego życia. Po części to następowało w wyniku pierwszych przejawów rozpuszczenia jako pierwszej oznaki i pierwszej zalety wolności, a po części w wyniku zaczynających się podziałów rodzinnych, które poza tym, że osłabiały zamożność materialną rodziny, to były już pochodną pewnego osłabienia szacunku dla władzy rodzicielskiej i dla autorytetu głowy rodziny (s. 162).

Jednak po raz pierwszy optymizm Mieszczerskiego został silnie zachwiany przez wydarzenia głodu samarskiego w latach 1872–1873. W 1874 roku książę wystąpił z krytyką reformy chłopskiej, wskazując na „bezlitosny stosunek do chłopstwa”³⁸³ ze strony aparatu urzędniczego i niewydajność samorządu chłopskiego; główną przyczynę rujnowania się gospodarstw chłopskich upatrywał w braku pierwiastka konserwatywnego w życiu prowincjonalnym³⁸⁴. W końcu 1874 roku Mieszczerski uznał

³⁸² Zob. И. А. Пронина, В. П. Мещерский в общественном движении России конца 60 – начала 80-х гг. XIX в., s. 98-99. O położeniu chłopów państwowych Mieszczerski pisze, że oni: „w pełnym znaczeniu tego słowa żyli w dostatku – izby wyglądały radośnie i wszystkie były całe i obszerne, zagroda chłopska miała średnio po 2 konie i do 5 sztuk bydła rogatego. W każdej gminie było kilka tysięcy chłopskiego kapitału społecznego, zapasowy magazyn zbożowy pełen, niedoborów w płatnościach nigdzie nie znalazłem, i na moje pytania, jak im się żyje, wszędzie chłopci mówili mi, że żyje im się, chwala Bogu, dobrze” (s. 161).

³⁸³ И. А. Пронина, В. П. Мещерский в общественном движении России конца 60 – начала 80-х гг. XIX в., s. 93.

³⁸⁴ Zob. tamże, s. 99.

całkowitą niezdolność szlachty do zapewnienia chłopom bezpieczeństwa, jej niemoc do zjednoczenia się i służenia duchowemu przeobrażeniu się ludu³⁸⁵.

Włodzimierz Mieszczerski twierdził, że reforma rozpoczęła się od „nieufności” (s. 68) wobec „stanu wykształconego”, od wrogiego do niego stosunku, który doprowadził do odsunięcia szlachty od kierowania uwolnionymi chłopami. W *Moich wspomnieniach* do przeciwników szlachty autor zaliczył Sergiusza Łanskiego, Dymitra Milutina, Włodzimierza Czerkasskiego, Jakowa Rostowcewa i Jurija Samarina. Uczucie wrogości do szlachty, pisze książkę, „odegrało swoją fatalną rolę w pracy nad kwestią chłopską” (s. 68)³⁸⁶. Szlachcice obojętnie odnosili się do zniesienia prawa pańszczyźnianego, występowali na rzecz zachowania status quo, co stanowiło dla nich gwarancję darmowej siły roboczej³⁸⁷. Stan szlachecki obawiał się pogorszenia swojej sytuacji gospodarczej: w większości szlachcice, jak twierdzi historyk Richard Pipes, żyli w nędzy³⁸⁸. Zniesienie prawa pańszczyźnianego dla szlachty zakończyło się katastrofą, została ona pozostawiona sama sobie. Nowa sytuacja zmusiła ją do kontrolowania wydatków; a w związku z tym, że nie była do tego przygotowana, zaczęła popadać w długi³⁸⁹. Pozbawienie szlachty wiodącej roli na prowincjach doprowadziło do upadku stanu szlacheckiego.

W przekonaniu księcia wyzwolenie chłopów wraz z nadaniem im ziemi miało charakter antyszlachecki. Chłop otrzymywał określony kawałek ziemi, z czego mógł czerpać środki na swoje utrzymanie:

Kiedy zakipiała kwestia chłopska, wówczas bardzo wyraźnie zarysowały się dwa poglądy na tę kwestię: jeden – w postaci projektu wyzwolenia chłopów bez ziemi, drugi – z ziemią. Zaczęła się walka tych dwóch poglądów. Cała tak zwana partia liberalna, z hrabią Rostowcowem na czele, rzecz jasna, opowiadała się twardo za drugim projektem; partia tak zwana szlachecka opowiadała się za projektem pierwszym, i oto, pałając ogniem niecierpliwości, by zobaczyć jak najprędzej wielki dzień wyzwolenia chłopów, Wielki Książę Konstanty Mikołajewicz, widząc

³⁸⁵ Zob. tamże, s. 154.

³⁸⁶ Zob. В. П. Мещерский, *Речи консерватора*, z. 2, s. IX: „Wszystko to, co dobre i chwalebne, czym były bogate latopisy rosyjskiej szlachty, zostało zapomniane, przypomniano jedynie same jej wady i złe cechy, i z dołu do góry wszyscy obrzucili szlachtę błotem nie bez celu, a mianowicie po to, by nie śmiała ona wprzód być źródłem uczuć patriotycznych”: В. П. Мещерский, *Речи консерватора*, z. 1, s. 109. Reforma chłopska „została wprowadzona nie dla powodzenia samej sprawy, lecz dla triumfu antyszlacheckich bądź pseudoliberalnych idei urzędniczych”. Zob. też: А. С. Карцов, *Русский консерватизм второй половины XIX – начала XX века (князь В. П. Мещерский)*, s. 218.

³⁸⁷ Zob. R. Pipes, *Rosja carów*, s. 184.

³⁸⁸ Zob. tamże, s. 188.

³⁸⁹ Zob. tamże, s. 194-195.

tylko przedstawiciele pierwszej partii i słysząc od nich o przeciwdziałaniu partiiszlacheckiej idei nadziałów ziemi, z właściwą mu namiętnością nastawił się całym sercem przeciwko tej partii i chcąc nie chcąc, połączył ją w swojej wyobraźni ze szlachtą w ogóle (s. 92).

Wyzwolenie chłopów wraz z nadaniem im ziemi było właśnie, zdaniem pamiętnikarza, jedną z przyczyn upadku stanu szlacheckiego. Oprócz tego, wśród samej szlachty rozprzestrzeniły się idee liberalne, do głosu doszła nienawiść do skostniałej – mikołajowskiej – struktury społecznej, kiedy to szlachta była podporą cara, co, według Mieszczerkiego, niewątpliwie przyczyniło się do jej degradacji. Wraz z dojściem do władzy nowych ludzi, wraz z nastaniem rządów Aleksandra II szlachta, według księcia, zupełnie zapomniała o swoich obowiązkach. Na pierwszy plan wysunęła się żądza praw politycznych, a w zapomnienie odeszła misja, polegająca na służeniu ludowi, tak bardzo potrzebna w okresie nagłych zmian. Mieszczerki, rozczarowany takim postępowaniem szlachty, nie tracił jednak wiary w stan, z którego sam się przecież wywodził.

Reforma ziemska. W latach 60. Mieszczerki występował jako zwolennik reformy ziemskiej (styczeń 1864 rok), w której dostrzegał możliwość stabilizacji sytuacji po wyzwoleniu chłopów. Wierzył, że ziemstwo będzie się składać z rosyjskich działaczy, którzy przeciwstawią się kosmopolitycznej biurokracji³⁹⁰. W *Mowach konserwatysty* książkę określił reformę ziemską jako „potrzebną i pożyteczną”³⁹¹. Właśnie z ziemstwem Mieszczerki łączył nadzieje na wzmocnienie wiodącej roli szlachty³⁹². Jednak po 1874 roku (roku samarskiego głodu) książkę coraz częściej występuje z demaskatorskimi artykułami pod adresem ziemstwa.

Mieszczerki krytykował brak zasady stanowości, niezliczone pobory, obojętność szlachty na lokalne potrzeby, nieróbstwo, nierozumienie swoich obowiązków, nieumiejętność odróżniania „pługa (...) od sochy” (s. 350), krytykował liczebność i kolegialność w pracy ziemstwa, występował przeciwko powołaniu centralnego urzędu ziemskiego, do czego dążył rosyjski rząd i liberalnie nastawione koła szlacheckie w obu stolicach:

³⁹⁰ Zob. А. С. Карцов, *Русский консерватизм второй половины XIX – начала XX века (князь В. П. Мещерский)*, s. 177.

³⁹¹ В. П. Мещерский, *Речи консерватора*, z. 1, s. 114.

³⁹² Zob. И. А. Пронина, *В. П. Мещерский в общественном движении России конца 60 – начала 80-х гг. XIX в.*, s. 99-100.

Już potem, mając bardziej dojrzały pogląd na życie, zrozumiałem, na ile Rosjanie wchodzący wówczas w skład ziemstwa lekkomyślnie odnosili się do swojej nowej sprawy i, nie czyniąc jeszcze nawet pierwszego kroku na drodze działalności ziemskiej, nie ogarnawszy nic w tej dziedzinie, którą mieli zarządzać uważnie i choć trochę sumiennie, przeszli wprost do marzeń o ziemstwie centralnym, czyli o izbie ziemskiej bądź o dumie ziemskiej, jak wtedy mówiono w niektórych kręgach... Później stało się dla mnie jasne, że to dążenie do ziemstwa centralnego wówczas, gdy ziemstwo miejscowe nie miało jeszcze podstaw, kiedy cała przekazana przez rząd w 36 guberniach gospodarka ziemską była w pełnym nieporządku, musiało być przejawem, z jednej strony całkowitego lekceważenia potrzeb lokalnych Rosji, a z drugiej strony niewybaczalną dziecinadą skłaniającą poważnych, zdawałoby się, ludzi do domagania się nie korzyści dla ludu bądź społeczeństwa, lecz wyłącznie liberalnych zabawek (s. 251).

Mieszczerski negatywnie odnosił się do idei ziemstwa centralnego, czyli do idei centralizacji władzy, gdyż w takiej nowo utworzonej instytucji zasiedliby ludzie żądni władzy, zwiększenia praw politycznych, zupełnie obojętnych na potrzeby lokalne. Książę wraz z wprowadzeniem reformy dostrzegł, iż polityka i liberalizm zaczęły przenikać do prowincjonalnych instytucji ziemskich. Bardzo ubolewał nad tym, iż w działalność ziemstw nie zaangażowali się ci, którzy znali życie prowincji, czyli rodowici szlachcice (ziemiaństwo) codziennie troszczący się o swoje gospodarstwa:

Pisałem wtedy do Carewicza, że liberalizm ziemski jest czymś niepoważnym, dlatego, że jest nie tylko niewydajny, lecz przeszkadza ziemstwu w pracy, a jednocześnie jest śmieszny, gdyż od samych ziemców zdarzało się słyszeć, jak mówią o sobie: jeśli pracujemy na górze, na półpiętrze naszego szlacheckiego domu, gdy zbieramy się dla sprawy szlacheckiej, jesteśmy konserwatystami, a na dole, gdy zbieramy się dla sprawy ziemskiej, jesteśmy liberałami (s. 324).

Wkrótce ziemstwo stało się ostoją liberalizmu, zaczęło „politykować”³⁹³; „szlachcice zaczęli dowodzić inteligencji petersburskiej, że nie są szlachtą, a postępowymi działaczami ziemskimi, rosyjskimi liberałami”³⁹⁴.

Włodzimierz Mieszczerski był zwolennikiem decentralizacji administracji³⁹⁵, opowiadał się za umocnieniem władzy gubernatorskiej i dlatego podczas prac nad

³⁹³ A. С. Карцов, *Русский консерватизм второй половины XIX – начала XX века (князь В. П. Мещерский)*, s. 122.

³⁹⁴ В. П. Мещерский, *В улику времени*, wyd. 2, s. 201.

³⁹⁵ Zob. A. С. Карцов, *Русский консерватизм второй половины XIX – начала XX века (князь В. П. Мещерский)*, s. 143: Decentralizacja – „pewna niezależność władzy gubernatorskiej od aparatu centralnego ministerstw i resortów”.

reformami gubernialną i powiatową podjął polemikę z propozycjami komisji Kachanowa (1881–1885)³⁹⁶, które zakładały zmniejszenie wpływu ziemiaństwa na ustrój gubernialny i powiatowy, do podporządkowania powiatu przedstawicielowi od ziemstwa i ograniczenia władzy gubernatora:

Poglądy komisji kachanowskiej nie pozostają w zgodzie z życiem, gdyż życie, przeciwnie, we wszystkim, zdecydowanie we wszystkim wykazywało konieczność nie osłabienia, lecz umocnienia władzy gubernatorskiej na tyle, na ile nowe przepisy o samorządzie ziemskim i miejskim ją ograniczały w dziedzinie żywotnych materialnych potrzeb ludności, i na ile to wzmocnienie władzy gubernatorskiej było potrzebne do ochrony własności i bezpieczeństwa oraz do zapobiegania przestępstwom – co bynajmniej nie wykluczało zastosowania w życiu prowincjonalnym umocnienia działalności instytucji kolegialnych przygotowywanych przez komisję kachanowską (s. 671-672).

Autor *Moich wspomnień* z zachwytem odniósł się do idei Aleksego Pazuchina (następcy M. Kachanowa, naczelnika kancelarii przy hrabim D. Tołstoj). Uważał, że przed jakąkolwiek zmianą struktury administracyjnej należy zaprowadzić porządek, a następnie wprowadzić w prowincjach stanowiska naczelników ziemskich (na wzór dawnych pośredników gminnych³⁹⁷): „należy, zanim się przeprowadzi reformę lokalną, powołać i utrwalić taką władzę nad chłopami, by była ona im bliska zarówno w sensie odległości, jak i rozumności jej funkcji, co do serdeczności przyjęcia i co do dostępności” (s. 695)³⁹⁸. Książę wierzył, iż taki naczelnik ziemski, szlachcic z pochodzenia, doskonale by się orientował w sprawach lokalnych. Marzenia autora

³⁹⁶ Michał Kachanow – były pomocnik ministra spraw wewnętrznych zarządzał komisją, która miała za zadanie rozpatrzyć rezultaty tak zwanych senatorskich rewizji, dokonanych na prowincjach. Na ich podstawie komisja miała przygotować dalsze reformy dotyczące samorządów, które miały opierać się na współpracy stowarzyszeń chłopskich z ziemstwem i centrum. Projekty komisji zakładały centralizację władzy, czemu przeciwny był książę.

³⁹⁷ Zob. Н. Ф. Устьянцева, *Институт мировых посредников в крестьянской реформе*, w: *Великие реформы в России 1856–1874*, red. Л. Г. Захарова, Б. Эклофа, Дж. Бушнелла, Москва 1992, s. 166: „Specjalny urząd do realizacji reformy w terenie – instytucja pośredników gminnych”.

³⁹⁸ Zob. А. С. Карцов, *Русский консерватизм второй половины XIX – начала XX века (князь В. П. Мецкерский)*, s. 167. Naczelników ziemskich wybierano spośród kandydatów spełniających określone warunki: zgodność z zasadą szlachectwa dziedzicznego oraz cenzusy – wieku, majątku i wykształcenia. Władza naczelnika ziemskiego rozciągała się na zarządzanie administracją zgromadzeń chłopskich, naczelnik mógł ingerować w sprawy będące przedmiotem dyskusji tych zgromadzeń, mógł także unieważniać ich postanowienia. Naczelnicy ziemscy wywierali wpływ także w sferze sądowej; stanowisko sędziego gminnego uległo likwidacji; Aleksy Karcow twierdzi, że celem wprowadzenia stanowisk naczelników ziemskich było rozwiązanie trzech problemów: 1) braku na najniższym szczeblu zarządzania prowincjonalnego – niezawodnego mechanizmu, który mógłby nadzorować masę chłopską; 2) rozkładu organizacji stanowej społeczeństwa rosyjskiego; 3) spadku znaczenia politycznego i upadku materialnego szlachty ziemskiej.

pamiętników o decentralizacji władzy, o silnych gubernatorach, dostępnych dla ludu „na miejscu” są, według mnie, przejawem zamiłowania Mieszczerskiego do władzy silnej ręki. Ośmielę się stwierdzić, iż pragnął on bezwzględnej władzy, w rodzaju Michała Murawiowa, która by bez przeszkód zaprowadziła porządek w prowincji, zwalczyła przestępczość i wykorzeniła liberalne idee.

Reforma sądowa. Włodzimierz Mieszczerski był przekonany, iż liberalizm przeniknął także do działalności sądów. Początkowo książę z zachwytem przyjął reformę sądową (20 listopada 1864 r.), jednak po procesie nieczajewskim³⁹⁹, który stał się „prologiem przyszłej epoki bohaterskich czynów anarchistów i terrorystów” (s. 391), jego poglądy na temat sądu uległy radykalnej zmianie. Książę pisał: „Ta potworna i bezsensowna instytucja jest tyleż podobna do sprawiedliwości, co małpa podobna do człowieka”⁴⁰⁰.

Mieszczerski otwarcie demaskował wady sądów, „które, jak i sędziowie, są wyposażone w nieomal nieograniczoną władzę”⁴⁰¹; wskazywał na niedostępność sędziów dla prostego ludu, potępiał zasadę nietykalności i nieusuwalności sędziów. Książę zaznaczał także, że z chwilą wprowadzenia nowego wymiaru sprawiedliwości nastąpiło zniesienie jednego z „głównych praw rosyjskiego szlachcica (...) do bycia sądzonym tylko przez szlachciców” (s. 418). Jego negatywny stosunek dotyczył przede wszystkim sądu przysięgłych, który powstał na wzór instytucji europejskich, głównie francuskich i angielskich⁴⁰²: „Już od samego początku wprowadzania nowych instytucji sądowych nie mogłem zrozumieć, jak można było zachwycać się taką innowacją, jak sąd przysięgłych, który pasował do życia rosyjskiego jak do krowy siodło” (s. 350). Podobnie jak Mikołaj Karamzin uważał, że wprowadzane ustawy i instytucje powinny być zgodne z historycznymi pojęciami i obyczajami kraju⁴⁰³.

Autor *Moich wspomnień* wskazywał na niedobór adwokatów, na brak zrozumienia przez prosty lud istoty sądu przysięgłych („ławnikiem przysięgłym mógł

³⁹⁹ Głośne morderstwo studenta Iwanowa dokonane przez przedstawiciela rewolucyjnego koła „Ludowa rozprawa” – Sergiusza Nieczajewa w 1869 roku. Tych, którzy uczestniczyli w zabójstwie skazano na roboty katorżnicze, inni podejrzani zostali uniewinnieni. Samemu Nieczajewowi udało się uciec do Szwajcarii.

⁴⁰⁰ В. П. Мещерский, *Дневник*, 23 czerwca, «Гражданин», 26 czerwca 1897, nr 49; cyt. za: И. Е. Дронов, *Князь В. П. Мещерский. Консерватор-гражданин*, s. 17.

⁴⁰¹ В. П. Мещерский, *Голос правды о наших судах*, w: *За великую Россию. Против либерализма*, s. 359.

⁴⁰² Zob. Т. Тарановски, *Судебная реформа и развитие политической культуры царской России*, w: *Великие реформы в России 1856–1874*, s. 305.

⁴⁰³ Zob. А. Walicki, *W kręgu konserwatywnej utopii*, s. 29.

być miejscowy obywatel dowolnego stanu”⁴⁰⁴), niezadowolający skład osobowy śledczych sądowych, z których wielu lekceważyło prawo, wzbudzając tym samym nieprzyjazne nastawienie ludności do nowego sądu⁴⁰⁵. Poza tym pamiętnikarz zauważył, że reforma sądowa 1864 roku przyczyniała się do formalizacji relacji w bycie chłopskim: „sędzia gminny w przeciwieństwie do pośrednika gminnego stał się przedstawicielem bezdusznego formalizmu w stosunku do chłopu” (s. 751)⁴⁰⁶. Postępowanie sądowe powinno polegać, zdaniem księcia, na miłości chrześcijańskiej, opierać się na sumieniu osobistym i pojęciu obowiązku zamiast prawa, a więc na kategoriach nie prawnych, lecz etycznych⁴⁰⁷.

Nowy sąd, w opinii Mieszczerskiego, przyjął za główną zasadę pobłażliwy stosunek do przestępców ze stanów nieuprzywilejowanych. Podkreślał on, że wyroki sądu przysięgłych są jedynie wyrazem zemsty jednego stanu na drugim⁴⁰⁸.

Po wyroku uniewinniającym Wierę Zasulicz⁴⁰⁹ Mieszczerski oskarżył sąd o „małoduszość” (s. 518) i „słabość” (s. 518), o zniszczenie samej zasady praworządności i zaapelował o zastosowanie surowych środków zapobiegawczych, „by surowość kary i zapobieganie przestępstwom były silniejsze niż przestępczy terroryzm” (s. 518). W *Moich wspomnieniach* książkę przyznaje, że proces Zasulicz odbywał się „zupełnie w jakimś koszmarnym śnie” (s. 517)⁴¹⁰.

Włodzimierz Mieszczerski nierzadko wyrażał swoje oburzenie wobec

⁴⁰⁴ A. K. Афанасьев, *Присяжные заседатели в России 1866–1885 гг.*, w: *Великие реформы в России 1856–1874*, s. 185.

⁴⁰⁵ Zob. И. А. Пронина, В. П. Мещерский в общественном движении России конца 60 – начала 80-х гг. XIX в., s. 111.

⁴⁰⁶ O tej reformie pisze Zygmunt Gloger w: Z. Gloger, *Pisma rozproszone. 1863–1876*, t. 1, red. J. Ławski, J. Leończuk, Białystok 2014. Niektóre poglądy Zygmunta Glogera można zaliczyć do myśli konserwatywnej, na przykład umiłowanie staropolskiego świata, kultury, przywiązanie do tradycji i religii. Mimo iż idealizuje sarmacką przeszłość, to jednocześnie postuluje cywilizowanie kraju na wzór Zachodu. Nie jest to jednak konserwatyzm reakcyjny (czy też ultrareakcyjny) reprezentowany przez Włodzimierza Mieszczerskiego.

⁴⁰⁷ Zob. И. Е. Дронов, *Разработка консервативной концепции развития России в творчестве В. П. Мещерского (вторая половина XIX – начало XX вв.)*, s. 160.

⁴⁰⁸ Zob. И. А. Пронина, В. П. Мещерский в общественном движении России конца 60 – начала 80-х гг. XIX в., s. 114.

⁴⁰⁹ Wiera Zasulicz strzelała do generała Fiodora Triepowa, gubernatora Sankt-Petersburga, ponieważ rozkazał on, mimo zakazu stosowania kar cielesnych, wychłostać aresztowanego studenta Aleksego Bogolubowa.

⁴¹⁰ Zob. В. П. Мещерский, *В улику времени*, wyd. 2, s. 48: „Zasulicz ukazała się nie tylko w aureoli uniewinnionej podsądnej, ale w blasku świętej, wielce sympatycznej bojowniczką, którą oklaskiwali w sali sądu *dygnitarze*, którą rozślawiła petersburska prasa i która swoim bohaterskim czynem wprowadziła nowy pierwiastek do naszego życia państwowego, pierwiastek, który uświęcił prawo mordercy do liczenia na uniewinnienie przez sąd, kiedy zabójstwo osoby na stanowisku jest zapłatą za wykroczenia służbowe tej osoby” [wyróżnienie autora]. Por. R. Pipes, *Rosja carów*, s. 304-306.

praktycznie nieograniczonej władzy biurokracji i jej nietykalności. Podobnie jak słowianofile był przeciwnikiem zachodniego formalizmu w kwestii sądenia oskarżonych oraz bezpośredniego przenoszenia na grunt rosyjski europejskich instytucji, w tym przypadku, ławy przysięgłych. Taki nowy bezstanowy twór w sądownictwie rosyjskim nie tylko hańbił stan szlachecki, lecz także nie spełniał, według pamiętnikarza swojej zasadniczej roli – nie karał przestępców, a tylko się nad nimi litował. Obrońcy bowiem w sposób mistrzowski potrafili manipulować sumieniami prostego ludu, który zasiadał w ławie przysięgłych, potrafili wzbudzić w nim współczucie do oskarżonego. To doprowadzało do uniewinniających wyroków. Książę – zwolennik dyscypliny i bezwzględного karania przestępców, uważał (zresztą jak Dostojewski), iż zło trzeba nazwać złem, przestępstwo – przestępstwem⁴¹¹.

1.8.5. Szkoła ludowa

Włodzimierza Mieszczerskiego niezwykle interesowała kwestia szkoły ludowej. W swoich pracach publicystycznych występował on jako zwolennik aktywnego uczestnictwa Kościoła w wychowaniu i oświeceniu ludu. W artykule *O naszym kościele dziś* książę ze smutkiem przyznawał, że opinię społeczną „martwi problem: jakby tu po oddaleniu Kościoła od państwa, po oddaleniu go od szkoły, oddalić go od ludu”⁴¹². Oświata ludowa, w jego opinii, musi być religijna. Pamiętnikarz ostro zareagował na „wygnanie” (s. 325) ze szkół lekcji religii:

Nauczycielami i programami nauczania w wielu powiatach kierowano w duchu wręcz rewolucyjnym. Byłem obecny przy powstawaniu słynnych systemów nauczania pogładowego w najbardziej brutalnej formie, gdy ówczesni ziemscy samorządowcy i ówczesni pedagodzy woleli zapoznawać chłopskie dzieci z anatomią i fizjologią niż z religią, która w niektórych miejscach była wręcz wyganiana z wiejskiej szkoły ziemskiej (s. 325)⁴¹³.

⁴¹¹ Пор. Ф. Достоевский, *Полное собрание сочинений в 30- тт.*, t. 21, Москва 2006, s. 16.

⁴¹² В. П. Мещерский, *О нашей церкви сегодня*, w: *За великую Россию. Против либерализма*, s. 396-397.

⁴¹³ Zob. В. П. Мещерский, *В улику времени*, wyd. 2, s. 38-39: „Przed wszystkim lud musi wiedzieć – jak kochać Tego, który stworzył ciało, a potem, jeśli starczy wolnego czasu, może on badać ciało (...). Narzuca się ludowi taki system nauczania, który, po pierwsze jest nieporównanie wyższy od jego poziomu, po wtóre zaś, jest mu instynktownie odpychający i antypatyczny”: В. П. Мещерский: *Речи консерватора*, z. 2, s. 129. „Wszystkie połączone wysiłki Petersburga kierowane były na to, by (...) paraliżować całe życie naszego kościoła – wszystkimi środkami, poczynając od wygnania *religii* ze wszystkich książek, a kończąc skazaniem na milczenie i bezsilność władze Kościoła” [wyróżnienie autora].

Twórca *Moich wspomnień* był przekonany, że tylko Kościół mógłby przeciwstawić się rewolucyjnemu duchowi czasu poprzez nauczanie i wychowanie ludu w tradycji religijnej. Uważał to za podstawowy obowiązek historyczny Kościoła⁴¹⁴. W 1873 roku książę wystąpił z krytyką pod adresem Najświętszego Synodu, na którym sprawa szkoły ludowej wyglądała, w jego opinii,

(...) bardzo niezadowolająco: po części na skutek liberalnego wpływu ziemstwa, a głównie na skutek ducha czasu, który wtedy panował, szkoła wiejska stawała się wprost areną jak najbardziej bezceremonialnej propagandy, gdzie pod pozorem nowych systemów nauczania poglądownego, kultu nauk przyrodniczych itp. wyganiano ze szkoły religię ze wszystkimi starymi podaniami wiejskiej szkoły (s. 392).

Pamiętnikarz potępiał także „nadmiernie liberalną” atmosferę, która rozpowszechniła się zarówno w szkołach duchownych, jak i w szkołach świeckich. Ubolewał, że Kościół odniósł się obojętnie do dzieła wychowania ludu w duchu religii.

Włodzimierza Mieszczerskiego, podobnie jak innych konserwatystów, trapiła także sprawa doboru nauczycieli do szkół ludowych. W lutym 1873 roku został opublikowany reskrypt Aleksandra II o przekazaniu nauczania początkowego do kompetencji gubernialnych i powiatowych marszałków szlachty w celu „zachowania moralności ludowej”⁴¹⁵. W związku z tym książę proponował, by uwagę skierowano przede wszystkim na charakter oświaty ludowej oraz wychowanie samych „wychowawców” z pierwszego stanu, szczególnie z wyższej arystokracji, która otrzymała swoje wychowanie z rąk cudzoziemców-guwnernantów i nie uświadamiała sobie zgubności nauczania zgodnie z zachodnią modą⁴¹⁶.

Niechęć Mieszczerskiego do instytucji szkoły ludowej wynikała nie tylko z poglądów rewolucyjnych ziemskich pedagogów, lecz także z tego, że próbowano od razu wprowadzić powszechne wykształcenie początkowe (bowiem wiele dzieci pozostawało wówczas nieobjętych szkołą). To zaś, w jego opinii, mogło doprowadzić do zrównywania stanowego uczniów, co byłoby kontynuacją „wstrząsu” społecznego, zapoczątkowanego zniesieniem prawa pańszczyźnianego. Według księcia, kształcenie chłopów powinno sprowadzać się do nauki czytania i pisanie oraz przyswojenie przez

⁴¹⁴ Zob. И. А. Пронина, В. П. Мещерский в общественном движении России конца 60 – начала 80-х гг. XIX в., s. 173.

⁴¹⁵ Zob. tamże, s. 119.

⁴¹⁶ Zob. tamże, s. 123-124.

chłopskich uczniów wartości chrześcijańskich⁴¹⁷. Podobne poglądy reprezentowali inni reakcyjniści, na przykład Konstanty Pjiedonoscew⁴¹⁸ oraz Michał Katkow, który pisał: „Do niczego innego nie może przylegać szkoła ludowa, tylko do Cerkwi. Tylko kapłan może być *przede wszystkim* powołanym nauczycielem ludowym”⁴¹⁹ [wyróżnienie autora].

1.8.6. Kwestia młodzieżowa

Rosyjscy konserwatyści byli zaniepokojeni pojawieniem się już na początku 1860 roku wśród młodzieży studenckiej idei radykalnych oraz dziwnych, z ich punktu widzenia, form zachowania. Kwestia młodzieżowa dość często była dyskutowana na łamach czasopism i gazet oraz w różnych kółkach. Po zamieszkach studenckich, w sferach rządowych „zrodziło się wyobrażenie o nieprawomyślnych studentach” (s. 145). Studiująca młodzież, w opinii autora, nie jest jednak wrogiem rządu, jest ona „przede wszystkim młoda, a więc w istocie zarówno szlachetna, jak i dobra” (s. 99) i tylko z braku doświadczenia przyłącza się do opozycji.

Za panowania Aleksandra II w roku 1863 w znacznej mierze zostały przywrócone kompetencje autonomiczne uniwersytetów. Szkoły wyższe i średnie nierzadko stawały się gniazdami liberalizmu. Nosicielami nowych idei często bywali profesorowie, którzy nierzadko nalegali na sformułowanie rządowych zobowiązań w odniesieniu do liczebności etatów, uprawnień rady i fakultetów⁴²⁰.

Książę wystąpił przeciwko autonomii uniwersytetów. Optował za zredukowaniem liczby uczelni oraz ograniczeniem dostępu do nauki na uniwersytecie⁴²¹. Był zdania, że uniwersytetowi potrzebne są porządek i dyscyplina, gdyż młodzież coraz bardziej popada pod wpływ liberalizmu. Ludwik Bazyłow, przyznaje, iż w sferach rządzących obawiano się, że wraz ze wzrostem uczelni

⁴¹⁷ Zob. tamże, s. 131. Zob. też: A. C. Карцов, *Русский консерватизм второй половины XIX – начала XX века (князь В. П. Мецкерский)*, s. 109.

⁴¹⁸ Zob. К. Победоносцев, *Плоды демократии в начальной школе*, «Народное образование», 1906, nr 11, s. 417-423.

⁴¹⁹ М. Катков, *Церковь и народная школа*, «Московские Ведомости», 1882, nr 290, 19 października, s. 2.

⁴²⁰ Zob. М. М. Леонов, *В. П. Мецкерский: Русский консерватизм и правительственная политика в конце XIX – начале XX вв.*, s. 160. Zob. też: С. Д. Кэссоу, *Университетский устав 1863 г.: новая точка зрения*, w: *Великие реформы в России 1856–1874*, s. 323.

⁴²¹ Zob. М. М. Леонов, *В. П. Мецкерский: Русский консерватизм и правительственная политика в конце XIX – начале XX вв.*, s. 159.

rozprzestrzenią się też niepokoje wśród studentów i trudniej będzie zapanować nad liberalizmem⁴²². Zamieszki studenckie stały się częstym zjawiskiem w kraju (powtarzały się one w latach 1874, 1878, 1880, 1882).

Apel, z jakim rząd się zwrócił w sierpniu 1878 roku do uczestników zamieszek, został przez Mieszczerskiego uznany za błąd, gdyż studiująca młodzież uświadomiła sobie, że liczą się z nią jak z siłą polityczną:

Przy takim nastroju społecznym słowa łagodnej przemowy skierowane przez rząd do uczącej się młodzieży ocenione zostały przez osoby poważne i oddane rządowi jako duży błąd w takiej chwili, gdy młodzież zbита z tropu przez propagandę rewolucyjną, zresztą skierowaną do niej jako do elementu politycznego walki z rządem i porządkiem, tylko marzyła o tym, że jest siłą społeczną nie tylko umysłową, lecz także polityczną... Jest jasne, że zwracając się do niej w tak uroczystej formie i w akcie politycznym, na oczach całego narodu (...) rząd wykazał w ten sposób, że i on podobnie jak rewolucjoniści uważa uczącą się młodzież za jakąś działającą w państwie jeśli nie siłę, to żywioł odgrywający rolę w zamieszkach politycznych (s. 521).

Po zamieszkach na uniwersytetach Mieszczerski nawoływał do redukcji liczebności studentów i wykładowców; przyczynę zamieszek upatrywał „w zbyt dużym nagromadzeniu uczących się na uniwersytetach” (s. 430). Kres zamieszkom studenckim położył, według wspomnień księcia, Piotr Gresser, petersburski oberpolicmajster, który „zaapelował do rozsądku i do poczucia przyzwoitości studentów” (s. 651). W 1884 roku książę był świadkiem realizacji postulatów, które głosił – z woli Aleksandra III autonomia uniwersytetów została cofnięta, a szkoła ludowa znów znalazła się pod opieką duchowieństwa.

1.8.7. Kwestia kobieca

Wielkie reformy, a przede wszystkim reforma chłopska spowodowała kolejne społeczne konflikty, które były bezpośrednio związane z zagadnieniem praw człowieka. Kwestia kobieca stanowiła wówczas jeden z nich, o niej zaczęto szeroko dyskutować w społeczeństwie, w salonach, w katedrach, także na łamach publicystyki. Problem emancypacji kobiet został poruszony między innymi w takich pismach, jak: „Sowriemiennik”, „Otieczestwiennyje Zapiski”, „Wiestnik Jewropy” czy „Odesski

⁴²² Zob. L. Bazyłow, *Historia nowożytnej kultury rosyjskiej*, s. 414.

Wiestnik”⁴²³. Literatura piękna również odzwierciedlała dyskusję tamtych czasów. W utworach – przede wszystkim tworzonych przez pisarzy-demokratów – sytuacja kobiety rosyjskiej stanowiła jeden z wątków głównych. Pod tym względem najbardziej charakterystyczna wydaje mi się powieść Mikołaja Czernyszewskiego *Co robić?* (1862–1863), w której została ukazana „nowa” (nowoczesna) kobieta – Wiera Pawłowna – wyemancypowana, niezależna, posiadająca własną działalność (prowadziła zakład krawiecki). Inny pisarz, Aleksander Ostrowski, w swoich dziełach nawiązywał do tematu samotności kobiety rosyjskiej w patriarchalnym świecie. Pod tym względem dramat *Burza* (1859) wywołał najwięcej dyskusji. Główna bohaterka Katarzyna to kobieta odważna, zdolna przeciwstawić się despotycznemu światu – „ciemnemu królestwu”, w którym rządzi zacofanie i przemoc. Imię bohaterki jest jak najbardziej znaczące, bowiem „Katarzyna” pochodzi od słowa *katharsis*; bohaterka zapowiada oczyszczenie – oczyszczenie rzeczywistości rosyjskiej z niewoli i poddaństwa, również moralnego. *Burza* jest zapowiedzią nowego życia i nowych – swobodnych, wolnych, równych – relacji między ludźmi⁴²⁴. Zupełnie inny pogląd na miejsce kobiety w świecie wyrażał na przykład Lew Tołstoj, zaciekły obrońca wartości rodzinnych: jego bohaterka Anna Karenina za swą niewierność została przez Boga bezwzględnie ukarana.

Włodzimierzowi Mieszczerskiemu na pewno bliższe było stanowisko autora *Anny Kareniny*. W opinii pamiętnikarza, głównym zadaniem kobiety, celem jej życia, jest rodzina, poza nią kobiety tracą swoją wartość. Kobieta – „dusza i siła napędowa rodziny”⁴²⁵ – powinna być wsparciem moralnym dla swojego męża, własnego domu i matką swoich dzieci⁴²⁶. Książę rozpatruje sytuację kobiety i samą kobietę przez pryzmat jej obowiązków wobec rodziny. W tym sensie, jego poglądy nie były oryginalne, były raczej powszechne, szczególnie wśród konserwatywnej części społeczeństwa. Uformowały je socjalne i kulturowe normy, według których przypisywano określone prawa i obowiązki do konkretnej płci. Ogólnie rzecz ujmując, mężczyzna miał wszystkie prawa, a zadanie żony polegało na wychowywaniu

⁴²³ Zob. N. Maliutina, *Spektrum problemów pozytywistycznych w publicystyce „Odesskiego Wiestnika” w latach 70. XIX wieku*, w: *Pozytywiści warszawscy: „Przegląd Tygodniowy” 1866–1876*, seria I: „Studia, rewizje, konteksty”, red. A. Janicka, Białystok 2014, s. 284-287.

⁴²⁴ Recenzję na ten utwór napisał Mikołaj Dobrolubow, *Луч света в темном царстве*, «Современник», 1860, nr 10, s. 233-292.

⁴²⁵ Zob. tamże, s. 13.

⁴²⁶ Zob. tamże, s. 50. Zob. też: H. Ratuszna, „Geniusz kobiety” – Adam Wiślicki i „sprawa kobieca” na łamach „Przeglądu Tygodniowego”, w: *Pozytywiści warszawscy: „Przegląd Tygodniowy” 1866–1876*, s. 211.

pokornych obywateli⁴²⁷. Dominująca rola mężczyzny przez długi czas nikogo nie dziwiła, patriarchy był ustrojem wypracowywanym przez stulecia. Rosyjski historyk, dodajmy liberał, Wasyl Kluczewski uważał, iż staroruski obraz dobrej i pokornej małżonki przez długi czas stanowił dla kobiet wzór do naśladowania⁴²⁸.

W pierwszej połowie XIX wieku społeczna aktywność kobiet, jak zauważa Maliutina, była czymś egzotycznym, dziwnym i bardzo nienaturalnym. Jednak z czasem zjawisko to stało się nierzadkie i postępowe⁴²⁹. To niepokoiło konserwatystów, w tym także księcia Mieszczerskiego, który w *Moich wspomnieniach* odnotowuje, iż kwestia kobieca „w sensie agitacji politycznej rosła nie z dnia na dzień, lecz z godziny na godzinę” (s. 423) i uzyskiwała „śmieszne ucieleśnienie w strzyżonych dziewczynach, w niebieskich okularach i temu podobnych przejawach zewnętrznych...” (s. 385)⁴³⁰. Te tak zwane „nowe kobiety” rezygnowały z tradycyjnej roli żony i matki, przejawiały zainteresowanie nauką, wykształceniem, życiem społecznym. Ich liczebność rosła każdego roku; pragnęły działać i być niezależne od męskiego świata. Jednak najwięcej przeszkód stało na drodze rozwojowej kształcenia kobiet, gdyż do uczelni wyższych kobiety nadal nie miały dostępu. Od 1859 roku mogły uczęszczać na wykłady uniwersyteckie jako wolne słuchaczki⁴³¹. Mieszczerski uważał, że kobieta nie powinna zajmować się działalnością naukową⁴³², mimo to jednak nie negował potrzeby wykształcenia dla kobiety – lecz właśnie dla kobiety, a nie dla „subiekta trzeciej płci”⁴³³ pozbawionego kobiecości i negującego wartości tradycyjne⁴³⁴. Dopuszczenie kobiet do wyższego wykształcenia nastąpiło w sposób wymuszony: emigracja rosyjskich kobiet, ich nauka na zagranicznych uczelniach, ich zainteresowanie propagandą socjalistyczną,

⁴²⁷ Zob. B. M. Хвостов, *Психология женщин*, Москва 1911, s. 65.

⁴²⁸ Zob. В. О. Ключевский, *Статьи по русской культуре. Два воспитания*, w: tegoż, *Сочинения в 9-и тт.*, t. 9, Москва 1990, s. 10. Zob. też: H. Ratuszna, „Geniusz kobiety” – Adam Wiślicki i „sprawa kobieca” na łamach „Przeglądu Tygodniowego”, w: *Pozytywiści warszawscy: „Przegląd Tygodniowy” 1866–1876*, s. 212. Zob. też: A. Bąbel, „Anioł z patentem” i dzielna lekarka – ewolucja obrazu kobiety uczonej na łamach „Przeglądu Tygodniowego” w latach 1866–1875, w: *Pozytywiści warszawscy: „Przegląd Tygodniowy” 1866–1876*, s. 199.

⁴²⁹ Zob. N. Maliutina, *Spektrum problemów pozytywistycznych w publicystyce „Odesskiego Wiestnika” w latach 70. XIX wieku*, w: *Pozytywiści warszawscy: „Przegląd Tygodniowy” 1866–1876*, s. 484.

⁴³⁰ Zob. В. П. Мещерский, *Речи консерватора*, z. 2, s. 5: „Ubranych w szare bluzy i krótko ostrzyżonych kobiet”.

⁴³¹ Zob. L. Vazyłow, *Historia nowożytnej kultury rosyjskiej*, s. 424.

⁴³² В. П. Мещерский, *Дневник за 1891 год*, notatka z 30 maja, s. 561: „Tam, gdzie pojawiają się one dla własnej działalności naukowej – odbierają chleb mężczyźnie”.

⁴³³ Por. В. П. Мещерский, *Речи консерватора*, z. 2, s. 44. Zob. też: А. С. Карпов, *Русский консерватизм второй половины XIX – начала XX века (князь В. П. Мещерский)*, s. 110.

⁴³⁴ Zob. Н. В. Черникова, *Князь Владимир Петрович Мещерский в общественной жизни России. Последняя треть XIX – начало XX века*, s. 63.

a także duży niedobór medyków i nauczycieli wewnątrz kraju zmusiły rząd do utworzenia wyższych kursów żeńskich. Przechodziły one bardzo zmienne koleje losu, dochodziło nawet do ich zawieszenia. Pierwsze kursy powstały w 1869 roku, w 1872 roku otwarto wyższe kursy dla kobiet: medyczne w Petersburgu i nauczycielskie w Moskwie. Tego rodzaju placówki zostały utworzone i w innych miastach uniwersyteckich (na przykład w Charkowie, Kazaniu, Kijowie, Odessie)⁴³⁵. W 1897 roku utworzono w Petersburgu Instytut Medyczny dla kobiet. Jednak największą popularnością cieszyły się Wyższe Kursy Żeńskie w stolicy, tak zwane Bestużewowskie (nazwa kursów powstała od nazwiska założyciela i dyrektora, Konstantego Bestużew-Riumina, profesora, historyka). Warto wspomnieć także o Instytucie Smolnym w Petersburgu, najbardziej ekskluzywnej placówce oświatowej, gdzie wychowywały się i kształciły dziewczęta pochodzenia szlacheckiego⁴³⁶.

Zdaniem autora *Moich wspomnień*, kobiecie wystarczy wykształcenie „pełne ogólne”, a więc humanistyczne, które rozszerzałoby jej horyzonty, lecz nie dawałoby jej gotowego zawodu⁴³⁷. Jednak to „wykształcenie ogólne”, podkreślał, kobieta mogłaby uzyskać jedynie w wyjątkowych przypadkach, gdy znalezienie dla niej źródła środków do życia okazywałoby się niemożliwe. W *Mowach konserwatysty* pisał: „Nikom do głowy nie przyjdzie potępić kobietę za to, że mając wolny czas, mając możliwość, ale nie mając ani ojca, ani matki, ani braci, ani męża, przyjmie jakąkolwiek posadę, by zarobić uczciwą pracą na chleb”⁴³⁸. Jednak udzielenie kobiecie większych praw społecznych jako sposób poprawy jej sytuacji w rodzinie doprowadziłoby, w przekonaniu księcia, do głębokiego antagonizmu między mężczyzną a kobietą oraz zniszczenia harmonii w życiu rodzinnym⁴³⁹. W opiniach księcia wyraźnie pobrzmiewa staroruskie ujęcie roli kobiety jako poddanej mężczyźnie, zupełnie od niego zależnej,

⁴³⁵ Zob. tamże, s. 178. Zob. też: И. Г. Оноприенко: *Женское дворянское образование во второй половине XIX в. (на примере центрального черноземья)*, «Научные ведомости Белгородского государственного университета», seria: «История. Политология. Экономика. Информатика», t. 15, 2009, nr 12, s. 114.

⁴³⁶ Zob. L. Bazyłow, *Historia nowożytnej kultury rosyjskiej*, s. 424-427. Zob. też: M. Skucha, *Adwokat sprawy niewieściej. O dwóch cyklach artykułów Aleksandra Świętochowskiego w „Przeglądzie Tygodniowym”*, w: *Pozytywiści warszawscy: „Przegląd Tygodniowy” 1866–1876*, s. 179, 193. Zob. też: H. Ratuszna, „*Geniusz kobiety*” – Adam Wiślicki i „*sprawa kobieca*” na łamach „*Przeglądu Tygodniowego*”, w: *Pozytywiści warszawscy: „Przegląd Tygodniowy” 1866–1876*, s. 209.

⁴³⁷ Zob. И. А. Пронина, В. П. Мещерский в общественном движении России конца 60 – начала 80-х гг. XIX в., s. 183.

⁴³⁸ В. П. Мещерский, *Речи консерватора*, z. 2, s. 10.

⁴³⁹ Zob. И. А. Пронина, В. П. Мещерский в общественном движении России конца 60 – начала 80-х гг. XIX в., s. 183-184.

której istnienie sprowadza się do roli żony i matki. Co prawda, podnosi na duchu fakt, iż księżę nie wykluczał możliwości kształcenia – chociażby ogólnego – dla kobiet. Stawiał jednak twarde i, moim zdaniem, z dzisiejszej perspektywy absurdalne warunki: by kobieta mogła pobierać naukę, powinna, po pierwsze, dysponować wolnym czasem, a po drugie, nie mieć nikogo, ani ojca, ani matki, ani brata, ani męża. Takie postawienie sprawy bezwzględnie ograniczyłoby prawa kobiety.

1.8.8. Polityka zagraniczna

Analiza kierunku polityki zewnętrznej Rosji zajmuje znaczną część pamiętników Włodzimierza Mieszczerskiego. Księżę jak kronikarz stara się konsekwentnie i zgodnie z prawdą przedstawić fakty związane z polityką zagraniczną Rosji, lecz metoda jego „latopiśmiennej” twórczości jest wyraźnie wybiórcza. Autor z perspektywy czasu analizuje jedynie niektóre wydarzenia, co do których posiadał najlepszą wiedzę i które uważał za najbardziej istotne w historii Rosji i narodu rosyjskiego. Pamiętnikarz opisuje wydarzenia związane z wojną krymską oraz z polityką zagraniczną Aleksandra II w latach 60. i 70. wobec Prus i kwestii wschodniej. Dlatego też w niniejszym podrozdziale skupię się na tych zagadnieniach; omówię je w kontekście tekstu *Moich wspomnień*.

Wojna krymska. Przyczyną wojny krymskiej (1853–1856) stał się konflikt religijny, a konkretyzując – spór o wpływy na Wschodzie. Od dawna było w zwyczaju, iż w Palestynie miejscami oraz pamiątkami związanymi z religią opiekowało się duchowieństwo chrześcijańskie: najpierw katolickie, następnie prawosławne. W 1850 roku prawo opieki powróciło do katolicyzmu⁴⁴⁰. Wówczas Mikołaj I postanowił rozbić Turcję i utwierdzić swoje panowanie nad Bałkanami⁴⁴¹. Próbował namówić władze Anglii do przeprowadzenia podziału Turcji, a napotkawszy ich sprzeciw, bezpośrednio zwrócił się do sułtana, by ten jednoznacznie potwierdził prawa mniejszości prawosławnej do kierowania skarg do rosyjskiego władcy⁴⁴². Wielka Porta nie chciała się zgodzić na ingerencję Rosji w sprawy prawosławnych Turków, widząc w tym zagrożenie dla swojej niezależności.

Wojna krymska była, jak zauważa Jerzy Borejsza, wojną polską, „albowiem od

⁴⁴⁰ Zob. L. Bazyłow, *Historia Rosji*, s. 236.

⁴⁴¹ Zob. J. W. Borejsza, „Zasada narodowości” od Wiosny Ludów do wojny krymskiej, w: *Polacy i ziemie polskie w dobie wojny krymskiej*, red. J. W. Borejsza, G. P. Bąbiak, Warszawa 2008, s. 16.

⁴⁴² Zob. M. Heller, *Historia Imperium Rosyjskiego*, s. 579.

Morza Bałtyckiego po stępy Ukrainy na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej czekano... Czekano, że wkroczą od południa czerwone spodnie (Francuzi) lub od północy desant z okrętów (Anglicy). Czekali ci (...), którzy tworzyli ruch niepodległościowy⁴⁴³. Osłabiona pozycja Imperium Rosyjskiego wydawała się idealnym momentem do podjęcia walki narodowyzwolenczej, społeczeństwo polskie oczekiwało na sygnały do rozpoczęcia powstania zarówno od państw europejskich, jak i od samej Porty, która nigdy nie uznała rozbiórów Polski. Jednak wezwania nie nadchodziły, wskutek czego Polacy stracili wiarę w pomoc ze strony zachodnich mocarstw. Do zrywu nie doszło również z innych przyczyn. Jerzy Borejsza wskazuje na brak zrozumienia wśród emigracji polskiej co do form działania, a także na strach, jaki wzbudzała wśród Polaków skupiona w Królestwie armia Iwana Paskiewicza, który zbroił się na wypadek ataku z Zachodu⁴⁴⁴.

Podczas wojny krymskiej po stronie tureckiej znaleźli się: generał i poeta Michał Czajkowski (Sadyk Pasza)⁴⁴⁵ oraz generał Konstanty Borzęcki (Mustafa Djelaledolin Pasza). Adam Mickiewicz powitał wojnę z nadzieją – nadzieją na pomoc Turcji w walce Polaków o niepodległość. Wojna krymska, w jego opinii, stanowiła początek „słowiańsko-żydowskiej krucjaty wyprowadzonej z kręgu półksiężycy”⁴⁴⁶, której celem miało być nie tylko wyzwolenie Polski, ale i chiliastyczne zbratanie wszystkich religii i ludów świata⁴⁴⁷. We wrześniu 1855 roku Mickiewicz przybył do Konstantynopola, by tam utworzyć legion polsko-żydowski. Jego zamiary przerwała śmierć w 1855 roku⁴⁴⁸.

Wydarzenia wojny krymskiej rozgrywały się w czasie, gdy książę Mieszczerki

⁴⁴³ J. W. Borejsza, *Słowo wstępne. Zapomniana wojna*, w: *Polacy i ziemie polskie w dobie wojny krymskiej*, s. 7.

⁴⁴⁴ Zob. J. W. Borejsza, „Zasada narodowości” od Wiosny Ludów do wojny krymskiej, w: *Polacy i ziemie polskie w dobie wojny krymskiej*, s. 20.

⁴⁴⁵ Zob. K. Puzio, *Powieści „bułgarskie” Michała Czajkowskiego*, w: *Południowa Słowiańszczyzna w literaturze polskiej XIX i XX wieku*, red. K. Stępnik, M. Gabryś, Lublin 2010, s. 43-55. Zob. też: P. Wierzbicki, *Działalność Sadyka Paszy w czasie wojny krymskiej na tle jego relacji z obozem Czartoryskich*, w: *Polacy i ziemie polskie w dobie wojny krymskiej*, s. 104-125.

⁴⁴⁶ J. Ruszkowski, *Adam Mickiewicz i ostatnia krucjata. Studium romantycznego millenaryzmu*, Wrocław 1996, s. 240-241; cyt. za: K. Marchlewicz, *Wielość obrazów wojny krymskiej w oczach Wielkiej Emigracji*, w: *Polacy i ziemie polskie w dobie wojny krymskiej*, s. 74.

⁴⁴⁷ Zob. K. Marchlewicz, *Wielość obrazów wojny krymskiej w oczach Wielkiej Emigracji*, w: *Polacy i ziemie polskie w dobie wojny krymskiej*, s. 74. Zob. też: M. Kuziak, *Bizancjum Mickiewicza (na podstawie literatury słowiańskiej)*, w: *Bizancjum, Prawosławie, Romantyzm. Tradycja wschodnia w kulturze XIX wieku*, s. 339-352.

⁴⁴⁸ Zob. *Mickiewicz – Turcja – Europa*, materiały zebrane po międzynarodowej konferencji naukowej, Stambuł 24-26.11.2008, red. J. Pietrzak-Thébault, Warszawa 2013. Zob. też: J. Ławski: *Konstantynopolitańskie doświadczenie duchowe Adama Mickiewicza*, w: *Dziedzictwo chrześcijańskiego Wschodu i Zachodu. Między pamięcią a oczekiwaniem*, red. U. Cierniak, ks. J. Grabowski, seria: „Człowiek – Wiara – Kultura”, t. 2, Częstochowa 2006, s. 583-598.

był jeszcze młodzieńcem: „W epoce wojny tureckiej, a następnie angielsko-francuskiej byłem już w czwartej klasie szkoły, 15-letnim młodzieńcem i wiele rzeczy z tego znamienne smutnego czasu dokładnie zapamiętałem” (s. 17). Piętnaście lat to wiek, kiedy kształtuje się osobowość i światopogląd. Dzięki atmosferze panującej w rodzinnym domu księcia, gdzie „skupiały się wszystkie ówczesne pogaduszki, pogłoski, a w szczególności nastroje” (s. 17) mógł on z pełnym zrozumieniem obserwować wydarzenia wojenne. Jego rodzina, w której „wszystko, rzecz jasna, pałało (...) patriotyzmem” (s. 20), brała czynny udział w wojnie krymskiej: „Starszy syn Karamzina Andrzej porzucił swoje bogate i szczęśliwe życie w diemidowskim pałacu, gdzie żył wraz ze swoją żoną, wdową po Diemidowie i z młodym jej synem, wstąpił ponownie do wojska, do armii czynnej. Pozostali dwaj synowie i mój starszy brat uczestniczyli w pospolitym ruszeniu” (s. 20).

W *Moich wspomnieniach* autor prezentuje swoich krewnych, którzy brali udział w wojnie; w krótkich szkicach literackich przedstawia ich jako bohaterów:

Nasza rodzina w tym czasie była już w żałobie. 16 maja został zabity, walczący w Armii Dunajskiej koło Oltenica, pułkownik Karamzin, mój wuj Andrzej Mikołajewicz starszy syn Karamzina. Wyprosił sobie, pałając pragnieniem uczestniczyć w boju, rozpoznanie i ze swoim Aleksandryjskim Pułkiem Huzarów wyruszył 15 maja. Jednak, będąc wprowadzony w błąd nietrafnym meldunkiem zwiadowcy, natknął się na ogromny oddział turecki i został okrążony. Część jego oddziału zdążyła się uratować, ale on wołał od ucieczki czy niewoli śmierć bohatera i został poćwiartowany przez baszibuzuków⁴⁴⁹ (s. 23).

Księżę Mieszczerski podkreśla bohaterstwo, patriotyzm, aktywne uczestnictwo, odwagę, ofiarność swojego wuja. Te cechy są właściwe także młodszemu synowi Mikołaja Karamzina Włodzimierzowi, który podjął się misji rozdawania zasiłków i darów rannym i chorym na tyfus: „Z nim żegnaliśmy się, jak z jadącym na pewną śmierć” (s. 23). Jak twierdzą historycy, tyfus i inne epidemie zebrały wówczas więcej ofiar niż bitwy wojenne⁴⁵⁰. Tak więc krewni księcia – bracia Karamzinowie zostali przedstawieni jako bohaterowie wojenni, wielcy wyraziciele ducha patriotycznego całej

⁴⁴⁹ Zob. M. Heller, *Historia Imperium Rosyjskiego*, s. 629: z tur. „baszibuzuk” – morderca. Zob. też: W. Kopaliński, *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa 1985, s. 82; „baszybuzuk” – żołnierz nieregularnych wojsk tur. (XVIII-XIX w.), z tur. *baszy bozuk* – żołnierz nieregularny; *basz* – głowa, przywódca; *bozuk* – zdeprawowany, zepsuty.

⁴⁵⁰ Zob. R.V. Riasanovsky, M. D. Steinberg, *Historia Rosji*, s. 350.

rodziny Karamzinów, z którą mocno identyfikuje się autor pamiętników. Czyny wojenne członków karamzinowskiej rodziny oraz tragiczne straty wśród bliskich współgrają w *Moich wspomnieniach* z nastrojem całego społeczeństwa rosyjskiego: „Nie było rodziny, gdzie nie opłakiwano by jakiegoś rannego bądź zabitego i nie było człowieka z duszą, który by nie żył wówczas pełnią duszy w naszym wojennym świecie” (s. 24).

Wspominając wojnę krymską, Mieszczerski posługuje się stylem patetycznym, wzniosłym: wojna dla niego jawi się czymś znaczącym, „codziennym wielkim latopisem czynów bohaterskich w Sewastopolu” (s. 25), „bohaterskim eposem starożytności” (s. 25), „epopeją” (s. 25). „Epos”, „epopeja”, „latopis” – to nazwy gatunków literackich ukazujących przełomowe momenty w życiu państwa i narodu. Wydarzenia wojny krymskiej w pamięci Mieszczerskiego dotyczą okresu jego wczesnej młodości. Książę nie był aktywnym, bezpośrednim uczestnikiem wydarzeń (bezpośrednim świadkiem bitew wojennych stanie się później – podczas wojny na Bałkanach 1877–1878), o bitwach słyszał tylko od otaczających go osób. Dlatego też teatr działań wojennych był dla niego czymś abstrakcyjnym, idealnym, pełnym heroiczych czynów.

Wiadomości z Krymu o bitwach, o rannych i zabitych żołnierzach, według wspomnień księcia, spełniały rolę „katharsis” w społeczeństwie rosyjskim, przyczyniały się do jego przeobrażenia moralnego: „Czuło się, że oczyszczaliśmy się od czegoś cierpieniami duchowymi” (s. 24), „Czuliśmy i rozumieliśmy, że wszyscy tam są bohaterami i każdy najmniejszy szczegół tej epopei, który docierał stamtąd, wnosił w nasze życie codzienne coś niezwykle świętego i uszlachetniającego” (s. 25).

Bohaterskie czyny żołnierzy i ich wzniosły duch, zdaniem Włodzimierza Mieszczerskiego, były „owocem wspaniałego panowania mikołajowskiego” (s. 26), „cudownym rezultatem panowania mikołajowskiego, które zdołało rosyjski świat duchowy nie tylko zachować w jego bogactwie i w jego mocy, ale też wzmocnić go, wzbogacić zasobami (...) niewyczerpalnymi” (s. 25)⁴⁵¹.

To właśnie osobowość Mikołaja I znajduje się w centrum wspomnień o wojnie krymskiej. Pamiętnikarz wskazuje na jego „iluzje rycerza” (s. 19), które polegały na

⁴⁵¹ Por. S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, s. 11: „Reżim mikołajowski polegał na utrzymaniu ustroju stanowego i poddaństwa chłopów przy pomocy wojska i policji politycznej. Ceną, jaką za to płaciła Rosja, było zacofanie gospodarcze, skrępowanie oświaty i kultury oraz deprawacja społeczeństwa”.

założeniu, że polityka zagraniczna Rosji cieszy się w Europie pełną akceptacją. Wiare w pomoc Austrii i Prus car wyraził w rozmowach z ambasadorem angielskim Seymourem. Ta pierwsza „znamienna historyczna rozmowa” (s. 19) odbyła się w styczniu 1853 roku (rozmowy prowadzono do lutego włącznie), podczas której monarcha mówił o słabości Cesarstwa Osmańskiego, o jego nieuniknionym upadku, i proponował podział terytorium Wielkiej Porty między Anglią i Rosją w celu uniknięcia anarchii, rewolucji i wojny⁴⁵². Mieszczerski w *Moich wspomnieniach* pisze: „Mikołaj I ze szczerym fanatyzmem wierzył w trzy rzeczy: w swoją wielką siłę, w pomoc Austriaków i Prusaków oraz w słuszność swojej sprawy” (s. 18). Ambasador Seymour potwierdzał później, że Mikołaj I wierzył w siłę rosyjskiej armii i w pomoc Austriaków, i w słuszność swojej sprawy⁴⁵³. Pewność siebie Mikołaja I zadecydowała o kwestii wschodniej: rozpoczęła się okupacja księstw dunajskich, wybrzeża Bosforu i Carogrodu przez wojska rosyjskie⁴⁵⁴.

Jak pokazała historia, Mikołaj I wkrótce zawiódł się na sojusznikach – Prusach i Austrii. Król Prus Fryderyk Wilhelm IV chciał uniknąć konfliktu z Anglią i Francją i dlatego zajął stanowisko neutralne⁴⁵⁵; Franciszek Józef I odmówił poparcia Rosji (pomimo pomocy udzielonej Austrii przez Rosję w stłumieniu powstania węgierskiego w 1849 roku). Car był zdumiony zachowaniem Austrii: „Porzucę raczej Polskę, dam jej wolność, niż zapomnę zdradę Austrii”⁴⁵⁶. Zdrada Austrii była jedną z najważniejszych przyczyn klęski Rosji w wojnie krymskiej.

Mikołaj I jawi się w *Moich wspomnieniach* jako „tragiczny” bohater wydarzeń. Napięcie emocjonalne, dławiące uczucia (żalu, nieszczęścia i smutku) znajdują odbicie w wyrazie twarzy cara:

Pamiętam, że chyba w niedzielę podczas zapustów widziałem ostatni raz Mikołaja I na ulicy. W saniach jechał sam koło straganów, które stały czasem na placu Admiraltyjskim. Z wyglądu jak zwykle bohaterski, lecz *twarz jego nosiła odcisk majestatycznego żalu*, o którym tej zimy wszyscy mówili. O tym głębokim *wyrazie cierpienia duchowego* nie sposób zapomnieć. Później każdy z nas zrozumiał, że trzeba było mieć tę niezwykłą istotę duchową monarchy, jaką miał Mikołaj I żyjący jednym życiem z Rosją, aby przez cały ten ciężki rok nosić nie maskę, lecz

⁴⁵² Zob. R. V. Riasanovsky, M. D. Steinberg, *Historia Rosji*, s. 347.

⁴⁵³ Zob. M. Heller, *Historia Imperium Rosyjskiego*, s. 580.

⁴⁵⁴ Zob. tamże.

⁴⁵⁵ Zob. tamże.

⁴⁵⁶ Tamże.

właśnie *naturalny wyraz rosyjskiego smutku* i z powodu tego smutku umierać. Ta ostatnia karta panowania i życia Mikołaja I była tak niezwykła w swoim majestatycznym dramatyzmie, że przedstawić ją mógłby tylko drugi Szekspir. Fakt był niewątpliwy: Mikołaj I umierał ze smutku i to właśnie z rosyjskiego smutku (s. 28).

Słabość monarchy wynika z jego samotności („W saniach jechał *sam* koło straganów”). Przeciwko jego polityce wschodniej wystąpiła cała Europa.

Car został pokazany przez Mieszczerskiego jak bohater tragedii greckiej – w sytuacji bez wyjścia, która pogarsza się w wyniku jego zależności od fatum, losu: „W toku wydarzeń było wówczas rzeczywiście coś fatalnego; wszystko szło chaotycznie, jeśli można tak się wyrazić, i zmierzało ku fatalnemu rozwiązaniu, ku wojnie, i to jakiej wojnie!” (s. 19).

Współcześni historycy – Michaił Heller, Nicholas V. Riasanovsky i Mark D. Steinberg – być może w oparciu o wspomnienia Mieszczerskiego, podkreślają beznadziejną sytuację rosyjskiego cara w okresie wojny krymskiej. Twierdzą oni, że monarcha, proponując podział terytorium Cesarstwa Osmańskiego pomiędzy Anglię i Rosję (rozmowa Mikołaja I z ambasadorem Seymourem) miał szczerą intencję i kierował się uczciwością. Jedynie później, z powodu nieporozumień, które pojawiły się między dwoma krajami, Mikołaj I znalazł się w niekorzystnej sytuacji⁴⁵⁷. Michaił Heller praktycznie parafrazuje Mieszczerskiego, gdy pisze „istnieją wszelkie podstawy po temu, żeby stwierdzić, iż przyczyną śmierci Mikołaja I była przegrana wojna”⁴⁵⁸.

Stosunki rosyjsko-pruskie. Polityka zagraniczna Aleksandra II rozpoczęła się podpisaniem traktatu paryskiego (1856). Na jego mocy Rosja musiała zrezygnować z protektoratu nad ludnością prawosławną Turcji oraz straciła swoją pozycję na Bałkanach i neutralność wód Morza Czarnego. Warunki traktatu paryskiego oznaczały upadek prestiżu Rosji⁴⁵⁹.

Przedstawiając program polityki zewnętrznej po klęsce w wojnie krymskiej, minister spraw zagranicznych, Aleksander Górczakow, wypowiedział „słynne słowa (...): *la Russie ne boude pas, mais se cueille* [Rosja się nie gniewa, Rosja się skupia – A. K.]” (s. 186). Książę Mieszczerski konstatuje, że „te historyczne i mądre słowa nadały charakter całej nadchodzącej epoce” (s. 186). Minister Górczakow zamierzał najpierw

⁴⁵⁷ Zob. R. V. Riasanovsky, M. D. Steinberg, *Historia Rosji*, s. 349.

⁴⁵⁸ M. Heller, *Historia Imperium Rosyjskiego*, s. 583.

⁴⁵⁹ Zob. R. V. Riasanovsky, M. D. Steinberg: *Historia Rosji*, s. 350.

zająć się polityką wewnętrzną kraju, odzyskać utracone w wojnie siły oraz przywrócić Rosji poprzedni status europejskiego mocarstwa⁴⁶⁰.

Po przegranej wojnie Rosja upatrywała ewentualnego sojusznika we Francji. Zbliżenie jednak nie nastąpiło z powodu wybuchu powstania styczniowego w Polsce w 1863 roku. Rosję w walce z Polakami wsparły Prusy: obydwa kraje zawarły tak zwaną konwencję Alvenslebena (zgodnie z nią Prusy uzyskały od Rosji gwarancję neutralności w wojnie z Danią i Austrią w 1864 roku)⁴⁶¹. Od tej chwili rozpoczął się w Rosji, według słów pamiętnikarza, „kult Prus, staruszka Wilhelma i Bismarcka” (s. 344). Księżę Mieszczercki krytycznie ocenia neutralne stanowisko Rosji wobec procesu zjednoczenia Niemiec, „oburzających działań przemocy i zaboru podjętych przez Bismarcka w Danii, a później wojny Prus z Austrią (s. 345)⁴⁶². W jego opinii, Prusy właśnie „dzięki Rosji już uzyskują możliwość stania się najsilniejszym państwem w Europie” (s. 346).

Pamiętnikarz jest szczerze oburzony wszystkimi ustępstwami politycznymi poczynionymi przez gabinet rosyjski na rzecz gabinetu berlińskiego. W *Moich wspomnieniach* autor wymienia zadziwiające, jego zdaniem, działania rosyjskich carów wobec Prus:

W 1807 roku, gdy Napoleon zdecydował, że zniszczy pruskie królestwo, jakie rosyjskie interesy mogły pchnąć Aleksandra I do ustąpienia kosztem Rosji, by ratować pruskiego króla – nikt nie mógł pojąć. Jeszcze mniej ktokolwiek mógł pojąć, jakie interesy rosyjskie mogły skłonić po 8 latach, by na kongresie wiedeńskim posłużyć się całym swoim autorytetem i całym swoim prestiżem jedynie po to, by wzmocnić malutkie Prusy. W 1848 roku dla wszystkich było tajemnicą, jakie rosyjskie interesy mogły skłonić Mikołaja do ratowania Prus przed rewolucją. Wreszcie teraz, w latach sześćdziesiątych, jak mógł rosyjski rozum zrozumieć własną zgodę na ograbienie Danii przez Niemcy i na paryski traktat po klęsce Austrii, który przemienił Prusy w potężne Niemcy! (s. 346).

⁴⁶⁰ Zob. M. Heller, *Historia Imperium Rosyjskiego*, s. 611. Zob. też: В. Н. Виноградов, *Балканская эпопея князя А. М. Горчакова*, Москва 2005, s. 33.

⁴⁶¹ Zob. J. Feldman, *Bismarck a Polska*, Warszawa 1980. Zob. też: J. Borejsza, esej *Bismarck a sprawa polska*, w: tegoż, *Piękny wiek XIX*, s. 221-241. Zob. też: M. Andrzejewski, *Od Bismarcka do Schrodera. Portrety niemieckich kanclerzy*, Gdańsk 2013, s. 31.

⁴⁶² Zob. В. П. Мещерский, *Письма к великому князю Александру Александровичу 1863–1868*, list z 6 sierpnia\ 25 lipca 1864 r., s. 86: „Przez Prusy przejeżdżałem w chwili ich politycznego triumfu: kot po pomyślnym rozprawieniu się z myszą oblizywał się i chwalił nachalnie swoim zwycięstwem. W wagonach i w hotelach, w rozmowach, na ulicy i stacjach, w broszurach i gazetach Prusacy bez żadnego powodu wieńczyli siebie samych laurami. W każdym kącie, gdzie tylko było miejsce, wisiała mapa nieszczęsnej Danii z połową jej ziem odciętą i Prusak, siedząc z kuflem piwa, wskazywał na ten obraz i mówił niczym Juliusz Cezar: «Jetzt Schleswig Holstein, oder nie!» [Schleswig-Holstein teraz albo nigdy – A. K.]

Włodzimierz Mieszczerski jawi się jako przedstawiciel „ludzi rosyjskich”, którym polityka zagraniczna polegająca na wielbieniu Prus „zupełnie była niepojęta” (s. 346). Takie wydarzenie, jak nadanie Wilhelmowi I tytułu kawalera orderu św. Jerzego pierwszego stopnia w dniu 26 listopada 1869 roku, wzbudziło stanowczy sprzeciw księcia:

Słowem, wszyscy byli w pięknych i podniosłych nastrojach, gdy raptem rozniosła się wieść, że staruszek Wilhelm, król pruski, został zaszczycony tytułem kawalera orderu Świętego Jerzego pierwszego stopnia... Jedyny kawaler Rosyjskiego Jerzego pierwszego stopnia na ziemi – pruski król! Ból i wstyd poczułem za Suworowów, Potiomkinów, Kutuzowów, którzy nosili tę sławną wstęgę! (s. 344).

Swój negatywny stosunek do tego epizodu autor argumentuje tym, że Bismarck już wcześniej „dwukrotnie w sposób najbardziej bezczelny ogłosił, iż Rosja nie ma prawa ingerować w politykę zaborów i gwałtów wojennych realizowaną przez Bismarcka, która zakończyła się zmianą europejskiej mapy z rozkazu i wskutek kaprysu samego Bismarcka” (s. 346). Wydarzeniu ze wstęgą świętego Jerzego „nadano znaczenie ogromnego wydarzenia historycznego” (s. 348). W rezultacie Berlin dostał od Rosji gwarancję neutralności podczas wojny francusko-pruskiej 1870 roku, która, według wspomnień księcia, była niespodziewana, „wybuchła zupełnie nieprzewidzianie i zupełnie niezrozumiale (...) z powodu jakiejś muchy, która ugryzła Napoleona III” (s. 355).

Podczas tej wojny Rosja ogłosiła neutralność i tym samym pomogła gabinetowi berlińskiemu zjednoczyć Niemcy. Ten fakt wywołał protest społeczeństwa rosyjskiego, przede wszystkim konserwatystów, w tym także Mieszczerskiego⁴⁶³:

Polityka (...) sprowadzała się do jakiegoś hołdowania Berlinowi, do jakiejś bezpośredniej współpracy Rosji w wywyższaniu Prus, a że taka polityka Rosjanom nie była miła i zdawała się uwłaczać godności rosyjskiej, to gdy zaczęto wyrażać rosyjskie uczucia sympatii dla Francuzów przy wypowiedzeniu przez nich wojny Niemcom, wyglądało to jak manifestacja przeciwko niedawno uhonorowanemu Jerzym pierwszego stopnia monarsze pruskiemu (s. 356)⁴⁶⁴.

⁴⁶³ Zob. В. М. Далин, *Последние Романовы и князь Мещерский*, w: *Вопросы истории внешней политики СССР и международных отношений*, s. 286. W. Dalin dostrzega podobieństwo poglądów Mieszczerskiego i Aleksandra Aleksandrowicza, który, zdaniem badacza, ze względu na wpływy rodzinne popierał w latach 60. koła antypruskie przy dworze carskim.

⁴⁶⁴ Zob. А. В. Никитенко, *Дневник*, t. 3, notatka z 14 stycznia 1871 r., Москва 1955, s. 193-194: „I tu, jak i w każdym towarzystwie, w jakim zdarzyło mi się bywać, nieprzyjaźnie odnoszono się do

Ustępstwa poczynione przez rząd rosyjski na rzecz Bismarcka pamiętnikarz uznał za poniżające i znieważające uczucia rosyjskie. Historycy twierdzą, że polityka zagraniczna Rosji wobec Berlina miała na celu zapewnienie spokoju na granicy zachodniej oraz umożliwienie carowi prowadzenie działań na Wschodzie⁴⁶⁵. Aleksander II zamierzał unieważnić punkt pokoju paryskiego o ograniczeniu uprawnień floty czarnomorskiej. Wojna Prus z Francją w 1870 roku wydała się mu idealną chwilą, by podjąć działania zmierzające do realizacji tego celu. W 1871 roku z inicjatywy Bismarcka odbyła się konferencja w Londynie, na której postanowiono znieść ograniczenia obowiązujące flotę rosyjską⁴⁶⁶. Mieszczerski docenił zwycięstwo dyplomatyczne Rosji, która jedynie wykorzystała sprzyjającą sytuację w Europie⁴⁶⁷.

Opisywane przez Włodzimierza Mieszczerskiego wydarzenia stanowią bogate tło historyczne dla pokazania zachowania i czynów ludzi polityki. Na szczególną uwagę zasługuje wizerunek księcia Aleksandra Gorczakowa – ministra spraw zagranicznych Rosji, ostatniego rosyjskiego kanclerza, autora deklaracji o unieważnieniu postanowień traktatu paryskiego. Charakteryzując osobowość kanclerza, autor zwraca uwagę na jego nadmierną nerwowość i podejrzliwość:

Od tej minuty (...) zaczęła się dla niego męka duchowa. Kanclerz jak gdyby cały pogrążył się w myślach, że Anglia natychmiast po otrzymaniu deklaracji ze strony Rosji wypowie jej wojnę i cokolwiek by mówiono innego, nikogo nie słuchał i doszedł do takiego stanu nerwowego, że czwartego dnia, gdy całkiem już stracił apetyt i sen, drżał przy każdym dzwonku do drzwi przekonany, że zaraz przyjdzie depeusza zawiadamiająca o wypowiedzeniu wojny (s. 358).

Szkic portretowy księcia Gorczakowa jest pełen ironii. Autor pamiętników wskazuje na impulsywne, „niekontrolowane” zachowanie postaci. Takie określenia, jak „drżał przy każdym dzwonku do drzwi”, „doszedł do takiego stanu nerwowego” zawierają aluzję zarówno do słabości charakteru, jak i wyczerpania systemu nerwowego ministra spraw zagranicznych, co, w opinii pamiętnikarza, nie przystaje do

zwycięskich Prusaków i wyrażano współczucie dla klęsk Francuzów. Starzy i młodzi, mężczyźni i kobiety, ludzie prości i wykształceni – wszyscy są jednomyślni pod tym względem”. Zob. też: E. M. Феоктистов, *Воспоминания: За кулисами политики и литературы. 1848–1896*, s. 111-113: „Nigdy jeszcze nasz rząd tak nie odstawał od opinii społecznej, jak podczas rozgromienia Francji przez niemieckie zastępy”.

⁴⁶⁵ Zob. M. Heller, *Historia Imperium Rosyjskiego*, s. 620.

⁴⁶⁶ Zob. tamże, s. 624.

⁴⁶⁷ Zob. A. C. Карцов, *Русский консерватизм второй половины XIX – начала XX века (князь В. П. Меццкерский)*, s. 260.

zajmowanego przez Gorczakowa stanowiska⁴⁶⁸.

Pamiętnikarz przedstawia postać księcia Gorczakowa, porównując go z Bismarckiem⁴⁶⁹.

Gorczakow i Bismarck byli dyplomatami uprawnionymi do kierowania polityką zagraniczną swoich imperiów. Poznali się we Frankfurcie nad Menem, gdy Gorczakow pełnił obowiązki przedstawiciela Rosji przy Radzie Związku Niemieckiego (lata 50.). Później, w latach 1859–1862, widywali się w Petersburgu, gdzie Bismarck był posłem pruskim w Rosji. Wówczas wspierali się w politycznych działaniach wobec Austrii i Francji. Austria i Francja potrzebne były Bismarckowi w procesie zjednoczenia Niemiec, a Rosja, ze swej strony, była nieprzychylnie nastawiona do tych państw. Po wojnie krymskiej straciła bowiem zaufanie do Austrii, a na Francję liczyć nie mogła, gdyż ta zamierzała udzielić pomocy powstałym powstańcom polskim. Sojusz obronny z Bismarckiem Gorczakow uważał za najlepsze wyjście polityczne. Jednak ich relacje „z biegiem czasu przerodziły się w złożony kompleks stosunków partnerstwa dyplomatycznego łączącego elementy współpracy i rywalizacji, wzajemnej sympatii i antypatii, wyrachowanej przyjaźni i ostrej niechęci”⁴⁷⁰.

Opozycję Bismarck – Gorczakow pamiętnikarz trafnie wyraził słowami: „Żelazny kanclerz z kluczem i mieczem siedział w Berlinie. Uprzejmy kanclerz z piórem i z iluzjami siedział w Petersburgu” (s. 348). Autor ukazuje ostry kontrast zarówno między tymi dwiema postaciami, jak i charakterem prowadzonej przez nich polityki.

W opinii księcia Mieszczerskiego, decyzje polityczne zależą od rodzaju osobowości, właściwości charakteru, świata wewnętrznego działacza państwowego. Dla księcia Bismarck jest ucieleśnieniem „silnej władzy rządowej, zasady konserwatyzmu”⁴⁷¹. W *Moich wspomnieniach* książkę pisze, że do cech księcia

⁴⁶⁸ Пор. В. Н. Виноградов, *Балканская эпопея князя А. М. Горчакова*, s. 281: „Gorczakow, człowiek powściągliwy i zamknięty, nader rzadko pozwalał sobie na wylewność uczuciową”.

⁴⁶⁹ Zob. portrety Bismarcka w: M. Andrzejewski, *Od Bismarcka do Schrodera. Portrety niemieckich kanclerzy*. Zob. też: W. Jakóbczyk, *Bismarck*, Warszawa 1971. Zob. też: P. Łysakowski, *Otto von Bismarck. Życie i polityka zagraniczna „żelaznego kanclerza”*, Warszawa 1997. Zob. też: L. Trzeciakowski, *Otto von Bismarck*, Wrocław 2009.

⁴⁷⁰ А. Петроградов, *Бисмарк-Горчаков. Железные Канцлеры*, «Федеральный информационно-аналитический журнал Сенатор», <http://www.senat.org/Germany/Portrait-2.html>, 20.01.2015.

⁴⁷¹ Zob. А. С. Карцов, *Русский консерватизм второй половины XIX – начала XX века (князь В. П. Мещерский)*, s. 261. А. Карцов zauważa, że z biegiem lat w Mieszczerskim umacniają się sympatie proniemieckie; książkę nie ukrywał, że od Francji woli Niemcy. W opinii księcia, skutkiem sojuszu francusko-rosyjskiego stałoby się rozpowszechnienie w Rosji liberalno-demokratycznych idei, a następnie także instytucji.

Gorzakowa należy zaliczyć: „uprzejmość”, łatwość poddawania się iluzjom (naiwność), a także jego zależność psychiczną od Bismarcka. Te właściwości, zdaniem pamiętnikarza, wpłynęły na słabość ówczesnej polityki zagranicznej Rosji:

[Bismarck – A. K.] bardzo zaprzyjaźnił się z Gorczakowem i dla chytręgo Bismarcka rozgryzienie zupełnie niechytręgo Gorczakowa było łatwizną... On zrozumiał, że główną struną charakteru Gorczakowa, na której można odgrywać jakie się chce motywy, jest samouwielbienie i oto wirtuozeryjnie grając na tej strunie, Bismarck przekonał Gorczakowa, iż mądrzejszego i silniejszego niż on dyplomaty nie ma w Europie i że Europie przewodzi on, Gorczakow. Ta muzyka Bismarcka niczym harfa Eola całkowicie podporządkowała Gorczakowa jego władzy, który swojej przyjaźni z Bismarckiem oddawał się z całą dobroduszością (s. 184).

„Chytry Bismarck” i „zupełnie niechytry Gorczakow” wyraźnie kontrastują ze sobą. Pamiętnikarz prezentuje Gorczakowa jako osobę naiwną, „z całą dobroduszością” ulegającą wpływowi innych ludzi. Jego charakterystyczną cechą jest samouwielbienie⁴⁷². Przytoczę jeszcze jeden cytat opisujący „gorczakowski kult Bismarcka”:

Ta bismarckowska epopeja wielkości, ta bismarckowska sława nie dawały biednemu rosyjskiemu kanclerzowi spokoju ani w dzień, ani w nocy. Zazdrościł całym swoim jestestwem i wszystko, absolutnie wszystko, na co się natykał jako na wysławianie Bismarcka, było dla niego ostrzem miecza w sercu. (...) Co trzecim słowem u księcia Gorczakowa był zawsze Bismarck i z miłym, i naiwnym zamiarem zamydlenia komuś oczu zawsze wplatał do rozmowy o wydarzeniu bądź fackie Bismarcka tak, by jego rozmówca mógł pomyśleć, że Bismarck otrzymał od niego wskazówkę, z nim się naradzał, jego słuchał. Tym się pocieszał, utrzymując swoją zależność od Bismarcka i swoją dla niego cześć, i w rzeczywistości cały był myślami w Berlinie niezrównanie bardziej niż w swoim ministerialnym gabinecie (s. 387-388).

Metafory („bismarckowska epopeja wielkości”, „było dla niego ostrzem miecza w sercu”) przeplatające się ze stylem potocznym („natykał się”, „wplatał do rozmowy”) tworzą ironię. Mieszczerski kolejny raz czyni aluzję do naiwności kanclerza („tym się pocieszał”), stosuje przymiotnik „biedny”, co wyraża pobłażliwość i współczucie.

⁴⁷² Por. „Książę Gorczakow nigdy i ani na chwilę nie tracił równowagi; on robił wszystko, by go uwielbiali, oddawał się cały samouwielbieniu, niemniej jednak zawsze był błyskotliwy i wspaniały, ponieważ wnikał w każdą sytuację, w każdą minutę, w każdą kwestię – nie jak bóg, lecz jak mądry człowiek, nikomu nie narzucając swojego samouwielbienia i nikomu nie imponując ani swoim samouwielbieniem, ani podkreślaniami swojego znaczenia, niemal boskiego, dla całego resortu” (s. 183).

Aleksander II był zwolennikiem zbliżenia z Prusami ze względu na powiązania rodzinne; bardzo wysoko cenił swojego wuja – króla pruskiego Wilhelma I⁴⁷³. Wilhelm I (1797–1888) pochodził z dynastii Hohenzollernów. Od 1858 roku był regentem Królestwa Pruskiego; w 1861 roku koronował się na króla Prus. Po zwycięstwie w wojnie z Francją w 1871 roku został cesarzem niemieckim (kajzerem).

Autor *Moich wspomnień* poświęca osobny rozdział-nekrolog królowi pruskiemu: *1888 rok. Śmierć cesarza Wilhelma I* (cz. 3.). Włodzimierz Mieszczerski prezentuje Wilhelma I w kontekście jego powiązań rodzinnych z carem rosyjskim. Rozdział rozpoczyna się od zawiadomienia o śmierci cesarza. Pamiętnikarz w formie zbeletryzowanej opowiada o ostatnich jego dniach, gdy ten nie usłuchał doktora, który nakazał mu zaprzestać pracy. Mieszczerski podkreślił takie właściwości charakterologiczne bohatera, jak pracowitość i poczucie obowiązku. O tych cechach Wilhelma I wspomina niejednokrotnie. Wzruszający jest na przykład następujący zapis: „A kiedy jego córka, wielka księżna Baden, dwa dni przed jego śmiercią błagała go, by nie zajmował się żadnymi sprawami, starzec cesarz w odpowiedzi wypowiedział piękne słowa: «*Nie mam już czasu na zmęczenie*»” [wyróżnienie autora] (s. 767)⁴⁷⁴. Opisując „starca cesarza” (s. 767), autor używa przymiotnika „wielki”:

Wyraz *wielki* w odniesieniu do tego monarchy nie mógł być przesadny zupełnie niezależnie od tej wielkości, którą los rozsławił jego panowanie szeregiem zwycięstw na polach walki. Był on wielki jako monarcha swoimi zaletami moralnymi, jako chrześcijanin – swoim bezgranicznym służeniem obowiązkom i swoim bezgranicznym patriotyzmem jako syn swojej ojczyzny i był wreszcie wielki swoją pokorą (s. 767).

⁴⁷³ Zob. M. Heller, *Historia Imperium Rosyjskiego*, s. 619.

⁴⁷⁴ Zob. także epizod opisujący pierwszą miłość Wilhelma I, który świadczy o silnym poczuciu obowiązku pruskiego króla: „Następnie wspaniałe świadectwo całkowitego rozumienia cesarskiego obowiązku Wilhelm przejawiał w swojej pierwszej młodości na takim gruncie, na którym bardzo rzadko człowiek dobrowolnie stawia obowiązek ponad najsilniejsze i najczystsze serdeczne uczucie pierwszej miłości. Ta pierwsza miłość była wielce poetyczna. W 1814 roku jako młody oficer, książę Wilhelm pokochał księżniczkę Elżbietę Radziwiłłównę, której ojciec, książę Antoni, pozostawał w stosunkach pokrewieństwa z Hohenzollernami. To pokrewieństwo dawało księciu Wilhelmowi nadzieję na nazwanie księżniczki Radziwiłłówny swoją narzeczoną. Król-ojciec Fryderyk-Wilhelm III sprzyjał nadziejom swojego ulubieńca drugiego syna, ale zapytani o to małżeństwo augurowie jurysdykcji nie uznali prawa krwi księżniczki, by została niemorganatyczną małżonką księcia Wilhelma i zakochany książę musiał podporządkować się tej decyzji, gdyż jego ojciec król powiedział mu, że do sprzeciwu wobec prawnego rozstrzygnięcia sprawy nie uważa się za uprawnionego. Z tą czystą miłością w sercu książę Wilhelm całe 14 lat przeżył w roli rycerza uwielbiającego boginię swojego serca (...). W każdym razie takie zwycięstwo poczucia obowiązku nad uczuciem pierwszej miłości i przemiana z narzeczonego w rycerza jakiegoś idealnego kultu wykazały, jak wielka była w swojej szlachetności osobowość przyszłego Wilhelma I” (s. 768).

W ocenie Wilhelma I księżę jednoznacznie przeciwstawia go bismarckowskiej polityce zaboru („zupełnie niezależnie od tej wielkości, którą los rozsławił jego panowanie szeregiem bitew na polach walki”), wskazuje na jego poddanie się woli losu⁴⁷⁵. Pamiętnikarz wysławia pruskiego monarchę, uwydatnia jego cechy moralne, chrześcijański system wartości, służenie obowiązki, pokorę, co do której „równym mu (...) był jeden Monarcha na świecie – nasz Aleksander III” (s. 767).

Bardzo istotna dla pamiętnikarza jest miłość pruskiego cesarza do Rosji: „Dla nas, Rosjan, pamięć o Wilhelmie I powinna być drogą dlatego, że z królów pruskich on bardziej i uczciwiej niż wszyscy kochał rosyjskich Carów i Rosję” (s. 768). Według wspomnień Mieszczerskiego, Wilhelm I interesował się wszystkimi szczegółami bitew wojennych na Bałkanach i Kaukazie, popierał działania wojsk rosyjskich. Autor wskazał na pewien detal, świadczący o przywiązaniu cesarza do Rosji – była to „uprząż rosyjska” (s. 768).

Rozdział zawiera opis charakterystycznych epizodów z życia cesarza (o jego młodości, o swobodnej rozmowie z Aleksandrem II, o jego żywym zainteresowaniu rosyjskimi działaniami wojennymi). Kończy się zaś wspomnieniem o podwójnym powiadomieniu o śmierci Wilhelma I: „25 lutego, gdy jeszcze był żywy i 26 lutego, gdy wczesnym rankiem skonał” (s. 769), oraz wzmianką o pogrzebie i szczegółach żałoby, której czas trwania, według postanowienia nowego niemieckiego imperatora Fryderyka III, „każdy sam sobie ma określić” (s. 770). Takie podejście nowego cesarza oznaczało dla Mieszczerskiego zlekceważenie tradycji.

Wróćmy do wydarzeń historycznych. Na początku września 1872 r. w Berlinie odbyło się spotkanie trzech cesarzy – Wilhelma I, Franciszka Józefa I i Aleksandra II. Stosunek Rosji do Austrii na początku lat 70. stał się bardziej przychylny, co było wynikiem poniesionych przez Austrię klęsk wojennych. Trzech cesarzy podjęło decyzję, że w obliczu upowszechniających się w Europie tendencji liberalnych będą oni dążyć do umocnienia pozycji trzech dynastii. Dodatkowo Niemcy zaakcentowały swoje poszanowanie dla integralności terytorialnej Austro-Węgier. Aleksander II i Franciszek Józef zgodzili się na wspólne rozmowy na tematy polityki wschodniej.

⁴⁷⁵ Zob. В. П. Мещерский, *Дневник за 1882 год*, notatka z 10 marca, Санкт-Петербург 1883, s. 82: „Od dawna nie jest dla nikogo tajemnicą, że między cesarzem Wilhelmem a jego kanclerzem Bismarckiem istnieje rozbieżność co do wszystkiego, co dotyczy Rosji. Cesarz zawsze pozostawał wierny i pozostanie wierny nakazom jak najszczerszej i poważnej przyjaźni, nawet miłości i wprost kultu dla Rosyjskiego Domu Carskiego”.

Jak twierdzi Mieszczerski, rozmowy w Berlinie miało prowadzić tylko dwóch cesarzy, bez udziału monarchy rosyjskiego: „ten fakt (...) miał swoje ważne znaczenie polityczne i jeśli nie leżało w interesach Rosji, by popaść w niewolę w roli nałożnicy gabinetu berlińskiego, to jeszcze mniej mogło odpowiadać jej interesom dopuszczenie do porozumienia Austrii i Niemiec, odsuwające od niego Rosję” (s. 389). Pamiętnikarz oddaje sprawiedliwość Aleksandrowi Gorczakowowi, który poprzez „kontrintrygę” (s. 389) doprowadził do zawarcia 22 października 1873 roku tak zwanego sojuszu trzech cesarzy⁴⁷⁶. Wiodąca rola przypadła Bismarckowi. Historycy dopatrują się w tym układzie „niezwykle udanego wybiegu i oszustwa Bismarcka wymierzonego bezpośrednio w interesy Rosji”⁴⁷⁷.

Zmiana kierunku polityki zagranicznej Rosji nastąpiła w 1875 roku, kiedy w całej Europie rozpowszechniły się pogłoski o antyfrancuskich nastrojach w kołach społecznych i rządowych Niemiec. W Berlinie wszyscy byli zaniepokojeni szybkim odradzaniem się Francji po wojnie 1870 roku: „W Berlinie (...) oznaki odrodzenia Francji zaczęły nie tylko interesować, ale też niepokoić umysły we wszystkich sferach partii wojskowo-politycznych” (s. 435). Rosja poparła Napoleona III, domagając się od Bismarcka zapewnienia, że Niemcy nie wstąpią w konflikt wojenny z Francją⁴⁷⁸. Aleksander II podczas osobistego spotkania ze swoim wujem Wilhelmem uzyskał zapewnienie, „że Niemcy nie zamyślają ani wojny z Francją, ani zakłócenia pokoju europejskiego” (s. 436). Po rozmowie dwóch cesarzy, jak pisze Mieszczerski, „dokonało się główne wydarzenie polityczne w Europie tej epoki, jakim było wysłanie telegramu z Berlina przez księcia Gorczakowa do wszystkich ambasadorów rosyjskich, zawierającego oświadczenie o umocnieniu pokoju europejskiego” (s. 436). Ogłoszenie przez Gorczakowa deklaracji pokoju europejskiego, według wspomnień księcia, wywołało stanowczy protest Bismarcka, „gdyż zostało ono obwieszczone bez jakiegokolwiek porozumienia z księciem Bismarckiem i nawet bez jego wiedzy” (s. 436). Autor *Moich wspomnień* ocenia działanie rosyjskiego kanclerza negatywnie, w *Moich wspomnieniach* zapewnia, że istniał inny, alternatywny „scenariusz” rozwiązania

⁴⁷⁶ Na mocy sojuszu trzech cesarzy trzy kraje – Rosja, Niemcy i Austro-Węgry – zobowiązały się do rozwiązywania wszelkich nieporozumień politycznych w sposób pokojowy poprzez rozmowy; do wspierania pokoju europejskiego oraz udzielania sojusznikowi pomocy w przypadku agresji ze strony innych państw.

⁴⁷⁷ E. B. Тарле, *Сочинения*, t. 12, Москва 1959, s. 280; cyt. za: M. Heller, *Historia Imperium Rosyjskiego*, s. 625.

⁴⁷⁸ Zob. V. Wiernicka, *Rosjanie w Polsce, Czas zaborów 1795–1915*, Warszawa 2015, s. 207.

problemu międzynarodowego:

Zapewne książę Gorczakow mógł łatwo, w interesie swojej własnej polityki, a w szczególności w interesie Rosji, poprowadzić sprawę w Berlinie (...) tak, by nie obrazić ambicji Bismarcka bez jakiegokolwiek po temu potrzeby, lecz przeciwnie, dopuścić go do udziału w wydarzeniu na tyle, by i wilki były syte, i owce całe, a deklarację pokoju europejskiego ogłosić wspólnie z gabinetem berlińskim (s. 437).

W rezultacie polityki Gorczakowa dotychczasowe „przyjacielskie” stosunki między gabinetami petersburskim i berlińskim uległy zmianie. Bismarck oskarżył Gorczakowa o zdradę i od tego czasu jego celem stało się „szkodzenie Rosji, na ile to możliwe” (s. 437). Odtąd Rosja straciła poparcie Niemiec w kwestii wschodniej i pojawiła się groźba powstania koalicji niemiecko-austriackiej.

Tak więc ocena, jaką Włodzimierz Mieszczerski dawał oficjalnej polityce zagranicznej Rosji, była negatywna⁴⁷⁹. W opinii pamiętnikarza, kierunek polityki zewnętrznej Gorczakowa polegający na zgubnej „dla Rosji strategii sojuszów i koalicji z jednymi państwami europejskimi przeciwko innym państwom europejskim”⁴⁸⁰ poniżał i urażał rosyjską dumę. Książę piętnuje lekkomyślność i naiwność Gorczakowa, który nie zdołał przewidzieć podstępnych zamiarów „żelaznego kanclerza” względem Rosji. Pamiętnikarz oskarża ministra spraw zagranicznych o lekceważenie interesów Rosji, kosmopolityzm, nadmierny kult Prus i zazdrość o pozycję Bismarcka w polityce europejskiej⁴⁸¹. *Z Moich wspomnień* wyłania się portret Gorczakowa cierpiącego na kompleks niższości, żyjącego w świecie marzeń o swojej potędze.

Kwestia wschodnia. Jednym z głównych tematów drugiej części *Moich wspomnień* jest kwestia wschodnia.

Latem 1875 roku wybuchły powstania na Bałkanach; początkowo w Bośni i Hercegowinie, później w Bułgarii, Serbii i Czarnogórze⁴⁸²:

W pełni lata 1875 roku na europejskim horyzoncie politycznym pojawiła się mała chmurka i telegraf przyniósł wiadomość o starciu między Hercegowianami a żołnierzami tureckimi. Było

⁴⁷⁹ Zob. A. C. Карцов, *Русский консерватизм второй половины XIX – начала XX века (князь В. П. Мецкерский)*, s. 259.

⁴⁸⁰ Tamże, s. 286.

⁴⁸¹ Zob. tamże, s. 260.

⁴⁸² Zob. A. Giza, *Słowianofile rosyjscy wobec kryzysu bałkańskiego w latach 1875–1878*, Wrocław 1982, s. 16-35.

to w czerwcu. I oto ta maleńka chmurka zaczęła rosnać i rosnać, i wyrosło z niej już całe powstanie, które w 1876 roku objęło i Serbię, i Bułgarię, i Czarnogórę (s. 437).

Z powstałymi Bośniakami i Hercegowianami armia turecka nie mogła poradzić sobie przez rok: „Najbardziej interesująca w tym czasie była wyraźna bezsilność Turcji, która nie mogła zwalczyć garstki powstałych Hercegowian i Bośniaków” (s. 437) i właśnie ten fakt przekonał Rosję, że konflikt bałkański można rozwiązać bez wojskowego w nim udziału⁴⁸³. Włodzimierz Mieszczerski wspomina:

Gabinet petersburski pod koniec 1875 roku był w pełnym porozumieniu z innymi europejskimi gabinetami i pomimo rosyjskich sympatii do Słowian zdecydowanie wypowiadał się przeciwko jakiegokolwiek ingerencji Rosji, i oświadczył ustami księcia Gorczakowa, że cokolwiek by się zdarzyło Rosja nie naruszy europejskiego pokoju (s. 440).

I dalej pamiętnikarz przytacza słowa Gorczakowa: „Rosja nie kiwnie nawet palcem, aby pomóc słowiańskim powstańcom i w tym, jak we wszystkim, będzie się trzymać koncertu europejskiego...” (s. 444)⁴⁸⁴. Książę krytykował ministra spraw zagranicznych za brak konkretnych decyzji odnośnie działań na Półwyspie Bałkańskim⁴⁸⁵. Rząd rosyjski ograniczył się jedynie do wsparcia materialnego. Komitety słowiańskie wysyłały na wojnę ochotników, zbierały datki⁴⁸⁶, całe rosyjskie społeczeństwo zaczęło się interesować kwestią wschodnią: „I oto pod koniec lata wszystko w Rosji zeszło na dalszy plan i sama tylko kwestia słowiańska zawładnęła wszystkimi do tego stopnia, że nie było zakątka Rosji, gdzie nie kipiała by kwestia słowiańska... Zbiórki, ochotnicy, komitety słowiańskie – wszystko poszło w ruch...” (s. 445).

Autor *Moich wspomnień* dużo miejsca poświęca charakterystyce ówczesnego „stanu umysłów” (s. 445); reakcję społeczeństwa na kwestię wschodnią autor dzieli na dwa etapy: na okres „różowych okularów” (s. 446), entuzjazmu oraz okres

⁴⁸³ Zob. M. Heller, *Historia Imperium Rosyjskiego*, s. 629.

⁴⁸⁴ Zob. M. Dymarski, *Konflikty na Bałkanach w okresie kształtowania się państw narodowych w XIX i na początku XX wieku*, s. 146. Koncert mocarstw – była to filozofia ładu politycznego XIX wieku; składał się on z państw, które zawarły traktat paryski po wojnie krymskiej: Wielkiej Brytanii, Francji, Austro-Węgier, Włoch, Niemiec i Turcji.

⁴⁸⁵ Zob. A. С. Карцов, *Русский консерватизм второй половины XIX – начала XX века (князь В. П. Мецкерский)*, s. 263.

⁴⁸⁶ Zob. M. Heller, *Historia Imperium Rosyjskiego*, s. 629. Zob. też: A. Giza, *Słowianofile rosyjscy wobec kryzysu bałkańskiego w latach 1875–1878*, s. 36-53.

rozczarowania.

Początkowo, według świadectwa księcia, w społeczeństwie panował entuzjazm: „Słowiański pożar coraz bardziej rozprzestrzenił się w całej rosyjskiej prasie” (s. 447), pojawiły się datki: „pieniądze płynęły rzeką...” (s. 445). Rosjanie byli przepełnieni wiarą w uczciwość i bezinteresowność ochotników jadących, by walczyć o wyzwolenie braci Serbów: „Ulice zaczęły wypełniać małe grupki rosyjskich oficerów w serbskich mundurach, a w pociągach Kolei Warszawskiej brakowało miejsc dla jadących przez Wiedeń nad Dunaj ochotników” (s. 446)⁴⁸⁷. Początkowo Mieszczercki widział w ochotnikach prawdziwych „bohaterów” (s. 446), „nosicielei jakiejś świętej idei” (s. 446), „nowy rodzaj krzyżowców idących, by umierać za wolność uciśnionych braci” (s. 446). Jednak, jak sam przyznaje, była to tylko iluzja, naiwna wiara, „okres różowych okularów”, gdyż wkrótce w społeczeństwie rosyjskim nastąpiło silne rozczarowanie:

Okulary, przez które patrzyliśmy na ochotników, należy to przyznać, były bardzo różowe... (...). I przez te różowe okulary nie widzieliśmy, a właściwie nie chcieliśmy widzieć, jaka hołota szła w szeregi ochotników i jaką mniejszość stanowili porządni ludzie, którzy porzucali spokojne domowe życie, by jechać na wojnę za słowiańską brać... Potem zrozumiałem, że tę większość stanowili ludzie, którzy nie mieli nic do stracenia i którzy pobierali dla siebie rosyjskie pieniądze komitetów słowiańskich, by pchać się w awantury. I od Petersburga do Dunaju okrywali hańbą rosyjskie imię (s. 446).

Zasadnicza zmiana w poglądach księcia nastąpiła podczas jego podróży w 1876 roku do Serbii. Tam bezpośrednio zetknął się z obyczajami i zachowaniem ochotników: „na parostatku, który nas wiozł do Belgradu po Dunaju ochotnicy popisywali się już z całym rozmachem rosyjskiej natury w swojej zadufanej roli wyzwolicieli i zbawców, i zachowywali się, należało to przyznać, z nieprzyzwoitością nieznającą umiaru” (s. 451) oraz z polityką serbskich władz polegającą na „wyzyskiwaniu dobrodusznej w swoim entuzjazmie Rosji” (s. 452) i okazywaniu „niezadowolenia z Rosji, że zbyt mało robi dla Serbii” (s. 452).

Reakcja społeczeństwa serbskiego również wywarła na pamiętnikarzu przykre i przygnębiające wrażenie: „nie usłyszałem tutaj, w serbskich sferach ani jednego serdecznego tonu, ani jednej nuty uczucia” (s. 452), „najsmutniejszy był brak

⁴⁸⁷ Zob. В. П. Мещерский, *Речи консерватора*, z. 2, s. I: „Nastrój społeczeństwa rosyjskiego jest tak wysoce i tak szlachetnie przepojony gorącą troską o kwestię wschodnią”.

czegokolwiek podobnego do nastroju patriotycznego we wszystkich Serbach, dla których ratowania stawiał się Czerniajew i stawiły się setki, i tysiące rosyjskich ochotników” (s. 457)⁴⁸⁸. Michał Czerniajew przybył do Belgradu jako przedstawiciel panslawistów, by przewodzić oddziałom rosyjskich ochotników. Generał Czerniajew to jedyny „pozytywny bohater” serbskich wspomnień księcia. Mieszczerski nazywa go bohaterem „o gorącym sercu i o żywej mocy” (s. 454):

W malutkim drewnianym domku, gdzie mieszkał Czerniajew i gdzie mi uprzejmie służył gościnnością, od razu znalazłem się w szekspirowskim dramacie... Wystarczyło kilka minut obcowania z tym człowiekiem, by dojść do wniosku, że Czerniajew był stworzony do tego, by zostać legendarnym ludowym bohaterem: jego jasna i szczerą wiarą w swoje powołanie w tej historycznej chwili, jego dziecięca szczerść i prawdomówność, jego wysoce moralna uczciwość, jego gorące i płomienne uczucia, jego bezgraniczne poświęcenie i wreszcie emanująca z jego ducha odwaga bojowa – wszystko to razem wzięte czarowało cię, przyciągało do niego, trzymało we władzy jego uroku i napełniało cię do niego miłością, szacunkiem i ufnością... I właśnie dlatego, że te wrażenia wywarł przez Czerniajewa były tak silne, zaczęłaś od razu za niego cierpieć, i jakże głębokie były twoje cierpienia (s. 454).

Czerniajew – „legendarny bohater ludowy”, wypełniający dziejową misję ratowania braci Słowian, wyróżnia się takimi cechami charakteru, jak: uprzejmość, uczciwość, ofiarność, „odwaga bojowa”. Świadczą one o wysokim stopniu moralności postaci. Miejsce zamieszkania generała – „malutki drewniany domek” – jest symbolem jego skromności i prostoty (naturalności). Mieszczerski prezentuje Czerniajewa jako osobę nieprzykładającą znaczenia do warunków bytowych. Czerniajew dla autora *Moich wspomnień* jest bohaterem dramatycznym, w samotności cierpiącym za uciśnionych Serbów i za swoich żołnierzy⁴⁸⁹.

Wkrótce okazało się, że serbskie wojsko – nieliczne i źle wyszkolone – nie jest w stanie skutecznie walczyć z Turkami: „z miejsca wojny nad Dunajem napływały wiadomości, z których wynikało, że narody słowiańskie zamierzają za wszelką cenę zmusić Rosję, by za nich szła na wojnę z Turcją” (s. 464). Przeczuwając zbliżającą się

⁴⁸⁸ Zob. В. П. Мещерский, *Обвинителям Черныяева*, w: *За великую Россию. Против либерализма*, s. 217: „Najpierw przekonał się on, że żołnierze nie są odważni, że oficerowie nie słuchają się, że w rządzie nie ma dla niego *dostatecznego* poparcia” [wyróżnienie autora].

⁴⁸⁹ Por. В. П. Мещерский, *Дневник за 1882 год*, notatka z 28 maja, Санкт-Петербург 1883, s. 197: „Czerniajew bynajmniej nie jest geniuszem ani wojskowym, ani państwowym. Lecz jest to postać niezwykle świetlista, uzdolniona i wysoce artystyczna... On oświecili, ogrzeje, rozsławi rosyjskie imię wszędzie, gdzie będzie walczyć”.

wojnę, społeczeństwo rosyjskie, według świadectwa księcia, zaczęło „jak gdyby otrząsać się i w ogólnym chórze zaczęły być słyszalne dysonanse, (...) pojawili się krytycy i pojawili się sceptycy” (s. 464). Mieszczerski ostro wyraża się o prasie, gdzie misja Rosji w Serbii została uznana za niepotrzebną, a postać Czerniajewa bezlitośnie i niesłusznie, w jego opinii, potępiona:

Pojawili się nie tylko krytycy, ale i opluwacze biednego Czerniajewa. Zaczęły pojawiać się artykuły w gazetach z potępieniem nie tylko jego sposobu działań jako dowódcy wojskowego, ale też całej serbskiej epopei, którą ze wszystkimi otaczającymi Czerniajewa działaczami wyśmiewano, potępiano i nie skąpiono grud błota, by obrzucić nimi wszystko to, co jeszcze niedawno nazywano świętym i szlachetnym (s. 464)⁴⁹⁰.

Autor *Moich wspomnień* jawi się jako obrońca Czerniajewa i idei panslawistycznej: krytykuje niewiarę wyższych sfer w rosyjską armię, w gotowość Rosji do wojny: „słyszało się w salonach ni to przygnębienie, ni to zwątpienie, ni to nawet przejawy strachu. Wskrzyszano Sewastopol i mówiono: będzie to samo, co w 1854 roku; po co nam wojna? Co nam do Słowian? Nie jesteśmy gotowi; Europa pójdzie przeciwko nam” (s. 467). W sferach rządowych Włodzimierz Mieszczerski także dostrzegł niepewność w odniesieniu do prowadzonej polityki zagranicznej: „Barometr polityczny w Petersburgu stopniowo dokonywał w swoich wskazaniach pogody większych skoków, od nastroju wojowniczego przechodząc do pokojowego niekiedy w ciągu jednego dnia” (s. 447), „u nas żyło się wśród wahań i gwałtownych nawet zmian – od pokoju za wszelką cenę do wojny za wszelką cenę” (s. 474). Równoległe z zabiegami dyplomatycznymi Rosja czyniła przygotowania wojskowe na wypadek, gdyby środki pokojowe nie przyniosły skutku⁴⁹¹.

Rosja wypowiedziała wojnę Turcji wiosną 1877 roku. Początkowo ogromny wpływ na charakter polityczny wojny wywierali panslawiści, którzy skupili się przy wodzu naczelnym – wielkim księciu Mikołaju Mikołajewiczu – Włodzimierz Czerkasski (naczelnik kancelarii wielkiego księcia) i Mikołaj Ignatiew (wówczas ambasador rosyjski w Konstantynopolu)⁴⁹². Podkreślali oni strategiczne i ekonomiczne

⁴⁹⁰ Zob. В. П. Мещерский, *Обвинителям Черняева*, w: *За великую Россию. Против либерализма*, s. 212: „O jedną potwarz na uczciwego człowieka za dużo w tym świecie błota, kłamstwa i ohydztwa, który nam przyszło nazywać prasą periodyczną!”.

⁴⁹¹ Zob. М. Танта, *Конфликты балканские в latach 1878–1919*, Warszawa 1968, s. 27.

⁴⁹² Zob. М. Дымарский, *Конфликты на Балканах в okresie kształtowania się państw narodowych w XIX i na początku XX wieku*, s. 110. Zob. o panslawizmie: А. Валіcki, *W kręgu słowianofilskiej utopii*, s.

znaczenie Konstantynopola dla Rosji, dążyli do wyzwolenia całego Półwyspu Bałkańskiego spod osmańskiego jarzma⁴⁹³. Ich zamiary nie były jednak zbieżne z poglądami cara i Aleksandra Górczakowa. Rząd dążył przede wszystkim do rozpracowania planów mocarstw europejskich oraz do otrzymania od nich akceptacji polityki wschodniej Rosji bądź zapewnienia sobie neutralności z ich strony⁴⁹⁴.

Znaczna część państw koncertu popierała politykę rosyjską na Półwyspie Bałkańskim: „Wypowiedzenie wojny zostało przyjęte przez wszystkie gabinety Europy spokojnie” (s. 477). Wojnie rosyjsko-tureckiej „współczuł” przede wszystkim Bismarck, którego głównym celem „w kwestii wschodniej było zaangażowanie nas za wszelką cenę w wojnę” (s. 475). Gdyby Rosja przyłączyła się do wojny z Turcją, stałaby się zależna od Niemiec i nie mogłaby zawrzeć sojuszu z Francją⁴⁹⁵.

Przeciwko wschodniej polityce wojennej Rosji wystąpiła Anglia, która nie zgadzała się na osłabienie Wielkiej Porty. Po otwarciu Kanału Sueskiego Anglicy uważali Bliski Wschód za strefę swoich interesów geopolitycznych, właśnie z Bałkanów mogli by kontrolować tę najkrótszą drogę wodną z Europy do Azji⁴⁹⁶. Na początku maja 1877 roku lord Edward Derby przedstawił swoje postulaty względem Rosji, między innymi zakazał wejścia do Konstantynopola⁴⁹⁷. Księżę ostro krytykuje zgodę gabinetu petersburskiego na żądania Anglii: „Księżę Górczakow uznał za konieczne odpowiedzieć gabinetowi londyńskiemu długim orędziem, w którym, nie bacząc już na godność Rosji, w każdym punkcie dawał Anglii gwarancję zgody na wszystko...” (s. 478). Deklarację tę Włodzimierz Mieszczerski określił jako „piętę achillesową” (s. 478) państwa rosyjskiego oraz jako „ustanowienie zwierzchnictwa nie tylko Europy, ale i osobiście Anglii nad Rosją w jej wojnie z Turcją” (s. 479).

Kwestia południowosłowiańska nie była oderwana od kontekstu polskiego: wśród Polaków na sile przybierają niepokoje związane z aspiracjami niepodległościowymi Serbów, którzy stanowili wówczas przykład heroizmu i walki o

363-372.

⁴⁹³ Zob. M. Heller, *Historia Imperium Rosyjskiego*, s. 628.

⁴⁹⁴ Zob. M. Dymarski, *Konflikty na Bałkanach w okresie kształtowania się państw narodowych w XIX i na początku XX wieku*, s. 111. Zob. też: M. Tanty, *Konflikty bałkańskie w latach 1878–1919*, s. 16.

⁴⁹⁵ Zob. M. Dymarski, *Konflikty na Bałkanach w okresie kształtowania się państw narodowych w XIX i na początku XX wieku*, s. 114. Zob. też: В. П. Мещерский, *Дневник за 1882 г.*, notatka z 10 marca, s. 83: „On, książę Bismarck (...) postawił sobie cel: uczynić Rosję zależną od Niemiec”.

⁴⁹⁶ Zob. M. Dymarski, *Konflikty na Bałkanach w okresie kształtowania się państw narodowych w XIX i na początku XX wieku*, s. 111.

⁴⁹⁷ Zob. tamże, s. 110-111.

przetrwanie narodowości w ponad czterowiekowym okresie niewoli⁴⁹⁸. Polacy znaleźli się wówczas w dosyć niezręcznej sytuacji, w stosunku dwuznacznym wobec Rosji. Z jednej strony kategorycznie odcinali się od jej imperialnego panslawizmu, z drugiej zaś – w pełni podzielali serbskie dążenia do wolności, co niekiedy było odczytywane jako prorosyjski punkt widzenia. Aleksander Świętochowski, redaktor „Przeglądu Tygodniowego”, posądzony o sprzyjanie interesom Rosji, zaznaczył, iż „poparcie dla Serbii nie oznacza poparcia dla Rosji”⁴⁹⁹. Pomoc dla walczących Serbów, w tym zbieranie datków, jak tłumaczy, wynikała przede wszystkim ze „współczucia dla uciśnionych i pokrewieństwa plemiennego”⁵⁰⁰ i „zasady chrystianizmu”⁵⁰¹. Przeglądowcy wierzyli w „niewygaste zarody geniuszu słowiańskiego”⁵⁰², sprzeciwiali się rosyjskiemu panslawizmowi, który według nich, był niezgodny z naturą ludzką. Świętochowski dobrze rozumiał, iż Rosja w Serbii nie widzi równego sobie narodu, a pod pretekstem poparcia dla Serbów ukrywa imperialistyczne interesy skierowane przeciw Turcji. Publicysta wychodził z propozycją zjednoczenia Słowian na zasadach federacji i autonomii narodów bez zwierzchniej roli Rosji. Zdawał sobie jednak sprawę z utopijności swojego poglądu; możliwość jego realizacji odsuwał w nieokreśloną przyszłość⁵⁰³. Konflikt bałkański, jak zauważyła Anna Janicka, ujawnił polskie problemy z tożsamością, lęk przed rosyjską dominacją, lęk przed własnymi kompleksami⁵⁰⁴.

Włodzimierz Mieszczerski twierdzi, iż ogólna strategia wojenna Rosji była lekkomyślna i naiwna, pomyślana jako swego rodzaju „spacerek wojenny”: „wyrażenie: *spacerek wojenny*, które ilekroć słyszałem, zostało wypowiedziane w pierwszym okresie wojny i które (...) tak lekkomyślnie kosztowało nas tyleż straszliwie krwawych i

⁴⁹⁸ Zob. A. Janicka, *Poetyka skoku i wrzenia. Włodzimierza Spasowicza wyprawa do Bułgarii*, w: *Balaghan: mikroświaty i nanohistorie*, red. M. Jochemczyk, M. Kokoszka, B. Mytych-Forajter, Katowice 2015, s. 257. Zob. też: M. Ruszczyńska, *Południowa Słowiańszczyzna w twórczości Romana Zmorskiego*, w: *Południowa Słowiańszczyzna w literaturze polskiej XIX i XX wieku*, red. K. Stępnik, M. Gabryś, Lublin 2010, s. 55.

⁴⁹⁹ A. Janicka, *Poetyka skoku i wrzenia. Włodzimierza Spasowicza wyprawa do Bułgarii*, w: *Balaghan: mikroświaty i nanohistorie*, s. 258. Zob. też: B. Mazan, *Środowisko „Przeglądu Tygodniowego” wobec ideologicznego i militarnego udziału Rosji w konflikcie bałkańskim (1875–1878)*, „Acta Universitatis Lodziensis”. Folia Litteraria 1991, z. 32, s. 75.

⁵⁰⁰ A. Janicka, *Poetyka skoku i wrzenia. Włodzimierza Spasowicza wyprawa do Bułgarii*, w: *Balaghan: mikroświaty i nanohistorie*, s. 258.

⁵⁰¹ B. Mazan, *Środowisko „Przeglądu Tygodniowego” wobec ideologicznego i militarnego udziału Rosji w konflikcie bałkańskim (1875–1878)*, s. 78.

⁵⁰² Tamże, s. 85.

⁵⁰³ Zob. tamże, s. 85–86.

⁵⁰⁴ Zob. A. Janicka, *Poetyka skoku i wrzenia. Włodzimierza Spasowicza wyprawa do Bułgarii*, w: *Balaghan: mikroświaty i nanohistorie*, s. 258.

niepowetowanych ofiar” (s. 479). Mieszczerski uważa, iż czas, w którym rozpoczęto wojenny pochód był niewłaściwy. Warunki wczesnej wiosny (kwiecień) zmuszały wojska rosyjskie do pokonywania wielu przeszkód – żołnierze tonęli w błocie, wiele trudności sprawiały im ulewne deszcze, powodzie uszkadzały konstrukcje mostów⁵⁰⁵. Według pamiętnikarza, wojska powinny były wyruszyć w styczniu, „gdyż Turcja, będąc niegotowa do wojny i zaskoczona, przyjęłaby wówczas każde warunki pokoju z walczącymi księstwami, a wojny Rosji z Turcją można by było uniknąć” (s. 475).

Bardzo istotne znaczenie miały bitwy, których celem było zdobycie Plewny⁵⁰⁶. Pierwsze dwa szturmy (20.07.1877 i 30.07.1877⁵⁰⁷) zakończyły się porażką Rosji. Następny, trzeci atak rosyjskie kierownictwo postanowiło przypuścić 11 września, aby podarować carowi zwycięstwo na imieniny. Pomimo złych warunków pogodowych, decyzja ta nie została cofnięta, co autor poddaje krytyce:

Partia niecierpliwych, której przewodził Skobielew, chciała raz jeszcze popробować szczęścia ze szturmem, chcąc na 30 sierpnia złożyć Carowi zdobytą Plewnę w darze imieninowym. Niestety szturm Plewny był jeszcze bardziej przerażający pod względem strat niż dwa poprzednie i okazał się równie daremny (s. 484).

W rezultacie zginęło 13 tysięcy Rosjan i 3 tysiące Rumunów⁵⁰⁸. Historycy uważają, że przyczynami niepowodzeń armii rosyjskiej było złe dowodzenie armią i niedokładne określenie celów ataków⁵⁰⁹. Mieszczerski wspomina o tych dwóch przyczynach: „Pojawienie się całej naszej armii z dwiema kwaterami głównymi [wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza i cara Aleksandra II – A. K.] w teatrze działań wojennych bez dokładnych wiadomości o tym, gdzie znajdują się główne siły nieprzyjacielskie” (s. 484).

Dopiero w listopadzie 1877 roku Plewna poddała się; armia rosyjska zbliżała się do Konstantynopola⁵¹⁰. Jednak car Aleksander II postanowił zrezygnować ze zdobycia Carogrodu (będąc związany umową z lordem Derby), gdyż obawiał się wznowienia

⁵⁰⁵ Zob. M. Dymarski, *Konflikty na Bałkanach w okresie kształtowania się państw narodowych w XIX i na początku XX wieku*, s. 117. Zob. też: M. Tanty, *Konflikty bałkańskie w latach 1878–1919*, s. 28.

⁵⁰⁶ Zob. M. Tanty, *Konflikty bałkańskie w latach 1878–1919*, s. 28.

⁵⁰⁷ Według kalendarza gregoriańskiego.

⁵⁰⁸ M. Dymarski, *Konflikty na Bałkanach w okresie kształtowania się państw narodowych w XIX i na początku XX wieku*, s. 123.

⁵⁰⁹ Zob. tamże, s. 122.

⁵¹⁰ Zob. M. Heller, *Historia Imperium Rosyjskiego*, s. 632.

antyrosyjskiej koalicji europejskich mocarstw (z czasów wojny krymskiej)⁵¹¹. To posunięcie wielce rozczarowało panslawistów, w tym także Mieszczerskiego, który pisał: „Obracała się w dym i ulatywała, by zniknąć w zawisłych nad głowami chmurach ta idea, którą przez dwa lata myśmy żyli z palącą świadomością, że dokonujemy czynu historycznego i ludowego” (s. 503). W okresie wojny lat 1877–1878 poglądom Mieszczerskiego był właściwy **ekspansjonizm**; panslawiści obstawali przy zdobyciu Konstantynopola – symbolu prawosławia i władzy carskiej⁵¹², by zapewnić Rosji najkorzystniejsze warunki pokoju⁵¹³.

Dopiero z biegiem czasu, w epoce panowania Aleksandra III, książę poprzez izolacjonizm – nieingerowanie w sprawy bałkańskie; skupi się wtedy na polityce wewnętrznej kraju, na lepszej organizacji życia ludu⁵¹⁴. Wielki książę Mikołaj Mikołajewicz przeniósł rozmowy pokojowe z Edirne do San Stefano (15 km od Carogrodu)⁵¹⁵. Pamiętnikarz okazał się bezpośrednim świadkiem tych wydarzeń – żył „między strzelcami cesarskimi w San Stefano” (s. 507). Autor ze smutkiem wspomina dzień, gdy wojska rosyjskie dowiedziały się o zakazie wejścia do Konstantynopola. Poprzez opis przyrody książę wyraża swoje uczucia, wrażenia i nastroj:

Strasznym dniem był ten dzień 19 lutego w San Stefano. Spokojna przez cały czas pogoda rozgniewała się raptem i po raz pierwszy przejawiała całą moc swojego gniewu. Od rana zaczął szumieć przeraźliwy wiatr, morze wzburzyło się, po niebie gnały ciemne chmury i w tych chłodnych i mrocznych warunkach wojska zaczęły gromadzić się na paradę na polu koło San Stefano (s. 502).

Tak więc szumiący, „przeraźliwy wiatr”, wzburzone morze, „ciemne chmury”, chłód, mrok to metafory odsyłające także do emocji żołnierzy, którzy byli przepełnieni „gniewem”. Według świadectwa Mieszczerskiego, w San Stefano rosyjska armia upadła na duchu, „oddawała się czarom wyrafinowanego znużenia” (s. 499), traciła „wołę,

⁵¹¹ Zob. M. Dymarski, *Konflikty na Bałkanach w okresie kształtowania się państw narodowych w XIX i na początku XX wieku*, s. 140.

⁵¹² Zob. M. Grigorowa, *Chrzest Bułgarii i Polski między chrześcijańskim Wschodem i Zachodem. Obrazy Rzymu i Konstantynopola*, w: *Bizancjum. Prawosławie. Romantyzm. Tradycja wschodnia w kulturze XIX wieku*, s. 105-119.

⁵¹³ Zob. M. Dymarski, *Konflikty na Bałkanach w okresie kształtowania się państw narodowych w XIX i na początku XX wieku*, s. 140.

⁵¹⁴ Zob. A. C. Карцов, *Русский консерватизм второй половины XIX – начала XX века (князь В. П. Мецкерский)*, s. 268-269.

⁵¹⁵ Zob. M. Dymarski, *Konflikty na Bałkanach w okresie kształtowania się państw narodowych w XIX i na początku XX wieku*, s. 141.

energię i inicjatywę” (s. 499). Dalej pamiętnikarz z goryczą wspomina:

Boże, jak oni wyglądali po tym strasznie męczącym, trudnym pochodzie: wymęczeni, znużeni, prawie głodni i moralnie wycieńczeni wiadomością o tym fatalnym „stój”, którą los im podarował w chwili, gdy znieśli wszystkie niedole, wszystkie ciężary pochodu w nadziei, że o wszystkim zapomną w murach Carogordu (s. 499).

Autor *Moich wspomnień* jest wyraźnie rozczarowany takim zakończeniem wojny i zaczyna uświadamiać sobie całą jej bezsensowność:

A więc oto na co były potrzebne wszystkie te zwycięskie i bratnie hasła; oto na co dziesiątki tysięcy najlepszych synów naszego narodu poległy na wieki na polu bitwy, oto na co tysiące i tysiące żołnierzy leżały w cierpieniu od ran i chorób – myślałem i myśleli zapewne wszyscy co do jednego w rosyjskim wojsku, które stało na tym sanstefańskim polu – aby wbiec na pagórek pod murami Konstantynopola i stamtąd spojrzeć poprzez mglistą dal na kopułę Świętej Sofii (s. 502).

Szczerą wiarą pamiętnikarza w znaczącą rolę Rosji jako krzewicielki prawosławia dążącej do zjednoczenia słowiańskich narodów, okazała się jedynie iluzją. Rząd, zdaniem księcia, wzgardził męstwem, odwagą, życiem rosyjskich żołnierzy: wyznaczył armii wielki cel zdobycia Konstantynopola, który w wyniku międzynarodowych intryg nie został osiągnięty.

Skutkiem pokoju ogłoszonego w San Stefano było utworzenie autonomicznego Wielkiego Księstwa Bułgarii. Włodzimierz Mieszczercki przyjął to z oburzeniem: „Wszystkie ofiary Narodu Rosyjskiego zostały złożone dla utworzenia jakiejś ogromnej Bułgarii” (s. 504)⁵¹⁶. Wyrażenie „jakaś Bułgaria” świadczy o pogardliwym stosunku księcia do postanowień traktatu, który dał „tak dużo Bułgarii i tak mało Rosji” (s. 504). Pamiętnikarz podkreśla lekkomyślność dyplomacji rosyjskiej, która podpisując traktat, zrezygnowała z tureckiej floty w zamian za nowe terytoria dla utworzenia autonomicznej Bułgarii. Autor wspomnień ironicznie oświadcza: „Naszym pełnomocnikom pociekła ślinka i oczy się zaświeciły na widok łakomych kąsków, uprzejmie proponowanych przez tureckie lisy, i od razu zapomnieli o tureckiej flocie, i jęli z wesołym apetytem kroić, zabierając ziemie po ziemiach, całą ogromną Bułgarię”

⁵¹⁶ Zob. M. Tanty, *Konflikty bałkańskie w latach 1878–1919*, s. 29. Prócz terytorium zamieszkanego przez Bułgarów państwo bułgarskie miało objąć Turcję i całą Macedonię aż po góry albańskie”.

(s. 509). Mieszczerski w propozycji Wielkiej Porty ofiarującej Rosji więcej ziemi – upatruje chytrą („tureckie lisy”), która doprowadziła Rosję do wojny dyplomatycznej z Europą:

Główna przyczyna fałszywej sytuacji, w jakiej znalazła się Rosja wobec Europy, polegała na samym układzie sansteffańskim, gdzie fałszywa gotowość tureckich pełnomocników do wyjścia naprzeciw naiwnemu zamysłowi generała adiutanta Ignatiewa utworzenia z 3/4 Półwyspu Bałkańskiego jakiejś jednej Bułgarii ku temu właśnie zmierzała, by już nazajutrz wywołać w Wiedniu i w Londynie kategoryczny protest oparty na zupełnie naturalnym założeniu, że ta ogromna Bułgaria będzie niczym innym jak tylko rosyjskim regionem (s. 509).

Traktat zawarty w San Stefano wywołał ostry sprzeciw Europy. Przede wszystkim protestowały Austro-Węgry i Anglia:

Od dnia podpisania układu sansteffańskiego rozpoczęła się w Europie wojna dyplomatyczna przeciwko Rosji, w której, jak też należało się spodziewać, głównymi działającymi siłami były gabinety wiedeński z Andrassy na czele oraz wielkobrytyjski z Beaconsfieldem i lordem Salisbury, które bardzo nieprzyjaźnie przyjęły fakt rosyjskiego triumfu wojennego (s. 509).

Austro-Węgry nie zgadzały się na utworzenie Wielkiej Bułgarii⁵¹⁷. Takie posunięcie Rosji naruszyło układ budapeszteński zabraniający tworzenia formacji państwowej jakiegokolwiek narodowi słowiańskiemu bądź innemu narodowi⁵¹⁸. Postanowiono zweryfikować warunki pokoju między Rosją i Turcją. 19 lutego 1878 roku Bismarck zaproponował swoje usługi „uczciwego maklera”: miał zostać pośrednikiem w konflikcie austriacko-rosyjskim. Kanclerz niemiecki odmówił zajęcia określonego stanowiska. Z jednej strony akceptował stanowisko monarchii austriackiej, z drugiej zaś, nie chciał wzbudzać w Rosji antyniemieckich nastrojów, ponieważ mogłoby to doprowadzić do powstania sojuszu francusko-rosyjskiego.

Najbardziej niezadowolona warunkami traktatu okazała się Wielka Brytania. Angielski minister spraw zagranicznych Salisbury i ambasador rosyjski Piotr Szuwałow podjęli w Londynie rozmowy, które „prowadzono w cztery oczy, postanowiono nic nie pisać, a rozpatrywać całą sprawę wyłącznie na słowach” (s. 512). Autor *Moich*

⁵¹⁷ Zob. tamże, s. 30.

⁵¹⁸ 15 stycznia 1877 r. w Budapeszcie Rosja i Austro-Węgry zawarły konwencję na wypadek ewentualnego konfliktu: zob. tamże, s. 144. Zob. też: H. Batowski, *Rozpad Austro-Węgier, 1914–1918 (sprawy narodowościowe i działania dyplomatyczne)*, Wrocław 1968. Zob. też: M. Tanty, *Konflikty bałkańskie w latach 1878–1919*, s. 30.

wspomnień wysoko ocenia rolę rosyjskiego ambasadora w tych rozmowach: „W tej trudnej dla Rosji chwili [Szuwałow – A. K.] odegrał historyczną rolę i wyświadczył wielką przysługę” (s. 511):

(...) główny cel hrabiego Szuwałowa został osiągnięty; na kongresie berlińskim Rosja mogła już pojawić się nie w celu wysłuchiwania warunków jej nieznanymi, mających zmienić układ z San Stefano, lecz dla przedłożenia warunków własnych (...), na które pozostałym państwom pozostawało tylko odpowiedzieć zgodą (s. 512).

Rozmowy zakończyły się podpisaniem protokołu na nowo regulującego warunki pokoju z Turcją. Bułgaria została podzielona na dwie części: południową turecką i północną autonomiczną⁵¹⁹.

Kongres berliński odbył się w 1878 roku i był ogromnym sukcesem politycznym Bismarcka⁵²⁰. Na mocy postanowień kongresu powstała autonomiczna, lecz okrojona, Bułgaria pod protekcją sułtana. Rumunia, Czarnogóra i Serbia uzyskały niepodległość (Serbia w nowych granicach), Bośnia i Hercegowina weszły w strefę wpływów Austro-Węgier⁵²¹.

Opowieści o wojnie bałkańskiej przepelnia rozgoryczenie. Wraz z wiadomością o kategorycznym zakazie wejścia do Konstantynopolu pamiętnikarz czuje rozżalenie, błędną jego marzenia i utopijna wiara w zjednoczenie całej południowej Słowiańszczyzny pod zwierzchnictwem Rosji. Dostrzega całą beznadziejność walk. Dochodzi do wniosku, iż przelew krwi wcale nie był potrzebny, skoro Rosja nie osiągnęła najważniejszego – miasta-symbolu – symbolu prawosławia. Wnioski autora *Moich wspomnień* wpłynęły na jego ocenę polityki rosyjskiego rządu. Większość jego działań została poddana krytyce: i moment rozpoczęcia wojny, i same działania wojenne, walka o Plewnę, rezultaty międzynarodowych traktatów.

⁵¹⁹ Zob. M. Dymarski, *Konflikty na Bałkanach w okresie kształtowania się państw narodowych w XIX i na początku XX wieku*, s. 145.

⁵²⁰ Zob. tamże, s. 146. Zob. też: A. Giza, *Słowianofile rosyjscy wobec kryzysu bałkańskiego w latach 1875–1878*, s. 91-105.

⁵²¹ Latem 1876 r. w Rheinstadt odbyły się rozmowy Aleksandra II z Franciszkiem-Józefem. Zob. też: „Co mianowicie na tym spotkaniu zostało zdecydowane nie było nam oczywiście wiadome, ale z niepotwierdzonych doniesień można było się domyślić, że celem tego spotkania było porozumienie odnośnie roli Austrii w kwestii wschodniej w przypadku wojny Rosji z Turcją. W związku z tym mówiono, że Austria za swoją neutralność zażądała dla siebie Bośni i Hercegowiny, Rosja zaś jakoby zobowiązała się nie brać Konstantynopola” (s. 449). Zob. też: T. Wasilewski, *Historia Bułgarii*, Wrocław 1970. Zob. też: M. Tanty, *Konflikty bałkańskie w latach 1878–1919*, s. 31-33.

1.8.9. Rosyjski Bóg

Historyczne wydarzenia lub też działania polityków Włodzimierz Mieszczerski podporządkowuje Bogu, który w jego światopoglądzie oznacza transcendentną, bezlitosną siłę kierującą światem. To los, przypadek, zła siła, fatum. Przykładów w utworze znajdziemy wiele: „(...) los bawi się wydarzeniami i ludźmi!” (s. 126), „Z powodu dziwnego kaprysu losu, ten oryginalny człowiek [I. Malcew – A. K.] (...) był w tym czasie rosyjskim dyplomata, lub raczej jego w dużej mierze podobną na stanowisku członka rady w Ministerstwie Spraw Zagranicznych” (s. 194), „Z powodu pechowego zbiegu okoliczności wszyscy wspaniali lekarze, poczynając od wielkiego profesora Opolcera, byli wezwani do Nicei” (s. 269), „Historyczne zrządzenie losu skierowane przeciw Francji wpływało wówczas na to niezrozumiałe oślepienie, (...) nie tylko Napoleona III i jego kliki skrajnie niezdolnych ministrów i ludzi wojskowych, ale, że tak powiem, całej Francji” (s. 356), „(...) w tym sensie los Rosji zażartował sobie okrutnie z grafem Tołstojem” (s. 555), „(...) na Jekaterińskim kanale Bóg zezwolił, by dokonano się zabójstwo cara” (s. 572), „Istnieje siła zła, niewidzialna i nieosiągalna, ale wszechmocna, która prowadzi i nakierowuje, nie zważając na dobre zamiary i silnych swoją władzą” (s. 683).

Niejednokrotnie pamiętnikarz odwołuje się do tak zwanego „rosyjskiego Boga”, od którego to zależy szczęście Rosji i narodu rosyjskiego. Formuła „rosyjski Bóg” zrodziła się w XVIII wieku i służyła propagowaniu w Rosji absolutnego samodzierżawia⁵²². W swoim czasie dziadek księcia, Mikołaj Karamzin, w wierszu zatytułowanym *Ilia Muromiec* pisał:

„Ty który ozdabiasz wszystko
rosyjski Boże i Boże wszechświata!”

Mikołaj Karamzin jeszcze nie przypisuje Bogu rosyjskiej narodowości, w jego rozumieniu Bóg ogarnia cały wszechświat. Natomiast już w XIX wieku formuła „rosyjski Bóg” zyskuje dwa znaczenia: ironiczne i oficjalne, wniosłe⁵²³ – i właśnie to

⁵²² Zob. C. A. Рейсер, «Русский Бог», «Известия Академии наук, отделение литературы и языка», t. XX, 1961, z. 1, s. 64.

⁵²³ Zob. tamże. Zob. **ironiczne** znaczenie w 10. rozdziale *Eugeniusza Oniegina* A. Puszkina:
„Burza dwunastego roku
nastąpiła – któż nam w tym pomógł?”

znaczenie wyznaje pamiętnikarz. W jego światopoglądzie pojęcie „rosyjski Bóg” wiąże się z myślą oficjalną, głoszącą ochronę i zbawienie rosyjskiego prawosławnego narodu⁵²⁴. Jestem zdania, iż na „rusyfikację” Boga ogromny wpływ wywarła teoria „Moskwy – Trzeciego Rzymu”⁵²⁵, którą autor pamiętników w pełni popierał. Ta idea została wyrażona przez niego we wspomnieniach o wojnie tureckiej 1877 roku, kiedy panslawistyczne kręgi głosiły konieczność zajęcia Konstantynopola, uważanego za centrum prawosławia.

Przytoczę kilka fragmentów, w których autor powołuje się na instancję „rosyjskiego Boga”: „na czym się trzyma szczęście Rosji, czym są chronione prawa życia, jak nie siłą rosyjskiego Boga!” (s. 311); „Bardzo znana i interesująca była historia Kachanowskiej Komisji, która przemknęła niczym kometa po naszym politycznym nieboskłonie w krótkim czasie, od 1880 roku do pierwszej połowy lat 80. i przeszła taką metamorfozę, która jest możliwa tylko w obecności Rosyjskiego Boga w rosyjskim kraju” (s. 694), „(...) w taki sposób, jak już powiedziałem, z woli rosyjskiego Boga zdarzyło się najciekawsze i największe kuriozum: Kachanowska Komisja, która została stworzona, by niby wprowadzić konstytucję, w wyniku swojej wieloletniej pracy nic nie

Wściekłość ludu,
Barclay, zima, czy rosyjski Bóg?”
(«Гроза двенадцатого года
Настала – кто тут нам помог?
Остервенение народа,
Зима иль русский Бог?»);

i wiersz P. Wiaziemskiego *Rosyjski Bóg* opublikowany w 1854 roku w Wolnej Drukarni A. Hercena. Poeta w swojej satyrze demaskuje wady systemu pańszczyźnianego i biurokrację. Zob. **wniosłe** znaczenie, na przykład list W. Żukowskiego do P. Wiaziemskiego, 23.07/5.08.1848, (<http://gosudarstvo.voskres.ru/zhukovsk.htm>, 16.03.2014): „Inne słowo naszego narodu: Rosyjski Bóg ma tak samo głębokie i historyczne znaczenie. Podobne słowa nieprzypadkowo wchodzą w użycie, one są jak pomniki, podsumowujące wiekowe życie narodu. Fraza Rosyjski Bóg wyraża nie tylko wiarę w Boga, ale jeszcze jakieś szczególne **narodowe podanie** o Bogu, dawnym bohaterze Rosji, widzianym naszymi praojcami we wszystkich okresach ich życia, i szczęśliwych i biednych, i sławnych i ciemnych, w tym słowie nasze odważne i beztroskie łączy się nagle z mocną nadzieją na wyższą Opatrzność. Rosyjski Bóg jest zaskakującym tworem naszej ludowej mądrości, pojęciem o nim, osobno istniejącym obok wiary w chrześcijańskiego Boga, wynikającym z boskiego objawienia, zespolonym z nią, będącym wyprowadzony przez rosyjski naród z objawienia, w jego historii będącym, pojęciem o Bogu odczuwalnym, na doświadczeniu dowiedzionym wszędzie, bez żadnego kazania przyznanym, pojęciem przyswojonym tylko przez naród rosyjski. ZABAWNIE BRZMI: ANGIELSKI, FRANCUSKI, NIEMIECKI BÓG, ALE NA SŁOWO ROSYJSKI BÓG – DUSZA SIĘ RADUJE: to Bóg naszego życia narodowego, w którym, że tak powiem, dla nas odzwierciedla się wiara w Boga duszy naszej, to obraz Niebiańskiego Zbawiciela, wyraźnie odzwierciedlonego w ziemskim losie naszego narodu”

⁵²⁴ Por. wyrażenie-apokryf feldmarszałka Minicha: „bez wątpienia, Rosji patronuje Bóg, inaczej nie da się wytłumaczyć jej istnienia”.

⁵²⁵ Zgodnie z tą teorią Bóg wybrał Ruś, by ta przejęła kulturę religijną Bizancjum. Rzymskie Imperium oraz Bizantyjskie Imperium upadło; przyszedł czas na Rosję, by ta ochraniała prawdziwe chrześcijaństwo, jakim w myśl tej idei jest prawosławie. Moskwa powinna stać się Trzecim Imperium.

osiągnęła, oprócz Pazuchinowskich prac i ustanowienia rosyjskiego przywódcy – takiej niezależnej od liberałów instytucji” (s. 695), „(...) ale rosyjski Bóg jednym przejawem swojej woli wszystko zmienił. Projekty Kachanowskiej Komisji zamarły, zamarła Kachanowska Komisja, i z niej, jak powiedziałem, rodzi się autor projektu przyszłych ziemskich przywódców. I zamiast oczekiwanego wewnątrz Rosji huraganu liberalnego przewrotu – wszystko się uspokoiło” (s. 696). Ponadto, moim zdaniem, warto zaznaczyć, że „rosyjski Bóg” dla autora *Moich wspomnień* jawi się jako transcendentna, niezależna siła, znajdująca się nie wewnątrz narodu, a na zewnątrz niego. W tym przypadku księżę nie podziela mesjanizmu Dostojewskiego, nie zespala narodu z Bogiem Chrystusem. Pamiętnikarz odrzuca koncepcję boskiej, kierującej siły, drzemiącej w chłopskich masach⁵²⁶. W *Moich wspomnieniach* nie zawsze formuła „rosyjski Bóg” zostaje przywołana w całości; czasem pojawia się po prostu leksem Bóg, pod którym należy jednak rozumieć „rosyjskiego Boga” – Boga-opiekuna, Boga-Zbawiciela. Wówczas leksem ten występuje obok takich czasowników, jak: *ochraniać*, *zbawiać* bądź też razem z rzeczownikiem *opieka*, *ochrona*, na przykład: „(...) kiedy Monarcha odjechał z miejsca wystrzału, nie wiedział, że Bóg wybrał chłopca, by zbawił jego życie” (s. 290), „Monarcha robi ruch na prawo, przestępca strzela po raz drugi na prawo, Monarcha przechodzi na lewą stronę, przestępca strzela po raz trzeci, i po raz trzeci Bóg cudownym sposobem chroni swojego nieszczęsnego Pomazańca” (s. 526).

Zdaniem księcia, Rosja to wybrane przez Boga państwo; rosyjski naród jawi się narodem wybranym. Innymi słowy zarówno kraj, jak i naród, okazują się w światopoglądzie pamiętnikarza tym, co jest szczególnie chronione przez Boga⁵²⁷.

Tak więc, w światopoglądzie Włodzimierza Mieszczerskiego można wskazać „dwóch Bogów”: obok surowego Boga – bezlitosnej siły kierującej biegiem zdarzeń, istnieje „rosyjski Bóg” – rosyjskie wcielenie Boga, swojego rodzaju anioł stróż Rosji i narodu rosyjskiego, a naród ten, według pamiętnikarza, nie posiada żadnej szczególnej misji. W *Moich wspomnieniach* mamy do czynienia z włączeniem pojęcia Boga do ideologii konserwatywnej, monarchistycznej; posługiwanie się nią jest ukierunkowane

⁵²⁶ Por. Ф. Д. Достоевский, *Полное собрание сочинений в 30-и тт.*, t. 21, s. 41: „(...) w ostatniej chwili całe kłamstwo, jeśli tylko jest kłamstwo, wyskoczy z serca narodu i stanie przed nim z niewyobrażalną siłą demaskacji. Obudzi się Włas i weźmie się za Bożą misję. Tak czy inaczej, sam siebie zbawi”.

⁵²⁷ Por. В. И. Даль, *Пословицы русского народа*, Москва 1989; rosyjskie powiedzenia: „Rosyjski Bóg jest wielki” (*Русский Бог велик*), „Na Rosyjskim Bogu i na rosyjskim carze świętoruska ziemia się trzyma” (*Русским богом да русским царем святорусская земля стоит*).

na propagowanie prawosławnej Cerkwi i samodzierżawia spełniającego boskie posłannictwo na ziemi rosyjskiej.

1.9. Osobowość

Już w czasach Zygmunta Freuda psychologzy i psychiatrzy wykorzystywali opowiadane przez ludzi historie jako materiał do analizy ich osobowości i przeżyć. Jednak dosyć niedawno uczeni zwrócili uwagę na to, że teksty autobiograficzne same mogą odgrywać główną rolę w badaniach nad ludzką jednostką. Poprzez tekst autobiograficzny człowiek tworzy swoją osobowość, „zespala siebie”, dąży do pełnej tożsamości. W związku z tym, iż *Moje wspomnienia* bez wątpienia są tekstem autobiograficznym, chciałabym poddać analizie te miejsca utworu, w których książkę Mieszczerski świadomie kreuje swój wizerunek, prezentuje się czytelnikowi jako określona jednostka posiadająca określone cechy charakterologiczne. Po pierwsze o cechach bohatera dowiadujemy się z autocharakterystyk samego *autora* utworu:

Niestety, żadna z tych duchowych zalet, żaden z tych darów nie przeszedł na mnie; ale wraz ze złym charakterem i złą naturą otrzymałem, dzięki moim rodzicom, taką bogatą dla umysłu i dla serca atmosferę duchową, iż od wczesnych lat, obok niedostatków natury, w duszy mojej zaczęły żyć ideały, ideały miłości do Rosji, ideały prawdy i uczciwości (s. 7-8).

Bohater *Moich wspomnień* jest osobowością refleksyjną. Włodzimierz Mieszczerski jest samokrytyczny, ironiczny w stosunku do siebie; mówiąc o swym charakterze nie boi się użyć takiego epitetu, jak „zły” („zły charakter”, „zła natura”). Prócz tego jego osobowości właściwe są, jak sam stwierdza, „niedostatki natury”. Przytoczę jeszcze jeden przykład:

Żywo przypominam sobie, jak nadworne obawy konkurentów, różne powstające w wyobraźni draśnięcia egoizmu, słowem różne wrażenia osobiste do tego stopnia wpływały na mą duszę, że bywały minuty, gdy zapominając o najważniejszym – o istocie duchowej i celu mych nadwornych relacji – dopuszczałem do siebie złe uczucia w stosunku do tego, komu służyłem z całym oddaniem. Te odrażające zjawiska psychiczne nadwornego świata duchowego raz odbierające spokój duszy i jasność umysłu, raz wypaczające słuszną sprawę, raz znowu psujące charakter – a gdy charakter i tak jest zły, jak było w moim przypadku, to łatwo zrozumieć, jak brzydziłem się sam siebie w takich chwilach (s. 301).

Księżę doskonale rozumiał, że jego cechy charakteru oraz czyny są determinowane społecznie, że na jego osobowość zły wpływ wywarły „odrażające zjawiska psychiczne nadwornego świata”. W tym miejscu pamiętnikarz ucieka się do tak zwanego „procesu autoweryfikacji”, polegającego na poszukiwaniu wad własnej natury („egoizm”) i krytycznym stosunku do swojej osobowości, co zostało ostro wyrażone zarówno epitetem „zły” („złe uczucia”, „charakter i tak jest zły”), jak i słowami: „jak brzydziłem się sam siebie w takich chwilach”⁵²⁸.

Po drugie, charakterystyki osobowości bohatera *Moich wspomnień* wynikają także z *sądów innych osób*, które zostają przywołane przez samego narratora:

Trucizna dworska już przeniknęła do mego organizmu, chociaż na szczęście niezupełnie, bowiem później do takiego stopnia Bóg pomógł oddzielić relacje osobiste na Dworze od nadwornych, że po roku stary hrabia Stroganow powiedział mi: jeśli panu to sprawi przyjemność, to mogę powiedzieć panu, że sądząc po pańskiej manierze zachowania i pańskich działaniach, jest pan kiepskim kurtyzanem (s. 136-137).

Wskazując na negatywny wpływ dworskiego świata na swój charakter, księżę podkreślał, że negatywne cechy życia dworskiego nie całkiem przywarły do jego natury; zdołał on – z pomocą Boga – zwalczyć je. Na potwierdzenie własnej samooceny księżę przytacza słowa „innego” – hrabiego Sergiusza Stroganowa. W tym przypadku mamy do czynienia z tak zwaną koncepcją „ja odzwierciedlonego” (bądź „jaźni odzwierciedlonej”), według której samowiedza jednostki powstaje w wyniku interpretacji tego, jak spostrzegają nas inni⁵²⁹. Księżę, powołując się na słowa kogoś innego, usprawiedliwia siebie w oczach czytelników, gdyż określenie „kiepski kurtyzan” brzmi niczym pochwałą osoby księcia niewypaczonej takimi negatywnymi atrybutami życia dworskiego jak pochlebstwo czy intryga.

Z całej różnorodności autobiograficznych zdarzeń, autor wspomina przede wszystkim te, które były oparte na przemianie, okazały znaczny wpływ na jego życie i kształtowanie osobowości. Moim zdaniem, największe oddziaływanie na charakter

⁵²⁸ Zob. P. Oleś, *Konstruowanie autonarracji – refleksja teoretyczna*, s. 199: „(...) autoweryfikacja (...) odnosi się do prób uzgodnienia różnych informacji o sobie, a także istniejących koncepcji siebie z aktualnie dopływającymi informacjami z zewnątrz (...). Proces autoweryfikacji stanowi poznawczy fundament poczucia, iż możemy przewidywać własne zachowanie: wiemy, na co nas stać, znamy swoje możliwości, zalety i ograniczenia. Jednocześnie proces ten powoduje, że poszukujemy informacji potwierdzających istniejącą koncepcję siebie – pozytywnych i negatywnych”.

⁵²⁹ Zob. F. Znaniecki, *Prawa psychologii społecznej*, Warszawa 1991, s. 133.

człowieka mają tak zwane **sytuacje graniczne**, czyli sytuacje niepowtarzalne, przeżywane natychmiast, odsłaniające egzystencję człowieka, jego możliwości⁵³⁰. Niemiecki filozof Karl Jaspers pisał: „Przeżywać sytuacje graniczne i egzystować to jedno i to samo”⁵³¹, gdyż wówczas poprzez właśnie skrajne osobiste przeżycia, jakim na przykład jest cierpienie czy śmierć, jednostka może uświadomić sobie, poczuć swoje istnienie. Sytuacje graniczne można przyrównać do kryzysów życiowych⁵³², naruszających równowagę i egzystencję jednostki. Kryzys to pewien punkt graniczny w życiu człowieka: pod jego wpływem nierzadko człowiek jest zmuszony dokonać zmiany w swoim funkcjonowaniu – sferze dotychczasowej aktywności. Rozmyślając o swoim cierpieniu, poddając redefinicji bolesne przeżycia, człowiek jest zdolny, a niekiedy zmuszony, zmienić swoje zachowanie, przekonania, sposób myślenia.

Jedną z sytuacji granicznych, rozpatrywanych w utworze, jest wspomnienie o końcu przyjaźni pamiętnikarza z Aleksandrem Aleksandrowiczem. Niewątpliwie, była to dla księcia sytuacja, która spowodowała poczucie rozpadu obrazu swojego „ja”, ponieważ po wielu latach bliskich i szczerych kontaktów z carewiczem, bohater nagle poczuł się opuszczony, odczuł samotność i izolację społeczną: „1873 rok w moim życiu był rokiem, który zapisał się w pamięci. W tym roku ustały moje kontakty z Carewiczem, i ja, jak wówczas mówiono w kręgach dworskich, byłem spalony. To było dla mnie, jak sądziłem, najważniejszym wydarzeniem w moim życiu” (s. 408). Cały ciężar odpowiedzialności za rozstanie księżę Mieszczerski bierze na siebie: „dopała mnie całkiem ta sama słabość w moich uczuciach do Wielkiego Księcia Aleksandra Aleksandrowicza, gdy tuż po zgonie Jego Brata fanatycznie uwierzyłem, że lepiej niż ktokolwiek potrafię pomóc mu dojrzeć prawdę i od tego przekonania niezauważalnie przeszedłem do zazdrości, gdy ktoś inny wywierał na niego wpływ” (s. 265), „Czasami przewidywałem to [krach na dworze – A. K.] czy raczej przeczuwałem jako nieuniknioną fatalną konsekwencję (...) mego złego charakteru” (s. 409), „zmuszałem [Aleksandra Aleksandrowicza – A. K.] za to płacić łagodnością i cierpliwością za mój charakter, zawsze czepliwy, zawsze podejrzliwy i zawsze swarliwy” (s. 409). We

⁵³⁰ Zob. D. Kolasa, *Sytuacje możliwe a sytuacje graniczne w filozofii Jaspersa*, „Studia z historii filozofii”, 2010, nr 1, s. 138.

⁵³¹ K. Jaspers, *Sytuacje graniczne*, tłum. A. Staniewska, M. Skwieciński, w: R. Rudziński, *Jaspers*, Warszawa 1978, s. 189.

⁵³² Zob. B. Bartosz, A. Żubik, *Przez pryzmat małych narracji. Próba ujęcia tożsamości w kontekście doświadczeń autobiograficznych*, w: *Badania narracyjne w psychologii*, s. 313, 317. Kryzys – krytyczne zdarzenia w życiu człowieka, które zaburzają równowagę w ustalonych formach przystosowania jednostki; pod ich wpływem zmuszona jest ona do zmiany swojego funkcjonowania.

wspomnieniach o końcu przyjaźni z carewiczem Mieszczerski wyraża krytyczny stosunek do samego siebie. Biorąc pod uwagę powyższe autocharakterystyki, do cech charakterologicznych księcia możemy zaliczyć „zazdrość”, „złość”, „czepliwość”, „podejrzliwość”, „swarliwość”. Jednak, jak słusznie zauważyła Lidia Ginzburg: „sama zdolność do tego wyznania może stać się podstawową cechą wzniosłej natury”⁵³³, a postać autobiograficzna zawsze pozostaje „bohaterem swego rodzaju pozytywnym”⁵³⁴.

Zasadniczą jednak sytuacją graniczną w osobistym życiu księcia okazuje się śmierć matki. Tamte dni autor wspomina ze smutkiem, co w zupełności można zrozumieć:

Na początku listopada nieszczęście rodzinne przerwało moją podróż po Rosji (...) Tak, właśnie dla naszej rodziny słońce (...) zaszło na zawsze i właśnie zrobiło się zimno, i właśnie zrobiło się ciemno. W niej zgasła prawdziwa córka Karamzina, ogień i płomień mądrości, miłości do Rosji, prawda i dostojność od razu zgasły wraz z jej śmiercią (...). W tę smutną i mroczną listopadową pogodę o czym ja tylko nie wspominałem ze wczesnego dzieciństwa o swojej matce, siedząc tak samotnie w wagonie wśród wesołych i obojętnych. Jak słońce wydawał mi się jasny wizerunek na ciemnym tle moich dum, i mrok ten ścisnął me serce boleśnie, ponieważ przez niego przemawiało przecucie, że słońce zachodzi i ogrzewać przestanie i świecić przestanie (s. 331).

Matka była „słońcem” – kimś najważniejszym w życiu pamiętnikarza, kimś, kto rozjaśniał jego egzystencję, kimś najwznioślejszym. Wraz z jej śmiercią – tu księżę stosuje eufemizm „słońce zgasło na zawsze” – księżę odczuł chłód, ból i samotność. Opis ten jest pełen liryzmu, opartego na wielu kontrastach: matka „jak słońce” i jej jasny wizerunek, została przeciwstawiona mrokowi i ciemności; jej jasność i ciepło – chładowi, samotność księcia – wesołości i obojętności otaczających go ludzi. Ponadto autor przyznaje, iż słowa matki wypowiedziane przed śmiercią, wywarły znaczny wpływ na jego osobowość: dzięki nim zwrócił się ku sobie, spojrzął w głąb siebie, by dokonać zmian w swoim dotychczasowym zachowaniu i charakterze:

Ona [matka księcia – A. K.] prosiła mnie, bym uczynił swój charakter łagodniejszym i bym był dla ludzi życzliwszy (...). Tak, one zawsze brzmią głośno w mej duszy, te słowa, i tylko im zawdzięczam, że pracowałem nad moim charakterem, ile mogłem, i jeśli być może mało

⁵³³ Л. Я. Гинзбург, *О психологической прозе*, s. 202.

⁵³⁴ Tamże.

uczyniłem dla jego poprawy, to jednak nie pozwoliłem ani życiu, ani wydarzeniom i ludziom uczynić go gorszym. I ilekroć później, w chwili, gdy, będąc podległy mej naturze, zamierzałem w pierwszym odruchu stać się człowiekiem nieżyczliwym, raptem przypominałem sobie przedśmiertny głos, pełen miłości i łagodności, mojej matki, i stawałem się życzliwy. I te poszczególne pojedyncze próby walki ze swoją naturą nie przepadają bez śladu – oto to pocieszające przekonanie, które mi one dały; one to zwolna i niepostrzeżenie poprawiają ogólny ład duchowej osobowości, i ten fakt, że przedśmiertny głos matki nie pozwolił mi zepsuć mego charakteru – co w życiu jest tak naturalne – jest właśnie dowodem na to ogólne działanie oraz pojedyncze próby mające na celu doskonalenie samego siebie (s. 332-333).

Książę Mieszczercki relacjonuje sądy swojej matki, a tym samym wskazuje na niedostatki własnego charakteru – „twardość” i „nieżyczliwość”. Zderzyły się tu dwie koncepcje „ja” autora: 1) „ja idealne”, do którego dążył autor, „doskonalać siebie” (wyrażone głosem matki księcia); 2) „ja realne” – gdy „ja” bohatera autobiograficznego zostało przedstawione z pozycji autora. W tym przypadku pamiętnikarz odbiera siebie jako osobę nieżyczliwą. Chciałabym zaznaczyć, iż w tym przykładzie także została zastosowana koncepcja „odzwierciedlonego ja”.

O śmierci ojca książę pisze niewiele:

A w 1876 roku, niestety, znów śmierć pojawiła się w naszej rodzinie, by zabrać ze sobą swą ofiarę. W marcu zrozumieliśmy i poculiśmy, że odchodzi od nas ojciec (...). Trudno było wyrazić nasz stan duchowy przy tym właśnie łożu zbliżającej się śmierci. Smutno, tęskno, boleśnie czasami ścisnęło się serce od przecucia i myśli, że on od nas odchodzi (s. 441).

Książę odnotowuje jednak, iż odczuł wówczas smutek, tęsknotę i ból. W *Moich wspomnieniach* Mieszczercki wspomina także śmierć swojego brata Aleksandra (1837–1975), jednak w tym przypadku autor nie zdradza swoich emocji:

W 1875 roku 2 lutego zmarł w Paryżu mój brat Aleksander, fligel-adiutant i w tym samym dniu trzeba było jechać do Paryża, żeby przywieźć jego ciało do Petersburga, gdzie parę dni później na debarkaderze Warszawskiej kolei czekał na nie Przeborański pułk i towarzysze, wśród których minęła jego służba i gdzie jego imię było lubiane i szanowane przez wszystkich (s. 441).

W powyższym wspomnieniu autor wyraził jedynie szacunek dla swojego brata Aleksandra, z którym łączyły go lata spędzone w klasach przygotowawczych Carskiej Szkoły Prawoznawstwa. Z siostrą Katarzyną oraz starszym bratem Mikołajem książę

nie utrzymywał kontaktów: oboje bowiem podsycali plotki o jego homoseksualizmie⁵³⁵.

Polskie badaczki Bogna Bartosz i Agnieszka Żubik wskazują także na okoliczności zewnętrzne jak na rodzaj kryzysów życiowych. Dla Włodzimierza Mieszczerskiego kryzysy „zewnętrzne” to przede wszystkim przełomowe momenty w historii Rosji – zmiana epok, śmierć członków carskiej rodziny. Autor *Moich wspomnień* odtwarza w tekście swoje przeżycia, emocje, które były związane na przykład ze śmiercią Mikołaja Aleksandrowicza: „Te 6 dni przeżyć było strasznie ciężko... Na pierwszej mszy w intencji zmarłego w cerkwi Pałacu Zimowego najtwardsi ludzie płakali. Do tych łez dołączał we wszystkich niesamowicie ciężki smutek w postaci pytania z głębin niemogącej zrozumieć nic duszy: po co?” (s. 270); lub ze śmiercią Aleksandra II: „To była straszna minuta. Żadnej takiej nie przeżyłem ani przed tym, ani potem (...) i od razu wszyscy stanęliśmy w obliczu jakiejś ciemnej i męczącej niewiadomej” (s. 573). W podanych przykładach wyraźnie widać, iż swoje życie pamiętnikarz zespała z losami Rosji. Jednak wspominając tamte dni, książę świadomie rezygnuje z prezentacji osobistych uczuć. Tragicznym wydarzeniom, mającym miejsce w życiu carskiej rodziny, nadaje państwowy, a nie osobisty wymiar.

Podsumowując, z autocharakterystyk autora i ze słów innych bohaterów *Moich wspomnień* dowiadujemy się o cechach osobowości i właściwościach charakterologicznych postaci autobiograficznej. Często autor jest samokrytyczny, patrzy na siebie ironicznie, wskazuje na wady swojego charakteru: samolubstwo, zazdrość, czepliwość, podejrzliwość, swarliwość, nieżyczliwość. Włodzimierz Mieszczerski dostrzega wpływ środowiska na kształtowanie się jego osobowości: będąc dworzaninem, walczył z destrukcyjnym wpływem życia dworskiego na jego charakter. Najważniejszymi osobistymi momentami w życiu, które zdolne były wywołać wewnętrzną przemianę księcia, okazało się zerwanie relacji z Aleksandrem Aleksandrowiczem oraz śmierć matki. Niezależnie od osobistych przeżyć pamiętnikarz prezentuje siebie przede wszystkim jako człowieka państwowego, którego biografia nierozzerwalnie związana jest z historią Imperium Rosyjskiego.

⁵³⁵ Zob. Н. В. Черникова, *Князь В. П. Мещерский в общественной жизни России, последняя треть XIX – начало XX в.*, s. 153.

1.10. Ciało

Teraz chciałabym zatrzymać się na stosunku autora do swojego ciała (cielesności). Otóż Mieszczerski zgodnie z konwencją swojej epoki nie werbalizuje swoich cielesnych doświadczeń. W rosyjskiej kulturze drugiej połowy XIX wieku wszelkie przejawy cielesności bądź seksualności stanowiły pewien utajony obszar, którego należało się wstydzić, o którym nie wolno było mówić otwarcie⁵³⁶. W *Moich wspomnieniach* autor nie przykłada szczególnej wagi do swojego ciała, cielesności. Jeśli już pisze o własnym ciele, zwraca uwagę tylko na jego aspekt fizjologiczny, na przykład na jakość swojego snu: „Migiem zasnąłem; no nagle budzi mnie wystrzał z armaty, zerwałem się i zaraz zaczynam czuć jakieś niebywałe zdenerwowanie, dokładnie w głowie wszystko się miesza, i sen odleciał. Tak do rana przeleżałem i od lekarza się dowiedziałem, że to był przypadek silnego działania jadu herbacianego na nerwy po czterech bezsennych nocach, spędzonych pod gołym niebem” (s. 121). Wspomina także o chłodzie, jaki odczuwał podczas podróży: „byłem ubrany w kozuch, a na to nałożyłem futro, ale i tak przemarzłem do takiego stopnia, że z trudem się ogrzałem w ciągu całej godziny” (s. 141) oraz o rozstroju żołądka po skosztowaniu angielskich specjałów i skutkach jego leczenia: „Zachorowawszy z powodu kuchni londyńskiej rozstrojem żołądka, zwróciłem się do lekarza. (...) i on zaproponował mi lekarstwo na przeczyszczenie swojej produkcji (...). Zabawne, ale (...) myślałem, że przyszło mi się żegnać już z życiem” (s. 241). Mimo iż opisy dotyczą nieprzyjemnych odczuć – chłodu czy bólu brzucha, to, czytając je, wyczuwa się elementy humoru, śmiechu.

W utworze brakuje nie tylko dokładniejszych opisów stanu ciała, nie ma także jakichkolwiek wzmianek o seksualności bądź erotyce. Ulega się wrażeniu, iż te tematy stanowiły pewne tabu dla samego autora. Życie prywatne Włodzimierza Mieszczerskiego – patrząc z naszej perspektywy – było nieudane: książkę nie założył rodziny, nie ożenił się, nie miał dzieci. Jego samotne życie zrodziło domysły o jego orientacji seksualnej. Jeśli rzeczywiście było to prawdą (co nie jest rozstrzygnięte), być może nie mógł się z tym pogodzić, być może miał złe doświadczenia cielesne ze Szkoły Prawoznawstwa, w której uczyli się sami dorastający chłopcy, być może czuł niechęć do swojego ciała i dlatego nie chciał o nim pisać. Tego możemy się tylko domyślać. Tak

⁵³⁶ Zob. O. Demidowa, *Dyskursy cielesności w literaturze pierwszej fali emigracji rosyjskiej*, „Slavica Wratislaviensia”, CLIII, Wrocław 2011, s. 47.

czy inaczej w *Moich wspomnieniach* nie znajdziemy żadnej wzmianki o życiu uczuciowym pamiętnikarza. Życie zarówno prywatne, jak i duchowe zostało głęboko skryte pod maską niezłomnego konserwatysty, zwolennika wojskowej dyscypliny, obywatela żyjącego dla dobra Rosji.

2. Portrety literackie

Badanie gatunku portretu literackiego i jego genezy jest jednym z aktualnych problemów w literaturoznawstwie. W nauce o literaturze podkreśla się niejednorodność tego gatunku. Według Mariny Urtmincewy, genologia portretu literackiego jest rozpatrywana jako odmiana 1) prozy pamiętnikarskiej, 2) krytyki literackiej i publicystyki, 3) szkicu literackiego⁵³⁷.

Do ważnych dzieł poświęconych portretowi literackiemu należy praca rosyjskiego uczonego Włodzimierza Barachowa – *Portret literacki (źródła, poetyka, gatunek)*. Autor uważa, iż początki gatunku portretu literackiego tkwią w prozie wspomnieniowo-biograficznej. Badacz podkreśla podobieństwo portretu literackiego do portretu malarskiego, który jest uwarunkowany bezpośrednim zwrotem ku indywidualności przedstawianej osoby⁵³⁸. Portret literacki jest, jego zdaniem, wizerunkiem literackim realnego człowieka. W nim można ujrzeć świat konkretnej osoby i jej życie poprzez pryzmat indywidualnej percepcji artysty⁵³⁹. Subiektywność, w opinii Barachowa, jest najważniejszym elementem portretu literackiego, ponieważ autor zawsze ocenia swoich bohaterów. Jest on uprawniony do uogólnienia artystycznego, hiperbolizacji bądź zastosowania innych środków wyrazu artystycznego⁵⁴⁰. Aby utrwalić cechy charakterystyczne dla danej osobowości, portrecista może korzystać z zasobów swojej pamięci oraz ze źródeł ego-dokumentarnych, na przykład z napisanych wcześniej dzienników⁵⁴¹.

Badacz podkreśla także obecność tematu autobiograficznego w portrecie literackim. Uważa on, że literacki obraz żywej osobowości w sposób logiczny i naturalny obejmuje temat autobiograficzny, a więc portret literacki zawiera pierwiastki

⁵³⁷ М. Г. Уртминцева, *Жанр литературного портрета в русской литературе второй половины XIX века: генезис, поэтика, типология*, s. 3.

⁵³⁸ В. С. Барахов, *Литературный портрет. (Истоки, поэтика, жанр)*, s. 12.

⁵³⁹ Тамże.

⁵⁴⁰ Тамże, s. 27.

⁵⁴¹ Тамże, s. 32.

biograficzne oraz autobiograficzne. W portretach literackich wyraźnie zarysowuje się postać samego autora. Wydarzenia z jego życia przeplatają się z wydarzeniami z życia znanych mu osób⁵⁴². Portret powstaje często tam, gdzie linia życia autora przecina się z linią życia osoby przedstawianej. W portrecie literackim zawsze ujawniona zostaje biografia charakteryzowanej osoby oraz biografia autora⁵⁴³.

Marina Urtmincewa w pracy *Gatunek portretu literackiego w literaturze rosyjskiej drugiej połowy XIX wieku: geneza, poetyka, typologia* określa portret literacki jako zjawisko syntetyzujące „w swej treści i strukturze elementy gatunków dokumentarnych i artystycznych”⁵⁴⁴. Opinię tę podziela także Tamara Simonowa, dla której „portret literacki jest jednym z gatunków prozy artystyczno-dokumentarnej, stanowiącym szkic o realnym człowieku, w wielu przypadkach opartym na wspomnieniach autora dzieła”⁵⁴⁵.

Portrety literackie wchodzące w skład tekstów wspomnieniowych w zależności od swoich cech dominujących mogą być różnicowane. Inna Rudniewa, bazując na osiągnięciach sztuki malarskiej, wyodrębniła w swoich badaniach takie odmiany portretów literackich, jak paradny (reprezentacyjny), kameralny, satyryczny⁵⁴⁶.

Głównym obiektem portretu paradnego byli wielmoża, politycy, monarchowie. Tego rodzaju portret wyróżniał się „wysokim stopniem typizacji cech moralnych, stanowo-korporacyjnych i narodowych, idealizacją oraz etykietowością”⁵⁴⁷. Portret paradny, w zależności od statusu społecznego przedstawianej osoby, dzieli się na: portret arystokratyczny i portret demokratyczny:

Portret arystokratyczny ukazuje przedstawicieli wyższego stanu społecznego posiadających szczególne prawa i przywileje. (...) W charakterze dominant znaczeniowych w danych opisach występują takie cechy, jak szlachetność, wyrafinowanie, powaga, uprzejmość, rozum oraz (...) honor. (...) Przedstawiciele stanów demokratycznych rzadko stawali się obiektem portretowania w arystokratycznych (przeważnie) tekstach wspomnieniowych (...). Cechami artystycznymi danego typu portretu są schematyczność opisu, brak idealizacji i środków wyrazu artystycznego, prostota stylu, mała objętość. I mimo że portret demokratyczny przedstawia osobę, jest on

⁵⁴² Tamże, s. 67.

⁵⁴³ Tamże, s. 73.

⁵⁴⁴ M. G. Уртминцева, *Жанр литературного портрета в русской литературе второй половины XIX века: генезис, поэтика, типология*, s. 1.

⁵⁴⁵ Т. Г. Симонова, *Литературные портреты Ильи Эренбурга*, III Międzynarodowe Forum Rusycystów WNP i krajów nadbałtyckich, zbiór artykułów naukowych, red. Л. А. Мурина, В. Ф. Русецкий, Минск, 2010, s. 147.

⁵⁴⁶ И. С. Руднева, *Искусство словесного портретирования в русской мемуарно-автобиографической литературе второй половины XVIII – первой трети XIX вв.*, s. 11.

⁵⁴⁷ Tamże, s. 11.

jednocześnie jeszcze bardzo zdepersonifikowany. Ważny jest jednak sam fakt pojawienia się chłopów i mieszczan w centrum opisu portretowego, co świadczy o rodzącej się świadomości w społeczeństwie rosyjskim wartości pozastanowej osobowości ludzkiej⁵⁴⁸.

Portret kameralny – zorientowany na przedstawienie istoty duchowej opisywanej osoby – jest bardziej zróżnicowany: może to być portret rodzinny, kobiecy, portret pary. „Kształtowanie się kameralnego stylu portretowania – uważa Rudniewa – przyczyniło się do pojawienia pierwszych rodzinnych portretów na łamach dzieł wspomnieniowo-autobiograficznych, co z kolei świadczy o wzroście znaczenia rodziny w świadomości społecznej”⁵⁴⁹. Portret kameralny może występować w takich odmianach, jak „portret pary porównawczy”, w którym dwie osoby stanowią dwa przeciwieństwa i przy ich porównaniu walory moralne każdej z nich przedstawione są bardzo wyraziście, a także „portret pary upodabiający”, który uwypukla bliskość moralną dwojga ludzi”⁵⁵⁰.

Portret satyryczny w opinii badaczki zajmuje „całkiem szczególne miejsce”, ponieważ może dotyczyć zarówno duchowego, jak i społecznego aspektu osoby portretowanej „w zależności od tego, która ze stron jego życia, społeczna czy wewnętrzna, jest przedmiotem wyśmiewania i potępienia przez autora”⁵⁵¹. Zauważmy, że klasyfikacja zaproponowana przez Rudniewą jest umowna, gdyż wyodrębnione odmiany portretowe rzadko występują w „czystej” postaci. Częściej wstępują one w rozmaite związki wzajemne, tak więc portret arystokratyczny może być jednocześnie portretem pary, portret kobiecy może być paradny itp. Jak wynika z moich dotychczasowych obserwacji, w drugiej połowie XIX wieku wielką popularnością wśród pamiętnikarzy cieszyły się wszystkie formy portretowania literackiego: portret paradny, kameralny, satyryczny. Pamiętnikarze, tworząc portrety osób im współczesnych, przypatrywali się cechom zewnętrznym i jednocześnie starali się pojąć i odzwierciedlić życie wewnętrzne człowieka. Jak stwierdza współczesny teoretyk literatury, Walenty Chalizew w portrecie literackim rozróżnialne jest to, co wewnętrzne i to, co zewnętrzne⁵⁵². Opis osoby składa się z szeregu komponentów, które ujawniają zarówno oblicze zewnętrzne, czyli wygląd, sposób zachowania (całokształt ruchów i

⁵⁴⁸ Tamże, s. 12-13.

⁵⁴⁹ Tamże, s. 15.

⁵⁵⁰ Tamże.

⁵⁵¹ Tamże, s. 11.

⁵⁵² Zob. В. Е. Хализев, *Теория литературы*, Москва 1999, s. 172.

póz, gestów i mimiki, wymawianie słów, intonacja⁵⁵³), jak i świat wewnętrzny, na przykład cechy charakteru, zamiary, myśli, intelekt, uczucia. Często zostaje ujawniona także sfera podświadomości – świat duchowy i psychika⁵⁵⁴.

Zachowanie postaci i jej cechy charakterologiczne zawsze pozostają ze sobą w ścisłym związku: prezentowany przez autora człowiek wewnętrzny jednocześnie jest ujawniony na zewnątrz⁵⁵⁵ – często wyraz twarzy zmienia się pod wpływem przeżywanych emocji⁵⁵⁶. Powodem konkretnego zachowania człowieka, według określenia Lidii Ginzburg, jest stan duchowy⁵⁵⁷. Rosyjski filozof, Aleksy Łosiew, zauważa:

Osobowość posiada (...) dwa różne plany i te dwa plany koniecznie są utożsamiane w jednym niepodzielnym obliczu. Obserwując (...) wyraz twarzy człowieka znanego ci od dawna, nigdy nie zobaczysz wyłącznie rysów twarzy jako coś samodzielnego, nie po prostu tak, jakbyś mówił na przykład o figurach geometrycznych (aczkolwiek elementy określonego wyrazu obecne są już tutaj). Dostrzeżesz tu na pewno coś wewnętrznego, – ale tak, że będzie to dane tylko poprzez zewnętrzne, a to ani trochę nie stanie na przeszkodzie takiemu postrzeganiu⁵⁵⁸.

Do wymienionych składników (oblicza zewnętrznego i wewnętrznego) charakteryzujących osobę, można dodać opis świata, w którym ona żyje, a więc detali otaczającego bytu (ulubione rzeczy, przedmioty użytku domowego, wnętrze), opis twórczości, działalności społecznej, stosunku postaci do innych ludzi. Według polskich badaczy, gatunek portretu literackiego może stanowić samodzielny utwór lub odrębny fragment utworu narracyjnego, gdzie obecna jest charakterystyka zarówno wyglądu zewnętrznego, sposobu zachowania i mówienia oraz analiza psychologiczna osoby realnej, historycznej. To głównie teksty biograficzne posługują się plastycznymi wyobrażeniami postaci historycznych, co stwarza wrażenie obcowania z czasem przeszłym, ze zdarzeniami minionymi⁵⁵⁹.

⁵⁵³ Tamże, s. 180.

⁵⁵⁴ Zob. tamże, s. 172. Zob. też: И. С. Руднева, *Искусство словесного портретирования в русской мемуарно-автобиографической литературе второй половины XVIII – первой трети XIX вв.*, s. 19.

⁵⁵⁵ Zob. В. Е. Хализев, *Теория литературы*, s. 180.

⁵⁵⁶ Т. Г. Симонова, *Литературные портреты Ильи Эренбурга*, s. 151.

⁵⁵⁷ Л. Я. Гинзбург, *О литературном герое*, s. 103.

⁵⁵⁸ Zob. А. Ф. Лосев, *Диалектика мифа*, «Библиотека фонда содействия развития психической культуры», <http://www.psylib.org.ua/books/losew03/txt07.htm>, 20.03.2015.

⁵⁵⁹ Zob. J. Sławiński, *Portret literacki*, w: *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Wrocław 2002, s. 411. Zob. też: K. Najdek, *Słowo i obraz. Studium z fenomenologii obrazu literackiego*, „Sztuka i filozofia”, 2001, nr 20, s. 95.

Współczesna literatura naukowa poświęcona portretowi literackiemu nie daje dokładnych definicji gatunkowych. Dlatego wychodzę z założenia, że portret literacki w tekście pamiętnikarskim jest artystycznym i zarazem publicystycznym przedstawieniem konkretnego człowieka, jego wyglądu i charakteru. Zbadana przeze mnie literatura pozwoliła mi zapoznać się z głównymi stanowiskami współczesnych badaczy w odniesieniu do gatunku portretu literackiego i jego cech szczególnych, co też zostanie uwzględnione przy omówieniu portretów literackich stworzonych przez księcia Włodzimierza Mieszczerskiego.

W *Moich wspomnieniach* Mieszczerski tworzy zarówno obszerne portrety, jak i niewielkie szkice literackie. Obok wizerunków osób bliskich, przyjaciół, kolegów, współpracowników w dziele pojawiają się opisy carów, członków carskiej rodziny, przedstawicieli wielkiego świata, polityków, pisarzy, poetów, publicystów. Takie postacie stanowią rdzeń badanego utworu.

Celem niniejszego podrozdziału jest pokazanie istoty i omówienie kompozycji portretów (szkiców) literackich osób historycznych stworzonych przez księcia. W związku z tym, iż niniejsza praca jest pracą literaturoznawczą, przedstawię, przede wszystkim wizerunki wszystkich literatów: Aleksego Apuchtina, Michała Katkowa, Aleksego Tołstoja, Piotra Wiaziemskiego, Fiodora Tiuczewa, Fiodora Dostojewskiego, Iwana Turgieniewa, Iwana Aksakowa. *Moje Wspomnienia* zawierają mnóstwo najrozmaitszych obrazów literackich, to bogaty zbiór portretów polityków, arystokratów i arystokratek, carów czy członków rodziny carskiej. Według mnie, portrety literackie przedstawione w pamiętnikach księcia zasługują na oddzielną monografię. W mojej dysertacji natomiast ograniczę się do rozpatrzenia następujących przedstawicieli władzy państwowej: Piotra Wałujewa, Michała Łoris-Mielikowa, Dymitra Tołstoja oraz cara Aleksandra III – przyjaciela z lat młodości autora; któremu dedykowane są *Moje wspomnienia*.

2.1. Literaci

Znaczącym elementem strukturalnym *Moich wspomnień* są portrety literackie pisarzy, poetów i publicystów, dlatego też zatrzymam się na dokładniejszym omówieniu wszystkich ośmiu wizerunków literackich: Aleksego Apuchtina, Michała Katkowa, Aleksego Tołstoja, Piotra Wiaziemskiego, Fiodora Tiutczewa, Fiodora Dostojewskiego, Iwana Turgieniewa i Iwana Aksakowa⁵⁶⁰. Literaci, których portrety zostały przedstawione w *Moich wspomnieniach*, to z reguły ludzie o podobnych poglądach co Mieszczerski; to przyjaciele jego rodziny, współpracownicy bądź uczestnicy pisma „Grażdanin”. Pamiętnikarza wiąże z nimi przyjaźń, stąd też zawsze postacie te prezentowane są w tekście pozytywnie.

Warto nadmienić, iż książkę, skoncentrował się na **rodzimy kręgu kulturowym**. Pamiętnikarz skupia się przede wszystkim na tworzeniu opisów rosyjskich literatów, których znał osobiście, co bez wątpienia nadaje dziełu pewnej wiarygodności. Włodzimierz Mieszczerski nie utrzymywał kontaktów z pisarzami europejskimi, dlatego też w *Moich wspomnieniach* nie znajdziemy o nich żadnej wzmianki. Jako skrajny konserwatysta odcinał się od kultury „nierosyjskiej”, by nie zostać posądzonym o jakikolwiek przejaw liberalizmu czy uwielbienie dla Zachodu.

2.1.1. Aleksy Apuchtin

Pierwszym portretem – według kolejności przedstawień w tekście *Moich wspomnień* – jest obraz Aleksego Apuchtina (1840–1893).

Po raz pierwszy obraz poety pojawia się u Włodzimierza Mieszczerskiego w rozdziale *V. Lata 1854–1855* (cz. 1), a później zostaje uzupełniony jeszcze dwoma wspomnieniami w rozdziałach *XII* i *XXV* (cz. 2). Przyszły znany poeta był kolegą księcia ze Szkoły Prawoznawstwa. Ze wspomnień szkolnych Mieszczerskiego dowiadujemy się, że Apuchtin był „o dwie klasy niżej” (s. 27): Mieszczerski wstąpił do

⁵⁶⁰ W *Moich wspomnieniach* pojawiają się wzmianki także o innych pisarzach: N. Gerblu, I. Gonczarowie, N. Kochanowskiej, N. Kuroczkinie, N. Leskowie, A. Majkowie, B. Markiewicz, N. Niekrasowie, A. Ostrowskim, M. Sałykowie-Szczedrinie, W. Sołogubie, a także o A. Hercenie i J. Samarinie. O Hercenie i Samarinie piszemy bardziej szczegółowo w rozdziale *Historia*, o innych zaś pisarzach informacji jest na tyle mało, że o portrecie bądź szkicu literackim mówić nie można.

szkoły w 1850 roku, zaś Apuchtin w 1852 roku⁵⁶¹. Lata spędzone w szkole to bardzo ważny okres w życiu poety. Na tle swoich kolegów wyróżniał się wybitnymi zdolnościami literackimi, doskonałą wiedzą o literaturze oraz niezwykłą pamięcią – znał na pamięć prawie wszystkie dzieła Puszkina i Lermontowa⁵⁶². Przyjaciele ogromnie cenili talent poetycki Apuchtina i nazywali go „przyszłym Puszkinem”⁵⁶³.

W szkole młody poeta redagował „Wiadomości szkolne” – „maleńkie rękopiśmienne czasopismo” (s. 27), wokół którego grupowali się miłośnicy piśmiennictwa, między innymi Piotr Czajkowski, z którym Apuchtin się zaprzyjaźnił i który później napisał kilka utworów muzycznych do słów wierszy poety (*Czy dzień króluje, czy też nocna cisza; Brak repliki, brak słowa, brak pozdrowienia; Noce szalone; Czyś zapomniała?*). Znanca twórczości Aleksego Apuchtina, Michał Otradin, stwierdził, że wiersze poety, które stały się popularnymi romansami, charakteryzowały się silnie wyrażonymi emocjami, melodyjnym wierszem, powtórzeniami, symetrią intonacyjną, stosowaniem kadencji, emfazami, co łącznie tworzyło niepowtarzalną melodię uczuć⁵⁶⁴. Badacz jest przekonany, że to właśnie romanse poety przełożone na muzykę przesłoniły całą jego pozostałą twórczość⁵⁶⁵, która była dość różnorodna.

Wspominając poetę, książkę Mieszczerski skupia się głównie na wczesnym etapie jego działalności poetyckiej. Dla autora pamiętników Apuchtin jest przede wszystkim mistrzem satyry, „utalentowanym humorystą” (s. 27); „komikiem” (s. 27). Książkę nazywa go „drugim Gogolem” (s. 28), pisze:

W przekazywanych z rąk do rąk naprędce sporządzanych rękopisach drobiazgi satyryczne śmieszyły nas do łez. Zabawne cechy tego czy innego kolegi były przedmiotem jego niewyczerpanej muzy śmiechu. W tym śmiechu łączyły się trzy cechy: dowcip, dobroduszość i przyzwoitość. Nie opuściły go już do końca życia (s. 27).

Mieszczerski dostrzegł w twórczości Apuchtina umiejętne władanie wierszem, talent komika, którego „śmiech” zawierał elementy „dowcipu”, „dobroduszości” i

⁵⁶¹ Zob. М. В. Отрадин, *Вступительная статья*, w: А. Н. Апухтин, *Полное собрание стихотворений*, wielka seria: «Библиотека поэта», zestawienie, przygotowanie i komentarze Р. А. Шацева, Ленинград 1991, s. 6.

⁵⁶² Zob. Л. Афонин, *Вступительная статья*, w: А. Н. Апухтин, *Стихотворения*, red. З. Сидельникова, Орел 1959, s. 4.

⁵⁶³ Tamże.

⁵⁶⁴ М. В. Отрадин, *Вступительная статья*, w: А. Н. Апухтин: *Полное собрание стихотворений*, s. 28.

⁵⁶⁵ Tamże, s. 5.

„przyzwoitości”. Na potwierdzenie słów pamiętnikarza przytoczę wiersz Apuchtina *Parodia*, napisany 18 lutego 1858 roku:

Boże, w jakimż jestem upojeniu
Gdy „Russkij wiestnik” mi dan,
Cóż za piękne w nim wiersze,
Ach!

Tam Danilewski i A. P. tajemniczy,
Majkow – nasz kurek-poeta,
Najlepszy zaś jest niezrównany, jedyny
Fet

Mnóstwo przeczytasz tu bredni
Patetycznych, mnóstwo frazesów wśród nich,
Wiele też rymów, lecz na obrazy poetyckie –
Czekaj!⁵⁶⁶

W wierszu tym Apuchtin wskazuje na drugi numer „Russkiego Wiestnika” (1858), w którym zostały opublikowane wiersze Grigorija Danilewskiego, Aleksego Pleszczejewa (nazwanego przez Apuchtina tajemniczym A. P.), a także Apollona Majkowa, który został nazwany w wierszu kurkiem-poetą, co jest aluzją do niestałości w poglądach ideologicznych. Majkow początkowo podzielał stanowisko liberałów, a później, jak kurek na dachu, zrobił zwrot w kierunku konserwatystów. W wierszu Apuchtina na pierwszy plan wyraźnie wysuwa się tonacja ironiczna.

W *Moich wspomnieniach* Mieszczerski wspomina także chwilę, gdy Apuchtin stał się uznanym poetą. Na prośbę dyrektora Szkoły Prawodawstwa Jazykowa napisał Apuchtin elegię *Pamięci admirała Korniołowa (Epaminondas)*, która została opublikowana w gazecie „Russkij Inwalid” w 1854 roku. W tym wierszu admirał Korniołow – bohater wojny krymskiej, który zginął na samym początku obrony Małachowskiego Kurhanu – jest przyrównany do wodza tebańskiego Epaminondasa (w wierszu Korniołow zostaje porównany do starożytnego Greka: „jak starożytny Grek”):

Kiedy na laurach Mantynei
Umierał bohater Hellady

⁵⁶⁶ А. Н. Апухтин, *Полное собрание стихотворений*, s. 272, przekład mój.

I hufiec przyjaciół, trzymając trofea,
Łoże boleści również otaczał,—
(...)
Przebity armatnią kulą, w ogniu walki,
Kornilow martwy w grobie leży...
Lecz całej Rusi błogosławieństwo
W zaświaty za nim leci⁵⁶⁷.

Wiersz utrzymany jest w tonie patetycznym, sławi czyn patriotyczny „za sławę, honor ojczystego kraju”. Bohater – mąż stanu – umiera na polu bitwy, w otoczeniu swego wojska, „szlochających” w nieszczęściu wojowników. Wiersz został napisany w tradycyjnym dla podniosłego stylu jambie czterostopowym z przeplataniem rymów męskich i żeńskich i rymowaniem krzyżowym. Elegia została przyjęta z zachwytem. W opinii Mieszczerskiego, „pierwszy sukces” (s. 27) w prasie i wśród czytelników przyczynił się do tego, że Apuchtin odszedł od satyry i zwrócił się ku twórczości czysto lirycznej. W związku z tym pamiętnikarz pisze:

Władanie wierszem miał Apuchtin w tym czasie już zadziwiające: jego wiersz na śmierć Kornilowa, bogaty właśnie w ten piękny asonans, naturalnego liryzmu był jednak pozbawiony. (...) W jego twórczości nastąpił zwrot; jego komizm odsunął się na dalszy plan; przypadł w udziale już tylko ścisłemu kółku przyjaciół, a oficjalnie, dla świata, stał się on poetą lirycznym, i to na zawsze. A tak naprawdę to lirykiem nigdy nie był (s. 28).

Niezupełnie zrozumiałe jest twierdzenie Mieszczerskiego, iż Apuchtin „lirykiem nigdy nie był”, tym bardziej że sam pamiętnikarz w *Moich wspomnieniach* przytacza w całości wiersz liryczny Apuchtina *Ledwie zwycięski wrogów krzyk* (1876), poświęcony generałowi Michałowi Czerniajewowi:

Ledwie zwycięski wrogów krzyk
Rozległ się nad smutnym wodzem,
Gdy legion oszczerców
Wtóruje już dalekim wrogom:
Nie rozumiejąc triumfu
Przez Ciebie rozślawionej idei,
Wokół poranionego lwa

⁵⁶⁷ Tamże, s. 50-51, przekład mój.

Syczą rozzłoszczone żmije...
O, ten jest bohaterem, co w świecie nieszczęść
Dzierżył tak twardo sztandar nasz...
Niekiedy, utrata sławniejsza jest od zwycięstw,
Niektóre rany od laurów są piękniejsze!
I wierzaj – inny legion jest:
I ten zagłuszy słowa puste,
W ciebie, jak wprzód, wierzy on,
I legion ten – to cała Rosja! (s. 466, przekład mój)

Utwór został zbudowany na przeciwstawieniu: Michał Czerniajew to „smutny wódz”, „poraniony lew”, jego przeciwnicy to część społeczeństwa rosyjskiego, która w niego zwątpiła, straciła wiarę w sens niesienia pomocy Serbom zniewolonym przez Wysoką Ordę; to „oszczercy”, „rozzłoszczone żmije”. Tak, jak we wczesnej elegii trenicznej, w tym wierszu został zastosowany jamb czterostopowy z przeplataniem krzyżowym rymów męskich i żeńskich. Wiersz ten jest w tekście wspomnień poprzedzony następującym komentarzem:

Mój kolega A. Apuchtin, bynajmniej nie podzielający mych ówczesnych słowianofilskich porywów ani mego zapału wojennego, niemniej nie gorzej ode mnie uświadamiał sobie, ile było podłości i ohydy w napaściach rosyjskiej prasy na Czerniejewa, gdy stał się on niepotrzebny (...), i przysłał mi do druku w „Grażdaninie” kilka wierszy bardzo celnie wyrażających ten moment moralnego świata, które tu przytaczam, gdyż, jak mi się wydaje, nie weszły one do zbioru wierszy zmarłego poety (s. 466).

Istotnie, wiersz nie wszedł do wydań dzieł poety, które ukazały się jeszcze za jego życia.

Dodam, że w 1859 roku, w okresie przygotowywania reform, z rekomendacji Iwana Turgieniewa „Sowriemiennik” opublikował pierwszy cykl wierszy Apuchtina *Wiejskie szkice*. W cyklu przeważają motywy społeczne, poruszony zostaje temat okrutnego Petersburga. Zbiór pełny jest współczucia dla ludu rosyjskiego skutego łańcuchami niewolnictwa pańszczyźnianego. Mikołaj Niekrasow wysoko ocenił wiersze poety, jego imię wymienił obok takich pisarzy, jak Aleksander Ostrowski, Michał Sałtykow-Szczedrin, Iwan Turgieniew i Jakow Połonski.

Na początku lat 60. Apuchtin powoli odchodzi od obozu demokratycznego. W

1862 roku publikuje w piśmie braci Dostojewskich „Wriemia” wiersz *Do rycerzy współczesnych*, w którym tłumaczy swoje odejście od „negatywnego” kierunku dydaktycznego w sztuce i o swojej przynależności do kierunku „pozytywnego”, estetycznego, „puszkinowskiego”:

Męczące dla mnie są wasze zdania bezduszne,
Drgające nienawiścią słowa!
Wstrętne jest dla mnie kłamstwo i obłuda,
Życie negacją jest nie do wytrzymania...
Chcę choć w cokolwiek wierzyć,
Pokochać całym sercem coś!⁵⁶⁸

W wierszu wyrażony został protest przeciwko poglądom politycznym i estetycznym młodych demokratów, a także nihilistycznej negacji wszystkiego, która dla poety „jest nie do wytrzymania”. Ich kłamstwu, bezduszości, nienawiści, obłudzie podmiot liryczny przeciwstawia wieczne ideały, piękno i prawdę. Włodzimierz Mieszczerski wspomina w swoim utworze także epizod, gdy Apuchtin uczestniczył w „Grażdaninie”:

Współpracownikiem dla upiększenia pisma próbował zostać także mój szkolny kolega A. Apuchtin. (...) Jednak próba trwała niedługo. Ledwie zdążył Apuchtin opublikować swoje dwatrzypięć wiersze, gdy złajali go nasi współcześni krytycy wraz z „Grażdaninem” i tak go przestraszyli ci rozbójnicy pióra i szalbierze druku, że zaraz zamilkł i skrył się na zawsze (s. 376).

W 1872 roku Mieszczerski anonimowo zamieścił w „Grażdaninie” wiersz Apuchtina *Niedobudowany pomnik* poświęcony Katarzynie II. Bohater liryczny, mówiąc o wieloletnim panowaniu carycy, włożył w jej usta słowa zawierające wyraźną aluzję do jej dwulicowości:

Uczcie się ode mnie rosyjscy aktorzy,
Ja rolę swą zagrałam po mistrzowsku⁵⁶⁹.

Przy okazji warto zaznaczyć, że Apuchtin często w swojej twórczości poetyckiej

⁵⁶⁸ Tamże, s. 130-131, przekład mój,

⁵⁶⁹ Tamże, s. 173-175, przekład mój.

wskazywał na udawanie, pozy, maski, ogólnie rzecz biorąc – aktorstwo, które przykrywało pustkę duchową i amoralność. Publikacja wiersza przyciągnęła uwagę cenzury, poetę upomniano. Wiele lat później, w 1885 roku, w liście do Modesta Czajkowskiego (brata kompozytora) poeta przyznał:

Kiedyś, osypując mnie nieuzasadnionymi pochwałami, Mieszczerski namówił mnie, bym uczestniczył w „Grażdaninie”, co nie przyniosło mi nic prócz nieprzyjemności. Potem bez mojej wiedzy i wbrew memu życzeniu zamieścił w swym zbiorze kilka niewydanych moich wierszy, postępek bezprzykładny⁵⁷⁰.

W 1887 roku na mocy decyzji Sankt-Petersburskiego Komitetu Cenzury wiersz *Niedobudowany pomnik* został usunięty z książki *Lektor literacki: Zbiór wierszy do recytowania na wieczorach literackich, kursach dramatycznych, koncertach i dywertysmentach teatralnych* przygotowanej przez Iwana Szczegłowa, co dodatkowo zaniepokoiło poetę. Wszystkie te nieprzyjemności łączył Apuchtin z Mieszczerskim. Stosunki między byłymi kolegami szkolnymi stały się napięte. Zapewne dlatego też imię Apuchtina, który w 1874 roku uczestniczył w popularnym zbiorze „Składka”, gdzie Mieszczerski sprawował funkcje inicjatora i skarbnika, w *Moich wspomnieniach* zostało pominięte.

Jak dotąd w Polsce nie zwrócono szczególnej uwagi na życie i twórczość Aleksego Apuchtina. Jedynie krótka notka biograficzna opublikowana została w *Słowniku pisarzy rosyjskich*⁵⁷¹.

Podsumowując, można powiedzieć, że w szkicu portretowym stworzonym przez Mieszczerskiego Aleksey Apuchtin został przedstawiony kameralnie. Poeta na zawsze pozostał dla księcia „dowcipnym, dobrodusznym, przyzwoitym” człowiekiem, który w swojej twórczości z humorem demaskował obłudę i fałsz otaczającego go świata. Myślę, że Włodzimierz Mieszczerski, który bardzo cenił sobie rozmaite gatunki, oparte na komizmie, z łatwością potrafił rozpoznać prawdziwy satyryczny talent. We wspomnieniach pamiętnikarz wyraził subiektywny pogląd na poezję Aleksego Apuchtina: stwierdził jednoznacznie, że Apuchtin był mistrzem śmiechu, a nie lirykiem.

⁵⁷⁰ P. A. Шацева, *Примечания*, w: А. Н. Апухтин, *Полное собрание стихотворений*, s. 392.

⁵⁷¹ Zob. J. O., *Апухтин*, w: *Словник писары росыjskich*, red. F. Nieuważny, Warszawa 1994, s. 28-29.

2.1.2. Michał Katkow

Michał Katkow (1818–1887) – wpływowy publicysta, konserwatywny myśliciel, działacz społeczny drugiej połowy XIX w., redaktor i wydawca gazety „Moskowskije Wiedomosti” (1850–1855, 1863–1887) oraz pisma „Russkij Wiestnik” (1856–1887). Wiele jego artykułów dotyczyło powstania styczniowego 1863 roku, które, jak określił Andrzej Walicki, „przeobraziło go w tubę szowinistycznego nacjonalizmu”⁵⁷². W swoich publikacjach – według słów Jana Kucharzewskiego, „monotonnym pasmie dialektyki nienawiści”⁵⁷³ – ideolog opowiadał się za radykalnym stłumieniem zrywu, optował za pełną unifikacją Królestwa Polskiego i Rosji.

W *Moich wspomnieniach* Mieszczerskiego Katkow został przedstawiony w rozdziałach: *XXIV. 1863 rok* (cz. 1), *III. 1866 rok* (cz. 2), *VI. 1867 rok* (cz. 2) i *XXXVIII. 1880 rok* (cz. 2).

Portret literacki Katkowa otwiera wspomnienie o zawarciu przez pamiętnikarza znajomości z publicystą⁵⁷⁴, do którego doszło w Moskwie w 1863 roku, gdy główną troską rządu rosyjskiego było uspokojenie sytuacji w Polsce. W tym czasie zarówno w polityce, jak i w świecie prasy, panowała atmosfera ogólnego zagubienia i milczenia. Pamiętnikarz wspomina moment, gdy ujrzał wówczas „przed sobą człowieka o mądrej i wyrazistej twarzy, całkowicie ogarniętego, nawet rozplomienionego rosyjskimi uczuciami i myślami” (s. 163). Stanowisko zajęte przez Katkowa w odniesieniu do kwestii polskiej było radykalne i jednoznaczne: proponował, by zdławić powstanie nawet poprzez terror⁵⁷⁵.

Mieszczerski pisze, że przed spotkaniem z Katkowem znał go tylko „zaocznie (...) jako wydawcę „Russkiego Wiestnika” (s. 162), który przed 1863 rokiem był zwolennikiem liberalizmu. O Michale Katkowie Mieszczerski słyszał także od brata publicysty, Metodego Katkowa, z którym łączyła go wspólna służba „na stanowisku striapczego policyjnego” (s. 162). Mieszczerski wspomina, że „ta zaoczna znajomość ukazywała (...) Katkowa jako mądrego i zajadłego anglomana – z jednej strony i jako

⁵⁷² A. Walicki, *Filozofia prawa rosyjskiego liberalizmu*, Warszawa 1995, s. 55.

⁵⁷³ J. Kucharzewski, *Od białego caratu do czerwonego*, t. IV, Warszawa 1931, s. 26.

⁵⁷⁴ List z 27 listopada do carewicza Mikołaja Aleksandrowicza: И. Е. Дронов, *Князь В. П. Мещерский: его друзья и враги*, «Русское воскресение», <http://www.voskres.ru/idea/meshcherskii.htm>, 10.11.2014: „Poznałem przy obiedzie wielkiego Rosjanina naszych czasów Katkowa, w którym po prostu się zakochałem...”.

⁵⁷⁵ Zob. L. Piątkowski, *Sprawa polska w myśli politycznej Michała Katkowa*, „Annales Univertatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin-Polonia”, Sectio F, vol. LIV/LV, 1999/2000, s. 63.

czysto europejskiego myśliciela politycznego – z drugiej” (s. 162).

I rzeczywiście, przez całe swoje życie Katkow dążył do wypracowania określonego systemu wartości i ideałów, które odpowiadałyby najgłębszej istocie jego osobowości. W latach 30. i 40. był on członkiem kółka idealistów („schellingionistów”), założonego przez Mikołaja Stankiewicza (1813–1840), gdzie wyznawano idee filozofii niemieckiej, między innymi filozofii Schellinga i Hegla; w kółku „dysutowano o filozofii, studiowano filozofię, wszelkie przedsięwzięcia życiowe, a nawet najpospolitsze sprawy ujmowano w kategoriach filozoficznych”⁵⁷⁶. W latach 1840–1843, będąc w Niemczech, Katkow poznał się z Schellingiem i znalazł się pod silnym wpływem jego „filozofii objawienia”⁵⁷⁷. Wówczas jego poglądy były umiarkowane, przez swoje otoczenie traktowany był nawet jako polonofil⁵⁷⁸. W 1859 roku Katkow odwiedził Anglię, gdzie odkryciem dla niego stało się wzorcowe połączenie konserwatyzmu z elementami postępowymi, parlament angielski uznał za wzorzec ustroju państwowego⁵⁷⁹, optował na rzecz konstytucji, był zwolennikiem samorządów, które powinny były zastąpić samodzierżawną formę władzy⁵⁸⁰. W okresie powstania polskiego konserwatywno-reakcyjne elementy światopoglądu Katkowa wyraźnie narastają. W następnych dziesięcioleciach występuje on jako niezłomny krytyk radykalizmu (szczególnie po zabójstwie Aleksandra II w 1881 roku) oraz nieprzejednany przeciwnik różnych form liberalizmu w życiu społecznym Rosji.

Pisząc swoje wspomnienia po śmierci Katkowa, książę Mieszczercki miał już pewną wiedzę na temat życia i charakteru poglądów filozoficzno-politycznych tego działacza społecznego. Z tego też powodu autor *Moich wspomnień* dużo miejsca poświęcił jego ewolucji ideowej, prezentując „interesującą i pouczającą” (s. 163)

⁵⁷⁶ A. Semczuk, *Iwan Turgieniew i ruch literacki w Rosji w latach 1834–1855*, Wrocław 1968, s. 42-43. Zob. A. Bezwiński, *Aleksander Puszkina a idealisci moskiewscy: kontakty – współpraca – powinowactwa*, Bydgoszcz 1980. Zob. też tegoż, *Idealisci moskiewscy: z dziejów romantycznej myśli i literatury rosyjskiej*, Bydgoszcz 1983. Zob. też tegoż, *Rosyjska myśl filozoficzna czasów romantyzmu wobec Bizancjum*, w: *Bizancjum. Prawosławie. Romantyzm. Tradycja wschodnia w kulturze XIX wieku*, s. 15-32. Zob. też tegoż, „Apoteoza artysty”. *Goethe w interpretacjach schellingianistów rosyjskich*, w: *Noc: Symbol, temat, metafora*, t. 1, red. J. Ławski, K. Korotkich, M. Bajko, Białystok 2011, s. 525-538.

⁵⁷⁷ Zob. С. М. Санькова, *Обучение М. Н. Каткова в Берлинском университете как переломный момент в становлении его мировоззрения*, «Вестник Балтийского федерального университета им. И. Канта», z. 12, Калининград 2008, s. 21-26.

⁵⁷⁸ P. Eberhardt, *Rosyjski panslawizm jako ideologia geopolityczna*, „Geopolityka.net – polski portal o geopolityce”, <http://geopolityka.net/rosyjski-panslawizm-jako-idea-geopolityczna>, 12.03.2016.

⁵⁷⁹ Zob. Б. С. Итенберг, *Англоман*, w: tegoż, *Российская интеллигенция и Запад: Век XIX. Очерки*, Москва 1999, s. 198-208.

⁵⁸⁰ Zob. R. Pipes, *Rosyjski konserwatyzm i jego krytycy. Studium kultury politycznej*, s. 142.

„historię Katkowa” (s. 163):

Młody, utalentowany docent Uniwersytetu Moskiewskiego Katkow, heglista jako myśliciel, parlamentarzysta angielski jako polityk – czy stał w istocie daleko od czysto europejskiego liberała-doktrynera Hercena bądź od marzeń o polskiej autonomii? Rozumie się samo przez się, że nie. W obu sprawach, dopóki Katkow stał na gruncie europejskim, mógł on nie tylko być bliższy Hercenowi i teorii polskiego parlamentu niż pierwiastkom politycznym życia rosyjskiego, lecz był on nawet pod koniec lat pięćdziesiątych i na samym początku sześćdziesiątych przeciwnikiem politycznym moskiewskich słowianofilów (...). Taki był pierwotny Katkow (s. 163).

A więc „pierwotny Katkow”, według słów Mieszczerskiego – to okcydentalista, zwolennik heglizmu w filozofii i angielskiego parlamentaryzmu w ustroju państwowo-politycznym. Niewiele go wówczas różniło od Hercena, który konsekwentnie optował za samodzielnością Polski. Zupełnie innym jawi się „nowy Katkow”. Przełom w poglądach moskiewskiego publicyisty nastąpił pod wpływem wzrostu nastrojów patriotycznych w Królestwie Polskim i polskiego powstania 1863 roku⁵⁸¹, gdy „dwie sprawy od razu stawiały go na wyjątkowym rosyjskim gruncie państwowym i stworzyły nowego Katkowa: Hercen i polski bunt” (s. 162). Katkow zdecydowanie nie zgadzał się z Hercenem, który popierał dążenia wolnościowe Polaków: „My wiemy, że [wydawcy «Koło koła» – A. K.] biorą sobie do serca interesy polskich powstańców i, odkładając na ich rzecz pieniądze z prenumeraty, rzucają przekleństwa na rosyjskich oficerów i żołnierzy”⁵⁸². Moskiewski publicyista doszedł do przekonania, że darowanie przez Rosję Polsce samodzielności „zniszczyłoby wszelkie znaczenie polityczne Rosji i postawiłoby na jej miejsce Polskę”⁵⁸³, pozbawiłoby Rosję statusu wielkiego imperium. Katkow był zaniepokojony utratą prestiżu Rosji w Europie Zachodniej; w zainteresowaniu sprawami narodu polskiego ze strony Anglii, Francji i Austrii widział zagrożenie integralności państwowej. Uważał, iż Europa nie ma prawa ingerencji w wewnętrzne sprawy Rosji i nie może żądać, by ta uczyniła ze swojego terytorium wrogi sobie organizm⁵⁸⁴. Nawoływał do całkowitego zniesienia autonomii Królestwa Polskiego, gdyż był przekonany, że Polska zamierza nie tylko wywalczyć sobie niepodległość; w

⁵⁸¹ Zob. L. Piątkowski, *Sprawa polska w myśli politycznej Michała Katkowa*, s. 57.

⁵⁸² R. Pipes, *Rosyjski konserwatyzm i jego krytycy. Studium kultury politycznej*, s. 142.153.

⁵⁸³ Tamże.

⁵⁸⁴ Zob. L. Piątkowski, *Sprawa polska w myśli politycznej Michała Katkowa*, s. 63.

jego mniemaniu, celem Polaków jest unicestwienie Rosji, a następnie zajęcie jej miejsca. Jak pisze Wiktoria Śliwowska, dla Katkova „Polska to upiór, zagrażający istnieniu Rosji jako mocarstwa”⁵⁸⁵.

Publicysta wysunął ideę tzw. „narodowości państwowej”, zgodnie z którą narodowość winna mieć znaczenie państwowe i być zdolna do podporządkowania sobie innych plemion w imię jedności państwowej⁵⁸⁶. Wychodząc z takiego założenia, status narodowości państwowej posiada narodowość rosyjska, natomiast naród polski – jego zdaniem – nie istnieje. Istnieje jedynie państwo polskie, które było

(...) dziełem polskiej szlachty, nie zaś narodu polskiego. Naród nie zna go, nigdy nie uczestniczył w dziele państwowym, ani razu nie zadziałał w polskiej historii. (...) Państwo polskie było państwem bez narodu; było dobytkiem szlachty, która była pozbawiona podłoża i która, co było nieuniknione, musiała się zdegenerować. Po oderwaniu się od swoich korzeni pozbawiła się przyszłości⁵⁸⁷.

Sugerując, iż powstanie zostało zorganizowane przez szlachtę, ideolog kwestionuje jego narodowy charakter. Polacy, w opinii Katkova, powinni stać się częścią państwa rosyjskiego, powinni roztopić się w masie ludności, stać się obywatelami Rosji. Tylko wówczas, zdaniem moskiewskiego ideologa, znikną iluzje dotyczące polskiej państwowości i ustabilizuje się życie wewnętrzne pozostałych części Rosji. Autonomia Polski, w przekonaniu publicysty, była czynnikiem drażniącym, bowiem przypominała i ożywiała wspomnienia o dawnej Polsce i dawała nadzieję na odrodzenie niepodległego państwa⁵⁸⁸:

Pozostawianie Polsce jakiegokolwiek odrębności politycznej oznaczałoby niepotrzebne wzbudzanie w narodowości polskiej nieziszczalnych nadziei na odrodzenie królestwa polskiego i tym samym wywołanie w niej wrogości w stosunkach z Rosją, uczynienie jej śmiertelnym naszym wrogiem i przygotowywanie jej na przyszłość do nowych powstań, nowych rozlewów krwi⁵⁸⁹.

⁵⁸⁵ W. Śliwowska, *Petersburg i społeczeństwo rosyjskie wobec kwestii polskiej w przededniu i w czasie powstania styczniowego*, w: *Powstanie styczniowe, 1863–1864. Wrzenie, bój, Europa, Wizje*, red. S. Kalembka, Warszawa 1990, s. 553.

⁵⁸⁶ Zob. С. Иванова, *Обсуждение «польского вопроса» на страницах периодических изданий 60-х годов XIX века*, „Rocznik Instytutu Polsko-Rosyjskiego”, 2012, nr 1 (2), s. 20.

⁵⁸⁷ М. Н. Катков, *Собрание передовых статей «Московских ведомостей» 1863 год*, s. 243.

⁵⁸⁸ Zob. А. А. Тесля, *Польский вопрос в публицистике М. Н. Каткова 1863 года*, «Хронос», http://www.hrono.ru/statii/2011/tes_katkov.php, 25.09.2015.

⁵⁸⁹ М. Н. Катков, *Собрание передовых статей «Московских ведомостей» 1863 год*, s. 146.

Aby uspokoić sytuację, należy osłabić pierwiastek polski w zachodnich guberniach i równocześnie umocnić rosyjskie władanie tymi ziemiami: „polskie posiadanie ziemi jest główną plagą kraju zachodniego. Przeciwno tej pladze istnieje jeden środek – o ile to możliwe, rozrzedzenie polskiego posiadania ziemi przy zwiększeniu liczby ziemian rosyjskich w tym kraju”⁵⁹⁰. W celu umożliwienia życia społecznego w guberniach zachodnich oraz zapewnienia funkcjonowania tam instytucji samorządowych należy, w opinii Katkowa, zdławić powstanie i wprowadzić dyktatorskie rządy Michała Murawiowa, którego zwolennikiem był także Mieszczerski.

Katkov, który początkowo był zaciekłym wrogiem katolicyzmu⁵⁹¹, z czasem doszedł do przekonania, że nie jest on siłą zgubną dla ludu słowiańskiego. Jednak, jak twierdził, w wyniku połączenia dwóch czynników – polskiego i katolickiego – wytwarza się „najbardziej szkodliwy w naszym składzie państwowym pierwiastek”⁵⁹². Publicysta proponował, by oddzielić katolicyzm od powstania polskiego i zaprzestać utożsamiać Polaka z katolikiem; optował za tym, by katolickie kazania odbywały się w języku rosyjskim. Z punktu widzenia Katkowa Polacy mogą wyznawać katolicyzm, jednak powinni stać się częścią narodowości rosyjskiej: „kościół katolicki korzysta u nas z pełnej tolerancji i ludzie, należący do niego, posiadają całą pełnię praw obywatelskich i politycznych. Niechże pozostaną oni katolikami, powinni jednak być Rosjanami”⁵⁹³. Piotr Eberhardt słusznie zauważył, iż działania Katkowa były nakierowane na unifikację Imperium Rosyjskiego, na zlikwidowanie wszelkich różnic politycznych i kulturowych⁵⁹⁴. Taki pogląd zapewne zrodził się z powszechnego strachu przed katolicyzmem jako władzą ziemską, dążącą do zajęcia miejsca Chrystusowej Cerkwi, do ustanowienia szczególnych praw charakteryzujących się utylitaryzmem i

⁵⁹⁰ Tamże, s. 508.

⁵⁹¹ Zob. B. Mucha, *Rosjanie wobec katolicyzmu*. Zob. też: A. Walicki, *Rosja, katolicyzm i sprawa polska*. Zob. też: *Katalog wzajemnych uprzedzeń Polaków i Rosjan*, red. A. de Lazari. Zob. też: A. de Lazari, *Polska – Rosja: „trudne” sąsiedztwo*, „Seminare. Poszukiwania naukowe”, 2004, nr 20, s. 305-311. Zob. też: U. Cierniak, *Prawosławie i katolicyzm – Konfrontacja czy dialog?*, w: *Kultura tworzona w dialogu cywilizacji Europy*, s. 83-94. Zob. też tejsze: *Wiara i władza. Wokół sporu o katolicyzm i chrześcijańską Europę w dziewiętnastowiecznej myśli i literaturze rosyjskiej*. Zob. też tejsze, *Papieżstwo i „kwestia rzymska” w dziewiętnastowiecznej literaturze i myśli rosyjskiej*, w: *Z polskich studiów slawistycznych*, seria IX: „Literaturoznawstwo. Kulturologia. Folklorystyka”, s. 183-191. Zob. też tejsze, *Religia z „krajiny świętych cudów”*. *Słowianofil Aleksy Chomiakow i katolicyzm*, w: *Bizancjum. Prawosławie. Romantyzm. Tradycja wschodnia w kulturze XIX wieku*, s. 43-54.

⁵⁹² М. Н. Катков, *Собрание передовых статей «Московских ведомостей» 1863 год*, s. 422.

⁵⁹³ Tamże, s. 445.

⁵⁹⁴ Zob. P. Eberhardt, *Rosyjski panslawizm jako ideologia geopolityczna*, „Geopolityka.net – polski portal o geopolityce”, <http://geopolityka.net/rosyjski-panslawizm-jako-idea-geopolityczna>, 12.03.2016.

stosunkami legislacyjnymi, ze strachu przed latynizacją i racjonalizacją⁵⁹⁵. Postawa Michała Katkowa, jak sugeruje Leszek Piątkowski, wynikała z obawy przed siłą katolicyzmu, którą to zamierzali posłużyć się Polacy w walce z prawosławiem, religią narodu rosyjskiego⁵⁹⁶.

Zmiana poglądów politycznych Katkowa dokonała się, zdaniem Włodzimierza Mieszczerskiego, w sposób zupełnie naturalny i absolutnie szczery: „dla mnie, powiem otwarcie, nie mogło być najmniejszej wątpliwości nie tylko co do szczerości, ale także co do entuzjazmu tego nawrócenia” (s. 163). Szczerość jako jedna z najlepszych cech osobowości publicysty zostaje zaakcentowana przy porównaniu Katkowa z jego współpracownikiem Pawłem Leontiewem – redaktorem-dzierżawcą gazety „Moskowskije Wiedomosti”, profesorem Uniwersytetu Moskiewskiego, autorem prac poświęconych historii starożytnej i językom klasycznym: „Leontiew wydawał się być bardziej uprzejmy od Katkowa, który wyglądał raczej na ponurego i nieśmiałego niż uprzejmego, lecz (...) Leontiew był uprzejmy, ale myślał swoje, chytry i nieszczerzy, a Katkow nie wydawał się uprzejmy, ale był szczery” (s. 326). Poza ponurością i nieśmiałością Katkowa Mieszczerski dostrzega jego dążenie do ukrycia od innych swojego świata wewnętrznego. Przy tym Katkowowi, według opinii Mieszczerskiego, był właściwy temperament mówcy-bojownika. Tę cechę książę zaakcentował, porównując Katkowa z Leontiewem: „Pamiętam, że w 1863 roku Katkow wywarł na mnie silne wrażenie swoją ognistą i pełną wzburzenia mową, a Leontiew nie wywarł na mnie żadnego wrażenia” (s. 163). Poprzez to porównanie zostały uwypuklone przeciwstawne „cechy każdej z tych osób”⁵⁹⁷.

Tworząc portret literacki Katkowa, Mieszczerski niejednokrotnie wskazuje na takie cechy jego osobowości, jak impulsywność, energiczność, namiętność, stan duchowego ożywienia twórczego, niecierpliwość, ostrość, fanatyzm: „bezgraniczny i nieustający zapal, (...) natchnienie, z jakim Katkow (...) mówił o aktualnych tematach politycznych” (s. 163), „Katkowa nigdy nie zastawałem spokojnym i apatycznym” (s. 326), „nie mógł nie być i namiętnym, i stronnikiem, i niepokornym, i niecierpliwym, i ostrym” (s. 328), „Wyływała z niego, jak ze źródła, ta energia i ten fanatyzm” (s. 558).

⁵⁹⁵ Zob. U. Cierniak, *Religia z „krajów świętych cudów”*. *Słowianofil Aleksy Chomiakow i katolicyzm*, w: *Bizancjum. Prawosławie. Romantyzm. Tradycja wschodnia w kulturze XIX wieku*, s. 48-49.

⁵⁹⁶ Zob. L. Piątkowski, *Sprawa polska w myśli politycznej Michała Katkowa*, s. 63.

⁵⁹⁷ И. С. Руднева, *Искусство словесного портретирования в русской мемуарно-автобиографической литературе второй половины XVIII – первой трети XIX вв.*, s. 15.

Według wspomnień Mieszczerzkiego, Katkowa cechowała także wrażliwość i ufność: „rzadko w bardzo mądrym człowieku widziałem kogoś tak wrażliwego, nawet tak ufne go w stosunku do cudzej myśli, do cudzego postrzegania jak Katkow” (s. 327).

Michał Katkow został przedstawiony przez autora pamiętników jako „bojownik” (s. 328); „mocarz słowa” (s. 735), który bez reszty poświęcił się walce ideologicznej toczonej w publicystyce. Jego artykuły często wywoływały gniew ze strony „oficjalnych liberałów tego czasu”, przede wszystkim ministra spraw wewnętrznych Piotra Wałujewa⁵⁹⁸, w którym:

(...) nienawiść do Katkowa rosła (...) stale i (...) była rzeczywiście silna, jeśli tak ważne wydarzenie jak 4 kwietnia (...) nie mogło przeszkodzić Wałujewowi myśleć o wymierzeniu Katkowowi ciosu zemsty za wszystko, poczynając od jego bohaterskiej roli w kwestii polskiej w 1863 roku, a kończąc na jego artykułach wstępnych adresowanych do petersburskich dygnitarzy-kosmopolitów (s. 303).

Mieszczerzki wyjaśnia kontekst sporu między ministrem a Katkowem, twierdzi, że został on zapoczątkowany artykułem polemicznym „utalentowanego pisarza Mazadego” (s. 303). Te słowa nie są pozbawione ironii, ponieważ pod pseudonimem „Mazade” wystąpił sam minister spraw wewnętrznych: „wszędzie zaczęto go przypisywać bezpośredniemu natchnieniu Wałujewa” (s. 304). W owym artykule:

Mazade poświęca kilka stron specjalnie Katkowowi i jego wpływowi na życie państwowe Rosji. Wpływ ten Mazade określa jako wszechmocny, mówiąc, że podporządkowują się mu nie tylko ministrowie monarchy, lecz i sam monarcha. Nienawiść do polonizmu i wspaniałe zwycięstwa (...) Mazade przypisuje wyłącznie Katkowowi jako twórcy w Rosji tych nowych tendencji, które (...) nazywa nastrojem ultrapatriotycznym” (s. 304).

Katkow udzielił w „Moskowskich Wiedomościach” odpowiedzi Mazademu, co dla władz stało się pretekstem do wystosowania wobec czasopisma pierwszego ostrzeżenia. Zostało ono opublikowane w piśmie Piotra Wałujewa „Siewiernaja Poczta” (1.04.1866) i wywołało ogromną sensację, ponieważ moskiewska gazeta w owym czasie cieszyła się

⁵⁹⁸ Piotr Wałujew (1815–1890) – liberalny konserwatysta, angłoman, zwolennik stopniowych reform. W kwestii polskiej popierał określone działania polityczne, wskazywał na konieczność poczynienia pewnych ustępstw wobec Polaków w celu uniknięcia wojny europejskiej. Zajmował stanowisko Ministra Spraw Wewnętrznych w latach 1861–1868.

wielkim autorytetem i miała wielu zwolenników⁵⁹⁹.

Katkov nie podporządkował się ustanowionemu przez ustawę z 6 kwietnia 1865 roku rozporządzeniu, zgodnie z którym redaktor otrzymujący ostrzeżenie był zobowiązany do opublikowania go w najbliższym numerze swojego pisma. W przypadku niespełnienia tego wymogu wydawnictwo podlegało karze pieniężnej za każdy numer w ciągu następnych trzech miesięcy, po czym było zamykane. Michał Katkow wolał „płacić karę w wysokości 25 rubli dziennie za nieopublikowanie ostrzeżenia i po trzech miesiącach ostatecznie zamknął gazetę” (s. 304). Ironicznie została opisana reakcja ministra: „Wałujew w pierwszej chwili zmieszał się, gdyż (...) nie oczekiwał takiej riposty” (s. 305). Michał Katkow uzasadnia swoją decyzję w następujący sposób:

Istota wszystkich oskarżeń skierowanych przeciwko nam z tego powodu polega na tym, że my, nie drukując wystosowanego do nas ostrzeżenia, tym samym jakoby dokonaliśmy aktu jawnego sprzeciwu wobec prawa, przeciwstawiliśmy się prawu i stanęliśmy w ten sposób na gruncie rewolucyjnym. (...) W pełni uznając ustawowe prawo ministra, nie mogliśmy jednak uznać zastosowania tego prawa w danym przypadku za zgodne z zasadami sprawiedliwości. Nie zostało ono przez nas uznane za takowe, bowiem p. minister spraw wewnętrznych obrócił swoje ostrzeżenie przeciwko kierunkowi, któremu byliśmy wierni w ciągu całej naszej działalności redakcyjnej w „Moskowskich Wiedomostach” i które było rozpatrywane przez komitet ministrów i nie było uznane za nieszkodliwe, czy też nadwerężające zaufanie do rządu, a na odwrót, za sprzyjające. Nie mając ochoty obracać rządowe działania w żart, nie mogliśmy zaakceptować ostrzeżenia od ministra i na następny dzień dalej działać mu na przekór, trzymając się kierunku, który p. minister postanowił stanowczo i dosadnie osądzić: opublikowanie tego ostrzeżenia oznaczało dla nas podporządkowanie się mu, a więc konieczność zmiany całego kierunku naszej działalności, a na to nie pozwalało nam nasze sumienie i świadomość spoczywającego na nas obowiązku⁶⁰⁰.

W odpowiedzi na odmowę Katkova opublikowania pierwszego ostrzeżenia (co zostało zrozumiane jako jawne przeciwstawienie się rządowemu rozporządzeniu oraz prawu) zostało zwołane nadzwyczajne posiedzenie Głównego Zarządu do spraw Prasy.

⁵⁹⁹ Zob. Г. А. Джаншиев, *Эпоха великих реформ. Исторические справки. В 2-х тт.*, t. 1, Москва 2008, s. 456.

⁶⁰⁰ М. Н. Катков, *Ответ «Голосу» по поводу законного права всякой редакции продолжать три месяца издание по объявлении не принятого предостережения*, «Московские ведомости», 4.05.1866, nr 95, http://dugward.ru/library/katkov/katkov_otvet_golosu.html, 11.04.2015.

Nie czekając na ostateczną decyzję, Wałujew podpisuje dwa rozporządzenia zawierające drugie i trzecie ostrzeżenie pod adresem pisma; po czym zawiesza wydawanie go na dwa miesiące⁶⁰¹, co, jak wspomina Mieszczerski, wywołało „silne oburzenie w społeczeństwie rosyjskim” (s. 306)⁶⁰².

Ważnym elementem literackiego wizerunku redaktora pisma „Moskowskije Wiedomosti” jest jego życie intelektualne. Według określenia pamiętnikarza, „Katkow był jednym z tych fanatyków, którzy mieli najbogatsze życie umysłowe” (s. 327); „żył burzliwym życiem umysłowym” (s. 328); jego „wielki rozum” (s. 558) wyróżniał się „wrażliwością” (s. 327) i „chłonnością” (s. 327), żywił się „codziennie myślami i wrażeniami przynoszonymi przez życie i przez ludzi” (s. 327).

Włodzimierz Mieszczerski zauważa, że kiedy Katkow bez reszty poświęcił się sprawom „rosyjskiego honoru, rosyjskiej godności i rosyjskiego być albo nie być” (s. 163), to „wszystko pozostałe (...) przestało dla niego istnieć” (s. 163), w tym także warunki bytowe. Można sądzić, że nieprzypadkowo książkę sporządził dokładną charakterystykę mieszkania portretowanej postaci:

Dostęp do gabinetu Katkowa należał do najbardziej kuriozalnych. Mieszkał on w państwowym domu uniwersyteckim, przy bulwarze Strastnym; ale gdybyś, czytelniku, pragnąc zobaczyć Katkowa, uznał za naturalne, iż należy podejść do głównej bramy, zadzwonić i powiedzieć lokajowi, który przyjdzie na dzwonek: chcę zobaczyć pana Katkowa – spojrzałby on na ciebie jak na pomyłonego. Należało przejść przez podwórze, odnaleźć małe ciemne drzwiczki i po wążiuteńkich czarnych schodach dotrzeć do stareńkich, obitych podartą ceratą drzwi, potem znaleźć się w jakiejś ciemniutkiej komórcie, tam natknąć się na jakiegoś stróża i od niego dowiedzieć się, co i jak. Jeśli na tę wycieczkę wybrałeś się rano, to ten stróż niezmiennie ci odpowiadał: „jeszcze śpi”, tak więc zobaczyć Katkowa można było tylko wieczorem (s. 162)⁶⁰³.

Opisując warunki życia, autor stosuje, moim zdaniem, metodę właściwą pisarzom szkoły naturalnej: wiarygodny przekaz, następstwo opisów i działań,

⁶⁰¹ Rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych, zatwierdzone 7 maja przez Główny Zarząd do spraw Prasy, opublikowane 8 i 11 maja: zob. notatka z 8 maja 1866 r., w: П. А. Валуев: *Дневник П. А. Валуева. Министра внутренних дел. В 2-х тт.*, t. II, Москва 1961, s. 123.

⁶⁰² Zob. List E. Feoktistowa do M. Katkowa. Petersburg 8 maja 1866 roku, «Фундаментальная электронная библиотека. Русская литература и фольклор», <http://feb-web.ru/feb/litnas/texts/1972/ln2-381-.htm>, 12.01.2015.

⁶⁰³ „Na pytanie: czy Michaił Nikiforowicz w domu? – on niezmiennie odpowiadał: a nie wiem! I w przypadku nalegania z twojej strony proponował udać się do drzwi na prawo. Tam wchodziłeś do również nigdy nie remontowanego pokoju stanowiącego biuro redakcji ze stołami i krzesłami, na których siedziały dwie osoby” (s. 325-326).

mnożenie szczegółów, zamierzona prozaizacja przy przedstawianiu rzeczywistości itp. Takie szczegóły, jak „małe ciemne drzwiczki”, „wążiuteńkie czarne schody”, „stareńkie, obite podartą ceratą drzwi”, „ciemniutka komórka” podkreślają niewybredność i obojętność moskiewskiego publicyisty wobec zewnętrznych warunków jego egzystencji. Ponad wszystko ceni on odosobnienie; nikogo nie chce dopuścić do swojego świata duchowego. Oprócz tego detale wykorzystane przez pamiętnikarza stwarzają wokół bohatera wrażenie pewnej tajemniczości i mitologizacji. Nazywając Katkova „pustelnikiem-wydawcą” (s. 325), pamiętnikarz podkreślił jego potrzebę izolacji i brak wymagań, co było właściwe także poecie Fiodorowi Tiutczewowi, który „cały żył uczuciami poety i marzyciela. Katkow cały żył rozumem. Jeden i drugi byli zdolni w różnych minutach życia zapomnieć, że są na świecie tak prozaiczne rzeczy, jak jedzenie, spanie” (s. 328)⁶⁰⁴. Zastosowany w opisie portretowym element upodobnienia daje pamiętnikarzowi możliwość zwrócenia uwagi na „bliskość moralną dwojga ludzi”⁶⁰⁵.

Dla księcia, o czym świadczą jego wspomnienia, istotne było wychowanie młodzieży w duchu monarchii, prawosławia i wysokiej moralności. Zapewne właśnie dlatego w rozdziale *XXXVIII. Rok 1880* zamieszcza oddzielną charakterystykę działalności pedagogicznej Katkova, który wraz z Leontiewem założył w Moskwie (w 1868) za własne pieniądze Liceum Carskie Pamięci Carewicza Mikołaja. Była to zamknięta szkoła dla dzieci z rodzin szlacheckich. Podstawą programu była nauka języków starożytnych. Według autora *Moich wspomnień*, liceum katkowowskie „udało się znakomicie i od razu stało się wzorcowym” (s. 559). Po pierwsze dlatego, że wszystko, co formalne i małostkowe okazało się drugorzędnym; po drugie, że „ze szczególną starannością zostali dobrani wszyscy nauczyciele i wszyscy wychowawcy; zostały im postawione (...) wymogi serca, rozumu, moralności i wiedzy” (s. 559); po trzecie, królowała w nim miłość do młodzieży, „Liceum Carewicza Mikołaja miało za zadanie nie tylko nauczać, nie tylko rozwijać, ale też wychowywać...” (s. 559). Jak twierdzi współczesna badaczka, Natalia Bugajewa, dziedzictwo pedagogiczne Katkova stanowi całościowy system, u którego podstaw tkwią „idee kierunku konserwatywno-

⁶⁰⁴ Zob. J. Dziedzic, *Senilia Fiodora Tiutczewa*, w: *Starość: doświadczenie egzystencjalne, temat literacki, metafora kultury*, seria 2: „Zapisy i odczytania”, red. A. Janicka, E. Wesołowska, Ł. Zabielski, Białystok 2013, s. 221-234.

⁶⁰⁵ И. С. Руднева, *Искусство словесного портретирования в русской мемуарно-автобиографической литературе второй половины XVIII – первой трети XIX вв.*, s. 15.

reakcyjnego, opierające się na określeniu wykształcenia jako podstawy państwowości i realizujące triadę Prawosławie, Samodzierżawie, Narodowość, co umożliwiała zachowanie stabilności ustroju państwowego ówczesnej Rosji”⁶⁰⁶.

Pamiętnikarz w pełni podzielał późne, reakcyjne poglądy Katkowa, sprzyjał wielkomocarstwowej linii, której trzymały się „Moskowskije Wiedomosti” w związku z kwestią polską, popierał także niektóre dążenia polityczne wydawcy, w tym kampanię wspierającą polityka opcji konserwatywnej, Iwana Wyszniegradzkiego, w kwietniu 1886 roku: „dwa organy konserwatywne – «Moskowskije Wiedomosti» i «Grażdanin» – popierały wprost i jawnie mianowanie I. Wyszniegradzkiego” (s. 741), który został członkiem Rady Państwa, a od 1 stycznia 1887 roku – ministrem finansów. Katkow ze swej strony również żywił szacunek do księcia Mieszczerskiego: w 1868 roku uczestniczył w organizowanych przez niego „małych pogawędkach przy filiżance herbaty”, a w 1873 roku ponoć udzielił pomocy finansowej „Grażdaninowi”⁶⁰⁷.

Według słów profesora Eberhardta, Michał Katkow to fanatyczny, wielkoruski szowinista, przesiąknięty ideą utworzenia wielkiego imperium dominującego nad Europą, ideą zbliżoną do szowinizmu, jaki reprezentowały systemy totalitarne XX wieku⁶⁰⁸. Szkoda, że badacz nie rozwinął tej śmiałej hipotezy, ale w pewnym stopniu można się z nim zgodzić: publicysta popierał okrutne działania Michała Murawiowa na Litwie w obronie jedności Cesarstwa, jego ideologia zakładała likwidację wszelkich odrębności kulturowych. Jednak należy podkreślić, iż moskiewski publicysta nie propagował celowej eksterminacji narodu polskiego; w swoich artykułach głosił raczej pełną unifikację, zespolenie, a dokładniej wchłonięcie narodu polskiego przez naród rosyjski. Mieszczerski przedstawia publicystę z innego punktu widzenia: przede wszystkim Katkow to autorytet, to prawdziwy patriota troszczący się o integralność Rosji, o jej niezależność, oddanie broniący państwo przed latynizacją i polonizacją. Portret literacki Michała Katkowa stworzony przez Mieszczerskiego to portret kameralny, ukierunkowany głównie na pokazanie duchowości opisywanej osoby. Autor zwrócił uwagę przede wszystkim na świat wewnętrzny swojego bohatera, na szczerłość

⁶⁰⁶ В. Н. Бугаева, *Консервативно-педагогическая концепция М. Н. Каткова. Автореферат диссертации на соискание ученой степени кандидата педагогических наук*, Смоленск 2007, s. 5.

⁶⁰⁷ Zob. И. Е. Дронов, *Разработка консервативной концепции развития России в творчестве В. П. Меццержского (вторая половина XIX – начало XX вв.)*, s. 72.

⁶⁰⁸ Zob. P. Eberhardt, *Rosyjski panslawizm jako ideologia geopolityczna*, „Geopolityka.net – polski portal o geopolityce”, <http://geopolityka.net/rosyjski-panslawizm-jako-idea-geopolityczna>, 12.03.2016.

jego myśli i przekonań, na zaangażowane życie intelektualne, cechy charakteru i psychiki (impulsywność, energiczność, wrażliwość), także opisał zewnętrzne warunki jego życia, wpisując w ten sposób swojego bohatera w określone środowisko. Pamiętnikarz szczególnie podkreślił naturalność i szczerotę przeobrażenia ideowego Michała Katkowa: z anglomana i liberała w konserwatystę, w fanatycznego obrońcę rosyjskich racji. Bezspornie Katkow odegrał znaczącą rolę w formowaniu rosyjskiego nacjonalizmu.

2.1.3. Aleksy Tołstoj

Aleksy Tołstoj (1817–1875) – rosyjski poeta, dramaturg, prozaik, autor opowieści fantastycznych (*Rodzina wilkołaków*, *Upiór*, *Wilki*) oraz wierszy, do których muzykę skomponowali: Piotr Czajkowski (*Na balu*), Piotr Bułachow (*Dzwoneczki moje*), Mikołaj Rimski-Korsakow (*To nie cichego wiatru wiew...*). Wiele utworów lirycznych, bylin i bajek poety zostało przetłumaczonych na język polski⁶⁰⁹. Jerzy Jędrzejewicz, tłumacz opowieści o czasach Iwana Groźnego pod tytułem *Książę Srebrny* i autor *Posłowa* do polskiego wydania, pisze, iż o Aleksym Tołstoj, „należy mówić w słowach najwyższego uznania i szacunku”⁶¹⁰, gdyż „Zasłużył sobie na to i jako pisarz, i jako człowiek”⁶¹¹. Nazywa go „wybitnym poetą”⁶¹², „lirykiem o szerokim diapazone uczuć, subtelnym piewcą przyrody, władającym formą poetycką po wirtuozowsku”⁶¹³. Jan Orłowski natomiast podkreślił różnorodny charakter twórczości poety – „złożony i niekiedy wewnętrznie sprzeczny”⁶¹⁴, a samego Tołstoja nazwał „niezrównanym mistrzem ballady historycznej”⁶¹⁵. Na portret literacki hrabiego Aleksego Tołstoja składają się charakterystyki zawarte w dwóch rozdziałach *Moich*

⁶⁰⁹ *Album z poezji hr. Aleksego Tołstoja*, tłum. A. G. Doliwa, Petersburg 1891. A. Tołstoj, *Baśnie, bajki, bajeczki: ludowe bajki rosyjskie*, przeł. I. Tuwim, Warszawa 1977. A. Tołstoj, *Książę Srebrny*, tłum., posłowiem opatrzył i przypisy oprac. J. Jędrzejewicz, Warszawa 1987. A. Tołstoj, *Grzesznica*, tłum. A. Lewandowski, „Akant”, 2009, r. 12, nr 1, s. 5. A. Tołstoj, *Był wtedy wczesnej wiosny czas; O zaśnie miła ma, już ciemna noc zapada; O nie wierz miła, gdy znękany żalem; Zachód gaśnie już w dali różowej; Pamiętasz ten wieczór nad morzem szumiącym; Przypadkiem na balu maskowym*, tłum. A. Lewandowski, „Akant”, 2012, r. 15, nr 5, s. 6-7. A. Tołstoj, *Jan z Damaszku*, tłum. A. Lewandowski, Bydgoszcz 2014.

⁶¹⁰ J. Jędrzejewicz, *Posłowie*, w: A. Tołstoj, *Książę Srebrny*, Warszawa 1987, s. 307.

⁶¹¹ Tamże.

⁶¹² Tamże, s. 308.

⁶¹³ Tamże.

⁶¹⁴ J. Orłowski, *Aleksy K. Tołstoj: z dziejów polsko-rosyjskich związków kulturalnych, rozprawa habilitacyjna*, Lublin 1974, s. 10.

⁶¹⁵ Tamże, s. 16.

wspomnień: XXX. 1863 r. (cz. 1) i XI. lata 1871–1872 (cz. 2).

Na początku księżę Włodzimierz Mieszczercki podkreśla, że Tołstoj był jednym „z przyjaciół Jego Wysokości, który miał prawo zawsze prawdziwego i zawsze śmiałego, i szczerego głosu” (s. 203). Istotnie, hrabia Tołstoj zajmował znaczącą pozycję na dworze. Od ósmego roku życia towarzyszył w zabawach wielkiemu księciu Aleksandrowi Mikołajewiczowi – przyszłemu carowi. W 1843 roku Tołstojowi nadano tytuł dworski kamerjunkra, a w 1856 roku podczas koronacji Aleksander II awansował go na podpułkownika i mianował fligeladiutantem. Wkrótce jednak oficjalna służba i światowe życie dworskie stały się dla poety uciążliwe⁶¹⁶; Mieszczercki w swoich pamiętnikach zauważył: hrabia „szczerze nienawidził (...) służby urzędniczej” (s. 376). Aleksy Tołstoj, pomimo iż miał możliwość robienia kariery urzędniczej, wolał całkowicie poświęcić swoje życie sztuce, „kultowi poety” (s. 204) – jak napisał pamiętnikarz. Korzystając z osobistej znajomości z carem, poeta wyprosił sobie zwolnienie i otrzymał tytuł łowczego⁶¹⁷; księżę wspomina, że „porzucił on błyskotliwą karierę fligeladiutanta i porzucił dwór, chociaż pozostał przy Jego Wysokości i przy Carycy w charakterze przyjaciela” (s. 204). Przyjacielskie stosunki z carską rodziną trwały przez całe życie poety. Swoją wdzięczność za serdeczne relacje poeta wyraził, dedykując carycy swój zbiór wierszy wydany w 1867 roku:

Do Twych, Caryco, stóp
Niosę i radość mą i smutki,
Marzenia, wzruszające serce,
Wesołość mą wraz ze smutkiem.

Przypomnij dzień, gdy pochylając
W dół zadumaną głowę,
Słuchałaś słów rosyjskich dźwięki
Swoją rosyjską duszą;
Myślałem, pieśni te składając,
Że umrą kiedyś,
Lecz Ty mi dałaś, o szlachetna,
Swoją ochronę i schronienie.

⁶¹⁶ Zob. В. А. Гебель, *Вступительная статья*, w: А. К. Толстой, *Избранное*, Москва 1949, s. 5.

⁶¹⁷ Zob. tamże.

A więc, spotykaj w słońcu i w błękitach
Caryco, radosne dni,
I piewców swych w godzinę burzy
W modlitwach wspomnij swych⁶¹⁸.

Główną przyczynę niechęci Tołstoja do służby Mieszczerski upatruje w tym, iż poeta wyznawał „kult wolności” (s. 204). Dlatego też od młodości przestał „godzić się na mundur” (s. 204), co oznaczało, iż czuł niechęć do pełnienia służbowych i państwowych obowiązków. Wolność, zdaniem księcia, stanowiła dla Tołstoja czysty ideał, który nie mógł być zrealizowany w codziennym życiu: „jego głównym żywiołem była wolność (...) w idealnym znaczeniu tego słowa” (s. 204). W nekrologu poświęconym pamięci poety *Hrabia Aleksiej Konstantinowicz Tołstoj*, opublikowanym na łamach „Grażdanina” (nr 40, 1875), Mieszczerski wyraził przekonanie, że „jako prawdziwy poeta kochał on wolność we wszystkim, wolność swego narodu, swego państwa, jak też wolność swej muzy i wolność swych przekonań”⁶¹⁹. I ten ideał wolności, według wspomnień księcia, znalazł odbicie zarówno w osobowości, jak i w światopoglądzie hrabiego.

O osobowości Aleksego Tołstoja autor *Moich wspomnień* wypowiada się bardzo życzliwie, ciepło i czule. Otóż jest ona „interesująca i czarująca” (s. 203), „urocza” (s. 376), gdyż, jak sądzi autor, poeta uwodził „swoją niesforną, dumną w sensie niezależności (...), czystą szczerością i pięknym motywów duszą” (s. 376). Bohater został przedstawiony jako „ideał szlachetności, prawdy i szczerości” (s. 204). Właściwe mu były, zdaniem księcia, „wysokie wartości moralne” (s. 204), w tym uczciwość: „o jego uczciwości nie ma co mówić” (s. 204). W charakterystyce życia wewnętrznego Tołstoja na pierwszy plan wysuwa się jego uwielbienie „kultu wolności duchowej” (s. 376), który „on stawiał ponad wszystko” (s. 376) oraz dążenie do niezawisłości, co przejawiało się w „fanatyzmie” (s. 376), z jakim poeta „chronił odrębność swojego «ja»” (s. 376). W nekrologu *Hrabia Aleksiej Konstantinowicz Tołstoj* Mieszczerski wypowiada się o poecie podobnie:

⁶¹⁸ А. К. Толстой, *Полное собрание стихотворений в 2-х тт.*, т. 1, Ленинград 1984, s. 93, przekład mój.

⁶¹⁹ Zob. В. П. Мещерский, *Граф Алексей Константинович Толстой*, w: *За великую Россию. Против либерализма*, s. 497-498.

Gorąca, głęboka, wysoce szlachetna i czysta [dusza – A. K.] (...). Życie jego było czyste i uczciwe jak jego lira, i podobnie jak ona odzwierciedlała zawsze, od pierwszej minuty swego wschodu po ostatnie minuty zachodu, szlachetnie wolną duszę w najpełniejszym znaczeniu tego słowa (...). Prawda we wszystkim była ideałem jego życia: kłamstwo i fałsz (...) były mu instynktownie wrogie (...). Otwartość serca, otwartość na wszystko, co szlachetne i dobre, coś dzieciennego w dobroduszości wraz z trafnością obserwatora-satyryka, entuzjastyczne ubóstwianie wszystkiego, co wykwintne i piękne, wesołość i otwarcie na ludzi, wdzięk w rozmowie – takie były cechy jego osobowości⁶²⁰.

Autor nekrologu koncentruje się na walorach duszy poety; jest ona „gorąca, głęboka, wysoce szlachetna i czysta”, „szlachetnie wolna”. Ta piękna dusza poety kierowała jego życiem – „czystym” i „uczciwym”, zmierzającym do prawdy, przeciwstawiała się wszystkiemu co fałszywe i zakłamane: życiu nadwornemu oraz formalizmowi służby urzędniczej. Poezja Tołstoja jako odzwierciedlenie wszystkich cnót jego duszy była wolna i dążyła do prawdy i piękna, uchwycenia tego, co wieczne. Aleksy Tołstoj był zwolennikiem tak zwanej „czystej sztuki”⁶²¹. W charakterze poety Mieszczerski wyodrębnił także otwartość na innych ludzi, dobroć, a także „dziecięcą dobroduszość”, która niewinnie pobrzmiewała w jego satyrach. Jak stwierdził Jerzy Jędrzejewicz, Tołstoj był „tęгим satyrykiem”.

Kult wolności znalazł odzwierciedlenie także w odbiorze świata przez hrabiego Tołstoja, który, jak pisze Mieszczerski, „jak najszczerzej i z całą łagodnością przedkładał wiele rzeczy na Zachodzie Europy ponad wiele rzeczy w Rosji tylko dlatego, że tam znajdował więcej szacunku dla wolności” (s. 204).

Okcydentalistyczne dążenia poety ukształtowały się pod silnym wpływem niemieckiego idealizmu. We wczesnej młodości Tołstoj przyswoił sobie filozofię Kanta, filozofię objawienia Schellinga, czytał i tłumaczył dzieła niemieckich romantyków – Heinego i Goethego, u którego jakoby siedział na kolanach⁶²². Będąc młodzieńcem,

⁶²⁰ Tamże, s. 495-499.

⁶²¹ Zob. J. Jędrzejewicz, *Posłowie*, w: A. Tołstoj, *Książę Srebrny*, s. 308.

⁶²² Zob. O. B. Наумова, *Во имя красоты. К 190-летию Алексея Константиновича Толстого*, w: *Личности в истории. Россия*, red. O. B. Наумова, Москва 2014, s. 367. Zob. też: A. Senczuk, *Iwan Turgeniew i ruch literacki w Rosji w latach 1834–1855*. Zob. też: A. Bezwiński, *Aleksander Puszkina a idealisci moskiewscy: kontakty – współpraca – powinowactwa*. Zob. też tegoż, *Idealisci moskiewscy: z dziejów romantycznej myśli i literatury rosyjskiej*, Bydgoszcz 1983. Zob. też tegoż, *Rosyjska myśl filozoficzna czasów romantyzmu wobec Bizancjum*, w: *Bizancjum. Prawosławie. Romantyzm. Tradycja wschodnia w kulturze XIX wieku*, s. 15-32. Zob. też tegoż, „Apoteoza artysty”. *Goethe w interpretacjach schellingianistów rosyjskich*, w: *Noc: Symbol, temat, metafora*, t. 1, s. 525-538.

odwiedził Włochy, których piękno pozostawiło w jego duszy głęboki ślad; Włochy stanowiły dla niego drugą ojczyznę⁶²³. Hrabia Tołstoj zawsze czuł się Europejczykiem, „wszechczłowiekiem”; przyznawał: „ja należę do wszystkich krajów naraz”⁶²⁴. Pomimo że formalnie Tołstoj „nie zaliczył siebie do żadnego obozu” (s. 376), ponieważ, jak tłumaczył książkę, „cenił on prawo do nie myślenia tak, jak inni jako najwyższe dobro swej wolności (...), jednak (...) zdawało się, że przy całej swej oryginalności skłaniał się raczej ku liberałom” (s. 376). I rzeczywiście, niewątpliwie pozostaje fakt, że w pierwszej połowie lat 50. Tołstoj współpracował z takimi liberalno-demokratycznymi pismami, jak „Sowriemiennik”, „Iskra” i „Swistok”. Właśnie na łamach tych wydawnictw – wraz ze swoimi kuzynami Aleksym, Aleksandrem i Włodzimierzem Żemczużnikowymi – występował pod pseudonimem Koźmy Prutkowa. Podając się za biurokratę i grafomana, piętnował on niemoralne zjawiska życia rosyjskiego, wyśmiewał szablonowość w literaturze, publikował żarty, improwizacje, parodie. Niektóre z aforyzmów Koźmy Prutkowa żywe są do dziś, na przykład: „Patrz w korzeń!”, „Jeśli masz fontannę, zatkaj ją, daj odpocząć i fontannie”, „Co mamy, tego nie chronimy; gdy stracimy – płaczemy”, „Patrz na świat, nie sposób się nie dziwić!”.

Pomimo że odczuwanie świata przez poetę „nie jest bliskie wszystkim rosyjskim podaniom i obyczajom życia państwowego, a lgnie gdzieś za morze, ku obcym krajom, obcym narodom Zachodu” (s. 376), Mieszczerski z przekonaniem przyznaje, że „trudno byłoby wyobrazić sobie człowieka bardziej rosyjskiego, niż był hrabia A. Tołstoj” (s. 376). I to połączenie okcydentalistycznego kultu wolności jednostki z „zadziwiającym ogromnym talentem naturą rosyjską” (s. 376), „duchem rosyjskiego mocarza” (s. 376) oraz z umiłowaniem przeszłości dziejowej Rosji tworzyło, według określenia autora, „oryginalne światopoglądy historyczne” (s. 204) Aleksego Tołstoja. Na ten szczególny charakter poglądów poety wskazał także Włodzimierz Sołowjow: „Jako patriota gorąco bronił on tego właśnie, co jest najbardziej potrzebne naszej ojczyźnie, i przy tym – co jest jeszcze ważniejsze – on sam własną osobą reprezentował to, czego bronił: żywą siłę wolnej jednostki”⁶²⁵.

Ruś kijowska w wyobrażeniu Tołstoja jawiła się jako idealny wyraz sprawiedliwości, „złoty wiek”⁶²⁶. W jego „bogatej poezji” (s. 736) można łatwo

⁶²³ J. Jędrzejewicz, *Posłowie*, w: A. Tołstoj, *Książę Srebrny*, s. 309.

⁶²⁴ A. K. Толстой, *Собрание сочинений в 4-х тт.*, t. 4, Москва 1964, s. 289.

⁶²⁵ В. С. Соловьев, *Стихотворения. Эстетика. Литературная критика*, Москва 1990, s. 316.

⁶²⁶ Zob. J. Orłowski, *Aleksy K. Tołstoj: z dziejów polsko-rosyjskich związków kulturalnych, rozprawa*

odnaleźć motywy folklorystyczne: przebudzenie przyrody, umiłowanie wielkich przestrzeni, wolności, swobodnej pieśni⁶²⁷. W wierszu *Ślepy* (1873) człowiek jednoczy się z Bożym światem, z otaczającą go przyrodą. Piewca śpiewa, nie dostrzega braku słuchaczy. Okazuje się, że tylko przyroda wysłuchała pieśni do końca:

To dziw dla niego, że gromada milczy,
Zwiesił swą głowę pełną dumy –
I oto zakołysały się gałęzie rokit,
I cicho dąbrowa mówi doń:
„Hejże, ty dziadu nierozumny!”⁶²⁸

Ślepy śpiewak nawiązuje dialog z naturą, cały w niej się pogrąża (bohater jest porównywany do górskiego źródła), staje się jej nieodłączną częścią. Religijny zachwyt przyrodą ma pradawne źródła (Jan Chrzciciel, Franciszek z Asyżu)⁶²⁹. W tym wierszu, jak w wielu innych dziełach poety, opiewane jest piękno rosyjskiej przyrody. Poezji Tołstoja właściwe są prostota, obecność dialogu, optymistyczny ton.

Aleksy Tołstoj jest autorem wielu bylin (*Ilia Muromiec*, *Sadko*, *Alosza Popowicz*) i „pięknych”⁶³⁰ – jak pisze Jędrzejewicz – ballad (*Potok-mocarz*, *O wesolej porze maja*, *Pantielej uzdrowiciel*, *Wasilij Szabajew*), poematów satyrycznych (*Sen Popowa*, *Historia Państwa Rosyjskiego*), powieści historycznej *Książę Srebrny* oraz trylogii dramatycznej (*Śmierć Iwana Groźnego*, *Car Fiodor Iwanowicz*, *Car Borys Fiodorowicz Godunow*), która odegrała istotną rolę w historii rosyjskiego teatru. Bez wątpienia romantyczne odczuwanie przez poetę rosyjskich źródeł narodowych uwarunkowało jego dobre stosunki ze słowianofilami⁶³¹. Podobnie jak obóz słowianofilski, hrabia sceptycznie odnosił się do wielkich reform lat 60. XIX wieku, uważając je za wynik nieprzemyślanych poczynań władzy nieodpowiadających potrzebom społeczeństwa, a swój ideał społeczny widział w historycznej przeszłości; wielbił on przeszłość „przedtatarską”, gdy „wolnym narodem rządzili wybierani na «wiecach» posadnicy”⁶³². Bez wątpienia te podobieństwa światopoglądowe tłumaczą

habilitacyjna, s. 16.

⁶²⁷ Zob. В. А. Гебель, *Вступительная статья*, w: А. К. Толстой, *Избранное*, s. 8.

⁶²⁸ А. К. Толстой, *Собрание сочинений в 4-х тт.*, t. 1, Москва 1963, s. 366-372, przekład mój.

⁶²⁹ Zob. Г. А. Тиме, «Всемирная отзывчивость» поэзии А. К. Толстого, w: Толстой А. К. *Из поэтического наследия*, red. Г. А. Тиме, Р. Ю. Данилевский, Санкт-Петербург 2006, s. 73.

⁶³⁰ J. Jędrzejewicz, *Posłowie*, w: А. То́лстой, *Кsiążę Srebrny*, s. 308.

⁶³¹ Zob. tamże, s. 39.

⁶³² Zob. Г. Н. Пospelов, *История русской литературы XIX века*, «Биография.ru. Мемуары.

współpracę poety z takimi pismami konserwatywnymi, jak „Russkaja Biesieda” Iwana Aksakowa, „Russkij Wiestnik” Michała Katkowa i „Grażdanin” księcia Mieszczerskiego.

Trzeba jednak zaznaczyć, że Aleksy Tołstoj „nie odczuwał bliskości (...) z «Grażdaninem»” (s. 376), nie podzielał jego linii reakcyjnej, ponieważ, jak tłumaczy książkę, poeta:

(...) nie wierzył bezwarunkowo w możliwość realizacji w praktyce życia codziennego ideałów dążeń konserwatywnych. On jak gdyby uznawał, że, kiedy przeniesione zostaną one do rzeczywistości, to te idealne dążenia konserwatyzmu przemienią się w służalczy kult pięści dzierżymordy i pióra urzędnika, i jednocześnie niezależnie od swoich czasów, wskazywał na brak możliwości i bezsensowność przeszkadzania mu w realizacji jego celów. (...) Był myślami raczej z urzeczonymi wolnością, niż z tymi, którzy w imię konserwatywnego kultu marzyli o tym, by tę wolność ujarzmić. Negował korzyści wynikające z takiego jarzma dla swoich ideałów i przepowiadał, że będzie ono tylko wspierać samowolę urzędników (s. 376-377).

Hrabia Aleksy Tołstoj występował jako przeciwnik władzy urzędników i biurokracji. Jego krytyka zruszczenia peryferii wywoływała najbardziej zaciekle polemiki podczas wieczornych rozmów w mieszkaniu Mieszczerskiego, gdzie w większości gromadziło się towarzystwo nastrojone konserwatywnie⁶³³. Właśnie w tym czasie (1863) na jednym z takich posiedzeń Mieszczerski poznał poetę: „Od pierwszego dnia, gdy go poznałem” (s. 203), wspomina pamiętnikarz, „czułem absolutną niemożność pogodzenia mych karamzinowskich przekonań z myślami i przekonaniem hrabiego A. Tołstoja” (s. 203-204). Na pewno różnił ich pogląd na sprawę polską: książkę Mieszczerski występował zwolennikiem pełnej rusyfikacji zachodnich ziem cesarstwa, Tołstoj zaś nawoływał do humanitaryzmu wobec narodu polskiego po upadku powstania styczniowego i jawnie potępiał działania Michała Murawiowa na Wileńszczyźnie⁶³⁴. Jak pisze Jan Orłowski, poeta „potępiał krzywdę i przemoc wobec Polaków, ale nie wyciągał stąd dalej idących konsekwencji o znaczeniu politycznym. Opozycja (...) miała u Tołstoja podłoże wyłącznie etyczne. Poeta (...) nie występował nigdy za przyznaniem niezależności Polakom, sprzeciwiał się natomiast opartej na

Биографии. Публицистика», <http://www.biografia.ru/arhiv/istruslit.html>, 20.04.2015. Zob. też: J. Jędrzejewicz, *Posłowie*, w: A. Tołstoj, *Książę Srebrny*, s. 309.

⁶³³ Zob. И. Е. Дронов, *Князь В. П. Мещерский, его друзья и враги*, «Русское воскресение», <http://www.voskres.ru/idea/meshcherskii.htm>, 20.04.2015.

⁶³⁴ Zob. J. Jędrzejewicz, *Posłowie*, w: A. Tołstoj, *Książę Srebrny*, s. 308.

przemocy rusyfikacji, braku poszanowania dla tradycji i kultury innych narodów”⁶³⁵.

Do samej idei wydawania konserwatywnego pisma „Grażdanin” Aleksy Tołstoj odnosił się, według słów księcia, ze „sceptycyzmem i konsternacją” (s. 376): „Pamiętam, jak z konsternacją i wyrazem lekkiej kpiny patrzył na mnie uważnie, gdy mówiłem mu o moich związanych z czasopiśmem marzeniach. Jego spojrzenie tak jasno i tak szczerze mówiło: «co za dureń!», że czułem się wobec niego skonfundowany...” (s. 376). Jednak pomimo niewiary w powodzenie pisma, hrabia Tołstoj publikował w nim swoje wiersze: „Ale przy tym wszystkim obiecał mi to, co dla mnie najcenniejsze – swój szacunek i, w dowód tego szacunku, swoją współpracę” (s. 377) – pisał książkę Mieszczerski w *Moich wspomnieniach*.

Szkic portretowy Aleksego Tołstoja ma charakter kameralny. Na pierwszy plan wysuwają się opisy życia duchowego i przekonań ideologicznych poety, które, jak przekonuje książkę, nierozzerwalnie łączą się z jego wzniosłymi ideałami moralnymi. Jerzy Jędrzejewicz również zwraca uwagę na tę zależność, pisze, że autor *Księcia Srebrnego* „Stanowił rzadki wzór pisarza, którego życie płynęło w najzupełniejszej zgodzie z ideałami wyrażanymi w utworach”⁶³⁶. Włodzimierz Mieszczerski podkreśla bezinteresowność portretowanej postaci, jej uczciwość, niezależność, umiłowanie wolności. Szczególną uwagę zwracają epitety, jakimi pamiętnikarz określa osobowość poety – interesująca, czarująca, urocza. Skłaniają one do zastanowienia, bowiem rzadko się zdarza, by mężczyzna w tak ciepły sposób pisał o innym mężczyźnie. Można by nawet zaryzykować tezę, iż właśnie przez ten portret przebija homoerotyczna orientacja księcia; lecz niech ta sprawa pozostanie w sferze domysłów. Pomimo rozbieżności światopoglądowych, istniejących między nim a poetą, hrabia Aleksy Tołstoj w *Moich wspomnieniach* został przedstawiony i z szacunkiem, i z zachwytem jako czarujący rosyjski geniusz.

⁶³⁵ J. Orłowski, *Aleksy K. Tołstoj: z dziejów polsko-rosyjskich związków kulturalnych, rozprawa habilitacyjna*, s. 48.

⁶³⁶ Tamże.

2.1.4. Piotr Wiaziemski

Piotr Wiaziemski (1792–1878) – rosyjski poeta, autor wielu wierszy satyrycznych oraz przyjacielskich listów poetyckich. Swoje dzieła publikował w „Polarnej Zwieżdzie” Konrada Rylejewa i Aleksandra Biestużewa⁶³⁷; w 1825 roku wydawał (wraz z Mikołajem Polewojem) „Moskowskij Tielegraf”, w latach 30. współpracował z „Litieraturną Gazieta” Antoniego Delwiga i z „Sowriemiennikiem” Aleksandra Puszkina. Na uwagę zasługuje opinia Adama Mickiewicza o księciu Wiaziemskim: podczas swoich prelekcji paryskich niejednokrotnie określał go jako „jednego z najcenniejszych krytyków rosyjskich”⁶³⁸.

Autora *Moich wspomnień* i księcia Wiaziemskiego łączyły bliskie więzy rodzinne: Wiaziemski był stryjem matki Włodzimierza Mieszczerskiego⁶³⁹. W szkicu portretowym poety, zamieszczonym w rozdziale *XXXV. lata 1864–1865* (cz. 1), pamiętnikarz ciepło się o nim wyraża: „staruszek książę P. Wiaziemski, dowcipny rozmówca, miły poeta” (s. 266), „czarujący człowiek” (s. 266).

Początkowo Mieszczerski zwraca uwagę na bliskość księcia Wiaziemskiego z dworem, podkreślając jego oddanie carycy: „Jedną z osób bliskich wówczas Carycy był staruszek książę P. Wiaziemski”, który okazywał „wysoce poetyckie uwielbienie wytwornej i mądrej osobie Carycy...” i kochał „swą Carycę uwielbieniem poety” (s. 266). Książę Wiaziemski zbliżył się z carską rodziną pod koniec lat 50. Wcześniej, w młodości, poeta „był uważany (...) za liberała i wolnomyśliciela” (s. 266): popierał dekabrystów, opowiadał się za wolnością myśli, żądał konstytucji, co autor określił jako „głupie sentymenty młodości w owym czasie...” (s. 266).

Opozycyjne poglądy poety znalazły odbicie w wielu jego dziełach satyrycznych i wolnomyślicielskich (*Do Sibirakowa, Petersburg, Przygnębienie, Wieś, Oburzenie*). W wierszu *W imieniu karty wolności (Przesłanie tabakowe)* bohater liryczny zwraca się do ludzi władzy państwowej: do Senatu, członków Klubu Angielskiego, gubernatorów, kawalerów orderów, demaskując plagi rosyjskiej rzeczywistości:

⁶³⁷ Zob. Л. Я. Гинзбург, *Вступительная статья*, w: П. А. Вяземский, *Стихотворения*, red. В. С. Киселев, Ленинград 1986, s. 14-15.

⁶³⁸ A. Mickiewicz, *Literatura słowiańska, kurs pierwszy*, w: *Dzieła. Wydanie rocznicowe 1798–1998*, t. VIII, tłum. L. Płoszewski, oprac. J. Maślanka, Warszawa 1997, s. 367, 369.

⁶³⁹ Katarzyna Koływanowa, babcia Mieszczerskiego od strony matki, będąc pozamałżeńską córką księcia Andrzeja Wiaziemskiego, była jednocześnie siostrą przyrodnią Piotra Wiaziemskiego, co upoważniało Mieszczerskiego do nazywania go stryjem, a niekiedy nawet dziadkiem. Po śmierci księcia A. Wiaziemskiego wychowaniem P. Wiaziemskiego zajął się Mikołaj Karamzin.

W imię karty wolności,
Wszystkiego, czego u was *nie ma*⁶⁴⁰,
Co u ludzi jednego gatunku
Zwane jest naszych dni dżumą,
Tą tabakierką liberalną
Ja nos wasz antyfeudalny
Pragnę rozbawić i uszanować.
(...)
Spróbujcie. Błogi wpływ
Być może dokona cudu:
A nuż się uda rozświecić,
A nuż kichnięciem, co uzdrawia,
Się uda tych oczyścić mózg,
Który tak suchy jest i płaski
I strasznie zaśmiecony.
Wy, których zastój mózgu
Bez reszty pozbawił czucia
I którzy oniemiały życie
Spędzacie z wyroku
Losu, wam nieposłusznego:
O, wykichajcie w dobrej tej godzinie
Ten śmieci zwał, co gniecie was,
I „bądźcie zdrowi” –
Wam krzykniemy chórem⁶⁴¹.

Wiersz wyraża nadzieję na wyleczenie z „dżumy”, czyli ciemnoty, niewolnictwa i pańszczyzny. Bohater liryczny wierzy w triumf wolności⁶⁴². Utwór został napisany czterostopowym jambem z przeplataniem rymów męskich i żeńskich i krzyżowym rymowaniem; wyróżnia się lekkim stylem; zawiera nieprzystające do poezji słowa: „a nuż”, „kichanie”, „śmieci”. Wprowadzenie polskiego wyrażenia *nie ma* wzbogaca język (co obok neologizmów oraz naruszenia norm składniowych i gramatycznych stanowi charakterystyczną cechę poezji księcia Wiaziemskiego⁶⁴³). Wiersz utrzymany jest w konwencji satyry, którą Piotr Wiaziemski władał po mistrzowsku⁶⁴⁴. Utwór *W imieniu*

⁶⁴⁰ W oryginale wyrażenie „nie ma” zapisane jest w języku polskim.

⁶⁴¹ П. А. Вяземский, *Стихотворения*, księga pierwsza, Москва 2012, s. 159-161, przekład mój.

⁶⁴² Zob. С. С. Ланда, *Дух революционных преобразований*, Москва 1975, s. 226.

⁶⁴³ Zob. Л. Я. Гинзбург, *Вступительная статья*, w: П. А., Вяземский, *Стихотворения*, s. 41.

⁶⁴⁴ Zob. J. Sokołowska, *Piotr Wiaziemski (1792–1878). W kręgu spraw polskich*, w: *Studia Wschodniosłowiańskie*, red. L. Dacewicz, W. Supa, t. 11, Białystok 2011, s. 357.

karty wolności... został napisany 13 listopada 1820 roku w Warszawie i był adresowany do dekabrysty Mikołaja Turgieniewa.

Książę Wiaziemski mieszkał w Warszawie długo – trzy lata (1818–1821), pełniąc funkcję tłumacza (uczestniczył w tłumaczeniu przemówienia cara z okazji otwarcia sejmu, przekładał na język rosyjski polską konstytucję) oraz redaktora przy komisarzu cesarskim Mikołaju Nowosilcowie, który nie darzył Polaków sympatią: nie respektował praw Konstytucji Królestwa i swobody druku, doprowadził do procesów członków tajnych stowarzyszeń wileńskich w 1824 roku i zsyłek przedstawicieli inteligencji polskiej w głąb Imperium Rosyjskiego⁶⁴⁵. Książę prowadził także zagraniczną korespondencję. Mimo iż Wiaziemski wyjeżdżał do Warszawy z uprzedzeniem i obawą⁶⁴⁶, to stolica Polski wywarła na nim pozytywne wrażenie, „wówczas olśniewająca i odradzająca się, była dla mnie niczym powiew świeżego powietrza. Szybko zaaklimatyzowałem się tutaj, ale inaczej też być nie mogło”⁶⁴⁷ – pisał książę w swoich notatnikach.

Tak zwany okres warszawski rozwinął w nim zainteresowanie historią i kulturą Polski, poeta stał się prawdziwym polonofilem. Przyznał: „po raz pierwszy Polska odezwała się we mnie głosem poezji. Przeraziłem się i byłem gotów krzyknąć: Cesarzu, wskrześ Polskę! Postąpisz zgodnie z naturą, jeśli serce twoje zatrwożyło uczucie podobne memu”⁶⁴⁸. Pobyt w Warszawie umocnił opozycyjność jego poglądów, w korespondencji i notatkach coraz częściej pojawia się krytyka sfer urzędniczych, a w odpowiedzi na zaostrenie cenzury poeta wyznaje: „(...) a ja się wściekam, jakby we mnie płynęła polska krew”⁶⁴⁹.

Wiaziemski aktywnie uczestniczył w życiu politycznym polskiej stolicy, gdzie „narodziła się i zagasła epoka aktywności mojej myśli. Tam intelekt mój jakby chłonał wszystko, wszystkimi porami. Żyłem naprawdę duszą i ciałem”⁶⁵⁰. Jego najbliższymi polskimi przyjaciółmi byli: Julian Ursyn Niemcewicz, Ludwik Osiński, Franciszek

⁶⁴⁵ Zob. tamże, s. 358. Zob. też: B. Mucha, *Rosyjscy słuchacze paryskich prelekcji Adama Mickiewicza o literaturze słowiańskiej*, „Pamiętnik Literacki”, 1994, 85/3, s. 125.

⁶⁴⁶ Zob. J. Sokołowska, *Piotr Wiaziemski (1792–1878). W kręgu spraw polskich*, w: *Studia Wschodniosłowiańskie*, s. 359.

⁶⁴⁷ В. В. Бондаренко, *Вяземский*, seria: «Жизнь замечательных людей», Москва 2004, s. 123.

⁶⁴⁸ P. Wiaziemski, *Z notatników i listów księcia Piotra Wiaziemskiego*, tłum. A. Kępiński, wstęp R. Łużny, Kraków 1985, s. 26.

⁶⁴⁹ Tamże, s. 155.

⁶⁵⁰ Zob. R. Łużny, *Księża Piotra Wiaziemskiego romans z Polską i rewolucją*, w: *Z notatników i listów księcia Piotra Wiaziemskiego*, s. 10.

Morawski, Aleksander Fredro, Antoni Edward Odyniec i Adam Mickiewicz, którego poezję książę przekładał na rosyjski (*Sonety krymskie*)⁶⁵¹. Niewątpliwie Wiaziemski należał do grona „przyjaciół Moskali”, dzięki którym polski wieszcz mógł na zesłaniu pisać wiersze⁶⁵². Światosław Belza zauważył, iż „kontakty Piotra Wiaziemskiego z jego licznymi polskimi przyjaciółmi i znajomymi są jedną z najciekawszych kart historii polsko-rosyjskich powiązań kulturalnych i społecznych”⁶⁵³. Wiaziemski tłumaczył także bajki Ignacego Krasickiego, którego satyryczny styl niewątpliwie wpłynął na twórczość księcia⁶⁵⁴.

Z drugiej strony jednak Wiaziemski w swoich notatkach z lat 1813–1855 wyraził o narodzie polskim następującą opinię:

Wobec Polaków należy być łagodnym w obejściu i twardym w wykonaniu. Podajcie Polakowi rękę uprzejmie i, grzecznie ściskając jego rękę, ściśnijcie ją tak, by poczuł waszą siłę. – Oni nie potrafią być wdzięcznymi, lecz tylko entuzjastami. Najważniejsze to ująć ich słowami. Nie czynicie im dobra w rzeczywistości, lecz wymownie przekonujcie ich o dobrodziejstwie. Napoleon ani myślał przywrócić im niepodległość, i udawało mu się (...). Polakami powodować łatwo, a osobliwie carowi rosyjskiemu. Czują swoją bezsilność. To naród nerwowy i łaskotliwie drażliwy. Napoleon dowiódł, jak łatwo ich omamić. W podzięce za kilka politycznych madrygałów, którymi pochlebił ich chępliwej próżności, Polacy rzucali się dla niego w ogień (...). Oni nie umieją być ani szczęśliwi, ani wdzięczni – chępią się tylko i entuzjasmują⁶⁵⁵.

W taki sposób poeta wyodrębnił w mentalności narodu polskiego takie cechy, jak naiwność, niewdzięczność, niezadowolenie, duma, entuzjazm, neurotyczność, drażliwość i zadufanie. Stosunki polsko-rosyjskie Piotr Wiaziemski określił mianem „Tebajdy bez końca” i tym samym porównał je do bratobójczej wojny synów Edypa, przedstawionej przez Stacjusza⁶⁵⁶. Do słów poety nawiązał Adam Mickiewicz w

⁶⁵¹ Zob. tamże, s. 5-17. Zob. też: V. Wiernicka, *Rosjanie w Polsce*, s. 368-370.

⁶⁵² Zob. R. Łużny, *Księcia Piotra Wiaziemskiego romans z Polską i rewolucją*, w: *Z notatników i listów księcia Piotra Wiaziemskiego*, s. 5. Zob. też: B. Mucha, *Rosyjscy słuchacze paryskich prelekcji Adama Mickiewicza o literaturze słowiańskiej*, „Pamiętnik Literacki”, s. 125.

⁶⁵³ Ś. Belza, *Polskie powiązania Piotra Wiaziemskiego*, w: *Polonistyka Radziecka. Literaturoznawstwo*, Warszawa 1985, s. 196.

⁶⁵⁴ Zob. R. Łużny, *Księcia Piotra Wiaziemskiego romans z Polską i rewolucją*, w: *Z notatników i listów księcia Piotra Wiaziemskiego*, s. 11-12. Zob. też: J. Sokołowska, *Piotr Wiaziemski (1792–1878). W kręgu spraw polskich*, w: *Studia Wschodniosłowiańskie*, s. 362.

⁶⁵⁵ P. Wiaziemski, *Z notatników i listów księcia Piotra Wiaziemskiego*, s. 23, 74, 154.

⁶⁵⁶ Zob. J. Ławski, „Odkrywca słowiańskiego kontynentu”. O wykładzie inauguracyjnym Mickiewicza w Collège de France, w: *Prelekcje paryskie Adama Mickiewicza wobec tradycji kultury polskiej i europejskiej: próba nowego spojrzenia: praca zbiorowa*, red. M. Kalinowska, J. Ławski, M. Bizior-Dombrowska, s. 79. Zob. też: A. Sobieska, *Gamajun z Paryża – prorok rewolucji, czyli Aleksander Błok o Mickiewiczowskich wykładach w Collège de France*, w: *Prelekcje paryskie Adama*

pierwszej lekcji swoich wykładów paryskich:

Wszędzie orzeł rosyjski spotyka się z orłem polskim, zawsze *hurra* Rosyan rozlega się na przemian z okrzykiem wojennym Polaków; a jeżeli natężymy słuch na głos odległej przeszłości, i tam ciągle się nam powtarza echo tej samej walki dwóch zastępców, częstokroć bijących się o sprawę na pozór zupełnie im obcą, bez swoich znaków i barw narodowych, poznających się tylko (...) po tęgości cięcia; echo walki odwiecznej⁶⁵⁷.

W duchu iście romantycznym został tu opisany „polsko-rosyjski dramat dziejowy”⁶⁵⁸, nieprzerwana walka dwóch bratnich plemion słowiańskich. To odwieczny spór, który, jak przekonuje Mickiewicz, nie pozostanie bez wpływu na dalsze losy Europy, gdyż: „Nowożytne dzieje Słowian ściśle są związane z dziejami zachodnich narodów”⁶⁵⁹. Elżbieta Kiślak w artykule *Rosja w projekcie etycznym „Literatury słowiańskiej”* wyodrębnia czynniki, leżące u podstaw tego historycznego konfliktu, na które Mickiewicz wskazał podczas prelekcji. Są to, na przykład, języki (rosyjski to język prawodawstwa i rozkazów, polski – język literatury i rozmowy); odmienny alfabet; ustrój państwowy i prawo (w epoce Księstwa Moskiewskiego było prawodawstwo cywilne i karne, Polacy mieli prawodawstwo polityczne); rozbieżne kierunki idei, sił moralnych (Rosja – samodzierżawie, Polska – dążenie do wolności); bądź też podział w Kościele⁶⁶⁰.

Co dotyczy twórczości poetyckiej księcia Piotra Wiaziemskiego, pamiętnikarz pisze: „na niwie literackiej, po obdarowaniu literatury rosyjskiej takim krytycznym *chef d'oeuvre*, jak jego etiuda o Fonwizynie, poza wiersze nie wyszedł...” (s. 266). Książka biograficzna *Fonwizin* weszła do *Pełnego zbioru dzieł* poety wydanego w 1848 roku przez męża jego wnuczki Sergiusza Szeremietiewa. Jak twierdzi Maksymilian Gilleson, dzięki temu dziełu poeta „został pierwszym rosyjskim historykiem literatury”⁶⁶¹. W przedmowie do utworu, jak zauważył sam Mickiewicz, książkę Wiaziemski „maluje

Mickiewicza wobec tradycji kultury polskiej i europejskiej: próba nowego spojrzenia, s. 318-336. Zob. też: E. Kiślak, *Rosja w projekcie etycznym „Literatury słowiańskiej”*, w: *Prelekcje paryskie Adama Mickiewicza wobec tradycji kultury polskiej i europejskiej: próba nowego spojrzenia*, s.191-201.

⁶⁵⁷ A. Mickiewicz, *Literatura słowiańska wykładana w Kolegium Francuzkiem*, t. 1: *Rok pierwszy*, 1840–1841, tłum. F. Wrotnowski, Poznań 1865, s. 8-9.

⁶⁵⁸ S. Pigoń, *Dramat dziejowy polsko-rosyjski w ujęciu Mickiewicza*, w: tegoż, *Zawsze o nim. Studia i odczyty o Mickiewiczu*, Warszawa 1998.

⁶⁵⁹ A. Mickiewicz, *Literatura słowiańska wykładana w Kolegium Francuzkiem*, s. 8.

⁶⁶⁰ Zob. E. Kiślak, *Rosja w projekcie etycznym „Literatury słowiańskiej”*, s. 193-194.

⁶⁶¹ М. И. Гиллельсон, *Петр Андреевич Вяземский*, w: П. А. Вяземский, *Сочинения в 2-х тт.*, t. 1, Москва 1982, s. 9.

obraz literatury rosyjskiej i określa jej charakter (...). Wedle ks. Wiaziemskiego nieszczęście literatury rosyjskiej tkwi w tym, iż nie posiada ona osobnej klasy ludzi poświęcających się piśmiennictwu, że nie posiada literatów⁶⁶², którzy by umieli odtworzyć życie ludu. W tej monografii Wiaziemski wyraził przekonanie, że przedstawiane w literaturze wydarzenia powinny być wpisane w kontekst historyczny i społeczny: historia literatury narodu winna być zarazem historią jego życia. Dopiero w połączeniu z nią może ona mieć dla nas wartość moralną i pouczającą atrakcyjność⁶⁶³. Taki pogląd poety na literaturę ukształtował się pod wpływem Karamzina, karmazinowców i arzamasowców (Wasyla Żukowskiego, Konstantego Batiuszkowa, Denisa Dawydowa). Inspiracją dla księcia Wiaziemskiego był także Aleksander Gribojedow i jego bliski przyjaciel Aleksander Puszkina, w którego twórczości „poszczególne wydarzenia i fakty nie są rozpatrywane same w sobie, lecz są niezmiennie wpisane w perspektywę historyczno-literacką⁶⁶⁴”.

Poezji Wiaziemskiego obcy był etos skupionego na sobie bohatera lirycznego⁶⁶⁵, w swojej twórczości poeta przedstawia przede wszystkim fakty współczesności; wykorzystuje głównie takie gatunki literackie, jak: satyra, pamflet, felieton pisany wierszem, kuplet (*Postaw krzyżyk, Tak, a jakże, Tego owego*)⁶⁶⁶. Na przykład w satyrze *Rosyjski bóg* poeta obnaża wady systemu pańszczyźnianego i aparatu biurokratycznego:

Bóg głodnych, bóg zmarzniętych,
Dziadów w tę i we wtę,
Bóg majątków bez dochodów,
Oto jaki jest rosyjski bóg⁶⁶⁷.

Wiersz (czterostopowy trochej z przeplataniem rymów żeńskich i męskich, z rymowaniem krzyżowym) napisany został w 1828 roku, a opublikowany w 1854 roku w Wolnej Drukarni Rosyjskiej Aleksandra Hercena. Połączenie wyrazowe „rosyjski bóg” w satyrze Wiaziemskiego nabiera wyraźnie ironicznego znaczenia, a pojawiło się

⁶⁶² A. Mickiewicz, *Literatura słowiańska, kurs drugi*, w: *Dziela. Wydanie rocznicowe 1798–1998*, t. IX, tłum. L. Płoszewski, oprac. J. Maślanka, Warszawa 1997, s. 369-370.

⁶⁶³ П. А. Вяземский, *Полное собрание сочинений князя П. А. Вяземского*, t. 5, Санкт-Петербург 1848, s. 1.

⁶⁶⁴ Tamże.

⁶⁶⁵ Zob. Л. Я. Гинзбург, *Вступительная статья*, w: П. А. Вяземский, *Стихотворения*, s. 24.

⁶⁶⁶ Zob. tamże, s. 35.

⁶⁶⁷ П. А. Вяземский, *Стихотворения*, księga pierwsza, s. 304-305, przekład mój.

ono po raz pierwszy w romansie wierszem *Eugeniusz Oniegin* Puszkina (rozdział 10)⁶⁶⁸.

Satyra w twórczości Wiaziemskiego w latach 50. schodzi na drugi plan; głównym motywem jego wierszy staje się chandra (*Bezsennaść*, „*Po co jesteście, dni?*” – *rzekł poeta...*, *Życie nasze w starości – znoszony szlafrok...*). Na melancholijny nastrój tych dzieł, w których, posłużę się słowami Marka Bieńczyka, „rozpacz spotyka się z łaską”⁶⁶⁹, wywarły wpływ wydarzenia życia osobistego poety: śmierć trzech córek, utrata przyjaciół, samotność, choroba nerwowa⁶⁷⁰.

Szkic portretowy Piotra Wiaziemskiego stworzony przez Mieszczerskiego ma charakter kameralny. Autor skoncentrował się przede wszystkim na świecie wewnętrznym postaci. Jednym z „uroków” osobowości poety była, według określenia pamiętnikarza, „jasna pogoda” w jego „świecie duchowym” (s. 266), co polegało na tym, że on „nigdy nie potępiał, nigdy nikogo nie łajał, zawsze tylko wypowiadał sądy krótkie i dowcipne o ludziach, i wydarzeniach, i tylko z subtelnym humorem ośmieszał w nich to, co śmieszne i złe” (s. 266). Mieszczerski przedstawia poetę jako obiektywnego, nieuprzedzonego i uczciwego obserwatora otaczającej go rzeczywistości – ludzi i wydarzeń; szczególnie podkreśla w jego charakterze takie cechy, jak humor i dowcip: „Na swój 50-letni jubileusz, z właściwym mu humorem i dowcipem, *powiedział o sobie*, że nawet nie skończył tym, od czego teraz wszyscy zaczynają: wydaniem pełnego zbioru dzieł!..” (s. 266). Należy zaznaczyć, że w przytoczonym cytacie autor oddaje głos bohaterowi, przyznaje mu prawo do charakteryzowania samego siebie, co ma na celu uwiarygodnienie relacji.

Szkic portretowy przedstawiający księcia Wiaziemskiego został stworzony w oparciu o porównanie: Piotr Wiaziemski – Fiodor Tiutczew. Poeci poznali się na początku lat 40. Obaj byli ostatnimi poetami epoki puszkiniowskiej i rosyjskimi Europejczykami. Wyróżniali się poczuciem humoru: dla księcia Wiaziemskiego był Tiutczew genialnym konkurentem w sztuce prowadzenia rozmowy i mistrzowskiego dowcipu. Ich przyjaźń trwała aż do śmierci Tiutczewa (1873)⁶⁷¹.

⁶⁶⁸ Zob. А. С. Пушкин, *Евгений Онегин*, Москва 2005, s. 154:

„Burza dwunastego roku
Nastała – kto nam w tym pomógł?
Gniew narodu
Barclay, zima czy rosyjski Bóg?”

⁶⁶⁹ M. Bieńczyk, *Melancholia: o tych, co nigdy nie odnajdą straty*, Warszawa 2012, s. 5.

⁶⁷⁰ Zob. Л. Я. Гинзбург, *Вступительная статья*, w: П. А. Вяземский, *Стихотворения*, s. 45-46.

⁶⁷¹ Zob. С. Д., *Комментарии: Письма Ф. И. Тютчева к кн. П. А. Вяземскому*, w: *Мурановский сборник*, Мураново 1928, s. 56. Zob. też: Д. Благой, *Тютчев и Вяземский*, w: tegoż, *От*

Jednocześnie Wiaziemski i Tiutczew zostali przedstawieni w *Moich wspomnieniach* jako osobowości przeciwstawne, jako dwa różne temperamenty. Pamiętnikarz porównuje ich wygląd zewnętrzny, właściwości charakterologiczne, zachowanie i sposób mówienia:

Najbardziej oryginalnym i przepięknym widowiskiem w tym czasie były rozmowy i obcowanie księcia Wiaziemskiego z jego przyjacielem Tiutczewem... Tiutczew ze swymi białymi włosami, rozwianymi przez wiatr, wydawał się starszy od księcia, ale był młodszy od niego; lecz znajdując się przed Wiaziemskim, wydawał się pod względem temperamentu młodzieńcem... Bywało, że Tiutczew przychodził do gorąco przez siebie umiłowanego poety na pogawędkę i od razu maluje się tu przepiękny obraz przedstawiający niewzruszonego, o mądrej twarzy, na której dobry uśmiech pojawia się na przemian z ironicznym uśmieszkiem, staruszka księcia Wiaziemskiego oraz gorejącego w natchnieniu lub w wielkim zatroskaniu staruszka Tiutczewa. Tiutczew rozsiada się, jak zwykle, tonąc w fotelu, księżę Wiaziemski siedzi wyprostowany na swoim, pociągając fajkę, i Tiutczew zaczyna ekscytować się, i ciskać gromy swym przeciągłym, i jednocześnie cedzącym każdy wyraz głosem, mówiąc o polityce zagranicznej bądź wewnętrznej. A księżę Wiaziemski tylko z przerwami wydaje dźwięki w rodzaju: hm... – i puszcza z fajki dym, tak samo spokojny, jak on sam (s. 267).

W powyżej przytoczonej scenie znajdujemy opis wyrazu twarzy księcia Wiaziemskiego, tchnącej dobrocią („dobry uśmiech”) i wyrażającej opanowanie („ironiczny uśmieszek”). W porównaniu z gorącym temperamentem Tiutczewa, jego skłonnością do porywów i ekscytacji, z jego beztroskim zachowaniem, księżę Wiaziemski wykazuje niezmałony spokój: „siedzi wyprostowany”, „pociąga fajkę”, z której „puszcza dym”, „co jakiś czas wydaje dźwięki w rodzaju: hm...”. Czasowniki niedokonane typu „pociągać”, „puszczać”, „wydaje” oraz połączenie wyrazowe „z przerwami” sprawiają wrażenie ciągłości działania. W rezultacie osobowość Wiaziemskiego ukazuje się zrównoważona, cicha, spokojna.

W charakterze księcia Wiaziemskiego autor podkreślił także następujące cechy: tolerancję: „Zadziwiająco łagodna tolerancja była cechą wyróżniającą księcia Wiaziemskiego” (s. 267), szacunek dla innych: „Z tym samym pięknym, dobrym i mądrym uśmiechem słuchał przez szacunek dla innego człowieka, przez szacunek dla czyjegós zdania, zgodnie z zasadami gościnności, z dobrego serca” (s. 267),

Кантемира до наших дней, t. 1, Москва 1972, s. 402-441. Zob. też: М. Шаповалов, *Тютчев и Вяземский*, «Москва», 2003, nr 12, s. 186.

prostolinijność, naturalność: „intryga i plotka były mu tyleż obce, co kłamstwo i pochlebstwo” (s. 266).

W portrecie Piotra Wiaziemskiego pamiętnikarz wyeksponował przede wszystkim konserwatywny etap w biografii księcia – jego oddanie dworowi, a szczególnie carycy. Opanowanie, równowaga, umiar, niezmacony niczym spokój natury poety tylko podkreślają ten konserwatyzm oraz stabilność poglądów. Pamiętnikarz, wydaje się, że celowo, zbagatelizował młodzieńczą sympatię dla dekabrystów, liberalne idee, uznając je za „wybryki młodości”. Okres warszawski Piotra Wiaziemskiego w *Moich wspomnieniach* został zupełnie pominięty. Zapewne Włodzimierz Mieszczerski (przeciwnik niezależności Polski) wolał przemilczeć polonofilię swojego stryja, niż podjąć się jej krytyki. Nie chciał bowiem wyjść na przeciwnika ideologicznego wielkiego i uznanego poety. Tak czy inaczej, pobyt w Warszawie Piotra Wiaziemskiego był znaczącym okresem w jego życiu, znacznie wpłynął na rozwój jego twórczości poetyckiej. Poza tym, książę Wiaziemski to ważna figura w historii relacji polsko-rosyjskich: jego życzliwa wizja kultury polskiej, a także otwartość duszy księcia na Polaków jest niewątpliwie głosem, który należy brać pod uwagę przy analizie „Tebajdy bez końca”.

2.1.5. Fiodor Tiutczew

Fiodor Tiutczew (1803–1873) – rosyjski poeta, dyplomata, publicysta nurtu konserwatywnego, działacz społeczny, którego rola „w rozumieniu historii i w bezpośrednim na nią oddziaływaniu (głównie, gdy chodzi o historię rosyjskiej polityki zagranicznej) była na swój sposób nie mniej znacząca niż jego rola w poezji rosyjskiej”⁶⁷². Od 1822 roku (z niewielkimi przerwami) poeta pracował w służbie dyplomatycznej. W 1865 roku zostaje mianowany na stanowisko radcy tajnego przy ministerstwie spraw zagranicznych i zgodnie z obowiązującą od czasów Piotra I tabelą o rangach staje się trzecią co do ważności osobą w państwie⁶⁷³. W Polsce, jak pisze Ryszard Łużny, Fiodor Tiutczew jest „jednym z najbardziej znanych i docenianych powszechnie rosyjskich pisarzy dziewiętnastowiecznych”⁶⁷⁴; twórczość Tiutczewa była wielokrotnie wydawana i tłumaczona na język polski.

⁶⁷² В. В. Кожинов, *Пророк в своем отечестве Федор Тютчев*, Москва 2002, s. 6.

⁶⁷³ Zob. tamże, s. 7.

⁶⁷⁴ R. Łużny, wstęp, w: *Fiodor Tiutczew. Wybór poezji*, oprac. R. Łużny, Wrocław 1978, s. LXXIV.

Opisy osobowości poety znajdują się w rozdziałach *XIII. lata 1859–1860* (cz. 1), *XXIX. 1863 rok* (cz. 1), *XXXIV. lata 1864–1865* (cz. 1), *XXXV. lata 1864–1865* (cz. 1), *VI. 1867 r.* (cz. 2) oraz w rozdziale *XIII. lata 1872–1873* (cz. 2). Tiutczewowi poświęcony jest osobny rozdział-nekrolog – *XIV. 1873 r.* (cz. 2), który powstał w oparciu o artykuł Mieszczerskiego, napisany z powodu śmierci poety i opublikowany wcześniej (15.07.1873) w „Гражданине”⁶⁷⁵.

Prezentując postać Tiutczewa w swoich wspomnieniach, książkę niejednokrotnie wskazuje na bliskość „uroczego” (s. 90, 394, 396), „drogiego i miłego” (s. 394), „wielkiego poety rosyjskiego” (s. 396) do rodziny Mieszczerskich-Karamzinów: „Rodzinę Tiutczewów pamiętam z dzieciństwa jako jedną z najbliższych naszej rodzinie i przede wszystkim rodzinie karamzinowskiej” (s. 198). Poeta odwiedzał salon rodziców księcia, gdzie też rozpoczęła się znajomość Mieszczerskiego z Tiutczewem, która przekształciła się później w stosunki przyjacielskie, trwające do końca życia poety⁶⁷⁶. Dla Włodzimierza Mieszczerskiego był Tiutczew człowiekiem niepospolitym: „wśród wielu oryginalnych typów tej epoki (...) F. Tiutczew tkwi w pamięci (...) jako najbardziej oryginalny” (s. 198). Wyjątkowość osobowości Tiutczewa, w przekonaniu księcia, jest wynikiem jego uwielbienia wolności, co znajdowało wyraz w charakterze poety, jego zachowaniu, poglądach politycznych i twórczości.

W literackim wizerunku Fiodora Tiutczewa na pierwszy plan wysuwa się kontrastowość. Z jednej strony Tiutczewowi, jak wspomina autor, właściwa była niecierpliwość, namiętność, żywy temperament: „on wychodził z siebie i mówił z ogniem” (s. 199), „wskakuje i (...) woła” (s. 199), „Tiutczew (...) szlochał” (s. 255), „rozslochał się” (s. 255), pałał „swym natchnieniem bądź swoją główną troską chwili” (s. 267), „zaczyna denerwować się i gromić” (s. 267). Z drugiej strony poetę cechował „zwyczajny, niezmacony spokój zewnętrzny i wewnętrzny” (s. 394), „mówił wolno, z wdziękiem i spokojnie...” (s. 199). Na „rozdwojenie, rozdarcie, chaotyczność (...) istoty” poety wskazywał później rosyjski badacz jego twórczości Borys Buchsztab⁶⁷⁷. Polacy – Anna Kamieńska oraz Jan Śpiewak – nazwali Tiutczewa „poetą kontrastów i w twórczości i w życiu osobistym”⁶⁷⁸, a jego twórczość określili jako pełną

⁶⁷⁵ Zob. В. П. Мещерский, *Свежей памяти Ф. И. Тютчева*, «Гражданин», 1873, nr 30, s. 846-847.

⁶⁷⁶ Zob. А. С. Карцов, *Русский консерватизм второй половины XIX – начала XX века* (князь В. П. Мещерский), s. 321.

⁶⁷⁷ Б. Бухштаб, *Ф. И. Тютчев*, w: tegoż, *Русские поэты: Тютчев. Фет. Козьма Прутков. Добролюбов*, Ленинград 1970, s. 29.

⁶⁷⁸ А. Камieńska, J. Śpiewak, *Przedmowa*, w: *Teodor Tiutczew, Poezje*, oprac. А. Камieńska, Warszawa

„wewnętrznego rozdarcia”⁶⁷⁹, łączącą w sobie „i pogodę południa, i grozę nocy, i harmonię szemrzących fal – i straszną burzę niewiadomej otchłani, delikatny urok miłości i spalający płomień żądz”⁶⁸⁰.

Włodzimierz Mieszczerski zwraca uwagę na takie cechy charakteru swojego bohatera, jak „niepraktyczność”, roztargnienie i niechęć do podporządkowania się „praktycznemu życiu”, w którym on był „nieobeznany i niedoświadczony jak dziecko” (s. 399). Dla poety „realna proza życia (...) nie istniała” (s. 198), zapominał o „czasie, miejscu i (...) takich prozaicznych rzeczach, jak jedzenie, sen, czy też o takich krępujących wolność rzeczach, jak staranność, dyscyplina, dworska etykieta” (s. 198). Autor pamiętników podkreśla w charakterze poety beztroskę: „Sam Fiodor Iwanowicz Tiutczew był kimś, kto buja w obłokach (...). Wszędzie wydawał się ptaszkiem, który przypadkiem tu wleciał” (s. 198). Mieszczerski konstatuje, że poeta z „rozwianymi przez wiatr” (s. 266) włosami, „swoją zewnętrżnością w pewnym sensie wyrażał człowieka wewnętrznego” (s. 399). Na podstawie tych cech osobowości Tiutczewa, książe nazywa go „poetą w życiu” (s. 198), mając na myśli oderwanie od „prozy życia”. Na potwierdzenie trafności swoich spostrzeżeń Mieszczerski przytacza dwa zabawne epizody, które wydarzyły się podczas misji dyplomatycznej Tiutczewa⁶⁸¹:

Będąc tymczasowo naczelnikiem misji gdzieś we Włoszech, zapomniał o niej, przez roztargnienie klucz do jej drzwi włożył do kieszeni i wybrał się na spacer po Europie, nikogo nie pytając i nikogo nie uprzedzając. Trzeba więc było szukać klucza do mieszkania i samego Tiutczewa, który przepadł bez wieści, aż gdzieś po trzech tygodniach sam przypomniał sobie, że porzucona przez niego misja zapewne go poszukuje... Drugi epizod – kiedy gdzieś za granicą aż do takiego stopnia podupał na zdrowiu, że musiał się położyć i posłać po doktora, który stwierdził, iż Tiutczew był bliski śmierci z głodu, gdyż w politycznych zawirowaniach tego okresu zupełnie zapomniał, że trzeba jeść (s. 198-199)⁶⁸².

1957, s. 5.

⁶⁷⁹ Tamże, s. 14.

⁶⁸⁰ Tamże.

⁶⁸¹ Zob. tamże, s. 6. Zob. też: R. Łużny, *Poeta i jego dzieło*, w: *Sto wierszy, Fiodor Tiutczew*, oprac. R. Łużny, Kraków 1989, s. 241. F. Tiutczew był wówczas radcą ambasady rosyjskiej w Monachium. Zob. też: A. Walicki, *Rosja, katolicyzm i sprawa polska*, Warszawa 2002, s. 84.

⁶⁸² W pierwszym przypadku mowa jest o samowolnym wyjeździe Tiutczewa do Szwajcarii, gdy na nim spoczywały obowiązki ambasadora. W rezultacie Tiutczew został usunięty ze służby dyplomatycznej i pozbawiony tytułu szambelana. W drugim przypadku relacjonowana jest opowieść samego Tiutczewa, przekazana przez Iwana Gagarina: „Przypominam sobie, że w 1834 r., podczas pobytu mego w Karlsbadzie, doszły do mnie wieści, że Tiutczewa znaleziono nieprzytomnego w Monachium. Po powrocie do Monachium zapytałem go, co to miało znaczyć. Oto, co mi powiedział: «Pewnego razu pański stryj zaprosił mnie na obiad, ja myślałem, że na szóstą i przyszedłem w chwili, gdy wszyscy wstawali już od stołu. Nie jadłem więc obiadu. Następnego dnia żona moja była nieobecna, nie miał

To oderwanie od życia, brak zaangażowania w działalność dyplomatyczną, lekceważący stosunek do pracy, jak sugeruje Ryszard Łużny, poskutkowało zwolnieniem Tiutczewa ze służby⁶⁸³. Roztargnienie, „niedbałość o wszystko, co nie było duchowe” (s. 399), uwidaczniają się także w opisanych przez pamiętnikarza charakterystycznych przyzwyczajeniach poety, manierach jego zachowania i ubiorze. Na przykład Tiutczew miał zwyczaj potrząsania „białowłosą głową” (s. 305), nierzadko siedzi „rozwalony” (s. 199) albo cały „tonie w fotelu” (s. 267), porusza się „niedbale, przewalając się” (s. 399), mundur ma „wielce znoszony” (s. 200). Te szczegóły i drobiazgi, zauważone przez Mieszczerskiego, świadczą o obojętności poety wobec prozaicznej strony życia.

Włodzimierz Mieszczerski wskazuje na poczucie humoru jako na istotną cechę osobowości Tiutczewa:

Był on nieskończenie dowcipny, ale jego poczucie humoru dlatego było zawsze cudowne i przepiękne, że było raczej dobroduszne niż złośliwe i zgryźliwe, i zawsze było jak gdyby błyskotliwym i trafnym określeniem najprostszego sądu bądź odczucia duchowego, zrozumiałego zwłaszcza w danej chwili; nigdy nie było w jego poczuciu humoru naginania ani wysiłku (...). Ta dobroduszość była tak naturalna” (s. 398)⁶⁸⁴.

Fiodor Tiutczew, jak pisze książkę, umiał precyzyjnie nazywać swoje emocje i różne sytuacje życiowe, nikogo przy tym nie krzywdząc. Jego żarty wyróżniały się dobroduszością, naturalnością. Tiutczew stał się autorem wielu epigramatów, aforyzmów, trafnych określeń, na przykład: „Nie śpieszcie się cieszyć, być może będziemy płakać nad następcą” (s. 249), „Trzeba przyznać, że stanowisko rosyjskiego Boga nie jest synekurą” (s. 199)⁶⁸⁵.

Według wspomnień Mieszczerskiego, poecie właściwa była także naturalność i niewymuszoność: „był taki sam z podwładnymi mu urzędnikami (...), jak z mężami stanu” (s. 399), prawdomówność i prostolinijność: „wszędzie i każdemu mówił to, co

kto zamówić obiadu, i ja bez niego się obszedłem. Trzeciego dnia odzwyczaiłem się od jedzenia obiadu, a moje siły odmówiły mi posłuszeństwa i zemdlałem»”: И. С. Гагарин, notatka w rozdziale *Рассказы о Тютчеве*, «Моя Москва», <http://www.mmsk.ru/people/unit/?id=28812>, 9.05.2015.

⁶⁸³ Zob. R. Łużny, *Poeta i jego dzieło*, w: *Sto wierszy, Fiodor Tiutczew*, s. 242.

⁶⁸⁴ Por. z obserwacjami Iwana Aksakowa: „przykuty do łóżka, cierpiąc na dokuczliwy, świdrujący ból w mózgu, nie mogąc ani wstać, ani przewrócić się bez czyjejś pomocy, mówiący bardzo niewyraźnie, on [Tiutczew – A. K.] zadziwiał lekarzy i odwiedzających błyskotliwością swojego dowcipu”; cyt. za: В. В. Кожинов, *Пророк в своем отечестве Федор Тютчев*, s. 493.

⁶⁸⁵ Zob. R. Łużny, *Poeta i jego dzieło*, w: *Sto wierszy, Fiodor Tiutczew*, s. 257.

myślał” (s. 399), pokora i skromność: „w pałacu był tak samo pokorny i tak samo skromny” (s. 399). Włodzimierz Mieszczerski podkreśla, że Tiutczew nigdy nie podporządkował swojego daru poetyckiego jakimkolwiek interesom – „poezja Tiutczewa nigdy nie była na usługach możliwych tego świata, kimkolwiek by oni nie byli i gdziekolwiek by oni nie byli – na tronie czy w literaturze; (...) ani razu ta lira nie znieważyla nawet atomem dźwięku kogokolwiek” (s. 397), „nigdy nie wykorzystał on swoich cudownych darów duchowych jako broni szkodzącej komukolwiek” (s. 398). Cechami wyróżniającymi poezję tiutczewowską były: szczerość, wolność, niezależność od opinii społecznej. Poezja Tiutczewa dążyła, jak podkreśla pamiętnikarz, do wszystkiego, co piękne i wieczne, zachęcała do życia w świecie harmonii i piękna podnoszącego na duchu, oraz, w szczególności do wszystkiego, co pouczające” (s. 396), „gdyż czerpała swoje natchnienie (...) tam, gdzie wszystkich ludzi (...) łączy w jedność – wielbienie czegoś pięknego, choćby tylko na jedno mgnienie” (s. 397). Poeta „wierzył w niepodważalną i naturalną moc prawdy i piękna na ziemi” (s. 398), a „wszystko, co piękne w literaturze, wszystko, co piękne na tronie dusza poety odbierała w całej pełni” (s. 398). We fragmentach poświęconych twórczości Tiutczewa, pamiętnikarz występuje jako krytyk literacki, któremu drogie są odwieczne wartości sztuki.

Fiodor Tiutczew przez całe swoje życie żywo reagował na wszelkie wydarzenia polityczne⁶⁸⁶. W opinii autora *Moich wspomnień*, Tiutczew był „człowiekiem swoich czasów, swojej epoki” (s. 396-397), „poetą naszych czasów” (s. 397), „współczesnym poetą” (s. 397), „surowym sędzią czasów” (s. 398), ponieważ „gorąco interesował się najdrobniejszymi aspektami współczesnego życia” (s. 90), przejmował się „troskami teraźniejszości” (s. 398). Pamiętnikarz zaznacza, że poeta „przewodził ludziom wykształconym (...) społeczeństwa” (s. 398), był jednym „z najbardziej wyróżniających się w społeczeństwie myślicieli” (s. 398), „rzeczywiście czczących wolność Rosjan” (s. 397), opiewających „wolność Rosjanina” (s. 397).

Umiłowanie wolności poeta rozwinął w sobie dzięki długiemu pobytowi za granicą (od 1821 do 1844 roku), gdzie zapoznał się z filozofią Schellinga i Heinego⁶⁸⁷. W pierwszych latach pobytu w zachodniej Europie Tiutczew występował jako

⁶⁸⁶ Zob. tamże, s. 243. Zob. też: R. Łużny, wstęp, w: *Fiodor Tiutczew. Wybór poezji*, s. XXIX.

⁶⁸⁷ Zob. A. Kamińska, J. Śpiewak, *Przedmowa*, w: *Teodor Tiutczew, Poezje*, 6-7. Zob. też: R. Łużny, *Poeta i jego dzieło*, w: *Sto wierszy, Fiodor Tiutczew*, s. 242. Zob. też: R. Łużny, wstęp, w: *Fiodor Tiutczew. Wybór poezji*, s. XXVIII.

przeciwnik prawa pańszczyźnianego, był zwolennikiem ustroju konstytucyjnego⁶⁸⁸. Jednak pod koniec lat 40. pod wpływem wydarzeń rewolucyjnych we Francji poeta staje się zwolennikiem idei konserwatywnej, panslawistycznej, zgodnie z którą Rosja powinna stać się mocarstwem ogólnosłowiańskim⁶⁸⁹. Swoje poglądy Tiutczew wyłożył w traktacie zatytułowanym *Rosja i Zachód*, w którym przedstawił własną pesymistyczną wizję świata zachodniego, opanowanego przez rewolucję – „chorobę pożerającą Zachód”⁶⁹⁰. Rewolucja – pisze dalej poeta – to „jedyne owoc, ostatnie słowo, wyższe wyrażenie tego, co w ostatnich trzech wiekach przyjęto nazywać cywilizacją Zachodu (...). Jednym słowem, to apoteoza ludzkiego *ja* w sensie dosłownym (...) To Duch, Rozum”⁶⁹¹. Państwa europejskie, opanowane przez rewolucję, Tiutczew porównał do „chorych, którzy pokonali chorobę, jednak z tak doszczętnie zniszczonym organizmem ich życie od tej pory staje się tylko powolną agonią”⁶⁹². Uspokojenie ruchów rewolucyjnych jest chwilowe i pozorne. Poeta prorokuje, iż nadchodzi „bankrutstwo całej cywilizacji”⁶⁹³, gdyż cała historia rozwoju Zachodu opiera się na zakwestionowaniu „autorytetu w każdej formie”⁶⁹⁴, a współczesne „rozpadające się”⁶⁹⁵ społeczeństwo, odrzuciwszy chrześcijaństwo, propaguje skrajny indywidualizm i negację. W związku z tym katastrofa Europy jest nieunikniona, to tylko kwestia czasu. Autor traktatu sugeruje, by Europa, „będąc połową ogromnej organicznej całości”⁶⁹⁶ – chrześcijaństwa, poddała się wpływom prawosławnego Wschodu. W artykule zatytułowanym *Papiestwo i kwestia rzymska* Tiutczew wyraża przekonanie, iż Kościół zachodni pod kuratelą papieża utracił swoje chrześcijańskie oblicze, stał się siłą polityczną, państwem w państwie; przestał funkcjonować wśród wielkiej społeczności ludzi wierzących⁶⁹⁷. Bez wątplenia Tiutczew występuje jako panslawista głoszący

⁶⁸⁸ Zob. К. В. Пигарев, *Поэтическое наследие Тютчева*, w: Ф. И. Тютчев, *Лирика в 2-х тт.*, t. 1, Москва 1966, s. 279.

⁶⁸⁹ Zob. Tamże, s. 4. Zob. też: K. Prus, *Idee słowianofilskie i panslawistyczne w poezji Fiodora Tiutczewa*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP”, Rzeszów 1989, z. 7/65, s. 25-39. Zob. też: J. Dziedzic, *Польша в творческом наследии Федора Тютчева. Актуальные вопросы изучения духовной культуры в контексте диалога цивилизаций: Россия-Запад-Восток*, Москва-Ярославль 2014, s. 149-154.

⁶⁹⁰ Ф. Тютчев, *Россия и Запад*, oprac. Б. Н. Тарасова, red. О. А. Платонов, Москва 2011, s. 101.

⁶⁹¹ Tamże, s. 102-105.

⁶⁹² Tamże, s. 108.

⁶⁹³ Tamże, s. 104.

⁶⁹⁴ Tamże, s. 107.

⁶⁹⁵ Tamże, s. 104.

⁶⁹⁶ Ф. Тютчев, *Россия и Запад*, s. 109.

⁶⁹⁷ Zob. A. Bezwiński, *Kilka uwag do artykułu Fiodora Tiutczewa „Papiestwo i kwestia rzymska”*, w: *Słowianie wschodni*, Kraków 1997, s. 117.

wyższość Cesarstwa Rosyjskiego i jego boskiej misji imperium ostatniego – definitywnego imperium chrześcijańskiego, będącego III Rzymem, czyli kontynuacją Imperium Konstantyna Wielkiego⁶⁹⁸. Jak zauważa Andrzej Walicki, Fiodor Tiutczew uważał „swój kraj za główną zaporę przed zbliżającą się europejską rewolucją”⁶⁹⁹, a w utworze *Rosja i Zachód* dał „upust swym fantazjom ekspansjonistycznym”⁷⁰⁰. W tym wypadku również mamy do czynienia z kontrastowością charakterystyczną dla osobowości Tiutczewa. Z jednej strony poeta wyznaje wolność, wolność jednostki, sumienia, swobodę w wyrażaniu myśli, z drugiej zaś – neguje polską państwowość, odbiera prawo słowiańskim narodom do samodzielnego stanowienia o sobie. Jest zdania, że wszystkie kraje słowiańskie powinny być poddane Rosji zarówno pod względem politycznym, jak i wyznaniowym.

Dla Mieszczerskiego ważna jest bliskość Tiutczewa z carską rodziną; w swoim utworze prezentuje go jako człowieka, którego caryca „bardzo ceniła” (s. 200); a także podkreśla jego konserwatywny patriotyzm: „Tiutczew był głęboko rosyjskim człowiekiem w swoich poglądach politycznych. (...) Stąd też nienawidził liberalizmu tych czasów, ponieważ uważał go za kosmopolityzm i coś kompletnie nierosyjskiego” (s. 200). Tiutczew, pisze książkę, „obszernym rozumem (...) czcił wolność (...), lecz czcił ją jak coś wielkiego – uwznioślającego, a nie poniżającego, coś oświecającego, a nie zaciemniającego niecierpliwością, coś moralnego, związanego z religią, a nie wykluczającego ją!” (s. 397). Kierując się „miłością (...) do swojego narodu” (s. 398), poeta „w wyzwoleniu chłopów (...) opiewał tego, który ich wyzwolił, ale w tej pieśni dało się słyszeć natchnienie, wywołane tym, co zachwycało jego duszę: połączenie ducha wolności z duchem carstwa” (s. 397). W światopoglądzie Fiodora Tiutczewa wolność paradoksalnie jest nierozzerwalnie związana z władzą monarchijną.

„Wolność myśli” (s. 398), uważa Mieszczerski, „jest najbardziej znaczącą wartością dla poety; Tiutczew nie lubił krępowania myśli, gdy jest ona szczerą i w jakiejś mierze szlachetną” (s. 399). Stąd też, jak tłumaczy autor, „nigdy nie należał on do żadnej konkretnej partii” (s. 398), „mógł należeć nawet do każdego obozu, jeśli znajdował tam myśl, czy chociażby okrusz prawdy” (s. 398), „nie mógł być z tymi,

⁶⁹⁸ Zob. A. Walicki, *Rosja, katolicyzm i sprawa polska*, s. 95.

⁶⁹⁹ A. Walicki, *Czy Władimir Putin może stać się ideowym przywódcą światowego konserwatyzmu?*, „Przegląd Polityczny”, 2015, nr 130, <http://www.przegladpolityczny.pl/arttykul/198/andrzej-walicki.html>, 18.03.2016.

⁷⁰⁰ A. Walicki, *Rosja, katolicyzm i sprawa polska*, s. 88.

którzy w wolności widzieli coś czerwonego, ani z tymi, którzy (...) uważali za potrzebne ujarzmić wolność – wolność życia rosyjskiego, rosyjskiej myśli, wolność rozwoju rosyjskiej myśli!” (s. 397-398).

Polityka i historia, według księcia, były ważnymi elementami światopoglądu oraz działalności społecznej poety: „swoje życie dzielił on na odczucia poetyckie i polityczne” (s. 198), „polityka i poezja, w najszerszym znaczeniu tych dwóch pojęć, były istotą jego życia” (s. 399), „a obok polityki stała poezja, która była (...) pokrewna polityce w jego duchowym jestestwie” (s. 399). Często w swojej poezji Tiutczew poruszał tematy polityczne i obywatelskie, na przykład w wierszach *Cyceron, 14 grudnia 1825, Na wzięcie Warszawy (Jak Agamemnon na ołtarze...)*, którego fragment zacytuje:

Jak Agamemnon na ołtarze,
By bóstw przebłagać groźny gniew,
Rodzoną córkę złożył w darze –
I spłynął z niebios zbawczy wiew.
Tak miecz nasz w serce twe, Warszawo,
Wyroczny dziś wymierzył cios...
Bóg daj, by za tę cenę krwawą
Pokoju dar nam zesłał los!⁷⁰¹

W wierszu tym na pierwszy plan wysuwa się panslawistyczna ideologia poety. Podmiot liryczny, aby zrozumieć dziejowy sens upadku powstania listopadowego, odwołuje się do mitu greckiego o Agamemnonie, który na ołtarzu bogini Artemidy poświęcił swoją córkę Ifigenię. Tiutczew tłumaczy, iż Rosja – przyrównana tu do Agamemnona – dla osiągnięcia przyszłego zjednoczenia wszystkich narodów słowiańskich była zmuszona „wyroczny wymierzyć cios” – złożyć w ofierze niezależność Polski („rodzonej córki”)⁷⁰². Jak twierdzi Ksenia Kostenicz, wiersz ten to rezultat bolesnej próby sumienia, jaką było dla wykształconych Rosjan stłumienie powstania listopadowego, poszukiwanie usprawiedliwienia dla zwycięzców⁷⁰³.

W 1842 roku Fiodor Tiutczew zapoznał się z fragmentami paryskich prelekcji

⁷⁰¹ Przeł. T. Stępniewski, w: *Fiodor Tiutczew. Wybór poezji*, s. 28.

⁷⁰² Zob. R. Łużny, *Poeta i jego dzieło*, w: *Sto wierszy, Fiodor Tiutczew*, s. 244. Zob. też: R. Łużny, wstęp, w: *Fiodor Tiutczew. Wybór poezji*, s. LXIX-LXX.

⁷⁰³ Zob. K. Kostenicz, *Nieznany odzew na Prelekcje paryskie Mickiewicza*, „Rocznik Towarzystwa literackiego imienia Adama Mickiewicza”, nr 8, 1973, s. 88.

Mickiewicza o literaturach słowiańskich. Wyrażona w nich idea przyszłego zjednoczenia Słowian, naprawy polsko-rosyjskich relacji poprzez przebaczenie krzywd zachwyliła Tiutczewa, który od razu zareagował, wysyłając do Mickiewicza wiersz zatytułowany *Od Rosjanina po przeczytaniu fragmentów z wykładów p. Mickiewicza*; zacytuję fragment:

Powstań – nie Polsko, nie Rosjo –
Powstań, Rodzino Słowiańska! –
I otrząsnowaszy się ze snu,
Poraz pierwszy powiedz: oto jestem!⁷⁰⁴

W wierszu tym Fiodor Tiutczew traktuje Polaków oraz Rosjan jako dwa równe sobie narody słowiańskie, które powinny się zjednoczyć, by powstała wielka i szczęśliwa „rodzina Słowian”. Tu poeta jawnie odchodzi od mitu wszechwładnej Rosji realizującej szczególną misję w dziejach Słowiańszczyzny. Jednak z upływem czasu pogląd Tiutczewa na Polskę i Polaków staje się bardziej reakcyjny; uczucia związane z polskim powstaniem 1863 roku wyraził następująco:

Okropny sen rozpostarł się nad nami,
Straszny i szkaradny sen:
We krwi do pięt walczymy z nieboszczykami,
Którzy powstałi z martwych dla nowego pogrzebu⁷⁰⁵.

Fiodor Tiutczew występował jako zwolennik zdławienia powstania i wypowiadał się przeciwko jakimkolwiek ustępstwom wobec mieszkańców Królestwa Polskiego. W jego przekonaniu walka z powstańcami toczyła się nie o interesy państwa rosyjskiego, lecz o przyszłe zjednoczenie wszystkich narodów słowiańskich. I dlatego dążenia narodu polskiego do kultury zachodniej, do niezależności i oddzielenia się od Rosji uważał za zło i zdradę, co dobitnie wyraził w wierszu *Do Słowian*, określając Polaków słowami „nasz Judasz”:

A między nami – niemała hańba
W słowiańskim, wszystkim bliskim kręgu,

⁷⁰⁴ Wiersz cytuję za: B. Mucha, *Rosyjscy słuchacze paryskich prelekcji Adama Mickiewicza o literaturze słowiańskiej*, „Pamiętnik Literacki”, s. 142.

⁷⁰⁵ Ф. И. Тютчев, *Полное собрание стихотворений*, Ленинград 1987, s. 210, przekład mój.

Tylko ten uniknął ich niełaski
I nie poddał się wrogości,
Kto dla swoich zawsze, wszędzie
Złoczyńcą był największym:
Oni tylko naszego Judasza
Chełpią łaską swą⁷⁰⁶.

Utwór ten został wygłoszony przez poetę na początku maja 1967 roku z okazji otwarcia wystawy Etnograficznej w Moskwie, na którą zostali zaproszeni przedstawiciele państw słowiańskich, co ciekawe, oprócz Polski. Temu wydarzeniu towarzyszyły antypolskie demonstracje⁷⁰⁷.

Na początku lat 60. Tiutczew popierał profil „Moskowskich Wiedomosti”, które optowały za dyktaturą wojskową jako właściwym środkiem mającym na celu uspokojenie sytuacji w zachodnich guberniach. Zgodnie z tym stanowiskiem poeta wsparł represyjną politykę Michała Murawiowa w Wilnie. Poprzez poezję walczył z przeciwnikami zdecydowanych działań na Litwie: wielkim księciem Konstantym Mikołajewiczem, hrabią Piotrem Wałujewem, Aleksandrem Gorczakowem, Wasylem Dołgorukowem, a także Aleksandrem Suworowem, który odmówił złożenia podpisu na liście gratulacyjnym do Murawiowa w związku ze stłumieniem powstania i wprost nazwał hrabiego „ludożercą”⁷⁰⁸. W odpowiedzi Tiutczew zadedykował Suworowowi wiersz *Jegomości księciu A. Suworowi (Его светлости князю А. А. Суворову)*, w którym usprawiedliwiał i gloryfikował działania i postać generała-gubernatora. Przytoczę kilka jego strof:

Humanitarny wnuku wojowniczego dziadka,
Niech pan, nasz sympatyczny książę, wybaczy nam,
Że rosyjskiego czcimy ludożercę,
Мы Rosjanie, Европы не пытаjąc!..

⁷⁰⁶ Przekład mój.

⁷⁰⁷ Zob. R. Łuźny, wstęp, w: *Fiodor Tiutczew. Wybór poezji*, s. LXXII. Zob. też: A. Walicki, *Rosja, katolicyzm i sprawa polska*, s. 98-99.

⁷⁰⁸ Zob. Z. Podgórzec, *Fenomen Murawiowa*, w: *M. Murawiov (Wieszatiel). Wspomnienia*, red. P. Wieczorkiewicz, tłum., oprac., wstęp Z. Podgórzec, Warszawa 1990, s. 6. Zob. też: B. A. Твардовская, *Тютчев в общественной борьбе пореформенной России*, w: Ф. И. Тютчев, *Литературное наследство*. t. 97, książka I, Moskwa 1988, s. 142-143. Zob. też: A. Kołodziejczak, *Powstanie styczniowe w „Moich wspomnieniach” księcia Włodzimierza Mieszczerskiego*, „Bibliotekarz Podlaski”, r. XVI, nr 2 (XXXI), s. 74.

Jak możemy usprawiedliwić przed panem naszą śmiałość?
Jak usprawiedliwić poparcie tego,
Który obronił i uratował Rosji całość,
Wszystko składając w ofierze powołaniu swojemu –⁷⁰⁹.

W przytoczonym powyżej wierszu Tiutczew próbuje usprawiedliwić i heroizować misję Murawiowa. Ze stanowiskiem Tiutczewa całkowicie zgadzał się książę Włodzimierz Mieszczerki. Do wydarzeń 1863 roku Tiutczew wraca wspomnieniami w wierszu *Nad rosyjskim Wilnem starodawnym...*, napisanym w roku 1870, kiedy poeta przejeżdżał przez miasto podczas swej podróży za granicę:

Nad rosyjskim Wilnem starodawnym
Bratnie tłą się krzyże –
I dzwonięcie miedzi prawosławnej
Ogarnęło niebios.

Minęły wieki próby
Zapomniano przeszłość straszną –
I nawet straszne zapuszczenie
Tu lilią zakwitło rajska⁷¹⁰.

Na początku odnosi się wrażenie, iż podmiot liryczny jest piewcą przyrody, iż mamy do czynienia z liryką pejzażową. Jednak nic bardziej mylnego, bowiem utwór ten wpisuje się w kontekst poezji politycznej: to apologia Cerkwi. Rosyjski badacz, Roman Lejbow, udowodnił, iż formuła „rosyjskie Wilno” nawiązuje do zbioru szkiców o wileńskich zabytkach prawosławnych, napisanego przez Andrzeja Murawiowa – prawosławnego duchownego, historyka Cerkwi, młodszego brata Michała⁷¹¹. Broszura została wydana w czasie, gdy na Litwie toczyły się krwawe walki, gdy Michał Murawjow dążył do ustanowienia powszechnego prawosławia na ziemiach litewskich. Wiersz ten to pozytywna ocena polityki przyjętej wobec ziem zachodnich.

Autor *Moich wspomnień* wspomina spotkanie z Tiutczewem, które miało miejsce 1 stycznia 1873 roku. Wówczas Tiutczew przyniósł księciu do opublikowania w

⁷⁰⁹ Ф. И. Тютчев, *Полное собрание стихотворений*, s. 210, przekład mój.

⁷¹⁰ Przekład mój.

⁷¹¹ Zob. Р. Лейбов, *Стихотворение Тютчева и «Русская Вильна» А. Н. Муравьева*, Тарту 1992, s. 143-144.

„Grażdaninie” swój „ostatni” (s. 394) wiersz *Na śmierć Napoleona III*. Według pamiętnikarza, podczas czytania poeta „doznał pierwszego udaru” (s. 394). Przytoczę wiersz Tiutczewa, który został zacytowany w *Moich wspomnieniach*:

I dokonałeś swego czynu fatalnego,
Dziedzicu wielkich sił dwuznacznego,
Ślepego przypadku, nie opatrności mężu,
Ty, sfinksie, którego rozpoznały tłumy!
Lecz prawdy Bożej, nie tej ziemskiej,
Niezwyciężony głosicielu,
Dowodłeś światu, jak kruche wszystko jest, w czym prawdy brak,
Wewnętrznej prawdy! Dowiodłeś w rzeczy samej:
Ty, co tworzyłeś świat bez celu
Przez wszystkie te dwadzieścia burzliwych lat,
Tyś wiele, wiele kłamstwa zasiał,
I liczne burze wywołałeś,
I ocalałych rozpędziłeś,
I uzbierane roztrwoiłeś!
Naród, co uwieńczył ciebie,
Zdeprawowałaś kłamstwem i zgubiłeś całkiem,
I, wierny swemu powołaniu,
Zaskoczony świat grą swoją zwodząc,
Jak nierozumne dziecię,
Poddałeś długotrwałym wstrząsom.

Ratunku nie ma w gwałcie ani kłamstwie –
Jakkolwiek byś kierował nimi –
Dla duszy ludzkiej
I dla ludzkiej sprawy!
Wiedz, triumfujący (kimkolwiek dziś by nie był on!)
Dzięki wszechmocy gwałtu i oszustwa, –
Przyjdzie i twoja kolej, wcześniej czy później,
Będziesz sam przez nie zwyciężony! (s. 394-395, przekład mój).

Autor wiersza ocenia Napoleona III jednoznacznie negatywnie, widzi w cesarzu Francuzów przeciętnego i nieumiejętnego polityka, o czym, jego zdaniem, wielu już się przekonało („ty sfinksie, którego rozpoznały tłumy”). Poeta robi aluzję do dominującej w charakterze Napoleona cechy – impulsywności, która okazała się jedną z istotnych

przyczyn wojny francusko-pruskiej w 1870 roku („I liczne burze wywołałeś”). Jak pisze rosyjski uczony, Wadim Kożynow: „W oczach Tiutczewa krach Napoleona III był swego rodzaju bezspornym dowodem nieodwracalności klęski zła”⁷¹².

Mieszczerski wiele uwagi poświęca twórczości literackiej Tiutczewa. Wskazuje, że uczucie pychy poetyckiej było mu zupełnie obce: „Tiutczew pisał wiersze jak gdyby bezwiednie; powstawały one w jego myśli, w danej chwili, pod wpływem jakiegoś silnego bodźca” (s. 396),

Swoje przepiękne wiersze, jak i swoje przepiękne słowa, Tiutczew ronił niby kwiaty nagłego natchnienia... Nie wiedział, co to znaczy układać wiersze; powstawały w chwili, gdy współbrzmieniem trzeba było wypowiedzieć myśl bądź uczucie, szybko notował je na świstku papieru, który padał zapomniany na podłogę, a żona jego zapisywała jego wylewające się z duszy uczucia i myśli ułożone w wiersze (s. 199).

Mieszczerski podkreślił naturalność, spontaniczność, mozartowską łatwość tworzenia arcydzieł poetyckich. Współcześni badacze spuścizny poety dodatkowo podkreślają, iż Tiutczew w ogóle odnosił się z lekceważeniem do własnej poezji, niechętnie ją ujawniał; nigdy nie czuł się zawodowym poetą⁷¹³. Książkę wspomina o „przepięknym” (s. 199) wierszu Tiutczewa *Łzy ludzkie*, w którym łzy porównane zostały do kropli deszczu:

Łez ludzkich zdroje, łez ludzkich strugi!
Rankiem płyniecie i w wieczór długi...
Łzy niewidzialne, łzy niesłyszalne,
Niewyczerpalne, nieprzeliczalne,
Ni to posępne deszcze nawalne,
Czasu jesiennej, nocnej szarugi...⁷¹⁴.

W tym wierszu występuje analogia pomiędzy przyrodą a przeżyciami człowieka (paralelizm obrazowy). Wiersz cechuje muzykalność, folklorowa melodyjność, powtórzenia leksykalne; napisany został miarą daktyliczną, cechuje się przemiennością rymów żeńskich, męskich i daktylicznych. Utwór zaliczany jest do tak zwanego okresu

⁷¹² В. В. Кожинов, *Пророк в своем отечестве Федор Тютчев*, s. 493.

⁷¹³ R. Łużny, *Poeta i jego dzieło*, w: *Sto wierszy, Fiodor Tiutczew*, s. 245.

⁷¹⁴ Przekład T. Stępniewskiego, w: *Fiodor Tiutczew. Wybór poezji*, s. 76.

petersburskiego (1840–1870), gdy poezja Tiutczewa staje się bardziej psychologiczna, nasila się w niej, według określenia Kirilla Pigariowa, „pierwiastek humanistyczny”⁷¹⁵. Poeta analizuje przeżycia ludzkie; los okazuje się dla kruchego człowieka okrutny, bezlitosny. Człowiek jest tylko małą częścią wszechświata, która nie jest w stanie przeciwstawić się losowi; może jednak zostać „myślicielem”, dla którego „idea (...) jest niezbędną, a nawet podstawową formą wcielenia”⁷¹⁶. Tiutczewowska wizja człowieka, jak zauważają Anna Kamińska i Jan Śpiewak, jest „wyjątkowo fatalistyczna”⁷¹⁷. Celem ludzkiej egzystencji jest zjednoczenie z przyrodą, wtopienie się w nią, co możliwe staje się tylko w momencie śmierci. Według poety, to śmierć uwalnia człowieka od pozornego życia, pozwala mu z powrotem włączyć się w ogólną duszę przyrody, która jest siłą wiecznie zmienną, stale się odnawiającą, pełną przeciwieństw. W koncepcji poety przyroda, z jednej strony, może dać człowiekowi poczucie jedności z życiem boskim, z drugiej zaś, jest to siła wszechobecna i wszechwładna, obojętna wobec losu człowieka⁷¹⁸. Motyw kruchości człowieczego losu pojawia się także w liryce miłosnej poety, w której głównym i zarazem najbardziej tragicznym bohaterem staje się kobieta i jej świat wewnętrzny. Gdy Fiodor Tiutczew miał 47 lat przeżył, jak to ujął Ryszard Łużny, „miłość późną”⁷¹⁹: mimo iż poeta był żonaty, związał się dwudziestoczteroletnią Heleną Denisjewą. Jej śmierć w 1864 roku (zmarła na gruźlicę) poeta mocno przeżył, co znalazło swój wyraz artystyczny w tak zwanym *Denisjewskim cyklu*⁷²⁰.

Podwójne życie rodzinne poety⁷²¹ wzbudzało oburzenie w ówczesnych kręgach arystokratycznych, jednak trudno powiedzieć, co o tym sądził Mieszczerski. Na pewno o tym wiedział, lecz w swoich utworach autobiograficznych, w tym w *Moich wspomnieniach*, ni słowem o tym nie wspomniał. Być może bał się, iż odnotowanie tego faktu mogłoby podważyć autorytet moralny poety wśród czytelników poety-

⁷¹⁵ K. В. Пигарев, *Поэтическое наследие Тютчева*, s. 297.

⁷¹⁶ В. В. Кожин, *Тютчев*, w: *История всемирной литературы. В 9-и тт.*, red. Г. П. Бердников, t. 6, Москва 1989, s. 345.

⁷¹⁷ A. Kamińska, J. Śpiewak, *Przedmowa*, w: *Teodor Tiutczew, Poezje*, s. 15.

⁷¹⁸ Zob. R. Łużny, *Poeta i jego dzieło*, w: *Sto wierszy, Fiodor Tiutczew*, s. 251. Zob. też: A. Kamińska, J. Śpiewak, *Przedmowa*, w: *Teodor Tiutczew, Poezje*, s. 12-19. Zob. też: R. Łużny, wstęp, w: *Fiodor Tiutczew. Wybór poezji*, s. XLVI-XLIX.

⁷¹⁹ R. Łużny, *Poeta i jego dzieło*, w: *Sto wierszy, Fiodor Tiutczew*, s. 253.

⁷²⁰ O ostatniej miłości poety pisze J. Dziedzic w artykule *Senilia Fiodora Tiutczewa*, w: *Starość. Doświadczenie egzystencjalne, temat literacki, metafora kultury*, seria 2: „Zapisy i odczytania”, s. 222-226.

⁷²¹ Fiodor Tiutczew przez około 14 lat miał dwie rodziny. Z żoną Eleonorą miał trzy córki, Annę, Darię oraz Katarzynę, które należały do carskiego dworu. Z nieformalnego związku z Heleną Denisjewą urodziło się troje dzieci.

filozofa, którego lirykę oraz światopogląd niezwykle cenił. Obraz literacki Fiodora Tiutczewa w pamiętnikach jest jednoznacznie pozytywny; portretowana postać została niejako „oczyszczona” z wad. Tworząc portret literacki, autor skupił się, przede wszystkim, na dwóch rzeczach: na jego liryce – zawsze szczerzej, dobrodusznej, niezależnej, będącej „zwierciadłem duszy” (s. 396) poety – oraz na jego „oryginalnej” osobowości pełnej kontrastów. Z jednej strony autora *Rosji i Zachodu* cechowała impulsywność, z drugiej zaś pewna beztroska, roztargnienie, lekceważenie wszystkiego, co było prozaiczne, przyziemne, niepoetyckie. W pamiętnikach została odnotowana bliskość poety z rodzinnym kręgiem księcia – pamięta go ksiązę przeciw z dzieciństwa; z konserwatywnymi ideałami Mikołaja Karamzina i monarchizmem. W utworze Fiodor Tiutczew jawi się jako myśliciel i mąż stanu, działacz oddany tej samej opcji politycznej, co ksiązę – opcji konserwatywnej.

2.1.6. Fiodor Dostojewski

Fiodorowi Dostojewskiemu (1821–1881) ksiązę Mieszczerski poświęcił rozdział *XII. Lata 1872–1873. Moje zbliżenie z Dostojewskim. Jego charakterystyka* (cz. 2), gdzie zaprezentował go w kontekście swojej działalności wydawniczej.

W 1873 roku, gdy z redakcji „Grażdanina” odszedł Georgij Gradowski, przed wydawcą stało trudne zadanie – trzeba było kogoś znaleźć na jego miejsce. Mieszczerski miał szczęście – redaktorem „Grażdanina” został Fiodor Dostojewski, który „zdecydował się na to, ponieważ popierał cel wydawnictwa...” (s. 382). Ksiązę wspomina: „I w tej trudnej chwili, w jedną ze śród, kiedy przy filiżance herbaty omawialiśmy tę sprawę, nigdy nie zapomnę, z jaką dobroduszością wypisaną na twarzy Dostojewski zwrócił się do mnie i mówi mi: chce pan? będę redaktorem” (s. 382)⁷²².

Dostojewski zaczął redagować „Grażdanina” od stycznia 1873 roku. W działalności redaktorskiej wielki pisarz dostrzegał możliwość realizacji swojego dawno już zrodzonego pomysłu – regularnej publikacji *Dziennika pisarza*; liczył także na

⁷²² В. П. Мещерский, *Воспоминания о Федоре Михайловиче Достоевском*, w: *За великую Россию. Против либерализма*, s. 531: „Zebrałiśmy się w naszym ścisłym kółku. Przedstawiłem obraz całej sprawy tak, jak się miała. Fiodor Michajłowicz słuchał, słuchał uważnie, i potem na zakończenie zdecydował, że mało jest życzyć sprawie sukcesu, mało życzyć jej kontynuacji, mało mówić o niej z przyjaciółmi, trzeba sprawę załatwić i raptem proponuje siebie samego na redaktora. Trudno przekazać, co czułem w owej chwili. Wydało mi się, że nagle z piekła wprost do raję wleciałem”.

comiesięczną pensję, która mogłaby rozwiązać jego problemy materialne⁷²³. Jak pisze Włodzimierz Mieszczerski, był Dostojewski „biedny, on wiedział, że moje finanse własne i wydawnicze są ograniczone i powiedział mi, że chce dla siebie tylko niezbędnego honorarium jako środków do życia, sam sobie wyznaczył 3000 rubli rocznie oraz wierszówkę” (s. 382). Książę zajął się finansową stroną wydawnictwa, a Dostojewskiemu pozostawił część literacką⁷²⁴.

Podjęta przez Dostojewskiego decyzja o współpracy z „Grażdaninem”, według świadectwa księcia, została odebrana przez pewne sfery społeczeństwa wrogo: „Coś zimnego, coś złego spotykało Dostojewskiego w całej ówczesnej prasie w kwestii jego nowej roli gospodarza «Grażdanina». Uznano go za winnego popełnienia gnuśnego czynu, niezasługującego na najmniejsze pobłażanie” (s. 382). Szczególnie ostro na współpracę Dostojewskiego z Mieszczerskim zareagowali czytelnicy wyznający radykalizm. Na przykład Rościsław Awdijew, który był bliski kółku Sergiusza Nieczajewa, z oburzeniem zwrócił się do pisarza:

Zaprenumerowałem „Grażdanina”, by poznać go bliżej. Jakiż on jest odrażający. Książę Obałduj Tarakanow wygłasza kazania na temat arystokracji ogólnoeuropejskiej-monarchicznej – Rosja tu nie ma nic do rzeczy. Książątko jest głupie. No, a Pan, który skisł po pogromie 48 r., z jakiego powodu przypiął się Pan do jego gazety? Przestraszył się pan sporów, że Pan nie dorówna wymogom współczesnego społeczeństwa, że przerosło ono Pana i ma dość wspierania polityki takich panów, jak Łonginowie, Szuwałowowie, Timaszewowie i in. Naprawdę, Pański „Grażdanin” jest hańbą naszych czasów, naszego społeczeństwa. A ponieważ to nie może pozostawać bezkarne, to oto ma Pan przed sobą protest jednego z prenumeratorów⁷²⁵.

Dostojewski niebawem odczuł ciężar pracy redakcyjnej: do wiosny 1873 roku pełnił również obowiązki sekretarza, dopóki na to stanowisko nie został przyjęty Wiktor Pucykowicz. Jednoczesne uczestnictwo w kierowaniu pismem wydawcy-redaktora Mieszczerskiego i redaktora Dostojewskiego często stawiało autora *Dziennika pisarza* w niezręcznej sytuacji. Jak wspomina Michał Aleksandrow, metrampaż drukarni (pracownik zecerni), w której drukowany był „Grażdanin”:

⁷²³ Zob. А. Г. Достоевская, *Воспоминания*, s. 267.

⁷²⁴ Zob. И. А. Пронина, В. П. Мещерский в общественном движении России конца 60 – начала 80-х гг. XIX в., s. 40.

⁷²⁵ List R. Awdijewa do Dostojewskiego, Odessa, 15 lutego 1873 roku, «Федор Достоевский. Письма Достоевскому», <http://dostoevskiy.niv.ru/dostoevskiy/pisma-dostoevskomu/avdiev-dostoevskomu-15-fevralya-1873.htm>, 20.02.2015.

Pismo otrzymało nagle dwóch gospodarzy, czyli właściwie jednego gospodarza przy dwóch dysponentach-redaktorach – nieoficjalnym NN [Mieszczerskim – A. K.] oraz oficjalnym F. Dostojewskim, którzy, co prawda, mieli to samo zadanie, ale każdy stosował do jego rozwiązania różne środki, wobec czego porozumienie między nimi było osiągnięte z dużym trudem (...) jest, na przykład (...) pewien artykuł: jeden go akceptuje, drugi odrzuca! (...) w rezultacie bieżąca i poszukiwanie zgody redaktorów i w końcu praca wykonywana z opóźnieniem, i stąd pośpieszna, chaotyczna⁷²⁶.

Poza tym pisarzowi brakowało czasu na własną twórczość. Anna Dostojewska wspominała: „Już jesienią 1873 roku zaczęło mu ciążyć redaktorstwo i zaczął marzyć, jak to znowu zasiądzie do swojej ukochanej, czysto literackiej pracy”⁷²⁷. Mieszczerski główną przyczynę odejścia pisarza z redakcji „Grażdanina” upatrywał w stale pogarszającym się stanie jego zdrowia:

Zdrowie Fiodora Michajłowicza i bez tego słabe, pod koniec roku było już nieporównanie gorsze niż na początku; naglące terminy, lato spędzone w Petersburgu, kłopoty i troski, a co najważniejsze, to fakt, że on całego siebie oddał tej sprawie z miłości do jej myśli – wszystko to tak pozbawiło go sił fizycznych, że zmuszony był porzucić redakcję wydawnictwa⁷²⁸.

19 marca 1874 roku Dostojewski zwrócił się do Głównego Zarządu do spraw Prasy z prośbą, by w związku z jego chorobą „pozwolono (...) Wiktorowi Fieofiłowiczowi Pucykowiczowi objąć na sześć miesięcy funkcję redaktora odpowiedzialnego (...) pisma „Grażdanin”⁷²⁹. 20 kwietnia Pucykowicz został zatwierdzony jako redaktor odpowiedzialny. 22 kwietnia ukazał się komunikat o zmianie redaktora: „F. Dostojewski w związku ze złym stanem zdrowia zmuszony jest, nie rezygnując w miarę możliwości ze swojego stałego udziału w «Grażdaninie», do złożenia obowiązków redaktora pisma”⁷³⁰. 24 kwietnia Dostojewski przekazał Pucykowiczowi uprawnienia redaktorskie.

⁷²⁶ М. А. Александров, *Федор Михайлович Достоевский в воспоминаниях типографского наборщика в 1872–1881 годах*, w: *Ф. М. Достоевский в воспоминаниях современников: в 2-х тт.*, t. 2, s. 265-266.

⁷²⁷ А. Г. Достоевская, *Воспоминания*, s. 277.

⁷²⁸ Zob. В. П. Мещерский, *Воспоминания о Федоре Михайловиче Достоевском*, w: *За великую Россию. Против либерализма*, s. 532.

⁷²⁹ Е. И. Кийко, *Примечания*, w: *Ф. М. Достоевский, Собрание сочинений: в 15-и тт.*, t. 12, Ленинград 1994, s. 281.

⁷³⁰ Тамże.

Pełniąc obowiązki redaktora „Grażdanina”, Dostojewski zdołał uporządkować pracę w redakcji, rozszerzyć krąg pracowników, zwiększyć pięciokrotnie sprzedaż czasopisma oraz nawiązać kontakt z czytelnikami⁷³¹. W opinii rosyjskiej badaczki, Eugenii Kijki, „praca redaktorska pomogła Dostojewskiemu w rezygnacji z wielu skrajności, uważniejszemu przyjrzeniu się temu, co rzeczywiście dzieje się w Rosji po dziesięciu latach reform, poszukiwaniach realnie-historycznego wytłumaczenia procesów mających miejsce w prawdziwym życiu Rosji z odrzuceniem wyjaśnienia z góry dogmatycznego”⁷³². Po odejściu z „Grażdanina” pisarz zachował przyjacielskie relacje z Mieszczerskim. Aż do śmierci Dostojewski pozostawał mile widzianym gościem na „środkach literackich” u księcia i być może anonimowo kontynuował współpracę z „Grażdaninem”⁷³³.

W *Moich wspomnieniach* Włodzimierz Mieszczerski wymienia (lecz ich nie analizuje) kilka cech charakteru wielkiego pisarza.

Fiodorowi Dostojewskiemu, według księcia, właściwa była zdolność do szczerego przejawiania radości: „radość Dostojewskiego, gdy trafiał na ślad bądź oznaki talentu, była wzruszająca i charakterystyczna” (s. 383), „z zachwytem mówi o szkicach z północy niejakiego Niemirowicza-Danczenki” (s. 383). W innym artykule – *Wspomnienia o Fiodorze Michajłowiczu Dostojewskim* – książkę pisał: „Pamiętam, kiedy się cieszył jak dziecko, gdy zauważał w kimkolwiek ziarno talentu”⁷³⁴. Twarz pisarza w takich chwilach, jak wspomina Mieszczerski, stawała się „promieniująca” (s. 383). W osobowości pisarza autor pamiętników dostrzegał jednorodność i zasadniczość: „dumną i jednolitą naturę, nie podatną na żadne kompromisy, na żadne ustępstwa” (s. 384); dobroć i szczodrość: „Nie było człowieka o większej dobroci niż Dostojewski... Gotów był wszystko, i życie, i ostatni grosz oddać, by pomóc komuś innemu” (s. 385); pisarz czarował charakterem, poczuciem humoru, oryginalnością: „bywał czarujący zarówno swoimi opowieściami, jak i poczuciem humoru, jak i swoją oryginalną pod względem śmiałości logiką” (s. 385); był nieubłagany, nieustępliwy: „I takim nieubłaganym i nieustępliwym Dostojewski był we wszystkich modnych liberalnych sprawach” (s.

⁷³¹ Zob. И. А. Пронина, В. П. Мещерский в общественном движении России конца 60 – начала 80-х гг. XIX в., s. 42.

⁷³² Е. И. Кийко, *Примечания*, w: Ф. М. Достоевский, *Собрание сочинений: в 15-и тт.*, t. 12, s. 283.

⁷³³ Zob. И. Е. Дронов, *Князь В. П. Мещерский, его друзья и враги*, «Русское воскресение», <http://www.voskres.ru/idea/meshcherskii.htm>, 6.03.2014.

⁷³⁴ В. П. Мещерский, *Воспоминания о Федоре Михайловиче Достоевском*, w: *За великую Россию. Против либерализма*, s. 532.

386), co często znajdowało wyraz w „złej fizjonomii (...) i ostrej replice” (s. 385). Prócz tego, autor wspomnień zauważa, że umiejętność „nienawidzenia nienawiścią polityczną” (s. 384) była „cechą (...) osobowości” (s. 384) pisarza. Nienawiść do rewolucjonistów wynikała, według księcia, z nadmiaru miłości do ideałów i prawdy” (s. 385). Dusza Dostojewskiego, podkreślał pamiętnikarz, była „bogata (...) miłością do ideałów (...), miłością do człowieka” (s. 384), co znajdowało odzwierciedlenie zarówno w etycznych, jak i estetycznych poglądach pisarza, które, w opinii polskiego badacza Andrzeja de Lazariego, w twórczości Dostojewskiego są nierozdzielne⁷³⁵. Z portretu stworzonego przez pamiętnikarza wyłania się osobowość wielkiego pisarza pełna kontrastów: jest w niej i dobroć, i radość, i złość, i uczucie nienawiści. Sam Dostojewski doskonale zdawał sobie sprawę ze swojego rozdarcia wewnętrznego; w liście do brata Michała pisał „Mam taki swarliwy, odpychający charakter... czasem, kiedy serce moje rozpływa się w miłości, nie usłyszysz ode mnie dobrego słowa, nie panuje nad nerwami w te minuty”⁷³⁶. Przyjaciel pisarza, Aleksander Wrangel, wspominał go jako człowieka „o miękkim sercu, lecz nieumiejącego wyrazić swoich uczuć”⁷³⁷, a Mikołaj Strachow zauważył, że

(...) nie mógł on powstrzymać swojej złości (...). Z taką naturą on był bardzo podatny na słodką sentymentalność, na wysokie i humanitarne mrzonki, i te mrzonki – jego kierunek, jego literacka muza i droga. W ogóle, wszystkie jego powieści stanowią usprawiedliwienie, udowadniają, że w człowieku mogą współistnieć szlachetność i wszelka podłość⁷³⁸.

Żona pisarza, Anna Snitkina, wypowiada się o swoim mężu ciepło, kontrastowość jego natury opisuje następująco:

Tak, prawie wszyscy, którzy po raz pierwszy go ujrzeli, są zgodni co do ciężkiego wrażenia, które robił Dostojewski. Ale to właśnie pierwsze wrażenie. On mógł wydawać się niemiły, pochmurny, dziarski, ale w towarzystwie bliskich i przyjaciół on był inny: miękki, dobry, niepamiętliwy. Potrafił swoim wybaczając. Dokuczywszy, momentalnie dobrał, łatwo przechodził

⁷³⁵ Zob. A. Lazari, „Piękno” w *światopoglądzie Dostojewskiego*, «Osnowa», 1984, nr 9-10, s. 31-39. Zob. też: *Piękno*, w: *Mentalność rosyjska. Słownik*, red. A. Lazari, Katowice 1995, s. 44.

⁷³⁶ List F. Dostojewskiego do brata Michała, Petersburg styczeń-luty, 1847 rok, w: Ф. М. Достоевский, *Письма*, księga pierwsza, Москва-Берлин 2015, s. 106.

⁷³⁷ А. Е. Врангель, *Воспоминания о Ф. М. Достоевском в Сибири 1854–1856 гг.*, Санкт-Петербург 1912, s. 35.

⁷³⁸ И. И. Гарин, *Многоликий Достоевский*, Москва 1997, s. 17.

od żółci do żartu⁷³⁹.

Nasuwa się zatem pytanie: z czego wynikała ta niestabilność charakteru wielkiego prozaika rosyjskiego? Jestem przekonana, że na psychikę pisarza wpływ wywarły między innymi takie dramatyczne wydarzenia, jak: areszt Pietraszewców, wyrok śmierci (pisarz został ułaskawiony tuż przed egzekucją), a także pobyt na katordze. Tajemnica „rozdwojonej” osobowości Dostojewskiego kryła się także w chorobie pisarza – epilepsji.

W *Moich wspomnieniach* Dostojewski jawi się jako „jeden z najbardziej interesujących i oryginalnych ludzi” (s. 383), gdyż, jak tłumaczy autor pamiętników, „w samej historii jego życia było wielkie nieporozumienie, z tych najbardziej niezwykłych i oryginalnych: jego degradacja i zesłanie na Sybir za nieprawomyślność polityczną” (s. 383). Wiadomo, że w 1847 roku Dostojewski był bliski kółku Michała Pietraszewskiego, gdzie omawiano zagadnienia socjalizmu utopijnego i przyszłość narodu rosyjskiego. Po roku – pod wpływem wydarzeń rewolucyjnych we Francji – władze rosyjskie zaostrzyły cenzurę, w wyniku czego uczestnicy kółka zostali aresztowani i osadzeni w Twierdzy Pietropawłowskiej, lecz Dostojewski, według wspomnień księcia, „palcem nie kiwnął, żeby się obronić i, rzecz jasna, nawet nie pisał, by wydać kogoś z tych, którzy go wciągnęli w to dramatyczne nieporozumienie” (s. 384). Pisarza oskarżono o czytanie i tym samym rozpowszechnianie treści listu Bielińskiego do Gogoła; wypowiedzi przeciwko cenzurze i temu, że nie doniósł na innych członków kółka. 22 stycznia 1849 roku został wydany wyrok – pisarza skazano na śmierć. I tylko w ostatniej chwili na mocy decyzji cara Dostojewski został ułaskawiony i karę zamieniono na cztery lata katorgi.

Początkowo katorżnicy traktowali pisarza – rodowitego szlachcica – podejrzliwie, jednak wkrótce przekonali się do niego, uznali go za autorytet moralny: „tam, na miejscu jego mąk (...) uosabiał wśród katorżników i zesłańców najbardziej fanatycznego apostoła nakazów oddania Rosyjskiemu Monarsze i samodzierżawiu, i te jego kazania wywierały silny i zbawienny wpływ na młode, zachwiane i błądzące dusze” (s. 384). Wspomnienia samego pisarza o tym okresie znalazły odbicie we *Wspomnieniach z domu umarłych* (1860–1862), gdzie, co dla nas jest szczególnie

⁷³⁹ Tamże, s. 56.

interesujące, obecne są charakterystyki Polaków – skazańców politycznych.

Polacy, twierdził pisarz, wyróżniali się odosobnieniem i wyniosłością, „byli (...) jakoś wyrafinowanie, obraźliwie grzeczni, skrajnie nietowarzyscy i w żaden sposób nie mogli ukryć przed aresztantami wstrętu, jaki żywili do więźniów, ci zaś rozumieli to doskonale i płacili pięknym za nadobne”⁷⁴⁰. W swoim dziele Dostojewski wspomina niektórych polskich zesłańców; podaje skróty ich nazwisk: M-cki (Aleksander Mirecki), B-ski (Józef Bogusławski), Ż-ki (Feliks Józef Żochowski) i T-ki (Szymon Tokarzewski), który we wspomnieniach napisał:

Dostojewski nienawidził Polaków (...). Jakże boleśnie było słuchać, gdy ten spiskowiec, ten skazaniec za wolność i postępek wyznawał, że wówczas dopiero poczuje się szczęśliwym, kiedy wszystkie ludy przejdą pod panowanie Rosji. Nigdy nie mówił, że Ukraina, Wołyń, Podole, Litwa, cała Polska wreszcie, to terytoria zagarnięte, twierdząc, że wszystkie te ziemie są odwieczną własnością Rosji⁷⁴¹.

Fiodor Dostojewski, zresztą tak samo jak Mieszczerski, uważał Polaków jedynie za element etniczny wielkiego carstwa rosyjskiego. Dlatego też powstanie styczniowe drażniło go i nawet przerażało jako „początek przyszłej wojny prawosławia z katolicyzmem, innymi słowy – słowiańskiego geniuszu z cywilizacją europejską”⁷⁴². Właśnie cywilizacja europejska, w opinii Dostojewskiego, zrodziła w Polsce „antyludowego, antyobywatelskiego i antychrześcijańskiego ducha... głównie katolicyzm, jezuityzm i arystokratyzm”⁷⁴³. Uważał, że Polska zawsze dążyła do „polonizacji i katolicyzacji” rosyjskich dóbr, gardziła narodem rosyjskim „i za ludzi go nie uważała”⁷⁴⁴. Pisarz był przekonany, że Polacy postrzegają naród rosyjski jako plemię barbarzyńskie, nędzne. Jak zauważyła Ewa Thompson, Rosjanie zawsze mieli poczucie, iż nie są traktowani z należyтым szacunkiem przez Zachód; i to stwierdzenie doskonale potwierdza przypadek Fiodora Dostojewskiego⁷⁴⁵. Pisarz demaskował nadmierną pychę Polaków, ich uwielbienie kultury zachodniej i katolicyzmu. Upatrywał w tym zdradę

⁷⁴⁰ Ф. М. Достоевский, *Полное собрание сочинений в 30-и тт.*, t. 4, Ленинград 1972, s. 26.

⁷⁴¹ S. Tokarzewski, *Siedem lat katorgi*, Warszawa 1907, cyt. za: *Okrutny talent. Dostojewski we wspomnieniach, krytyce i dokumentach*, red. Z. Podgórzec, Kraków 1984, s. 87.

⁷⁴² Ф. М. Достоевский, *Записная тетрадь 1863–1864 гг.*, w: Ф. М. Достоевский, *Полное собрание сочинений в 30-и тт.*, t. 20, Ленинград 1980, s. 170.

⁷⁴³ В. С. Нечаева, *Журнал М. М. и Ф. М. Достоевских «Время» 1861–1863*, Москва 1972, s. 307.

⁷⁴⁴ Tamże.

⁷⁴⁵ Zob. E. Thompson, *Trubadurzy imperium. Literatura rosyjska i kolonializm*, tłum. A. Sierszulska, Kraków 2015, s. 49.

słowiańskiego świata, Chrystusa, prawdziwej wiary chrześcijańskiej – prawosławia⁷⁴⁶. Jak pisze Andrzej Walicki, Dostojewski przeciwstawiał racjonalizmowi zachodniemu prawosławne tradycje słowiańskiego ludu. Podobnie jak Fiodor Tiutczew, autor *Dziennika pisarza* głosił ogólnoludzką misję narodu rosyjskiego; wierzył, że zdobycie Konstantynopola i zjednoczenie przez Rosję narodów słowiańskich zapoczątkuje nową erę w dziejach świata, gdy prawosławne Imperium Rosyjskie zbawi ludzkość⁷⁴⁷.

Interesujący jest fakt, że pismo braci Dostojewskich „Wriemia” (1861–1863) było oskarżone o polonofilię i nieprzychylność wobec narodu rosyjskiego. Powodem tych oskarżeń stał się artykuł Mikołaja Strachowa *Fatalna kwestia*, w którym autor podjął próbę określenia stosunku Polaków do Rosji. W jego opinii Polacy wraz z Europą przeszli całą drogę jej cywilizacji, osiągnęli blask swojej kultury i zmuszeni zostali do podporządkowania się narodowi, który uważali za mniej kulturalny. Autor artykułu proponował „walczyć z Polakami orężem nie tyle materialnym, co duchowym”, a więc, jego zdaniem, należałoby odnieść nad Polakami zwycięstwo duchowe, przeciwstawić cywilizacji europejskiej rosyjskie pierwiastki narodowe. Niejasne sformułowanie myśli przewodniej artykułu Strachowa spowodowało jego mylną interpretację i doprowadziło do zamknięcia pisma⁷⁴⁸.

Książę Mieszczerski „nigdy nie mógł pojąć” (s. 383), dlaczego Dostojewski-konserwatysta, będąc „młodym oficerem-inżynierem (...) został zamieszany i schwytany w tak zwanej wówczas historii Pietraszewskiego” (s. 384). Autor *Biesów* dla pamiętnikarza jest „męczennikiem fatalnego nieporozumienia” (s. 384), który z „niezasłużonej katorgi, która na całe życie nadwerżyła jego organizm fizyczny, wyniósł duszę, płonąca ognistym oddaniem Rosyjskiemu Carowi i bardziej niż kiedykolwiek zahartowaną we wszystkich najbardziej rygorystycznych zasadach

⁷⁴⁶ Zob. B. Mucha, *Rosjanie wobec katolicyzmu*,. Zob. też: A. Walicki, *Rosja, katolicyzm i sprawa polska*. Zob. też: *Katalog wzajemnych uprzedzeń Polaków i Rosjan*, red. A. de Lazari. Zob. też: A. de Lazari, *Polska – Rosja: „trudne” sąsiedztwo*, „Seminare. Poszukiwania naukowe”, 2004, nr 20, s. 305-311. Zob. też: U. Cierniak, *Prawosławie i katolicyzm – Konfrontacja czy dialog?*, w: *Kultura tworzona w dialogu cywilizacji Europy*, s. 83-94. Zob. też tejsze: *Wiara i władza. Wokół sporu o katolicyzm i chrześcijańską Europę w dziewiętnastowiecznej myśli i literaturze rosyjskiej*. Zob. też tejsze, *Papiestwo i „kwestia rzymska” w dziewiętnastowiecznej literaturze i myśli rosyjskiej*, w: *Z polskich studiów slawistycznych*, seria IX: „Literaturoznawstwo. Kulturologia. Folklorystyka”, s. 183-191. Zob. też tejsze, *Religia z „krajiny świętych cudów”. Słowianofil Aleksy Chomiakow i katolicyzm*, w: *Bizancjum. Prawosławie. Romantyzm. Tradycja wschodnia w kulturze XIX wieku*, s. 43-54.

⁷⁴⁷ Zob. A. Walicki, *W kręgu konserwatywnej utopii*, s. 399-405. Zob. też tegoż, *Rosja, katolicyzm i sprawa polska*, Warszawa 2012, s. 120-150.

⁷⁴⁸ Zob. B. C. Нечаева, *Журнал М. М. и Ф. М. Достоевских «Время» 1861–1863*, s. 305-306. Zob. też: A. Walicki, *Rosja, katolicyzm i sprawa polska*, s. 101-104.

konserwatyzmu” (s. 384).

W swoich wspomnieniach o Dostojewskim pamiętnikarz skupia się głównie na światopoglądzie pisarza i jego konserwatywno-monarchistycznych przekonaniach. Księżę celowo podkreśla: „Nie widziałem, jak żyję, pełniejszego konserwatysty, nie widziałem bardziej przekonanego i wiernego swojemu sztandarowi monarchisty, nie widziałem bardziej fanatycznego zwolennika samodzierżawia” (s. 383), „takiego kompletnego i pełnego konserwatysty nigdy nie widziałem i nie spotykałem... Wszyscy byliśmy malutcy wobec jego potężnej postaci konserwatysty...” (s. 384). Przekonania pisarza, według Mieszczerskiego, wyróżniały się stanowczością, a nawet fanatyzmem: „apostoł prawdy we wszystkim, wielkim i małym, Dostojewski był surowy jak asceta i fanatyczny jak neofita w swoim konserwatyzmie” (s. 384). Włodzimierz Mieszczerski nigdzie nie wspominał o jakichkolwiek rozbieżnościach światopoglądowych z pisarzem, przeciwnie, „dał wyobrażenie o jakoby wzruszającej jedynomyślności”⁷⁴⁹ z redaktorem „Grażdanina”, do którego żywił „uczucie wdzięczności i przyjaźni, (...) najszczerzej go czcił” (s. 384).

W *Moich wspomnieniach* Dostojewski występuje w roli mentora Mieszczerskiego⁷⁵⁰, który wywarł ogromny wpływ na jego poglądy i osobowość: „i siła jego przekonań była tak wielka i głęboka, że gdy kończył się rok moich codziennych relacji z Dostojewskim, zrozumiałem, jak ja byłem młody przed spotkaniem z nim w swoim konserwatyzmie (...). Jego wpływ na mnie był najgłębszy i decydujący na całe moje życie” (s. 385-386). We *Wspomnieniach o Fiodorze Michajłowiczu Dostojewskim* księżę pisał: „ledwie poznałem go, żywo pamiętam jak wczoraj zrodzoną w duszy potrzebę obcowania z nim (...). I wciąż ciągnęło i ciągnęło mnie do niego”⁷⁵¹. Te słowa potwierdził Mikołaj Strachow, pisząc, że Mieszczerski po poznaniu Fiodora Michajłowicza „poczuł do niego nadzwyczajną sympatię, chętnie i szczerze poddawał się jego wpływowi”⁷⁵². Iwan Dronow w artykule *Księżę W. P. Mieszczerski, jego przyjaciele i wrogowie* twierdzi, że spośród wielkich ideologów konserwatyzmu po reformach właśnie Dostojewski (nie słowianofile) był najbliższy ideom, których

⁷⁴⁹ Tamże, s. 206.

⁷⁵⁰ В. П. Мещерский, *Воспоминания о Федоре Михайловиче Достоевском*, w: *За великую Россию. Против либерализма*, s. 534: «Наш drogi nauczyciel i wódz».

⁷⁵¹ Tamże, s. 529-530.

⁷⁵² Н. Н. Страхов, *Воспоминания о Федоре Михайловиче Достоевском*, w: *Ф. М. Достоевский в воспоминаниях современников: в 2-х тт.*, t. 1. Москва 1990, s. 501.

wyrazicielem był „Grażdanin” Mieszczerskiego⁷⁵³.

Należy jednak pamiętać, że stopień bliskości poglądów księcia Mieszczerskiego i Dostojewskiego wciąż pozostaje dyskusyjny. W 1934 roku Leonid Grossman pisał o całkowitej jedności Dostojewskiego z konserwatystami: „Lata osiemdziesiąte i dziewięćdziesiąte to epoka państwowej realizacji idei Dostojewskiego przy bezpośrednim oddziaływaniu jednakowo z nim myślących: Pobiedonoscewa, Mieszczerskiego, Tertija Filippowa...”⁷⁵⁴. Ze stanowiskiem Grossmana po pięćdziesięciu latach nie zgodził się Włodzimierz Wiktorowicz, który w oparciu o dokumenty archiwalne przedstawił rozbieżności w poglądach Mieszczerskiego i Dostojewskiego między innymi na młodzież, szkolnictwo, reformę chłopską, rozumienie narodu rosyjskiego oraz kwestię kobiecą⁷⁵⁵. Włodzimierz Mieszczerski systematycznie publikował w „Grażdaninie” felietony pod tytułem *Listy wolnomyśliciela*, które, jak zauważa badacz:

(...) wchodziły w konflikt z *Dziennikiem pisarza* nie tylko w kwestii kształcenia czy młodzieży. W II liście (w nr 27), opowiadając o tym, że w pracach nad reformą chłopską 1861 roku uczestniczyli ludzie „nieznający wsi”, Mieszczerski tym samym (...) uczynił zarzut pod adresem reformy. Jakby interpretując Dostojewskiego i przekraczając jego idee „Własa”⁷⁵⁶.

Po przeprowadzeniu w kraju reformy chłopskiej lud rosyjski, wyzwolony z poddaństwa, został pozostawiony sam sobie; szlachta przestała interesować się jego losem. W rezultacie zaczęło szerzyć się pijaństwo i patologie – co do tego zarówno Dostojewski, jak i książę byli zgodni. Jednak autor *Dziennika pisarza* głęboko wierzył, iż masy chłopskie są w stanie same poradzić sobie ze wszelkimi kryzysami czy zawirowaniami historii, bowiem drzemie w nich boska siła. W jego światopoglądzie, który w historii myśli społecznej otrzymał miano poczwiennictwa⁷⁵⁷, rosyjski lud został

⁷⁵³ Zob. И. Е. Дронов, *Князь В. П. Мещерский, его друзья и враги*, «Русское воскресение», <http://www.voskres.ru/idea/meshcherskii.htm>, 5.05.2015.

⁷⁵⁴ Л. П. Гроссман, *Достоевский и правительственные круги 1870-х годов*, «Литературное наследство», 1934, nr 15. Zob. też: И. Е. Дронов, *Князь В. П. Мещерский, его друзья и враги*, «Русское воскресение», <http://www.voskres.ru/idea/meshcherskii.htm>, 5.05.2015. Zob. też: И. Е. Дронов, *Разработка консервативной концепции развития России в творчестве В. П. Мещерского (вторая половина XIX – начало XX вв.)*, s. 76.

⁷⁵⁵ Zob. В. Г. Викторovich, *Достоевский и В. П. Мещерский (к вопросу об отношениях писателя с охранительным лагерем)*, s. 205-216.

⁷⁵⁶ Tamże, s. 211. Dostojewski nawiązał do wiersza Mikołaja Niekrasowa *Włas* (1855), napisanym w konwencji hagiografii. W wierszu przedstawiona została przemiana grzesznika w ideał pobożności.

⁷⁵⁷ Nazwa tego nurtu myślowego pochodzi od rosyjskiego słowa *почва* – gleba. „Koncepcja „gleby” w pewnej mierze kontynuowała tradycje słowianofilskie, ale ze znacznymi zmianami. Krytyka

zespolony z Bogiem Chrystusem; to wyraziciel „prawdziwej” wiary chrześcijańskiej, czyli prawosławia⁷⁵⁸. W *Dzienniku pisarza* w rozdziale *Włas* Dostojewski prorokuje: „(...) w ostatniej chwili całe kłamstwo, jeśli tylko jest kłamstwo, wyskoczy z serca narodu, i stanie przed nim z niewyobrażalną siłą demaskacji. Obudzi się *Włas* i weźmie się za Bożą misję. Tak czy inaczej, sam siebie zbawi”. Włodzimierz Mieszczerski kategorycznie odrzucał koncepcję zbawiennej siły boskiej, kierującej narodem; dla niego chłop był tylko „póldziką duszą, z instynktami dobra i zła”⁷⁵⁹. Boska siła, w wyobrażeniu pamiętnikarza, pochodzi od tak zwanego „rosyjskiego Boga” – opiekuna Rosji i Rosjan; to transcendentna, niezależna siła, znajdująca się nie wewnątrz narodu, a na zewnątrz niego.

Mimo iż różnice zdań między pisarzem a wydawcą istniały, to nie miały one poważnego, zasadniczego charakteru. Więcej ich łączyło, niż dzieliło: obaj byli przecież przekonani konserwatystami, podobnie (lecz nie tak samo) patrzącymi, na przykład, na rolę kobiety w społeczeństwie. Książę jednoznacznie nazywa pisarza „wrogiem dzisiejszej kwestii kobiecej” (s. 385) i przytacza w *Moich wspomnieniach* dość szczegółowo dialog autora *Dziennika pisarza* z pewną „współczesną kobietą” (s. 385), świadczący o braku akceptacji przez pisarza dla wyemancypowanej dziewczyny, której bardzo podobało się poczucie osobistej wolności i niezależności:

Wchodzi współczesna kobieta. Nie zauważając złej fizjonomii Dostojewskiego i nie przysłuchując się temu ostremu i surowemu tonowi, w jakim ją on spotyka ze słowami: czego pani potrzebuje? – ona, cała przepełniona swoimi współczesnymi motywami, od razu zaczyna się nimi zachłystywać do granic przyzwoitości i z błyskiem w oczach, z rumieńcem na policzkach wylewa swoje żale...

Dostojewski jej słucha uważnie i wiernie, i widzę po jego twarzy, że każdy jej rys przybiera jakiś

cywilizacji zachodnioeuropejskiej, jej indywidualizmu i burżuazyjności, wiara w szczególną historyczną drogę Rosji łączyła się u „poczwienników” z uznaniem wartości kulturalnych osiągnięć Zachodu, z podkreśleniem znaczenia indywidualnej osoby ludzkiej, nierozpływającej się w „soborowości” (prawosławnej wspólnoty). Zarazem sądzili oni, że społeczeństwo rosyjskie powinno łączyć się z „ludową glebą” i przyjąć „ludowy element”, nieodłącznie związany z chrześcijańskim prawosławiem. Z teorii „gleby” wyrastają idee Dostojewskiego o boskim wybraństwie narodu rosyjskiego i jego zbawczej misji wobec ludzkości. Podstawy ideologiczne poczwiennictwa zostały sformułowane na łamach czasopism braci Dostojewskich „*Wriemia*” (1861–1863) i „*Epocha*” (1864–1865). Zob. L. Stołowicz, *Historia filozofii rosyjskiej*, Gdańsk 2008, s. 184. Zob. też: *Русская философия. Словарь*, red. М. А. Маслина, Москва 1995, s. 393. Zob. A. de Lazari, *W kręgu Fiodora Dostojewskiego. „Poczwienictwo”*, Łódź 2000. Zob. też: В. С. Нечаева, *Журнал М. М. и Ф. М. Достоевских «Время» 1861–1863*.

⁷⁵⁸ Zob. J. Galant, *Październikowe czytanie Dostojewskiego. Epizod z dziejów recepcji*, w: *Obraz Rosji w literaturze polskiej XX wieku*, red. A. Jarzyna, Z. Kopeć, Poznań 2014, s. 471.

⁷⁵⁹ Tamże, s. 211.

ostry charakter, że wewnątrz kipi wulkan, czuję, jak on się wstrzymuje, i oto w tej chwili, gdy po deklamacji wszystkich współczesnych motywów w kwestii kobiecej nieszczęsna strzyżona oczekuje od swojego Dostojewskiego poparcia – nieubłagany wróg kwestii kobiecej zwraca się do niej z pytaniem: – Pani kończyła..?

– Skończyłam – odpowiada strzyżona.

– Więc tak, niech pani mnie słucha, będę zwięźlejszy od pani, pani dużo gadała... a ja pani oto, co powiem: wszystko, co pani mówiła, jest banalne i głupie, rozumie pani, głupie: nauka bez pani może się obejść, a rodzina, dzieci, kuchnia bez kobiety nie mogą się obejść... Kobieta ma jedno powołanie — być żoną i matką... Innego powołania nie ma, powołania społecznego żadnego nie ma i być nie może, wszystko to głupstwa, bzdura... Więcej pani nic nie powiem (s. 385-386).

Wiktorowicz twierdzi, że poglądy Dostojewskiego na kwestię kobiecą nie były aż tak skrajne: „im szerszy będzie krąg wykształcenia kobiety, tym lepiej, i jeśli kobieta zechce wykształcenia uniwersyteckiego, niech będzie uniwersytet kobiecy – wszystko to Mieszczerskiemu jest obce, ale bliskie Dostojewskiemu”⁷⁶⁰. Przypuszczam, że repliki Dostojewskiego przytoczone w *Moich wspomnieniach* są odbiciem przekonań w kwestii kobiecej samego księcia, w opinii którego główną troską kobiety powinna być rodzina. Zresztą, pogląd Mieszczerskiego na rolę kobiety w rodzinie, i szerzej – w społeczeństwie – był typowy, tradycyjny. Od zawsze społeczeństwo rosyjskie cechował patriachal, wiodącą rolę pełnił mężczyzna. Wynikało to między innymi z prostego skądinąd pojmowania hierarchii społecznej: car – pomazaniec boży – to ojciec narodu rosyjskiego, szlachcic to ojciec chłopów, czyli władza należy do ojca – do mężczyzny, któremu kobieta ma się podporządkować. Lidia Wiśniewska zauważa, że „Hierarchia Boga i stworzenia znajduje (...) odzwierciedlenie w hierarchii mężczyzny i kobiety”⁷⁶¹, „jak w wymiarze metafizycznym Bóg (...) jest nadrzędny wobec stworzenia, co w sposób nieunikniony znaczy, że doskonały i niepodlegający ocenie (...), tak w wymiarze ludzkim (społecznym) mężczyzna jest doskonalszy od kobiety”⁷⁶². Najgorzej wyglądała sytuacja chłopów pańszczyźnianych; jak pisze Ludwik Bazyłow, „Posiadanie «dusz» na własność stanowiło w bardzo wielu przypadkach zupełnie wystarczający bodziec do posiadania ciał i stąd niewolenie dziewcząt i kobiet pańszczyźnianych,

⁷⁶⁰ Tamże, s. 209.

⁷⁶¹ L. Wiśniewska, *Kobiety w literaturze (i mężczyźni)*, w: *Kobiety w literaturze*, red. L. Wiśniewska, Bydgoszcz 1999, s. 12.

⁷⁶² Tamże, s. 11.

haremy i różne inne formy władania poddanymi niewiastami, stosowanie średniowiecznego prawa pierwszej nocy, aż nadto często zresztą powtarzanej. Wszystko to było oczywiście znacznie łatwiejsze w posiadłościach obszarników bezżennych lub owdowiałych; zdarzało się jednak, że nie bardzo liczą się przy tym z towarzyszkami życia”⁷⁶³. Oczywiście, nie należy uogólniać, iż w całej Rosji tak traktowano kobiety. Jednak powszechne przyzwolenie nie pozostawało bez wpływu na ich pozycję w hierarchii społecznej. Kobieta miała być pokorna i poddana mężczyźnie⁷⁶⁴.

Twórczością Fiodora Dostojewskiego zachwycali się między innymi Bolesław Prus⁷⁶⁵ i Eliza Orzeszkowa, która przyznała, iż autor *Dziennika pisarza* ją „(...) zdumiewa. Tyle geniuszu w połączeniu z taką pierwotnością formy i nawet do pewnego stopnia pojęć nigdy jeszcze nie spotkałam”⁷⁶⁶. Gdy nadszedł okres stalinizmu, w Polsce dostęp do dzieł pisarza został ograniczony, o jego prozie krytycznie milczano⁷⁶⁷. Dopiero w drugiej połowie lat 50., po śmierci Stalina, wznowiono wydawanie powieści Dostojewskiego. Szeroko je komentowano i analizowano. Recenzje utworów wielkiego pisarza rosyjskiego zaczęły pojawiać się nie tylko w najważniejszych polskich czasopismach literackich i kulturalnych, lecz także w gazetach codziennych i pismach regionalnych. Adaptowano je także na deski teatralne⁷⁶⁸.

Fiodor Dostojewski w *Moich wspomnieniach* został przedstawiony przede wszystkim jako prawdziwy i szczerzy monarchista, ideologiczny autorytet księcia. Autor pamiętników w opisie swojego bohatera stosuje podniosłą leksykę oraz figury biblijne („prorok”, „asceta”, „neofita”, „apostoł nakazów”, „apostoł prawdy we wszystkim”), co dodatkowo podkreśla szczególną rolę pisarza w rozwoju rosyjskiej myśli społecznej, a w szczególności konserwatyzmu. W portrecie literackim Fiodora Dostojewskiego została skonfrontowana przeszłość pisarza-pietraszewca z jego całkowitym oddaniem

⁷⁶³ L. Bazyłow, *Spółczesność rosyjska w pierwszej połowie XIX wieku*, Wrocław 1973, s. 44.

⁷⁶⁴ Zob. A. Bąbel, „Anioł z patentem” i dzielna lekarka – ewolucja obrazu kobiety uczonej na łamach „Przeglądu Tygodniowego” w latach 1866–1875, w: *Pozytywiści warszawscy: „Przegląd Tygodniowy” 1866–1876*, s. 199. Zob. też: H. Ratuszna, „Geniusz kobiety” – Adam Wiślicki i „sprawa kobieca” na łamach „Przeglądu Tygodniowego”, w: *Pozytywiści warszawscy: „Przegląd Tygodniowy” 1866–1876*, s. 212.

⁷⁶⁵ Zob. J. Bachórz, *Bolesław Prus o Rosjanach i Rosji*, w: *Obraz Rosji w literaturze polskiej*, s. 280-295. Bolesław Prus wyznał, że „dzisiejsza Francja nie ma nawet w przybliżeniu ani jednego pisarza tej miary, co czterech pisarzy: Tołstoj, Dostojewski, Szchedryn i Turgieniew, spośród których osobliwie trzej pierwsi są fenomenami w literaturze światowej”.

⁷⁶⁶ E. Orzeszkowa, *Listy zebrane*, oprac. E. Jankowski, t. 3, Wrocław 1956, s. 27. Zob. G. Borkowska, *Rosja Orzeszkowej*, w: *Obraz Rosji w literaturze polskiej XX wieku*, s. 298.

⁷⁶⁷ Zob. J. Galant, *Październikowe czytanie Dostojewskiego. Epizod z dziejów recepcji*, w: *Obraz Rosji w literaturze polskiej XX wieku*, s. 469.

⁷⁶⁸ Zob. tamże, s. 469-470.

carowi, z jego, jak to trafnie ujął Czesław Miłosz, „romansem z Rosją”⁷⁶⁹. Aresztowanie, wyrok, zsyłkę księżę określił po prostu jako „fatalne nieporozumienia”, które paradoksalnie ukształtowały patriotyzm pisarza, zahartowały w nim ducha konserwatyizmu. Cztery lata spędzone na Syberii, jak zauważył Andrzej Walicki, przyniosły Dostojewskiemu „odkrycie wartości duchowej rosyjskiego ludu, sformułowanie hasła powrotu do ludowej gleby (...) i wreszcie (...) mocne związanie się z Kościołem prawosławnym”⁷⁷⁰.

W *Moich wspomnieniach* Włodzimierza Mieszczerskiego na pierwszy plan wysuwa się jednak jedność ideologiczna wydawcy „Grażdanina” i jego współpracownika: łączy ich bowiem spojrzenie na misję Rosji i prawosławia; obaj wyrażają podobny pogląd na kwestię kobiecą.

2.1.7. Iwan Turgieniew

Iwan Turgieniew (1818–1883) – klasyk literatury rosyjskiej, autor tak znakomitych dzieł, jak *Zapiski myśliwego*, *Rudin*, *Szlacheckie gniazdo*, *W przededniu*, *Ojcowie i dzieci*. Znaczną część swojego życia pisarz spędził za granicą, gdzie propagował literaturę rosyjską. Znał osobiście wielu wybitnych pisarzy europejskich, takich jak: Georges Sand, Victor Hugo, Charles Saint-Beuve, Hyppolite Taine, Prosper Mérimée, Ernest Renan, Emil Zola, Gustave Flaubert. Turgieniew interesował ich jako człowiek oraz jako utalentowany i uznany pisarz; dzięki przekładom jego utworów na języki europejskie – francuski, niemiecki oraz angielski, jego twórczość cieszyła się na Zachodzie dużą popularnością⁷⁷¹. Pisarz był popularny także w Polsce „od siódmego dziesiątka ubiegłego stulecia”⁷⁷², gdy w przekładzie polskim poczęły ukazywać się jego opowiadania oraz powieści. Jan Trochimiak w swojej monografii poświęconej Turgieniewowi stwierdza: „Żaden z pisarzy obcych nie cieszył się w tym czasie tak dużą popularnością w naszym kraju jak Turgieniew i pod tym względem autor ten

⁷⁶⁹ Cz. Miłosz, *Rosja. Widzenia transoceaniczne*, t. 1, wybór: B. Toruńczyk, Warszawa 2010, s. 139. Zob. też: J. Fiećko, *Miłosz czyta Rosję tropem Mickiewicza?*, w: *Obraz Rosji w literaturze polskiej XX wieku*, s. 529.

⁷⁷⁰ A. Walicki, *Rosja, katolicyzm i sprawa polska*, s. 122.

⁷⁷¹ Zob. L. Suchanek, *Iwan Turgieniew – człowiek, pisarz, epoka*, w: *Turgieniew we wspomnieniach*, wybór L. Suchanek, tłum. A. Sarachanowa, Kraków 1982, s. 9. Zob. też: P. Hertz, *Iwan Turgieniew*, w: *Opowiadania*, Warszawa 1966, s. 507-508.

⁷⁷² P. Hertz, *Iwan Turgieniew*, w: *Opowiadania*, s. 509.

wytrzymuje w zasadzie konkurencję nawet z rodzimymi literatami”⁷⁷³.

Iwanowi Turgieniewowi, którego Włodzimierz Mieszczerski poznał „w salonie rodziców” (s. 662), poświęcony został rozdział *XXIII. Rok 1883*.

Na początku szkicu portretowego o Turgieniewie pamiętnikarz podaje datę i miejsce śmierci pisarza: „Tej jesieni [22 sierpnia 1883 roku – A. K.] w Bougival pod Paryżem zmarł Turgieniew” (s. 659), co, zdaniem księcia, dało „naszym liberałom pretekst, by przeciągnąć już martwego starca do swojego obozu” (s. 659). Autor powołuje się na paryskie manifestacje, na których „nad trumną zmarłego wielkiego pisarza wygłaszali mowy najwięksi mówcy arcyliberalnej kolonii rosyjskiej” (s. 659). Rosyjski prawnik, mówca i literat – Anatol Koni (który w 1878 roku doprowadził do uniewinnienia Wiery Zasulicz), wspominał:

Wśród czterystu osób zgromadzonych, by pożegnać ciało było co najmniej stu Francuzów, a między nimi nosiciele znanych i wybitnych imion w literaturze i sztuce francuskiej. Byli tu między innymi: Renan, Edmond About, Jules Simon, Emil Augier, Zola, Daudet, Juliette Adam, ulubieniec Petersburga aktor Dieudonné i kompozytor Massenet. Jako pierwszy z katedry obitej czarnym suknem przemawiał Ernest Renan⁷⁷⁴.

Ernest Renan, jak pisze Koni, nazwał Turgieniewa synem swojego narodu, przedstawicielem całej ludzkości, w którym żyło „prawo pokoju, prawdy, miłości i wolności”⁷⁷⁵. Do myśli o ogólnoludzkiem wymiarze Turgieniewa nawiązał także Edmond About, który powiedział: „Dla sławy zmarłego (...) droższy będzie zwykły kawałek rozerwanego łańcucha na białej marmurowej płycie”⁷⁷⁶. „Rozerwany łańcuch” to symbol zniesienia pańszczyzny, której przeciwnikiem był Turgieniew⁷⁷⁷. To „uwielbienie cywilizacji europejskiej” (s. 662) przez rosyjskiego pisarza sprawiło, że liberałowie uważali zmarłego za swojego zwolennika.

„Ślepa, bezwarunkowa wiara w «cywilizację zachodnioeuropejską» i «postęp»”⁷⁷⁸, według słów Iwana Aksakowa, umocniła się w czasie studiów pisarza na

⁷⁷³ J. Trochimiak, *Twórczość Iwana Turgieniewa w Polsce lat 1884–1914*, Lublin 1982, s. 73.

⁷⁷⁴ А. Ф. Кони, *Похороны Тургенева*, w: tegoż, *Воспоминания о писателях*, red. Г. М. Миронов, Л. Г. Миронов, Москва 1989, s. 159.

⁷⁷⁵ Tamże, s. 160.

⁷⁷⁶ Tamże.

⁷⁷⁷ Zob. L. Suchanek, *Iwan Turgieniew – człowiek, pisarz, epoka*, w: *Turgieniew we wspomnieniach*, s. 15. Zob. też: P. Hertz, *Iwan Turgieniew*, w: *Opowiadania*, s. 502.

⁷⁷⁸ И. С. Аксаков: О кончине И. С. Тургенева. «Русь». 1.09.1883, http://dugward.ru/library/turgenev/iaksakov_turgenev.html, 18.05.2015.

Uniwersytecie Berlińskim, gdzie spędził pisarz dwa lata, studiując kulturę antyczną, historię oraz filozofię niemiecką, która przyciągała go ideami wolności jednostki, myśli i słowa⁷⁷⁹. Turgieniew zaprzyjaźnił się z Michałem Bakuninem, a po powrocie do Rosji znalazł się pod silnym wpływem Wisariona Bielińskiego, którego artykuły i recenzje śledził od wielu lat⁷⁸⁰. Pisarz zapoznał się z Aleksandrem Hercenem i wielokrotnie wysyłał swoje artykuły do „Kołokoła”. Od 1847 roku Turgieniew współpracuje z pismem Mikołaja Niekrasowa „Sowriemiennik”, dbając o wzbogacanie działu literackiego o nowe talenty, co w rezultacie doprowadziło do rozwoju tego wydawnictwa⁷⁸¹. Pisarz publikował także swoje utwory w „Epoce” braci Dostojewskich, „Bibliotece do czytania” Aleksandra Drużynina, pisał też do pisma Michała Stasiulewicza „Wiestnik Jewropy”.

Charakterystyka pisarza w *Moich wspomnieniach* została zbudowana głównie na podstawie tak zwanych cudzych słów. Mieszczerski, wprowadzając do swojego tekstu cytaty z różnych gazet, pragnął pokazać, że wbrew ogólnej opinii Iwan Turgieniew nie był związany z kołami liberalnymi, ponieważ jakoby „do nieczystych i nieumiarkowanych liberałów (...) odnosił się ze wstrętem” (s. 662). Tak więc w „Grażdaninie” „przytoczone zostały jako wzorzec pochwały Turgieniewa (...) wypowiedzi «pewnego petersburskiego organu prasowego»” (s. 659), których autor z patosem określa Turgieniewa jako: „cudownego pisarza, cudownego obywatela, cudownego człowieka” (s. 660), „wzniosłego bożyszczka rosyjskiej współczesności” (s. 660), „najlepszego i najwierniejszego przyjaciela naszego społeczeństwa” (s. 660), „płomień, który ogrzewał i łagodność, która uśmierzała i uzdrawiała” (s. 660), „nadzieję moralną i wiarę społeczną” (s. 660), człowieka, który „promieniał (...) swoją czystością, swoim geniuszem, swoją wszechogarniającą miłością” (s. 660).

Włodzimierz Mieszczerski przytacza również doniesienie wiedeńskiego korespondenta „Grażdanina” „w związku z oceną Turgieniewa przez rozslawionego wtedy w Europie krytyka Brandesa, współpracownika wiedeńskiej gazety «Neue Freie Press»” (s. 660). Georg Brandes wysoko ocenił pisarza jako artystę, lecz (z czym nie zgodził się Mieszczerski ani jego korespondent), dodał, że Turgieniew „ubolewał nad

⁷⁷⁹ Zob. L. Suchanek, *Iwan Turgieniew – człowiek, pisarz, epoka*, w: *Turgieniew we wspomnieniach*, s. 8. Zob. też: P. Hertz, *Iwan Turgieniew*, w: *Opowiadania*, s. 502.

⁷⁸⁰ Zob. L. Suchanek, *Iwan Turgieniew – człowiek, pisarz, epoka*, w: *Turgieniew we wspomnieniach*, s. 6.

⁷⁸¹ Zob. Л. М. Лотман, *Тургенев и Фет*, w: *Тургенев и его современники*, red. М. П. Алексеев, Ленинград 1977, s. 27.

Rosją i wątpił w jej przyszłość”, krytycznie patrzył „na rosyjskie życie i rosyjską historię” (s. 660).

Turgieniew niewątpliwie dostrzegał wady ustroju państwa (głównie sprzeciwiał się prawu pańszczyźnianemu), jednak twierdzenie, że pisarz wątpił w siłę i możliwości swej ojczyzny jest zbyt powierzchowne. Autor *Ojców i dzieci* z szacunkiem odnosił się do władzy cara, popierał reformy Aleksandra II, zawsze występował przeciwko ruchowi rewolucyjnemu, który uważał za destrukcyjny, „banalny, pozorny, niski, renegacki”⁷⁸². Pisarzowi obce były poglądy rewolucyjnych demokratów, Mikołaja Czernyszewskiego oraz Mikołaja Dobrolubowa, który najprawdopodobniej posłużył pisarzowi jako pierwowzór postaci Bazarowa w powieści *Ojcowie i dzieci*. Jak twierdzi Lucjan Suchanek, Turgieniewa można zaliczyć do okcydentalistów liberalnych, optujących za stopniowym wprowadzaniem reform społeczno-politycznych; drogą pokojową i legalną⁷⁸³.

Pamiętnikarz cytuje także otrzymany z Paryża „interesujący” (s. 660) z jego punktu widzenia list, zawierający informacje o tym, że we francuskich gazetach piszą o Turgieniewie nieprawdę: rzekomo to właśnie on był „najlepszym przyjacielem (...) Puszkina” (s. 660-661). Turgieniew istotnie zawsze zachwycił się twórczością Puszkina, jednak ani znajomości, ani tym bardziej przyjaźni pomiędzy nimi nie było, chociaż, jak przekonuje Lucjan Suchanek, Turgieniew „dwukrotnie zobaczył Puszkina, i te przelotne spotkania zapamiętał na całe życie”⁷⁸⁴. Być może gazeta francuska pomyliła Iwana Turgieniewa ze znanym historykiem, Aleksandrem Turgieniewem, który dobrze znał autora *Eugeniusza Oniegina*.

W „interesującym liście” „jest także mowa o «osadzeniu Turgieniewa w więzieniu» w 1852 roku za opublikowany w Moskwie [w «Moskowskich Wiedomościach» – A. K.] nieprzepuszczony przez cenzurę petersburską artykuł o śmierci Gogola” (s. 661). Mieszczerski wyraża wątpliwość zarówno co do daty wydarzenia, jak i samego faktu „osadzenia w więzieniu”; pisze: „epizod ten przede wszystkim nie dotyczy roku 1852, lecz 1851 (w grudniu), a ponadto żadnego «osadzenia w więzieniu», jak wiadomo, nie było. Jego Wysokość Mikołaj Pawłowicz

⁷⁸² А. И. Батюто, *Тургенев и некоторые писатели антинигилистического направления*, w: *Тургенев и его современники*, s. 50.

⁷⁸³ Zob. L. Suchanek, *Iwan Turgieniew – człowiek, pisarz, epoka*, w: *Turgieniew we wspomnieniach*, s. 12.

⁷⁸⁴ Zob. tamże, s. 6.

po prostu kazał zamknąć go na odwachu, gdzie tamten przesiedział bardzo niedługo” (s. 661).

Moim zdaniem, pamiętnikarz nie ma racji. Po pierwsze, sama data wydarzenia jest niewłaściwa – przecież Gogol zmarł 21 lutego 1852 roku, stąd też Iwan Turgieniew nie mógł być aresztowany rok wcześniej. Po drugie, zamknięcie w więzieniu jednak miało miejsce. W *Kronice życia i twórczości I. Turgieniewa* czytamy: „Z najwyższego rozkazu» «za nieposłuszeństwo i naruszenie przepisów cenzury (...) podlega aresztowaniu i osadzeniu w areszcie 2-go Rewiru Admiralicji»”⁷⁸⁵. Współcześni badacze są zgodni – rzeczywistą przyczyną kary cenzuralnej były pierwsze rozdziały *Zapisków myśliwego*, które opublikował „Sowriemiennik”⁷⁸⁶. Mieszczerski tak opisuje dalsze losy aresztowanego Turgieniewa:

O przebaczenie aresztantowi bardzo usilnie zabiegał hr. Aleksy Konstantinowicz Tołstoj u ówczesnego następcy tronu Aleksandra Mikołajewicza (...); lecz wstawiennictwo Carewicza u surowego ojca nie miało w pierwszej chwili powodzenia. Swoje zwolnienie z odwachu nieboszczyk zawdzięczał (...) Aleksandrze Osipownie Smirnowej (z domu Rosset), znanej mądrej i pięknej kobiecie opiewanej przez Puszkina, ks. Wiaziemskiego i Chomiakowa, przyjaciółce Żukowskiego i Gogola, którą ks. Wiaziemski nazywał „Notre Dame en chef de la literature”. Ciesząc się wielką łaskawością Mikołaja Pawłowicza i Cesarzowej Aleksandry Fiodorowny, u której była ulubioną damą dworu, wyprosiła ona u Jego Wysokości przebaczenie dla Turgieniewa, wywołując jego wzruszenie tym, jak strasznie musiała się zaniepokoić sędziwa matka tego biednego człowieka (z którą zresztą Iwana Siergiejewicza nigdy nie łączyły serdeczne relacje), gdy dowiedziała się o wydarzeniu. Jego Wysokość okazał łaskę i rozkazał «wypuścić aresztanta i nakazał mu, by jechał do matki» (s. 661).

Aleksandra Smirnowa była „bardzo piękna, mądra, znakomicie wykształcona, posiadała artystyczny smak i ostry język”⁷⁸⁷. „W chwili swojego pojawienia się w towarzystwie, znalazła się w samym centrum życia literackiego”⁷⁸⁸; cenili ją Aleksander

⁷⁸⁵ М. К. Клеман, *Летопись жизни и творчества И. С. Тургенева*, Москва 1934, s. 62-63. Zob. też: А. В. Никитенко, *Записки и дневники*, t. 1, Санкт-Петербург 1893, s. 532: „Wczoraj Turgieniew, autor «Zapisków myśliwego», z najwyższego rozkazu został zamknięty na odwachu za artykuł o Gogolu opublikowany przez niego w «Moskowskich Wiedomostiach», gdzie Gogol został nazwany *wielkim*. Turgieniewa kazano przetrzymać na odwachu przez miesiąc, a potem wysłać ze stolicy na wieś, pod nadzór policji”.

⁷⁸⁶ Zob. Л. М. Лотман, *Тургенев и Фет*, w: *Тургенев и его современники*, s. 25. Zob. też: L. Suchanek, *Iwan Turgieniew – człowiek, pisarz, epoka*, w: *Turgieniew we wspomnieniach*, s. 14. Zob. też: P. Hertz, *Iwan Turgieniew*, w: *Opowiadania*, s. 503-504.

⁷⁸⁷ А. Можаяв, А. О. Смирнова-Россет. *Муза русской литературы*, «Русское поле. Содружество литературных проектов», <http://golos.ruspole.info/node/1296>, 19.05.2015.

⁷⁸⁸ Tamże.

Puszkina, Wasyla Żukowskiego, Piotra Wiaziemskiego, Aleksandra Turgeniewa, Mikołaja Gogola, Michała Lermontowa, którego poznała w 1837 roku w salonie Karamzinów.

Iwan Turgeniew chciał podziękować Aleksandrze Smirnowej za udzieloną mu pomoc, więc przyjechał do niej „następnego dnia. Raptem w tym czasie meldują jej: «Jego Wysokość». Młody człowiek tak się przestraszył spotkania z groźnym Monarchą, że wypadł tylnym wyjściem i schował się w portierni, o czym figlarna gospodyni doniosła Jego Wysokości, i z czego ten [car – A. K.] bardzo się śmiał” (s. 661). Opowiadając o tym „dość zabawnym epizodzie” (s. 661), pamiętnikarz zwraca uwagę czytelników na pewną dobroć, dobroduszość i łagodność charakteru pisarza. Jednak Mieszczerski jednocześnie konstatuje, że „o usłudze, udzielonej mu [Turgeniewowi – A. K.] w tym przypadku (...) on bardzo prędko zapomniał, gdyż tę samą Aleksandrę Osipownę Smirnową kilka lat później przedstawił karykaturalnie jako starą prowincjonalną mecenaskę Łasuńską w *Rudinie*” (s. 661). Smirnowa natomiast, jak nadmienia autor *Moich wspomnień*, „dość surowo oceniała charakter Turgeniewa, którego nazywała «causerem»”, być może dlatego, że pisarz często obstawał przy swoim zdaniu i „nigdy nie wpadał w ślepe pochlebstwo wobec tłumu ani wobec poszczególnych grup lub osób”⁷⁸⁹.

Iwan Turgeniew przesiedział w areszcie miesiąc⁷⁹⁰. Na początku lata 1852 roku Turgeniew został oficjalnie zesłany do rodzinnego majątku Spasskoje – miejsca swojego dzieciństwa i wczesnej młodości, które „były bardzo ciężkie, bez ciepła, życzliwości, bez serdeczności i zrozumienia czulej duszy dziecka i wrażliwego serca młodzieńca”⁷⁹¹. Mieszczerski ma rację, gdy zauważa, iż Turgeniew „nie zaznał nigdy ciepłych relacji” (s. 661). Szkic portretowy o Turgeniewie jest dość zwięzły. W osobowości pisarza książę Mieszczerski wyróżnia poczucie humoru; wskazuje też na cechy charakterystyczne dla jego sposobu mówienia; w jego zachowaniu odnotowuje powściągliwość i ostrożność: „W jego słowach, prócz poczucia humoru i pięknego wyróżniającego się obrazowością sposobu mówienia na każdy temat, słyszało się nutki *delikatnisia* w odniesieniu do twórczości literackiej oraz czy to obawy przed naszymi domorosłymi demokratami, czy to skrytej pogardy do nich” [wyróżnienie autora] (s. 662).

⁷⁸⁹ А. Ф. Кони, *Памяти Тургенева*, w: tegoż, *Воспоминания о писателях*, s. 102.

⁷⁹⁰ Zob. L. Suchanek, *Iwan Turgeniew – człowiek, pisarz, epoka*, w: *Turgeniew we wspomnieniach*, s. 14.

⁷⁹¹ Tamże, s. 95.

Jak sędzę, warto przytoczyć także fragmenty z artykułu-nekrologu autorstwa Włodzimierza Mieszczerskiego *I. Turgieniew*. W artykule tym książę określa pisarza jako „znawcę serca”⁷⁹², „błyskotliwego przedstawiciela pogogolewskiego okresu literatury”⁷⁹³. Píše: „Był to subtelny, cudowny artysta, bardzo wielki talent literacki, czuły, wrażliwy, o chłonnym umyśle. Był to człowiek doskonale wykształcony, głęboko odczytany, człowiek o łagodnej duszy”⁷⁹⁴, miał jedną z najbogatszych natur, jakimi może poszczycić się każdy naród”⁷⁹⁵; jego dzieła nazywa „chefs d’oevrami”⁷⁹⁶, a jego prozę – „aromatyczną”⁷⁹⁷.

Wizerunek literacki Turgieniewa kończy się opisem pogrzebu pisarza, którego ciało zostało przywiezione do Petersburga i pochowane na Cmentarzu Wołkowym (s. 662), co, jak wspomina Anatol Koni, „było nadzwyczajnym widowiskiem pod względem piękna, majestatycznego charakteru i najpełniejszego, dobrowolnego i jednomyślnego zachowania porządku”⁷⁹⁸. Według słów rosyjskiego krytyka literackiego, Pawła Annienkowa, nad grobem Turgieniewa „zgromadziło się całe wzruszone pokolenie z wyrazami wdzięczności dla pisarza i człowieka”⁷⁹⁹. Jednak, jak twierdzi Koni, „ani «Moskowskije Wiedomosti», ani «Grażdanin», którego redaktor, książę Mieszczerski, w roku śmierci Turgieniewa był obdarzony szczególną, swoistą łaską i stał się wpływowy, nie uczcili ani jednym słowem jego pamięci, a wieńce ich, oczywiście, jaśniały swoją nieobecnością na pogrzebie”⁸⁰⁰. Koni przekręca fakty. Z artykułu Mieszczerskiego *Po panichidzie po I. S. Turgieniewie* dowiadujemy się, że książę był obecny na nabożeństwie żałobnym w Soborze Kazańskim⁸⁰¹, a nekrolog upamiętniający pisarza został opublikowany na łamach „Grażdanina”⁸⁰².

W związku z pogrzebem pisarza autor *Moich wspomnień* notuje:

⁷⁹² В. П. Мещерский, *И. С. Тургенев*, w: В. П. Мещерский, *За великую Россию. Против либерализма*, s. 543.

⁷⁹³ Tamże.

⁷⁹⁴ Na „łagodność” jako charakterystyczną cechę Turgieniewa wskazał także Anatol Koni. Zob. А. Ф. Кони, *Памяти Тургенева*, w: tegoż, *Воспоминания о писателях*, s. 109: w oczach pisarza było „tyle (...) miękkości, (...) głos jego, wysoki i łagodny. (...) Łagodny i ufny w stosunku do ludzi”.

⁷⁹⁵ В. П. Мещерский, *И. С. Тургенев*, w: В. П. Мещерский, *За великую Россию. Против либерализма*, s. 543.

⁷⁹⁶ Tamże.

⁷⁹⁷ Tamże.

⁷⁹⁸ А. Ф. Кони, *Похороны Тургенева*, w: tegoż, *Воспоминания о писателях*, s. 162.

⁷⁹⁹ П. В. Аненников, *Литературные воспоминания*, Москва 1909, s. 490.

⁸⁰⁰ А. Ф. Кони, *Похороны Тургенева*, w: tegoż, *Воспоминания о писателях*, s. 166.

⁸⁰¹ В. П. Мещерский, *После понихиды по И. С. Тургеневу*, «Гrażданин», 4.09.1883, nr 36, s. 1-3.

⁸⁰² В. П. Мещерский, *И. С. Тургенев*, «Гrażданин», 28.08.1883, nr 35, s. 3-4.

Pojawiły się dwie wersje. Według jednej, Turgieniew wypowiedział życzenie, by zostać pochowanym w rodzinnej krypcie w swoim majątku w guberni orłowskiej; według innej, jakoby chciał być pochowany obok Bielińskiego na Cmentarzu Wołkowym. Liberalowie tę legendę przekształcili w rzeczywistość, jednak niezupełnie, gdyż koło mogiły Bielińskiego miejsca nie było i wyszło jakoś dziwnie, bo po co było Turgieniewa chować gdzieś na Cmentarzu Wołkowym (s. 662).

Przyjaciół Turgieniewa, Michał Stasiulewicz, wspominał słowa pisarza: „«Pragnę, by mnie pochowano na Cmentarzu Wołkowym obok mojego przyjaciela Bielińskiego (...)». Wtedy mu przypomniałem, że mogiła Bielińskiego jest już dawno obstawiona ze wszystkich stron. «No, ale ja przecież nie dosłownie – odparł – Wszystko jedno będziemy razem, na tym samym cmentarzu»⁸⁰³. Turgieniew został pochowany przy północnej ścianie cerkwi Spasskiej⁸⁰⁴. Na grobie pisarza nie zabrakło wieńców złożonych przez Polaków⁸⁰⁵. Iwan Turgieniew utrzymywał przyjazne relacje z niektórymi polskimi pisarzami, na przykład z Edmudem Chojeckim, Edwardem Żeligowskim oraz Józefem Ignacym Kraszewskim, który na wieść o śmierci Turgieniewa napisał: „Nie ma go więc już między nami, tego wielkiego artysty, złotego serca, szlachetnego sympatycznego człowieka – umarł Turgieniew”⁸⁰⁶. W podobnym tonie utrzymany był nekrolog napisany przez Aleksandra Świętochowskiego: „Serca swego nie otwierał nam często, ale też nie zamykał nigdy. Rozumiał nas i oceniał sprawiedliwie, był naszym przyjacielem”⁸⁰⁷. Z kolei Henryk Gliński wyznał: „Wielkie to było serce, wielką też była jego miłość”⁸⁰⁸.

Wobec powstania 1863 roku Turgieniew zajął stanowisko raczej ambiwalentne. Z jednej strony pisarz był przekonany, że Rosja powinna walczyć z powstańcami, z drugiej zaś twierdził, iż Polaków nie należy „obrażać ani drwić z nich”⁸⁰⁹. W liście do Pawła Annienkowa pisał: „Znowu krew, znowu okropności... Kiedyż to się wreszcie

⁸⁰³ Б. С. Итенберг, *Российская интеллигенция и Запад. Век XIX. Очерки*, s. 124.

⁸⁰⁴ W 1938 r. prochy pisarza zostały przeniesione na „Mostki literackie”.

⁸⁰⁵ Zob. J. Trochimiak, *Twórczość Iwana Turgieniewa w Polsce lat 1884–1914*, s. 74.

⁸⁰⁶ *Kronika zagraniczna J. I. Kraszewskiego*, „Tygodnik Ilustrowany”, 1883, nr 37, przedruk: „Kraj”, 1883, nr 36; cyt. za: P. Hertz, *Iwan Turgieniew*, w: *Opowiadania*, s. 509. Zob. też: J. Trochimiak, *Twórczość Iwana Turgieniewa w Polsce lat 1884–1914*, s. 135-136.

⁸⁰⁷ K. Świetla, *Jan Turgieniew*, „Prawda”, 1883, nr 37, s. 443; cyt. za: J. Trochimiak, *Twórczość Iwana Turgieniewa w Polsce lat 1884–1914*, s. 48.

⁸⁰⁸ H. Gliński, *Iwan Turgieniew*, „Świat”, 1888, s. 552; cyt. za: J. Trochimiak, *Twórczość Iwana Turgieniewa w Polsce lat 1884–1914*, s. 48.

⁸⁰⁹ А. И. Герцен, *Собрание сочинений*, red. М. Лемке, t. 15, Петроград 1919–1925, s. 398-399; cyt. za: J. Trochimiak, *Twórczość Iwana Turgieniewa w Polsce lat 1884–1914*, s. 57. Zob. też: A. Semczuk, *Iwan Turgieniew*, Warszawa 1988, s. 217.

skończy, kiedy nawiążemy z Polską normalne i prawidłowe stosunki? Nie można nie pragnąć, aby jak najszybciej stłumiono szalone powstanie, zarówno dla (dobra) Rosji, jak i samej Polski”⁸¹⁰. Pisarz jako przeciwnik wszelkich skrajności nie sprzyjał powstaniu, obawiał się bowiem interwencji państw europejskich. Jednak niezależnie od tego kategorycznie potępiał bezlitosną działalność Michała Murawiowa na Litwie, a także antypolską propagandę „Moskowskich Wiedomości” Katkowa⁸¹¹, gdyż „przesiąknięty duchem europejskiej cywilizacji wolnym był od plemiennych czy etnicznych przesądów i uprzedzeń”⁸¹² i „jawnie okazywał swoją sympatię i uznanie dla Polaków”⁸¹³. W jego korespondencji z Aleksandrem Hercenem możemy przeczytać: „z ust moich nie padło ani jedno bądź obraźliwe, bądź ironiczne słowo pod adresem Polaków”⁸¹⁴.

Niejednoznaczny stosunek do kwestii polskiej można wyjaśnić dwoistością natury pisarza. Turgieniew był tak zwanym obywatelem świata, respektującym punkt widzenia innych narodowości, zachwycającym się innymi kulturami; był także Rosjaninem, patriotą, wiernym poddanym cara. Włodzimierz Mieszczerski w *Moich wspomnieniach* celowo milczy na temat liberalnych poglądów autora *Ojców i dzieci*, za to stanowczo podkreśla jego niechęć do demokratów, radykałów, nihilistów. Książę nie tworzy rozwiniętej charakterystyki pisarza, sam od siebie pisze niewiele; w portrecie przeważają teksty obce (fragmenty z artykułów różnych autorów oraz korespondencji) zawierające różne oceny portretowanej postaci. Szkic portretowy Iwana Turgieniewa został zbudowany na zasadzie montażu. Taka konfrontacja odmiennych punktów widzenia miała na celu, moim zdaniem, odtworzenie ówczesnej walki ideologicznej o wielkiego pisarza. W szkicu tym brak dogłębnej analizy poglądów politycznych Turgieniewa oraz opisów jego twórczości; pisarz zostaje przedstawiony jako człowiek łagodny, czuły, wrażliwy, dobroduszny.

2.1.8. Iwan Aksakow

Iwan Aksakow (1823–1886) był jednym z najwybitniejszych przedstawicieli

⁸¹⁰ И. С. Тургенев, *Письма*, t. V, Москва 1963, s. 90; cyt. za: J. Trochimiak, *Twórczość Iwana Turgieniewa w Polsce lat 1884–1914*, s. 53. Zob. też: A. Semczuk, *Iwan Turgieniew*, s. 250.

⁸¹¹ Zob. J. Trochimiak, *Twórczość Iwana Turgieniewa w Polsce lat 1884–1914*, s. 53, 57.

⁸¹² A. Pług, *Jan Turgieniew*, „Kłosa”, 1883, nr 951, s. 182; cyt. za: J. Trochimiak, *Twórczość Iwana Turgieniewa w Polsce lat 1884–1914*, s. 47.

⁸¹³ Tamże.

⁸¹⁴ И. С. Тургенев, *Письма*, t. V, Москва 1963, s. 90; cyt. za: L. Suchanek, *Iwan Turgieniew – człowiek, pisarz, epoka*, w: *Turgieniew we wspomnieniach*, s. 24.

ruchu słowianofilskiego, poetą⁸¹⁵, autorem biografii Fiodora Tiutczewa⁸¹⁶; „był to płomienny, szczery, nieskończenie pewny siebie i swych przekonań”⁸¹⁷ publicysta, dziennikarz, redaktor wielu słowianofilskich czasopism, krytyk literacki⁸¹⁸.

W swoich pamiętnikach Włodzimierz Mieszczerski poświęca Aksakowowi rozdział *XLII. 1886 rok*, który napisał z powodu jego śmierci: „27 stycznia zmarł, będąc jeszcze w pełnej sile swojego ducha, swojej twórczości duchowej, Iwan Siergiejewicz Aksakow – na chorobę serca, na którą cierpiał w ostatnich latach swojego życia” (s. 730). Książę jest przekonany, że przyczyną śmierci znanego działacza słowianofilskiego była nie tylko zwykła choroba serca, ale też silne przeżycia wewnętrzne, „cierpienia duszy” (s. 735): „Bolało tego człowieka serce w sensie duchowym przez to wszystko, co wokół niego nie tylko nie było zgodne z jego uczuciami, przekonaniami i ideałami, ale też niekiedy obrażało je, i oto te ciągłe cierpienia serca duchowego pomału gotowały fatalny koniec w postaci udaru serca fizycznego” (s. 730).

Iwan Aksakow był świadkiem gaśnięcia idei słowianofilstwa: traktat berliński rozwiął jego marzenia o zjednoczeniu wszystkich narodów słowiańskich; książę wspomina: „Zobaczyłem go po kongresie berlińskim smutnego” (s. 735). Zdaniem księcia, przyczyną śmierci Aksakowa było także, „okropne trzylecie” (s. 735), kiedy stanowisko ministra spraw wewnętrznych objął Michał Łoris-Mielikow i „nastąpiła przerażająca epoka przygotowań do pierwszego marca” (s. 735). Rozwijając tę myśl, pamiętnikarz stosuje chwyt upodobnienia (Aksakow zostaje porównany z Katkowem): „Patrząc (...) na twarze Aksakowa i Katkowa (...), zrozumiałem, że podkopały one życie tych moskiewskich bohaterów słowa i że gdyby nie było tego trzylecia, żyliby długo” (s. 735). Przewodniczący Aksakowskiej fundacji Michał Czwanow w artykule o Iwanie Aksakowie *Troskliwiec słowiaństwa* pisze: „I umarł on przecież (...) zżerany przez tę wojnę domową i ślepą politykę rządu rosyjskiego”⁸¹⁹. „Sowriemiennyje Izwiestia” donosiły wówczas, że:

Do przyczyn, które doprowadziły go do grobu, o czym jesteśmy zupełnie przekonani, zaliczało

⁸¹⁵ Zob. И. С. Аксаков, *Сборник стихотворений*, Москва 1886. Zob. też: И. С. Аксаков, *Стихотворения и поэмы*, Ленинград 1960.

⁸¹⁶ Zob. И. С. Аксаков, *Биография Ф. И. Тютчева. (Биографический очерк)*, Москва 1874.

⁸¹⁷ Zob. В. Д. Смирнов, *Аксаковы. Их жизнь и литературная деятельность. Биографические очерки*, Санкт-Петербург 1895, s. 72.

⁸¹⁸ Zob. К. С. Аксаков, И. С. Аксаков, *Литературная критика*, Москва 1981.

⁸¹⁹ М. А. Чванов, *Русский крест*, Москва 2012, s. 274.

się także to głębokie cierpienie, którego doznawał, widząc kierunek, jaki przybiera polityka w kwestii bałkańskiej. Mówią, że była to choroba serca, (...) ale gdy do choroby fizycznej serca dochodzą jeszcze ciosy moralne wymierzone w to właśnie miejsce, którym żył i dla którego człowiek żył, naczynie nie wytrzyma i cierpienie moralne przerwie byt fizyczny⁸²⁰.

W *Moich wspomnieniach* Aksakow jawi się jako prawdziwy słowianofil „cierpiętnik” (s. 731), wybitny wyraziciel słowianofilskiej myśli, „męczennik ideałów czystych i wzniosłych” (s. 730), którego życie „było nieustającym cierpieniem dla idei, dla tych ideałów, którym służył jak Bogu z tą samą płomienną wiarą od dni młodości aż do śmierci” (s. 730). Nie tylko Mieszczerski, ale także inni współcześni Iwanowi Aksakowowi dostrzegali cierpienie i smutek w duszy tego nieprzeciętnego ideologa. Na przykład biskup ryski i mitawski Donat przed panichidą powiedział: „skonął oplakujący Ziemię Rosyjską (...). Skonał oplakujący słowiaństwo”⁸²¹.

Aksakow, podkreśla księżę, był „od kołyski aż po grób jak nosiciel swych idei, jak syn politycznej wiary” (s. 730). Aksakow – potomek starego rodu szlacheckiego – wychowywał się w „słowianofilskiej rodzinie” (s. 734), „z mlekiem matki, z atmosferą domu rodzinnego, z przyjaźnią brata przyswoił on sobie słowianofilskie dogmaty”⁸²². Iwan Aksakow był synem znanego pisarza Siergieja Aksakowa – autora znakomitej *Kroniki rodzinnej* oraz bratem Konstantina Aksakowa – teoretyka „starszego” słowianofilstwa, który wierzył w opiekę władzy monarchicznej nad samodzielnymi wspólnotami ludowymi. W 1839 roku w moskiewskim domu Aksakowów zostało zorganizowane kółko słowianofilskie:

Swego rodzaju Syjon szczególnej, słowiańskiej Rosji, gdzie wszyscy żyli wiarą w dzień słowiańskiego zjednoczenia i gdzie w obrazach poetyckich, jak również w związanych z nimi słowiańskich pieśniach, cały ten słowiański świat był piękny i czarował natchnioną nim wyobraźnię każdego, kto w tym domu nie był przypadkowym, lecz bliskim gościem (s. 733).

Należy zwrócić uwagę na to, że do rozdziału o Aksakowie (jak i do rozdziału o Turgieniewie) Włodzimierz Mieszczerski wprowadził tak zwany cudzy tekst – artykuł Konstantego Pobiedonoscewa *Aksakowowie*. Księżę w pełni podzielał stanowisko

⁸²⁰ Н. П. Гиляров-Платонов, *Некролог (об И. С. Аксакове)*, «Современные известия», 29.01.1886, nr 28, s. 1.

⁸²¹ М. А. Чванов, *Русский крест*, s. 269-270.

⁸²² В. Д. Смирнов, *Аксаковы. Их жизнь и литературная деятельность*, s. 72.

autora artykułu. Pobiedonoscew uważał, że główne zasługi rodziny Aksakowów polegają, po pierwsze, na zbudowaniu „twierdzy zdrowego rosyjskiego uczucia patriotycznego oraz rozumowego poznania Ziemi Rosyjskiej – twierdzy, do której zaczęli się przyłączać wszyscy myślący ludzie zachowujący w sobie zdrowy instynkt rosyjskiej natury” (s. 732); a po drugie, na świadomym zrozumieniu „nierozzerwalnego związku narodowości rosyjskiej z wiarą i z kościołem prawosławnym” (s. 733). Rodzina Aksakowów, według słów Pobiedonoscewa, poszukiwała prawdy „w zgodności odwiecznych zasad prawdy Bożej z podstawowymi cechami natury Rosjanina, które odzwierciedliły się w jego historycznym bycie” (s. 731). Głoszone przez Aksakowów idee słowianofilskie występowały:

(...) przeciwko fałszywemu stosunkowi do życia rosyjskiego i jego potrzeb (...), przeciwko pogardliwemu przesądowi, pełnej pychy ignorancji i obojętności na wszystko, co dotyczyło najważniejszych interesów Rosji (...), przeciwko formalnemu, kancelaryjnemu, wyniosłemu stosunkowi świata oficjalnego do żywych potrzeb i do duchowego nastawienia narodu (...), przeciwko cywilizacji takiego rodzaju [cudzoziemskim zwyczajom i prawom – A. K.] walczyły ze wszystkich sił aksakowowskie kółko zarówno w żywej dyskusji, jak i w literaturze” (s. 731-733).

Jak twierdzi Andrzej Walicki, Iwan Aksakow w latach 40. i 50. był najmniej „prawicowym” słowianofilem, na jego przekonania silny wpływ wywarły idee liberalno-demokratyczne. Ideologię redaktora „Dnia” Walicki określa jako „słowianofilski «liberalizm»”⁸²³, gdyż ideolog występował jako zwolennik zwołania dumy centralnej. Książę Mieszczerski dostrzegł w światopoglądzie Aksakowa „dążenie do *konstytucjonalizmu słowianofilskiego*” [wyróżnienie autora]⁸²⁴, polegające „na zniszczeniu *pierwiastków konserwatywnych* oraz *podstaw* pradawnej przeszłości i całkowitym lekceważeniu rzeczywistych potrzeb narodu” [wyróżnienie autora]⁸²⁵. Redaktor „Dnia” nawoływał szlachtę do rezygnacji ze swoich przywilejów, był zdania, że wyzwolenie chłopów pozbawiło szlachtę jej funkcji społecznych i politycznych⁸²⁶. Mieszczerski natomiast wierzył w odrodzenie stanu szlacheckiego, dlatego też nie mógł

⁸²³ A. Walicki, *W kręgu konserwatywnej utopii*, s. 348.

⁸²⁴ Zob. И. Е. Дронов, *Князь В. П. Мещерский, его друзья и враги*, «Русское воскресение», <http://www.voskres.ru/idea/meshcherskii.htm>, 6.03.2014.

⁸²⁵ Zob. tamże.

⁸²⁶ Zob. R. Pipes, *Rosyjski konserwatyzm i jego krytycy. Studium kultury politycznej*, s. 154.

zgodzić się z Aksakowowską ideą „samounicestwienia szlachty”.

Iwan Aksakow wyznawał ideę panslawizmu, wierzył w zbliżenie moralne, solidarność i zjednoczenie wszystkich narodów słowiańskich, w tym także Polski. Jego gazeta „Dzień” różniła się od „Moskowskich Wiedomości” stosunkiem do polskiego powstania 1863 roku. Jeśli Katkow w odniesieniu do kwestii polskiej wychodził z idei samodzielnia, to Aksakow uznawał wysokie cele powstańców, ich bohaterstwo i walkę o ojczyznę, o wolność i niepodległość, o swoją narodowość; konstatował: „Polacy mają bezwarunkowe, niewątpliwe prawo dążenia do wolności i niepodległości, nie tylko duchowej, ale i politycznej, całej *Polskiej* narodowości, lecz są pozbawieni jakiegokolwiek prawa moralnego do żądania przywrócenia poprzednich granic – nie narodowości polskiej, lecz Królestwa Polskiego” [wyróżnienie autora]⁸²⁷. Publicysta z jednej strony opowiadał się za pokojem i stabilizacją, uznawał prawo narodu polskiego do życia i swobodnego rozwoju. Z drugiej jednak zakładał, że to prawo powinno być ograniczone do samej tylko narodowości i ustaje, gdy dążenie do samodzielności i wyzwolenia od obcej władzy doprowadzi do podporządkowania sobie innych plemion bądź do odrodzenia niegdysiejszej siły politycznej. I dlatego też opowiadał się on za zdławieniem polskiego buntu. Aksakow ostro potępiał tak zwany polonizm, czyli szlachectwo i wyznanie katolickie, które, w jego opinii, stanowiło zagrożenie dla narodów polskiego, ukraińskiego i białoruskiego. Pisał: „Jesteśmy po stronie narodu, z narodem i w imieniu narodu, przeciwko uciskowi przez szlachectwo i katolicyzm, uciskowi, który od dawna dręczy i dławi naród i ma na celu zniszczenie w nim pierwiastków narodowości rosyjskiej”⁸²⁸. Jego zdaniem, wyznanie katolickie wyodrębniło Polaków z rodziny narodów słowiańskich: „prawosławny Grek, nawet prawosławny Niemiec jest bardziej bratem nam niż Polak-katolik bądź nawet Rosjanin, który został szlachcicem”⁸²⁹. Ideolog proponuje, by Polska całkowicie wyrzekła się łacinizmu, który doprowadził do rozbioru Polski, a „w celu pełnego i kompleksowego jej rozwoju należy życzyć, aby tam powstało mocne i niezależne chłopstwo i aby ono na

⁸²⁷ И. С. Аксаков, *Еще о польских притязаниях на Западно-Русский край*, w: И. С. Аксаков, *Полное собрание сочинений*, t. 3, *Польский вопрос и Западно-Русское дело. Еврейский вопрос. 1860–1886*, Москва 1886, s. 35.

⁸²⁸ И. С. Аксаков: *Ответ на письмо, подписанное «Белорус»*, w: И. С. Аксаков, *Полное собрание сочинений*, t. 3, *Польский вопрос и Западно-Русское дело. Еврейский вопрос. 1860–1886*, s. 15.

⁸²⁹ И. С. Аксаков, *Почему Австрия не может сделаться Славянской державой*, w: И. С. Аксаков, *Полное собрание сочинений*, t. 7: *Общеввропейская политика: Статьи разного содержания из «Дня», «Москвы», «Руси» и других изданий, и некоторые небывшие в печати. 1860–1886*, Москва 1887, s. 82.

równi ze szlachtą uzyskało udział w przedstawicielstwie ziemskim”⁸³⁰. I dopiero wtedy, gdy masy ludowe zaczną uczestniczyć w życiu państwa, stanie się możliwe rosyjsko-polskie zjednoczenie. Później Aksakow doprecyzowuje swoją koncepcję: zarówno jego plan, jak i plan Tiutczewa, będzie przewidywał przyszłe zjednoczenie wszechsłowiańskie pod opieką Rosji, która jest „prawdziwą przedstawicielką Słowiaństwa”⁸³¹.

Idea słowiańska rozwijała się także wśród innych narodów słowiańskich. O ile dla słowianofilstwa rosyjskiego znaczenie ma jego sprzeciw wobec europeizacji, o tyle w wypadku Czech należy podkreślić ścisły związek słowianofilstwa z odrodzeniem narodowym. Czescy słowianofile nie tylko byli zafascynowani przedchrześcijańskimi tradycjami, historią i kulturą Czech, ciekawiła ich także cała Słowiańszczyzna⁸³². Polscy słowianofile także odwoływali się do słowiańskiej przeszłości, co służyło wzmocnieniu poczucia narodowej wartości. W tym aspekcie niebagatelną rolę odegrał Zorian Dołęga-Chodakowski, który, jak pisze Maria Janion, „w swej zajmującej twórczości, a zwłaszcza inspiratorskim utworze naukowym z roku 1818 *O Słowiańszczyźnie przed chrześcijaństwem*, opisał i wprowadził w obieg kultury ważne znamiona inności romantycznej: słowiaństwo, pogaństwo, antylatynizm, północność”⁸³³. Do polskich słowianofilów należeli także Wawrzyniec Surowiecki, propagujący mit o pierwotnej Słowiańszczyźnie industrialno-handlowej, wyprzedzającej Europę; Joachim Lelewel opowiadający się za mitem pierwotnego gminowładztwa słowiańskiego, bezpośredniej demokracji, utraconego obywatelstwa stanu kmiecego w Polsce; a także Wacław Aleksander Maciejowski, który dowodził, iż obrządek słowiański rozpowszechnił się w Polsce jeszcze przed latynizacją⁸³⁴. Dla polskich słowianofilów, w odróżnieniu od

⁸³⁰ И. С. Аксаков, *Как узнать где именно Польша и чего она желает?*, w: И. С. Аксаков, *Полное собрание сочинений*, t. 3: *Польский вопрос и Западно-Русское дело. Еврейский вопрос. 1860–1886*, s. 66.

⁸³¹ Zob. U. Cierniak, *Prawosławie i katolicyzm – Konfrontacja czy dialog?*, w: *Kultura tworzona w dialogu cywilizacji Europy*, s. 83-94. Zob. też tejsze: *Wiara i władza. Wokół sporu o katolicyzm i chrześcijańską Europę w dziewiętnastowiecznej myśli i literaturze rosyjskiej*. Zob. też tejsze, *Papiestwo i „kwestia rzymska” w dziewiętnastowiecznej literaturze i myśli rosyjskiej*, w: *Z polskich studiów slawistycznych*, seria IX: „Literaturoznawstwo. Kulturologia. Folklorystyka”, s. 183-191. Zob. też tejsze, *Religia z „krajów świętych cudów”*. *Słowianofil Aleksy Chomiakow i katolicyzm*, w: *Bizancjum. Prawosławie. Romantyzm. Tradycja wschodnia w kulturze XIX wieku*, s. 43-54.

⁸³² Do przedstawicieli czeskiego słowianofilstwa należeli: ksiądz, slawista Josef Dobrovský (1753–1829), pisarz, tłumacz Josef Jungmann (1773–1847), poeta, slawista Pavel Josef Šafárik (1795–1861) i poeta, publicysta Ján Kollár (1793–1852).

⁸³³ M. Janion, *Niesamowita Słowiańszczyzna*, Kraków 2006, s. 49.

⁸³⁴ Zob. tamże, s. 51. Zob. też: J. Jedlicki, *Jakiej cywilizacji Polacy potrzebują. Studia z dziejów idei i wyobraźni XIX wieku*, s. 63-73.

czeskich, którzy widzieli możliwość realizacji wspólnoty słowiańskiej w ramach innego państwa, priorytetem stało się poszukiwanie dróg do osiągnięcia niepodległości⁸³⁵.

Jedną z nich okazał się panslawizm, czyli zgoda na to, by wśród narodów słowiańskich prym wiodła Rosja. Ten pogląd wyrażał między innymi Stanisław Staszic, który zjednoczenie z Rosją uważał za podstawę przyszłego bytu Polski. Powoływał się on na rodową jedność, wspólne źródło językowe, pobratymstwo. Jego zdaniem, zjednoczenie narodów słowiańskich pod patronatem Rosji mogłoby stanowić przeciwwagę dla germanizacji Polski. W zamian za lojalność wobec Rosji, liczył na powiększenie Królestwa Polskiego i włączenie w jego skład ziemi zabranych. Po upadku powstania listopadowego ideę panslawizmu uznano powszechnie za niebezpieczną, zagrażającą narodowi polskiemu. Wskazywano na to, iż jest ona korzystna wyłącznie dla Rosji, która pod pretekstem niesienia pomocy ujarzmionym Słowianom realizuje swoje ekspansyjne plany⁸³⁶. Wśród panslawistów polskich byli również i tacy, którzy wybrali drogę apostazji narodowej, stali się apologetami panslawizmu i caratu rosyjskiego (Adam Gurowski⁸³⁷).

W polskiej myśli słowianofilskiej istniała również idea zjednoczenia ludów słowiańskich pod przewodnictwem Napoleona, a jej realizacja, według niektórych słowianofilów polskich, mogłaby doprowadzić do stworzenia realnej przeciwwagi dla Imperium Rosyjskiego⁸³⁸. Losy Słowian, jak wiadomo, nie były obojętne Adamowi Mickiewiczowi. Pod tym względem interesujące są jego poglądy na temat stosunków między Polską, Litwą, Rosją i Słowiańszczyzną, które głosił podczas swoich paryskich prelekcji. Według poety, to nie Polacy są zdrajcami świata słowiańskiego; wskazywał, że deslawizacja nastąpiła w samej Rosji. Poeta miał zapewne na uwadze niesłowiańskie pochodzenie carskiego rodu Rurykowiczów, a także podbój Rusi przez Mongołów: „aktem słowiańskiej apostazji była nie okcydentalizacja Polski tylko orientalizacja Rosji”⁸³⁹. Adam Mickiewicz był przekonany, że Polska przy pomocy Francji stworzy

⁸³⁵ Zob. A. F. Kola, *Słowianofilstwo rosyjskie a słowianofilstwo czeskie. Między konserwatyzmem a misjonizmem*, w: *Idee konserwatywne w Rosji*, s. 46-47. Zob. też: A. F. Kola, *Słowianofilstwo czeskie i rosyjskie w ujęciu porównawczym*, Łódź 2004.

⁸³⁶ Zob. P. Eberhardt, *Polski panslawizm jako idea geopolityczna*, „Przegląd Polityczny”, 2014, nr 7, s. 65.

⁸³⁷ Zob. A. Nowak, *Polacy, Rosjanie i biesy. Studia i szkice historyczne z XIX i XX wieku*, Kraków 1998, s. 85.

⁸³⁸ Zob. Z. Klarnerówna, *Słowianofilstwo w literaturze polskiej lat 1800 do 1848*, s. 6-7, 13-14. Zob. też: M. Ruszczyńska, *Ziewonia: romantyczna grupa literacka*, Zielona Góra 2002, s. 89.

⁸³⁹ Cyt. za: P. Eberhardt, *Polski panslawizm jako idea geopolityczna*, „Przegląd Polityczny”, 2014, nr 7, s. 66. Zob. też: A. Wierzbicki, *Europa w polskiej myśli historycznej i politycznej XIX i XX wieku*,

wolną wspólnotę narodów słowiańskich, która będzie w stanie zapewnić moralną odnowę świata. U podstaw jego idei mesjanistyczno-zachodniochrześcijańskiej Europy leżała łaćnińskość, religia katolicka, która nie jest dla narodów nowością, nie niszczy dawnych tradycji, lecz wypełnia je i wzbogaca⁸⁴⁰.

W rozwoju idei słowiańskiej ważną rolę odegrało środowisko emigracyjne w Paryżu, a ściślej Hotel Lambert z księciem Adamem Czartoryskim na czele⁸⁴¹. Książę Czartoryski – początkowo rusofil – uznał z czasem, że przyszła federacja Słowian nie może być oparta na dominacji religii prawosławnej. U jej podstaw widział katolicyzm. Decydujące miejsce wśród narodów południowosłowiańskich przyznawał Serbom, którzy w przyszłości powinni zjednoczyć wokół siebie wszystkie narody słowiańskie zamieszkujące Turcję i Austrię. Według niego, wielka Serbia stanowiłaby zaporę przed wpływami rosyjskimi⁸⁴².

Po powstaniu styczniowym, gdy nadzieje Polaków na odzyskanie niepodległości już upadły, idea panslawizmu w Rosji stawała się coraz silniejsza. Podczas wojny z Turcją (1877–1878) Iwan Aksakow wspomniał, „że Słowianie bardziej niż ktokolwiek są uciskani, że nie mają oni ani obrońcy, ani przyjaciela w szerokim świecie”⁸⁴³; zaczął głosić ideę imperialnego nacjonalizmu opartą na przekonaniu o konieczności zdobycia Konstantynopola i utworzenia federacji narodów słowiańskich pod protektorem Rosji⁸⁴⁴. Panslawistyczne dążenia Aksakowa były wówczas bliskie poglądom Fiodora

Warszawa 2009, s. 85.

⁸⁴⁰ M. Janion, *Niesamowita Słowiańszczyzna*, s. 57.

⁸⁴¹ Zob. ks. B. Kołodziej, *Emigracja polska po powstaniach w XIX wieku*, „Zeszyty Historyczne”, Częstochowa 2010, z. XI, s. 316-317.

⁸⁴² Również w Chorwacji popularna była idea słowiańska. Ważną rolę odegrało Chorwackie Odrodzenie Narodowe, które wysunęło koncepcję iliryzmu, inaczej „Wielkiej Ilirii”. Zakładała ona zbliżenie Serbów do Chorwatów, zjednoczenie Słowian południowych nie wokół Serbii, a wokół Chorwacji. Głównym ideologiem był Janko Drašković (1770–1856), a przywódcą Ljutevita Gaja. Natomiast bułgarską ideę słowiańską reprezentował Georgi Sawa Rakowski (1821–1867), poeta, publicysta, polityk, słowianofil, który na bazie słowiańskości Bułgarów chciał budować ich narodową niezależność. Od innych narodów oczekiwał jedynie pomocy w walce z Turcją, wierzył w solidarność narodów słowiańskich, liczył na ich pomoc w walce o niepodległość Bułgarii. Zob. P. Żurek, *Nowa interpretacja genezy Načertanije – serbocentryzm Hotelu Lambert a Chorwacji*, w: *Idee wspólnotowe Słowiańszczyzny*, red. A. W. Mikołajczak, W. Szulc, B. Zieliński, Poznań 2004, s. 109-128. Zob. też: W. Józwiak, *Idee wspólnotowe Słowiańszczyzny w koncepcji G. S. Rakowskiego*, w: *Idee wspólnotowe Słowiańszczyzny*, s. 129-137.

⁸⁴³ M. A. Чванов, *Русский крест*, s. 271.

⁸⁴⁴ Zob. A. Walicki, *Rosyjska filozofia i myśl społeczna od oświecenia do marksizmu*, Warszawa 1973, s. 426. Zob. też: A. Walicki, *W kręgu konserwatywnej utopii*, s. 367-369. Andrzej Walicki wyodrębnił trzy etapy w rozwoju rosyjskiej idei panslawistycznej. Pierwszy etap powiązał z Rosją mikołajowską, z wydarzeniami wojny krymskiej, gdy na popularności zyskała idea walki z Turcją i jej sojusznikami w imię braterskiego, chrześcijańskiego obowiązku wyzwolenia Słowiańszczyzny. Drugi etap – przejściowy – to lata 1853–1861: od wydarzeń poprzedzających wojnę wschodnią do śmierci Chomiakowa i Konstantego Aksakowa. W 1860 roku Aleksy Chomiakow napisał *List do Serbów*, w

Dostojewskiego, Fiodora Tiutczewa oraz Włodzimierza Mieszczerskiego. Pamiętnikarz wspomina o:

(...) blasku radości, który długo nie schodził z twarzy Iwana Siergiejewicza Aksakowa (...), gdy zapłonęła pierwsza epopeja wojny z Turcją (...) w postaci pochodu rosyjskich ochotników nad Dunaj pod wodzą Czerniajewa. Aksakow był wówczas dosłownie Mininem w Moskwie. Do niego przychodziły tłumy z darami jako do duchowego przywódcy w bitwie o Słowian. Jego słowo czyniło cuda. Tłumy młodzieńców przychodziły po błogosławieństwo (s. 735).

Podczas wojny tureckiej w latach 1877–1878 Moskiewski Słowianofilski Komitet Dobroczynny Aksakowa werbował ochotników, udzielał pomocy humanitarnej powstałym Bułgarom; jak pisał Nikita Gilarow-Płatonow: „Minin się objawił; ruch ludowy o wyzwolenie chrześcijan bałkańskich znalazł swego Minina w 1876 roku”⁸⁴⁵.

W *Moich wspomnieniach* Iwan Aksakow został przedstawiony jako ideolog, który wyniósł „czystość (...) dziewiczego słowianofilstwa” (s. 734) ze Szkoły Prawoznawstwa (którą ukończył w 1842 roku), a także jako publicysta, który, gdy tylko „rozbłysnęły pierwsze płomienie wolności słowa, (...) poświęcił swoje życie służeniu ojczyźnie oraz idei słowianofilskiej piórem dziennikarza i wydawał periodyki codzienne i cotygodniowe” (s. 735). Aksakow wydawał takie pisma, jak: „Parus” (1859), „Dień” (1861–1865), „Moskwa”, „Moskwicz” (obydwa wydawnictwa 1867–1868), „Ruś” (1880–1885). Warto zauważyć, że Aksakow, podobnie jak książę, porzucił służbę państwową, by poświęcić się działalności publicystycznej. Mieszczerski wspomina o walce moskiewskiego publicysty z cenzurą, która „bezlitośnie karała go ostrzeżeniami” (s. 735). Przywołam kilka faktów z działalności wydawniczej tego ideologa.

W 1852 roku Aksakow zaczął redagować „Moskowskij Sbornik”, którego pierwszy tom przeszedł bez uwag cenzury. Drugiemu tomowi cenzura postanowiła przyjrzeć się uważniej, w wyniku czego Aksakow został pozbawiony prawa „bycia kiedykolwiek wydawcą bądź redaktorem”⁸⁴⁶. W 1858 roku nieoficjalnie redagował

którym namawiał Serbów do ochrony obyczajów i dbałości o język. Przestrzegał przed kopiowaniem Europy, gdyż jego zdaniem, mania europejskości może doprowadzić do zdrady Słowiańszczyzny; i tu jako przykład autor podaje Polskę. Trzeci etap to ekspansjonistyczny panslawizm właśnie Iwana Aksakowa. Do teoretyków panslawizmu rosyjskiego należał Mikołaj Danilewski (1822–1885), którego książka *Rosja i Europa* (1869) była „pierwszym i jedynym w swoim rodzaju systematycznym wykładem panslawizmu”.

⁸⁴⁵ Н. П. Гиляров-Платонов, *Некролог (об И. С. Аксакове)*, «Современные известия», 29.01.1886, nr 28, s. 1. Zob. też: М. А. Чванов, *Русский крест*, s. 282: „ruch wyzwoleńczy Słowian otrzymał w osobie I. Aksakowa swojego Minina”.

⁸⁴⁶ В. Д. Смирнов, *Аксаковы. Их жизнь и литературная деятельность*, s. 71.

pismo „Russkaja Biesieda”, ale już po roku pozwolono mu wydawać gazetę „Parus”. Na drugim numerze pismo zostało jednak zamknięte z powodu opublikowania w nim artykułu Michała Pogodina *Miniony rok w rosyjskiej historii*, w którym cenzura dopatrzyła się „zjadliwego poniżania naszej polityki zagranicznej i niedopuszczalnej ingerencji osoby prywatnej w zamierzenia i racje rządu”⁸⁴⁷. W 1861 roku Aksakow „uzyskał prawo do wydawania codziennej gazety «Dień», jednak bez działu politycznego”. Wkrótce, w 1862 roku Aksakowowi „z najwyższego rozkazu” zabroniono wydawania gazety, lecz od 15 października 1862 roku „zakaz został cofnięty i wydawnictwo znowu otrzymało pozwolenie druku pod redakcją tegoż Aksakowa”⁸⁴⁸. W 1865 roku pismo przekształciło się w „codzienną gazetę polityczną, ekonomiczną i literacką”⁸⁴⁹ „Moskwa”, która przez dwadzieścia dwa miesiące swojego istnienia (1.01.1867–21.10.1868) otrzymała dziesięć ostrzeżeń, trzykrotnie była zawieszona – po raz pierwszy na trzy miesiące, po raz drugi na cztery i po raz trzeci na sześć miesięcy, a w końcu zamknięta za „szkodliwą tendencję”⁸⁵⁰. Od 23 grudnia 1867 roku do 14 lutego 1868 roku zamiast „Moskwy” wydawano „Moskwicza”. Redaktorem oficjalnie był P. Andriejew, lecz w rzeczywistości gazetę nadal redagował Iwan Aksakow⁸⁵¹.

Mieszczerski zapamiętał Aksakowa „z gorzkim, lecz nigdy nie złośliwym uśmiechem na twarzy mówiącym o jego przejściach z cenzurą” (s.735), zapamiętał też jego „czysty dziecięcy śmiech, gdy w odpowiedzi na jego narzekania nieboszczyk poeta Tiutczew, który został jego teściem, powiedział mu: «Kiedy też, mój drogi, przekona się pan, że dla każdego ministra spraw wewnętrznych jest pan gorszy od Karakozowa?»” (s. 735). Upomnienia cenzury były w większości wywołane przez styl publicystyczny Aksakowa, który „nazbyt podkreślał swoje prawo jako wiernopoddańczego człowieka ziemskiego do szczerego mówienia wszystkiego, co mu wydaje się sprawiedliwe. Głos opinii publicznej (...) znajdował sobie w nim niezwykle śmiałego trybuna”⁸⁵².

Przypuszczam, że trudności wydawnicze napotykanne przez Aksakowa w jego działalności dziennikarskiej Mieszczerski przyjmował ze współczuciem i zrozumieniem, gdyż także on sam często musiał mierzyć się z cenzurą, głównie z

⁸⁴⁷ Н. Барсуков, *Жизнь и труды М. П. Погодина*, t. 16. Санкт-Петербург 1902, s. 348.

⁸⁴⁸ Г. Чулков, *Тютчев и Аксаков в борьбе с цензурой*, Москва 2011, s. 4.

⁸⁴⁹ Тамże.

⁸⁵⁰ Zob. tamże.

⁸⁵¹ Zob. tamże.

⁸⁵² В. Д. Смирнов, *Аксаковы. Их жизнь и литературная деятельность*, s. 74.

powodu swojego wojowniczego stylu publicystycznego. Nie bacząc na problemy z cenzurą, Aksakow jako „bohater słowa” (s. 735) przez całe życie walczył o ideę słowianofilską, „nigdy nie wpadał w przygnębienie, nigdy nie padał duchem, nigdy przed nikim nie skapitulował i nigdy nie przestawał wierzyć i walczyć z tą samą energią ducha i z tą samą miłością serca” (s. 731), „zachował czystość i żadnej marności, żadnym powszednim względem, żadnemu postronnemu interesowi nie pozwolił dotknąć swojego czystego kultu słowianofilstwa” (s. 730).

22 czerwca 1878 roku Aksakow wystąpił w Komitecie Słowiańskim z przemówieniem w związku z kongresem w Berlinie, „w którym dał pełną swobodę swojemu patriotycznemu oburzeniu”⁸⁵³ i potępił rząd rosyjski za to, że w wojnie rosyjsko-tureckiej zrezygnował z zajęcia Carogrodu. Po tym wydarzeniu Komitet Słowiański w Moskwie został zamknięty. Iwanowi Aksakowowi sądzone było widzieć wygasanie „czystej idei słowianofilstwa”, której poświęcił swoje życie. Zdaniem pamiętnikarza, wydarzenia historyczne i walka ideologa z cenzurą były przyczyną jego mąk i cierpień duchowych. W centrum portretu literackiego Aksakowa znalazła się miłość do idei słowianofilskiej, która mu została zaszczipiona w dzieciństwie. Publicysta został pokazany jako prawdziwy i szczery wyraziciel myśli słowianofilskiej, jako postać bliska samemu autorowi *Moich wspomnień*.

2.2. Politycy

Książę Włodzimierz Mieszczerski, będąc prominentnym działaczem państwowym, utrzymywał przyjacielskie stosunki z wieloma ministrami. Zatem nie dziwi fakt, że w swoich pamiętnikach stworzył portrety literackie wielu znanych polityków, zarówno zwolenników jego poglądów, jak i przeciwników. W niniejszej pracy ograniczę się do analizy trzech wizerunków przedstawiających działaczy politycznych – Piotra Wałujewa, Michała Łoris-Mielikowa i Dymitra Tołstoja. Politycy ci – każdy w swoim czasie – zajmowali stanowisko ministra spraw wewnętrznych. Portrety tych polityków zostały stworzone bardzo szczegółowo, są jednymi z tych najbardziej wyrazistych, najbogatszych i najobszerniejszych. Dlatego też, między innymi, postanowiłam scharakteryzować tych trzech ministrów. Jednak nie tylko

⁸⁵³ Tamże, s. 74.

estetyka ich wizerunków zwróciła moją uwagę. Zaciekało mnie także szczególne zainteresowanie księcia właśnie polityką wewnętrzną, podziałem administracyjnym kraju, zmianami w cenzurze, walką z rewolucjonistami. Mieszczerski w sprawach tych orientował się bardzo dobrze.

2.2.1. Piotr Wałujew

W historii Rosji Piotr Wałujew (1815–1890) zapisał się jako liberalny konserwatysta, angłoman oraz zwolennik stopniowych reform w systemie państwowym⁸⁵⁴. Po zakończeniu służby państwowej zajął się działalnością literacką, napisał kilka opowieści i powieści: *Lorin* (1882), *Czarny bór* (1887), *Księżna Tatiana* (1890). Od wczesnej młodości prowadził *Dziennik*, który obecnie stanowi cenne źródło informacji historycznych. Warto też dodać, że młody Wałujew stał się pierwowzorem Puszkina *Griniewa* – głównego bohatera *Kapitańskiej córki*⁸⁵⁵, oraz Tołstojowskiego *Karenina*⁸⁵⁶.

Imię Piotra Wałujewa po raz pierwszy pojawia się w rozdziale *XIII. Lata 1858–1859* (cz. 1). O polityku jest mowa także w rozdziałach: *XXII. Rok 1862* (cz. 1), *XXVI. Rok 1863* (cz. 1), *XXVII. Rok 1863* (cz. 1), *XXXV. Lata 1864–1865* (cz. 1), *III. Rok 1866* (cz. 2), *VI. Rok 1867* (cz. 2), *XVII. Rok 1873* (cz. 2), *XIX. Rok 1875* (cz. 2).

Portret literacki Piotra Wałujewa składa się z następujących sekwencji wspomnień. Na początku Włodzimierz Mieszczerski opisuje proces wychowania i etapy kariery polityka. Dalej wspomina swoją służbę u niego oraz odnotowuje swoje wrażenia z osobistej znajomości z ministrem. Pamiętnikarz zwraca uwagę na relacje Wałujewa z Michałem Murawiewem i Michałem Katkowem, przedstawia także rolę, jaką Wałujew odgrywał w świecie publicystyki. Mieszczerski krytykuje „wałujewskie rauty”⁸⁵⁷, opisuje także epizod zwolnienia Wałujewa ze stanowiska ministra spraw

⁸⁵⁴ Zob. *Noty biograficzne*, w: M. Murawiew (*Wieszatiel*). *Wspomnienia*, s. 102-103. Zob. też: L. Bazyłow, *Historia Rosji*, s. 275.

⁸⁵⁵ Zob. Ю. Г. Оксман, *Пушкин в работе над романом «Капитанская дочка»*, w: А. С. Пушкин: *Капитанская дочка*. Москва 1984, s. 163-166.

⁸⁵⁶ *Об отражении жизни в «Анне Карениной»*. Из воспоминаний С. Л. Толстого, w: Л. Н. Толстой. *Памятники творчества и жизни*, Москва 1928, s. 570.

⁸⁵⁷ Minister organizował spotkania „raz w tygodniu (...), na które byli zapraszani wszyscy, którzy przyjechali do Petersburga (...) prowincjusze i przedstawiciele wielkiego, urzędniczego świata” (s. 260). Według pamiętnikarza, „królowała tam nuda i wzajemna obojętność między gośćmi” (s. 260).

wewnętrznych i moment jego mianowania na stanowisko ministra skarbu państwa. Wyraża także opinię na temat pracy „komisji wałujewskiej”⁸⁵⁸ (lata 1874–1875) i parlamentu agrarnego (1875 rok)⁸⁵⁹.

W *Moich wspomnieniach* autor pisze, że Wałujew był stałym gościem w salonie jego rodziców: „Wałujewa pamiętam z dzieciństwa w naszej rodzinie, gdyż był on ożeniony z córką księcia Wiaziemskiego, wuja mojej matki, a jego dzieci były moimi rówieśnikami” (s. 84). Później, od 1861 roku, księcia Mieszczerskiego i Wałujewa łączyła służba. Pamiętnikarz został przy Wałujewie urzędnikiem do zadań specjalnych.

W opisie wyglądu Piotra Wałujewa Mieszczerski zwraca uwagę na niezmienną życzliwość, „jasność” jego twarzy:

Fizjonomia spokojna, beznamiętna, raczej dobra niż obojętna, miękka i życzliwa, o cienkich pięknych ustach, zawsze gotowych, by mówić – fizjonomia ta nigdy się nie zmieniała. Złość, oburzenie, nienawiść, radość, zachwyt, czułość – wszystkie te elementy życia duchowego nigdy nie znajdowały odbicia czy wyrazu na twarzy Wałujewa; barometr jak gdyby stał u niego wciąż na jasnej pogodzie (...) i właśnie to w stałych stosunkach wywierało pewne przykre wrażenie (s. 127-128).

Pomimo wielu pozytywnych określeń bohatera (fizjonomia „spokojna”, „beznamiętna”, „dobra”, „miękka”, „życzliwa”, „o pięknych ustach”), ogólna ocena postaci jest negatywna, sprawia „przykre wrażenie”. W związku z tym, iż księżę doceniał szczerść i otwartość emocjonalną, powściągliwy Wałujew wywoływał u niego rozdrażnienie. Mieszczerski zwraca uwagę na krasomówstwo Wałujewa, które, jak twierdzi, jest rezultatem jego domowego wychowania:

Matka Wałujewa była bardzo uczoną i wykształconą kobietą, która żyła w Moskwie. Gdy jej syn ukończył kurs uniwersytecki, stwierdziła, że jest on zupełnym ignorantem w dziedzinie wykształcenia ogólnego, zamieszkała na wsi i tu całe dwa lata poświęciła na kształcenie syna.

Wspomina, iż niegdyś sugerował Wałujewowi „by organizował (...) wieczory przy samowarze i zapraszał kilku prowincjuszy dla rozmowy” (s. 261), po czym ironicznie podsumowuje, iż „Wałujewowi bardziej podobała się ta rozkosz: stać przy drzwiach salonu i mówić do każdego po dwa-trzy radosne i ozdobne słowa” (s. 261).

⁸⁵⁸ Komisja została powołana dla zbadania stanu ówczesnej rosyjskiej gospodarki rolnej.

⁸⁵⁹ W skład tej komisji (parlamentu agrarnego) wchodziła zaproszeni właściciele ziemscy, którzy przybyli z różnych końców Rosji. Na spotkaniach debatowano o sprawach związanych z rolnictwem. Jednak, według księcia, „wiele powiedziano, mało zrobiono” (s. 433).

Kurs nauczania obejmował języki obce, literaturę zagraniczną, historię, a zwłaszcza ćwiczenia wyrabiające umiejętności mówienia. Młody Wałujew musiał, mając za audytorium matkę, mówić przez dwie godziny na określony temat raz po rosyjsku, raz po francusku, raz po niemiecku. Po ukończeniu tego kursu Wałujew wraz z matką przybył na zimę do Moskwy; tej właśnie zimy także Dwór przybył do Moskwy i Wałujew podczas balu w zgromadzeniu szlacheckim, gdy przedstawiono go Mikołajowi Pawłowiczowi, wywarł na nim swoją rozmową wrażenie na tyle korzystne, że Jego Wysokość powiedział hrabiemu Błudowowi, że tacy wykształceni młodzi ludzie są mu potrzebni w Petersburgu. (...) Było to początkiem kariery Wałujewa (s. 84).

Autor *Moich wspomnień* z pewną ironią pisze o uwielbieniu przez Wałujewa własnej „frazy” w sposobie mówienia: „wydawał się być adoratorem melodii łączenia słów i ten kult frazy dźwięcznej i głośniejszej przedkładał ponad wszystkie pozostałe oczekiwania i wymogi, jakie mu stawiano” (s. 127)⁸⁶⁰.

Charakterystyka sposobu mówienia ministra spraw wewnętrznych zostaje poszerzona przez porównanie jej ze sposobem wypowiedzi Aleksandra Górczakowa – ówczesnego ministra spraw zagranicznych, któremu także był właściwy „kult frazy”; lecz jeśli „Wałujew mówił płynnie i wolno”, to Górczakow, przeciwnie, mówił szybko” (s. 85):

Obydwaj nosili w sobie kult frazy, obydwoj lubili przede wszystkim słuchać siebie. Ale różnica tu była w odcieniach. Wałujew lubił miarową muzykę swoich sentencji, przysłuchiwał się jej jak poeta szemraniemu strumyka. Książę Górczakow lubił potoki, fajerwerki swoich słów, lubił ich huragany, lubił ich brzęk, lubił w nich ten efekt, który sobie wyobrażał i który go porywał i zadziwiał. Ponadto, obydwoj nie lubili zagłębiać się w przedmiot i roztrząsać szczegóły. I obydwoj nie lubili tego dlatego, że taka praca za bardzo odrywała ich od słuchania samych siebie (s. 182).

Zwróćmy uwagę na to, że Mieszczerski nie tylko ironizuje, mówiąc o zamiłowaniu dwóch polityków do frazy, ale idzie znacznie dalej – oskarża ich o

⁸⁶⁰ Zob. Б. Глинский, *Князь В.П. Мещерский. Мои воспоминания Ч.1 (1850-1865)*. СПб. 1897, s. 1076: „Spójrzcie na postaci nowych, pokazanych we «Wspomnieniach» ministrów, a zaczniecie pękać do rozpuku ze śmiechu: oto Wałujew gadający bez końca jak maszyna, protegujący «Gołos» i pracujący na rzecz Polakom”.

nadmierne samolubstwo, samouwielbienie, wyrachowanie.

W portrecie literackim Piotra Wałujewa – obok opisu jego wyglądu i manieri mówienia – autor wyszczególnił zalety i wady jego osobowości, opisał jego zdolności intelektualne, a także spróbował określić kierunek prowadzonej przez niego polityki. Książę Mieszczercki do zalet Wałujewa zalicza prostotę, demokratyczność, szacunek dla rozmówcy, uczciwość, zimną krew: „Pompatyczny w mowie był on w stosunkach z ludźmi prosty i dostępny, szanował swobodę opinii i przekonań innych, ze wszystkimi zawsze był gentlemanem, był niewątpliwie uczciwym człowiekiem i obca mu była dworacka służalczość” (s. 128), był „człowiekiem ponad partiami, (...) spokojnym i opanowanym” (s. 129).

Ze względu na to, że Wałujew należał do najlepiej wykształconych ludzi swoich czasów, Mieszczercki ukazuje go jako człowieka „wykształconego” (s. 127, 129), „oczytanego” (s. 127), „gentlemana” (s. 129), „comme il faut” (s. 129). Jednak zdaniem pamiętnikarza, Wałujew, będąc „godnym szacunku i sympatycznym człowiekiem” (s. 128) nie posiadał szeregu cech i przymiotów niezbędnych dla męża stanu, co, według księcia, negatywnie odbijało się na polityce prowadzonej przez niego jako ministra spraw wewnętrznych (1861–1868), a następnie mienia państwowego (1872–1879). Mieszczercki uważał, że Wałujew nie wykazuje inicjatywy, jest nadmiernie spokojny i obojętny:

Pod względem charakteru i całej jego osobowości duchowej wykazywał on zadziwiający spokój, spokój beznamiętny oraz w pewnym sensie obojętność co do przekonań. Nie wiedział, co to znaczy przejmować się czymś i takim kwietystą był w życiu rodzinnym i prywatnym, i na wszystkich stanowiskach w życiu państwowym (s. 127),

„administratorem, powołanym do tego, by stale wykazywać inicjatywę w sprawach i stale wyteżać umysł, by znaleźć rozwiązania, Wałujew nigdy nie mógłby być” (s. 128).

Niezdolność do wykazywania inicjatywy warunkowana jest też przez takie cechy portretowanej postaci, jak opieszałość, naiwność, brak powagi, miękkość i niezdecydowanie: „Żadnej energicznej myśli o konieczności surowego postępowania i uspokojenia tą surowością umysłów w nim nie znalazłem” (s. 146), „jak w wielu poglądach Wałujewa, tak i w tym akademickim poglądzie na powstałe ziemstwo swój

udział miała naiwność” (s. 178), „Ten drobny epizod daje podstawy do sądenia, że Wałujew często wykazywał brak powagi” (s. 180), „Prawdę powiedziawszy, z tym projektem poczynąń zdarzyło się to, czego należało się spodziewać od tak miękkiego i niezdecydowanego człowieka, jakim był Wałujew” (s. 529).

Tworząc portrety polityków, autor *Moich wspomnień* zwraca uwagę na stopień ich znajomości specyfiki życia rosyjskiego. W opinii Mieszczerskiego, anglofil Wałujew „bardzo słabo orientował się w wewnętrznym życiu Rosji” (s. 128):

Wałujew nie mógł oddać sprawom państwowym tego, czego nie posiadał, a brakowało mu rosyjskiego ducha, a także rosyjskiej wrażliwości, czy też jednego i drugiego było tak mało, że oddawał się on bez reszty do dyspozycji wszelkim – europejskim, niemieckim, angielskim – prądom kultury i polityki z najwyższym zapałem, natomiast rozumu rosyjskiego się wstydził i wstydził się dlatego, że go nie znał i go nie posiadał (s. 173).

Według księcia, nieznanostwo Rosji i narodu rosyjskiego oraz brak zrozumienia rzeczywistych potrzeb prowincji przez Piotra Wałujewa prowadziły do błędów w jego działalności politycznej. Mieszczerski przytacza wiele ważnych wydarzeń z udziałem polityka i wspomina o problemach państwowych, których rozwiązanie zależało od jego postanowień. Szczególną uwagę autor poświęca reformom ziemskiej (1864)⁸⁶¹ i cenzuralnej (1865)⁸⁶².

⁸⁶¹ Celem reformy ziemskiej były przekształcenia w sferze zarządzania ziemiemi powiatowymi i gubernialnymi zmierzające do udzielenia prowincjonalnej Rosji prawa do samodzielnego podejmowania decyzji. W rezultacie powstały nowe organy zarządzania obejmujące miejscową ludność – zgromadzenia ziemskie i urzędy ziemskie. Wybór członków nie zależał od przynależności do stanu społecznego, funkcjonował jednak cenzus majątkowy. Wyborcy zostali podzieleni na trzy kurie (powiatowych posiadaczy ziemskich, wyborców miejskich i deputatów od wspólnot wiejskich). Ziemstwa posiadały władzę wykonawczą, a w ich gestii pozostawało rozwiązywanie różnych problemów bytowych i gospodarczych. Ich działalność, w zamyśle Wałujewa, miała pozostawać pod kontrolą ministra spraw wewnętrznych, czego Mieszczerski kategorycznie nie akceptował. W opinii pamiętnikarza, potrzeby miejscowe są dobrze znane tylko stałym mieszkańcom regionu, podczas gdy przysyłani dygnitarze realizują program otrzymany z centrum, bez uwzględnienia specyfiki lokalnej.

⁸⁶² Reforma cenzuralna została przeprowadzona w dwóch miastach Rosji – Petersburgu i Moskwie. Odtąd książki naukowe, dzieła tłumaczone, publikacje w klasycznych językach obcych i drogie periodyki mogły być wydawane bez cenzury wstępnej. Piotr Wałujew wprowadził „nowe ostrzegawcze przepisy cenzuralne na wzór napoleońskich” (s. 303). Odtąd cenzura została przekazana do resortu spraw wewnętrznych. W taki sposób Wałujew uzyskał władzę nad wolnością słowa i bez żadnych ograniczeń mógł kierować ostrzeżenia do organów prasy. Dla czasopism drukowanych bez cenzury wstępnej wprowadzono system ostrzeżeń – po trzecim ostrzeżeniu wydawnictwo otrzymywało zakaz publikacji na okres do sześciu miesięcy. Włodzimierz Mieszczerski nie zaakceptował reformy cenzuralnej Wałujewa, której głównym celem, w jego przekonaniu, było zwalczanie konserwatywnych „Moskowskich Wiedomości” Katkowa.

Autor pamiętników ostro potępia także Wałujewowski projekt przeciwdziałania terrorowi; krytykuje Wałujewa także za brak zdecydowanych działań podczas zamieszek politycznych w 1862 roku oraz za poparcie w pewnym stopniu „kwestii polskiej”, za „antymurawiewski” kierunek polityki. Piotr Wałujew występował jako zwolennik uspokojenia sytuacji w Królestwie Polskim. W swoim *Dzienniku* niejednokrotnie skarży się na brak zdecydowanych działań ze strony władz wobec powstańców: „Z Polski nic konkretnego”⁸⁶³, „Nie czuję tej siły, która w podobnych przypadkach jest niezbędna”⁸⁶⁴, „Niczego konkretnego z Polski nie ma. Decydują się na wysłanie tam dywizji grenadierów. Szkoda, że tego nie zrobiono wcześniej”⁸⁶⁵. Polityk miał świadomość, że utrzymywanie niestabilnej sytuacji w Królestwie Polskim może doprowadzić do ingerencji ze strony państw zachodnich. Dlatego też gorąco nawoływał do jakichkolwiek działań politycznych, wskazując na konieczność poczynienia pewnych ustępstw wobec Polaków w celu uniknięcia wojny europejskiej: „Czekają nas na początek wyjaśnienia dyplomatyczne, a potem wojna albo ustępstwa. (...) Obawiamy się nowej wojny nie dlatego, że mocarstwa zachodnie są silne, a dlatego, że w ostatnim czasie czuliśmy się wewnętrznie słabi. (...) Jeżeli zaś nie ustąpimy, czeka nas wojna, do której, z powodu opóźnienia, nie jesteśmy przygotowani”⁸⁶⁶ – pisał w *Notatce o projekcie reformy Rady Stanu* (13 kwietnia 1863 roku). W *Notatce* Wałujew zakłada, że jeśli Rosja poczyni ustępstwa, to w wyższych warstwach społeczeństwa rosyjskiego obudzą się „uczucia patriotyczne”⁸⁶⁷, wywołane nie tylko oddaniem dla cara i troską o zachowanie „wszechcałości” państwa, ale też przez obawę o to, że na skutek mających miejsce w Polsce wydarzeń car będzie zmuszony udzielić Polakom „takich ulg bądź udogodnień, które nie zostały udzielone jego poddanym w rdzennych regionach rosyjskich”⁸⁶⁸. Dlatego też polityk zwraca się do cara z propozycją przyznania:

(...) miłowniej Panu i Panu wiernie oddanej Rosji pierwszeństwa przed buntowniczą Polską.
Proszę o pozwolenie Rosji uczynienia na drodze rozwoju instytucji państwowych kroku do

⁸⁶³ Notatka z 19 stycznia 1863 r., П. А. Валуев, *Дневник графа П. А. Валуева министра внутренних дел. 1861–1865*, Москва 2014, s. 155.

⁸⁶⁴ Notatka z 26 stycznia 1863 r., tamże, s. 157.

⁸⁶⁵ Notatka z 24 lutego 1863 r., tamże, s. 161.

⁸⁶⁶ П. А. Валуев, *Записка о проекте реформы Государственного Совета от 13 апреля 1863 г.*, «Музей истории российских реформ имени П. А. Столыпина», <http://museumreforms.ru/content/proekt-gosudarstvennoy-reformy-p-valueva-1863-g>, 29.10.2015.

⁸⁶⁷ Tamże.

⁸⁶⁸ Tamże.

przodu przed Polskę. (...) Pan ostatecznie umocuje przy Rosji przywrócony jej i omyty krwią całych pokoleń jej zachodni dorobek rodowy. Zmusi Pan Kraj Zachodni do zwrócenia się wreszcie twarzą do Moskwy i obrócenia się tyłem do Warszawy. Wówczas kwestia zachodnia będzie rozstrzygnięta raz na zawsze i nigdy nie zrealizują się dążenia Polaków⁸⁶⁹.

Pomimo że Wałujew uważał Polaków za naród podległy państwu rosyjskiemu, to przyznawał Polakom naturalne prawo do zachowania własnej kultury i własnej tożsamości historycznej. Mieszczerski w pamiętnikach przywołuje jego słowa: „Zdławić powstanie nie znaczy niszczyć podania i cywilizację, jakiej by narodowości ona nie była (...) trzeba ją szanować” (s. 216). Według Wałujewa, aby doszło do ostatecznej zgody między narodem polskim i rosyjskim, „pamięć o przeszłości” Polaków powinna być przez Rosję zaakceptowana:

Wymagać, by Polacy zapomnieli Stefana Batorego i Jana Sobieskiego, a pamiętali Iwana Groźnego oraz zapomnieli Mickiewicza, a czytali Puszkina i Karamzina, oczywiście nie sposób. Ale powinniśmy wymagać, aby pogodzili oni swoje wspomnienia o Sobieskim i Batorym z pamięcią o Iwanie III, który scalił ziemię rosyjską, o Groźnym, o Piotrze Wielkim, o Katarzynie, Aleksandrze I i carze Mikołaju, oraz pogodzili czytanie Mickiewicza z czytaniem Puszkina i Karamzina. Ta zgoda bądź zapoczątkowanie tej zgody jest jednym z historycznych zadań panowania cesarza Aleksandra II⁸⁷⁰.

Wiara w polsko-rosyjską zgodę tłumaczy sprzeciw Wałujewa wobec brutalnych działań generała-gubernatora wileńskiego Michała Murawiowa⁸⁷¹.

Portret literacki Piotra Wałujewa składa się z szeregu szkiców literackich rozrzuconych w różnych częściach *Moich wspomnień*, w poszczególnych rozdziałach tekstu. Na pierwszym planie obrazu figuruje oblicze zewnętrzne bohatera – jego niezmiennosc, a także maniera mówienia, czyli umiłowanie własnej frazy. Portret literacki ministra spraw wewnętrznych został wzbogacony o porównanie do Górczakowa. W osobowości Wałujewa książę Mieszczerski wyodrębnił, z jednej strony, prostotę, szacunek dla rozmówcy, uczciwość, opanowanie, z drugiej – brak

⁸⁶⁹ Tamże. Zob. też: L. Bazylow, *Historia Rosji*, s. 255.

⁸⁷⁰ П. А. Валуев, *Отрывки из дневников*; cyt. za: П. А. Зайончковский, *От редактора*, w: Валуев П. А., *Дневник П. А. Валуева министра внутренних дел в 2-х тт.*, t. 1, 1861–1864, Москва 1961, s. 38.

⁸⁷¹ Zob. S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, s. 496-497.

inicjatywy, obojętność, brak powagi, niezdecydowanie, kompletną nieznamość Rosji prowincjonalnej. Autor pamiętników sugeruje, iż brak wiedzy o rzeczywistych problemach Rosji i ludu rosyjskiego wynikał z wychowania oraz sposobu kształcenia. Matka Wałujewa, niezadowolona z uniwersyteckiego nauczania, postanowiła nauczać go języków obcych i rozwinąć w nim umiłowanie do kultury europejskiej. Mieszczerski podkreślił, iż Piotr Wałujew – krasomówca – zrobił karierę polityczną dzięki elokwencji, nie zaś umiejętnościom administracyjnym. A projekty reform tworzone na wzór zachodni świadczą, według autora, o braku refleksji nad sytuacją w kraju. W opisach działalności politycznej ministra pamiętnikarz często stosuje ironię, a jego postawę wobec sprawy polskiej ostro krytykuje.

2.2.2. Michał Łoris-Mielikow

Michał Łoris-Mielikow (1824–1888) był politykiem ormiańskiego pochodzenia, rosyjskim dowódcą, generałem kawalerii. Uczestniczył w wojnie kaukaskiej, krymskiej i rosyjsko-tureckiej (lata 1877–1878). W 1879 roku został mianowany na stanowisko tymczasowego gubernatora Astrachania, Samary i Saratowa; objął również funkcję charkowskiego generała-gubernatora. W ostatnich miesiącach panowania Aleksandra II (1880–1881) piastował urząd ministra spraw wewnętrznych. Michał Łoris-Mielikow reprezentował liberalne poglądy, występował jako zwolennik wprowadzenia konstytucji. Jego działalność została określona mianem „miękkiej dyktatury”, bądź też „dyktatury serca”⁸⁷².

Portret literacki hrabiego Michała Łoris-Mielikowa w pamiętnikach księcia Włodzimierza Mieszczerskiego jest obszerny. Wzmianki o polityku pojawiają się w rozdziałach: *XXXIV. Rok 1878–1879* (cz. 2), *XXXVI. Rok 1880* (cz. 2), *XXXVII. Rok 1880* (cz. 2), *XXXVIII. Rok 1880* (cz. 2), *XL. Rok 1880* (cz. 2), *XLI. Lata 1880–1881* (cz. 2), *III. Rok 1881* (cz. 3), *IV. Rok 1881* (cz. 3).

Pierwszy rozwinięty opis hrabiego pojawia się w rozdziale *XXXIV. Lata 1878–1879* w związku z dżumą, która pojawiła się w Wietlance w 1879 roku (wówczas Łoris-Mielikow został mianowany tymczasowo generałem-gubernatorem astrachańskim,

⁸⁷² Zob. *Исторический словарь*, red. А. С. Орлов, Н. Г. Георгиева, В. А. Георгиев, Москва 2012, s. 287-288. Zob. też: L. Bazylow, *Działalność narodziństwa rosyjskiego w latach 1878–1881*, Wrocław 1960, 82, 126-130.

saratowskim i samarskim z prawie nieograniczonymi uprawnieniami w celu zwalczania choroby). W tym rozdziale Mieszczerski wspomina pierwszą wizytę, jaką mu złożył hrabia, daje charakterystykę jego wyrazu twarzy, zachowania i sposobu mówienia: „O bardzo mądrej twarzy, o kaukaskich manierach bezceremonialności i odwagi, z zapasem słodkiej mowy w razie potrzeby” (s. 525).

W *Moich wspomnieniach* książe Mieszczerski ostro krytykuje takie decyzje polityczne podjęte przez hrabiego Łoris-Mielikowa, jak: utworzenie przez niego Najwyższej Komisji Zarządzającej do spraw Ochrony Porządku⁸⁷³, raport o sytuacji w Rosji, „w którym skutki uznawano za przyczyny, a szczegóły odwracały uwagę od tego, co ważne” (s. 553), zwolnienie hrabiego Dymitra Tołstoja z dwóch stanowisk: ministra oświaty ludowej i oberprokuratora⁸⁷⁴, rewizje senatorskie, kierowanie policją⁸⁷⁵, projekt zwołania do centrum przedstawicieli ziemstw, by uczestniczyli w radzie i in. W opinii pamiętnikarza, kierunek polityki, jaki przyjął hrabia Łoris-Mielikow nie przyniósł oczekiwanego rezultatu – zwycięstwa nad działalnością terrorystyczną rewolucjonistów; konstatuje: „Takiemu sukcesowi anarchii niemało sprzyjała fatalna w skutkach polityka Łoris-Mielikowa i jego pracowników” (s. 569). W lekkomyślnych działaniach hrabiego, a właściwie w jego bezczynności, autor upatruje przyczynę carobójstwa, którego dokonano 1 marca 1881 roku: „1 marca był przerażającym epilogiem podobnych ustępstw liberalnych, które, osłabiając Samodzierżawie, jedynie wzmacniały i rozszerzały nieograniczone dążenia jego wrogów” (s. 600). W *Dzienniku za 1882 r.* pisze on, że Łoris-Mielikow to „osoba, która związała swoje sławne bojowe imię z przerażającym wydarzeniem z 1 marca”⁸⁷⁶. Łoris-Mielikow dla autora *Moich wspomnień* jest głównym winowajcą śmierci Aleksandra II. Katastrofa ta, jak twierdzi Jan Kucharzewski, „zadała cios zaufaniu Aleksandra III do metod i środków Łoris-Mielikowa. Okazało się, iż ustępstwa na rzecz zasad liberalnych o wyjątkowe pełnomocnictwa ministra spraw wewnętrznych nie zapewniły

⁸⁷³ W lutym 1880 roku, po kolejnym zamachu na Aleksandra II dekretem cara skierowanym do Senatu w dniu 12 lutego została powołana Najwyższa Komisja Zarządzająca do spraw Ochrony Porządku Państwowego. Michał Łoris-Mielikow został mianowany prezesem komisji. Zostały mu podporządkowane wszystkie ministerstwa, dlatego też rok 1880 można uznać za rok jego dyktatury przy równoczesnym zachowaniu władzy carskiej. 6 sierpnia 1880 roku z woli hrabiego Najwyższa Komisja Zarządzająca zaprzestała swojej działalności i tego samego dnia Łoris-Mielikow został mianowany ministrem spraw wewnętrznych.

⁸⁷⁴ Zob. J. Kucharzewski, *Od białego caratu do czerwonego*, t. 6, s. 52.

⁸⁷⁵ 3 marca 1880 r. polityk został tymczasowym naczelnikiem III wydziału Własnej Jego Carskiej Mości Kancelarii, który rozwiązał już we wrześniu.

⁸⁷⁶ В. П. Мещерский, *Дневник за 1882 г.*, zapiska z 26 maja, Санкт-Петербург 1883, s. 194.

bezpieczeństwa carowi”⁸⁷⁷. Charakterystykę Łoris-Mielikowa kończy opis odejścia hrabiego w związku z wydaniem manifestu o umocnieniu samodzierżawia z dnia 29 kwietnia 1881 roku⁸⁷⁸.

Michał Łoris-Mielikow został przedstawiony na tle wydarzeń historycznych. Autor skupił się przede wszystkim na wadach jego osobowości, do których zaliczył lekkomyślność: „Ale ponieważ buntownicy postanowili przycichnąć, objawiając ciszę przed burzą, Łoris-Mielikow lekkomyślnie tłumaczył tę ciszę jako oznakę swojego zwycięstwa nad buntem i nie przestawał zapewniać o tym Jego Wysokość” (s. 565) oraz brak powagi:

Czysto dziecięca radość, z jaką w tych dniach Łoris-Mielikow mówił o swoim triumfie nad zwyciężonym hr. Tołstojem, «*ja go zrzuciłem, ja go obaliłem*», co powtarzał to na prawo i na lewo, przyjmując gratulacje od dam, od Krajewskiego, od dygnitarzy – umocniły we mnie melancholijne wyobrażenie o braku powagi Łorisa w tak poważnych chwilach [wyróżnienie autora] (s. 554);

Mieszczerski zwrócił także uwagę na to, iż Łoris-Mielikow podchodził lekceważąco do swoich obowiązków: „Z zadziwiającą lekkomyślnością traktował on swoje obowiązki najwyższego szefa policji” (s. 570), „Podchodząc bliżej do Łoris-Mielikowa, można w nim było dostrzec jakieś lekceważenie swoich funkcji policyjnych” (s. 570). Księżę krytykował także w charakterze polityka naiwność: „I rzeczywiście, dopóki hrabia Łoris-Mielikow zajmował się tak zwanymi sprawami wewnętrznymi, będąc pod wpływem wciąż umacniających się w nim iluzji osiągnięcia porządku poprzez liberalne pobbłażanie społeczeństwu, główni działacze buntu zjeżdżali się do Petersburga, aby ponownie omówić sprawę carobójstwa” (s. 569), „Wszystkie myśli państwowe, które wychodziły od hr. Łoris-Mielikowa miały przede wszystkim charakter śmiałej fantazji” (s. 565), „Wierny swoim iluzjom, wierny swoim błędom Łoris-Mielikow składa na początku 1881 roku raport Jego Wysokości” (s. 570), „W tym szczerym zbłądzeniu pamiętał tylko swoje rozpiętane liberalne marzenia” (s. 600); jak również brak prostolinijności, szczerości, dobroduszości i energii: „Chciał wydawać się prostolinijnym, szczerym, dobrodusznym i energicznym, a więc takim,

⁸⁷⁷ Zob. J. Kucharzewski, *Od białego caratu do czerwonego*, t. 6, s. 9.

⁸⁷⁸ Zob. tamże, s. 5-93.

jakim nie był” (s. 493); fałszywą, obłudną dobroduszość: „Warte uwagi jest to, że w tym raporcie [z 1881 roku o pomyślnych rezultatach systemu zwalczania terroru – A. K.] Łoris-Mielikow z właściwą mu dobroduszością daje do zrozumienia, że jest wrogiem przedstawicielstwa na wzór zachodni” (s. 571).

Włodzimierz Mieszczerski zauważył także u swojego bohatera ospałość, niezdecydowanie: „Łoris-Mielikowi brakowało zarówno energii, jak i charakteru, i jednocześnie brakowało zdecydowania” (s. 493). „Za inną przyczynę [niepowodzenia w bitwach – A. K.] uważano niezdecydowanie Łoris-Mielikowa w roli dowódcy wojsk” (s. 487); gadatliwość: „gadatliwy Łoris-Mielikow podawał się za bardzo mądrego polityka” (s. 571).

Powyższe cytaty, którym właściwa jest ironiczna stylistyka, świadczą o negatywnym stosunku autora *Moich wspomnień* do hrabiego Łoris-Mielikowa. W szczególności, co nie zaskakuje, Mieszczerski kategorycznie odrzucał liberalizm polityka:

Łoris-Mielikow zaczął poszukiwać wpływu oraz przywództwa przede wszystkim w resorcie sądownictwa, znajdując w cechującym go liberalizmie to, co z racji swej krótkowzroczności uważał dla siebie za najważniejsze: poważanie i popularność oraz flirtowanie z liberałami rzekomo w celu uspokojenia i neutralizacji opinii społecznej... Drugą kategorię nauczycieli (...) Łoris-Mielikow przy jeszcze większym braku zrozumienia wybrał sobie w postaci prasy, a mianowicie prasy liberalnej, nawiązując bezpośrednio bliskie relacje z gazetą „Głos” i jej głównymi współpracownikami (s. 550).

Książę Mieszczerski uważa hrabiego Łoris-Mielikowa za swojego przeciwnika ideologicznego, „flirtującego z liberałami”, zamierzającego „*łagodzić* opinię społeczną” [wyróżnienie autora] (s. 547), którego cechuje krótkowzroczność i niesamodzielność myślenia. Poza tym, zdaniem księcia, Łoris-Mielikow jest człowiekiem niemającym „żadnego pojęcia ani o Rosji, ani o epoce, ani o warunkach życia, w jakich toczyło się ówczesne życie państwowe” (s. 550). W związku z tym, że „Łoris-Mielikow nie wiedział nic o życiu politycznym Rosji, to wraz z dyktaturą i obowiązkiem działania w celu zaprowadzenia w Rosji porządku, rodziła się konieczność uczenia się rozumienia Rosji i rozpoczynania tej nauki od abecadła” (s.

550); polityk „był daleki od rozumienia państwowej prawdy życiowej” (s. 600).

W tekście książkę często podkreśla, iż hrabia nie znał rzeczywistości, w jakiej żył rosyjski polityk i nie rozumiał tego, „jak rozległe i zdecydowane działania podejmowali spiskowcy, aby doprowadzić do carobójstwa” (s. 571). Pamiętnikarz wskazuje także na „niezrozumiałą ślepotę” (s. 571), na „brak rozumu państwowego” (s. 554) u hrabiego, lecz jednocześnie zauważa, że ma on żywy i bystry umysł: „Ze swym żywym i bystrym umysłem orientował się pomimo zmęczenia w głównych punktach spraw i problemów” (s. 567). „Żywość” i „bystrość” umysłu są jedynymi pozytywnymi cechami charakteryzującymi hrabiego Łoris-Mielikowa.

Autor *Moich wspomnień* zwraca uwagę na ubiór i gabinet służbowy portretowanej osoby: do umundurowanego gubernialnego marszałka szlachty „hrabia Łoris-Mielikow wyszedł w szlafroku z długą fajką w ręku” (s. 542). Strój zazwyczaj służy jako „ważny element charakterystyki postaci”⁸⁷⁹, a więc taki rodzaj ubrania, jak szlafrok, świadczy o lekceważeniu przez hrabiego Łoris-Mielikowa pełnionej przez niego funkcji (wówczas gubernatora charkowskiego⁸⁸⁰) oraz braku szacunku dla innego człowieka. Oprócz tego opis pomieszczenia, który bohater „wybrał sobie na gabinet – gabinet malutki i brudniutki” (s. 566), świadczy o braku sympatii dla polityka ze strony pamiętnikarza. Pomieszczenie, w którym funkcjonuje bohater w zamyśle autora charakteryzuje jego istotę.

Zauważmy, że w portrecie Michała Łoris-Mielikowa autor ani razu nie wspomniał o jego życiu wewnętrznym, przeżyciach, wrażeniach, uczuciach. Mieszczerski przedstawia hrabiego jako „aktora”, którego życie wewnętrzne ukryte jest gdzieś „pod maską”, „na ogół wspianiają”⁸⁸¹, gdyż „w istocie chodzi zawsze o stworzenie form sugestywnego, umacniającego prestiż władzy aktorstwa”⁸⁸². Stanisław Filipowicz słusznie zauważył, iż już od dawna przestrzeń, w której działają politycy, jest identyfikowana z przestrzenią teatralną, gdzie liczą się ekspresja i motywy gry⁸⁸³.

⁸⁷⁹ A. Czajkowska, *Kraszewski nieubrani. Szkice*, Częstochowa 2012, s. 11.

⁸⁸⁰ Po zamachu na cara w Pałacu Zimowym w dniu 2 kwietnia 1879 r. Łoris-Mielikow został mianowany tymczasowym generałem-gubernatorem Charkowa z dyktatorskimi pełnomocnictwami – był uprawniony do aresztowania i deportacji wszystkich osób podejrzanych, mógł określać charakter działalności urzędów i szkół, posiadał też prawo zamykania periodyków.

⁸⁸¹ E. Goffman, *Człowiek w teatrze życia codziennego*, tłum. H. Śpiewak, P. Śpiewak, Warszawa 1981 s. 323.

⁸⁸² S. Filipowicz, *Mit i spektakl władzy*, Warszawa 1988, s. 222.

⁸⁸³ Zob. tamże, s. 212.

W tym kontekście portret literacki Łoris-Mielikowa jest tego idealnym przykładem. Aktorem hrabia jest, gdy mówi: „Wygłasza, jakby był na scenie, monologi polityczne, opowiada o wydarzeniach dnia, wyglądając jak najbardziej dobroduszny krytyk” (s. 525). Łoris-Mielikow staje się też aktorem w zachowaniu, co zostało wyrażone poprzez opis „teatralnego śniadania” (s. 567) hrabiego:

Dlaczegoż to dwaj ministrowie musieli czekać w poczekalni? – takie nasunęło mi się pytanie. Okazało się, że czekali oni dlatego, że hrabia Łoris-Mielikow właśnie w owej chwili raczył sobie naprędce spożywać śniadanie w swoim gabinecie, gdyż nie miał czasu na śniadanie w domu i naprędce spożywał przyniesiony z *oberży* fryszyk! Nietrudno było zrozumieć, że zarówno takie teatralne śniadanie, jak i wszystko pozostałe, było obliczone na efekt wśród publiczności; z jednej strony ministrowie czekają na ministra spraw wewnętrznych w poczekalni na równi z petentami, z drugiej strony – wieczorem wszyscy będą już wiedzieć, że biedny Łoris-Mielikow jest tak obciążony zajęciami, że nie zdąży nawet zjeść śniadania [wyróżnienie autora – A. K.] (s. 567).

Jego zachowanie – skorzystam tu z terminologii Ervinga Goffmana – to „występ fałszywy”, który specjalnie dla publiczności został sfabrykowany⁸⁸⁴, gdyż, jak twierdzi badacz, „zazwyczaj prawie każdy rodzaj fałszywych wrażeń jest tworzony celowo”⁸⁸⁵. Należy zaznaczyć, że w tym ironicznym wizerunku Michała Łoris-Mielikowa autor używa słów „efekt”, „teatralny”, „publiczność”, czyli wyrazów należących do tego samego kręgu tematycznego co leksem „aktor”. Dodajmy jeszcze, że hrabia niczym aktor „prezentował siebie” (s. 571), „chciał się wydawać” (s. 493), pokazać siebie jako postać wspianiałą, bowiem na ogół pochlebny „obraz własnej osoby (...) jednostka (...) stara się skutecznie wywołać u innych”⁸⁸⁶. W swojej działalności politycznej:

Stworzył on dla siebie deski teatralne i wystąpił na nich o wiele lepiej jako aktor niż jako dygnitarz państwowy piastujący tak bardzo odpowiedzialne stanowisko. Rola zainteresowała go bardziej niż istota jego zadania i w dniu jego mianowania zapisałem w moich notatkach, co następuje: „Łoris-Mielikow udaje ofiarę, która poddaje się swojemu losowi i jak gdyby przeprasza ludzi za to, że dano mu tak dużo władzy, i tym, którzy mówili mu o konieczności jak najsurowszych działań już dziś odpowiadał obietnicami, że da cukierki liberalizmu” (s. 543).

⁸⁸⁴ Zob. E. Goffman, *Człowiek w teatrze życia codziennego*, s. 114.

⁸⁸⁵ Tamże, s. 105.

⁸⁸⁶ Tamże, s. 323.

Gra aktorska przejawia się także w jego wyglądzie:

Łoris-Mielikow ze swoją wyraziście mądrą twarzą, na której rzucała się w oczy przede wszystkim chytrość, chciał wydawać się prostolinijnym, szczerym, dobrodusznym, energicznym, a więc takim, jakim nie był i jakkolwiek by nie grał swoją fizjonomią mógł tylko w pierwszej chwili wyrzucić na rozmówcy wrażenie człowieka szczerego i dobrodusznego, w drugiej minucie chytrość wchodziła w swoje prawa i już wiedział, że masz do czynienia z utalentowanym aktorem (s. 493).

W tekście pojawiają się także wzmianki o „grze twarzy” (s. 525) hrabiego, o tym, że hrabia „przybierał wygląd” (s. 567). Sztuczność zachowania oraz nieszczerzy wyraz twarzy hrabiego wzbudzają nieprzyjemne emocje u pamiętnikarza, który uważał, że „aktorstwo” ministra negatywnie odbija się na jego działalności politycznej. Mieszczerski wyszczególnił w wyglądzie i w charakterze swojego bohatera „chytrość”; ciekawe, że Jan Kucharzewski w swojej monografii zastosował wobec Łoris Mielikowa określenie „chytry Ormianin”⁸⁸⁷.

Tworząc portret literacki hrabiego Michała Łoris-Mielikowa, Włodzimierz Mieszczerski skupił się głównie na wadach jego osobowości; wyróżnił: lekkomyślność, brak powagi, lekceważenie obowiązków, naiwność, brak prostolinijności, szczerości, dobroduszności i energii, niezdecydowanie, gadatliwość, krótkowzroczność, niesamodzielność myślenia, brak wiedzy o Rosji. Podkreślając posiadanie przez hrabiego Łoris-Mielikowa „zdolności aktorskich”, książkę charakteryzuje go jako człowieka dwulicowego, fałszywego, dążącego do realizacji swoich wyrachowanych celów. W pewnym sensie pamiętnikarz dąży do kompromitacji ministra w oczach następnych pokoleń, odkrywa fałsz by „rzucić cień”⁸⁸⁸ zarówno na jego osobowość, jak i działalność polityczną. A ludzie, pisze Erving Goffman, „przyłapani na bezczelnym kłamstwie nie tylko tracą twarz w trakcie danej interakcji, ale mogą ją również utracić na dobre”⁸⁸⁹. I o to właśnie chodziło Mieszczerskiemu; by oczernić, przedstawić go w złym świetle. Na przykładzie tego portretu można dostrzec dualistyczną wizję świata pamiętnikarza: jeśli konserwatystów gloryfikował, to wobec swoich przeciwników

⁸⁸⁷ Zob. J. Kucharzewski, *Od białego caratu do czerwonego*, t. 6, s. 60.

⁸⁸⁸ E. Goffman, *Człowiek w teatrze życia codziennego*, s. 108.

⁸⁸⁹ Tamże, s. 105.

ideologicznych nie miał skrupułów, ostro ich krytykował. I właśnie wizerunek literacki hrabiego Łoris-Mielikowa to wyraz potępienia liberalnych działań, które doprowadziły, w przekonaniu księcia, do tragedii 1 marca 1881 roku.

2.2.3. Dymitr Tolstoj

Hrabia Dymitr Tolstoj (1823–1889) był rosyjskim działaczem państwowym i historykiem. W 1865 roku objął stanowisko oberprokuratora Najświętszego Synodu Rządzącego; a w 1866 roku ministra oświaty ludowej. Obydwa urzędy piastował do kwietnia 1880 roku, po czym był mianowany na członka Rady Państwa. Od maja 1882 roku aż do śmierci pełnił funkcję ministra spraw wewnętrznych i szefa żandarmerii⁸⁹⁰.

Hrabia Tolstoj został zaprezentowany przede wszystkim w rozdziałach: *VIII. Lata 1869–1870* (cz. 2), *XIX. Rok 1875* (cz. 2), *XXXVIII. Rok 1880* (cz. 2), *XVI. Rok 1882* (cz. 3), *XVII. Rok 1882* (cz. 3), *XVIII. Rok 1882* (cz. 3), *XXI. Rok 1882* (cz. 3), *LVII. Rok 1889* (cz. 3).

W rozdziale *VIII. Lata 1869–1870* Włodzimierz Mieszczerski pisze o swoich wrażeniach z audyencji u hrabiego, który wówczas zajmował dwa stanowiska: ministra oświaty ludowej i oberprokuratora Najświętszego Synodu. Autor pamiętników koncentruje się na takich szczegółach tego spotkania, które mogłyby świadczyć o przestrzeganiu norm i wszelkich formalności przez polityka: „Przyjmował raz w tygodniu, gdy zajmował oba stanowiska. (...) Petentowi przysługują 2 minuty audyencji” (s. 354). Tu pojawia się również charakterystyka intelektu bohatera – autor wyróżnia „umiejętność skupiania uwagi” (s. 354) oraz „nadludzką pamięć” (s. 354). Twarz hrabiego, jak zauważa Mieszczerski, „wyrażała dwie cechy: uwagę i wielkie pragnienie, by jak najprędzej pozbyć się petenta” (s. 354). Zauważmy, że wewnętrzna istota postaci przejawia się w wyglądzie zewnętrznym (jak w portretach pisarzy i publicystów); przytoczę przykłady: „że on silnie to przeżył [zwolnienie z obowiązków oberprokuratora i ministra oświaty ludowej – A. K.] wszyscy mogli dostrzec na jego twarzy” (s. 642). Wyraz twarzy polityka odzwierciedla jego stan wewnętrzny, zmienia się pod wpływem silnego przeżycia.

⁸⁹⁰ Zob. Толстой Дмитрий Андреевич, w: *Большая советская энциклопедия*, red. А. М. Прохоров, t. 26, Москва 1969–1978, s. 50. Zob. też: E. Kula, *Hrabia Dmitrij Andriejewicz Tolstoj (1823–1889) i jego reformatorska działalność oświatowa*, w: *Prace naukowe Akademii im. J. Długosza w Częstochowie*, seria: „Pedagogika”, t. XXIII, Częstochowa 2014, s. 609-622.

Osobiste spotkanie Mieszczerskiego z Tołstojem opisane jest także w rozdziale *XVIII. Rok 1882*. Odbyło się, kiedy hrabia zajmował już stanowisko ministra spraw wewnętrznych – stanowisko do którego, według Mieszczerskiego, on „był stworzony” (s. 641). W zawiązku z pozytywnym nastawieniem księcia do Tołstoja jako ministra spraw wewnętrznych, zmienia się i jego stosunek do audiencji. W odróżnieniu od charakteru poprzednich spotkań „audiencja była wyznaczona dwa razy w tygodniu” (s. 643), co oznacza, iż na stanowisku ministra spraw wewnętrznych hrabia stał się bardziej otwarty na ludzi, na petentów. Fakt, iż polityk przyjechał na spotkanie z księciem „co do sekundy” (s. 643), świadczyć ma o jego punktualności. Oprócz tego, Mieszczerski wyróżnił takie właściwości charakterologiczne polityka, jak prostota, naturalność, brak pesymizmu.

Osobowość hrabiego Tołstoja zostaje określona słowami: „prosta” (s. 644), „wybitna i jednorodna” (s. 555, 640), łącząca w sobie stoicyzm: „swoją łorisowską niełaskę zniósł z tym samym stoicyzmem, z jakim przyjął swój powtórny awans po dwóch latach” (s. 301), brak mściwości, dumę, godność: „W 1882 r. już czuł się chory. Niemniej, gdy Jego Wysokość zaproponował mu stanowisko ministra spraw wewnętrznych, przyjął je, zapominając o starych rozrachunkach i świeżych ranach na swojej ambicji” (s. 641), „nie przypominam sobie człowieka, który by z taką godnością, z taką dumą prawdziwego wielmoży przyjął i nosił okazaną mu w jego wieku i w jego sytuacji zniewagę” (s. 642), brak próżności: „Tu [w kwestii naznaczenia szefa żandarmów – A. K.] prosta osobowość hr. Tołstoja i brak w nim jakiegokolwiek próżności uwidoczniły się bardzo wyraźnie” (s. 644).

Autor *Moich wspomnień* podkreśla, iż polityk był dobrze wykształcony, miał niezależne przekonania, prezentował wysoki poziom intelektualny: „Hrabia Tołstoj bardzo się wyróżniał w środowisku ludzi piastujących państwowe stanowiska, po pierwsze tym, że nie był biurokratą, a po drugie tym, że był jedynym człowiekiem państwowym o twardej woli, dużym rozumie, wysokim wykształceniu i samodzielnych przekonaniach konserwatywnych” (s. 639), jego umysł, według Mieszczerskiego, był „światły, szybki (...) czuły, wielki” (s. 555).

Najbogatszą charakterystykę osobowości bohatera zawiera rozdział-nekrolog *LVII. Rok 1889*, który jest utrzymany w tonacji pochwalnej. Książę spisał wspomnienie, w którym omówił życie i dzieło osoby zmarłej – hrabiego Tołstoja; w tym sensie jawnie

nawiązał do konwencji gatunku nekrologu⁸⁹¹. Literatura funeralna służy do kultywowania autorytetu, przeniesieniu opisywanej osobistości do zbiorowej pamięci⁸⁹². Polityk został w nim przedstawiony jako wybitny działacz państwowy, któremu właściwe były pracowitość, skrupulatność, obowiązkowość; minister „odpowiadał, że jego zadaniem jest pracować, póki żyje i umrzeć na posterunku” (s. 791), „Nie myślę, aby w naszych czasach ktokolwiek był tak całkowicie oddany sprawie, a nie słowu, jak hrabia Tołstoj” (s. 794). Pomimo choroby serca, hrabia kontynuował pracę w Radzie Państwa nad projektem powołania naczelników ziemskich. Pragnąc podkreślić pełne oddanie polityka tej sprawie, autor włącza do opisu detal – krople nasecowe, które hrabia przyjmował, by móc dalej ciężko pracować. Włodzimierz Mieszczerski niejednokrotnie akcentuje takie właściwości charakterologiczne Dymitra Tołstoja, jak dobroduszość, naturalność, prawdomówność, prostota: „Ta sama dobroduszość, ta sama naturalność, ta sama prawdomówność i prostota” (s. 794).

W dalszej części rozdziału Mieszczerski przytacza notatki z dziennika (z 25 i 26 kwietnia), w których opisał swoją bezpośrednią reakcję na wiadomość o śmierci Tołstoja (25 kwietnia 1889 roku) – uczucie zakłopotania, smutku, świadomość, że śmierć hrabiego jest niepowetowaną stratą dla Rosji. Opisał historię choroby grafa oraz ostatnie dni jego życia, kiedy „20 kwietnia on się przeziębził i zachorował na krupowe zapalenie płuc, któremu nie było w stanie podołać jego słabe serce, i 25 kwietnia nie było go już między nami” (s. 791). Następnie książę przywołał wspomnienia dotyczące panichidy, na którą „zjechało się tak wielu ludzi, aby oddać cześć zmarłemu grafowi Tołstojowi, że cztery duże pomieszczenia okazały się niewystarczające, by pomieścić choć połowę” (s. 793). Byli obecni i monarchowie wraz z następcą tronu, którzy „przybyli z Gatchyny do Petersburga wyjątkowo” (s. 793). Rozdział-nekrolog został napisany z patosem, który przejawia się w takim określeniu postaci, jak: „działacz państwowy o harcie ducha z czasów Katarzyny” (s. 794). Podkreślone zostało także bohaterstwo polityka, jego zdolność do duchowych wzlotów: „Oto na czym polegało to zadziwiające i szlachetne bohaterstwo: z zimną krwią uświadamiając sobie śmiertelne zagrożenie spowodowane nadmiernym zmęczeniem, zapominał zupełnie o sobie, a pamiętał jedynie o służeniu Carowi i ojczyźnie” (s. 792-793), „Z zimną krwią dokonał

⁸⁹¹ M. Głowiński, *Nekrolog*, w: *Słownik terminów literackich*, s. 338.

⁸⁹² Zob. E. Dąbrowicz, *Galeria ojców: autorytet publiczny w literaturze polskiej lat 1800–1861*, Białystok 2009, s. 13, 37. Zob. też: M. Nalepa, *Żałobny orszak poetów*, Rzeszów 2001.

tego czynu – zapomniał o sobie i oddał się obowiązкови, którego wszyscy dokonują w porywie i w entuzjazmie. Wznioślejszych nie ma czynów miłości i oddania swojemu Monarsze i swojemu państwu” (s. 793). Z przytoczonych cytatów wynika, że hrabia Tołstoj był człowiekiem zdolnym do złożenia siebie w ofierze dla ojczyzny, człowiekiem kochającym pracę państwową i niebojącym się śmierci.

Pamiętnikarz stosuje poetykę hiperboli. Postać została zaprezentowana jako „bardziej heroiczna” niż żołnierze, którzy zginęli w walce o Sewastopol:

Umarł, jak umierali bohaterowie Sewastopola na bastionach, z zimną krwią patrząc groźbie śmierci w oczy, a w chwili, gdy trafiała ich kula, padający, żegnając się, wymawiali tylko słowo: umieram. Śmierć hrabiego Tołstoja wydaje się być, jeśli można tak się wyrazić, heroizmem jeszcze większym. Bohaterowie w boju nieustraszenie patrzą śmierci w oczy i giną razem; w pojedynkę wśród spokojnych i w atmosferze nienaelektryzowanej wojenną odwagą o wiele trudniej być bojownikiem heroizmu (s. 792).

Poprzez przywołanie kontekstu wojennego i porównanie z bohaterami wojny krymskiej pamiętnikarz wskazuje na samotność polityka w świecie politycznym. Mieszczerski nawiązał tu zapewne do sytuacji hrabiego, gdy ten próbował przekonać liberalnie myślących polityków do projektu dotyczącego wprowadzenia instytucji naczelników ziemskich. Wówczas z wielką energią, uporem i zaangażowaniem forsował go na posiedzeniach Rady Państwowej.

Charakterystyka politycznej działalności Dymitra Tołstoja składa się z dwóch części; nazwę je umownie: 1) część „krytyczna” – przejawia się głównie w rozdziałach: *XIX. Rok 1875*, *XXXVIII. Rok 1880*, w których autor krytykuje polityka na stanowiskach oberprokuratora Najświętszego Synodu i ministra oświaty ludowej, 2) część „pochwalna” – w rozdziałach *XVII. Rok 1882*, *XVIII. Rok 1882*, *XXI. Rok 1882*, *LVII. Rok 1889*, w których pamiętnikarz charakteryzuje polityka jako ministra spraw wewnętrznych.

Część „krytyczna” obejmuje dwa bloki. Tu ocenie podlega osobowość hrabiego Tołstoja jako 1) oberprokuratora Najświętszego Synodu i jako 2) ministra oświaty ludowej.

Otóż po objęciu stanowiska oberprokuratora Najświętszego Synodu hrabia Tołstoj wprowadził reformę szkolnictwa duchownego (1867) polegającą na likwidacji

Zarządu Szkół Duchownych. Według Tołstoja, działalność Zarządu ograniczała się do prac czysto kancelaryjnych i dlatego był zdania, że prace te może przejąć kancelaria oberprokuratora. 14 maja 1867 roku car Aleksander II podpisał dekret o likwidacji Zarządu Szkół Duchownych i powołaniu Komitetu Szkolnego przy Najświętszym Synodzie. Odtąd żadna decyzja Komitetu nie miała mocy bez akceptacji przez Najświętszy Synod bądź oberprokuratora, co doprowadziło, w opinii Mieszczerskiego, do zmniejszenia samodzielności duchowieństwa⁸⁹³:

W sprawach Kościoła hrabia Tołstoj jako człowiek był deistą, filozofem, wszystkim, czym chcecie, lecz nie był tylko przekonany prawosławnym chrześcijaninem, a grunt, na którym ten niezwykle dzięki zaletom umysłu i wykształceniu mąż stanu mógł działać jako oberprokurator Synodu, był gruntem rzeczowym, oficjalnym i formalnym, na którym w każdej kwestii i w stosunku z każdym człowiekiem mógł uczestniczyć jego rozum, stopień jego wiedzy, ale jego uczestnictwa duchowego, a tym bardziej emocjonalnego całkowicie brakło; stąd też duch indyferentyzmu w odniesieniu do żywej i dominującej roli Kościoła stał się, że tak powiem, motywem przewodnim jego polityki jako oberprokuratora Synodu, i (...) to, co mogło być przypadkowe przed nim – nacisk oberprokuratora na samodzielność duchową Synodu – za hrabiego Tołstoja stało się ostatecznie utrwaloną koleją rzeczy i jednocześnie pozbawiło Kościół siły i zdjęło odpowiedzialność z jego hierarchów (s. 556).

W rezultacie tej reformy okręgi szkolnictwa duchownego zostały zlikwidowane i nastąpiła likwidacja władzy administracyjnej, jaką sprawowały akademie nad seminariami, lecz również władzy sprawowanej przez seminaria nad szkołami duchownymi⁸⁹⁴. Mieszczerski ostro krytykował reformę szkolnictwa duchownego, gdyż ta zakładała zmniejszenie roli Cerkwi w życiu społeczeństwa rosyjskiego.

Na stanowisku oberprokuratora hrabia, zdaniem autora *Moich wspomnień*, występuje jako człowiek rzeczowy, ceniący oficjalność, formalizm. Książę zwraca także uwagę na to, iż hrabia miał obojętny stosunek do Kościoła. Tu, według mnie, Mieszczerski nie ma racji: Tołstoja interesowała historia religii; napisał on obszerne dzieło pod tytułem *Rzymski katolicyzm w Rosji*, w którym zostały przedstawione dzieje katolicyzmu na ziemiach rosyjskich, opisane stosunki Rosji z Watykanem,

⁸⁹³ Zob. С. В. Поляков, *Очерк истории Учебного комитета Русской Православной Церкви*, «Журнал Московской патриархии», http://www.srcc.msu.ru/bib_roc/jmp/07/03-07/09.htm, 09.03.2014.

⁸⁹⁴ Zob. А. В. Сушко, *Духовные семинарии в России (до 1917 г.)*, «Вопросы истории», 1996, nr 11-12, s. 107.

opublikowane liczne źródła historyczne, dane statystyczne, akty prawne⁸⁹⁵. W portrecie literackim Dymitra Tołstoja działania polityczne są ściśle związane z właściwościami jego osobowości, z jego – według wyrażenia Mieszczerskiego – „wielkimi niedostatkami” (s. 554).

W charakterze ministra oświaty ludowej Tołstoj przeprowadził reformę szkolnictwa średniego (1871), która polegała na zwiększeniu liczby szkół średnich, gimnazjów i tak zwanych „szkół realnych”. „Szkoly realne” zostały wprowadzone w 1872 roku na podstawie istniejących wcześniej (od 1864 roku) gimnazjów realnych. Programy nauczania szkół realnych zostały poszerzone o przedmioty fizyczno-matematyczne, a programy gimnazjów o język łaciński i grekę, przy czym tylko wychowankowie gimnazjów klasycznych otrzymywali uprawnienia do studiów na uniwersytecie politechnicznym. Warto dodać, że z programu usunięto nauki przyrodnicze. Istniały także (od 1864 roku, a od 1870 roku także dla kobiet) tak zwane progimnazja o niepełnym czteroletnim kursie nauki⁸⁹⁶.

Reformę szkolną wprowadzano, w przekonaniu Włodzimierza Mieszczerskiego, przy całkowitej „obojętności wobec duchowej strony sprawy” (s. 557), na sprawy „świata psychicznego” (s. 558) uczniów. Autor *Moich wspomnień* wyraża opinię, że niepowodzenie reformy było uwarunkowane właściwościami duchowymi hrabiego Tołstoja: „to dobre, co uczynił swoją energią i swoim uporem, niestety, wyjąłowił swoimi właściwościami osobowościowymi i swoją polityką wyłącznie powierzchowną” (s. 557),

(...) właściwości jego duszy nadały reformie szkolnej podczas jej wprowadzania i w jej podtrzymywaniu ów charakter powierzchownego formalizmu, który z kolei doprowadził do dwóch nieodwracalnie smutnych następstw: 1) do mało zadowolającego składu osobowego (...); 2) do przekształcenia całej sprawy z żywej w pozbawioną życia, z wewnętrznej w zewnętrzną. Ani dźwięku miłości nie wydano, ani kropla miłości nie kapnęła (s. 557).

W przytoczonych ocenach ujawniają się następujące właściwości charakterologiczne portretowanej osoby: energia, upór, brak miłości do

⁸⁹⁵ Zob. U. Cierniak, *Wiara i władza. Wokół sporu o katolicyzm i chrześcijańską Europę w dziewiętnastowiecznej myśli i literaturze rosyjskiej*, s. 81-82.

⁸⁹⁶ Zob. L. Bazyłow, *Historia Rosji*, s. 259. Zob. też: E. Kula, *Hrabia Dmitrij Andriejewicz Tołstoj (1823–1889) i jego reformatorska działalność oświatowa*, s. 615-618.

przedsięwzięcia⁸⁹⁷ oraz bezduszny formalizm, który pamiętnikarz często krytykuje: „ze swojego ministerstwa uczynił resort zewnętrznego świata szkolnego, całkowicie eliminując troskę o jego świat wewnętrzny” (s. 559),

Hrabia Tołstoj zlekceważył dwa najważniejsze powierzone mu wówczas zadania. Nie przyjął na siebie osobistej inicjatywy, by swoim poparciem dla istoty nowego przedsięwzięcia złagodzić wszystko to, co w fanatyzmie i w uporze jego inspiratorów mogło być ze stratą dla sprawy – zbyteczna drobiazgowość, zbyteczny despotyzm, nazbyt twarde i mimo że cenił istotę i podstawy przedsięwzięcia, to nie zrezygnował z małych szczegółów służbowej codzienności i formalnej strony sprawy. A po drugie, zlekceważył on to (...), by twardo, mądrze i z sercem wybrać osoby dla nowego przedsięwzięcia i rozpoznać zalety, które przyczyniłyby się do sukcesu (s. 558).

W zacytowanym fragmencie Mieszczerski potępia, prócz formalizmu, lekceważący stosunek polityka wobec swoich obowiązków („zlekceważył on”). W podobnym duchu książę pisze swoim dziele *W pułapce czasów*: „W szkole naszej nie ma życia, nie ma ani więzi z rosyjskim życiem ludowym, ani dźwigni duchowych (...) żadnego innego świata duchowego w naszej szkole nie ma”⁸⁹⁸. Jak zauważa Ewa Kula, minister „dążył do ograniczenia nauczycielskiej inicjatywy i uprawnień rad pedagogicznych, wzmocnienia autorytarnej władzy dyrektorów, zaostrzenia dyscypliny i kontroli”⁸⁹⁹. Obojętność portretowanej postaci wobec wyboru pedagogów i nauczycieli oraz „powołania wychowawczego szkoły” (s. 559) niejednokrotnie jest przedmiotem krytyki pamiętnikarza:

Obejmując kierownictwo ministerstwem oświaty ludowej po okresie jego rozchwiania i fermentu, w pogoni za jakimś popularnym systemem szkolnictwa, hrabia Tołstoj w ciągu dwóch-trzech lat energicznego kierownictwa rzeczywiście zlikwidował to rozchwianie i ten ferment szkoły państwowej, wprowadzając do niej określoną dyscyplinę, lecz jednocześnie zadziwiająca obojętność wobec problemu, kim są wykonawcy, kim są pomocnicy i współpracownicy pod względem duchowym – zniszczyła całą sprawę oświaty ludowej, która jeszcze bardziej została zepsuta tym, że pod maską zewnętrznej dyscypliny, z obawy przed nią, wpędziło do wewnątrz

⁸⁹⁷ Zob. В. П. Мещерский, *Наша молодежь*, w: *За великую Россию. Против либерализма*, s. 432: „W naszym uczącym się świecie ostało się niezdemaskowane kłamstwo, a w postępowaniu z wszystkimi kwestiami tego świata pozostał *brak miłości*. Nikt nie śmiał uczciwie pokochać młodzieży naszej”.

⁸⁹⁸ В. П. Мещерский, *В улику времени*, s. 237.

⁸⁹⁹ E. Kula, *Hrabia Dmitrij Andriejewicz Tołstoj (1823–1889) i jego reformatorska działalność oświatowa*, s. 615.

wszystkie wady naszej nieszczęsnej szkoły i zrodziła się wszędzie dwulicowość i służalczość urzędnicza (s. 557).

Jak wynika ze wspomnień księcia, od przyszłych nauczycieli i wychowawców minister oświaty ludowej wymagał „sprawności zewnętrznej, fanatycznego przestrzegania wymogów formy i litery statutu, bezdusznego stosunku do młodzieży oraz służalczej uniżoności i przypochlebiania się kierownictwu” (s. 560). Do wielkich „niedostatków” hrabiego Tołstoja Mieszczerski zalicza także nierozumienie młodzieży:

Lecz los zażartował w swoim kaprysie i dał Rosji hrabiego Tołstoja w roli ministra takiego resortu, gdzie niczego nie mógł zrobić oprócz ogromnej szkody tylko dlatego, że wszystko posiadał dla tego stanowiska, oprócz jednego, a to jedno było najważniejsze – rozumienie młodzieży. Ten świat był dla niego zamknięty, był w nim i ślepy i głuchy, na skutek czego cała dokonana przez niego reforma szkolna dała zewnętrzne oznaki porządku i pewnego ładu zewnętrznego, lecz za to bezlitośnie opustoszyła i zdeprawowała świat wewnętrzny naszej szkoły od góry do dołu. Czyniąc zewnętrznym rygoryzmem nienawistny klasycyzm, tym samym uczynił szkołę wrogą młodzieży (s. 641).

„Zewnętrznemu rygoryzmowi”, „ślepotcie” i „głuchocie” hrabiego pamiętnikarz przeciwstawia przykład liceum klasycznego carewicza Mikołaja, założonego przez Katkowa, które „przysłuchiwało się chętniej odgłosom duszy niż chłodnym przemowom mózgu” (s. 559)⁹⁰⁰.

Tak więc wszystkie następstwa reformy szkolnej – wzmożenie nastrojów rewolucyjnych – były skutkiem zarówno nieumiejętnej polityki w dziedzinie oświaty ludowej, jak i właściwości duchowych samego ministra: bezdusznego formalizmu, lekceważenia sprawy, obojętności i niezrozumienia młodzieży, w której Mieszczerski widział przyszłość Rosji⁹⁰¹.

Słowa-klucze charakteryzujące ministerstwo pod rządami hrabiego Tołstoja oraz jego oficjalną politykę względem szkoły to: „zewnętrzny świat”, „martwota”, „służbowa codzienność”, „formalna strona sprawy”, „dyscyplina zewnętrzna”, „powierzchnowość”, „zewnętrzna sprawność”, „forma”, „litera”, „bezduszny stosunek”, „zewnętrzne oznaki porządku”, „zewnętrzny ład”, „zewnętrzny rygoryzm”. Natomiast

⁹⁰⁰ Zob. tamże, s. 617.

⁹⁰¹ Zob. В. П. Мещерский: *Наша молодежь, в: За великую Россию. Против либерализма*, s. 428: „Ponieważ przyszłość państwa i jego młodzież – to jedno i to samo”.

poza działalnością hrabiego pozostawał cały „świat wewnętrzny”, wszystko, co „życiowe”. W „krytycznej” części portretu literackiego Tołstoja na stanowisku ministra oświaty ludowej wyraźnie została zaznaczona opozycja „zewnątrzny – wewnętrzny”.

Hrabia Dymitr Tołstoj na stanowiskach oberprokuratora Synodu i ministra oświaty ludowej prezentuje się jako człowiek pozbawiony uczuć i życia wewnętrznego. Przytoczę ogólną charakterystykę działalności Tołstoja na tych dwóch stanowiskach: „Nominacja hrabiego Tołstoja na ministra oświaty ludowej i oberprokuratora Najświętszego Synodu była jednym z największych błędów panowania Aleksandra II” (s. 555). Mimo że obraz polityka sprawującego te dwie funkcje jest pełen ostrej krytyki, to jednak autor pamiętników nie pozwala sobie na ironię. Mieszczerski niekiedy próbuje tłumaczyć postępowanie swojego bohatera, złagodzić ostry ton potępienia: „Rozmysłu po temu w hrabim Tołstojem nie było” (s. 557), „będąc nie bardzo obeznanym z przedmiotem zadania, jakie mu przypadło, chcąc nie chcąc, trafił pod opiekę (...) znawców klasycyzmu” (s. 557). Pomimo wielu negatywnych opinii na temat polityki hrabiego, pozostaje on jednak człowiekiem ideologicznie bliskim księciu, „konsekwentnym reakcjonistą i obskurantem”⁹⁰², idealnym kandydatem na stanowisko ministra spraw wewnętrznych.

Włodzimierz Mieszczerski bardzo wysoko ocenia hrabiego Dymitra Tołstoja na stanowisku ministra spraw wewnętrznych. Wraz z jego mianowaniem, według słów księcia, „lżej zaczęło się oddychać” (s. 640) i „było to największe w swoim znaczeniu dla życia wydarzenie w ciągu całego panowania Aleksandra III” (s. 640). „Wielkie niedostatki” osobowości hrabiego na stanowisku oberprokuratora Najświętszego Synodu i ministra oświaty ludowej – rzeczowość, oficjalność, formalizm – zostają przewartościowane, stają się, w opinii pamiętnikarza, zaletami pożądanymi na stanowisku ministra spraw wewnętrznych.

W „chwalebnej” części portretu literackiego Tołstoja autor wymienia następujące zalety jego osobowości: energia i żelazny upór: „energia i żelazny upór w wykonywaniu woli swojego Monarchy [wprowadzenie instytucji naczelników ziemskich – A. K.]” (s. 780); twardość i energia: „Twardość i energia hr. Tołstoja od samego początku wprowadzania nowej instytucji zapewniły mu sukces” (s. 780), „Energia i twardość hr. Tołstoja okazały się o wiele silniejsze, gdyż w magiczny sposób

⁹⁰² J. Kucharzewski, *Od białego caratu do czerwonego*, t. 6, s. 93.

przeniknęły do prawie wszystkich gubernatorów i prawie wszystkich marszałków szlachty z jednej strony, a z drugiej strony także do środowiska szlacheckiego w wielu guberniach” (s. 780), „zdecydował się z największą energią przystąpić do przeprowadzenia na życzenie Jego Wysokości tych reform, których pragnęła Rosja” (s. 792).

W odróżnieniu od swoich poprzedników (Piotra Wałujewa i Michała Łoris-Mielikowa) hrabia Dymitr Tołstoj w charakterze ministra spraw wewnętrznych dobrze znał i rozumiał życie rosyjskie: „posiadał najważniejsze (...) – rozumienie i wiedzę o organizmie życia rosyjskiego zarówno państwowego, jak i ludowego” (s. 641). O znajomości Rosji przez hrabiego Tołstoja książę niejednokrotnie wspomina w swoich pamiętnikach. Dobroduszność, naturalność, prawdomówność, prostota, pracowitość, energia, upór, twardość i znajomość Rosji określały specyfikę prowadzonej przez hrabiego polityki „twardego i praworządnego zarządzania” (s. 644), „reżimu twardej i praworządnej władzy” (s. 644) oraz wprowadzanych przez Tołstoja reform.

Przejawem polityki „twardego i praworządnego zarządzania”, którą w zupełności popierał książę, był dekret z 1889 roku o wprowadzeniu funkcji naczelników ziemskich. Autor podkreśla energię, z jaką hrabia przystąpił do przeprowadzenia reformy i zwraca uwagę na jego wiedzę o życiu chłopów i ich potrzebach: „Będąc mocno przekonany o konieczności istnienia dla chłopstwa takiej instytucji, jak naczelnik ziemski bliski ich potrzebom, hrabia Tołstoj w najmniejszym stopniu nie był speszony prasowymi publikacjami opozycji i energicznie wprowadzał instytucję” (s. 780). Jak wspomina książę, reforma za hrabiego Tołstoja przeżywała „złoty wiek” (s. 781), ponieważ wynikała z jego wiary w szlachtę: „Wierzył w rosyjską szlachtę ziemską jako określone środowisko, bardziej zdolne do dostarczania ludzi żywotnych i samodzielnych niż środowisko urzędnicze” (s. 759); wiara w szlachtę „zachęciła hr. Tołstoja, by z taką energią zabrał się do opracowania i przeprowadzenia Pazuchinowskiego projektu naczelników ziemskich” (s. 759). Warto nadmienić, iż Włodzimierz Mieszczerski optował za zachowaniem dominującej roli i przywilejów szlachty, dostrzegał w niej niezbędne wsparcie dla rządu i dla dalszych zmian.

Wizerunek literacki hrabiego Dymitra Tołstoja na stanowisku ministra spraw wewnętrznych zawiera opisy jego myśli, uczuć oraz przeżyć wewnętrznych: „W jego duszy zrodziło się jakieś nagłe przecucie; i ten smutek, ta małomówność, czy czasem

nie wyrażały one całego świata przeżyć wewnętrznych pod wpływem tajemniczego przeczucia? (...) cały ten strumień myśli zapewne (...) nękał duszę” (s. 794). Tak więc działalność hrabiego Tołstoja jako ministra spraw wewnętrznych w *Moich wspomnieniach* została oceniona bardzo wysoko:

Nie ma żadnej wątpliwości, że siedmioletnie kierowanie ministerstwem spraw wewnętrznych przez hr. Tołstoja w połączeniu z wpływem jego autorytetu na bieg całej polityki wewnętrznej w Rosji, było jedną z głównych przyczyn, które sprawiły, by panowanie Aleksandra III, po pierwsze uspokoiło i uporządkowało życie rosyjskie i po drugie zapewniło Rosji wysoką pozycję w Europie (s. 791).

Hrabia Dymitr Tołstoj jawi się w *Moich wspomnieniach* jako mąż stanu o żelaznej woli, niezbędnej, w opinii Mieszczerskiego, ministrowi spraw wewnętrznych. Dzięki energii, twardości, pracowitości, rozumieniu Rosji oraz wierze w stan szlachecki udało mu się zaprowadzić porządek zarówno w wielkich miastach, jak i na prowincji.

Portret literacki hrabiego Tołstoja różni się od przeanalizowanych wcześniej wizerunków polityków (Piotra Wałujewa i Michała Łoris-Mielikowa), ponieważ jest bardziej pogłębiony i bardziej złożony, są tu obecne zarówno ostra krytyka, jak i zachwyty, pochwała. Znamienne, że autor nie pozwala sobie na nuty ironii ani sarkazm. Uogólniając, stosunek Włodzimierza Mieszczerskiego do hrabiego Tołstoja jest nader pozytywny. W *Moich wspomnieniach* polityk został pokazany jako człowiek dumny, obowiązkowy, punktualny, prosty i naturalny, umiejący znosić ciężkie chwile ze stoicyzmem i godnością. W jego osobowości nie znajdziemy mściwości, żądy zaszczytów; jego państwowy umysł jest bystry, jasny, wrażliwy, obdarzony nadludzką pamięcią. To „żelazny” konserwatysta, idealny minister spraw wewnętrznych, który swoją siłą i uporem był w stanie zaprowadzić ład i porządek w kraju. Autor wychwala polityka za jego okrutne działania wobec rewolucjonistów, polegające, jak pisze Jan Kucharzewski, na „wyśledzeniu i powieszeniu”⁹⁰³. Szczególnie ważna dla pamiętnikarza okazuje się doskonała wiedza Tołstoja na temat życia Rosji, prowincji oraz wiara w stan szlachecki. I właśnie taka osobowość powinna stać się, według pamiętnikarza, historycznym symbolem epoki reakcji Aleksandra III.

* * *

⁹⁰³ J. Kucharzewski, *Od białego caratu do czerwonego*, t. 6, s. 150.

W *Moich wspomnieniach* Włodzimierz Mieszczerski zaprezentował postacie zarówno działaczy o podobnych jemu poglądach, jak i swoich ideologicznych przeciwników. Pod tym względem portrety literackie polityków – w porównaniu z obrazami pisarzy i publicystów – są bardziej różnorodne. Tworząc wizerunki działaczy państwowych, autor pamiętników zastosował, moim zdaniem, zasady klasycystycznego *decorum*: ich stylistyczne ujęcie – patos bądź ironia – jest ściśle powiązane z ideologiczną orientacją portretowanej postaci. To właśnie w obrazach literackich polityków dobitnie przejawiało się ideologiczne nasycenie dzieła, konserwatywny światopogląd pamiętnikarza został tu wyrażony najpełniej. Jeśli w portretach literackich pisarzy i publicystów dominowały przeżycia, emocje, dusza, to w wizerunkach polityków najważniejsza dla księcia okazuje się ich działalność, która mocno współgra z cechami charakterologicznymi portretowanej postaci, jej światem wewnętrznym. Najbardziej znaczącym kryterium, według którego pamiętnikarz wartościuje prezentowaną postać, jest znajomość Rosji, jej potrzeb, życia na prowincji. Portretując działaczy państwowych, Mieszczerski przedstawia siebie jako krytyka politycznego, stawia się ponad i zazwyczaj patrzy na każdego z nich „z góry”.

Bez wątpienia, wspomnieniowa spuścizna Włodzimierza Mieszczerskiego stwarza możliwość wyobrażenia sobie, jak wyglądała rosyjska „kuchnia ministerialna” drugiej połowy XIX wieku. Pamiętnikarz przez pryzmat swoich reakcyjnych poglądów (co jest niejako rzeczą oczywistą) przybliży czytelnikowi ówczesne życie polityczne, pokazuje działania poszczególnych polityków, ideologię i światopogląd, którymi się kierowali, jak też analizuje ich decyzje, mające wpływ na dzieje Rosji.

2.3. Aleksander III

Aleksander III jest jednym z głównych bohaterów *Moich wspomnień*: jego postać bardzo często pojawia się w utworze, to jemu właśnie zostało zadedykowane całe dzieło.

Opisując swoje relacje z Aleksandrem Aleksandrowiczem, pamiętnikarz podkreśla, że od młodych lat łączyła go z przyszłym następcą tronu mocna, serdeczna przyjaźń⁹⁰⁴. Po śmierci carewicza Mikołaja Aleksandrowicza celem Mieszczerskiego

⁹⁰⁴ Н. В. Черникова, *Князь Владимир Петрович Мещерский в общественной жизни России. Последняя треть XIX – начало XX века*, s. 158: „Po śmierci Mikołaja Aleksandrowicza w dniu 12 kwietnia 1865 r. na jakiś czas (Mieszczerski został – A. K.) człowiekiem zupełnie nie do zastąpienia dla nowego następcy tronu, jego najbliższym przyjacielem i doradcą”. Н. В. Черникова, *Князь*

stało się przygotowanie Aleksandra Aleksandrowicza do roli władcy. Zamierzał on wpłynąć na kształtowanie osobowości przyszłego monarchy oraz jego wychowanie polityczne⁹⁰⁵. Mieszczerski wymagał od carewicza, będącego „tugodumem”⁹⁰⁶ – człowiekiem mało kreatywnym, któremu „niełatwo szło pisanie tekstów”⁹⁰⁷ – stałej i świadomej pracy nad sobą⁹⁰⁸. Jednym ze sposobów takiej pracy było prowadzenie dziennika, którego forma wymagała codziennych sprawozdań na temat samego siebie: zapisów uczuć, wrażeń, dokładnych relacji o wszystkim, co zdarzyło się w ciągu dnia⁹⁰⁹. W swoich pamiętnikach książę wspomina serdeczne rozmowy z Aleksandrem Aleksandrowiczem, których cechą wyróżniającą było wzajemne zaufanie. W trakcie rozmów wymieniali poglądy na kwestie polityczne, czytali sobie nawzajem prywatne dzienniki:

W tym czasie udzieliłem mu rady, która mu się spodobała i którą przyjął: by pisał swój dziennik, ale dokładnie, to znaczy zapisywał każdego dnia zarówno to, co się wydarzyło, jak i myśli i wrażenia. Wydawało mi się, że prowadzenie dziennika, oprócz zadowolenia w przyszłości, prócz korzyści praktycznej jako książki informacyjnej, przynosiło także tę korzyść, że z jednej strony stanowiło ćwiczenie pamięci, a z drugiej strony przyuczało rozum do podsumowywania wrażeń i myśli, co mogło stanowić pewnego rodzaju gimnastykę umysłową. Podarowałem wielkiemu księciu grubą oprawioną księgę z zamkiem in quarto i zaczął codziennie pisać swój dziennik; ze swojej strony i ja w tym samym czasie pisałem dziennik i codziennie wieczorami, po zakończeniu dnia czytaliśmy na przemian nasze dzienniki, które później służyły za tematy do rozmów, a rozmowy z kolei służyły za tematy do dzienników (s. 283).

Czytanie i pisanie dzienników, według księcia Mieszczerskiego, sprawiało im

Мещерский и его эпистолярное наследие, w: В. П. Мещерский, *Письма к великому князю Александру Александровичу 1863–1868*, s. 8: „А jednak przez jakiś czas, aczkolwiek bardzo niedługo, Mieszczerski rzeczywiście był przyjacielem Aleksandra Aleksandrowicza, przyjacielem w pełnym znaczeniu tego słowa”.

⁹⁰⁵ Zob. Н. В. Черникова, *Князь Мещерский и его эпистолярное наследие*, w: В. П. Мещерский, *Письма к великому князю Александру Александровичу 1863–1868*, s. 10. Zob. też: Н. В. Черникова, *Князь В. П. Мещерский и Александр III (история одной дружбы)*, „Cahiers du monde russe”, s. 107-108.

⁹⁰⁶ А. Н. Боханов, *Александр III*, Москва 2007, s. 49.

⁹⁰⁷ Тамże, s. 25.

⁹⁰⁸ Por. V. Dillon, *Car Aleksander III*, Londyn 1893, s. 5: „Żaden z jego ministrów (...) nie żywi żadnej wątpliwości co do tego, że (...) umysłowy widnokrąg, zwykłego rosyjskiego chłopca nie wiele jest niższy od widnokręgu jego władcy”. Por. tamże, s. 6: „Nie będąc jednak ani geniuszem, ani zbyt chętnym do nauki, skorzystał mało nawet z tego, co nauczyciele dać mu mogli”. Por. też: J. Kucharzewski, *Od białego caratu do czerwonego*, t. 6, s. 5: „tępa umysłowość”.

⁹⁰⁹ Zob. Н. В. Черникова, *Князь Мещерский и его эпистолярное наследие*, w: В. П. Мещерский, *Письма к великому князю Александру Александровичу 1863–1868*, s. 10-11.

dużą przyjemność⁹¹⁰. Dzięki serdecznej przyjaźni ksiązę mógł przez dłuższy czas być świadkiem wydarzeń zachodzących w życiu Aleksandra III oraz obserwować zmiany dokonujące się w jego charakterze. Jak pisał Włodzimierz Barachow: „Dłuższy czas obcowania pozwolił mu [portreciście – A. K.] zobaczyć człowieka w różnych sytuacjach i stanach, we właściwej mu dynamice uczuć i nastrojów, oraz przyjrzeć się z bliska jego niepowtarzalnej naturze”⁹¹¹.

Pamiętnikarz tworzy portret literacki cara, skupiając się głównie na opisie jego psychiki oraz cech występujących na różnych etapach jego rozwoju duchowego: 1) okresie wczesnej młodości, gdy był wielkim księciem (do 1865 roku); 2) okresie przygotowań do wstąpienia na tron (1865–1881); 3) okresie panowania carskiego (1881–1894).

Od wczesnej młodości dusza wielkiego księcia Aleksandra Aleksandrowicza, według Mieszczerskiego, wyróżniała się dużą wrażliwością, „przypominała ów liliowy kwiat w postaci dzwoneczka, który po dotknięciu zamyka się, i tak zamykała się także dusza Wielkiego Księcia Aleksandra Aleksandrowicza po najdelikatniejszym zetknięciu z dworacką mową...” (s. 167), „dusza jego była składnicą (...) czystości moralnej, (...) instynktownej i równocześnie świadomej nieskalaności” (s. 215). Poprzez poetyckie porównanie duszy do kwiatu Mieszczerski podkreśla jej czułość, delikatność i wrażliwość. Gdy w 1865 roku zmarł starszy brat wielkiego księcia, Mikołaj Aleksandrowicz, pamiętnikarz dostrzega rozczarowanie, które

(...) jęło przenikać do jego duszy już wówczas, gdy była ona zupełnie młoda (...) wczesna dojrzałość, wczesny hart zbiegły się w nim z wczesnym rozczarowaniem. Lecz rozczarowanie to było w nim, można powiedzieć, bierne, a nie czynne, a więc nie wpływało na jego osobowość duchową na tyle, by uzbroić go przeciwko ludziom w pancerz zasadniczej, że tak powiem, nieufności bądź zasiać w jego duszy ziarno apatii. I ta bezsilność rozczarowania własną istotą duchową spowodowana była pięknem duszy samodzielnie władającej swoimi cudownymi zaletami (s. 587).

Rozczarowanie nie zniszczyło jednak duszy Aleksandra Aleksandrowicza, nie zrodziło apatii, nie podważyło wiary w podstawowe wartości życia. Rolę szczególną odegrała tu wysoka religijność wielkiego księcia oraz pełne oddanie swojemu

⁹¹⁰ Zob. И. Е. Дронов, *Князь В. П. Мещерский. Гражданин-консерватор*, s. 13-14.

⁹¹¹ В. С. Барахов, *Литературный портрет. (Истоки, поэтика, жанр)*, s. 63.

przeznaczeniu – sprawowaniu władzy nad Rosją:

(...) i przyszło mi już być świadkiem tej świętej pokory i tej bezgranicznej wiary w Boga, z którymi on przyjął zesłany mu przez Boga los, stając, można by rzec, na baczność i gromadząc wszystkie swoje siły duchowe w jedną niezwykłą energię, niezwykłą właśnie na skutek wiary w Boga, oraz skierował całą swoją duchową istotę ku kształtowaniu samego siebie dla spełnienia przyszłej powinności (s. 828).

Zdaniem pamiętnikarza, Aleksander Aleksandrowicz dzięki swojej osobowości był w stanie przeciwstawić się duchowi czasu – rozczarowaniu, nihilizmowi, apatii. Duszę wielkiego księcia cechuje, w opinii autora, siła, niezachwiana wiara w Boga, poczucie obowiązku i odpowiedzialności, samodzielność. W tekście pojawiają się następujące określenia duszy: „twarda” (s. 281), „piękna” (s. 410, s. 587), „samodzielnie władająca swoimi cudownymi właściwościami” (s. 587), „prostolinijna” (s. 589), „cudowna” (s. 823), „najuczciwsza i zawsze otwarta” (s. 829), „wierząca w Boga i Rosję” (s. 829), „miłująca prawdę” (s. 828).

Oprócz opisów duszy tekst zawiera także charakterystyki osobowości: „samoistna” (s. 279), „moralna” (s. 279), „urocza” (s. 335), „powabna” (s. 408), „jasna” (s. 408, s. 825), „piękna” (s. 586), „wielka” (s. 825); natury: „szczerza” (s. 167), „bezpośrednia i nienawidząca kłamstwa” (s. 168); serca: „miękkie” (s. 168), „cnotliwe” (s. 824); rozumu: „zdrowy” (s. 335), „prosty” (s. 335), „czuły” (s. 335).

W portrecie literackim Aleksandra III autor dąży do ujawnienia wewnętrznej historii bohatera, do wykreowania biografii duszy. Warto też zauważyć, że dusza cara w *Moich wspomnieniach* została przedstawiona, między innymi, poprzez opisy wyrazu jego twarzy, spojrzenia, uśmiechu. W rezultacie portret nabiera dynamizmu, zmiany zewnętrzne odzwierciedlają charakter życia wewnętrznego postaci. Stan emocjonalny bohatera, znajdujący odbicie na jego twarzy, szczególnie wyraźnie zostaje pokazany we wspomnieniach o dwóch przełomowych chwilach w jego życiu: 1) o odejściu starszego brata Mikołaja Aleksandrowicza w 1865 roku i 2) narodzinach syna.

Włodzimierz Mieszczerski szczegółowo odnotowuje te zmiany, które wystąpiły na twarzy Aleksandra Aleksandrowicza pod wpływem przeżywanej tragedii:

Patrząc na twarz nowego Następcy Tronu, nie mogłem nadziwić się zmianie, która wystąpiła na

tej twarzy. (...) Wrócił z innym obliczem: wyjechał z twarzą wyrażającą jasny, dobry i pełny spokój duszy; nie zapamiętałem na tej twarzy odbicia głębokiej troski. Feralnego wieczoru, gdy zobaczyłem go we łzach z powodu otrzymanych z Nicei wiadomości, na jego twarzy było dużo smutku, prawdziwego smutku, lecz był to smutek dziecinny, rozlewający się, można by rzec, po całej twarzy. Widziałem go niekiedy, gdy się gniewał lub był niezadowolony, ale to były tylko jednolite cienie na twarzy, jednolite, choć krótkotrwałe nowe światła. Ale podczas półtoragodzinnego naszego spotkania w wagonie ujrzałem przed sobą nową twarz. Znikł jej dziecinny beztroski wyraz, i na czole, bliżej oczu, u nasady nosa, powstały te fałdy, które zmieniły jego twarz, odzwierciedlając (...) duchową troskę i napięcie umysłu. Wówczas ujrzałem zaczątek tych oznak przeżytego dramatu, a potem, im dalej, tym głębiej te fałdy na czole zaczęły wcinać się w jego twarz. Zmieniło się przy tym także jego spojrzenie: pozostało ono czyste i jasne, pozostało w nim cudowne odbicie jego duchowej prawdy, lecz stale napływały niby lekkie chmurki, na jasnym niebie cienie zadumy (s. 271-272).

Pamiętnikarz jest przekonany, że śmierć Mikołaja Aleksandrowicza pozostawiła głęboki ślad na duszy i w wyglądzie Aleksandra Aleksandrowicza. Silne emocje związane z odejściem starszego brata sprawiły, że na beztroskiej twarzy wyrażającej „jasny, dobry i pełny spokój duszy” powstały „na czole, bliżej oczu, u nasady nosa” fałdy odzwierciedlające duchową troskę bohatera, a na czyste i jasne spojrzenie zaczęły napływać „chmurki” i „cienie zadumy”. W tym przypadku Mieszczerski wpisał się doskonale w literacką konwencję drugiej połowy XIX wieku, polegającą na wykorzystaniu elementu poetyki postaci, jakim był opis jej cech fizycznych. Do łask powróciła wówczas tak zwana fizjonomika, mająca organizujący wpływ na tworzenie portretów literackich⁹¹². Tu pamiętnikarz akcentuje zmianę zarówno wewnętrzną, jak i zewnętrzną, co dodaje wizerunkowi Aleksandra Aleksandrowicza dynamizmu.

Księżę zwrócił uwagę także na uczucia, które zawładnęły Aleksandrem Aleksandrowiczem, gdy urodził mu się syn:

Drzwi otwały się i on wszedł, dosłownie promieniejąc szczęściem. Wylewnym w uczuciach nigdy nie był, lecz tym razem szczęście, że tak powiem, z siłą wyrywało się na zewnątrz i nie zapomnę tego wyrazu, tego dźwięcznego, słodkiego tonu, w jakim się do mnie zwrócił: gdyby pan mógł zrozumieć moje szczęście, pan by mi pozazdrościł (s. 336-337).

Uczucie szczęścia związane z narodzinami syna od wewnątrz „siłą wyrywało się

⁹¹² Zob. M. Drożdżewicz, *Obraz księgarza w literaturze polskiej drugiej połowy XIX wieku*, „Bibliotekarz Podlaski”, nr 23-24, 2011-2012, Białystok 2012, s. 16. Zob. też: J. Bachórz, *Fizjonomika*, w: *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red. J. Bachórz, A. Kowalczykova, Wrocław 2002, s. 294-295.

na zewnątrz”, carewicz „wszedł, (...) promieniejąc szczęściem”. Stan wewnętrzny postaci znajduje wyraz także w brzmieniu jego głosu charakteryzującym się „dźwięcznym, słodkim tonem”.

Należy dodać, że wyraz twarzy carewicza zmieniał się także przy zetknięciu z kłamstwem, dwulicowością – atrybutami dworskiego świata: „Najmniejszy jego [pochlebstwa – A. K.] przejaw – a zawsze jasna i życzliwa twarz przyszłego Monarchy mroczniała, brwi zsuwały się, a ci, którzy widzieli tę zmianę na twarzy Carewicza, rozumieli, że wyrok na pochlebce został wydany przez jego miłującą prawdę duszę” (s. 828). Ten przykład zawiera czasowniki „mroczniała”, „zsunęły się” nadające portretowi dynamiczny charakter.

Portret literacki Aleksandra Aleksandrowicza został zaprezentowany na tle portretu jego brata, Mikołaja Aleksandrowicza. Włodzimierz Mieszczerski wspomina obu braci, których łączyła jednomyślność, „jeden uzupełniał drugiego” (s. 280). Na duchową stronę osobowości Aleksandra Aleksandrowicza, prócz „zwykłego wychowania” (s. 827) wywarła wpływ osobowość, myśli i uczucia starszego brata przygotowującego się do wstąpienia na tron:

Ona [osobowość Aleksandra Aleksandrowicza – A. K.] ukształtowała się w ostatnich latach w cieniu, by tak rzec, i pod wpływem świata duchowego jego starszego brata... Żyli oni w tych ostatnich latach, jak to się mówi, dusza w duszę... I nie było to ślepe podporządkowanie młodszego brata starszemu; wcale nie, była to wzajemna wymiana zarówno myśli, jak i uczuć, wrażeń, gdy się tak wzajemnie uzupełniali. Ta przyjaźń była połączeniem dwóch różnych, a przy tym samodzielnych istot. (...) (Aleksander Aleksandrowicz – A. K.) przejmował od niego (...) mnóstwo myśli, wrażeń, które pod wpływem najpełniejszej i najszczerzej przyjaźni płynącej z serca służyły mu za główny materiał i były nieocenioną pomocą w samokształceniu (s. 280).

Autor *Moich wspomnień*, porównując braci, w młodszym podkreśla samodzielność myślenia, wyjątkowość osobowości, która nie podporządkowała się ani wpływowi obcej myśli, ani otaczającym go ludziom, ani dworskiemu światu: „młodszy brat dlatego właśnie uchodził za filozofa, że przeciwnie – nie podporządkowywał się, można by rzec, sile otaczającego go świata, nie modelował siebie według niego, nie dbał o żadne «on dit» (co mówią)” (s. 280).

W pierwszym rozdziale drugiej części wspomnień *1865 rok. Przysięga*

Carewicza. – Jego osobowość. – Jego myśli. – Jego uczucia Mieszczerski prezentuje następcę tronu jako filozofa: „on był filozofem w sensie braku jakichkolwiek fizycznych namiętności...” (s. 280), „filozofem chrześcijańskiej szkoły” (s. 280), „filozofem-chrześcijaninem” (s. 280), „filozofem swojej własnej szkoły; (...) cieśla o pewnym spojrzeniu i pewnej ręce” (s. 281).

Tak więc w okresie przygotowywania się do objęcia tronu oblicze duchowe Aleksandra Aleksandrowicza wyróżniało się, według opinii Mieszczerskiego, siłą. Dzięki tej wewnętrznej sile i niezachwianej wierze w Boga carewicz godnie zniósł śmierć starszego brata. Pamiętnikarz wyróżnił w osobowości następcy: samodzielność, niezależność myślenia, poczucie odpowiedzialności i obowiązku – cechy niezbędne dla przyszłego cara.

Tworząc portret literacki cara, autor pamiętników zwraca uwagę na jego dojrzałość: „Monarcha miał wówczas 36 lat. Lecz gdy chodzi o wiek duchowy, był on niewątpliwie starszy, starszy w sensie doświadczenia życiowego. (...) W wieku 36 lat wstępując na tron, pod względem wieku duchowego okazał się on o wiele starszym” (s. 586). W osobowości monarchy pamiętnikarz podkreśla wielkość jego ducha: „Siła jego ducha była tak wielka, że cierpienia cielesne przez długi czas nie mogły go osłabić, dzięki tej niezwyklej świadomości obowiązku pracy dla swojej ojczyzny, która czyniła go szermierzem i męczennikiem tego obowiązku” (s. 819)⁹¹³, „był wielki duchem swojego panowania, duchem swojego służenia Rosji” (s. 825).

Dusza i duch to centralne motywy portretu literackiego cara Aleksandra III. Dusza, jak twierdzi Władysław Kopaliński, jest ściśle związana z psychiką człowieka; to suma właściwości i procesów psychicznych⁹¹⁴. Duch natomiast to koncept natury religijnej, który prowadzi bądź do zespolenia się z Bogiem, bądź z kosmosem, wszechświatem⁹¹⁵. Innymi słowy, „Dusza (psyche) ożywia ciało, a duch (pneuma) jest skierowany ku wzniosłemu bytowi ludzkiemu – ku życiu natchnionemu przez Ducha

⁹¹³ Por. V. Dillon, *Car Aleksander III*, s. 7: „(...) nigdy nie pożył korony, a gdy znalazł się w posiadaniu korony najcięższej w Europie włożył ją na skronie z melancholiczną rezygnacją potępionego zbrodniarza, podającego głowę swą pod fatalną pętlę. Wtedy to mężnie zdecydował się spędzić życie w ciężarach i kłopotach stanu królewskiego”.

⁹¹⁴ Zob. W. Kopaliński, *Dusza*, w: *Słownik mitów i tradycji kultury*, s. 229. Zob. też: J. Faryno, *Духовный-душевный*, w: *Mentalność rosyjska. Słownik*, red. A. de Lazari, Katowice 1995, s. 27-28. J. Faryno *duszeownost'* sprowadził jedynie do „serdeczności, życzliwości, dobroci serca”, „umiłowania (innego) człowieka”; to „współ-czucie”, „bezinteresowne ofiarowanie się dla innego”, „pokora”, „poczucie winy”. Uważam jednak, że w kontekście portretu Aleksandra III właściwsze jest tłumaczenie Kopalińskiego.

⁹¹⁵ Zob. J. Faryno, *Духовный-душевный*, w: *Mentalność rosyjska. Słownik*, s. 27-28.

Świętego”⁹¹⁶.

W dziele księcia pojawiają się następujące określenia monarchy: „szermierz i męczennik obowiązku” (s. 819), „świętobliwy” (s. 824), „człowiek, który błyszczał jak najczystszy kryształ” (s. 824), „stróż pokoju” (s. 825)⁹¹⁷, „mocarz ducha” (s. 821), „wybraniec Boży” (s. 826).

W portrecie literackim Aleksandra III Mieszczercki wyodrębnia trzy podstawowe cechy charakterologiczne – prawda, uczciwość, otwartość: „Trzema cechami, które stale leżały u podstaw jego charakteru były: prawda, uczciwość i otwartość” (s. 586). W charakterze monarchy autor tekstu wskazuje także na dobroć i delikatność: „był on niezwykle dobry, miękki sercem i wielce delikatny” (s. 167-168); stoicyzm: „nie z samego tylko chrześcijaństwa czerpał swój stoicyzm, lecz ze swojego myślenia, z tego procesu samorozwoju, który zbudował jego osobowość jako niepodważalnie oryginalną...” (s. 280); pokorę, która „nie miała granic, (...) w tej pokorze wyczuwało się siłę jego moralności...” (s. 281); przywiązanie do człowieka: „Bronił przed napaściami tego człowieka, którego lubił, i pogardliwie odnosił się do osób, które plotkowały lub szkalowały, usiłując szkodzić w jego oczach człowiekowi, któremu wierzył” (s. 283); świadomość obowiązku: „Jasno i w całej pełni uświadomił sobie swój obowiązek i zaczął dla niego żyć” (s. 283); spokój: „Był wesół i szczęśliwy, a przy tym, jak zawsze niezmaczenie spokojny” (s. 316)⁹¹⁸; energiczność: „Carewicz z najszczerzą energią zabrał się do niezwłocznej realizacji swojej myśli i oto zakipiała w Pałacu Aniczkowa działalność na rzecz pomocy głodującym” (s. 319-320); łagodność i cierpliwość: „zmuszałem [Aleksandra Aleksandrowicza – A. K.] za to płacić łagodnością i cierpliwością za mój charakter, zawsze czepiający się, zawsze podejrzliwy i zawsze swarliwy” (s. 409); umiejętność słuchania: „Carewicz miał taką naturę, charakter i duszę, że zawsze było się wysłuchanym i zrozumianym, unikając tłuczenia szkła i nie nadwerężając jego otwartej na wszystko co dobre i szlachetne, pięknej duszy” (s. 410); skąpstwo wobec siebie samego: „Kwota sama w sobie duża. Ale

⁹¹⁶ С. М. Толстая, *Славянские мифологические представления о душе*, w: *Славянский и балканский фольклор. Народная демонология*, red. С. М. Толстая, Москва 2000, s. 59.

⁹¹⁷ А. С. Карцов, *Русский консерватизм второй половины XIX – начала XX века (князь В. П. Мещерский)*, s. 274: „Interesujące jest to, że W. Mieszczercki jako pierwszy zaczął nazywać Aleksandra III «miłośnikiem pokoju» (mirolubcem), wyprzedzając oficjalne dołączenie do imienia cara określenia «twórcą pokoju» (mirotworiec)”.

⁹¹⁸ Por. V. Dillon, *Car Aleksander III*, s. 5: „Zwykle jest on spokojny, bierny często po buddyjsku”. Por. tamże, s. 6: „Pośepne, flegmatyczne, melancholiczne usposobienie było przyczyną, że skłonności jego nie przeszły w namiętność, i grzechy jego nie zasługują na nazwę wschodniej rozwiązłości”.

Carowi Aleksandrowi III, który od wczesnej młodości był w kwestii własnych wydatków nieubłaganie skąpy, taka cyfra musiała się wydać przerażającą” (s. 653); prostotę⁹¹⁹: „Ogromne wrażenie wywarła na mnie owa czysta i pobożna prostota, z jaką Monarcha opisał swoje wrażenie z uroczystości” (s. 656); pracowitość: „Jedyną przyjemnością, jaką miał Aleksander III, było ciche życie rodzinne. Poza tym nie szukał przyjemności ani rozrywek i znał tylko jedno – pracę, pracę i pracę dla dobra swojej ojczyzny, którą od wczesnych lat kochał jak świętość” (s. 820). W danym przykładzie zaakcentowana została miłość do rodziny i ojczyzny. Księżę odnotowuje także poczucie taktu, „które Carewicz we wszystkim, wobec wszystkich i wszędzie przejawiał – i w stosunku do swoich rozmówców, i do swoich przybocznych – w omawianiu wszelkich zagadnień politycznych” (s. 829).

W portrecie literackim przedstawiającym cara należy zwrócić także uwagę na jego sposób mówienia – życzliwy, łaskawy: „Pewnego razu, gdy o mnie zaczął mówić z nim [Aleksandrem Aleksandrowiczem – A. K.] jeden z moich życzliwców, Carewicz spytał go: no, a co on porabia? A gdy tamten odpowiedział, że tęskni za panem, uśmiechnął się i powiedział łaskawie: niech przyjdzie kiedyś...” (s. 411)⁹²⁰.

⁹¹⁹ W *Moich wspomnieniach* prostota (naturalność) – jest znaczącą cechą charakteru i zachowania osób należących do carskiej rodziny (według terminologii L. Ginzburg – „trwała cecha typologiczna”) (*О психологической прозе*, s. 19), na przykład: „Caryca [Maria Aleksandrowna – A. K.] oczarowała nas swoją prostotą i swoją naturalnością” (s. 111), „I raptem zawieram znajomość z Dworem i Carycą i widzę, że jest ona bardziej naturalna i prosta niż wszystkie nasze ówczesne wielkie damy!” (s. 111-112), „Do tego zachęcała i nawet władczo zachęcała miła naturalność carskiego rozmówcy [Mikołaja Aleksandrowicza – A. K.]” (s. 132), „Ich cechą wyróżniającą była niezwykła gościnność i prostota Gospodarzy Pałacu Gatchyńskiego” (s. 149), „Zastałem Wielkich Księżąt bynajmniej nie na Olimpie, a zwyczajnie na ziemi” (s. 168), „Nikt nigdzie nie widział Go [Mikołaja Aleksandrowicza – A. K.] inaczej jak skromnym i jednocześnie zupełnie naturalnym” (s. 215), „A ta pokora w nim [Mikołaju Aleksandrowiczu – A. K.] ani nie była sztuczna, ani udawana, lecz naturalna jak odgłos jego wysublimowanej przyzwoitości” (s. 215), „Skrycie ucieszyłem się, widząc na jego [Mikołaja Aleksandrowicza – A. K.] twarzy przede wszystkim naturalną radość i następnie odbicie świeżości i odpoczynku” (s. 245), „On [wielki książę Mikołaj Mikołajewicz – A. K.] był ulubieńcem nie tylko wojska, ale też wszystkich warstw narodu rosyjskiego, czemu, prócz jego głęboko sympatycznych cech prostoty, prostoliniowości, uczciwości i życzliwości, sprzyjał jego uroczy wygląd” (s. 480). Warto zwrócić uwagę także na proste, naturalne zachowanie Carycy Marii Aleksandrowny: ona „sama rozlewa herbatę” (s. 118, 144, 245), zajmuje się „haftowaniem” (s. 144), oraz na zachowanie cara Aleksandra II, który „grał w gerelasz” (s. 118, 144, 245).

⁹²⁰ Łaskawość jest kolejną cechą powtarzającą się w opisach zachowania, głosu, uśmiechu osób z carskiej rodziny, na przykład: „Dzień dobry, dzieci – powiedział [Mikołaj I – A. K.] do nas głośnym i życzliwym głosem, patrząc na nas łaskawie” (s. 16), „Jego Wysokość [Mikołaj I – A. K.] zatrzymał się na jednym wychowanku patrzącym jakoś spode łba, zbliżył się do niego i łaskawym głosem zapytał go” (s. 16); „I ten uśmiech dobry, łaskawy i głęboko serdeczny, z jakim spoglądał Car [Mikołaj I – A. K.] na swoją rodzinę oficerów” (s. 22), „Przed obiadem zostaliśmy przedstawieni przez Tatianę Potiomkiną Jego Wysokości [Aleksandrowi II – A. K.], który z nami obszedł się nie tylko uprzejmie, ale i łaskawie” (s. 113), „Car [Mikołaj I – A. K.] zaczął go [Mikołaja Karamzina – A. K.] po ojcowsku strofować, łaskawie, ale surowo” (s. 175).

Charakterystykę postaci cara uzupełniają opisy jego mieszkania oraz gabinetu. Po ślubie Carewicza z duńską księżniczką Dagmar pisze Mieszczerski: „Wydawało mi się, że jego wielki narożny gabinet wychodzący na Newski Prospekt był zalany wiosennym słońcem w jeden z mrocznych listopadowych dni” (s. 317).

I dalej:

Za poczekalnią, do której mnie wprowadzono, zobaczyłem takie same małe pokoiki, tę samą największą prostotę, a kiedy wyszedł kamerdyner i powiedział mi „Jego Wysokość Pana prosi” i wszedłem do gabinetu rosyjskiego Monarchy, wydało mi się, że jestem w pokoju skromnego pod względem stanowiska i środków mieszkańca w dobrze utrzymanym domu. Zostałem Jego Wysokość uprzejmego i w dobrym nastroju (s. 701).

Tworząc wizerunek cara, Mieszczerski podejmuje tradycję dierzawinowską⁹²¹ – pokazuje go jako zwykłego człowieka, któremu właściwe są zarówno zalety, jak i wady. Wady są dwie – „trochę lenistwa i dużo upor” (s. 167): „W drobiazgach codziennego życia młody Carewicz bywał czasem uparty, lecz co do głównych zasad i podstawowych przekonań był nieugięty” (s. 282). Autor broni swojego bohatera – upartym bywa car tylko „niekiedy”, na dodatek „w drobiazgach codziennego życia”, a jego nieugiętość, upór w poglądach oraz pewność swojego zdania pamiętnikarz interpretuje jako zalety. Natomiast lenistwo zostaje zrównoważone, a dokładniej, przewyżnione pracowitością monarchy.

Włodzimierz Mieszczerski zwraca szczególną uwagę na właściwą Aleksandrowi Aleksandrowiczowi antypatię wobec świata dworskiego, dla którego, jak twierdzi, charakterystyczne są „zabawiające rozmowy” (s. 279), „pochlebstwo” (s. 279, 282, 828), „przypochlebianie się” (s. 282), „robienie z siebie błazna” (s. 282), „przymilność

⁹²¹ Gawrił Dierżawin (1743–1816) jako pierwszy poeta rosyjski przełamał klasycystyczny wysoki styl. Do swoich wierszy, ód wplatał elementy języka potocznego, języka ludu, mieszał style i gatunki literackie w ramach jednego utworu, na przykład poezję liryczną z satyrą. Jego nowatorstwo polegało także na tym, iż przedmiotem jego poezji stały się problemy prostego ludu. Poeta zbliżył poezję do życia. Podmiot liryczny jego wierszy na świat i przyrodę patrzy oczami zwykłego człowieka. Do poezji Dierżawin wprowadził obraz autora; poeta w niej jawi się jako żywy, konkretny człowiek. Adam Mickiewicz poświęcił Dierżawinowi wykład XII kursu drugiego swoich prelekcji o literaturze słowiańskiej; zob. A. Mickiewicz, *Literatura słowiańska, kurs pierwszy*, w: *Dzieła. Wydanie rocznicowe 1798–1998*, t. IX, s. 161: „Dierżawin był obdarzony wielką pojętnością i ta władza umysłu szczególnie w pismach jego góruje. Ogarnia bystro filozoficzną stronę zagadnień, które w danym utworze miał opiewać. Ma też w sobie siłę, niezwykłą krzepkość fizyczną, ma tę gorącość krwi, którą bierze się często za zapal poetycki, gorącość retora; ma żywość mówcy publicznego, zręczność dziennikarza, lecz czasem wznosi się też mimochodem, bezwiednie, w krainę wyższej poezji”.

kurtyzana” (s. 282), „nadmiar frazesów” (s. 282), „brak prawdomówności” (s. 282), „nadmiar służalczości” (s. 282), „plotki” (s. 828), „oszczerstwo” (s. 828), „pustoświatowa gadanina” (s. 828), „intrygi” (s. 828), „dwulicowe oddanie” (s. 829): „Dworski świat nie przypadł do gustu wielkiemu księciu od dawna, z tej prostej przyczyny, że grzeszył on dwiema rzeczami dla niego antypatycznymi – brakiem prawdomówności i nadmiarem służalczości...” (s. 282)⁹²².

Moim zdaniem, warto zwrócić uwagę na dwa ostatnie rozdziały *Moich wspomnień* – *LXII. Ostatnie lata panowania Aleksandra III* i *LXIII. Rok 1894. Nad grobem wielkiego Cara*. Te rozdziały-nekrologi zostały napisane z patosem i zawierają opowieść o chorobie cara oraz wspomnienie o jego śmierci. Tu autor nazywa Aleksandra III „twórcą pokoju”, który posiadał „rzadki dar w dziejach wszystkich narodów – mądrość twórcy pokoju gwoili wywyższenia swojego państwa” (s. 819). Panowanie Aleksandra III dla Mieszczerskiego było „święte” (s. 826), stanowiło „uzdrawiającą, uspokajającą kurację” (s. 825), czyli wyleczenie państwa z terroryzmu i ruchów rewolucyjnych. Historyk Aleksy Karcow twierdzi, że właśnie lata 1881–1894 „były najdłuższym okresem pokoju w całej historii przedrewolucyjnej Rosji”⁹²³. Lecz mimo tego, że car „był głosicielem europejskiego pokoju, w kraju wzniecał wojny krzyżowe za prawosławie”⁹²⁴. Jednym z głównych kierunków polityki ówczesnego caratu była walka z wpływami Kościoła katolickiego. Obrządek katolicki był przez państwo prawnie uznany, jednak nie cieszył się swobodą ani tolerancją, ponieważ doszukiwano się w nim głównego źródła separatyizmu polskiego. Dochodziło nawet do sytuacji, gdy świątynie zamykano, a „nieposłusznych” księży zsyłano na Syberię. Te działania wobec wiary katolickiej i Polaków otwarcie przedstawił historyk i pisarz, Mieczysław Offmański (pod pseudonimem Orion), w swojej broszurze *Charakterystyka rządów Aleksandra III w ziemiach polskich (1881–1894)*. Utwór ten – w dużej mierze tendencyjny – rozpoczyna się następująco:

Puszczając w świat niniejszą pracę, chciałbym, aby przechodziła z ręki do ręki, wzbudzając w pamięci czytelnika krwawe ślady bezprawia i gwałtów, jakimi zaznaczyła się Rosyja w ziemiach

⁹²² Por. V. Dillon, *Car Aleksander III*, s. 13: „Fizyczne i psychologiczne właściwości dostatecznie tłumaczą niechęć cara do tańców, balów i innych «zabaw towarzyskich» (...). Wstręt jego do wszystkiego, co przypomina pompę i przepych cesarskich dworów”.

⁹²³ А. С. Карцов, *Русский консерватизм второй половины XIX – начала XX века (князь В. П. Мецкерский)*, s. 274.

⁹²⁴ M. Offmański, *Charakterystyka rządów Aleksandra III w ziemiach polskich (1881–1894)*, Lwów 1895, s. 6.

polskich, panowanie Aleksandra III (...). Chciałbym – żeby lochy więzień i szlaki Sybiru polską wydeptane nogą, brzęk kajdan, jarzmo myśli i niewola słowa, przesuając się jako straszne widma dantejskiego piekła, wywołały w patrzących energię, przejęły ich zgrozą⁹²⁵.

Stylistyka tego dzieła wywołuje w czytelniku poczucie trwogi, jest złowieszczą i oskarżycielską. Dalej autor z przekonaniem stwierdza, iż monarcha „czuł specjalną nienawiść do Polaków i nieodłącznego z nimi katolicyzmu”⁹²⁶, a „tępienie narodowości naszej (...) przybiera groźne rozmiary”⁹²⁷: nie tylko Kościół katolicki znalazł się pod pełną kontrolą Petersburga, także szkoły i inne instytucje pedagogiczne, które stały się „warsztatem do rusyfikacji młodzieży polskiej”⁹²⁸. Offmański twierdzi, że całe polskie społeczeństwo żyło wówczas w strachu, bowiem „snuli się żandarmi po nocach, odbywali rewizje, zabierali mieszkańców dorożkami, do cytadeli i więzień, a po kilku miesiącach wywozili dalej”⁹²⁹. Ten punkt widzenia jest pełen martyrologii, autor broszury jawnie dąży do wzniesienia panicznego strachu, do wzbudzenia w czytelnikach nienawiści. Ciekawe jest to, iż istnieją także diametralnie inne poglądy Polaków na carat i osobę Aleksandra III. Znamienne jest tu opowiadanie o pobycie pary carskiej w Warszawie i Skierniewicach w 1884 roku. Autor utworu – nauczyciel ludowy, Maciej Chudzik, pisze o tym wydarzeniu z patosem; są to słowa pełne zachwytu, uwielbienia i wdzięczności dla „carskiej szczodrobliwości i pieczołowitości”⁹³⁰ za okazaną pomoc i „hojną ofiarę”⁹³¹ dla tych, którzy ucierpieli podczas wylewu Wisły (1884 roku); za „łaskawe postępowanie i miłościwą uwagę NAJJAŚNIEJSZYCH PAŃSTWA przepelniającą serca wszystkich obecnych, wielu ze zbytku radości płakało”⁹³². Tu została zastosowana hiperbola i, według mnie, przesadne wyolbrzymienie, które można wytłumaczyć tym, iż autorem tych słów był nauczyciel, podlegający rosyjskiemu aparatowi urzędniczemu. Zastosowanie w graficznej warstwie utworu wielkich, drukowanych liter ma na celu podkreślenie szacunku, jaki żywi autor do carskiej pary. Tak więc mamy tu do czynienia z dwoma skrajnymi postawami wobec postępowania cara Aleksandra III. Z jednej strony jest język nienawiści (niezależnie od pewnej dozy

⁹²⁵ Tamże, s. 3.

⁹²⁶ Tamże, s. 10.

⁹²⁷ Tamże, s. 6.

⁹²⁸ Tamże, s. 24.

⁹²⁹ Tamże, s. 53.

⁹³⁰ M. Chudzik, *Pobyt Ich Cesarskich Mości w Kraju Nadwiślańskim od dnia 27 sierpnia do dnia 14 września 1884 roku*, Warszawa 1885, s. 3.

⁹³¹ Tamże.

⁹³² Tamże, s. 32.

słuszności oskarżeń), z drugiej – język wiernie poddanego sługi, wychwalającego swojego władcę.

Na zakończenie przytoczę sformułowaną przez Mieszczerskiego podsumowującą ocenę osoby Aleksandra III i jego panowania:

Tak, to była w pełnym sensie tego słowa *śmierć człowieka świątobliwego* wieńcząca życie i panowanie mocarza ducha w osobie Cara mądrze rządzącego, jasno widzącego, uważnie przysłuchującego się potrzebom swojego narodu, w postaci człowieka od młodych lat błyszczącego jak najczystszy kryształ sumieniem i cnotliwym sercem, kochającego swój naród i swoją ojczyznę z taką siłą, iż ta miłość stanowiła pełną realizację ideału owej miłości, którą Chrystus opisał słowami: „*Większej miłości nikt nie ma nad tę, kto życie swoje kładzie za przyjaciół swoich*” [Jan 15, 13 – A. K.] [wyróżnienie autora] (s. 824).

Aleksander III został zaprezentowany przez autora *Moich wspomnień*, po pierwsze, jako idealny car, który kochał Rosję i naród rosyjski, będąc świadom swojego obowiązku. W tym wypadku zadziałała tak zwana symbolika historyczna⁹³³. Monarcha jawi się także jako ideał człowieka, który posiada takie cechy, jak: prawdomówność, uczciwość, szczerowość, dobroć, delikatność, stoicyzm, pokora, przywiązanie do człowieka, świadomość swojego obowiązku, spokój, energiczność, łagodność, cierpliwość, umiejętność słuchania innych, skąpstwo w odniesieniu do siebie, prostota, pracowitość, poczucie taktu. Portret literacki Aleksandra III to zatem także „wcielenie autorskiego ideału”⁹³⁴.

2.4. Kobiety

W *Moich wspomnieniach* Mieszczerskiego bezsprzecznie przeważają męskie obrazy literackie. Fakt ten nie dziwi, ponieważ w ówczesnej polityce oraz życiu kulturalnym i naukowym Rosji uczestniczyli przede wszystkim mężczyźni. Świat należał oficjalnie do nich i był przez nich kreowany, „uczeni dziewiętnastowieczni urastali do rangi herosów rozumu, którzy poznaniu przyrody podporządkowywali swoje życie”⁹³⁵. Niemniej jednak w pamiętnikach księcia obecne są także portrety kobiece,

⁹³³ B. С. Барахов, *Литературный портрет. (Истоки, поэтика, жанр)*, s. 103.

⁹³⁴ Tamże, s. 86.

⁹³⁵ T. Sobieraj, *W służbie prawdy i postępu. Ideał antropologiczny uczonego (mężczyzny) we wczesnej publicystyce „Przeglądu Tygodniowego”*, w: *Pozytywiści warszawscy: „Przegląd Tygodniowy” 1866–1876*, s. 174. Zob. też: M. Berkan-Jabłońska, *Arystokratka i biedermeier. Rzecz o Gabrieli z*

choć jest ich stosunkowo niewiele. Obok idealnego wizerunku matki Mieszczerskiego w utworze znajduje się także portret carycy Marii Aleksandrowny, wielkiej księżnej Jeleny Pawłowny, wielkiej księżnej Marii Mikołajewny, Anny Tiutczewy, Antoniny Błudowy oraz obrazy szlachcianek i arystokratek. Pomimo iż opis carycy charakteryzuje się zwięzłością, to jest on pełen wyrazów uwielbienia i szacunku, pochwały dla jej dobroci, naturalności, spontaniczności i otwartości: „Caryca oczarowała nas swoją prostotą i swoją naturalnością” (s. 111), „I raptem zawieram znajomość z Dworem i Carycą i widzę, że jest ona bardziej naturalna i prosta niż wszystkie nasze ówczesne wielkie damy!” (s. 111-112). Mieszczerski odnotowuje także przyzwyczajenia carycy, wskazujące na jej skromne, naturalne zachowanie: ona „sama rozlewa herbatę” (s. 118, 144, 245), czy też zajmuje się tak prozaiczną czynnością, jak „haftowanie” (s. 144). Portret carycy wpisuje się w ogół charakterystyk członków carskiej rodziny, które zostały stworzone z perspektywy wiernego poddanego, za jakiego uważał siebie pamiętnikarz.

O rodzinie carskiej na przestrzeni całego utworu Mieszczerski wyraża się z ogromnym szacunkiem. Przykładem wizerunku utrzymanego w patetycznej stylistyce jest portret-nekrolog wielkiej księżnej Jeleny Pawłowny⁹³⁶. We wspomnieniach jej osobowość zyskuje następujące określenia: to „jedna z najbardziej energicznych, najbardziej sprzyjających dobru nosicielek wielkich idei nowej Rosji, Rosji wolnej, Rosji współczesnej!” (s. 401), w jej „pięknej duszy” (s. 402), bogatej moralnie, skupiły się „nowe potrzeby Rosji” (s. 404), między innymi – zauważa autor – potrzeba zniesienia pańszczyzny. Mieszczerski pisze, iż księżna była „mądrą kobietą” (s. 404), znającą Rosję, doskonale rozumiejącą „trudne i wielkie obowiązki wobec tronu i państwa” (s. 401). Szczególną uwagę zwrócił na jej działalność charytatywną. Uważał bowiem, że prawdziwym powołaniem kobiety jest działalność dobroczynna: kobieta ma „służyć: mężczyźnie, społeczeństwu i Bogu”⁹³⁷, jej umiejętności powinny być „przystosowane do zajmowania się innymi”⁹³⁸. Pamiętnikarz odnotował, iż pod patronatem Jeleny Pawłowny znalazły się:

Gütherów Puzyninie (1815–1869), Łódź 2015, s. 25.

⁹³⁶ Zob. 3. Ермакова, *Великая княгиня Елена Павловна*, «Московский журнал», 2007, nr 5, <http://mj.rusk.ru/show.php?idar=801320>, 3.04.2016.

⁹³⁷ L. Wiśniewska, *Kobiety w literaturze (i mężczyźni)*, w: *Kobiety w literaturze*, s. 11. Zob. też: K. z Tańskich Hoffmanowa, *O powinnościach kobiet*, Berlin 1851.

⁹³⁸ L. Wiśniewska, *Kobiety w literaturze (i mężczyźni)*, w: *Kobiety w literaturze*, s. 12.

Mariński instytut [szkoła dla dobrze urodzonych panien – A. K.], położniczy instytut ze szpitalem porodowym i zarządzanie kapitałem (...) emerytur dla biednych wdów oficerów (...), dostaje w swoje ręce szkołę dla wzajemnej nauki [system pedagogiczny, według którego starsi uczniowie uczyli młodszych – A. K.] (...) Jelizawietński szpital dziecięcy, w czasie krymskiej wojny organizuje Kriestowozdwiżenskie stowarzyszenie sióstr miłosierdzia (...), bierze pod swoją bezpośrednią opiekę Maksymilianowską lecznicę [w której mógł leczyć się każdy niezależnie od swojego stanu społecznego – A. K.] (...), i rosyjskie stowarzyszenie muzyczne, któremu daje nowe życie (s. 402-403).

Książę jest przekonany, iż księżna „każdej z tych instytucji poświęciła nie tylko czas wolny, ale i cały czas, każdą minutę tego czasu” (s. 403). Wychwala jej pełne oddanie się idei poprawy warunków życia ludzi, dostrzega w niej empatię, współczucie, dobroć serca i szacunek okazywany innym i to, że nikomu nie odmawiała pomocy: „Jej majątek był podobny do Jej serca – to niewyczerpalne źródło pomocy dla każdego, kto zwracał się do niej i pomocy zawsze pełnej, świadomej i od niej pochodzącej – ale nigdy nie banalnej!” (s. 404). Dla autora *Moich wspomnień* Jelena Pawłowna to „anioł miłości” (s. 403)⁹³⁹, „miłości do dobra i do dobra Rosji” (s. 403). Przy tym, pamiętnikarz nie omieszczał zaznaczyć, iż wielka księżna stroniła od życia dworskiego, bowiem „głęboko je potępiała” (s. 404). W portrecie-nekrologu książę ocenił księżną bardzo wysoko, choć jeszcze w pierwszej części pamiętników odnotował, iż spotkanie z nią wywarło na nim niezbyt miłe wrażenie: „Przed wszystkim poczułem, że przede

⁹³⁹ Por. z innymi określeniami kobiet-arystokratek, które udzielały się charytatywnie; zob. A. Bąbel, „Anioł z patentem” i dzielna lekarka – ewolucja obrazu kobiety uczonej na łamach „Przeglądu Tygodniowego” w latach 1866–1875, w: *Pozytywiści warszawscy: „Przegląd Tygodniowy” 1866–1876*, s. 195-208: „anioły opiekuńcze”, „anioł miłosierdzia”. W tym kontekście warto przytoczyć fragment z *Moich wspomnień*, w którym Mieszczerski opowiada, jak to „pewnego razu, w 1877 r. przychodzi do mnie dama, wyglądająca bardzo przyzwoicie, i chcąc pozostać anonimowa, chciała się ze mną zobaczyć. Zatrzymawszy się u drzwi mojego gabinetu, ona miękko i przyjemnym głosem zadaje mi pytanie: czy ja myślę i czuję to, o czym piszę, i kiedy jej odpowiedziałem, że ja piszę tylko wtedy, gdy chcę wyrazić to, co myślę i to, co czuję, weszła do gabinetu i z nieco odsłoniętą woalką usiadła na tapczan i przemówiła. Jej mowa okazała się być początkiem spowiedzi jej burzliwej przeszłości (...) ona mi odpowiedziała, że czytając moją powieść *Kobiety petersburskiego wielkiego świata*, znalazła we mnie, czyli w autorze, głębokie zrozumienie kobiecego serca i zwróciła się do mnie z myślą, iż dam jej radę: co robić z życiem. Powtórzyłem, że uważam siebie za zbyt głupiego człowieka, by dawać rady, które miałyby decydować o czyimś życiu (...). Minęło kilka tygodni. Zdążyłem już zapomnieć o tej tajemniczej wizycie. Nagle nad ranem ta dama znów przyjeżdża do mnie. Ale, o Boże, jaka metamorfoza. Twarz jej była jasna i świeża, jak majowy poranek. Była spokojna i jasna. (...) Jej przeznaczeniem okazała się misja siostry miłosierdzia na wojnie (...). Podczas opieki nad chorymi, zaraziła się tyfusem i umierała w szpitalu, gdzie była ulubioną siostrą miłosierdzia. Umierała ona jasno i spokojnie, okrażona miłością i wdzięcznością: miłość do niej okazywały inne siostry miłosierdzia; wdzięczność wyrażało kilku zdrowiejących rannych; i ci i tamci okrażali jej łóżko, niektórzy na kolanach, a z oczu ich ciekły ciche i gorące łzy. Umierająca ich pocieszała i dodawała otuchy” (s. 505-507).

mną siedziała persona całkowicie przekonana, że jest niezwykle istotą pod względem intelektu i że jest zupełnie inna niż inni. Czuło się, że ona myśli o wrażeniu, jakie powinna wywołać (...) i przekonana, że wszystko, co wypowiadają jej usta, to same mądrości” (s. 138). Ten nieprzychylny opis księżnej wynikał zapewne z tego, iż księżę nie popierał jej poglądów, na które złożyły się „liberalne idee, jej niemieckie tradycje wychowania i jej wielkoświatowe pojęcia czy przekonania” (s. 90). Mimo że autor pozwolił sobie na krytykę wobec księżnej, to rozpatrując ów portret kompleksowo, należy uznać, iż jest on jak najbardziej pozytywny. Bardziej naturalna i życzliwa w rozmowie, jak twierdzi pamiętnikarz, była wielka księżna Maria Mikołajewna, córka Mikołaja II, „mądra i dobra w swoich poczynaniach, nieznająca ani udawania, ani frazy” (s. 137), czyli daleka od fałszu dworskiego.

Z poczuciem humoru, życzliwie i dobrodusznie została przedstawiona Tatiana Potiomkina, ciotka Włodzimierza Mieszczerskiego, filantropka, bardzo zaangażowana w sprawy społeczne. Z własnych środków sfinansowała powstanie domów dziecka, pomagała potrzebującym, zawsze gotowa była dać schronienie biednym, nawet w swoim domu⁹⁴⁰. Księżę odnotowuje: „to był dom dla każdego, kto przychodził z prośbą o pomoc” (s. 82). I dalej z sympatią wspomina:

(...) pamiętam piękny epizod na temat tych tajemniczych mieszkańców, który opowiedziała mi Tatiana Borisowna z jej miłym, wrażliwym, zadziornym śmiechem. Każdego dnia na obiedzie pojawiał się jeden biedny podopieczny Tatiany Borisowny, urzędnik, mieszkający po Petersburskiej stronie, i każdego dnia dobry Aleksander Michajłowicz pytał go: no i dobrze się panu spacerowało? (...) Pewnego razu Tatiana Borisowna dała temu biednemu człowiekowi pokój w ich domu, ale w tajemnicy przed mężem; no i każdego dnia Aleksander Michajłowicz zadawał mu to samo pytanie (...), nie podejrzewając, że spacer ograniczał się do dwóch setek kroków po podwórzu i po schodach domu (s. 82-83).

Oprócz niesienia pomocy innym Tatiana Potiomkina aktywnie działała na rzecz Cerkwi, wspomagała ją finansowo, sprzyjała budowaniu nowych świątyń, krzewiła prawosławie. O tym aspekcie jej aktywności autor wypowiada się już z pewną dozą ironii:

⁹⁴⁰ Zob. *Русский биографический словарь*, t. 14, Санкт-Петербург 1913, s. 646-647.

(...) niczego tak nie lubiła, jak przebywać w towarzystwie mnichów i duchowieństwa. Tatiana i jej mnisi – tak po dziesięć razy mówił groźnie staruszek Patiomkin o swojej żonie. Kiedy żona czekała na męża, chowała swoich mnichów i pamiętam ogólny śmiech, kiedy nagle Aleksander Michajłowicz (...) wszedł do sypialni do żony i czołem zderzył się ze schowanym za kotarą afińskim mnichem (s. 82).

Wspomnienia o Tatianie Potiomkinej charakteryzuje dobroduszny komizm; nie można tu mówić o złośliwości bądź sarkazmie. Do Tatiany Potiomkinej autor pamiętników żywił szacunek, doceniał jej działalność dobroczynną i na pewno czuł wdzięczność, bowiem to dzięki niej zbliżył się do rodziny carskiej. Tak więc tę sympatię można wytłumaczyć nie tylko rodzinnymi powiązaniem, lecz także tym, iż Potiomkina należała do bliskiego kręgu carycy, była damą dworu, tak zwaną „frejliną”. A o wszystkich, którzy byli związani z carską rodziną – mężczyznach czy kobietach – Mieszczerski wypowiada się pozytywnie⁹⁴¹.

W tym kontekście warto wspomnieć o Annie Tiuczewej, córce wielkiego poety rosyjskiego, która także była damą dworu. Włodzimierz Mieszczerski przedstawia ją jako „cudowną osobowość (...)” dlatego, że to przez nią przez jej ciepłe szlachetne serce przechodziło i dochodziło do Carów tyle prawdy życiowej w postaci ludzkich nieszczęść i że nie można było jej nie lubić, i nie błogosławić jako dobrego anioła przy Dworze” (s. 200), a „szczerść i prawdomówność tej mądrej kobiety była nadzwyczajna” (s. 200). Anna Tiuczewa zawsze „bezpośrednio i bez obawy” (s. 200) wyrażała swoje zdanie, a „imperator nigdy nie krępował tej swobody” (s. 200). Bliskie jej było słowianofilstwo jej ojca oraz jej męża – Iwana Aksakowa⁹⁴². Jednakże, doceniając nietuzinkową rolę Annt Tiuczewy na dworze carskim, książe nie omieszkął zaznaczyć, iż życie dworskie – pełne fałszu i obłudy – było jej obce: „Zaduch, zły urok i jad Dworu nie tylko jej nie dotyczyły, ale też się do niej nie zbliżały” (s. 200).

Włodzimierz Mieszczerski wyróżnia też inną damę dworu, która, podobnie jak

⁹⁴¹ Zob. List Mieszczerskiego do Aleksandra Aleksandrowicza, 1868 r., w: В. П. Мещерский, *Письма к великому князю Александру Александровичу 1863–1868*, s. 521-522: „i w końcu, czar miłej i dobrej gospodyni Tatiany Borisowny Potiomkinej, która tak radośnie i z gorącym sercem rozpiera swoją gościnnością. I nad nią przecież świat, nasze petersburskie arystokratki się śmieją; a prawdę powiedziawszy, byłyby one więcej warte, niż są, jeśli by robiły choć setną część tego dobra, które ona czyni tak naturalnie prosto, i jeśli cechowałyby się tą uprzejmością, tą pobłażliwością i miłością do bliźniego”.

⁹⁴² Zob. *Русские писатели. 1800–1917. Биографический словарь*, t. 1, П. А. Николаев, Москва 1989, s. 9-10.

Anna Tiutczewa, stroniła od intryg i plotek. Była nią hrabina Antonina Błudowa⁹⁴³, według pamiętnikarza, „jedna z najwybitniejszych” (s. 204) ówczesnych kobiet, która w pełni podzielała idee słowianofilskie. Jej dom był otwarty „dla braci-Słowian i specjalnie, co oczywiste, dla ówczesnych słowianofilów”. Hrabina była zaangażowana społecznie, między innymi założyła bractwo prawosławne im. Cyryla i Metodego (w Ostrogu, w Kraju Południowo-Zachodnim), a przy nim cerkiew, szkołę podstawową i szkołę żeńską. Otworzyła także szkołę dla dzieci chłopskich, gdyż żyła „wrażeniami od nowego chłopskiego życia, na które patrzyła oczami swojej pięknej duszy” (s. 206). Na spotkaniach w jej salonie, w których także uczestniczył Mieszczerski:

(...) wszystko kipiało od aktualnych spraw rosyjskiego życia (...), gdzie każdy mówił, dając wolę swojej duszy i sercu; pamiętam szczerzy uśmiech miłej hrabiny, odzwierciedlający radość, kiedy jako Rosjanka z czegoś się cieszyła, z czegoś była dumna, pamiętam te cudne łzy, które wtedy spływały po jej twarzy od współczucia wobec czyjś nieszczęścia, z bólu od biedy rosyjskiej; pamiętam, jak będąc w tym salonie, unosiłem ze sobą w duszy wrażenia o czymś krzepiającym i budzącym natchnienie, dobrym dla życia (s. 205).

Włodzimierz Mieszczerski nadaje temu salonowi „znaczenie historyczne” (s. 207), bowiem w przeciwieństwie na przykład do „wałujewskich rautów” tam:

(...) była przystań, gdzie ludzie z różnych krańców Rosji, w różnych sytuacjach, o różnych poglądach spotykali się i zbliżali w imię wyższych państwowych idei, w imię ideałów (...) dzięki salonowi hrabiny Błudowej, dzięki niej ludzie z prowincji nie czuli się całkiem osamotnieni, zupełnie zagubieni, znajdowali w tym salonie coś w rodzaju domu rodzinnego i tam otrzymywali (...) siłę dla ducha i ciepło serdeczne (s. 207).

Hrabina Antonina Błudowa okazuje się dla autora *Moich wspomnień* prawdziwą Rosjanką, patriotką, żyjącą „tylko miłością do Rosji”, a tego, jak wynika z pamiętników, brakowało większości polityków. Portret ten jest znów jednoznacznie pozytywny.

Ciekawy jest szkic portretowy jeszcze jednej „frejliny”, „uroczej kobiety” (s. 264) – Anastazji Malcewy. Portret ten wzbudził moje zainteresowanie, bowiem pojawia się w nim rzadko u Mieszczerskiego spotykany opis wyglądu: „W mądrej i ładnej

⁹⁴³ Zob. tamże, s. 284-285. Zob. też: *Русский биографический словарь*, t. 3, Санкт-Петербург 1908, s. 93-94.

twarzy kipseka⁹⁴⁴ było tyle życia, tyle oryginalności fizjonomii, że mimo upływu lat, właśnie swoim wyglądem robiła czarujące wrażenie” (s. 264). Charakterystyki fizjonomii kobiecej w *Moich wspomnieniach* należą do rzadkości, znacznie częściej mamy do czynienia z opisem wyglądu mężczyzn. Być może mężczyznom w tamtym czasie nie wypadało wypowiadać się o zewnętrznym pięknie kobiet, a być może nie miało ono dla Mieszczerskiego żadnego znaczenia. Przede wszystkim pamiętnikarz zwraca uwagę na świat wewnętrzny, uczucia patriotyczne i walory intelektu: „bystra” (s. 265), „obdarzona przez przyrodę dobrym sercem” (s. 265), „największe wrażenie robiła swoim intelektem, swoją (...) energiczną serdecznością” (s. 265). Choć książkę zwraca uwagę na pewną zaborczość i przejawy zazdrości ze strony Malcewy wobec carycy, to uogólniając, była ona dla niego „ciekawym typem, który został jak żywy w mojej pamięci” (s. 265)⁹⁴⁵.

Zupełnie odmiennie natomiast zostały przedstawione kobiety ze sfer dworskich, które stanowiły, jak to ujęła Hanna Ratuszna, „ozdobę salonu”⁹⁴⁶. Autor *Moich wspomnień* odmawiał im dziejowej, ważnej misji, dostrzegał w nich jedynie kokieterię i naiwność tak charakterystyczną, według niego, dla życia dworskiego, od którego kategorycznie się odcinał. Dlatego też szlachcianki i arystokratki zostały zaprezentowane w utworze ironicznie, nawet z wyraźnym sarkazmem. Charakterystyczny pod tym względem jest portret trzech siostr: Marii, Jeleny i Aleksandry Osipownych Smirnowych, po prostu „Miłych i sympatycznych osobowości” (s. 133), które były „dobre, przyjazne i uprzejme” (s. 134), „czasem bywały śmieszne te poczciwe i miłe staruszki” (s. 135), dumne „nigdy nikogo o nic nie prosiły” (s. 136). To jedyne zalety tych szlachcianek. Otóż autor znacznie więcej przypisał im cech negatywnych. Szczególnie podkreślił, iż interesowały je tylko przelotne znajomości, a także „prywatne i intymne” (s. 133) życie innych ludzi. Według niego, trzy siostry bez reszty zaangażowane były w rozmowy na tematy nieistotne: „to

⁹⁴⁴ Z ang. *keepsake*, piękne wydanie z grawerami i rysunkami przedstawiającymi przede wszystkim twarze kobiece. Używając tego określenia autor chciał, moim zdaniem, podkreślić dostojeństwo Anastazji Malcewej.

⁹⁴⁵ O tej zazdrości Malcewej do carycy Mieszczerski pisze w liście do Aleksandra Aleksandrowicza, 1868 r., w: В. П. Мещерский, *Письма к великому князю Александру Александровичу 1863–1868*, s. 522: „miła kobieta (...) Czy to nie ona (...) wyśmiewa przed Carycą takich uczciwych ludzi, jak Wiaziemscy i T. Patiomkina, – i smutne jest to, że im bardziej się ona naśmiewa, tym bardziej rośnie jej fawor, i ile kłamstwa jej śmiejące się usta wypowiedziały?”.

⁹⁴⁶ H. Ratuszna, „Geniusz kobiety” – Adam Wiślicki i „sprawa kobieca” na łamach „Przeglądu Tygodniowego”, w: *Pozytywiści warszawscy: „Przegląd Tygodniowy” 1866–1876*, s. 212.

był świat, gdzie nieznaczące szczegóły i nieznaczące plotki towarzyszyły wspomnieniom dawno minionych lat” (s. 133). Narrator odważnie i uszczypliwie demaskuje ich niewiedzę i przywiązanie do świeckiego życia na pokaz. Powiada: „Ich kulturem był obiad, na który byli zapraszani znajomi i przyjaciele” (s. 134)⁹⁴⁷. Włodzimierz Mieszczerski przywołuje dwie historie. Pierwsza ukazuje czytelnikowi brak jakiegokolwiek zainteresowania sprawami polityki ze strony sióstr Smirnowych:

(...) dwa lata od momentu poznania Smirnowych, zadałem pytanie jednej z sióstr dotyczące Bismarcka, licząc na to, iż dowiem się czegoś ciekawego (...). Ona odpowiedziała mi po francusku: „Pamiętam dokładnie, że gdy on do nas przychodził na obiad, to zawsze się spóźniał”. Ponadto niczego nie potrafiła powiedzieć ciekawego (s. 133-134).

Przywołując drugą historię, pamiętnikarz podkreślił ich oderwanie od rzeczywistości i brak powagi: „nie wiedziały, w jakiej guberni i w jakim powiecie znajduje się ich posiadłość. (...) one zawsze tłumaczyły swój letni adres tak: «Jedziemy koleją Mikołajowską, wychodzimy na stacji Twer, tam czeka na nas powóz i jedziemy na wieś»” (s. 134). Ponadto, jak zauważa pamiętnikarz, siostrom brakowało szacunku do języka ojczystego, gdyż tak jak na dworskie damy przystało, „Chętniej mówiły po francusku; po rosyjsku (...) mówiły kiepsko, z ciągłymi galicyzmami i domieszką słów francuskich” (s. 134), a ich sposób wyrażania się „zawsze był zaskakujący pod względem swojej oryginalności” (s. 135). Mieszczerski raczej nie skupia się na każdej z dam oddzielnie; jedynie o Marii Osipownie nie bez uszczypliwości pisze, iż była „prosta” (s. 134), ponieważ „faktycznie zawsze była doskonale wyprostowana” (s. 134), z ironią zauważa, iż miała „pikantny wygląd” (s. 134). Pozostałe dwie siostry były tylko „skromne i pokorne” (s. 134). Portret literacki Marii, Jeleny i Aleksandry Smirnowych to portret zbiorowy, co znalazło odzwierciedlenie w tytule *Damy Smirnowy*. Autor sumuje ich wiek: „wszystkie trzy siostry razem miały wtedy 210 lat” (s. 133) i odnotowuje, iż „żegnając każdą z nich, wspomniano je jako gościnne szlachcianki” (s. 136). Trzy te siostry, według niego, nie odznaczyły się niczym specjalnym, nie były przedstawicielkami konkretnej ideologii, nie prowadziły żadnej działalności charytatywnej. Portret ów prezentuje przez połączenie trzech osobowości sióstr w jedną

⁹⁴⁷ Oficjalne spotkania, obiady i herbatki wynikają z protokołu i utrwalonej od lat tradycji; zob. H. Parafinowicz, *Eleonor Roosevelt w Białym Domu, czyli jak Amerykę rządziła kobieta*, w: *Wiek kobiet w literaturze*, red. J. Zacharska, M. Kochanowski, Białystok 2002, s. 60.

całość. W ten sposób zostaje wykreowany ogólny wizerunek kobiety z wyższych sfer.

W dziele księcia Mieszczerskiego zostały przedstawione przede wszystkim kobiety z arystokracji. Jednak nie są to portrety jednolite: we wspomnieniach autor stworzył zarówno pozytywne wizerunki kobiet, jak i negatywne. Caryca Maria Aleksandrowna, wielka księżna Jelena Pawłowna, wielka księżna Maria Mikołajewna, Tatiana Potiomkina, Anna Tiutczewa, Antonina Błudowa oraz Anastazja Malcewa zyskują sympatię księcia, bowiem były wyrazicielkami bliskich mu idei, były zaangażowane w politykę, w działania na rzecz biednych i nie były obojętne wobec problemów, jakimi żyła ówczesna Rosja. Interesowały je sprawy poważne i istotne, nie zaś puste i jałowe rozmowy, jakie prowadziły podczas obiadów „gościnne szlachcianki” Smirnowy⁹⁴⁸. Maria, Jelena i Aleksandra Osipowne to reprezentantki życia dworskiego pełnego plotek, intryg i obłudy. Ich portret to nic innego jak satyra na dworskie obyczaje.

⁹⁴⁸ Zob. Г. И. Щербакова, *Женский идеал в творчестве В. П. Мещерского*, «Гуманитарные научные исследования», <http://human.snauka.ru/2015/03/10501>, 29.05.2016.

ROZDZIAŁ TRZECI

WIZJA KULTURY POLSKIEJ

Wizje kultury polskiej, a także liczne rozważania na temat statusu narodu polskiego w granicach wielkiego Imperium Rosyjskiego w historiografii zostały określone jako sprawa polska. W dziewiętnastowiecznej Rosji sprawa ta zyskiwała na popularności przede wszystkim w obliczu zrywów niepodległościowych Polaków, którzy za wszelką cenę pragnęli wrócić państwu niezależność. Wydarzenia związane z powstaniem styczniowym niewątpliwie były przyczyną ożywionych dyskusji, prowadzonych na łamach wielu rosyjskich gazet i czasopism. Większość ówczesnych publicystów, myślicieli, pisarzy – przedstawicieli elity rosyjskiej – wygłaszała określone poglądy na temat kwestii polskiej i powstania 1863 roku; pisano liczne artykuły i traktaty. Książę Włodzimierz Mieszczercki, będąc aktywnym publicystą i ideologiem konserwatyzmu, nie mógł pozostawać obojętny wobec wydarzeń związanych z powstaniem styczniowym i sprawy polskiej w ogóle. Miał własną wizję kultury polskiej, którą zaprezentował w swoich pamiętnikach. Na jego konserwatywny punkt widzenia sprawy polskiej niewątpliwie wpłynęła tradycja rodzinna, a ściślej, myśl jego wybitnego dziadka, Mikołaja Karamzina, którą omówię na początku niniejszego rozdziału. Następnie przedstawię obraz powstania styczniowego wykreowany w *Moich wspomnieniach* oraz podejście księcia do terytoriów zachodnich Rosji i ich mieszkańców.

1. Tradycja rodzinna: Polska u Karamzina

Mikołaj Karamzin (1766–1826), doradca Aleksandra I, w 1803 roku został oficjalnym historiografem Imperium Rosyjskiego przy carskim dworze. Otrzymał on nieograniczony dostęp do archiwalnych dokumentów historycznych, dzięki czemu mógł zacząć pisać swoje monumentalne dzieło *Historia Państwa Rosyjskiego*⁹⁴⁹. Mimo iż

⁹⁴⁹ Zob. J. Ratuszniak, *Obraz Polski w historiografii rosyjskiej XIX w.*, w: *Vade Nobiscum*, t. 2, Łódź 2009, s. 40. Zob. też: A. Walicki, *W kręgu konserwatywnej utopii*, s. 23-32. Adam Mickiewicz w pierwszym kursie wykładów paryskich poświęcił uwagę *Historii Państwa Rosyjskiego*. Skoncentrował się przede wszystkim na okresie panowania Iwana Groźnego: A. Mickiewicz, *Literatura słowiańska, kurs pierwszy*, w: *Dzieła. Wydanie rocznicowe 1798–1998*, t. VIII. Zob. też: A. Mickiewicz, *Literatura słowiańska, kurs drugi*, w: *Dzieła. Wydanie rocznicowe 1798–1998*, t. IX, s. 343: „Utwory Karamzina wywarły duży wpływ na publiczność rosyjską, naprzód przez wyrazistość

utwór nie został ukończony, Karamzinowska interpretacja dziejów Rosji, kreśląca także wizję polskiej kultury, stała się podstawowym źródłem wiedzy dla kolejnych władców oraz dla historyków. Była prawdziwą szkołą dumy także dla kolejnych pokoleń Rosjan, przede wszystkim konserwatystów⁹⁵⁰. Pod jej wpływem znalazł się również – a może i przede wszystkim – jego wnuk, Włodzimierz Mieszczerski. We wcześniejszej części rozprawy wspomniałam, iż księżę dorastał w rodzinie, w której panował kult Karamzina; z szacunkiem i czcią odnoszono się do jego osiągnięć intelektualnych. Nic więc dziwnego, że Karamzin był ideologicznym autorytetem dla autora *Moich wspomnień*. Księżę wiele zaczerpnął z jego konserwatywnych założeń (również głosił apologię samodzierżawia, wierzył w szlachtę czy też krytykował liberalizm i nieprzemyślane reformy), które zaadaptował do swoich czasów – rzeczywistości rosyjskiej drugiej połowy XIX wieku. Od swojego dziadka przejął także, co dla mnie jest szczególnie ciekawe, skrajnie konserwatywny (albo, można by rzec, negatywny) stosunek do państwa polskiego i Polaków. Lecz zanim przejdę do omówienia poglądów samego księcia na sprawę polską, zaprezentowanych w *Moich wspomnieniach*, przedstawię stanowisko Mikołaja Karamzina.

Poglądy Mikołaja Karamzina na Polskę i Polaków są ściśle związane z jego imperialistyczną wizją państwa rosyjskiego, którą wyłożył właśnie w *Historii Państwa Rosyjskiego*. Według niego, Rosja już w czasach Rusi Kijowskiej wyróżniała się na tle innych państw słowiańskich, była krajem dziejowo najbardziej rozwiniętym i „zadziwiała świat swoją wielkością”⁹⁵¹. Pozostałe narody słowiańskie, w tym Polacy, były znacznie słabsze, bowiem rozproszyły się po całej Europie, a ich język utracił spójność i podzielił się na poszczególne dialekty, wśród których dialekt polski „jest zmieszany z wieloma łacińskimi i niemieckimi słowami”⁹⁵². Różnorodność językowa sprawiła, że słabi Słowianie nie potrafili się ze sobą porozumieć. Język, którym posługuje się naród ruski – wręcz przeciwnie – jest spójny, kompletny, „najmniej (...) zmieszany z innymi językami”⁹⁵³, a to dzięki „zwycięstwom, podbojom i wielkości

formy. Podziwiano jego styl zwięzły, jasny i prosty. Karamzin pierwszy też poruszył czulą strunę serca ludzkiego; jest to pierwszy powieściopisarz rosyjski, pierwszy pisarz romansowy, wrażliwy na piękno przyrody, tkliwy; życie domowe i literackie – oto dziedzina właściwa jego talentowi. Ale sławę swą zawdzięcza nade wszystko *Historii Rosji*”.

⁹⁵⁰ Zob. J. Ratuszniak, *Obraz Polski w historiografii rosyjskiej XIX w.*, w: *Vade Nobiscum*, t. 2, s. 40.

⁹⁵¹ М. Н. Карамзин, *История государства Российского*, t. 1, Москва 1989, s. 89.

⁹⁵² Tamże.

⁹⁵³ Tamże.

państwowej, która uwzniosliła ducha narodu rosyjskiego”⁹⁵⁴. Mikołaj Karamzin w pełni zgadza się z tak zwaną teorią normańską państwowości rosyjskiej, zgodnie z którą ruski naród zrezygnował z wolności, „dobrowolnie obalił swoją rodzimą władzę i domagał się władców od Waregów, którzy byli ich nieprzyjaciółmi”⁹⁵⁵. A to, pisze historiograf, świadczy o mądrości, odwadze i pokorze owego narodu. Wychodząc z takiego założenia, nie dostrzegał tej pokory u Polaków i innych narodów słowiańskich, które sprzeciwiają się zwierzchnictwu Rosji. Było to dla niego zupełnie niezrozumiałe i pozbawione jakiegokolwiek logiki. Wyrażał przekonanie, że przynależność Polaków i innych Słowian do wielkiego imperium przyniosłaby im wymierne korzyści, stałoby się częścią państwa dobrze zorganizowanego, o silnej władzy i byłoby w stanie „podporządkować sobie całą Europę”⁹⁵⁶. Przewaga Rosji wynikała jeszcze z jednego czynnika – z wielkiego obszaru samej Rosji, która już:

(...) w pierwszym wieku swojego istnienia (...) przewyższała obszarem prawie wszystkie ówczesne państwa Europejskie. Podboje Olega, Światosława, Włodzimierza rozciągnęły jej włości od Nowogrodu i Kijowa na Zachód do Morza Bałtyckiego, Dźwiny, Bugu i Karpackich Gór, a na południe do granic Dniepru i Kimeryjskiego Bosforu; od północy i wschodu graniczyła z Finlandią i czuckimi narodami⁹⁵⁷.

Terytorialna przewaga, uważa Karamzin, daje Rosji pierwszeństwo w świecie Słowiańszczyzny i pełne prawo do stanowienia o losie innych Słowian. W *Historii Państwa Rosyjskiego* historiograf jawnie idealizuje i gloryfikuje rosyjski ekspansjonizm w okresie Rusi Kijowskiej:

W wieku XI Państwo Rosyjskie mogło jako dziarski, energiczny młodzieniec obiecać sobie długowieczność i wielkie osiągnięcia. Monarchowie jego w swojej silnej ręce dzierżyli losy milionów; oświeceni blaskiem zwycięstw, okrążeni bojowym duchem, szlachetną drużyną, wydawali się narodowi półbogami, sądzili i dzielili ziemię, w oka mgnieniu tworzyli hufce

⁹⁵⁴ Tamże.

⁹⁵⁵ Tamże, s. 93. Zob. też: D. Zawadzka, *Lelewel i Mickiewicz: paralela*, Białystok 2013, s. 240, 322, 487. Z ideą normańską Mikołaja Karamzina polemizował Joachim Lelewel. W recenzji *Historii państwa rosyjskiego* Karamzina Lelewel zauważa także, że nadworny historyk Rosji omawia historię Litwy tak, jakby zawsze była ona częścią imperium i nie miała niezależnego bytu.

⁹⁵⁶ М. Н. Карамзин, *История государства Российского*, t. 1, s. 89. Zob. też: Т. Т. Кручковский, *Российско-польское соперничество в период Киевской Руси (X-XI века) в оценке М. Н. Карамзина*, «Вестник Полесского государственного университета. Серия общественных и гуманитарных наук», 2012, nr 1, s. 34.

⁹⁵⁷ М. Н. Карамзин, *История государства Российского*, t. 1, s. 163.

ruchem palca ukazywali drogę do Bosforu Frakijskiego lub do Karpackich Gór. Rosja nie tylko była rozległym, ale też w porównaniu z innymi, najbardziej oświeconym państwem⁹⁵⁸.

Autor *Biednej Lizy* podkreśla, iż właśnie w tamtym czasie zrodziła się polityka zagraniczna państwa, która nieodłącznie wiąże się z jego podbojami, z tendencją do rozszerzenia własnych granic⁹⁵⁹. Przy założeniu, iż głównym zadaniem Rosji jest nieprzerwana ekspansja, atrybutem jej potęgi staje się ogromne terytorium. Dlatego też Mikołaj Karamzin nie mógł spokojnie przystać na propolską politykę cara Aleksandra I, który jesienią 1819 roku ogłosił, że chce odbudować Polskę w jej granicach sprzed pierwszego rozbioru⁹⁶⁰. W liście do cara zatytułowanym *Opinia rosyjskiego obywatela* (inny tytuł *Notatka o Polsce*) pisał: „odbudowa Polski będzie upadkiem Rosji”⁹⁶¹, bowiem, jego zdaniem, naruszy to integralność terytorialną Rosji. Ostrzegał cara, iż jeśli ten nie będzie kontynuował polityki ekspansji, jeśli odda ziemie tak po prostu, to za chwilę „zaczną żądać i Kijowa, i Czernihowa, i Smoleńska”⁹⁶². Zwraca się do cara z pytaniem: „czy możecie z czystym sumieniem zabrać od nas Białoruś, Litwę, Wołyń, Podole, zatwierdzoną własność Rosji jeszcze zanim wstąpiliście na tron?”⁹⁶³. Propolskie sympatie Aleksandra I historiograf interpretował jako zdradę polityki Katarzyny II, podważenie prawomocności dokonanego przez nią pierwszego rozbioru Rzeczypospolitej. Dla niego było oczywiste, iż ziemie polskie, białoruskie, ukraińskie czy litewskie stanowią przedmiot ciągłej rywalizacji Polski i Rosji: „Litwa, Wołyń pragną Królestwa Polskiego, ale my pragniemy całego Imperium Rosyjskiego”⁹⁶⁴. Karamzin przewiduje, iż gdy tylko Polacy otrzymają od cara te ziemie, zaczną dążyć do

⁹⁵⁸ М. Н. Карамзин, *О древней и новой России в ее политическом и гражданском отношениях*, w: tegoż, *История государства Российского*, t. 10-12, Москва 1989, s. 473.

⁹⁵⁹ Zob. Т. Т. Кручковский, *Российско-польское соперничество в период Киевской Руси (X-XI века) в оценке М. Н. Карамзина*, s. 33. Zob. też: Д. В. Карнаузов, *Исторический миф как фактор стереотипизации взаимного восприятия поляков и русских*, w: *Полонии в Сибири, России и в мире: проблемы изучения*, Иркутск 2006, s. 17-31.

⁹⁶⁰ Zob. Т. Т. Кручковский, В. А. Хиллота, *«Записка о Польше» М. Н. Карамзина как определение польского вопроса в России первой трети XIX века*, «История Польши в историографической традиции XIX – начала XX вв.», materiały z międzynarodowej konferencji naukowej, która odbyła się w Grodnie 29-30 października 2009, Grodno 2011, <http://elib.grsu.by/katalog/161942-348742.pdf>, 15.04.2016. Zob. też: Н. В. Черникова, *Русский консерватизм от Карамзина до Мецгерского: взгляд через столетие*, w: *Российская империя: стратегии стабилизации и опыты обновления*, s. 402.

⁹⁶¹ М. Н. Карамзин, *Мнение русского гражданина*, w: tegoż, *О древней и новой России. Избранная проза и публицистика. Жизнь и мысль*, Москва 2002, s. 438.

⁹⁶² Tamże, s. 437.

⁹⁶³ Tamże.

⁹⁶⁴ Tamże, s. 438.

pełnej niepodległości na wszystkie możliwe sposoby, także poprzez powstania zbrojne. Prosi więc cara, by ten wyzbył się wszelkich iluzji, ostrzega go, iż Polakom nie można ufać⁹⁶⁵:

Nie, Monarcho, nigdy Polacy nie będą dla nas szczerymi braćmi ani wiernymi sojusznikami. Teraz są słabi i nic nieznaczący: słabsi nie lubią silnych, a silniejsi potępiają słabszych; gdy tylko dadcie im siłę, to oni zechcą niezależności i pierwszym ich posunięciem będzie odłączenie się od Rosji, oczywiście, nie za Waszych czasów, ale Wy, Imperatorze, patrzcie w przód⁹⁶⁶.

Polsko-rosyjska walka dziejowa, uważał Karamzin, musiała zakończyć się unicestwieniem jednej ze stron i, co oczywiste, nie miał wątpliwości, że zwycięzcą będzie Rosja⁹⁶⁷. Według niego, na zachodniej granicy Rosji nie ma miejsca na istnienie w jakiegokolwiek formie państwa polskiego, kompromis jest niemożliwy⁹⁶⁸. W takim ujęciu pogląd ten wyraża poparcie dla agresywnej polityki podbojów, silnie wyczuwalne są nuty machiawelizmu.

Antypolski punkt widzenia Mikołaja Karamzina wyraźnie wpłynął na postawę rosyjskich konserwatystów wobec wydarzeń powstania styczniowego. *Historia Państwa Rosyjskiego*, w której została ukazana negatywna wizja Polski i Polaków, utrwaliła powszechną opinię, że naród polski zawsze będzie wrogiem Rosji, a wschodnie ziemie Rzeczypospolitej zajęte w wyniku trzech rozbiorów są obszarami wyłącznie ruskimi, do których Polacy nie mają żadnych praw moralnych, ponieważ zaliczają się do grupy tych słabszych, gorzej wykształconych Słowian.

⁹⁶⁵ Zob. Т. Т. Кручковский, В. А. Хиллота, «Записка о Польше» М. Н. Карамзина как определение польского вопроса в России первой трети XIX века, <http://elib.grsu.by/katalog/161942-348742.pdf>, 15.04.2016.

⁹⁶⁶ М. Н. Карамзин, *Мнение русского гражданина*, w: tegoż, *О древней и новой России. Избранная проза и публицистика. Жизнь и мысль*, s. 438. Zob. też: L. Bazyłow, *Historia Rosji*, s. 201.

⁹⁶⁷ Zob. P. Eberhardt, *Prekursorzy i twórcy rosyjskiej geopolityki*, „Przegląd Geograficzny”, 2006, nr 78, z. 4, s. 458.

⁹⁶⁸ Zob. tamże.

2. Powstanie styczniowe⁹⁶⁹

Powstania odgrywają zasadnicze znaczenie, również symboliczne, w polskiej historii. Dla narodu polskiego styczniowy zryw roku 1863 to symbol bohaterstwa i, pomimo tego, że powstanie zakończyło się klęską, pamięć o nim przez długie lata żyła we wszystkich częściach podzielonej Polski oraz na emigracji. Rocznice wiążące się z insurekcją były uroczyste obchodzone przede wszystkim w okresie Drugiej Rzeczypospolitej – naród pamiętał o datach egzekucji powstańców, o miejscach mogił, o zesłańcach i o tych, którzy byli zmuszeni udać się na emigrację.

W polskiej historiografii i literaturze pięknej powstanie styczniowe przedstawiano jako wojnę domową, wojnę o niepodległość, jako rewolucję⁹⁷⁰. Odwoływano się do mitu walki dobra ze złem, mitu odwiecznego konfliktu, krwiożerczej rewolucji, walki cywilizacyjnej, a także do takich symboli, jak: noc, koniec, mrok, śmierć, krwawe żniwo, niszczący pożar, grób Polski, chorobliwa rozpacz⁹⁷¹. Pierwsze utwory literackie odzwierciedlające wydarzenia powstańcze wyszły spod pióra: Józefa Ignacego Kraszewskiego⁹⁷², Józefa Dzieżkowskiego, Władysława Sobowskiego, Michała Bałuckiego, Edwarda Lubowskiego. Ich powieści miały charakter publicystyczny i zawierały głównie opisy kampanii poszczególnych oddziałów. W latach 1881–1912, jak pisze Paulina Małochleb, wyobrażenie o powstaniu zdominowała tak zwana legenda heroiczna (sentymentalna) oparta na martyrologii narodowej⁹⁷³. W najbardziej nasilonym okresie rusefikacji wytworzył się sakralny obraz literacki insurekcji i biorących w niej udział Polaków; podkreślano ich ofiarność, wielkoduszność i rycerską postawę⁹⁷⁴. W tym kontekście warto wspomnieć utwory Stefana Żeromskiego: *Echa Leśne*, *Uroda Życia*, *Rozdziobią nas kruki i wrony...*, *Wierna rzeka*, czy też dzieła Elizy Orzeszkowej: *Nad Niemnem*, *Gloria Victis*.

Obecnie coraz bardziej zaciera się w świadomości historycznej Polaków

⁹⁶⁹ Fragmenty niniejszego podrozdziału zostały opublikowane jako artykuł *Powstanie styczniowe w „Moich wspomnieniach” księcia Włodzimierza Mieszczerskiego*, „Bibliotekarz Podlaski”, r. XVI, nr 2 (XXXI), Białystok 2015, s. 63-77.

⁹⁷⁰ Zob. P. Małochleb, *Przepisywanie historii: Powstanie styczniowe w powieści polskiej w perspektywie pamięci kulturowej*, Warszawa–Toruń 2014, s. 66.

⁹⁷¹ Zob. tamże, s. 69.

⁹⁷² Zob. J. Rusin, *Aleksander Wielopolski: bohater trudnej legendy*, rozdział: *Narodziny literackiej legendy Wielopolskiego – powieści styczniowe J. I. Kraszewskiego*, Rzeszów 1997, s. 63-78.

⁹⁷³ Zob. P. Małochleb, *Przepisywanie historii: Powstanie styczniowe w powieści polskiej w perspektywie pamięci kulturowej*, s. 101.

⁹⁷⁴ Zob. tamże, s. 95.

znaczenie czynu powstańczego roku 1863 przeciwko Imperium Rosyjskiemu. Jerzy Wojciech Borejsza zauważa, iż współczesne badania skoncentrowane są na historii Polski dopiero po 1939 roku⁹⁷⁵. Stąd też dla młodego pokolenia Polaków wiek XIX to jedynie „archeologia”⁹⁷⁶ oparta na mało znanych młodym konfliktach polsko-rosyjskich.

Pogląd Włodzimierza Mieszczerskiego na powstanie styczniowe jak dotąd nie został zbadany przez historyków – badaczy myśli społecznej, zajmujących się jego światopoglądem i publicystyką, mimo że książkę rozmyśla o sprawie polskiej w *Moich wspomnieniach*. Dlatego też, uwzględnivszy konserwatyzm księcia i w oparciu o kontekst historyczny i ogólnokulturowy, przeanalizuję, jak powstanie 1863 roku zostało przedstawione w jego pamiętnikach.

Z punktu widzenia rosyjskich konserwatystów dziewiętnastowiecznych naród polski jest narodem zdrajców świata słowiańskiego, gdyż zrezygnował z idei jednoczenia narodów słowiańskich i dobrowolnie wybrał cywilizację zachodnią. Jak pisał Jurij Samarin: „W imię latynizmu Polska poświęciła ludowe pierwiastki słowiańskie swej natury, latynizm zaszczepił jej niezgodną z jej naturą walkę z pozostałym światem słowiańskim, co w wyniku doprowadziło do upadku polską państwowość”⁹⁷⁷.

Obóz konserwatystów potępiał niewdzięczność Polaków wobec propolskiej polityki Aleksandra I, który dał Polsce autonomię polityczną, wojskową, administracyjną: „Spośród wszystkich otaczających narodów tylko oni mieli wolne instytucje (...), zamiast cenić to, co im dano, i utrwalić zdobycze rozważnym postępowaniem, marzyli o czymś więcej”⁹⁷⁸. Sam Mieszczerski twierdził: „Polacy od chwili przyłączenia się do Rosji zawsze skarżyli się na ucisk”⁹⁷⁹, który „był wynikiem winy samych Polaków, którzy zawsze dążyli do tego, aby oszukać zaufanie Monarchy i Rosji”⁹⁸⁰. Konserwatyści krytykowali naród polski za brak chęci do pogodzenia się z wyrokiem losu, a więc z utratą niepodległości i wcieleniem do Imperium Rosyjskiego. Połączenie wyrazowe „Polacy-zdrajcy” stało się synonimem wroga wewnętrznego

⁹⁷⁵ Zob. J. W. Borejsza, *Powstania nie można było uniknąć*, „Mówią Wieki. Magazyn Historyczny”, Warszawa styczeń 2013, nr 1/13 (636), s. 8.

⁹⁷⁶ Tamże.

⁹⁷⁷ Б. Э. Нольде, *Юрий Самарин и его время*, Париж 1978, s. 151-152; cyt. za: M. Heller, *Historia Imperium Rosyjskiego*, s. 613.

⁹⁷⁸ Б. Н. Чичерин, *Воспоминания Бориса Николаевича Чичерина. Москва сороковых годов*, Москва 1929, s. 94-95.

⁹⁷⁹ „Kraj”, Petersburg, 22.08.1897, r. XVI, 1897, nr 34, s. 16.

⁹⁸⁰ Tamże.

Rosji, a określenie „polska intryga”, cieszące się wówczas w Rosji nadzwyczajną popularnością⁹⁸¹, wskazywało na wiodącą rolę szlachty w organizacji powstania. Warto przypomnieć, iż za zdławieniem powstania opowiadali się tacy pisarze i publicyści, jak Fiodor Tiutczew, Michał Katkow, Iwan Aksakow. Polski publicysta z początku XX wieku, Tadeusz Grużewski, trafnie wskazuje na to, że Rosjanie zawsze będą pamiętać o tym, iż ich imperium zostało założone na zgliszczach Polski i że nawet częściowa jej restauracja grozi ograniczeniem rosyjskiego wpływu⁹⁸².

Po śmierci Mikołaja I (1855) zarówno w Rosji, jak i w Polsce, zaistniała sytuacja rewolucyjna. Rewolucjoniści rosyjscy (przede wszystkim organizacja „Ziemia i Wola”) szykowali się do walki z caratem; wśród polskich studentów kształcących się w Rosji zaczęły kiełkować idee polskiego powstania. W samym Królestwie Polskim nasilił się ruch wyzwoleniczy, naród coraz głośniej przejawiał swoje niezadowolenie, w Warszawie organizowano głośne masowe manifestacje. Dnia 27 lutego 1861 roku na Placu Zamkowym doszło do starcia demonstrantów z carskimi żołnierzami, na których „padać zaczęły z tłumy cegły i grudy zmarzniętego błota. (...) Gen. Zabołocki trafiony w tym momencie cegłą czy kamieniem w plecy kazał dać ognia pierwszemu szeregowi (...) w gęstwą ludzi”⁹⁸³. Zginęło pięć osób: dwaj właściciele ziemscy, robotnik fabryczny, czeladnik krawiecki i uczeń gimnazjum realnego⁹⁸⁴. Ogień otworzono bez pozwolenia namiestnika, Michała Gorczakowa, który zapewniał: „Nie tylko najsurowiej zakazałem wojsku strzelać, ale i karabiny na mój rozkaz nie były nabite; Zabołocki kazał nabić i dać ognia, jak sądzę, niepotrzebnie”. 8 kwietnia również na Placu Zamkowym doszło do krwawego starcia Polaków z wojskami carskimi. Dowodzący wojskiem początkowo „próbował rozproszyć tłum szarżą żandarmów, potem nahajkami kozaków, wreszcie kolbami piechoty. Tłum nie uciekał jednak, przeciwnie, padał na kolana i dawał się maltretować. Wówczas dopiero padł pierwszy rozkaz «ognia!»”⁹⁸⁵. Pacyfikacja trwała około godziny. Według Stefana Kieniewicza, masakra kwietniowa przekreśliła wszelką możliwość porozumienia rządu rosyjskiego z polskimi klasami

⁹⁸¹ Zob. M. Heller, *Historia Imperium Rosyjskiego*, s. 613.

⁹⁸² Zob. T. Grużewski, *Polska i Rosja: wybór pism*, zestawienie i wstęp P. Dąbrowski, Kraków 2013, s. 421.

⁹⁸³ S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, s. 105-106.

⁹⁸⁴ Zob. tamże, s. 108. Zob. też: A. Kowalczykova, *Słowo i obiektyw. Warszawa Józefa Ignacego Kraszewskiego i Karola Beyera*, w: *Kraszewski i nowożytność*, red. J. Ławski, A. Janicka, K. Czajkowski, Ł. Zabielski, Białystok 2014-2015, s. 241-250. W artykule zostały omówione fotograficzne wizerunki pięciu poległych.

⁹⁸⁵ S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, s. 149.

posiadającymi⁹⁸⁶.

W Petersburgu znaczącą rolę w jednoczeniu Polaków odegrał Zygmunt Sierakowski – 30-letni kapitan, były zesłaniec, który prowadził agitację zarówno na uniwersytecie, jak w kołach politycznych⁹⁸⁷. Ludwik Bazyłow tak charakteryzuje Sierakowskiego: „Był bardzo zdolnym młodym człowiekiem, z ogromnym temperamentem. Można rzec, że wprost paliła go żądza czynu”⁹⁸⁸. Do jego kółka należeli oficerowie polscy i rosyjscy – Jarosław Dąbrowski⁹⁸⁹, Warawski, Staniewicz, Heidenreich, Jundziłł, Giedroj, Rebinder, Pogorzelski, Laskowski, Kiniewicz, Zwierzdowski⁹⁹⁰. Sierakowski znał osobiście Aleksandra Hercena, Mikołaja Dobrolubowa, Mikołaja Czernyszewskiego⁹⁹¹ oraz Józefata Ohryzko – głównego agenta rewolucyjnego w Petersburgu⁹⁹², który wydawał czasopismo „Słowo” i zajmował stanowisko zastępcy dyrektora departamentu do spraw opodatkowania w ministerstwie finansów⁹⁹³.

Józefat Ohryzko był związany z rodziną Karamzinów – kiedyś pracował u wuja Mieszczerskiego, Andrzeja Karamzina, jako sekretarz domowy. Mieszczerski osobiście znał Ohryzkę, który uważał, że konieczna jest „radikalna zmiana układu życia i to właśnie życia państwowego” (s. 98), zaprzestanie „despotyzmu i samowoli” (s. 98). Książę zaświadcza: „Ohryzko, nic się nie kryjąc, mówił mi, że pracuje jednocześnie dla triumfu rewolucji w Rosji i dla polskiego powstania w najbliższej przyszłości” (s. 153), „idea Ohryzki powtarzała się w różnych postaciach i stopniach wszędzie: Rosja jest zbyt barbarzyńskim, zarówno w swym *samodzierzawiu*, jak i w swym *prawosławiu*, państwem, by mieć prawo żądać w imię jednowładztwa podporządkowania jej narodowości bardziej ucywilizowanych i bardziej liberalnych” [wyróżnienie autora] (s. 154). Dla księcia rewolucjonista Ohryzko to „złowieszczy” (s. 152), „zawzięty wróg Rosji i rządu” (s. 143).

⁹⁸⁶ Zob. tamże, s. 150.

⁹⁸⁷ Zob. tamże, s. 47. Zob. też: A. Kijas, *Polacy w Rosji od XVII wieku do 1917 roku. Słownik biograficzny*, Warszawa-Poznań 2000, s. 319-320. Zob. też: L. Bazyłow: *Polacy w Petersburgu*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1984, s. 258.

⁹⁸⁸ L. Bazyłow, *Polacy w Petersburgu*, s. 258.

⁹⁸⁹ Zob. A. Kijas, *Polacy w Rosji od XVII wieku do 1917 roku. Słownik biograficzny*, s. 69. Zob. też: L. Bazyłow, *Polacy w Petersburgu*, s. 263.

⁹⁹⁰ Zob. И. М. Белявская, *А. И. Герцен и польское национально-освободительное движение 60-х годов XIX века*, Москва 1954, s. 61.

⁹⁹¹ Z. Sierakowski – prototyp bohatera (Sokołowskiego) w powieści *Prolog (Пролог)* M. Czernyszewskiego.

⁹⁹² Zob. M. Murawjow (*Wieszatiel*). *Wspomnienia*, s. 65.

⁹⁹³ L. Bazyłow, *Polacy w Petersburgu*, s. 261-263.

Równoległe do organizacji Sierakowskiego (inne nazwy: kółko Sierakowskiego-Dąbrowskiego, Towarzystwo Literackie) działały kółka studentów Polaków Uniwersytetów Moskiewskiego i Petersburskiego, Akademii Inżynieryjnej, Szkoły Konstantynowskiej, Szkoły Oficerskiej w Carskim Siole⁹⁹⁴. Członkowie kółka Sierakowskiego i grup studenckich nawiązali bezpośredni kontakt z organizacjami powstańczymi w miejscach ich działania; prócz tego istniała łączność z działaczami podziemia w Królestwie Polskim. Celem Sierakowskiego stało się połączenie wszystkich kółek studenckich w jedną organizację⁹⁹⁵. Mieszczerski konstatuje:

Kto wówczas nie należał do partii antyrosyjskiej, trudno było określić. Jedno jest pewne: fakty – jak bezpośrednie uczestnictwo oficera Sztabu Generalnego Sierakowskiego i wicedyrektora Ministerstwa Finansów [Ohryzko – A. K.] w buncie – dowodziły, że tym zdrajcom łatwiej było zapewne w Petersburgu uprawiać swą herezję, niż partii rosyjskiej, z Murawiewem na czele, herezję zwycięzać (s. 173).

Za Aleksandra II rząd wołał trzymać rewolucyjnie nastrojonych działaczy blisko siebie – nierzadko na stanowiskach państwowych, „umożliwiając im realizowanie swych jawnie wrogich wobec rządu zamysłów” (s. 143). Badacz stwierdza, że taka właśnie strategia pozwalała Petersburgowi na kontrolowanie swych przeciwników i obserwowanie ich⁹⁹⁶.

Z dążeniami Polaków do wyzwolenia spod wpływów Rosji sympatyzował rosyjski ośrodek rewolucyjny znajdujący się na emigracji w Londynie – w Wolnej Drukarni Rosyjskiej (założonej w 1853 roku) oraz w redakcji „Kołokoła” utworzonej w 1857 roku przez rosyjskiego pisarza i myśliciela Aleksandra Hercena.

Od samego początku swego ukazywania się „Kołokoł” przyciągnął do siebie uwagę nie tylko rewolucyjnie nastrojonej części społeczeństwa, ale też czytelników z kół rządowych, w tym zarówno liberałów, jak i konserwatystów. Po epoce mikołajowskiej nowy rząd stanął wobec zadania reformowania kraju. Wielu polityków znajdowało rozwiązanie problemów wewnętrznych Rosji właśnie w artykułach Hercena polegających, zdaniem Mieszczerskiego, na demaskowaniu wad dawnego reżimu:

⁹⁹⁴ Zob. S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, s. 46. Zob. też: L. Bazyłow, *Polacy w Petersburgu*, s. 260.

⁹⁹⁵ Zob. И. М. Белявская, *А. И. Герцен и польское национально-освободительное движение 60-х годов XIX века*, s. 65-66.

⁹⁹⁶ Zob. J. W. Borejsza, *Piękny wiek XIX*, s. 102.

To demaskowanie stało się chorobą czasu, i ono to właśnie zepsuło moralnie i duchowo to środowisko, z którego miała wychodzić poważna i ściśle sprawdzona działalność reformatorska. Tymczasem u podstaw herceniowskiej demaskacji leżała jego małostkowa, osobista i stąd antypatriotyczna nienawiść do Mikołaja I, i tym właśnie się tłumaczy, dlaczego epoka herceniowskiego terroru złączyła się z epoką bezmyślnego rozcięcia wielkiej moralnie postaci Mikołaja I (s. 47-48).

W *Moich wspomnieniach* Włodzimierza Mieszczerskiego osoba i działalność Aleksandra Hercena przedstawione zostały jednoznacznie negatywnie. Zdaniem pamiętnikarza, redaktor „Kołokoła” kieruje się osobistą nienawiścią do poprzedniego monarchy. Autor wskazuje na brak patriotyzmu w naturze Hercena, na uczucie nienawiści do cara. Dlatego książe uważa go za wroga Rosji. Wpływ publicysty-rewolucjonisty na koła rządowe autor określa twardo – to „terror Hercena”. Mieszczerski wskazuje na szerokie rozpowszechnienie idei Hercena wśród polityków przygotowujących reformy, na podporządkowanie ich przekonań redaktorowi londyńskiego wydawnictwa. Ze szczyptą „smutnej ironii” wspomina: „Tym nowym, śmiesznie wspomnieć, był Hercen... Pojawił się nowy strach – Hercen; pojawiło się nowe służbowe sumienie – Hercen; pojawił się nowy ideał – Hercen” (s. 47).

Drukarnia Hercena związała się z Polskim Towarzystwem Demokratycznym. Aleksander Hercen wspierał Polaków materialnie, członkowie polskiej demokracji zatrudniali się w drukarni w charakterze drukarzy bądź pracowników technicznych⁹⁹⁷. Polacy uczestniczyli także w przewożeniu gazet i czasopism Aleksandra Hercena do Imperium Rosyjskiego⁹⁹⁸.

Pierwszym drukowanym tekstem drukarni był artykuł Hercena: *Polacy nam przebaczą*, w którym autor apelował do nowego monarchy, by zmył „czarny grzech” rosyjskich carów – rozbiór Polski: „Z powodu Polski Rosja popełniła swój pierwszy czarny grzech (...). Jej rozbiór pozostanie na jej sumieniu. (...) Zjednoczcie się z Polakami we wspólnej walce «za naszą i ich wolność» i grzech Rosji zostanie odkupiony”⁹⁹⁹. W artykule zatytułowanym *Mater Dolorosa* Hercen zwraca się do

⁹⁹⁷ Zob. S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, s. 43.

⁹⁹⁸ Zob. J. W. Borejsza, *Piękny wiek XIX*, s. 106.

⁹⁹⁹ А. И. Герцен, *Поляки прощают нас*, w: tegoż, *Собрание сочинений*, t. 12, Москва 1957, s. 87-93. Zob. też: R. Śliwowski, W. Śliwowska, *Герцен, поляки и польский вопрос*, „Cahiers du monde russe et soviétique”, 1987, vol. 28, nr 2, s. 156. Zob. też: В. Н. Кудряшев, *А. И. Герцен и М. А. Бакунин о «польском вопросе» (40-60-е гг. XIX в.)*, «Вестник Томского государственного университета», 2009, nr 326, s. 80. Zob. też: S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, s. 43.

Polaków: „Polsko, Mater Dolorosa, my, skrzyżowawszy ręce na piersi, prosimy cię o jedno – nie rób nam wyrzutów, patrząc na nas z wysokości, na którą ciebie postawiło twoje nowe męczeństwo, na przepaść, w którą nas strącili braccy nam kaci nasi. Zapomnij swoje racje! Nie wykorzystuj naszej hańby”¹⁰⁰⁰. W publikacji *Vivat Polonia* czytamy zaś: „Pochłonięcie Polski przez carską Rosję – absurd i przemoc”¹⁰⁰¹. Redaktor „Kołokoła” jednoznacznie wyraził swoje poparcie dla rosyjskich oficerów, którzy przeszli na stronę powstańców¹⁰⁰². W owym czasie Hercen systematycznie propagował na łamach swojego czasopisma żądanie niepodległości dla Polski.

Aleksander II na początku swego panowania stosował wobec Polski taktykę nieznacznych ustępstw, których celem było powstrzymanie narastającego ruchu rewolucyjnego. Nie dysponując wystarczającymi liczebnie wojskami, a obawiając się wybuchu polskiego powstania i przewidując groźbę wojny europejskiej, rosyjski monarcha w 1856 roku zniósł w Królestwie stan wojenny, w 1856 roku ogłosił amnestię wobec zesłańców politycznych (po 1831 roku), w 1857 roku otworzył Akademię Medyko-Chirurgiczną (pierwszą po powstaniu listopadowym uczelnię wyższą) oraz Towarzystwo Rolnicze, skupiające koła arystokratyczne na czele z Andrzejem Zamoyskim¹⁰⁰³. Działalność Aleksandra II, pisze Mieszczerski w jednym ze swoich artykułów, „skierowana wyłącznie ku pożytkowi Polaków, bez porównania silniejszy powinna mieć wpływ na nich, niszcząc w zarodku zachcianki buntownicze”¹⁰⁰⁴, które okazały się „odpowiedzią na szereg najlepszych, najzyczliwszych i najliberalniejszych rozporządzeń (...) dla Królestwa Polskiego”¹⁰⁰⁵.

W pamiętnikach księcia napotykamy ostrą krytykę polityki „*niesprzeciwiania się i nieprzewidywania*” [wyróżnienie autora] (s. 155): „żyliśmy wówczas w jakiejś miękkiej atmosferze ustępliwości i słabości odnośnie wszystkiego, co było zasadą ładu i dyscypliny” (s. 153). Zdaniem autora, właśnie niezdolność nowego rządu rosyjskiego do prowadzenia surowej polityki względem przejawów separatyzmu narodowego była główną przyczyną polskiego powstania:

¹⁰⁰⁰ A. И. Герцен, *Mater Dolorosa*, «Колокол», 1 maja 1861, nr 97, s. 813.

¹⁰⁰¹ A. И. Герцен, *Vivat Polonia!*, «Колокол», 15 marca 1861, nr 94, s. 789-791.

¹⁰⁰² Zob. M. Heller, *Historia Imperium Rosyjskiego*, s. 614.

¹⁰⁰³ Zob. W. Harmon, J. Ryś, *Wielka Historia Polski. 1848–1885*, Kraków 1999, s. 53-54. Zob. też: Z. Grabowski, *Powstanie Styczniowe*, Warszawa 2013, s. 8. Zob. też: S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, s. 17.

¹⁰⁰⁴ „Kraj”, Petersburg, 22.08.1897, r. XVI, 1897, nr 34, s. 16.

¹⁰⁰⁵ Tamże.

I oto dlaczego z taką pewnością mówię, że polski bunt 1863 roku był następstwem nie polskiej roboty, lecz ogólnej atmosfery politycznej tego czasu u nas, w wyższych inteligenckich i społecznych sferach (...). W taki sposób Hercen w zagranicznej prasie, Krajewski w „Głosie”, książkę Suworow w pałacu, Wałujew jako minister spraw wewnętrznych, generałowie-gubernatorzy w miejscach fermentu umysłów i Ohrycki w sferach podziemnych – każdy po swojemu, lecz wciąż jednak wszyscy razem w latach 1862–1863 robili z kwestii polskiej, jako politycznej, proch, a że Polak wziął i zapalił go pierwszą lepszą zapalką – cóż w tym było dziwnego? (s. 154-156).

Główną przyczynę wybuchu polskiego powstania pamiętnikarz widzi w nierozumnej polityce Petersburga wobec Królestwa Polskiego oraz w braku zdecydowanych działań politycznych, w nadmiernej uступliwości i „w jakiejś zupełnie niewyobrażalnej słabości, dochodzącej do przypodobania się Polakom we wszystkich rosyjskich sferach, nie wyłączając i rządowej (...), którą wykorzystywała garść szaleńców Polaków. Nikt nie przeszkadzał im dochodzić do szaleństwa i dziarskości, i oni doszli do tej szalonej dziarskości” (s. 217). Zdaniem Mieszczerskiego, twarzą dotąd władza, która decyduje się na reformy i odchodzi od polityki represji i dyscypliny, może wywołać gniew społeczny, uprzednio brutalnie stłumiony¹⁰⁰⁶.

Chcąc wykorzystać, wydawało by się, sprzyjającą sytuację polityczną, Towarzystwo Rolnicze¹⁰⁰⁷ zażądało od Petersburga uступstw w sprawach przywrócenia i rozszerzenia autonomii narodowej Królestwa Polskiego, przywrócenia konstytucji 1815 roku oraz wschodniej granicy Polski z 1772 roku. Rosyjskie koła rządowe odrzuciły żądania Towarzystwa Rolniczego (obawiano się przede wszystkim utraty Zachodniego Kraju) i wyznaczyły do zarządzania Królestwem Polskim przedstawiciela kół arystokratycznych – margrabiego Aleksandra Wielopolskiego, zwolennika ścisłej współpracy z caratem¹⁰⁰⁸, który nie zgadzał się zarówno z koncepcjami rewolucyjnymi „czerwonych”, jak i z umiarkowanymi „białymi”¹⁰⁰⁹. Aleksander Wielopolski zdołał przekonać cara i dygnitarzy rządowych, że w Polsce szykuje się powstanie, że

¹⁰⁰⁶ Zob. B. Cywiński, *Szańce kultur: szkice z dziejów narodów Europy Wschodniej*, Warszawa 2013, s. 271: „Liberalne zachowania carskich władz w Kongresówce na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych doprowadziły Polaków do takiej pewności siebie, że posunęli się do separatystycznego zamachu na rosyjskie panowanie. Co gorsza, *miatieżnikom* udało się wywołać wystąpienia zbrojne także w paru zachodnich guberniach, zamieszkałych przez ludność litewską bądź nawet przez białoruskich czy małoruskich prawosławnych” [wyróżnienie autora].

¹⁰⁰⁷ Towarzystwo Rolnicze zostało zlikwidowane po demonstracji 8 kwietnia 1861 roku.

¹⁰⁰⁸ Zob. И. М. Белявская, *А. И. Герцен и польское национально-освободительное движение 60-х годов XIX века*, s. 40.

¹⁰⁰⁹ Zob. Z. Grabowski, *Powstanie Styczniowe*, s. 10.

podziemna agitacja wciąż się nasila i że jedynym środkiem, który może zapobiec powstaniu, jest niezwłoczne powołanie w Polsce rządów cywilnych z przekazaniem mu istotnych uprawnień i postawieniem na jego czele Polaka¹⁰¹⁰. W porozumieniu z margrabią Wielopolskim Aleksander II podzielił ośrodki polityczne. Szefem rządu został Wielopolski, zaś namiestnikiem i naczelnikiem wojsk rosyjskich w Królestwie Polskim – wielki książę Konstanty Mikołajewicz – brat cara Aleksandra II: „Mianowanie Wielkiego Księcia Konstantego Mikołajewicza namiestnikiem w Warszawie było wówczas we wszystkich sferach politycznych komentowane jako oznaka pragnienia rządu pójsia na rękę Polakom, oczekujących czegoś nowego” (s. 156) – pisze książę. Wielki książę Konstanty Mikołajewicz w odczuciu Europy był symbolem liberalnej polityki Petersburga wobec Polski¹⁰¹¹. Misja Konstantego miała za sobą poparcie Napoleona III i dyplomacji brytyjskiej, jawiła się dla nich oznaką carskiej łaski wobec Polaków¹⁰¹². Mniej chętnie odnosiły się do nowego namiestnika Prusy, które były przeciwne zbliżeniu Francji z Rosją, oraz Austria obawiająca się wzmocnienia panslawistycznych nastrojów wewnątrz kraju oraz oporu w Poznańskim i Galicji¹⁰¹³.

Autor *Moich wspomnień* tłumaczy kontekst przybycia wielkiego księcia do Warszawy; wskazuje na błędy popełnione przez rząd i namiestnika, które doprowadziły, jego zdaniem, do wybuchu polskiego powstania. Dla autora wspomnień ogromnym błędem była już sama uroczysta oprawa przyjazdu namiestnika do Warszawy: „Polacy, z właściwą im łatwością entuzjazmowania się, dostrzegli w tych pragnieniach rządu – by nadać szczególny blask zjawieniu się brata Jego Wysokości do Warszawy – oznaki polityki ustępstw i pośpieszyli przejść do marzeń o separatyzmie narodowym” (s. 157). Mieszczerski krytykuje politykę ustępstw oraz brak planu określonych poczynań politycznych ze strony Konstantego Mikołajewicza:

(...) planu działania związanego z naznaczeniem Wielkiego Księcia namiestnikiem w Warszawie na miejsce księcia Gorczakowa – nikt nie znał, ani wyprawiający się do Warszawy nowy namiestnik, ani wyprawiający go rząd w Petersburgu. (...) nie znając gruntu i nie zostawszy jego gospodarzem, przeszedł on od razu do polityki ugody i porozumień; a że plan polityczny

¹⁰¹⁰ Zob. И. М. Белявская, *А. И. Герцен и польское национально-освободительное движение 60-х годов XIX века*, s. 47.

¹⁰¹¹ Zob. Z. Grabowski, *Powstanie Styczniowe*, s. 15.

¹⁰¹² Zob. S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, s. 249.

¹⁰¹³ Zob. tamże.

podczas wyznaczania go do Warszawy opracowany nie był, to na skutek tego głównym wrażeniem, jakie w Królestwie Polskim sprawił nowy wielkksiążęcy reżim, była nieokreśloność, która jednych uprawniała do życzenia sobie wszystkiego, a innych do tego, by wszystko śmieli (s. 156-158).

Polityka „ugody i porozumień”, która znalazła wyraz w mianowaniu wielkiego księcia Konstantego namiestnikiem, została wywołana dążeniem rządu Rosji do uspokojenia rewolucyjnych nastrojów Polaków¹⁰¹⁴. Wielki książę Konstanty Mikołajewicz – polityk liberalnie nastrojony – próbował przyciągnąć do siebie wszystkich, z którymi się spotykał; jego program polegał na ograniczeniu środków represyjnych ze strony władzy¹⁰¹⁵. Już następnego dnia po przyjeździe do Warszawy (3 lipca 1862 roku), nad ranem Konstanty Mikołajewicz został postrzelony przez czeladnika krawieckiego, Ludwika Jaroszyńskiego. Mimo tego zdarzenia, wielki książę ogłosił, iż nie czyni narodu polskiego odpowiedzialnym za zbrodnię jednostki; w porozumieniu z carem zamierzał pojednać się z polską prawicą, a przede wszystkim pragnął, by Andrzej Zamoyski udzielił rządowi moralnego poparcia. Zamoyski postawił warunek – połączyć Litwę z Polską – co spowodowało, iż car nakazał mu wyjechać za granicę. Usunięcie ze sceny politycznej lidera opcji umiarkowanej oznaczało porażkę próby porozumienia caratu z polskimi klasami posiadającymi¹⁰¹⁶. Nieznajomość społeczno-politycznej rzeczywistości Królestwa Polskiego, według pamiętnikarza, to kolejna wada wielkiego księcia Konstantego:

Wielki Książę, po przybyciu do Warszawy, jako pierwsze przejawiał pragnienie, by tak rzec, opierania się na sympatiach narodowych w kraju, gdzie był człowiekiem zupełnie nowym i najmniej znał obyczaje i charaktery środowiska inteligentnego, które go otaczało. (...) Polskich magnatów, którzy zgłosili się do niego, wyrażając gotowość do wspierania jego misji (...) uznawał za polski, by tak rzec, wyższy świat oraz za przedstawicieli narodowej inteligencji, i w tym okrutnie pobił (s. 157).

Zdaniem pamiętnikarza, wielki książę, dążąc do polsko-rosyjskiego porozumienia, nie dostrzegał rozbieżności poglądów w wyższych sferach politycznych. Biali podzieleni byli wówczas na dwa obozy: prawe skrzydło popierało Aleksandra Wielopolskiego, lewe – nawiązywało kontakty ze spiskowcami. Mieszczerski zauważa:

¹⁰¹⁴ Zob. I. Koberdowa, *Wielki Książę Konstanty w Warszawie*, Warszawa 1962, s. 19.

¹⁰¹⁵ Zob. tamże, s. 47-48, 98.

¹⁰¹⁶ Zob. S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, s. 256-257.

Wierni swej przeszłości politycznej Polacy, gdy tylko zaczerpnęli oddechu (...), niezwłocznie podzielili się na partie o różnych celach i zadaniach, w ślad za tym pojawiła się między nimi waśń, która rozwijała się tak silnie i tak szybko, że wielki książę z jedną polską partią nawiązał, by tak rzec, rozmowy, zbierając myśli dla swej przyszłej polityki, rozdźwięk tej partii z innymi dochodził do tego, że już partie skrajne tworzyły komitety powstania przeciwko rosyjskiemu rządowi (s. 157).

Wkrótce rządy wielkiego księcia Konstantego Mikołajewicza napotkały niezadowolenie i krytykę samego gabinetu petersburskiego, który zarzucał mu niezdecydowanie, słabość, niepowodzenie w restytucji legalnej władzy¹⁰¹⁷. Aleksander II w działalności politycznej swego brata zauważał brak zdolności przewidywania i energii¹⁰¹⁸.

„Partia skrajna”, to jest partia „czerwonych”, dążąca do powstania, w 1862 roku powołała swój główny organ – warszawski Centralny Komitet Narodowy, który uważał rząd Wielopolskiego za nielegalny, a tych, którzy popierali politykę „białych” – za zdrajców¹⁰¹⁹. Centralny Komitet był polskim rządem, faktycznie kierującym wydarzeniami, uznanym we wszystkich trzech częściach Polski¹⁰²⁰. Pomimo polityki ustępstw, nastrój rewolucyjny wśród Polaków wzrastał się; niektórzy powstańcy pozostawali pod wpływem publicystyki takich rewolucyjnych demokratów, jak: Aleksander Hercen, Mikołaj Dobrolubow, Mikołaj Czernyszewski, Mikołaj Ogariow¹⁰²¹.

Centralny Komitet Narodowy liczył na pomoc ze strony Zachodu – Francji, Austrii i Anglii, które ostatecznie poparły Polskę jedynie dyplomatycznie: noty protestacyjne ambasadorów Francji, Austrii i Anglii z żądaniem amnestii dla Polaków i powrotu do konstytucji 1815 roku wyrażały jedynie słowne życzenia Zachodu, który nie chciał wspierać Polaków zbrojnie¹⁰²². Rosja bała się wznowienia koalicji antyrosyjskiej z czasów wojny krymskiej. Po stronie Rosji stanęły Prusy (Konwencja Alvenslebena).

Podjęte przez Wielopolskiego w 1862 roku reformy (polonizacja aparatu administracyjnego i oświaty, równouprawnienie Żydów, opodatkowanie chłopów) nie zostały zaakceptowane przez społeczeństwo, które coraz bardziej zdecydowanie

¹⁰¹⁷ Zob. I. Koberdowa, *Wielki Książę Konstanty w Warszawie*, s. 219.

¹⁰¹⁸ Zob. tamże, s. 145.

¹⁰¹⁹ Zob. И. М. Белявская, *А. И. Герцен и польское национально-освободительное движение 60-х годов XIX века*, s. 67.

¹⁰²⁰ Zob. tamże, s. 69.

¹⁰²¹ Zob. J. W. Borejsza, *Piękny wiek XIX*, s. 355.

¹⁰²² M. Heller, *Historia Imperium Rosyjskiego*, s. 614.

wyrażało żądania niepodległości¹⁰²³. W opinii Grużewskiego reformy Wielopolskiego:

(...) nie były (...) ze strony Petersburga wyrazem zdecydowanego zamiaru uregulowania kwestii polskiej, lecz tylko środkiem do uspokojenia kraju, do usunięcia fermentu i niezadowolenia. Jak wiadomo, reformy nie były proklamowane jakimkolwiek aktem zasadniczego charakteru, lecz stanowiły szereg rozporządzeń administracyjnych niezwiązanych ogólną konstrukcyjną myślą i ukazujących się w pewnych odstępach czasu po ostrzejszych manifestacjach i rozruchach. Reformy te wskazywały pewną jaśniejszą perspektywę, lecz nie usuwały faktycznego stanu rzeczy, który polegał na dzikiej samowoli władz moskiewskich kraju¹⁰²⁴.

Bezpośrednią przyczyną powstania stał się przygotowany przez Wielopolskiego dekret o poborze do wojska w Warszawie w nocy z 14 na 15 stycznia 1863 roku, którego celem było rozbięcie spisku czerwonych¹⁰²⁵. Dla zaborcy i margrabiego, pisze Stefan Kieniewicz, branka okazała się sukcesem politycznym, bowiem nie doszło ani do powstania, ani do zbiorowego oporu¹⁰²⁶. Partia białych zareagowała w sposób nieoczekiwany: Teodor Żychliński donosił: „Warszawa cała rozplakana, od rana ulice pełne tłumów, łzawym wzrokiem poglądających po sobie”¹⁰²⁷, a Agaton Giller nazwał brankę barbarzyństwem, polowaniem na ludzi¹⁰²⁸. Komitet Centralny zareagował od razu, zdecydował, by rozpocząć powstanie jak najprędzej, zanim dowództwo carskie wyłowi wszystkich tych, którzy zdołali uciec przed warszawskim poborem¹⁰²⁹. Powstanie styczniowe w Warszawie wybuchło w nocy z 22 na 23 stycznia 1863 roku, tuż przed przeprowadzeniem branki na prowincji¹⁰³⁰.

Powstanie rozgrywało się na ziemiach polskich, litewskich, białoruskich i ukraińskich: „Właściwie to na początku 1863 roku wiedzieliśmy już – pisze

¹⁰²³ Z. Grabowski, *Powstanie Styczniowe*, s. 21.

¹⁰²⁴ T. Grużewski, *Polska i Rosja*, s. 426.

¹⁰²⁵ Zob. L. Bazyłow, *Polacy w Petersburgu*, s. 264, 267. Zob. też: Д. А. Милютин, *Воспоминания. 1863–1864*, Москва 2003, s. 38-39: „Pretekstem albo sygnałem do tego [rozpoczęcia powstania – A. K.] posłużył przeprowadzony w tym czasie pobór rekruta (...), bo on dawał możliwość oswobodzenia kraju od tej właśnie części ludności mieszczańskiej, która zwykle stanowi niespokojny i niebezpieczny element nieporządku w kraju”. Dymitr Milutin, minister wojny przy Aleksandrze II swoje wspomnienia poświęcił w całości wydarzeniom związanym z powstaniem styczniowym. Bardzo szczegółowo zostały opisane potyczki, walki, starcia; spisany został prawie każdy dzień. Pod względem gatunkowym jego pamiętniki zbliżają się do pracy historycznej.

¹⁰²⁶ Zob. S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, s. 353.

¹⁰²⁷ „Dziennik Poznański”, 18 stycznia 1863; cyt. za: S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, s. 353.

¹⁰²⁸ Zob. S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, s. 353.

¹⁰²⁹ Zob. Д. А. Милютин, *Воспоминания. 1863–1864*, s. 40: „część podlegających poborowi młodych ludzi już wcześniej uciekła z miejsca swojego zamieszkania”.

¹⁰³⁰ Zob. S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, s. 356.

Mieszczerski – że polski bunt rozegrał się nie tylko w Królestwie Polskim, lecz także w Kraju Zachodnim, w guberniach kowieńskiej, wileńskiej, grodzieńskiej i nawet mohylowskiej” (s. 159). A we wspomnieniach ministra wojny, Dymitra Milutina czytamy:

(...) pojawiły się szajki buntowników także w graniczących z Królestwem powiatach grodzieńskiej guberni. Dowódcy powstania przydawali szczególne znaczenie rozprzestrzenieniu się zbrojnego buntu na Kraj Północno-Zachodni, który oni nazywali „zabranym” i uważali go za nieodłączną część „Rzeczypospolitej”. Litwa stanowiła dla nich szczególne województwo (...). Chłopi w Kraju Północno-Zachodnim o wiele mniej niż w Królestwie Polskim sprzyjali buntowi (...). Sytuacja w Kraju Południowo-Zachodnim jest zupełnie inna: tu Polacy są nic nieznaczącą mniejszością wobec masywu ludności rosyjskiej i przy tym prawosławnej, nastroszeni są skrajnie wrogo wobec swoich panów, szlachty i katolickim księżom. A liczna populacja żydowska odnosiła się zupełnie pasywnie do polskich rozruchów. Takim oto sposobem polskie powstanie nie znalazło w Kraju Południowo-Zachodnim podatnego dla siebie gruntu i wszystkie próby dowódców, by rozprzestrzenić bunt na Wołyń i Podole zakończyły się zupełną porażką¹⁰³¹.

Powstańcy nie dysponowali regularnym wojskiem¹⁰³², prowadzili głównie walkę partyzancką, którą charakteryzowały żywiołowość, masowość i nieprzewidywalność¹⁰³³: „Grupowali się oni głównie w głębinach lasów, nie bacząc na surową porę roku. Buntownicy byli uzbrojeni w co popadnie: myśliwską bronią, dubeltówkami, rewolwerami i pistoletami, kindżałami, nożami, a potem, kiedy utworzono bardziej liczne szajki, główny ich masyw stanowiły piesze tłumy «kosynierów», czyli uzbrojonych w kosy”¹⁰³⁴. Słowa stosowane przez Mieszczerskiego do określenia polskich grup powstańczych – „buntownicy”, „szajki”, także „bandy” (s. 160)¹⁰³⁵ – są nacechowane jednoznacznie pejoratywnie; wywołują skojarzenia związane z bezprawiem i przestępstwem.

Wyobrażenia Petersburga o polskim powstaniu, według wspomnień księcia, były „przesadzone” (s. 159). „Paniczny strach” (s. 158) – jak określa książę nastrój kół rządowych – brał się z groźby utraty terytorium Litwy, przede wszystkim w przypadku

¹⁰³¹ Д. А. Милютин, *Воспоминания. 1863–1864*, s. 89-96.

¹⁰³² Zob. R. V. Riasanovsky, M. D. Steinberg, *Historia Rosji*, s. 392.

¹⁰³³ Zob. J. W. Borejsza, *Piękny wiek XIX*, s. 382-383.

¹⁰³⁴ Д. А. Милютин, *Воспоминания. 1863–1864*, s. 45.

¹⁰³⁵ „Bandy” – słowo często używane przez polityków – przeciwników polskiego powstania dla nazwania powstańczych oddziałów partyzanckich; zob., np., wspomnienia M. Murawiowa (zob. *M. Murawioŭ (Wieszatiel). Wspomnienia*), wspomnienia D. Miliutina (zob. Д. А. Милютин, *Воспоминания. 1863–1864*).

wojny z państwami zachodnimi – Francją, Austrią i Anglią:

W petersburskich sferach politycznych pobrzmiwały nuty zakłopotania i demoralizacji na tyle silne, że kiedy mianowany był właśnie pod wpływem panicznego strachu Murawiov z dyktatorskimi uprawnieniami do Wilna i w związku z tym był przedstawiany przed wyjazdem Carycy, ona z trwogą i boleścią malującą się na twarzy zwróciła się do niego z błaganiem, by obronił chociażby tylko Kraj Zachodni (s. 158)¹⁰³⁶.

Niewątpliwie, utrata prowincji zachodnich ograniczałaby terytorium Rosji do rozmiarów dawnego Księstwa Moskiewskiego, odsunęłaby ją od Europy oraz utrudniłaby politykę Rosji względem Azji¹⁰³⁷. Według świadectwa księcia, społeczeństwo rosyjskie było wówczas zatrwożone:

Po przybyciu do Moskwy znalazłem umysły jeszcze bardziej zatrwożone niż w Petersburgu. Tu już wprost mówiono o tym, że Smoleńskowi grozi niebezpieczeństwo, z czego najbardziej bojaźliwi i strapieni staruszkowie z klubu angielskiego wyciągali wniosek, że i Moskwie grozi pewnie niebezpieczeństwo nowej napaści na nią Lachów (...). W drodze do Smoleńska, im bliżej do niego podjeżdżałem, tym coraz bardziej wzmagaly się paniczne strachy i bajki na temat polskich band. Zastawałem pocztmistrzów, którzy dosłownie drżeli ze strachu, przydławieni pogłoskami i gadaniną o jakiejś armii insurgentów, podchodzącej do szturm pod Smoleńsk (s. 160).

Pod wpływem rewolucyjnych nastrojów społeczeństwa i strachu wobec wojny z Europą car zaproponował Michałowi Murawiovowi, który miał „reputację człowieka bystrego, energicznego”¹⁰³⁸, stanowisko generała-gubernatora Wilna¹⁰³⁹. Aleksander II miał nadzieję, że przy pomocy twardego programu politycznego Murawiova utrzyma przy Rosji Kraj Zachodni. Murawiov tak oto określił swój program polityczny odnośnie Kraju Zachodniego:

(...) konieczne jest, aby w Kraju Zachodnim, tak jak i Królestwie, był ten sam system, tj. surowe

¹⁰³⁶ M. Murawiov (*Wieszatiel*). *Wspomnienia*, s. 19: „Przed wyjazdem przedstawiłem się cesarzowej, która była bardzo zaniepokojona położeniem spraw w Królestwie i guberniach zachodnich. Dziękowała mi za moją stanowczość i poświęcenie, a między innymi mówiąc o trudnościach położenia i o nacisku państw zachodnich na nas, powiedziała: «Gdybyśmy mogli przynajmniej zatrzymać przy sobie chociaż Litwę»”.

¹⁰³⁷ Zob. A. Szwarz, *Czy Wielopolski miał szansę?*, „Mówią Wieki. Magazyn Historyczny”, s. 10.

¹⁰³⁸ Д. А. Милютин, *Воспоминания. 1863–1864*, s. 124.

¹⁰³⁹ Zob. В. П. Мещерский, *Письма консерватора*, w: В. П. Мещерский, *За великую Россию. Против либерализма*, s. 44.

tłumienie spisków i buntów, podnoszenie godności rosyjskiej narodowości i ducha w wojsku, które oburza się, iż będąc stale narażone na obelżywe traktowanie przez Polaków, nie ma nawet prawa przeciwdziałania ich szaleństwom. (...) Słowem, trzeba było umocnić na nowo władzę rządową i zaufanie do niej – bez tego nic zrobić nie było można”¹⁰⁴⁰.

Michał Murawiov („Wieszatiel”¹⁰⁴¹) przybył do Wilna 26 maja; „Tęgi, barczysty mężczyzna z jakimś dzikim i ponurym obliczem, które w całym swym układzie przypominało mimo woli ogromnego buldoga. Głowę nosił pochyloną i oczy jakby wbite w czoło. (...) Był to straszliwy człowiek, który w dziejach słusznie nosił nazwę «wieszatiela»”¹⁰⁴² – taką charakterystykę dał generałowi-gubernatorowi wileńskiemu pewien polski ksiądz. Murawiov, udzielając dokładnych wskazówek, przekazywał niemal dyktatorską władzę lokalnym naczelnikom wojskowym. Już od samego początku działalności zastosował zasadę odpowiedzialności zbiorowej za jakikolwiek przejaw buntu, podejrzanych wsadzał do więzienia (wśród nich także dowódcę powstania litewskiego, Zygmunta Sierakowskiego, który wkrótce został skazany na śmierć), zarządził rozstrzelanie dwóch księży katolickich, podejrzanych o brak lojalności zsyłał w głąb Rosji, nakładał grzywny na polską szlachtę¹⁰⁴³. Działalność generała-gubernatora miała na celu usunięcie polskiego żywiołu z Kraju Zachodniego.

Michał Murawiov dążył do podburzenia chłopów przeciwko powstańcom. Rząd rosyjski postanowił utworzyć we wsiach litewskich strażę ludową, „a więc oddziały chłopów pod dowództwem oficerów, uzbrojone czym się trafi” (s. 159) w celu obserwowania powstańców i wyławiania partyzantów z rozbitych oddziałów¹⁰⁴⁴. Księżę Mieszczerski jako urzędnik do zadań specjalnych przy Wałujewie był wówczas oddelegowany na granicę guberni mohylewskiej, by organizować strażę z tamtejszej ludności przeciwko oddziałowi N. Topora (Ludwika Zwierzdowskiego), który:

¹⁰⁴⁰ M. Murawiov (*Wieszatiel*). *Wspomnienia*, s. 16-20. Zob. też: В. П. Мещерский, *Традиции отечественной бюрократии*, w: В. П. Мещерский, *За великую Россию. Против либерализма*, s. 314: „W samo apogeum polskiego buntu hrabia Murawiov naszkicował cały plan zruszczenia Zachodniego Kraju z pomocą rosyjskich ludzi, wzywanych do Kraju, by służyć lub też w roli dziedziców”.

¹⁰⁴¹ Zob. Z. Podgórzec, *Fenomen Murawiowa*, w: M. Murawiov (*Wieszatiel*). *Wspomnienia*, s. 6: „To nie Polacy, lecz współcześni Rosjanie obdarzyli go [M. Murawiowa – A. K.] przezwiskiem «Wieszatiel». I to jeszcze w latach trzydziestych XIX wieku, gdy z gorliwością urzędnika najniższej rangi, a nie carskiego wielkorządcy, likwidował skutki Powstania Listopadowego w Grodnie i Mińsku”.

¹⁰⁴² Ks. W. Czencz, *Pierwsza ofiara Murawiewa. Opowiadanie naoczego świadka*, „Przegląd Powszechny”, Kraków styczeń, luty, marzec 1895, r. 12, t. XLV, s. 368-377.

¹⁰⁴³ Zob. M. Murawiov (*Wieszatiel*). *Wspomnienia*, s. 25-26. Zob. też: S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, s. 541.

¹⁰⁴⁴ Zob. S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, s. 541.

W nocy z 23 na 24 nagle zaatakował Horki, gdzie nie było żadnego wojska, oprócz słabej grupy inwalidów. Buntownicy spalili w mieście do 50 domów, rozgrabili tamtejszy urząd skarbowy i zabrali ze sobą 50 studentów horyhorewskiej uczelni rolniczej. Rosyjscy studenci razem z chłopami pomagali w miarę możliwości grupie inwalidów przeciw buntownikom¹⁰⁴⁵.

Wkrótce jednak oddział ów został otoczony, Ludwik Zwierzdowski rozpuścił go i uciekł za granicę¹⁰⁴⁶.

Okrutna polityka wileńskiego generała-gubernatora napotykała na duży opór w Petersburgu. Koła rządowe oceniały taktykę i osobę gubernatora wileńskiego negatywnie, dążąc do odsunięcia go od działalności politycznej¹⁰⁴⁷. Do „partii antymurawiewskiej” należeli minister spraw wewnętrznych Piotr Wałujew, Konstanty Mikołajewicz, Aleksander Gorczakow, Wasyl Dołgorukow, a także Aleksander Suworow. Ośrodkiem tej partii było, według wspomnień Mieszczerskiego, ministerstwo spraw wewnętrznych:

Wałujew z całych sił starał się przeszkadzać Murawiewowi i nawet tym się chwalił... (...) jeśli mu się nie udawało w rzeczy samej przeszkadzać Murawiewowi w Wilnie, to jednak odpowiada za to, że antymurawiewowska partia pragnęła nastawić przeciwko niemu Jego Wysokość. U Jego Wysokości pojawiło się, pod wpływem wszelkich potwarzy i plotek, uczucie wrogości względem Murawiewa (s. 172).

Książę Włodzimierz Mieszczerski był zażartym zwolennikiem Murawiewa. W swych pamiętnikach jawi się on także jako jego szczerzy obrońca, potępia działania „antyrosyjskiej partii”, która była w jego opinii „jednym z najważniejszych ze względu na swe smutne następstwa wydarzeń politycznych tego czasu, gdyż brak sympatii i pełnego zaufania do Murawiewa (...) wytworzył porządek rzeczy nieokreślony, zmienny i chwiejny” (s. 173).

Michał Murawiew zdawał sobie sprawę, że jego program tłumienia buntu nie cieszy się popularnością, stąd też, gdy tylko na Litwie nastąpiło uspokojenie, sam zrezygnował ze stanowiska namiestnika wileńskiego, powołując się na swe słabe zdrowie i podeszłe lata¹⁰⁴⁸.

¹⁰⁴⁵ Д. А. Милютин, *Воспоминания. 1863–1864*, s. 150.

¹⁰⁴⁶ Zob. S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, s. 494.

¹⁰⁴⁷ M. Murawiew (*Wieszatiel*). *Wspomnienia*, s. 19: „Wiedziałem bowiem, że w Petersburgu nie będę miał żadnego (...) oparcia”.

¹⁰⁴⁸ Zob. tamże, s. 64: „Ale w ślad za tym, dostrzegłem już wrogie przeciwdziałanie ze strony Wałujewa i

W Warszawie surową politykę prowadził Fiodor Berg, który zastąpił we wrześniu 1863 roku wielkiego księcia Konstantego Mikołajewicza: „Murawiov w Wilnie i hrabia Fiodor Berg w Warszawie, w tym samym 1863 roku mianowani, zdławili bunt, uciekając się nie do represji, lecz tylko zastępując władzę słabą władzą silną, władzę kapryśną władzą twardą” (s. 158). Należy jednak stwierdzić, że w tym przypadku Mieszczerski całkowicie się myli: Michał Murawiov przystąpił do represji od samego początku swej dyktatury, Berg również zastosował najostrzejsze metody walki z powstańcami: odpowiedzialność zbiorową, tortury podczas śledztwa, skazywanie na śmierć bez sądu.

Walki trwały jeszcze do wiosny 1864 roku. Ostatecznie Królestwo Polskie zostało pozbawione resztek autonomii i podporządkowane administracji rosyjskiej. Przy tym został rozpoczęty proces intensywnej rusyfikacji, zabroniono mówienia po polsku¹⁰⁴⁹.

Podsumowując, *Moje wspomnienia* malują nam portret autora – zwolennika surowej i twardej polityki względem Polski, przeciwnika Polski i Polaków, których określa jako „Polaków szaleńców” (s. 154), ich dążenia jako „polskie brednie” (s. 155), charakteryzujące się „głupotą” i „arogancją”, a ich oddziały partyzanckie nazywa „bandami polskich insurgentów”.

Włodzimierz Mieszczerski uważał, iż naród polski jako element etniczny wielkiego Imperium Rosyjskiego powinien niespornie podlegać pod władzę rosyjską. Dlatego też dążenia Polaków do niezależności i oddzielenia się od Rosji uważał za zdradę Słowiańszczyzny, zdradę rosyjskiego cara i wyznania prawosławnego. Taki pogląd zbliżał go do innych myślicieli konserwatywnych, między innymi Fiodora Tiutczewa, Fiodora Dostojewskiego i Jurija Samarina. Dla autora *Moich wspomnień* Polacy byli chrześcijańskimi i kulturowymi odszczepiecami, skorymi do samowoli i buntu wobec systemu carskiej władzy. Z lektury pamiętników księcia wynika, iż niepodległościowy zryw Polaków interpretował, w ślad za Michałem Katkowem, jako zagrożenie dla geopolitycznej, światowej roli Rosji. W *Moich wspomnieniach* książkę obnaża słabość rosyjskiego rządu, nie akceptuje taktyki ustępstw w Królestwie Polskim.

ks. Dołgorukowa. Nie podobały im się wyjednanne przeze mnie prawa co do zarządzania krajem”. Tamże, s. 18: „miałem równocześnie zamiar znów starać się o zwolnienie mnie z dalszych rządów w tym kraju z powodu nader nadwątłego zdrowia”.

¹⁰⁴⁹ Zob. R. V. Riasanovsky, M. D. Steinberg, *Historia Rosji*, s. 393. Zob. też: V. Wiernicka, *Rosjanie w Polsce*, s. 414.

Całą winą za polski zryw obarcza właśnie koła polityczne Petersburga, które, w jego opinii, charakteryzowała słabość i brak zdecydowanych działań. Autor wychwala politykę generała-gubernatora wileńskiego Michała Murawiowa, który zdławił powstanie w Kraju Zachodnim i działalność konspiracyjną polskich rewolucjonistów. Książę Włodzimierz Mieszczercki w *Moich wspomnieniach* otwarcie wyraził skrajnie konserwatywne poglądy na polskie powstanie.

3. Kraj Zachodni¹⁰⁵⁰

Kraj Zachodni został utworzony ze wschodnich województw Rzeczypospolitej zagarniętych przez mocarstwo rosyjskie w wyniku trzech rozbiorów Polski. Administracyjnie obszar ten dzielił się na dwie części: Kraj Północno-Zachodni oraz Kraj Południowo-Zachodni. Pierwszy powstał na terenach dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego i obejmował gubernie: wileńską, kowieńską, grodzieńską, mińską, mohylewską i witebską, natomiast w skład drugiego weszły ziemie dawnej Ukrainy Prawobrzeżnej, czyli gubernia kijowska, podolska i wołyńska¹⁰⁵¹.

Polacy traktowali Kraj Zachodni jako swoją ojczyznę. Przedstawiciele tamtejszych wyższych sfer, szlachty ziemskiej, inteligencji i duchowieństwa posługiwali się przede wszystkim językiem polskim. W masie chłopskiej zaś, zachowały się: „podstawowe cechy etniczne, jak język i tradycja, które umożliwiły późniejsze odrodzenie narodowe”¹⁰⁵². Druga połowa XIX wieku to okres, gdy w Kraju Zachodnim dopiero zaczynała kiełkować świadomość narodowa mieszkańców ziem dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Bohdan Cywiński podkreśla, iż właśnie powstanie styczniowe miało kolosalny wpływ na rozwój narodu litewskiego, białoruskiego i ukraińskiego, bowiem odrzucało wszelki rosyjski ład i kreowało zachowania, które prowadziły do udziału w różnych formach walki politycznej z władzą carską¹⁰⁵³. Wydarzenia 1863 roku były, pisze Cywiński, „myślowo i ideowo – mocne, bo ujawniające wciąż okupacyjny charakter rosyjskiej władzy nie tylko na ziemiach

¹⁰⁵⁰ Fragmenty niniejszego podrozdziału zostały wygłoszone przeze mnie na Międzynarodowej Polsko-Białoruskiej Konferencji Naukowej „Przyszłość imagologii” 13 maja 2016 roku w Białymstoku.

¹⁰⁵¹ Zob. *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, J. Krzywicki, W. Walewski, t. 1-15, Warszawa 1880–1902.

¹⁰⁵² J. Prokopiuk, *Etnos i tożsamość. Białoruski proces narodotwórczy*, Toruń 2013, s. 130.

¹⁰⁵³ Zob. B. Cywiński, *Szańce kultur: szkice z dziejów narodów Europy Wschodniej*, s. 219, 159.

etnicznie polskich, lecz także na wielu terytoriach Litwy, Białorusi i Ukrainy”¹⁰⁵⁴.

Rosyjscy konserwatyści, w tym także Włodzimierz Mieszczerski, w odróżnieniu od Polaków, wierzyli, że mieszkańcy ziem ukraińskich, białoruskich, litewskich przynależeli do wielkiego narodu rosyjskiego, który niegdyś podlegał polskim rządóm. Konserwatyści głosili koncepcję tak zwanego „trójjedynego” narodu rosyjskiego, w którego skład wchodziły narody Wielkorusi, Małorosji i Białorusi¹⁰⁵⁵. Pamiętnikarz z przekonaniem twierdzi, że na ziemiach wileńskiej i kowieńskiej „nie tylko nie mogło być konfliktu między narodowością polską a rosyjską, ale o pierwszej nie mogło być mowy” (s. 155), nawoływał do „zniszczenia tego [polskiego – A. K.] pierwiastka nie siłą bagnetu, lecz siłą rosyjskiego rozumu, rosyjskiej myśli, wyrażonej w dyktaturze...”¹⁰⁵⁶, której najwspanialszym ucieleśnieniem był, według niego, Michał Murawiw. Kontynuatorami bezwzględnej polityki Murawiowa w Kraju Północno-Zachodnim byli generałowie-gubernatorzy – Konstanty von Kaufmann (1865–1866) i hrabia Edward Baranow (1866–1868). Autor *Moich wspomnień* przyznaje, iż po tych dwóch „bardzo poważnych” (s. 338) generałach-gubernatorach, stanowisko objął „zły geniusz Kraju Zachodniego” (s. 342) Aleksander Potapow¹⁰⁵⁷, który w swych działaniach sprzyjał Polakom, dążył do ograniczenia rusyfikacji ziem litewskich i białoruskich.

Włodzimierz Mieszczerski poznał Aleksandra Potapowa jeszcze w dzieciństwie i zapamiętał „go jako maleńkiego człowieka, który wyłaził ze skóry, żeby nadgonić swój niewysoki wzrost, nadając zbyteczną powagę swojemu wyglądowi; on do szaleństwa lubił, jak mówią Niemcy, *sich wichtig zu machen* [zadzierać nos – A. K., wyróżnienie autora] i nierzadko z tego powodu wydawał się śmieszny” (s. 338). Mieszczerski – wytworny satyryk – tworzy karykaturalny opis swojego ideologicznego

¹⁰⁵⁴ Tamże, s. 159.

¹⁰⁵⁵ Zob. О. П. Реєнт, *Українсько-білоруські взаємини у ХІХ – на початку ХХ ст.: період становлення*, «Український історичний журнал», 2008, nr 1, s. 166. Zob. też: В. А. Хорев, *О живучести стереотипов*, w: *Россия и Польша: образы и стереотипы в литературе и культуре*, red. В. А. Хорев, Москва 2002, s. 20.

¹⁰⁵⁶ W. Mieszczerski, list do Aleksandra Aleksandrowicza z 28 marca 1869 r.; cyt. za: И. Е. Дронов, *Князь В. П. Меццерский. Консерватор-гражданин*, s. 19.

¹⁰⁵⁷ Aleksander Potapow (1818–1886) – adiutant Paskiewicza, reorganizator warszawskiej policji. W październiku 1861 roku został mianowany naczelnikiem Samodzielnego Korpusu Żandarmów, w grudniu stanął na czele III Oddziału. Na tym stanowisku zdobył uznanie dzięki głośnej sprawie Mikołaja Czernyszewskiego, który ostatecznie został zesłany. Por. notatka z 24 lutego 1868 r., Валуев П. А., *Дневник П. А. Валуева, министра внутренних дел в 2-х тт. 1865–1876 гг.*, t. 2, Москва 1961, s. 248: „Hr. Baranow odchodzi. Imperator już trzeciego dnia zgodził się na jego zwolnienie i wczoraj mi to mówił, myśląc o tym, by zmienić go gen.-adm. Potapowem” (...) Dziś decyzja została podjęta i Imperator przysłał do mnie z tą nowiną Potapowa”.

przeciwnika. Księżę wyodrębnił w postaci gubernatora „mierność” zarówno wzrostu, jak i całej jego osobowości. Wydaje mi się, iż cecha ta wskazuje na słabość natury, słabość charakteru Potapowa, jego nieprzydatność na stanowisku generała-gubernatora, które, uważał pamiętnikarz, wymagało stanowczości, uporu w tłumieniu jakichkolwiek przejawów buntu, krótko mówiąc, bezwzględnej konsekwencji. Pamiętnikarz z ironią stwierdza: „za mojego życia, nie słyszałem o takim dysonansie między tym, co człowiek miał zamiar zrobić i tym, co zrobił” (s. 338). Gdy tylko Aleksander Potapow przybył do Wilna, wydawało się, że „jakby miał zamiar (...) wypełnić jakąś szczególną rosyjską prawosławną misję” (s. 338); wówczas „z jego ust płynęły miodowe przemówienia” (s. 339) i „mało tego: dokonując pewnych wyborów różnych urzędników państwowych wyższej rangi chciał pokazać, że jego słowa nie mijają się z czynami” (s. 339)¹⁰⁵⁸.

Na początku swojej nowej działalności Potapow dokonał dwóch, jak twierdzi Mieszczerski, doskonałych wyborów: mianował Pompeja Batuszkowa, „wybitnego znawcę prawosławia i rosyjskiej cerkiewnej przeszłości” (s. 339), na stanowisko kuratora oświaty i admirała Iwana Szestakowa, „mającego reputację energicznego i mądrego rosyjskiego człowieka” (s. 339), na stanowisko gubernatora Wilna. Włodzimierz Mieszczerski darzy ich wielkim szacunkiem (admiralowi Szestakowowi poświęcił w swoich wspomnieniach osobny rozdział). W liście do carewicza Aleksandra Aleksandrowicza pisał: „Wszystkie nominacje Potapowa są wspaniałe, zwłaszcza Batuszkowa i Szestakowa: wszystko to zapowiada piękną erę dla naszego biednego rodzimego Zachodu!”¹⁰⁵⁹. Szybko się jednak okazało, iż Potapow dokonał wyboru takich „wybitnych osobistości” (s. 339), by „zrobić pewne wrażenie” (s. 339). Mieszczerski wyjaśnia, że gdy tylko działalność Batuszkowa i Szestakowa zaczęła zyskiwać coraz większą liczbę sprzymierzeńców (oczywiście reakcjonistów), Aleksander Potapow poczuł się zagrożony, stał się zazdrosny, zaczęła przez niego przemawiać „małostkowa zawiść, i pojawiły się u niego oznaki egoizmu z powodu wszystkiego, co było przejawem sympatii wobec jego współpracowników” (s. 339).

Zazdrość o władzę wynikała dodatkowo z jednej zaskakującej przyczyny – z powodu wpływu na generała-gubernatora „uroku polskiej płci pięknej” (s. 339). A tam,

¹⁰⁵⁸ Пор. Д. А. Милютин, *Воспоминания. 1863–1864*, s. 431: Potapow posiada „ograniczony intelekt”; „przyzwyczaił się robić wrażenie, że się zgadza i być dwulicowym”.

¹⁰⁵⁹ List Mieszczerskiego do Aleksandra Aleksandrowicza, Nicea 1/13 kwietnia 1868 r., w: В. П. Мещерский, *Письма к великому князю Александру Александровичу 1863–1868*, s. 446.

pisze książkę, „gdzie piękno Polki łączy się z rozumowaniem Polaka, niemało pojawiło się wielu takich, co chcieli wykorzystać tę zazdrość o władzę Potapowa wobec swoich współpracowników, wzbudzając poprzez plotki brak zaufania i podejrzliwość do nich” (s. 339). Ostatecznie, wskutek wielu nieporozumień, zarówno Pompej Batuszkow, jak i Iwan Szestakow, podali się do dymisji. Dla pamiętnikarza okres generał-gubernatorstwa Potapowa „był najbardziej mrocznym momentem w historii Kraju Zachodniego” (s. 342), ponieważ:

Jego polityka była nastawiona przeciwko wszystkiemu, co miało charakter murawiewskiej epoki, (...) kraj zaczął się napełniać ludźmi takiego typu, którzy oprócz tego, że hańbili rosyjskie imię, pojawiali się wszędzie jako rosyjscy reprezentanci jakiejś zdemoralizowanej potrzeby uniżania się przed kaprysami wileńskiego despoty i niszczyli to, na co od 1863 roku pracowali generałowie-gubernatorzy w celu uspokojenia i uporządkowania kraju. Hasłem przewodnim w kraju stała się ignorancja wobec polityki rosyjskiej, a Rosjanin wypowiadający imię Murawiewa z szacunkiem był uważany za bardziej szkodliwego i niegodnego zaufania niż Polak, wypowiadający z zachwytem imię Ohryzki i Sierakowskiego (s. 343).

Autor *Moich wspomnień* oskarża Potapowa o przychylność wobec Polaków, twierdzi, iż nowi pośrednicy gminni „mieszają z błotem sztandar rosyjskiego człowieka” (s. 342). Tego rodzaju polityka, jego zdaniem, została wymierzona przeciwko wszystkiemu, czego dokonała na ziemiach zachodnich dyktatura Michała Murawiewa: przeciwko rosyjskości, przeciwko procesowi rusyfikacji, przeciwko wynaradawianiu elementu polskiego. I „jeśli Potapow zacznie manewrować między polskimi i rosyjskimi patriotami, i fatalny okres nijakości (...) nadejdzie z wielkim impetem; a w takim układzie intrygi Polaków są zawsze silniejsze od rosyjskich starań, aby zostać w kraju, to zobaczycie, że nie miną 2 lata i potrzebny będzie nowy Murawiew” – tak swoje obawy przedstawił Mieszczerski w liście do carewicza¹⁰⁶⁰.

Książkę odwiedził Kraj Północno-Zachodni już po styczniowym zrywie, w 1868 roku. Pojechał tam, żeby zapoznać się z warunkami życia miejscowej ludności, przyjrzeć się jej problemom, oświacie. Mimo iż nie był zadowolony z polityki generał-gubernatora Potapowa, przyznał, iż wówczas „sprawa szkół (...) szła pięknie” (s. 339), mówiąc ironicznie, szkoła była „pięknie rusyfikowana”, co przypisuje jako zasługę

¹⁰⁶⁰ List Mieszczerskiego do Aleksandra Aleksandrowicza, Nicea 2 maja/20 kwietnia 1868 r., w: В. П. Мещерский, *Письма к великому князю Александру Александровичу 1863–1868*, s. 470

Pompejowi Batuszkowowi. Autor *Moich wspomnień* swoje odczucia z podróży ujął w następujący sposób:

Wyprawa moja była pełna radosnych wrażeń. W Mołodecznie, ze sto z kawałkiem wiorst od Wilna, rzeczywiście zastaliśmy przepiękny rozsądek młodych ludowych nauczycieli, wywodzących się z miejscowych chłopów, to znaczy z najlepszych uczniów miejscowych szkół, bardzo sympatycznych osób należących do nauczycielskiego personelu, począwszy od dyrektora a skończywszy na duchownym. Tutaj po raz pierwszy zrozumiałem, co znaczy w praktyce duchowy bądź intelektualny rozwój, cudownie realizowany przez taką szkołę, gdzie Cerkiew, nauka i miłość do uczniów składają się na jedno całościowe wychowanie. Tutaj po raz pierwszy dostrzegłem, jaka przepaść dzieli rozwój w pojmowaniu naszej inteligencji: suchy, bez serca, chłodny i martwy od tego ciepłego, żywego i właśnie rozwijającego całą duchową istotę ucznia rozwoju. Wesole, czyste spojrzenia, szczerłość i prostota, uczciwość duchowa i szlachetna swoboda w przejawianiu swojej osobowości – oto te cechy, które tu mnie mile zaskoczyły i które już się nie powtórzyły w żadnej ludowej szkole, jaką widziałem. Tak samo trwałe i miłe były wspomnienia o przyjaźni łączącej całe ciało pedagogiczne okręgu w jedną rodzinę, żyjącą jednym przekonaniem, jednym uczuciem i w związku z tym takimi samymi celami, tymi samymi troskami i tymi samymi radościami. Okręg był kipiącym życiem ulem, gdzie wszystko żyło nie urzędniczo, a duszą (s. 340-341).

W Kraju Północno-Zachodnim ksiądz dostrzega realizację swojej wizji szkoły ludowej. To właśnie tu spotkał się z czynnym uczestnictwem Cerkwi w edukacji i wychowaniu, jak również żywym i bezinteresownym zaangażowaniem nauczycieli. „Cerkiew, nauka i miłość” odróżniały tę szkołę ludową od szkół wielkoruskich, gdzie królowała uniżoność i bezduszna litera prawa.

Szkolnictwo w Kraju Zachodnim odgrywało kluczową rolę w procesie rusyfikacji, bowiem oświata stanowiła skuteczne narzędzie do indoktrynacji narodów polskiego, ukraińskiego, białoruskiego, krzewienia w nich kultury rosyjskiej i języka rosyjskiego. Z pamiętników Włodzimierza Mieszczerskiego dowiadujemy się, iż podczas pobytu w Kraju Północno-Zachodnim przyłączył się do rusyfikacji dzieci chłopskich. Otóż, jak wyznaje, na prośbę carewicza Aleksandra Aleksandrowicza przywiózł do nauczycielskiego seminarium w Mołodecznie¹⁰⁶¹ wielką ikonę z wizerunkiem Zbawiciela błogosławiącego dzieci, a także portrety carewicza i jego żony.

¹⁰⁶¹ W związku z niedoborem nauczycieli na ziemiach zachodnich powstało seminarium nauczycielskie w Mołodecznie (w 1864 roku). Było ono pierwszym seminarium na terytorium imperium, które przygotowywało do zawodu nauczyciela. Uczniami seminarium byli prawosławni chłopcy ze stanu chłopskiego.

Carewicz podpisał swój wizerunek następująco: „Uczcie się i nauczajcie w duchu miłości do naszej wiary prawosławnej, do naszego umiłowanego Cara i drogiej naszej Rusi” (s. 340). Dodatkowo książkę za przyzwoleniem carycy Marii Aleksandrowny rozdał najlepszym uczniom szkół ludowych małe karteczki z jej wizerunkiem oraz wizerunkiem cara. Bez wątpienia były to działania rusyfikacyjne, mające na celu wpojenie dzieciom chłopskim bezwarunkowej i bezkrytycznej miłości do władzy rosyjskiej. Należy podkreślić, iż Mieszczerski, wypełniając tę misję, był przekonany, iż postępuje uczciwie, w zgodzie ze swoim sumieniem, dla dobra ludzi zamieszkujących zachodnie tereny. Przynajmniej we wspomnieniach prezentuje siebie jako człowieka dobrego, wrażliwego, nie zaś jako agresywnego i okrutnego rusyfikatora pokroju Murawiowa.

Pamiętnikarz wspomina, iż Aleksander Potapow zareagował na jego propozycję obdarowania dzieci chłopskich wizerunkami członków carskiej rodziny – „grymasem” (s. 341). Autor od początku przeczuwał, iż spotka się z jego sprzeciwem: „Potapow (...) wierny swoim małostkowym uczuciom zawiści i egoizmu, pomstował (...) na mnie za to, iż (...) carskie portrety, którymi zazwyczaj obdarowuje się najwyższych urzędników państwowych jako najwyższy znak uznania, ja pozwoliłem sobie rozdawać jakimś bosonogim chłopskim chłopcom (s. 341), którzy przecież „z zachwytem przyjęli dary od Carewicza i Jego małżonki (...) i z jakim uczuciem bezgranicznej radości najlepsze chłopskie dzieci w szkołach przyjmowały carskie portrety i je całowały” (s. 341). Czytając tę opowieść, odczuwa się pewną naiwność i prostoduszność ze strony autora, który ufa, iż rusyfikacja może przynieść uczniom same korzyści.

Mieszczerski podczas swojej wyprawy do Kraju Południowo-Zachodniego (w 1864 roku) także zachwycał się stanem szkolnictwa w guberni kijowskiej, „pięknymi szkołami cerkiewno-parafialnymi” (s. 220), poprzez które władza carska realizowała swoją „rosyjsko-prawosławną ideologię”¹⁰⁶². Były to szkoły ludowe organizowane przez duchownych, z dwuletnim programem nauki, utrzymywane zarówno z datków samych chłopów, jak i z pieniędzy Cerkwi. Jak zauważa Mieszczerski, kształcenie w tych szkołach było:

¹⁰⁶² Л. Єршова, *Трансформація виховних ідеалів українськопольського пограниччя*, w: *Українська полоністика*, 2013, z. 10: «Педагогічні дослідження», s. 222.

(...) bogatsze, lepsze niż można byłoby oczekiwać. I znów kuriozum: w tym zaszczytnym jakoby polskimi dziedzicami kraju znalazłem szkoły cerkiewne prowadzone przez duchownych, o których w owym czasie w samej Rosji nikt nie miał pojęcia. Duchowieństwo w kraju wydało mi się bardziej wykształcone i bardziej bezpieczne pod względem socjalnym niż wielkoruskie (s. 220)¹⁰⁶³.

W tym miejscu pamiętnikarz znów podkreśla, iż szkolnictwo prowincji zachodnich stało wówczas na wyższym poziomie niż wielkoruskie. Dla księcia znaczące okazuje się dobre wykształcenie nauczycieli, zwłaszcza w duchu prawosławia i monarchizmu, ich zaangażowanie w nauczycielską misję. Jest przekonany, iż dzięki takiej postawie będzie możliwa skuteczna rusyfikacja kraju.

Włodzimierz Mieszczerski przybył do Kijowa wiosną, w okresie święta Maslenicy¹⁰⁶⁴, podczas karnawału i powszechnej radości. Tak opisuje w *Moich wspomnieniach* swój przyjazd: „Przybyłem do Kijowa podczas Maslenicy, zastałem tam cudowną i ciepłą wiosnę, i w tym czasie panowała powszechna radość” (s. 216). Swoją wizytę w Kraju Południowo-Zachodnim Mieszczerski zaczął od „tańców” (s. 216) – wziął udział w balu organizowanym przez generała-gubernatora, „na którym było 400 Rosjan i bodajże trzech Polaków, w tym jakiś książę Branicki¹⁰⁶⁵ i książę Chorwat¹⁰⁶⁶, przedstawiciel szlachty guberni kijowskiej. Bal był (...) wspaniały”¹⁰⁶⁷, ponieważ zamiast polskich panów „tańczyli rosyjscy urzędnicy i oficerowie, tak więc uczucie, że jesteś wśród swoich, przydawało balowi wiele radości i wesołości!”¹⁰⁶⁸. W tej wypowiedzi została zaznaczona opozycja „swój – obcy”; w tym przypadku: „swój” – Rosjanin, obcy – skory do buntu i zagrażający integralności Rosji Polak¹⁰⁶⁹. Wiosna w

¹⁰⁶³ Zob. List Mieszczerskiego do Aleksandra Aleksandrowicza, Żytomierz 10 marca 1864 r., w: В. П. Мещерский, *Письма к великому князю Александру Александровичу 1863–1868*, s. 81: „Tu byli 10-letni chłopcy, którzy sami chcieli się uczyć, pomimo tego, że często ojcowie ich albo matki, albo oboje razem patrzą na tę sprawę, raczej jak na ciężar albo nawet jak na sprawę szkodliwą. Książki mają rosyjskie i słowiańskie; po dwóch latach, albo lepiej, po dwóch zimach chłopcy nauczą się pisać pod dyktando i czytać całkiem składnie”.

¹⁰⁶⁴ Święto religijne przypadające na siedem tygodni przed Wielkanocą. Trwa tydzień, to czas zabawy.

¹⁰⁶⁵ Najprawdopodobniej chodzi o Władysława Michała Branickiego, dziedzica dóbr Biała Cerkiew. Zob. J. Sewer Dunin Borkowski, *Rocznik szlachty polskiej*, t. 2, Lwów 1883, s. 773-774.

¹⁰⁶⁶ Zob. List Mieszczerskiego do Aleksandra Aleksandrowicza, Kijów 23 lutego 1864 r., w: В. П. Мещерский, *Письма к великому князю Александру Александровичу 1863–1868*, s. 77: „Chorwat, jeśli kogokolwiek spotka ze swoich znajomych Rosjan, rzuca im się na szyję i koniecznie trzy razy pocałuje. Ten Judasz wozi się tu jak w Petersburgu katolicki metropolita”.

¹⁰⁶⁷ List Mieszczerskiego do Aleksandra Aleksandrowicza, Kijów 23 lutego 1864 r., w: В. П. Мещерский, *Письма к великому князю Александру Александровичу 1863–1868*, s. 76.

¹⁰⁶⁸ Tamże.

¹⁰⁶⁹ Zob. W. Jerszow, *Osobliwości w wyjaśnianiu antynomicznych problemów Prawobrzeża Ukrainy polskojęzycznej literatury pamiętnikarskiej doby romantyzmu*, w: *Pogranicza, cezury, zmierzchy*

Moich wspomnieniach okazuje się metaforą rodzącego się patriotyzmu rosyjskiego, „rosyjskości” na ziemiach południowo-zachodnich po „buncie” styczniowym, kiedy to „panowały dwa duchy: duch liberalizmu i duch polonizmu” (s. 217) i, jak wyznaje dalej książkę, „wówczas być duszą rosyjskiej i jednocześnie konserwatywnej grupy było sprawą niełatwą (...) niewdzięczną i niemile widzianą” (s. 217).

Gubernia kijowska zrobiła na księciu bardzo pozytywne i „silne wrażenie” (s. 219). Przed oczami: „pojawił się bogaty i światły kraj, gdzie na każdym kroku spotykałem wolny, rozwinięty i bogaty (względnie, oczywiście) naród. (...) Pytałem «gdzie jest ten zastraszony przez polskich panów nieszczęsny naród Rosyjski, gdzie są ci wiekowi męczennicy?» (...) wszędzie czułem, iż chłop jest prawdziwym władcą” (s. 219). Dobrobyt, jaki książkę zastał w tym kraju, był dla niego świadectwem przewagi „rosyjskości” nad narodem polskim i ukraińskim. Świadectwem tego, że już „nic nie przeszkadza Rosjanom w udowodnieniu, iż oni są i nie do końca podupadli na duchu”¹⁰⁷⁰. Pamiętnikarz podczas swojej podróży miał możliwość zapoznania się z wieloma osobistościami. W *Moich wspomnieniach* skupił się na tych, którzy trzymali się linii konserwatywnej, rosyjskich patriotach opowiadających się za zruszczeniem kraju. Mieszczerski swoją opowieść rozpoczyna wspomnieniem o ówczesnym generale-gubernatorze, Mikołaju Annienkowie, który zapisał się w historii jako jeden z inicjatorów oporu przeciw rodzącemu się ruchowi ukraińskiemu¹⁰⁷¹. Książkę wspomina, iż Annienkow był „dobrym i gościnnym człowiekiem pragnącym być energicznym przedstawicielem rosyjskiego rządowego: «ja chcę»; w takim stopniu, w jakim pozwalała mu na to jego dobra natura i podeszły wiek. Wokół niego wszystko kipiało przebudzeniem rosyjskiej narodowości” (s. 216-217). Autor *Moich wspomnień* przywołuje także imię innego „prawdziwego Rosjanina” – Michała Józefowicza, który również „żył w radosnym odczuciu przejaśnienia po zapadłym mroku, wiosny po surowej zimie i błogosławił nadzieję, że ujrzy w końcu rosyjską zorzę nad biednym Krajem Południowo-Zachodnim” (s. 218). Józefowicz – publicysta, archeolog, geograf – dla Mieszczerskiego był przede wszystkim wzorem patriotyzmu, ikoną epoki Mikołaja I. Dodatkowo, pamiętnikarz podkreśla, iż „była to sympatyczna osoba. (...),

Czesława Miłosza, red. A. Janicka, K. Korotkich, J. Ławski, Białystok 2012, s. 465.

¹⁰⁷⁰ Tamże, s. 77.

¹⁰⁷¹ Zob. А. И. Миллер, «Украинский вопрос» в политике властей и русском общественном мнении (вторая половина XIX в.), Санкт-Петербург 2000. Por. Д. А. Милютин, *Воспоминания. 1863–1864*, s. 97-98: „Annienkow należał do kręgu tych urzędników, którzy nie sprzyjali (...) liberalnym środkom”.

był (...) skromny i spokojny (...) był z tych kijowskich stróżów, których uważano za duszę rosyjskiego Kijowa” (s. 217), to człowiek o „obolałej” (s. 218), „rosyjskiej duszy, dobroduszny, dobry, zawsze kierujący się sercem, a przy tym młodym sercem” (s. 218). Książę podczas swojej podróży skorzystał z jego gościny; wspomina, iż Józefowicz zrobił na nim pozytywne wrażenie: „zastałem go z dobrotliwym, miłym i dobrodusznym uśmiechem na ustach” (s. 218), a miejsce jego zamieszkania opisał następująco: „Jego dom, albo, raczej, jego domek, ileż to już lat był ośrodkiem całej kijowskiej inteligencji rosyjskiej (...) wtedy w jego gabinecie Rosjanie zbierali się na ciche rozmowy niczym konspiratorzy, na ciche rozmowy pełne smutku i oburzenia, a dokoła tego domku życie (...) głośnymi falami śmiało się nad tym wielkoludem płaczącym nad terażniejszością” (s. 217-218). Tu autor *Moich wspomnień* znów zastosował patetyczną stylistykę w opisie postaci, z której poglądami całkowicie się zgadzał. Nazwawszy Józefowicza „płaczącym wielkoludem” podkreślił jego siłę duchową oraz wrażliwość na losy swojego państwa. Określiwszy natomiast miejsce, w którym mieszkał, zdrobniła formą „domek”, wskazał na skromność natury postaci i jej obojętność wobec materialnej sfery egzystencji. Mieszczerski tego samego chwytu użył między innymi w charakterystyce Michała Katkowa oraz Michała Czerniajewa (o czym pisałam w poprzedniej części pracy). Zarówno Mikołaj Annienkow, jak i Michał Józefowicz, występowali przeciwko ukrajinofilom, jak pisze książę, „chochołomanom”, którzy:

(...) stali w sieniach uniwersytetów, rozbudzali w sobie nacjonalistyczne mrzonki i podobnie jak Polacy trzymali się wrogo wobec wszystkiego co rosyjskie... Chochoły jednoczyły się z Polakami w uczuciu jałowego antagonizmu wobec Rosji, lecz nie zgadzali się z nimi, co jest zrozumiałe, w istocie narodowych marzeń i dążeń, lecz ci i drudzy potem jednoczyli się z różnymi liberałami na gruncie antagonizmu wobec rządu (...) wszystkie antyrosyjskie elementy przy sympatiach do nich liberałów za wspólny grunt uznawali wrogość wobec rządu i wobec rosyjskiego środowiska (s. 218).

Wraz z rozprzestrzenieniem się w XIX wieku romantycznej idei narodowości zaczęła się także budzić do życia świadomość narodowa Ukraińców¹⁰⁷². To właśnie w

¹⁰⁷² Zob. też: P. Łossowski, *Po tej i tamtej stronie Niemna. Stosunki polsko-litewskie 1883–1939*, Warszawa 1985, s. 12-13. Po 1863 roku litewski naród chłopski był świadomy swojej odrębności narodowej. Litwini zaczęli zdawać sobie sprawę, że ich polonizacja, rusyfikacja i germanizacja może doprowadzić do zagłady narodu. Zob. też: B. Cywiński, *Szańce kultur: szkice z dziejów narodów Europy Wschodniej*, s. 220. Powstanie styczniowe w świadomości Białorusinów zapisało się bardzo

latach 60. w intelektualnym środowisku Małorosji pojawiło się wzmożone zainteresowanie ukraińską kulturą i historią. Kijowskie Bractwo Cyryla i Metodego (jego założycielką była hrabina Błudowa), skupiające wówczas panslawistów, przejawiało tendencje ukrainofilskie¹⁰⁷³. Mimo iż słowiańskość była dla bractwa ideą nadrzędną łączącą bliskie sobie narody, to jego członkowie, między innymi historyk Mikołaj Kostomarow, głosili odrębność narodu ukraińskiego. Według nich, naród ukraiński różnił się od Wielkorusów folklorem i mentalnością¹⁰⁷⁴. Po powstaniu styczniowym rozpoczęły się represje wobec ruchu ukraińskiego: zostały zdelegalizowane stowarzyszenia ukraińskie (w tym Bractwo, które później przeniosło się do Petersburga i przekształciło w Hromadę), na mocy wążajewskiego cyrkularza zakazano druku w języku ukraińskim. Jednak działania te, zamiast osłabić ukrainofilstwo, wręcz przeciwnie, wzmocniły je¹⁰⁷⁵. Tragiczne wydarzenia historyczne – rzeź galicyjska (1846), Wiosna Ludów (1848), powstanie chłopskie na Ukrainie (1855), w końcu powstanie styczniowe – odbiły się szerokim echem w literaturze pięknej, która, jak zauważa Mariya Bracka, stanowi „zwierciadło rozwoju świadomości społecznej”¹⁰⁷⁶, daje możliwość zwerbalizowania obaw, przeżyć, uczuć, uświadomienia tragicznych wydarzeń¹⁰⁷⁷. Jan Poliszczuk jest przekonany, że przez literaturę piękną, przez dzieła wielkich twórców XIX wieku, takich pisarzy, jak: Taras Szewczenko, Pantelejmon Kulisz czy Iwan Franko, została uformowana świadomość Ukraińców jako narodu¹⁰⁷⁸.

Do unifikacji ziem południowo-zachodnich dążył także „staruszek hrabia Bobrinski”¹⁰⁷⁹ (s. 221), zarządzający wówczas zakładem cukierniczym w miejscowości Smela. Mieszczerski odwiedził państwa Bobrinskih w ich posiadłości. Spotkanie z hrabią i jego małżonką, która była „niegdyś znaną pięknnością, o wspaniałym intelekcie

silnie za sprawą Konstantego Kalinowskiego (1838–1864), który uczestniczył w przygotowaniach powstańczych Jarosława Dąbrowskiego i Zygmunta Sierakowskiego. Założył on pismo białoruskie „Mużycką Praudę” i polskie „Chorażew Swobody”.

¹⁰⁷³ Zob. B. Cywiński, *Szańce kultur: szkice z dziejów narodów Europy Wschodniej*, s. 160.

¹⁰⁷⁴ Zob. P. Eberhardt, *Główne fazy rozwoju ukraińskiej myśli geopolitycznej*, w: „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej”, 2007, XLII, s. 221. Zob. też: W. Baluk, *Koncepcje polityki narodowościowej Ukrainy. Tradycje i nowoczesność*, Wrocław 2002. Zob. też: D. Beauvois, *Trójkąt ukraiński. Szlachta, carat i lud na Wołyniu, Podolu i Kijowszczyźnie 1793–1914*, Lublin 2011. Zob. też: J. Hrycak, *Historia Ukrainy 1772–1999: Narodziny nowoczesnego narodu*, Lublin 2000.

¹⁰⁷⁵ Zob. *Problematyka geopolityczna ziem polskich*, red. P. Eberhardt, Warszawa 2008, s. 158.

¹⁰⁷⁶ M. Bracka, *Cezura 1864 roku a późnoromantyczna proza pogranicza polsko-ukraińskiego*, w: *Pogranicza, cezury, zmierzchy Czesława Miłosza*, s. 265.

¹⁰⁷⁷ Zob. tamże, s. 268.

¹⁰⁷⁸ Zob. J. Poliszczuk, *Ukraińskie rozstaje. Studia*, red. M. Siedlecki, J. Ławski, Białystok 2015, s. 14.

¹⁰⁷⁹ Włodzimierz Bobrinski w 1863 roku zajmował stanowisko grodzieńskiego wojennego gubernatora, a w latach 1869–1871 był ministrem transportu.

(...), żyła teraz na wsi, nigdzie nie wyjeżdżając” (s. 221-222), okazało się dla niego „prawdziwą rozkoszą” (s. 222) intelektualną. Oboje małżonkowie „czytali w swoim odosobnieniu wszystko, co było wówczas godne uwagi, oboje byli mądrzy i pełni życia” (s. 222). Księżę w swoich pamiętnikach przywołuje postać niejakiego Woronina. Najprawdopodobniej są to wspomnienia o hrabim Aleksandrze Woroninie, urzędniku przy kijowskim generale-gubernatorze, właścicielu wielkiego pałacu w Białokrynicy¹⁰⁸⁰, autora *Notatki o własnościowych miastach i miasteczkach Południowo-Zachodniego Kraju*¹⁰⁸¹. Według słów księcia, był on najzacieklejszym przeciwnikiem Polaków, polonofobem, który „najbardziej nienawidził polskiego pana, polskiego dziedzica, i w związku z tym, (...) jego polonofobia miała podwójny polityczny wydźwięk: wydźwięk nienawiści do Polaka i wydźwięk nienawiści do dziedzica” (s. 218-219), co przyznaje pamiętnikarz, zrodziło w kraju „nienawiść wobec dziedzica [rosyjskiego również – A. K.] (dziedzic i Polak byli wówczas tożsami)” (s. 219). Włodzimierz Mieszczerski w rozdziale poświęconym Krajowi Południowo-Zachodniemu przywołuje także imiona innych gubernatorów, których politykę popierał: kijowskiego gubernatora Mikołaja Kaznakowa, który „był wychowawcą młodych Wielkich Książąt” (s. 220), kamienieckiego – Rudolfa Braunsweiga, „mądrego i poważnego człowieka”¹⁰⁸² (s. 220) oraz żytomierskiego „młodego i wybitnego generała” (s. 220), Michała Czertkowa, który posiadał wszystkie umiejętności pożądane na stanowisku administracyjnym: „był mądry, silny, jasny i bystry, i jednocześnie ładny, reprezentacyjny, piękny i serdeczny. I jeśli do tego wszystkiego dodać odgłosy prostej i szlachetnej duszy w każdym jego słowie, to w rezultacie powstaje obraz niezwyklej osoby” (s. 220) – wspomina. Jak widać, ludzie, którzy doszli do władzy po wydarzeniach styczniowych w Kraju Południowo-Zachodnim – generał-gubernator Annienkow oraz gubernatorzy – zostali przedstawieni jako symbol przywróconej rosyjskości. Autor daje do zrozumienia, iż dzięki nowej politycznej atmosferze, kiedy już nie trzeba było ukrywać swojego patriotyzmu, nastąpiła wiosna dla tych Rosjan, którzy nie tylko pamiętali czasy mikołajowskiej reakcji, lecz także ją popierali – byli to Józefowicz i Bobrinski.

¹⁰⁸⁰ Woronin kupił pałac na aukcji. Obiekt został wystawiony na sprzedaż po tym, jak poprzedni właściciel zamku – Czesnowski został aresztowany przez rząd carski (1866 rok) za udział w powstaniu styczniowym. Wcześniej był własnością Radziwiłłów.

¹⁰⁸¹ A. Воронин, *Записка о владельческих городах и местечках Юго-западного края*, Kijów 1869.

¹⁰⁸² List Mieszczerskiego do Aleksandra Aleksandrowicza, Kamieniec Podolski, 24 marca 1864 roku, w: В. П. Мещерский, *Письма к великому князю Александру Александровичу 1863–1868*, s. 84: „Z wyglądu wydaje się takim, jakim jest: mądrym człowiekiem ze wszystkimi cechami uprzejmego i gościnnego gospodarza”.

Wiele wrażeń, jakich doznał Włodzimierz Mieszczerski podczas pobytu w Kraju Południowo-Zachodnim, zostało utrwalonych w jego korespondencji z wielkim księciem Aleksandrem Aleksandrowiczem. Opuszczając Kijów, pisał: „Wielki smutek czuję, rozstając się z Kijowem, gdzie mógłbym zamieszkać na zawsze, tak wiele znalazłem tu wspaniałych rzeczy nie w ludziach, ale w miejscach: w ostatnim czasie zżyłem się z nim tak, że lepiej nie można”¹⁰⁸³. Mieszczerski odwiedził także Żytomierz, o którym pisze, iż toczyło się tam „spokojne życie (...) wszystko, co dawne, dostępne było rozumowi i sercu, i przyciągało jak rodzime, a tam, gdzie na nowe z jego codziennym zgiełkiem i krzątaniną można było nie patrzeć albo patrzeć jak na coś obcego – takie życie mi się spodobało”¹⁰⁸⁴. Z powyższego wynika, iż ksiączę ziemię kijowską i żytomierską uznawał za swoją, rosyjską, prawdziwie rodzimą. W połowie XIX wieku Żytomierz był miastem z prowincjonalnym i leniwym rytmem życia, w którym współistniało kilka języków: ukraiński, jidysz, polski, niemiecki i czasem rosyjski¹⁰⁸⁵.

Mieszczerski zawitał także do Kamieńca Podolskiego podczas żydowskiego święta Szabatu, które:

(...) dodawało wiele uroku widokowi Kamieńca z odległości. Kiedy mój tarantas podjechał do szerokiego wąwozu (...) miałem wrażenie, że widzę pod nogami tysiące ogni pośród okrążającego go mroku: to był Kamieniec, zbudowany (...) na skale, otoczony ze wszechstron wąwozem. (...) Wieczorem widok na Kamieniec jest tajemniczo urokliwy: cała skała z miastem, na niej zbudowanym, okala się w mroku tajemniczym cieniem, gdzie pośrodku błyska mnóstwo ogni. W ciągu dnia przyglądasz się temu widokowi, przyglądasz się długo i na niego się nie napatrzysz, taki jest czarująco piękny. Nad wąwozem dosłownie wiszą zabudowania, wśród nich wznoszą się starodawne wieże, niemal całkiem zniszczone bramy i ściany, przepiękne budynki kościołów i nawet turecki meczet. Rozkoszując się widokami tej rozległej panoramy, przybysz staje się poetą mimo woli: „Ciszej, ciszej – mówi do woźnicy – daj mi dłużej rokoszować się

¹⁰⁸³ List Mieszczerskiego do Aleksandra Aleksandrowicza, Żytomierz 10 marca 1864 roku, w: B. П. Мещерский, *Письма к великому князю Александру Александровичу 1863–1868*, s. 79.

¹⁰⁸⁴ Tamże. Por. wspomnienia z Żytomierza Józefa Ignacego Kraszewskiego: J. I. Kraszewski, *Żytomierz*, „Tygodnik Ilustrowany, 1861, 12/24.08, nr 100, s. 72-73: „Tu cudnie, tu dziko, tu smutno, ale tak pięknie”. Por. też: J. I. Kraszewski, *Listy do rodziny 1820–1863 r.*, cz. 1: *W kraju*, oprac. W. Danek, Kraków 1982, s. 249: „Mi teraz Żytomierz dalszy i na samym końcu się wydaje”. Tamże, s. 251: „Żytomierz pustka wielka, dla literatury i sztuki wygnanie, nikt tu się tym nie zaprzęta, karty w wielkiej modzie”. Tamże, s. 253: „Żytomierz niewesołe wcale i niełatwe do pobytu miasto”. Tamże, s. 307: „Żytomierz pusty jak wymiół”.

¹⁰⁸⁵ Zob. W. Jerszow, „*Tu cudnie, tu dziko, tu smutno, ale tak pięknie*”. *Żytomierz w kontekście czarnego romantyzmu Józefa Ignacego Kraszewskiego*, w: *Kraszewski i nowożytność*, s. 404.

tym widokiem”. On jakby przeczuwa, że za ścianą czeka go rozczarowanie¹⁰⁸⁶.

Książę rozczarował skład etniczny miasta. Jak pisze, „setki Żydów oszukują siebie nawzajem i jednocześnie każdy z osobna oszukuje biednego chłopca-sprzedawcę i biednego urzędnika-kupującego”¹⁰⁸⁷, a do żydowskiego narodu – tu w pełni przejawiał się antysemityzm księcia – „czuję szczerą nienawiść, opartą na przekonaniu, że są oni wrzodem na tutejszej dopiero co rodzącej się chłopskiej rzeczywistości”¹⁰⁸⁸. Za taki stan rzeczy księżę obwinia społeczeństwo rosyjskie, które przyjęło zbyt bierną postawę wobec rosnącego w siłę narodu żydowskiego:

(...) siła Żydów (...) wynika z naszej bezsilności, z podziałów między nami, z braku jakiegokolwiek solidarności między różnymi warstwami społecznymi (...). Są mądre i światłe myśli, ale nie ma inicjatywy i jedności, by je urzeczywistnić. Takie są na przykład myśli o konieczności utworzenia szkół rzemieślniczych, by chłopcy mogli się obejść bez rzemieślników Żydów (...), by osłabić żydowską siłę dzierżawców i wyzyskiwaczy majątków (...), by wyzwolić ich od gniotu żydowskiego oszustwa¹⁰⁸⁹.

Tak więc Żydzi w oczach księcia to oszuści, wyzyskiwacze, stanowiący zagrożenie dla rosyjskiego narodu, rosyjskich chłopskich mas, które zostały pozbawione przez samych Rosjan możliwości rozwoju. Z drugiej jednak strony, Mieszczerski podkreśla, iż jego antysemityzm nie ma charakteru personalnego, nie jest ukierunkowany na konkretnego przedstawiciela narodu żydowskiego:

Kwestia sympatii czy antypatii wobec Żydów dla mnie nie istnieje, są sympatyczni Żydzi, z którymi zawsze jestem chętny się kontaktować; ale w społecznym życiu tak jak oni nigdy mi nie zapomną, że jestem przekonany konserwatystą i wierzącym chrześcijaninem, – tak i ja nigdy nie zapomnę, że oni są zaprzeczeniem tego, w co ja wierzę... Im jest potrzebny: słaby rząd, państwo bez Chrystusa, naród bez patriotyzmu, społeczeństwo bez zasad i ludzie bez osobowości; – nam potrzebne jest coś przeciwstawnego¹⁰⁹⁰.

¹⁰⁸⁶ List Mieszczerskiego do Aleksandra Aleksandrowicza, Kamieniec Podolski, 24 marca 1864 r., w: В. П. Мещерский, *Письма к великому князю Александру Александровичу 1863–1868*, s. 83.

¹⁰⁸⁷ Tamże, s. 82-83.

¹⁰⁸⁸ Tamże, s. 82.

¹⁰⁸⁹ List księcia Mieszczerskiego do Aleksandra Aleksandrowicza z 3 sierpnia 1869 roku, Kijów, w: В. П. Мещерский, *Письма к великому князю Александру Александровичу 1869–1878*, s. 182-183. Zob. też: В. П. Мещерский, *Дневник*, «Гражданин», 07.07.1909, nr 49-50, s. 15: „Żyd nie dlatego zajął Rosję, że jest silniejszy od Rosjanina, a dlatego, że Rosjanin, mimo że krzyczy «precz z Żydami», to tak naprawdę ten Rosjanin to bezbronny i osamotniony poddany czyjejś myśli, czyjejś energii, czyjejś przedsiębiorczości”.

¹⁰⁹⁰ В. П. Мещерский, *Письмо к издателю «Нового Времени» (о евреях)*, „Гражданин”, 5.06.1886, nr

Powyższa wypowiedź świadczy o tym, iż antysemityzm księcia miał wymiar ogólny, odnosił się do narodu żydowskiego, zamieszkującego zachodnie terytoria Rosji. W kontekście kwestii żydowskiej książę w swoich pamiętnikach z sentymentem wspomina czasy panowania Mikołaja I, który pewnego razu zabronił:

(...) zbliżyć się do Carskiego pociągu (...), co było rezultatem nocnego zdarzenia z Monarchą w Berdyczowie. Monarcha w tarantasie spał. Szept zgromadzonych Żydów rozbudził go; Imperator się zdenerwował i wydał dwa rozporządzenia: pierwsze – by od tej pory Berdyczów stawił dwóch rekrutów zamiast jednego; drugie – by już nigdy Żydom nie pozwalać zbliżać się do Carskiego pociągu (s. 223).

W epoce mikołajowskiej reakcji naród żydowski posiadał wiele ograniczeń: między innymi panował zakaz noszenia tradycyjnych żydowskich ubrań, obowiązywał zakaz pełnienia funkcji administracyjnych. Oprócz tego dzieci żydowskiego pochodzenia już od 12 roku życia były zmuszane do pełnienia służby wojskowej¹⁰⁹¹. Wraz ze wstąpieniem na tron Aleksandra II obowiązek ten został zniesiony, nastąpiła pewna liberalizacja, która, jak pisze książę, „spowodowała rozpasanie się wszystkich niszczycielskich elementów w państwie, poczynając od nihilizmu i kończąc na najbardziej koszmarnym anarchizmie, a przy tym (...) szybko i niezauważenie wzmocnili się Żydzi i wielką osiągnęli moc”¹⁰⁹². Okazuje się zatem, że Mieszczerski uważał Żydów nie tylko za oszustów, ale także za element sprzyjający rozprzestrzenianiu się nihilizmu i żywiołu rewolucyjnego¹⁰⁹³.

Opowieściom o Kraju Południowo-Zachodnim kolorytu dodaje bardzo ciekawa historia, która pokazuje, jakie zdanie o Polakach miał sam autor *Moich wspomnień*:

Na jednej z pocztowych stacji byłem świadkiem, gdy dwóch polskich panów w sposób jak najbardziej bezczelny na podwórzu stacji krzyczeli po polsku przy woźnicach na poczmistrza. A w całym kraju zostało ogłoszone rozporządzenie generała-gubernatora – zakaz mówienia po

45, s. 4; cyt. za: И. Е. Дронов, «Капитал, еврей, интеллигент» – образ городской цивилизации в ментальности поземельного дворянства конца XIX века (по материалам журнала «Гражданин»), «Новая локальная история», <http://www.newlocalhistory.com/node/972>, 02.07.2016.

¹⁰⁹¹ Zob. Ю. И. Гессен, *История еврейского народа в России в 2-х тт.*, Ленинград 1925–1927.

¹⁰⁹² Cyt. za: И. Е. Дронов, *Князь Владимир Петрович Меццеский*, «Вопросы истории», 2001, nr 10, s. 75.

¹⁰⁹³ Książę Mieszczerski wspomina także kwestię żydowską, gdy opisuje działalność polityczną ministra spraw wewnętrznych grafa Dymitra Tołstoja, który „nie dlatego nie pozwala na napady na majątki czy morderstwa Żydów, bo czuje wobec nich sympatię, a dlatego, że nie znosi jakiegokolwiek bezprawia niezależnie od narodowości ofiar i winowajców rozruchów” (s. 644).

polsku w miejscach publicznych. Zobaczywszy tę scenę, pozwoliłem sobie w najbardziej pokojowy sposób zwrócić tym dwóm zuchom uwagę, że po pierwsze, po polsku z urzędnikiem nie wypada rozmawiać, a po drugie, nie należy sobie pozwalać na zwracanie się bez szacunku do rosyjskiego urzędnika, w obecności woźnic w szczególności. Wyglądało na to, że się uspokoiłi. Ale kiedy miesiąc później wróciłem do Petersburga i zameldowałem się Wałujewowi, okazało się, że pierwsze, o czym zaczął mówić, był ten epizod z dwoma Polakami na stacji. Ci dwaj aroganci okazali się być jakimis wielce wielmożnymi panami, którzy nie tylko uzurpowali sobie prawo krzyczeć na rosyjskiego urzędnika i naruszyć rozporządzenie generała-gubernatora, ale i mieli pretensję do mnie, że śmiałem im zwrócić uwagę, na co poskarżyli się Wałujewowi (s. 220-221)¹⁰⁹⁴.

Z powyższego cytatu wynika, iż Mieszczerski patrzył nieprzychylnie na Polaków. Z jego punktu widzenia jesteśmy nie tylko kulturowymi i wyznaniowymi odszczepieńcami, jesteśmy także narodem buńczuczny, krzykliwym, wyniosłym, dziarskim, pyszałkowskim, intryganckim, sprzeciwiającym się autorytetowi władzy. Te określenia, to nic innego, jak etniczne stereotypy, czyli ugruntowane obrazy dotyczące innej narodowości, które uformowały się w rosyjskiej przestrzeni kulturowej¹⁰⁹⁵. Mimo iż nie są one w zupełności zgodne z rzeczywistością, to posiadają ogromne historyczno-kulturowe znaczenie, stanowią określoną formę generalizacji pewnych zjawisk, unifikują wyobrażenia o grupach etnicznych i społecznych, o osobach, przejawach kultury czy wydarzeniach. Stereotypy posiadają niebywałą siłę przekonywania dzięki temu, iż są łatwe w odbiorze¹⁰⁹⁶. Wiktor Choriew, twórca imagologii¹⁰⁹⁷, w swoich

¹⁰⁹⁴ O tej samej przygodzie książkę pisze w liście do Aleksandra Aleksandrowicza z 23 lutego 1864 r. z Kijowa. Zob. В. П. Мещерский, *Письма к великому князю Александру Александровичу 1863–1868*, s. 76: „Przed nocą przyjeżdżam rozbity i zmęczony na stację z nadzieją na samowar, by ogrzać siebie i pokój, by odpocząć. Ale jakież było moje zdziwienie, gdy zamiast pustych pokoi zastałem cały dom oświetlony i słyszę wiele głosów i dźwięki jakiejś koszarnej orkiestry. Gdy wszedłem, przekonałem się, że wszyscy mówią po polsku, i pierwsze, co mi przyszło do głowy, przyznaję, to myśl o weselącej się szajce powstańców; ale ona szybko uleciała, kiedy wielki na trzy arszyny prawie do kwadratu poczmistrz podszedł do mnie, i (...) bardzo pokornie poprosił mnie, bym wybaczył mu ten improwizowany bal w cześć córki, którą wydawał za mąż (...). Podli Żydzi przygrywali mi polski marsz, no przygrywali tak, że cały mój system nerwowy, bez tego i tak już nadszarpnięty tarantasem, doznał wstrząsu. (...) Ale to nie wszystko! Dość pijany pan młody, prawdziwy Polak, sądząc po postawie, rzuca się na mnie i domaga się ode mnie za wszelką cenę, żebym zatańczył z nim kadryla. Odpowiedziałem mu: «Nie, jestem bardzo wdzięczny», otworzyłem drzwi, zapytałem: «Gotowe?» – i na odpowiedź «Gotowe» wsiadłem do tarantasa i uciekłem”.

¹⁰⁹⁵ Zob. В. А. Хорев, *О живучести стереотипов*, w: *Россия и Польша: образы и стереотипы в литературе и культуре*, s. 17.

¹⁰⁹⁶ Zob. В. А. Хорев, *Имагология и изучение русско-польских литературных связей*, w: *Поляки и русские в глазах друг друга*, red. И. Е. Адельгейм, Б. В. Носов, В. А. Хорев, Москва 2000, s. 23.

¹⁰⁹⁷ Imagologia – nauka wyjaśniająca prawdziwe i fałszywe wyobrażenia o życiu innych narodów, stereotypy i uprzedzenia, ich funkcjonowanie w świadomości społecznej, w sztuce i przede wszystkim w literaturze. Zob. В. А. Хорев, *Имагология и изучение русско-польских литературных связей*, w:

pracach niejednokrotnie podkreślał, że etniczne stereotypy żyją w tekstach kultury, a przede wszystkim w literaturze pięknej, gdzie następuje ich powielenie i aktualizacja w zależności od ideologicznych i politycznych potrzeb czasu¹⁰⁹⁸. Podążając za myślą Choriewa, obraz Polaka w *Moich wspomnieniach* to kolejny zaktualizowany wariant stereotypowego obrazu „pyszałkowatego Lacha” („кичливый лях»), obrazu, który pojawił się już wcześniej w wierszu Aleksandra Puszkina *Oszczercom Rosji*¹⁰⁹⁹.

Książę Mieszczerski, co ciekawe, jednocześnie przyznawał: „z przedstawicielami antypolskiego sposobu myślenia, zawsze mi trudno było się godzić, gdyż widziałem w nim (...) niepotrzebne krzywdzenie całego narodu”¹¹⁰⁰. Tak jak w przypadku antysemityzmu księcia, jego polonofobia nie jest ukierunkowana wobec konkretnej jednostki, a jest ogólna, bowiem odnosi się do całego narodu polskiego. Niechętnie nastawienie pamiętnikarza do innych narodów wynikało, jak sam to określił, z „ruskiego sposobu myślenia”¹¹⁰¹, zgodnego z interesami i dobrem Imperium. U podstaw takiego poglądu bez wątpienia leży tak zwany etnocentryzm, czyli skłonność do rozpatrywania cech innego narodu przez pryzmat swoich własnych kulturowych tradycji, wartości, czasem obaw¹¹⁰². Książę pisał do następcy tronu: „Z każdym dniem coraz szczerzej nienawidzę polonizmu, bo widzę i się przekonuję, jak głęboko wgrzył się on w ten kraj”¹¹⁰³. Pod pojęciem polonizmu Mieszczerski rozumiał połączenie szlachectwa z katolicyzmem i w tym sensie jego poglądy na sprawę polską korespondują z tezami Jurija Samarina, Fiodora Tiutczewa, Michała Murawiowa, Michała Katkowa, a także panslawisty Iwana Aksakowa, który w swoim czasie pisał: „my jesteśmy za narodem, z narodem i w imię narodu, przeciw gniotowi szlachectwa i katolicyzmu, gniotowi od dawna tłamszącego naród i mającego na celu złamać w nim

Поляки и русские в глазах друг друга, s. 22-32. Zob. też: *Pogranicza, Kresy, Wschód a idee Europy*, seria II: „Wiktor Choriew”, red. A. Janicka, G. Kowalski, Ł. Zabielski, Białystok 2013. Zob. też: *Хоревские чтения. Сборник научных работ*, wyd. 1, red. С. Ф. Мусиенко, Гродно 2014.

¹⁰⁹⁸ Zob. В. А. Хорев, *О живучести стереотипов*, w: *Россия и Польша: образы и стереотипы в литературе и культуре*, s. 17, 19. Zob. też: В. А. Хорев, *Имагология и изучение русско-польских литературных связей*, w: *Поляки и русские в глазах друг друга*, s. 22.

¹⁰⁹⁹ А. С. Пушкин, *Собрание сочинений в 20-и тт.*, т. 3, Москва 1948, s. 269-270. Zob. też: В. А. Хорев, *О живучести стереотипов*, w: *Россия и Польша: образы и стереотипы в литературе и культуре*, s. 17. Zob. też: A. de Lazari, O. Riabow, *Polacy i Rosjanie we wzajemnej karykaturze*, Warszawa 2008, s. 9. Zob. też: A. de Lazari, *Polskie i rosyjskie problemy z rosyjskością*, s. 190.

¹¹⁰⁰ „Kraj”, Petersburg 5.09.1897, r. XVI, nr 36, s. 5.

¹¹⁰¹ Тамże.

¹¹⁰² В. А. Хорев, *О живучести стереотипов*, w: *Россия и Польша: образы и стереотипы в литературе и культуре*, s. 18.

¹¹⁰³ List Mieszczerskiego do Aleksandra Aleksandrowicza, Kamieniec Podolski, 24 marca 1864 r., w: В. П. Мещерский, *Письма к великому князю Александру Александровичу 1863–1868*, s. 77.

zaczątki rosyjskiej narodowości”¹¹⁰⁴. Książę występował przeciwko jakimkolwiek próbom separatyzmu narodowego, czy to polskiego, czy ukraińskiego, przeciwko polonofilii i „chochołomanii”. Cieszył się z każdego przejawu rosyjskości na ziemiach zachodnich, zachwycał się nauczaniem w szkołach ludowych prowadzonym w duchu prawosławia i w języku rosyjskim. Włodzimierz Mieszczerski doskonale zdawał sobie sprawę z tego, iż zaangażowanie tamtejszych nauczycieli w proces rusyfikacji doprowadzi do wynarodowienia Polaków i całkowitego kulturowego zjednoczenia ich z Rosją centralną. Niestety, pogląd księcia na naród polski tylko utrwalił stereotypowe myślenie Rosjan o Polakach, które niestety przetrwało do dziś.

¹¹⁰⁴ И. С. Аксаков, *Ответ на письмо, подписанное «Белорус»*, w: И. С. Аксаков, *Полное собрание сочинений*, t. 3: *Польский вопрос и Западно-Русское дело. Еврейский вопрос. 1860–1886*, Москва 1886, s. 15.

ZAKOŃCZENIE

Niniejsza praca jest pierwszą pracą z dziedziny literaturoznawstwa w pełni poświęconą *Moim wspomnieniom* księcia Włodzimierza Mieszczerskiego. Dzieło to nigdy nie było rozpatrywane kompleksowo jako oddzielny przedmiot badań. Sytuacja polityczna po rozpadzie Związku Radzieckiego niejako stworzyła warunki do zwrócenia się ku konserwatyzmowi, wówczas środowisko rosyjskich historyków zaczęło na nowo studiować myśli wielu zapomnianych konserwatystów. Jak wykazałam w przeglądzie literatury naukowej, w centrum uwagi znalazła się postać, ideologia i dorobek publicystyczny księcia Włodzimierza Mieszczerskiego. Jednak jego spuścizna autobiograficzna, a ściślej mówiąc, pamiętniki służyły historykom wyłącznie jako materiał pomocniczy, nie stanowiły one odrębnego źródła wiedzy historycznej. Również grono rosyjskich literaturoznawców, skupiające się w ostatnich czasach na zgłębianiu wiadomości o literaturze *non-fiction*, także pominęło w swoich rozważaniach ten utwór, który moim zdaniem jest jej cennym uzupełnieniem.

Na podstawie przeprowadzonych przeze mnie badań literaturoznawczych z całkowitym przekonaniem stwierdzam, że *Moje wspomnienia* księcia Włodzimierza Mieszczerskiego są dziełem panoramicznym i monumentalnym, w którym niezwykle interesująco przedstawiona została rosyjska rzeczywistość drugiej połowy XIX wieku, a w jej kontekście również sprawa polska. Wybierając formę zapisu pamiętnikarskiego, autor dał nam możliwość w sposób bardzo sugestywny, a miejscami nawet realistyczny, obcowania z rosyjską kulturą, myślą społeczną oraz sceną polityczną tamtego okresu. Często odnosimy wrażenie, że sami jesteśmy uczestnikami opisywanych wydarzeń. Ściślej rzecz ujmując, *Moje wspomnienia* to tekst autobiograficzny o złożonej poetyce, która po pierwsze łączy wątki autobiograficzne z charakterystyką ówczesnego życia społecznego: autor opisuje zarówno swoją drogę życiową, jak i ważne (oczywiście z jego punktu widzenia) wydarzenia epoki. Po drugie, mimo iż narrację charakteryzuje wyraźny subiektywizm (typowy dla każdej wypowiedzi autobiograficznej), to autor dąży do nadania jej cech wiarygodności i obiektywizmu, co czyni utwór gatunkowo podobny do kroniki wspomnieniowej. Po trzecie, w tekście księcia Mieszczerskiego dokumentaryzm sąsiaduje z beletrystyką i dlatego utwór ten można określić jako

„przejęciowy gatunek dokumentarny”¹¹⁰⁵. W *Moich wspomnieniach* zdecydowanie pozytywnie zaskakuje bogactwo zastosowanych gatunków, bowiem obok dzienników, listów czy artykułów publicystycznych odnajdujemy także małe prozatorskie formy, jakimi są minipowieści oraz anegdoty. Wykorzystując te krótkie fabularne formy, pamiętnikarz opowiada o jakimś osobliwym, zdumiewającym wydarzeniu z przeszłości. Włączenie tych elementów gatunkowych do tekstu urozmaica opowiadanie i ożywia je. Jednak główny element strukturalny *Moich wspomnień* stanowią portrety oraz szkice literackie. Książę zaprezentował nam sylwetki postaci szanowanych, wybitnych lub po prostu wpływowych tamtego okresu. Wśród nich znaleźli się pisarze i publicyści z rodzimego kręgu kulturowego, politycy i członkowie rodziny carskiej. Z tego właśnie względu *Moje wspomnienia* stały się swego rodzaju „literacką galerią portretów” ludzi znanych i znaczących.

Włodzimierz Mieszczerski jako pisarz nie okazał się twórcą monotonnym. Na przestrzeni całego utworu powaga i patos przeplatają się z komizmem, ironią, sarkazmem oraz satyrą. To oczywiste, że członkowie rodziny carskiej, literaci – zwłaszcza wyznawcy poglądów bliskich autorowi, czyli konserwatywnych, jak też reakcyjniści, zaprezentowani zostali z pełną powagą. Z drugiej zaś strony, pamiętniki, a także inne utwory Mieszczerskiego, na przykład omówione w niniejszej pracy opowiadanie (*Piotr Afanasjewicz Suslikow*), portrety literackie większości polityków, a także kobiet aktywnie uczestniczących w życiu dworskim pełnym fałszu i intryg dowodzą, iż książę doskonale posługiwał się satyrą. Nie tylko pamiętniki księcia, lecz także jego utwory beletrystyczne – powieści i opowiadania – zawierają wiele elementów satyry i karykatury: w nich autor bezwzględnie demaskuje zepsucie moralne rosyjskiej elity, biurokracji oraz stołecznego wielkiego świata. Sądzę, że Włodzimierz Mieszczerski w gatunku satyry był naprawdę wybitny i ta strona jego twórczości zasługuje, moim zdaniem, na szczególną uwagę, a nawet na odrębne badania literaturoznawcze. Chciałabym zaznaczyć, iż nie powstała dotąd żadna praca naukowa poświęcona dziełom beletrystycznym księcia, a warto, moim zdaniem, sięgnąć do nich i rozpatrzyć je pod kątem naukowym. Przypuszczam, iż może się to okazać niezwykle ciekawe i cenne.

Należy podkreślić, iż narracja *Moich wspomnień* jest skoncentrowana wyłącznie

¹¹⁰⁵ Л. Я. Гинзбург, *О психологической прозе*, s. 4.

na wydarzeniach minionych, co według mnie jest świadomym i interesującym zamysłem Włodzimierza Mieszczerskiego, który zrezygnował z jakichkolwiek opisów rzeczywistości mu współczesnej. Pomimo iż książkę pisał swoje wspomnienia już w czasach Mikołaja II, to jednak nie znajdziemy w tekście żadnej o nim wzmianki. Pamiętnikarz powraca wyłącznie do przeszłości, by się w niej „zakotwiczyć”, przenosi się do czasów reakcji, jak sam określił, „wspaniałego panowania” (s. 26) Mikołaja I, na które przypadło jego dzieciństwo i lata młodości. Ta okoliczność tłumaczy jego sentyment wobec tamtego okresu. Epokę liberalnych reform Aleksandra II charakteryzuje już z pozycji przekonanego konserwatysty, dlatego też nierzadko pozwala sobie na ostrą krytykę dotyczącą poczynań ówczesnego, liberalnie nastawionego, rządu. Książkę sprzeciwiał się radykalnym działaniom i naprędce wprowadzanym reformom, jednak, co ciekawe, samej potrzeby reformowania kraju nie negował. Proponował raczej spokojne, przemyślane zmiany odpowiadające potrzebom Rosji wewnętrznej, potrzebom prowincji, chłopskich mas i szlachty. Jego ideałem ustroju państwowego okazuje się silne samodzierżawie skoncentrowane w osobie Aleksandra III. Car Aleksander III, przyjaciel księcia z lat młodości, to główna postać pamiętników, to jemu dzieło zostało zadedykowane. Jest on dla pamiętnikarza ideałem człowieczeństwa, moralności, wzorem rosyjskiego monarchy pełniącego boskie obowiązki na rosyjskiej ziemi. Poprzez powrót do przeszłości, pamiętnikarz pragnął podjąć próbę zrozumienia biegu historii, znalezienia odpowiedzi na pytanie, dlaczego to właśnie Aleksander Aleksandrowicz Romanow stał się następcą tronu, a nie jego starszy brat, wielki książę Mikołaj. Autor sugeruje, iż po okresie wielkich reform i nadmiernej liberalizacji państwa Rosja potrzebowała surowych rządów, które byłyby w stanie położyć kres rewolucyjnym tendencjom. W jego opinii, to właśnie proliberalnie nastawieni politycy byli odpowiedzialni za tragedię narodową, jaką była śmierć cara Aleksandra II w zamachu bombowym dokonany przez Polaka Ignacego Hryniewieckiego, działacza organizacji Narodnaja Wola. Wraz z wejściem na tron Aleksandra III, stwierdza pamiętnikarz, nastąpiło odrodzenie Rosji.

Konserwatyzm księcia Mieszczerskiego ukształtował się przede wszystkim pod wpływem światopoglądu jego dziadka – Mikołaja Karamzina. Niektóre myśli pamiętnikarz zaczerpnął z założeń księcia Michała Szczerbatowa (na przykład ideę obrony szlachty ziemskiej). Podobnie jak słowianofile gloryfikował wspólnotę,

prawosławie, relacje patriarchalne z chłopami; podzielał przekonania polityczne Michała Katkowa i Konstantego Pobiedonoscewa. Z Fiodorem Titzewem i Iwanem Aksakowem zbliżały go dążenia panslawistyczne; w wojnie z Turcją 1877–1878 optował za koniecznością zajęcia Konstantynopola. Swoje idee książę odważnie wygłaszał na łamach własnego czasopisma „Grażdanin”, które jednoczyło przedstawicieli myśli konserwatywnej.

W *Moich wspomnieniach* pamiętnikarz prezentuje siebie jako bojownika o konserwatywne ideały. To zawsze wierny i bliski carskiej rodzinie przekonany monarchista, który w sprawie polskiej zajął nacjonalistyczne stanowisko. W jego światopoglądzie terytoria, niegdyś należące do Rzeczypospolitej, były tylko częścią wielkiego Imperium Rosyjskiego i tak, według niego, powinno pozostać na zawsze. Wszelkie przejawy dążeń niepodległościowych i powstania, stanowiły dla księcia akt zdrady cara rosyjskiego i wyznania prawosławnego, a tym samym zagrożenie dla potęgi terytorialnej mocarstwa. Za wybuch powstania styczińskiego Mieszczerski obarczył winą przede wszystkim rosyjski rząd: w pamiętnikach wskazał na jego słabość, dążenia liberalne, a potem brak zdecydowanych działań w celu stłumienia polskiego zrywu narodowego. Dlatego też pamiętnikarz otwarcie wyraził podziw dla represyjnych poczynań gubernatora wileńskiego Michała Murawiowa, które doprowadziły do zdławienia powstania w Kraju Zachodnim i jego skutecznej rusyfikacji. Niestety w *Moich wspomnieniach* w pełni przejawiał się nacjonalizm Mieszczerskiego. Tym samym jego rozumienie polskiej historii i mentalności aktualizuje i utrwała w świadomości Rosjan stereotypowy obraz Polaków. Według niego jesteśmy buńczuczni, zadufani, niewdzięczni, pyszałkowaci, kłótlivi, niepokorni. Niechętnie nastawienie pamiętnikarza do innych narodów (nie tylko Polaków, lecz także Ukraińców czy Żydów) wynikało, jak sam to określił, z troski o interesy i dobro Imperium.

Włodzimierz Mieszczerski to postać niejednoznaczna, miał wielu wrogów, którzy w swoich przekazach często nie wystawiali mu najlepszego świadectwa. Największe jednak znaczenie dla ukształtowania się negatywnej o nim opinii miały doniesienia o jego orientacji homoseksualnej. W tym kontekście znamienne i zarazem, z mojego punktu widzenia niestosowny, jest hymn autorstwa Włodzimierza Sołowiowa zatytułowany *Wybitnemu obywatelowi* (kierowany do Mieszczerskiego); zacytuję: „Sodoma książę i obywatel Gomory/ Idzie w Ruś z „gazetą wielką”/ O Boże! Sąd swój

prawy i skory/ Przejaw, jak niegdyś, nad gnuśnością takową”¹¹⁰⁶. Pogłoski o jego homoseksualizmie podsycił fakt, iż książę nie miał rodziny, przynajmniej literatura biograficzna (i autobiograficzna) na ten temat milczy. Włodzimierz Mieszczerski, doskonale zdawał sobie sprawę z tego, co o nim mówi opinia publiczna, więc spisując wspomnienia, postanowił „wyretuszować” własny wizerunek, zaprezentować się światu z jak najlepszej strony, a tym samym pozyskać przychyłność czytelników „z przyszłości”. Z *Moich wspomnień* dowiadujemy się, iż Włodzimierz Mieszczerski – dumny wnuk wybitnego pisarza, monarchisty, oficjalnego rosyjskiego historiografa, Mikołaja Karamzina – był człowiekiem wysoce moralnym, pełnym wzniosłych ideałów, uczciwym, wiernym rodzinie carskiej, trzymającym się z dala od intryg, plotek i obłudy świata dworskiego. Jak sam zaznacza, jego osobowość ukształtowała się w rodzinnej atmosferze, w której wartością fundamentalną był patriotyzm, miłość do cara oraz wiara prawosławna. Natomiast wychowanie w surowej dyscyplinie, która panowała zarówno w domu, jak i w Carskiej Szkole Prawoznawstwa, rozwinęło w nim, jak twierdzi, wartości wewnętrzne, moralne i umysłowe. W swoich pamiętnikach Mieszczerski wyraził pełną akceptację dla systemu srogich kar, który, jego zdaniem, powinien być nieodłącznym elementem procesu edukacji. Jestem przekonana, iż, propagując taki pogląd, książę dążył do kreacji swojego wizerunku jako zdeklarowanego konserwatysty.

Autor pamiętników uważa siebie za człowieka bezinteresownego, gotowego poświęcić dobrze zapowiadającą się karierę urzędniczą prawdziwemu powołaniu, jakim była działalność publicystyczna i wydawnicza. O bezinteresowności księcia świadczy także jego zaangażowanie we wszelkie projekty, mające na celu walkę z głodem (na przykład projekt „Składka”), a także czynny udział w zbiórce pieniędzy i żywności dla żołnierzy walczących w wojnie z Turcją. Chciałabym tutaj, w zakończeniu, wspomnieć także o pewnym fakcie, który, jak sądzę, może wpłynąć pozytywnie na ocenę autora *Moich wspomnień* i przewartościuje utrwalone w historii rosyjskiej negatywne na niego spojrzenie. Otóż, Mieszczerski był człowiekiem nadzwyczaj wrażliwym na cudze losy. W 1866 roku zaproponował on wielkiemu księciu Aleksandrowi Aleksandrowiczowi – wyprawienie Świąt Bożego Narodzenia dla biednych dzieci: „Wasz dom – to miejsce pełne szczęścia, zróbcie to miejsce szczęścia dla nieszczęśliwych, zorganizujcie Choinkę dla biednych dzieci” (s. 317). Następca tronu przystał na tę propozycję. Po

¹¹⁰⁶ В. С. Соловьёв, *Полное собрание стихотворений*, Москва 2015, s. 257 [przekład mój].

1870 roku, gdy w Pałacu Aniczkowym zaprzestano realizacji tej inicjatywy, książe co roku organizował święto bożonarodzeniowe dla biednych dzieci zarówno w sierocińcu, jak i u siebie w mieszkaniu, aż do samej śmierci¹¹⁰⁷. Dlatego też uważam, iż niezależnie od nieprzychylniej reputacji księcia, jaka utrzymała się w historiografii rosyjskiej, niezależnie od jego skrajnych, nacjonalistycznych poglądów, czy też niepostępowego stanowiska wobec kwestii kobiecej, nie można jego postaci oceniać jednoznacznie negatywnie. Myślę, że wrażliwość na cudzy los i zaangażowanie w poprawę warunków czyjejs egzystencji stanowi o człowieczeństwie i wrażliwości autora *Moich wspomnień*. Czy Włodzimierz Mieszczerski wydałby swoje pamiętniki, gdyby nie gwałtowne zmiany, które zaczęły dokonywać się w Rosji na przełomie wieków XIX i XX? Na to pytanie nie ma, jak sądzę, jedynie słusznej odpowiedzi. Natomiast faktem jest, iż *Moje wspomnienia* (I i II cz. 1897 rok, III cz. 1912 rok) zostały opublikowane po śmierci wielkiego autorytetu księcia – Aleksandra III, właśnie gdy carem był już Mikołaj II i rozpoczęła się stopniowa liberalizacja kraju. Po pierwszej rewolucji rosyjskiej 1905 roku doszło do osłabienia monarchii wraz z powołaniem pierwszego parlamentu rosyjskiego, tak zwanej Dumy Państwowej, a polityka rusyfikacji uległa złagodzeniu. Moim zdaniem, książe Włodzimierz Mieszczerski jako skrajny konserwatysta, zwolennik absolutyzmu i rusyfikacji nie mógł pozostawać bierny wobec postępującej liberalizacji, którą przecież uważał za społecznie demoralizującą i z którą walczył piórem przez niemal całe swoje dorosłe życie. A to oznacza, że *Moje wspomnienia* (mimo iż odnoszą się wyłącznie do przeszłości) stanowią odpowiedź księcia na zachodzące zmiany w życiu kraju i swoim przekazem wyrażały niepokój o jego przyszłość. Mieszczerski poprzez swoje pamiętniki pragnął dotrzeć zarówno do współczesnych mu ludzi, jak i do kolejnych pokoleń, pragnął kreować taką postawę obywatelską, którą uważał za właściwą i patriotyczną, pragnął ostrzec i uświadomić, że liberalizacja ustroju państwowego jest zjawiskiem destrukcyjnym i nie do przyjęcia dla Rosji, której fundamentem zawsze powinna być silna monarchia oparta na rosyjskiej szlachcie i chrześcijańskiej etyce. Mieszczerski nie dożył chwili, gdy w 1918 roku

¹¹⁰⁷ Zob. Н. В. Черникова, *Князь В. П. Мещерский в общественной жизни России, последняя треть XIX – начало XX в.*, s. 205. Zob. też: List od księcia Mieszczerskiego do Aleksandra Aleksandrowicza z 31 grudnia 1870 roku, w: В. П. Мещерский, *Письма к великому князю Александру Александровичу 1869–1878*, s. 340: „Dla dobrego samopoczucia i słusznej sprawy, nie bądźcie niezłomni (...) i dajcie odpowiedź w sprawie Choinki w Sierocińcu i Choinki dla biednych? Bardzo będzie to znaczące, smutne (...), jeśli nie będziecie uczestniczyć w Choince naszego Sierocińca”. W 1866 roku Mieszczerski został mianowany opiekunem Sierocińca, którego patronem był Aleksander Aleksandrowicz.

bolszewicy rozstrzelali całą carską rodzinę. Książę Włodzimierz Mieszczercki zmarł na zapalenie płuc w Carskim Siole 23 lipca 1914 roku, kilka dni przed wybuchem I wojny światowej. Nie przetrwały te ideały, którym poświęcił całe swoje dorosłe życie. Upadł carat, a Polska, której przyszłości książę nie widział, odzyskała w 1918 roku niepodległość. Książę do końca swoich dni pozostał wierny swoim poglądom.

STRESZCZENIE

„*Moje wspomnienia*” księcia Włodzimierza Mieszczerskiego. *Poetyka - Portret elity rosyjskiej - Wizja kultury polskiej*

Książę Włodzimierz Mieszczerski (1839–1914) jest jedną z najbardziej znanych postaci rosyjskiego życia społecznego drugiej połowy XIX wieku. Należał do głównych ideologów nurtu konserwatywnego, był działaczem społecznym, wydawcą, publicystą, a także autorem licznych dzieł literackich. O księciu przetrwało wiele negatywnych opinii, jego zła reputacja ukształtowała się na podstawie doniesień o jego orientacji homoseksualnej. Książę Mieszczerski wszedł do historii literatury jako kronikarz swoich czasów, napisał *Moje wspomnienia*, które są przedmiotem niniejszej rozprawy. *Moje wspomnienia* do tej pory nie były przedmiotem badań naukowych.

W pierwszym rozdziale *Poetyka* została dokonana analiza struktury tekstu i jego kompozycji narracyjnej. Wyodrębnione zostały także cechy specyficzne dla gatunku wspomnieniowego. Tytuł utworu wskazuje na jego przynależność gatunkową do kręgu tekstów pamiętnikarskich. Tytuł oraz dedykacja ujawniają połączenie dwóch perspektyw – „ja” jako inny oraz „ja” i inny, czyli połączenie autobiografii i historyzmu. Wspomnienia księcia Włodzimierza Mieszczerskiego zostały podzielone na trzy części i obejmują czterdzieści pięć lat jego życia. Podstawowe tematy *Moich wspomnień* uwarunkowane są wydarzeniami historycznymi. Książę Mieszczerski podjął próbę wiernego odtworzenia ówczesnych nastrojów społecznych, dokonania oceny najbardziej napiętych momentów życia politycznego Rosji. Pamiętnikarz często nazywa siebie „latopisarzem”. W tekście pamiętników łączy materiał dokumentarny (teksty autobiograficzne, dokumenty, publicystykę) z elementami narracji literackiej (miniopowieści, anegdoty, opisy przyrody, portrety literackie). Organizacja temporalna *Moich wspomnień* nie jest prosta, narrator porusza się w kilku planach czasowych. Różne marszruty i toposy określają szerokość przestrzeni, co nadaje dziełu charakter monumentalny. W pamiętnikach księcia Mieszczerskiego dominuje typ narracji pierwszoosobowej, a autor, narrator i bohater są nierozzerwalnie związani. To różne wcielania „ja” autora biograficznego. W *Moich wspomnieniach* obecne są obrazy

adresata: konkretnego, abstrakcyjnego oraz „wewnętrznego”. Narracja autorska zostaje niekiedy przerwana „mową cudzą”, na przykład fragmentami z korespondencji bądź artykułami autorstwa różnych publicystów.

W rozdziale drugim *Portret elity rosyjskiej* poprzez zbadanie autoprezentacji pamiętnikarza na stronach *Moich wspomnień* przybliżona została jego sylwetka. Początkowo książę Mieszczerski wpisuje siebie w krąg rodzinny. Przedstawia się jako „wnuk Karamzina”, jako kontynuator jego dziedzictwa intelektualnego. Już na pierwszych stronach prezentuje osobowości swoich rodziców, opisuje ich w idealnym świetle. Wspomnienia szkolne Mieszczerskiego dzielą się na dwie części: czas nauki w klasach przygotowawczych oraz naukę w Szkole Prawoznawstwa. Początkowy etap edukacji Mieszczerski traktował jako kontynuację życia rodzinnego. Natomiast w Szkole Prawoznawstwa panował wojskowy rygor. Bohater identyfikuje siebie ze środowiskiem kolegów, podkreśla, że pomimo słabego poziomu nauczania, otrzymał możliwość moralnego doskonalenia. Opuszczając szkołę, książę miał nadzieję na aktywną działalność, jednak praca państwowa wywołała w nim tylko rozczarowanie. Środowisko urzędnicze stanowi tło dla pozytywnej autoprezentacji. Najwięcej zadowolenia przyniosła księciu jego zażyłość z dworem carskim. Pamiętnikarz kreuje siebie na osobę zawsze mile widzianą w carskim kręgu. Prawdziwym powołaniem księcia okazała się działalność publicystyczna. Poprzez własne czasopismo „Grażdanin” pragnął on kształtować rzeczywistość, wpływać na rosyjskie społeczeństwo. Na łamach tego tytułu autor *Moich wspomnień* prowadził nieugiętą walkę z liberalizmem, ostro krytykował wysoko postawionych urzędników, przez co często popadał w konflikty z cenzurą. „Grażdanin” księcia Włodzimierza Mieszczerskiego to jeden z najbardziej wyrazistych organów konserwatywnych zreformowanej Rosji. Włodzimierz Mieszczerski, będąc spadkobiercą tradycji literackiej Mikołaja Karamzina, już w swych wczesnych dziełach beletrystycznych piętnował nieuczciwość urzędników państwowych. Czynił to, wykorzystując elementy satyry. Jako przedstawiciel środowiska literackiego wziął udział w projekcie wydawniczym „Składka”, gdzie opublikował opowiadanie satyryczne pod tytułem *Szkice ołówkiem. Ze współczesnych etiud „Moi przyjaciele”*. Piotr Afanasjewicz Suslikow. Książę Mieszczerski prowadził salon literacki, który z biegiem czasu zaczął przekształcać się w kółko polityczne. Pamiętnikarz był człowiekiem bez reszty zaangażowanym w sprawy społeczno-

polityczne, pragnął być opoką dla dwóch ostatnich carów, osobą cieszącą się zaufaniem. W trzeciej części pamiętników przeważają wspomnienia o spotkaniach i rozmowach z wyższymi urzędnikami i ministrami. W *Moich wspomnieniach* Włodzimierz Mieszczerski rozpatruje i ocenia zachodzące w Rosji zmiany z pozycji konserwatysty. Dla księcia idealną formą władzy okazuje się niczym nieograniczone samodzierżawie, którego fundamentem powinna stać się szlachta. Pamiętnikarz występował jako zwolennik powolnych i przemyślanych reform, aktywnego uczestnictwa Cerkwi w wychowaniu i oświeceniu ludu. Jego pogląd na kwestię kobiecą nie był postępowy, w jego opinii, głównym zadaniem kobiety, celem jej życia, jest rodzina, poza nią kobiety tracą swoją wartość. Analiza kierunku polityki zewnętrznej Rosji zajmuje znaczną część pamiętników Włodzimierza Mieszczerskiego. Pamiętnikarz opisuje wydarzenia związane z wojną krymską oraz z polityką zagraniczną Aleksandra II w latach 60. i 70. wobec Prus i kwestii wschodniej. Włodzimierz Mieszczerski jest samokrytyczny, ironiczny w stosunku do siebie, dostrzega wpływ środowiska na kształtowanie się jego osobowości. Zgodnie z konwencją swojej epoki nie werbalizuje swoich cielesnych doświadczeń.

Znaczącym elementem strukturalnym *Moich wspomnień* są portrety literackie. W całym utworze jest osiem wizerunków literatów i wszystkie one zostały dokładnie omówione właśnie w rozdziale drugim. To portrety: Aleksego Apuchtina, Michała Katkowa, Aleksego Tołstoja, Piotra Wiaziemskiego, Fiodora Tiutczewa, Fiodora Dostojewskiego, Iwana Turgieniewa i Iwana Aksakowa. Wymienieni pisarze to w większości ludzie o podobnych poglądach, co Mieszczerski; to przyjaciele jego rodziny bądź współpracownicy pisma „Grażdanin”. Pamiętnikarza wiąże z nimi przyjaźń, stąd też postacie te zostały zaprezentowane w tekście pozytywnie. Książę stworzył także portrety literackie wielu znanych polityków, zarówno zwolenników jego poglądów, jak i przeciwników. W niniejszej pracy została dokonana analiza trzech wizerunków – Piotra Wałujewa, Michała Łoris-Mielikowa i Dymitra Tołstoja. Portrety literackie polityków – w porównaniu z obrazami pisarzy i publicystów – są bardziej różnorodne. Aleksander III jest jednym z głównych bohaterów *Moich wspomnień*, został przedstawiony nie tylko jako idealny car kochający Rosję i naród rosyjski, lecz także jako ideał człowieka. W *Moich wspomnieniach* przeważają męskie obrazy literackie. Niemniej jednak w pamiętnikach księcia odnajdziemy także portrety kobiece, choć jest ich stosunkowo

niewiele. To przede wszystkim wizerunki kobiet należących do arystokracji.

W rozdziale trzecim *Wizja kultury polskiej* został przeanalizowany stosunek księcia do mentalności Polaków, do państwa polskiego oraz do ziem zachodnich ówczesnego Imperium Rosyjskiego. Dziadek księcia, Mikołaj Karamzin, był jego ideologicznym autorytetem. Mieszczerski przejął od niego skrajnie konserwatywne nastawienie wobec niepodległościowych dążeń narodu polskiego, które interpretował jako zdradę Słowiańszczyzny, rosyjskiego cara i prawosławia. Według niego, jesteśmy narodem butnym, sprzeciwiającym się autorytetowi władzy. Po śmierci Mikołaja I powstała sytuacja rewolucyjna. W Rosji wzmogły się ruchy zmierzające do jednoczenia Polaków. W Petersburgu znaczącą w tym rolę odegrał Zygmunt Sierakowski. Wówczas z dążeniami Polaków do wyzwolenia spod wpływów Rosji sympatyzował rosyjski ośrodek rewolucyjny znajdujący się w Londynie – w Wolnej Drukarni Rosyjskiej i w redakcji „Kołokoła” utworzonej przez Aleksandra Hercena. W celu uspokojenia rewolucyjnych nastrojów Aleksander II na początku swojego panowania zastosował wobec Polski taktykę pewnych ustępstw, którą ksiązę ostro krytykuje. Autor *Moich wspomnień* tłumaczy kontekst przybycia wielkiego księcia Konstantego Michajłowicza do Warszawy; wskazuje na błędy popełnione przez rząd i namiestnika, które doprowadziły do wybuchu powstania styczniowego. Ksiązę Mieszczerski optował za silną władzą, występował jako zażarty zwolennik rusyfikatorskiej polityki Michała Murawjowa, który doprowadził do zdławienia zrywu w Kraju Północno-Zachodnim. Ksiązę odwiedził Kraj Zachodni, by zapoznać się z warunkami życia miejscowej ludności, jej problemami i oświatą, która stanowiła skuteczne narzędzie do indoktrynacji narodu polskiego, ukraińskiego, białoruskiego, krzewienia w nich kultury rosyjskiej. Podczas swojej podróży miał możliwość zapoznania się także z wieloma rosyjskimi patriotami, którzy podobnie jak on, opowiadali się za rusyfikacją. *Moje wspomnienia* zostały wydane już za panowania Mikołaja II. Stanowiły one odpowiedź księcia na liberalizację ustroju politycznego państwa i swoim przekazem wyrażały niepokój o jego przyszłość.

ABSTRACT

Prince Vladimir Meschersky's 'Memoirs' – the Poetics, the Portrait of the Russian Elite, the Vision of Polish Culture.

Prince Vladimir Meschersky (1839–1914) is one of the most renowned characters of Russian social life of the second half of the 19th century. He was conservative, a social activist, publisher, publicist, author of numerous literary works. Many negative opinions have survived him, with his reputation being probably a result of his reportedly homosexual orientation. Prince Meschersky has his place in history as a chronicler of his era by the way of his *Memoirs*, a work this study is devoted to, and a subject of academic research for the first time.

Chapter 1 of this study, titled 'The Poetics', analyses the text's structure and its narrative composition, identifying the features specific for the memoir genre. The work's title already suggests the genre it falls into, namely a collection of memories. Its title and the dedication point to the combination of two perspectives, namely 'self' as the other, and 'self' and the other, that is a combination of autobiography and historicism. The Prince's memoirs consist of three parts, jointly spanning 45 years of his life. The basic themes of *Memoirs* stem from historical events and occurrences, as it was Meschersky's ambition to faithfully render the social sentiments of his times, and voice his opinion on the most heated or strenuous moments of Russian political life. The memoirist frequently refers to himself as an 'annalist' (in the vein of traditional Russian annals or chronicles). His memoirs combine documentary material such as autobiographic texts, documents and commentaries, with elements of literary narration, including miniature stories, anecdotes, descriptions of nature, literary depictions or portraits. The temporal organization of *Memoirs* is not simple, with narration moving along several time planes. The work's various itineraries and topoi lend it its vast breadth of interest, resulting with its monumental scope. First person narrative dominates throughout, hence the author, the narrator, and the protagonist are inextricably joined. They are various personifications of the biographic author's 'self'. The addressee images present in *Memoirs* vary including specific, abstract, and 'internal'. The author's narration is sometimes juxtaposed with 'the other's voice', for

instance by excerpts from correspondence and articles by various publicists.

The second chapter, titled 'The Portrait of the Russian Elite' takes a close look at the memoirist's figure, studying the way he portrays himself in his work. Initially, the Prince places himself in the family context, introducing himself as Nikolay Karamzin's grandson, the heir and continuator of his intellectual legacy. Already in the opening pages of his work he depicts his parents, describing them as personalities lacking any flaws. His school time memories are divided into two parts comprising his education in preparatory classes and in the Imperial School of Jurisprudence. Meschersky perceives his initial stage of education as the continuation of family life, whereas the School of Jurisprudence appears a place and time of army-like discipline. The protagonist identifies himself with his school friends, and emphasizes that regardless of the poor education level he was granted the opportunity for moral growth while at the school. Upon his graduation, the Prince was hoping for an active future working for the State, yet the official's work caused him merely disappointment. In *Memoirs*, the clerical, official setting serves as a background for his own positive self-image. He prides himself most on his closeness and intimacy with the tsar's court. He endeavours to portray himself as a person invariably welcome in the tsar's closest circle. Meschersky's true calling turned out to be his publicist's work. Through his own magazine, *Grazhdanin*, the Prince attempted to influence the reality around him, make waves within the Russian society. It was on the pages of this magazine, that he relentlessly and adamantly raged against liberalism, and harshly criticizing eminent officials, thus frequently falling into conflict with censorship. Meschersky's *Grazhdanin* was one of the most outspoken conservative institutions of reformed Russia. As the heir to Nikolay Karamzin's literary tradition, Meschersky already in his early works condemned the dishonesty and corruption of state officials, employing satirical features in his texts. Being a representative of the literary circle, he participated in a publishing project known as *Contribution*, where he published a satirical story titled 'Sketches in Pencil. Selected from the Contemporary Etudes "My Friends"'. Piotr Afanasyevich Suslikov' The Prince also held a literary salon which with time evolved into a political circle. He was wholeheartedly dedicated to social and political matters, wishing to be a rock of support for the last two tsars, their confidante. The third part of the memoirs is dominated by his recollections of meetings and conversations with high-ranking

officials and ministers. Throughout his *Memoirs* he examines and analyses the changes taking place in Russia from a conservative's footing. To him, unlimited autocracy seemed the ultimate form of government, and the nobility its foundation. He spoke out as a dedicated supporter of slow and well thought-out reforms and of the Russian Eastern Orthodox Church's active role in the education and enlightenment of the common people. His view on women was anti-progressive, as in his opinion the woman's crucial role, the sole purpose of her life, rested in utter devotion to family life, whereas taken out of its context the woman lost her prime value. A major portion of the memoirs is devoted to analysing the course of Russian foreign affairs at the time. Meschersky describes events related to the Crimean war and the foreign politics of Alexander II in the 1860s and 1870s towards Prussia and the Eastern Question. Vladimir Meschersky is self-critical, displays a sense of self-irony, notices the influence of the environment on the shaping of his personality. A man of his era, he is not given to verbalizing his bodily experiences or longings.

Literary portrayals constitute an important structural element of his *Memoirs*. The entire work holds eight depictions of literary personae of the times, all of them discussed at length in Chapter 2 of this paper. The writers depicted include Aleksey Apukhtin, Michael Katkov, Aleksey Tolstoy, Pyotr Vyazemski, Fyodor Dostoyevski, Ivan Turgenev, and Ivan Aksakov. The writers listed here were mostly people of similar beliefs and sentiments to Meschersky's, friends of the family's, or fellow-contributors to *Grazhdanin*. Due to their mutual friendship, Meschersky's memoirs largely hold their favourable accounts. The Prince also portrayed many eminent politicians, both his political sympathizers, and adversaries. This study looks closely at three such portrayals, namely of Pyotr Valujev, Mikhail Loris-Melikov, and Dmitry Tolstoy. The literary depictions of politicians are far more varied than those of writers and publicists. One of the main protagonists of *Memoirs* is Alexander III, shown not only as the perfect tsar whole-heartedly devoted to his beloved Russia and the Russian people, but also a man virtually without flaws, beyond any criticism. Male literary portraits prevail in *Memoirs*, yet some female ones may also be encountered, even though there are but a few examples of those, primarily belonging to women from aristocratic circles.

Chapter 3, 'The Vision of Polish Culture', examines closely the Prince's attitude to Polish mentality, the Polish state, and the western territories of the Russian Empire.

Holding Nikolay Karamzin as his ultimate authority in terms of ideology, the author acquired his grandfather's ultra conservative view on Polish claims for independence, interpreting them as betrayal of 'Slavonicity', the Russian tsar, and the Eastern Orthodox religion. In his eyes, the Poles were an arrogant, rebellious people, opposing supreme authority. After Nicholas I's death, revolutionary circumstances occurred in Russia, facilitating intensification of movements aimed at uniting the Poles, led in Petersburg by Zygmunt Sierakowski. At the time, the Polish quest for independence was supported by the Russian revolutionary centre located in London, at the Free Russian Printing House and at the *Kolokol's* (Russian revolutionary gazette brought to life by Alexander Herzen) headquarters. To appease the revolutionary spirits, Alexander II made some concessions towards Poland in the beginning of his reign, harshly criticized by Meschersky. The author explained the context of the Grand Duke Konstantin Nikolayevich's arrival to Warsaw, and pointed out the mistakes he believed the government and the viceroy made that resulted in the January Uprising. Meschersky opted for strong government, and spoke out as a passionate supporter of Mikhail Muravyov's policy known as Russification that led to the defeat of the upheaval in the Northwestern Krai. The Prince even paid a visit to the Northwestern Krai to learn about the living conditions of the local people, their problems, and their education, as the latter was effectively used as a means of indoctrination of Polish, Ukrainian, and Belarusian people and fostering Russian culture among them. During his trip he also enjoyed the opportunity of meeting numerous Russian patriots, who, just like him, supported Russification. *Memoirs* were published during tsar Nicholas II's reign and were the Prince's retort to the liberalization of Russia's political system, an expression of his major concern for its future.

BIBLIOGRAFIA

I. Bibliografia podmiotowa

A. Twórczość księcia Włodzimierza Mieszczerckiego

- Мещерский В. П., *30-летие издания газеты журнала «Гражданин»*, Санкт-Петербург 1901.
- Мещерский В. П., *В улику времени*, wyd. 2, Санкт-Петербург 1880.
- Мещерский В. П., *Великий и священный день*, w: В. П. Мещерский, *За великую Россию. Против либерализма*, zestawienie i komentarze Ю. В. Климаков, red. О. А. Платонов, Москва 2010.
- Мещерский В. П., *Воспоминания о Федоре Михайловиче Достоевском*, w: *За великую Россию. Против либерализма*, zestawienie i komentarze Ю. В. Климаков, red. О. А. Платонов, Москва 2010.
- Мещерский В. П., *Вперед или назад?*, «Гражданин», 10.01.1872, nr 2.
- Мещерский В. П., *Голос правды о наших судах*, w: *За великую Россию. Против либерализма*, zestawienie i komentarze Ю. В. Климаков, red. О. А. Платонов, Москва 2010.
- Мещерский В. П., *Граф Алексей Константинович Толстой*, w: *За великую Россию. Против либерализма*, zestawienie i komentarze Ю. В. Климаков, red. О. А. Платонов, Москва 2010.
- Мещерский В. П., *Дневник за 1882 год*, Санкт-Петербург 1883.
- Мещерский В. П., *Дневник за 1891 год*, Санкт-Петербург 1892.
- Мещерский В. П., *Дневник*, «Гражданин», 07.07.1909, nr 49-50.
- Мещерский В. П., *Дневник*, «Гражданин», 6.04.1894, nr 95.
- Мещерский В. П., *И. С. Тургенев*, «Гражданин», 28.08.1883, nr 35.
- Мещерский В. П., *И. С. Тургенев*, w: В. П. Мещерский: *За великую Россию. Против либерализма*, zestawienie i komentarze Ю. В. Климаков, red. О. А. Платонов, Москва 2010.
- Мещерский В. П., *Мои воспоминания*, Москва 2001.
- Мещерский В. П., *Мои воспоминания*, Москва 2003.
- Мещерский В. П., *Мои воспоминания. Часть вторая*, Санкт-Петербург 1898.
- Мещерский В. П., *Мои воспоминания. Часть первая*, Санкт-Петербург 1897.
- Мещерский В. П., *Мои воспоминания. Часть третья*, Санкт-Петербург 1912.
- Мещерский В. П., *Наброски карандашом. Из современных этюдов «Мои друзья». Петр Афанасьевич Сусликов*, «Библиотека Максима Машкова», http://az.lib.ru/m/mesherskij_w_p/text_1874_suslikov_oldorfo.shtml, 1.03.2016.
- Мещерский В. П., *Наша молодежь*, w: *За великую Россию. Против либерализма*, zestawienie i komentarze Ю. В. Климаков, red. О. А. Платонов, Москва 2010.
- Мещерский В. П., *Нигилизм — порождение либерально-чиновничьего Петербурга*, w: В. П. Мещерский, *За великую Россию. Против либерализма*, zestawienie i komentarze Ю. В. Климаков, red. О. А. Платонов, Москва 2010.

- Мещерский В. П., *Обвинителям Черняева*, w: *За великую Россию. Против либерализма*, zestawienie i komentarze Ю. В. Климаков, red. О. А. Платонов, Москва 2010.
- Мещерский В. П., *Письма к великому князю Александру Александровичу 1863–1868*, red. i wstęp: Н. В. Черникова, Москва 2011.
- Мещерский В. П., *Письма к великому князю Александру Александровичу 1869–1878*, red. i wstęp: Н. В. Черникова, Москва 2014.
- Мещерский В. П., *Письма консерватора*, w: В. П. Мещерский, *За великую Россию. Против либерализма*, zestawienie i komentarze Ю. В. Климаков, red. О. А. Платонов, Москва 2010.
- Мещерский В. П., *После понихиды по И. С. Тургеневу*, «Гражданин», 4.09.1883, nr 36.
- Мещерский В. П., *Речи консерватора*, z. 2, Санкт-Петербург 1876.
- Мещерский В. П., *Речи консерватора*, z. 1, Санкт-Петербург 1876.
- Мещерский В. П., *Свежей памяти Ф. И. Тютчева*, «Гражданин», 1873, nr 30.
- Мещерский В. П., *Стихотворения*, Санкт-Петербург 1884.
- Мещерский В. П., *Тавриада*, Санкт-Петербург 1863.
- Мещерский В. П., *Традиции отечественной бюрократии*, w: В. П. Мещерский, *За великую Россию. Против либерализма*, zestawienie i komentarz: Ю. В. Климаков, red. О. А. Платонов, Москва 2010.

B. Teksty źródłowe w języku polskim

- „Górnoślązak”, Katowice 20.02.1908, r. VII, nr 42.
- „Kraj”, Petersburg 5.09.1897, r. XVI, nr 36.
- „Kraj”, Petersburg, 22.08.1897, r. XVI, 1897, nr 34.
- „Naprzód”, Kraków 25.08.1905, r. XIV, nr 232.
- „Rozwój”, Łódź 18.03.1905, r. VIII, nr 60.
- Chudzik M., *Pobyt Ich Cesarskich Mości w Kraju Nadwiślańskim od dnia 27 sierpnia do dnia 14 września 1884 roku*, Warszawa 1885.
- Czencz W., *Pierwsza ofiara Murawiewa. Opowiadanie naocznego świadka*, „Przegląd Powszechny”, Kraków 01-02-03.1895, r. 12, t. XLV.
- Dillon V., *Car Aleksander III*, Londyn 1893.
- Hoffmanowa z Tańskich K., *O powinnościach kobiet*, Berlin 1851.
- Kraszewski J. I., *Żytomierz*, „Tygodnik Ilustrowany, 1861, 12/24.08, nr 100.
- Nekrologi poświęcone Włodzimierzowi Mieszczerkiemu, «Исторический Вестник», 1914, nr 8.
- Offmański M., *Charakterystyka rządów Aleksandra III w ziemiach polskich (1881–1894)*, Lwów 1895.
- Sewer Dunin Borkowski J., *Rocznik szlachty polskiej*, t. 2, Lwów 1883.

C. Teksty źródłowe w języku rosyjskim

- «Гражданин», 1884, nr 29.
- «Русский вестник», 1901, nr 1.

- Аксаков И. С., *Биография Ф. И. Тютчева. (Биографический очерк)*, Москва 1874.
- Аксаков И. С., *Еще о польских притязаниях на Западно-Русский край*, в: И. С. Аксаков, *Полное собрание сочинений*, т. 3: *Польский вопрос и Западно-Русское дело. Еврейский вопрос. 1860–1886*, Москва 1886.
- Аксаков И. С., *Как узнать где именно Польша и чего она желает?*, в: И. С. Аксаков, *Полное собрание сочинений*, т. 3: *Польский вопрос и Западно-Русское дело. Еврейский вопрос. 1860–1886*, Москва 1886.
- Аксаков И. С., *Ответ на письмо, подписанное «Белорус»*, в: И. С. Аксаков, *Полное собрание сочинений*, т. 3: *Польский вопрос и Западно-Русское дело. Еврейский вопрос. 1860–1886*, Москва 1886.
- Аксаков И. С., *Почему Австрия не может сделаться Славянскою державой*, в: И. С. Аксаков, *Полное собрание сочинений*, т. 7: *Общеввропейская политика: Статьи разного содержания из «Дня», «Москвы», «Руси» и других изданий, и некоторые небывшие в печати. 1860–1886*, Москва 1887.
- Аксаков И. С., *Сборник стихотворений*, Москва 1886.
- Аненников П. В., *Литературные воспоминания*, Москва 1909.
- Блок А. А., *Дневники 1811–1813*, ред. П. Н. Медведева, Ленинград 1928.
- Витте С. Ю., *Воспоминания. Царствование Николая II*, т. 2, Берлин 1922.
- Воронин А., *Записка о владельческих городах и местечках Юго-западного края*, Кіjów 1869.
- Врангель А. Е., *Воспоминания о Ф. М. Достоевском в Сибири 1854–1856 гг.*, Санкт-Петербург 1912.
- Гелис И., *Как надо писать мемуары (методологический очерк)*, «Пролетарская революция», 1925, nr 7 (42).
- Герцен А. И., *Mater Dolorosa*, «Колокол», 1.05.1861, nr 97.
- Герцен А. И., *Vivat Polonia!*, «Колокол», 15.03.1861, nr 94.
- Гиляров-Платонов Н. П., *Некролог (об И. С. Аксакове)*, «Современные известия», 29.01.1886, nr 28.
- Глинский Б., *Кн. В.П. Меццерский. Мои воспоминания Ч.1 (1850-1865)*. СПб. 1897, «Исторический Вестник», 1898, nr 3.
- Катков М., *Церковь и народная школа*, «Московские Ведомости», 19.10.1882, nr 290.
- Катков М. Н., *Собрание передовых статей «Московских ведомостей». 1863 год*, Москва 1897.
- Кони А. Ф., *Воспоминания о писателях*, Москва 1989.
- Михайловский Н. К., *Литературные воспоминания и современная смута*, т. 1, Санкт-Петербург 1900.
- Михайловский Н. К., *Сочинения*, т. 1, Санкт-Петербург 1896.
- Никитенко А. В. *Записки и дневники*, т. 1, Санкт-Петербург 1893.
- *Об отражении жизни в «Анне Карениной». Из воспоминаний С. Л. Толстого*, в: Л. Н. Толстой. *Памятники творчества и жизни*, Москва 1928.
- Пекарский П. П., *Материалы для истории журнальной и литературной деятельности Екатерины II*, Санкт-Петербург 1863.

- Победоносцев К., *Плоды демократии в начальной школе*, „Народное образование”, 1906, nr 11.
- *Прошлое. Страничка из «воспоминаний М. Г. Савиной*, «Бирюч Петроградских государственных театров», 9-15.11.1918, nr 2.
- Рубакин Н. А., *Этюды о русской читающей публике. Факты, цифры и наблюдения*, Санкт-Петербург 1895.
- «Складчина. Литературный сборник составленный из трудов русских литераторов в пользу пострадавших от голода в Самарской губернии», Санкт-Петербург 1874.
- Слонимский Л. З., *О великой лжи нашего времени. К. П. Победоносцев и князь В. П. Мещерский*, Санкт-Петербург 1908.
- Смирнов В. Д., *Аксаковы. Их жизнь и литературная деятельность. Биографические очерки*, Санкт-Петербург 1895.
- Феоктистов Е. М., *Воспоминания: За кулисами политики и литературы. 1848–1896*, Ленинград 1929.
- Чичерин Б. Н., *Воспоминания Бориса Николаевича Чичерина. Москва сороковых годов*, Москва 1929.

D. Polskojęzyczne opracowania tekstów źródłowych

- *Album z poezji hr. Aleksego Tołstoja*, tłum. A. G. Doliwa, Petersburg 1891.
- *Fiodor Tiutczew. Wybór poezji*, oprac. i wstęp R. Łużny, Wrocław 1978.
- Gloger Z., *Pisma rozproszone. 1863–1876*, t. 1, red. J. Ławski, J. Leończuk, Białystok 2014.
- Grużewski T., *Polska i Rosja: wybór pism*, zestawienie i wstęp P. Dąbrowski, Kraków 2013.
- Kraszewski J. I., *Listy do rodziny 1820–1863 r.*, cz. 1: *W kraju*, oprac. W. Danek, Kraków 1982.
- *M. Murawiew (Wieszatiel). Wspomnienia*, red. P. Wiczorkiewicz, tłum., oprac., wstęp Z. Podgórzec, Warszawa 1990.
- Mickiewicz A., *Literatura słowiańska wykładana w Kolegium Francuzkiem*, t. 1: *Rok pierwszy, 1840–1841*, tłum. F. Wrotnowski, Poznań 1865.
- Mickiewicz A., *Literatura słowiańska, kurs drugi*, w: *Dzieła. Wydanie rocznicowe 1798–1998*, t. IX, tłum. L. Płoszewski, oprac. J. Maślanka, Warszawa 1997.
- Mickiewicz A., *Literatura słowiańska, kurs pierwszy*, w: *Dzieła. Wydanie rocznicowe 1798–1998*, t. VIII, tłum. L. Płoszewski, oprac. J. Maślanka, Warszawa 1997.
- Orzeszkowa E., *Listy zebrane*, oprac. E. Jankowski, t. 3, Wrocław 1956.
- *Sto wierszy, Fiodor Tiutczew*, oprac. i wstęp R. Łużny, Kraków 1989.
- *Teodor Tiutczew, Poezje*, oprac. A. Kamińska, wstęp Kamińska A., Śpiewak J, Warszawa 1957.
- Tołstoj A., *Baśnie, bajki, bajeczki: ludowe bajki rosyjskie*, tłum. I. Tuwim, Warszawa 1977.

- Tołstoj A., *Był wtedy wczesnej wiosny czas; O zaśnij miła ma, już ciemna noc zapada; O nie wierz miła, gdy znękany żalem; Zachód gaśnie już w dali różowej; Pamiętasz ten wieczór nad morzem szumiącym; Przypadkiem na balu maskowym*, tłum. A. Lewandowski, „Akant”, 2012, r. 15, nr 5.
- Tołstoj A., *Grzesznica*, tłum. A. Lewandowski, „Akant”, 2009, r. 12, nr 1.
- Tołstoj A., *Jan z Damaszku*, tłum. A. Lewandowski, Bydgoszcz 2014.
- Tołstoj A., *Księżę Srebrny*, tłum., posłowie, komentarze: J. Jędrzejewicz, Warszawa 1987.
- Trentowski B. F., *Chowanna czyli system pedagogiki narodowe jako umiejętność wychowania, nauki i oświaty, słowem wykształcenia naszej młodzieży*, t. 1, Wrocław 1970.
- Turgieniew I., *Opowiadania*, wstęp P. Hertz, Warszawa 1966.
- *Z notatników i listów księcia Piotra Wiaziemskiego*, tłum. A. Kępiński, R. Łużny, wstęp R. Łużny, Kraków 1985.

E. Rosyjskojęzyczne opracowania tekstów źródłowych

- Аксаков И. С., *Стихотворения и поэмы*, Ленинград 1960.
- Аксаков К. С., Аксаков И. С., *Литературная критика*, Москва 1981.
- Александров М. А., *Федор Михайлович Достоевский в воспоминаниях типографского наборщика в 1872–1881 годах*, w: *Ф. М. Достоевский в воспоминаниях современников*, t. 2, Москва 1964.
- Апухтин А. Н., *Полное собрание стихотворений*, wielka seria: «Библиотека поэта», wyd. 3, zestawienie i komentarz: Р. А. Шацева, wstęp М. В. Отрадин, Ленинград 1991.
- Апухтин А. Н., *Полное собрание стихотворений*, wielka seria: «Библиотека поэта», wyd. 3, zestawienie i komentarz: Р. А. Шацева, Ленинград 1991.
- Апухтин А. Н., *Стихотворения*, red. З. Сидельникова, wstęp Л. Афонин, Орел 1959.
- Валуев П. А., *Дневник графа П. А. Валуева министра внутренних дел. 1861–1865*, wstęp П. А. Зайончковский, Москва 2014.
- Валуев П. А., *Дневник П. А. Валуева, министра внутренних дел в 2-х тт. 1865–1876 гг.*, t. 2, Москва 1961.
- Вяземский П. А., *Полное собрание сочинений князя П. А. Вяземского*, t. 5, Санкт-Петербург 1848.
- Вяземский П. А., *Сочинения в 2-х тт.*, t. 1, wstęp М. И. Гиллельсон, Москва 1982.
- Вяземский П. А., *Стихотворения*, księga 1, Москва 2012.
- Вяземский П. А., *Стихотворения*, red. В. С. Киселев, wstęp Л. Я. Гинзбург, Ленинград 1986.
- Герцен А. И., *Собрание сочинений*, t. 12, Москва 1957.
- Глинский Б., *Князь Владимир Петрович Мещерский. Некролог*, w: В. П. Мещерский, *Мои Воспоминания*, Москва 2003.
- Добролюбов Н. А., *Луч света в темном царстве*, «Современник», 1860, nr 10.
- Достоевская А. Г., *Воспоминания*, Москва 1987.

- Достоевский Ф. М., *Письма в 4-х тт.*, т. 4, Москва 1959.
- Достоевский Ф. М., *Письма*, księga I, Москва-Берлин 2015.
- Достоевский Ф. М., *Полное собрание сочинений в 30-и тт.*, т. 21, notatka do komentarzy Г. М. Фридендер, Ленинград 1980.
- Достоевский Ф. М., *Полное собрание сочинений в 30-и тт.*, т. 21, Москва 2006.
- Достоевский Ф. М., *Полное собрание сочинений в 30-и тт.*, т. 4, Ленинград 1972.
- Достоевский Ф. М., *Полное собрание сочинений в 30-ти тт.*, т. 20, Ленинград 1980.
- Достоевский Ф. М., *Собрание сочинений в 15-и тт.*, т. 12, Ленинград 1994.
- Достоевский Ф. М., *Собрание сочинений: в 15-и тт.*, komentarze Е. И. Кийко, т. 12, Ленинград 1994.
- Карамзин М. Н., *История государства Российского*, т. 1, Москва 1989.
- Карамзин М. Н., *История государства Российского*, т. 10-12, Москва 1989.
- Карамзин М. Н., *О древней и новой России. Избранная проза и публицистика. Жизнь и мысль*, Москва 2002.
- Карамзин Н. М., *Записка о древней и новой России в ее политическом и гражданском отношениях*, Москва 1991.
- Коковцов В. Н., *Из моего прошлого. Воспоминания. 1911–1919*, Москва 1991.
- Кони А. Ф., *Собрание сочинений в 8-и тт.*, т. 2, Москва 1966.
- Лесков Н. С., *Собрание сочинений в 11-и тт.*, т. 10, Москва 1958.
- Милютин Д. А., *Воспоминания. 1863–1864*, Москва 2003.
- Никитенко А. В., *Дневник*, т. 3, Москва 1955.
- Половцов А. А., *Дневник государственного секретаря*, т. 2, Москва 1966.
- Пушкин А. С., *Евгений Онегин*, Москва 2005.
- Пушкин А. С., *Капитанская дочка*, komentarze Ю. Г. Оксман, Москва 1984.
- Пушкин А. С., *Собрание сочинений в 20-и тт.*, т. 3, Москва 1948.
- Розанов В. В., *О писателях и писательстве (заметки и наброски)*, w: tegoż, *Легенда о великом инквизиторе Ф. М. Достоевского*, Москва 1996.
- Соловьев В. С., *Полное собрание стихотворений*, Москва 2015.
- Соловьев В. С., *Стихотворения. Эстетика. Литературная критика*, Москва 1990.
- Страхов Н. Н., *Воспоминания о Федоре Михайловиче Достоевском*, w: Ф. М. Достоевский в воспоминаниях современников: в 2-х тт., т. 1, Москва 1990.
- Толстой А. К. *Из поэтического наследия*, red. Г. А. Тиме, Р. Ю. Данилевский, wstęp Г. А. Тиме, Санкт-Петербург 2006.
- Толстой А. К., *Избранное*, komentarze В. А. Гебель, Москва 1949.
- Толстой А. К., *Полное собрание стихотворений в 2-х тт.*, т. 1, Ленинград 1984.
- Толстой А. К., *Собрание сочинений в 4-х тт.*, т. 1, Москва 1963.
- Толстой А. К., *Собрание сочинений в 4-х тт.*, т. 4, Москва 1964.
- Тютчев Ф. И., *Лирика в 2-х тт.*, т. 1, wstęp К. В. Пигарев, Москва 1966.

- Тютчев Ф. И., *Политические статьи*, Париж 1976.
- Тютчев Ф. И., *Полное собрание стихотворений*, Ленинград 1987.
- Тютчев Ф. И., *Россия и Запад*, оргас. Б. Н. Тарасова, red. О. А. Платонов, Москва 2011.

F. Źródła internetowe

- Awdijew R., list do F. Dostojewskiego, Odessa 15.02.1873, «Федор Достоевский. Письма Достоевскому», <http://dostoevskiy.niv.ru/dostoevskiy/pisma-dostoevskomu/avdiev-dostoevskomu-15-fevralya-1873.htm>, 20.02.2015.
- Feoktistow E., list do M. Katkowa, Petersburg 8.05.1866, «Фундаментальная электронная библиотека. Русская литература и фольклор», <http://feb-web.ru/feb/litnas/texts/1972/ln2-381-.htm>, 12.01.2015.
- Mieszczerski W., list do M. Pogodina, Sankt-Petersburg 9.12.1873, w: *Ф. М. Достоевский. Новые материалы и исследования*, seria: «Литературное наследство», t. 86, Москва 1973, http://az.lib.ru/m/mesherskij_w_p/text_1873_pisma_pogodinu.shtml, 3.07.2015.
- Żukowski W., list do P. Wiaziemskiego, 23.07/5.08.1848, <http://gosudarstvo.voskres.ru/zhukovsk.htm>, 16.03.2014.
- Аксаков И. С., *О кончине И. С. Тургенева*, «Русь», 1.09.1883, http://dugward.ru/library/turgenev/iaksakov_turgenev.html, 18.05.2015.
- Валуев П. А., *Записка о проекте реформы Государственного Совета от 13 апреля 1863 г.*, «Музей истории российских реформ имени П. А. Столыпина», <http://museumreforms.ru/content/proekt-gosudarstvennoy-reformy-p-valueva-1863-g>, 29.10.2015.
- Гагарин И. С., notatka w rozdziale *Рассказы о Тютчеве*, «Моя Москва», <http://www.mmsk.ru/people/unit/?id=28812>, 9.05.2015.
- Катков М. Н., *Ответ «Голосу» по поводу законного права всякой редакции продолжать три месяца издание по объявлению не принятого предостережения*, «Московские ведомости», 4.05.1866, nr 95, http://dugward.ru/library/katkov/katkov_otvet_golosu.html, 11.04.2015.

II Bibliografia przedmiotowa

A. Opracowania krytyczne w języku polskim i angielskim

- Andrusiewicz A., *Carowie i cesarze Rosji*, Warszawa 2001.
- Andrzejewski M., *Od Bismarcka do Schrodera. Portrety niemieckich kanclerzy*, Gdańsk 2013.
- Bachórz J., *Bolesław Prus o Rosjanach i Rosji*, w: *Obraz Rosji w literaturze polskiej*, red. J. Fiećko, K. Trybuś, Poznań 2012.
- Baluk W., *Koncepcje polityki narodowościowej Ukrainy. Tradycje i nowoczesność*, Wrocław 2002.
- Bartosz B., Żubik A., *Przez pryzmat małych narracji. Próba ujęcia tożsamości w kontekście doświadczeń autobiograficznych*, w: red. M. Straś-Romanowska, B. Bartosz, M. Żurko, *Badania narracyjne w psychologii*, Warszawa 2010.

- Batowski H., *Rozpad Austro-Węgier, 1914–1918 (sprawy narodowościowe i działania dyplomatyczne)*, Wrocław 1968.
- Bazyłow L., *Działalność narodnictwa rosyjskiego w latach 1878–1881*, Wrocław 1960.
- Bazyłow L., *Historia nowożytnej kultury rosyjskiej*, Warszawa 1986.
- Bazyłow L., *Historia Rosji*, Wrocław–Warszawa–Kraków 2005.
- Bazyłow L., *Polacy w Petersburgu*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1984.
- Bazyłow L., *Spółczesność rosyjska w pierwszej połowie XIX wieku*, Wrocław 1973.
- Bąbel A., „Anioł z patentem” i dzielna lekarka – ewolucja obrazu kobiety uczonej na łamach „Przeglądu Tygodniowego” w latach 1866–1875, w: *Pozytywiści warszawscy: „Przegląd Tygodniowy” 1866–1876*, seria I: „Studia, rewizje, konteksty”, red. A. Janicka, Białystok 2014.
- Beauvois D., *Trójkąt ukraiński. Szlachta, carat i lud na Wołyniu, Podolu i Kijowszczyźnie 1793–1914*, Lublin 2011.
- Bełza Ś., *Polskie powiązania Piotra Wiaziemskiego*, w: *Polonistyka Radziecka. Literaturoznawstwo*, Warszawa 1985.
- Berkan-Jabłońska M., *Arystokratka i biedermeier. Rzecz o Gabrieli z Gütherów Puzyninie (1815–1869)*, Łódź 2015.
- Bezwiński A., „Apoteoza artysty”. Goethe w interpretacjach schellingianistów rosyjskich, w: *Noc: Symbol, temat, metafora*, t. 1, red. J. Ławski, K. Korotkich, M. Bajko, Białystok 2011.
- Bezwiński A., *Aleksander Puszkina a idealisci moskiewscy: kontakty – współpraca – powinowactwa*, Bydgoszcz 1980.
- Bezwiński A., *Idealisci moskiewscy: z dziejów romantycznej myśli i literatury rosyjskiej*, Bydgoszcz 1983.
- Bezwiński A., *Iwan Kiriejewski – krytyk i myśliciel: korzenie rosyjskiego nacjonalizmu*, Toruń 1993.
- Bezwiński A., *Kilka uwag do artykułu Fiodora Tiutczewa „Papiestwo i kwestia rzymska”*, w: *Słowianie wschodni*, Kraków 1997.
- Bezwiński A., *Rosyjska myśl filozoficzna czasów romantyzmu wobec Bizancjum*, w: *Bizancjum. Prawosławie. Romantyzm. Tradycja wschodnia w kulturze XIX wieku*, red. J. Ławski, K. Korotkich, Białystok 2004.
- Bięńczyk M., *Melancholia: o tych, co nigdy nie odnajdą straty*, Warszawa 2012.
- Borejsza J. W., „Zasada narodowości” od Wiosny Ludów do wojny krymskiej, w: *Polacy i ziemie polskie w dobie wojny krymskiej*, red. J. W. Borejsza, G. P. Bąbiak, Warszawa 2008.
- Borejsza J. W., *Piękny wiek XIX*, Warszawa 2010.
- Borejsza J. W., *Powstania nie można było uniknąć*, „Mówią wieki. Magazyn historyczny”, Warszawa 01.2013, nr 1/13 (636).
- Borejsza J. W., *Słowo wstępne. Zapomniana wojna*, w: *Polacy i ziemie polskie w dobie wojny krymskiej*, red. J. W. Borejsza, G. P. Bąbiak, Warszawa 2008.
- Borkowska G., *Rosja Orzeszkowej*, w: *Obraz Rosji w literaturze polskiej XX wieku*, red. A. Jarzyna, Z. Kopeć, Poznań 2014.

- Bracka M., *Cezura 1864 roku a późnoromantyczna proza pogranicza polsko-ukraińskiego*, w: *Pogranicza, cezury, zmierzchy Czesława Miłosza*, red. A. Janicka, K. Korotkich, J. Ławski, Białystok 2012.
- Cat-Mackiewicz S., *Dostojewski*, Kraków 2013.
- Cierniak U., *Papiestwo i „kwestia rzymska” w dziewiętnastowiecznej literaturze i myśli rosyjskiej*, w: „Z Polskich Studiów Slawistycznych”, seria: IX: „Literaturoznawstwo. Kulturologia. Folklorystyka”, red. L. Suchanek, Warszawa 2008.
- Cierniak U., *Prawosławie i katolicyzm – Konfrontacja czy dialog?*, w: *Kultura tworzona w dialogu cywilizacji Europy*, red. Sz. Jabłoński, L. Rożek, Częstochowa 2003.
- Cierniak U., *Religia z „krainy świętych cudów”. Słowianofil Aleksy Chomiakow i katolicyzm*, w: *Bizancjum. Prawosławie. Romantyzm. Tradycja wschodnia w kulturze XIX wieku*, red. J. Ławski, K. Korotkich, Białystok 2004.
- Cierniak U., *Wiara i władza. Wokół sporu o katolicyzm i chrześcijańską Europę w dziewiętnastowiecznej myśli i literaturze rosyjskiej*, Częstochowa 2013.
- Cywiński B., *Szańce kultur: szkice z dziejów narodów Europy Wschodniej*, Warszawa 2013.
- Czajkowska A., *Kraszewski nieubrany. Szkice*, Częstochowa 2012.
- Czekańska A., *O listach dedykacyjnych w polskiej książce XVI w.*, „Roczniki Biblioteczne”, 1962, z. 1/2.
- Czerwińska M., *Autobiograficzny trójkąt. Świadectwo, wyznanie, wyzwanie*, Kraków 2003.
- Czerwińska M., *Postawa autobiograficzna*, w: *Studia o narracji*, red. J. Błoński, Wrocław 1982.
- Dąbrowicz E., *Galeria ojców: autorytet publiczny w literaturze polskiej lat 1800–1861*, Białystok 2009.
- de Lazari A., „Piękno” w światopoglądzie Dostojewskiego, «Osnowa», 1984, nr 9-10.
- de Lazari A., *Polska – Rosja: „trudne” sąsiedztwo*, „Seminare. Poszukiwania naukowe”, 2004, nr 20.
- de Lazari A., *Polskie i rosyjskie problemy z rosyjskością*, Łódź 2009.
- de Lazari A., Riabow O., *Polacy i Rosjanie we wzajemnej karykaturze*, Warszawa 2008.
- de Lazari A., *W kręgu Fiodora Dostojewskiego. „Poczwienictwo”*, Łódź 2000.
- Demidowa O., *Dyskursy cielesności w literaturze pierwszej fali emigracji rosyjskiej*, „Slavica Wratislaviensia”, CLIII, Wrocław 2011.
- Dobieszewski J., *Klasyczna wersja sporu między słowianofilstwem a okcydentalizmem*, w: *Wokół słowianofilstwa*, red. J. Dobieszewski, Warszawa 1998.
- Dobieszewski J., *Słowo wstępne*, w: *Wokół słowianofilstwa*, red. J. Dobieszewski, Warszawa 1998.
- *Droga w języku i kulturze. Analizy antropologiczne*, red. J. Adamowski, K. Smyk, Lublin 2011.
- Drożdżewicz M., *Obraz księgarza w literaturze polskiej drugiej połowy XIX wieku*, „Bibliotekarz Podlaski”, 2011-2012, nr 23-24, Białystok 2012.
- Dymarski M., *Konflikty na Bałkanach w okresie kształtowania się państw narodowych w XIX i na początku XX wieku*, Wrocław 2010.

- Dziejic J., *Senilia Fiodora Tiutczewa*, w: *Starość: doświadczenie egzystencjalne, temat literacki, metafora kultury*, seria 2: „Zapisy i odczytania”, red. A. Janicka, E. Wesołowska, Ł. Zabielski, Białystok 2013.
- Dziejic J., *Польша в творческом наследии Федора Тютчева. Актуальные вопросы изучения духовной культуры в контексте диалога цивилизаций: Россия-Запад-Восток*, Москва-Ярославль 2014.
- Eberhardt P., *Główne fazy rozwoju ukraińskiej myśli geopolitycznej*, w: „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej”, 2007, XLII.
- Eberhardt P., *Polski panslawizm jako idea geopolityczna*, „Przegląd Polityczny”, 2014, nr 7.
- Eberhardt P., *Prekursorzy i twórcy rosyjskiej geopolityki*, „Przegląd Geograficzny”, 2006, nr 78, z. 4.
- Feldman J., *Bismarck a Polska*, Warszawa 1980.
- Fiećko J., *Miłosz czyta Rosję tropem Mickiewicza?*, w: *Obraz Rosji w literaturze polskiej XX wieku*, red. A. Jarzyna, Z. Kopec, Poznań 2014.
- Filipowicz S., *Mit i spektakl władzy*, Warszawa 1988.
- Galant J., *Październikowe czytanie Dostojewskiego. Epizod z dziejów recepcji*, w: *Obraz Rosji w literaturze polskiej XX wieku*, red. A. Jarzyna, Z. Kopec, Poznań 2014.
- Giza A., *Słowianofile rosyjscy wobec kryzysu bałkańskiego w latach 1875–1878*, Wrocław 1982.
- Gloger M., *Sienkiewicz i Tocqueville: studium ewolucji poglądów społeczno-politycznych Henryka Sienkiewicza*, „Ruch Literacki”, 2007, r. 48, z. 1.
- Goffman E., *Człowiek w teatrze życia codziennego*, tłum. H. Śpiewak, P. Śpiewak, Warszawa 1981.
- Grabowski Z., *Powstanie Styczniowe*, Warszawa 2013.
- Grigorowa M., *Chrzest Bułgarii i Polski między chrześcijańskim Wschodem i Zachodem. Obrazy Rzymu i Konstantynopola*, w: *Bizancjum. Prawosławie. Romantyzm. Tradycja wschodnia w kulturze XIX wieku*, red. J. Ławski, K. Korotkich, Białystok 2004.
- Gusdorf G., *Warunki i ograniczenia autobiografii*, tłum. J. Barczyński, w: *Autobiografia*, red. M. Czermińska, Gdańsk 2009.
- Harmon W., Ryś J., *Wielka Historia Polski. 1848–1885*, Kraków 1999.
- Heller M., *Historia Imperium Rosyjskiego*, tłum. E. Melech, T. Kaczmarek, Warszawa 2009.
- Hrycak J., *Historia Ukrainy 1772–1999: Narodziny nowoczesnego narodu*, Lublin 2000.
- Jakóbczyk W., *Bismarck*, Warszawa 1971.
- Janicka A., *Poetyka skoku i wrzenia. Włodzimierza Spasowicza wyprawa do Bułgarii*, w: *Balaghan: mikroświaty i nanohistorie*, red. M. Jochemczyk, M. Kokoszka, B. Mytych-Forajter, Katowice 2015.
- Janion M., *Niesamowita Słowiańszczyzna*, Kraków 2006.
- Jaspers K., *Sytuacje graniczne*, tłum. A. Staniewska, M. Skwieciński, w: R. Rudziński, *Jaspers*, Warszawa 1978.

- Jedlicki J., *Jakiej cywilizacji Polacy potrzebują. Studia z dziejów idei i wyobraźni XIX wieku*, Warszawa 2002.
- Jerszow W., „*Tu cudnie, tu dziko, tu smutno, ale tak pięknie*”. Żytomierz w kontekście czarnego romantyzmu Józefa Ignacego Kraszewskiego, w: *Kraszewski i nowożytność*, red. J. Ławski, A. Janicka, K. Czajkowski, Ł. Zabielski, Białystok 2014-2015.
- Jerszow W., *Osobliwości w wyjaśnianiu antynomicznych problemów Prawobrzeża Ukrainy polskojęzycznej literatury pamiętnikarskiej doby romantyzmu*, w: *Pogranicza, cezury, zmierzchy Czesława Miłosza*, red. A. Janicka, K. Korotkich, J. Ławski, Białystok 2012.
- Józwiak W., *Idee wspólnotowe Słowiańszczyzny w koncepcji G. S. Rakowskiego*, w: *Idee wspólnotowe Słowiańszczyzny*, red. A. W. Mikołajczak, W. Szulc, B. Zieliński, Poznań 2004.
- *Katalog wzajemnych uprzedzeń Polaków i Rosjan*, red. A. de Lazari, Warszawa 2006.
- Kieniewicz S., *Powstanie styczniowe*, Warszawa 2009.
- Kijas A., *Polacy w Rosji od XVII wieku do 1917 roku. Słownik biograficzny*, Warszawa-Poznań 2000.
- Kiślak E., *Rosja w projekcie etycznym „Literatury słowiańskiej”*, w: *Prelekcje paryskie Adama Mickiewicza wobec tradycji kultury polskiej i europejskiej: próba nowego spojrzenia: praca zbiorowa*, red. M. Kalinowska, J. Ławski, M. Bizior-Dombrowska, Warszawa 2011.
- Klarnerówna Z., *Słowianofilstwo w literaturze polskiej lat 1800 do 1848*, Warszawa 1926.
- Koberdowa I., *Wielki Książę Konstanty w Warszawie*, Warszawa 1962.
- Kodzis B., *Правда факта и художественный вымысел в воспоминаниях Ирины Одоевцевой «На берегах Невы» и «На берегах Сены»*, w: *Studia Rossica XX: Memuarystyka rosyjska i jej konteksty kulturowe*, t. 2, red. A. Wołodźko-Butkiewicz, L. Łucewicz, Warszawa 2010.
- Kola A. F., *Słowianofilstwo czeskie i rosyjskie w ujęciu porównawczym*, Łódź 2004.
- Kola A. F., *Słowianofilstwo rosyjskie a słowianofilstwo czeskie. Między konserwatyzmem a misjonizmem*, w: *Idee konserwatywne w Rosji*, red. A. Raźny, Kraków 2010.
- Kolasa D., *Sytuacje możliwe a sytuacje graniczne w filozofii Jaspersa*, „Studia z historii filozofii”, 2010, nr 1.
- Kołodziej B., *Emigracja polska po powstaniach w XIX wieku*, „Zeszyty Historyczne”, Częstochowa, 2010, z. XI.
- Kołodziejczak A., *Powstanie styczniowe w „Moich wspomnieniach” księcia Włodzimierza Mieszczerskiego*, „Bibliotekarz Podlaski”, r. XVI, nr 2 (XXXI), Białystok 2015.
- Kołodziejczak A., *«Гражданин» в «Моих воспоминаниях» В. П. Меццерского*, w: *Русская литература: тексты и контексты II*, red. J. Damm, P. Hoch, M. Łukaszewicz, J. Piotrowska, Warszawa 2012.
- Kopaliniński W., *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa 1985.
- Kostenicz K., *Nieznany odzew na Prelekcje paryskie Mickiewicza*, „Rocznik Towarzystwa literackiego imienia Adama Mickiewicza”, 1973, nr 8.

- Kowalczykowska A., *Słowo i obiektyw. Warszawa Józefa Ignacego Kraszewskiego i Karola Beyera*, w: *Kraszewski i nowożytność*, red. J. Ławski, A. Janicka, K. Czajkowski, Ł. Zabielski, Białystok 2014-2015.
- Król M., *Konserwatyzm i nacjonalizm*, „Teksty: Teoria Literatury, Krytyka, Interpretacja”, 1977, nr 5-6 (35-36).
- Kucharzewski J., *Od białego caratu do czerwonego*, t. IV, Warszawa 1931.
- Kula E., *Hrabia Dmitrij Andriejewicz Tolstoj (1823–1889) i jego reformatorska działalność oświatowa*, w: *Prace naukowe Akademii im. J. Długosza w Częstochowie*, seria: „Pedagogika”, t. XXIII, Częstochowa 2014.
- Kuziak M., *Bizancjum Mickiewicza (na podstawie literatury słowiańskiej)*, w: *Bizancjum, Prawosławie, Romantyzm. Tradycja wschodnia w kulturze XIX wieku*, red. J. Ławski, K. Korotkich, Białystok 2004.
- Lejeune Ph., *Wariacje na temat pewnego paktu. O autobiografii*, red. R. Lubas-Bartoszyńska, Kraków 2007.
- Lieven D., *Nicholas II: Emperor of all the Russias*, London 1993.
- Lieven D., *Russia's rulers under the old regime*, New Haven-London 1989.
- Lubas-Bartoszyńska R., *Między autobiografią a literaturą*, Warszawa 1993.
- Ławski J., „Odkrywca słowiańskiego kontynentu”. *O wykładzie inauguracyjnym Mickiewicza w Collège de France*, w: *Prelekcje paryskie Adama Mickiewicza wobec tradycji kultury polskiej i europejskiej: próba nowego spojrzenia: praca zbiorowa*, red. M. Kalinowska, J. Ławski, M. Bizior-Dombrowska, Warszawa 2011.
- Ławski J., *Zygmunt Gloger. Prowincja jako centrum świata*, „Bibliotekarz Podlaski”, r. XVI, nr 2 (XXXI), Białystok 2015.
- Ławski J.: *Konstantynopolikańskie doświadczenie duchowe Adama Mickiewicza*, w: *Dziedzictwo chrześcijańskiego Wschodu i Zachodu. Między pamięcią a oczekiwaniem*, red. U. Cierniak, ks. J. Grabowski, seria: „Człowiek – Wiara – Kultura”, t. 2, Częstochowa 2006.
- Łossowski P., *Po tej i tamtej stronie Niemna. Stosunki polsko-litewskie 1883–1939*, Warszawa 1985.
- Łysakowski P., *Otto von Bismarck. Życie i polityka zagraniczna „żelaznego kanclerza”*, Warszawa 1997.
- M. Gloger, *Sienkiewicz i Tocqueville. Studium ewolucji poglądów społeczno-politycznych Henryka Sienkiewicza*, „Ruch Literacki”, 2007, z. 1.
- Maliutina N., *Spektrum problemów pozytywistycznych w publicystyce „Odesskiego Wiestnika” w latach 70. XIX wieku*, w: *Pozytywiści warszawscy: „Przegląd Tygodniowy” 1866–1876*, seria I: „Studia, rewizje, konteksty”, red. A. Janicka, Białystok 2014.
- Małochleb P., *Przepisywanie historii: Powstanie styczniowe w powieści polskiej w perspektywie pamięci kulturowej*, Warszawa–Toruń 2014.
- Marchlewicz K., *Wielość obrazów wojny krymskiej w oczach Wielkiej Emigracji*, w: *Polacy i ziemie polskie w dobie wojny krymskiej*, red. J. W. Borejsza, G. P. Bąbiak, Warszawa 2008.
- Mazan B., *Środowisko „Przeglądu Tygodniowego” wobec ideologicznego i militarne go udziału Rosji w konflikcie bałkańskim (1875–1878)*, „Acta Universitatis Lodzianensis”. Folia Litteraria, 1991, z. 32.
- *Mentalność rosyjska. Słownik*, red. A. de Lazari, Katowice 1995.

- *Mickiewicz – Turcja – Europa*, materiały zebrane po międzynarodowej konferencji naukowej, Stambuł 24-26.11.2008, red. J. Pietrzak-Thébault, Warszawa 2013.
- Miłosz Cz., *Rosja. Widzenia transoceaniczne*, t. 1, zestawienie B. Toruńczyk, Warszawa 2010.
- Mosse W. E., *Imperial Favourite: V.P. Meshchersky and the „Grazhdanin”*, w: *The Slavonic and East European Review*, 1981, vol. 59, nr 4.
- Mucha B., *Rosjanie wobec katolicyzmu*, Łódź 1989.
- Mucha B., *Rosyjscy słuchacze paryskich prelekcji Adama Mickiewicza o literaturze słowiańskiej*, „Pamiętnik Literacki”, 1994, nr 85/3.
- Najdek K., *Słowo i obraz. Studium z fenomenologii obrazu literackiego*, „Sztuka i filozofia”, 2001, nr 20.
- Nalepa M., *Żalobny orszak poetów*, Rzeszów 2001.
- Nowak A., *Polacy, Rosjanie i biesy. Studia i szkice historyczne z XIX i XX wieku*, Kraków 1998.
- Obecna A., *Dwa głosy o wolności: Alexis de Tocqueville i Konstantin Aksakow*, w: *Wokół słowianofilstwa*, red. J. Dobieszewski, Warszawa 1998.
- *Obrazy drogi w literaturze i sztuce*, red. J. Adamowski, K. Smyk, Lublin 2012.
- Ocieczek R., *O wierszowanych listach dedykacyjnych w XVII w.*, Katowice 1982.
- Olaszek B., *Польские сюжеты в «Воспоминаниях. За полвека» Петра Боборыкина*, w: *Studia Rossica XX: Memuarystyka rosyjska i jej konteksty kulturowe*, t. 1, red. A. Wołodźko-Butkiewicz, L. Łucewicz, Warszawa 2010.
- Oleś P., Chmielnicka-Kuter E., *Ja dialogowe*, w: *Badania narracyjne w psychologii*, red. M. Straś-Romanowska, B. Bartosz, M. Żurko, Warszawa 2010.
- Oleś P., *Konstruowanie autonarracji – refleksja teoretyczna*, w: *Narracja: Koncepcje i badania psychologiczne*, red. E. Dryll, A. Cierpka, Warszawa 2004.
- Orłowski J., *Aleksy K. Tołstoj: z dziejów polsko-rosyjskich związków kulturalnych, rozprawa habilitacyjna*, Lublin 1974.
- Ożóg K., *Metafora życia ludzkiego jako drogi – aspekty językowe i kulturowe*, w: *Droga w języku i kulturze. Analizy antropologiczne*, red. J. Adamowski, K. Smyk, Lublin 2011.
- Parafinowicz H., *Eleonor Roosevelt w Białym Domu, czyli jak Ameryką rządziła kobieta*, w: *Wiek kobiet w literaturze*, red. J. Zacharska, M. Kochanowski, Białystok 2002.
- Pares B., *The Fall of the Russian Monarchy*, New York 1939, 2ed., London 1988.
- Piątkowski L., *Sprawa polska w myśli politycznej Michała Katkowa*, „Annales Univertatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin-Polonia”, sectio F, vol. LIV/LV, 1999/2000.
- Pigoń S., *Dramat dziejowy polsko-rosyjski w ujęciu Mickiewicza*, w: tegoż, *Zawsze o nim. Studia i odczyty o Mickiewiczu*, Warszawa 1998.
- Pipes R., *Rosja carów*, tłum. W. Jeżewski, Warszawa 2013.
- Pipes R., *Rosyjski konserwatyzm i jego krytycy. Studium kultury politycznej*, tłum. A. Mrozek, Kraków 2009.
- *Pogranicza, Kresy, Wschód a idee Europy*, seria II: „Wiktor Choriew”, red. A. Janicka, G. Kowalski, Ł. Zabielski, Białystok 2013.

- Poliszczuk J., *Ukraińskie rozstaje. Studia*, red. M. Siedlecki, J. Ławski, Białystok 2015.
- *Problematyka geopolityczna ziem polskich*, red. P. Eberhardt, Warszawa 2008.
- Prokopiuk J., *Etnos i tożsamość. Białoruski proces narodotwórczy*, Toruń 2013.
- Prus K., *Idee słowianofilskie i panslawistyczne w poezji Fiodora Tiutczewa*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP”, Rzeszów 1989, z. 7/65.
- Puzio K., *Powieści „bułgarskie” Michała Czajkowskiego*, w: *Południowa Słowiańszczyzna w literaturze polskiej XIX i XX wieku*, red. K. Stępnik, M. Gabryś, Lublin 2010.
- Radziński E., Siemaszkiewicz E., Śliwowski R., *Aleksander II. Ostatni Wielki Car*, Warszawa 2005.
- Ratuszna H., „Geniusz kobiety” – Adam Wiślicki i „sprawa kobieca” na łamach „Przeglądu Tygodniowego”, w: *Pozytywiści warszawscy: „Przegląd Tygodniowy” 1866–1876*, seria I: „Studia, rewizje, konteksty”, red. A. Janicka, Białystok 2014.
- Ratuszniak J., *Obraz Polski w historiografii rosyjskiej XIX w.*, w: *Vade Nobiscum*, t. 2, Łódź 2009.
- Rażny A., *Fiodor Dostojewski – różne konserwatyzmy, jeden nacjonalizm*, w: *Idee konserwatywne w Rosji*, red. A. Rażny, Kraków 2010.
- Riasanovsky R. V., Steinberg M. D., *Historia Rosji*, tłum. A. Bernaczyk, T. Teszner, Kraków 2009.
- Runciman S., *Teokracja bizantyjska*, tłum. M. Radożycka, Warszawa 1982.
- Rusin J., *Aleksander Wielopolski: bohater trudnej legendy*, Rzeszów 1997.
- Ruszczyńska M., *Południowa Słowiańszczyzna w twórczości Romana Zmorskiego*, w: *Południowa Słowiańszczyzna w literaturze polskiej XIX i XX wieku*, red. K. Stępnik, M. Gabryś, Lublin 2010.
- Ruszczyńska M., *Ziewonia: romantyczna grupa literacka*, Zielona Góra 2002.
- *Satyra w literaturach wschodniosłowiańskich*, t. 1-7, red. W. Supa, Białystok 1993-2008.
- Scruton R., *Co to znaczy konserwatyzm?*, tłum. T. Bieroń, Poznań 2002.
- Semczuk A., *Iwan Turgieniew i ruch literacki w Rosji w latach 1834–1855*, Wrocław 1968.
- Semczuk A., *Iwan Turgieniew*, Warszawa 1988.
- Skucha M., *Adwokat sprawy niewieściej. O dwóch cyklach artykułów Aleksandra Świętochowskiego w „Przeglądzie Tygodniowym”*, w: *Pozytywiści warszawscy: „Przegląd Tygodniowy” 1866–1876*, seria I: „Studia, rewizje, konteksty”, red. A. Janicka, Białystok 2014.
- *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, J. Krzywicki, W. Walewski, t. 1-15, Warszawa 1880–1902.
- *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red. J. Bachórz, A. Kowalczykowa, Wrocław 2002.
- *Słownik pisarzy rosyjskich*, red. F. Nieuważny, Warszawa 1994.
- *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Wrocław 2002.
- Sobczak J., *Mikołaj II – ostatni car Rosji*, Warszawa 2009.

- Sobieraj T., *W służbie prawdy i postępu. Ideal antropologiczny uczonego (mężczyzny) we wczesnej publicystyce „Przeglądu Tygodniowego”*, w: *Pozytywiści warszawscy: „Przegląd Tygodniowy” 1866–1876*, seria I: „Studia, rewizje, konteksty”, red. A. Janicka, Białystok 2014.
- Sobieska A., *Gamajun z Paryża – prorok rewolucji, czyli Aleksander Błok o Mickiewiczowskich wykładach w Collège de France*, w: *Prelekcje paryskie Adama Mickiewicza wobec tradycji kultury polskiej i europejskiej: próba nowego spojrzenia: praca zbiorowa*, red. M. Kalinowska, J. Ławski, M. Bizior-Dombrowska, Warszawa 2011.
- Sokołowska J., *Piotr Wiaziemski (1792–1878). W kręgu spraw polskich*, w: *Studia Wschodniosłowiańskie*, red. L. Dacewicz, W. Supa, t. 11, Białystok 2011.
- Stołowicz L., *Historia filozofii rosyjskiej*, Gdańsk 2008.
- *Studia Rossica XIX: Dzienniki, notatniki, listy pisarzy rosyjskich*, red. A. Wołodźko-Butkiewicz, L. Łucewicz, Warszawa 2007.
- *Studia Rossica XVII: Dzienniki pisarzy rosyjskich*, red. A. Wołodźko-Butkiewicz, L. Łucewicz, Warszawa 2006.
- *Studia Rossica XX: Memuarystyka rosyjska i jej konteksty kulturowe*, red. A. Wołodźko-Butkiewicz, L. Łucewicz, Warszawa 2010.
- Sturrock J., *Nowy wzorzec autobiografii*, w: *Autobiografia*, red. M. Czermińska, Gdańsk 2009.
- Suchanek L., *Iwan Turgieniew – człowiek, pisarz, epoka*, w: *Turgieniew we wspomnieniach*, zestawienie L. Suchanek, tłum. A. Sarachanowa, Kraków 1982.
- Suchanek L., *Paweł Morozow – konserwatysta czy reakcjonista?*, w: *Idee konserwatywne w Rosji*, red. A. Raźny, Kraków 2010.
- Szwarec A., *Czy Wielopolski miał rację?*, „Mówią wieki. Magazyn historyczny”, Warszawa 01.2013, nr 1/13 (636).
- Szymonik D., *Иван Бунин и его родные в мемуарах Бориса Зайцева*, w: *Studia Rossica XX: Memuarystyka rosyjska i jej konteksty kulturowe*, t. 2, red. A. Wołodźko-Butkiewicz, L. Łucewicz, Warszawa 2010.
- Śliwowska W., *Petersburg i społeczeństwo rosyjskie wobec kwestii polskiej w przededniu i w czasie powstania styczniowego*, w: *Powstanie styczniowe, 1863–1864. Wrzenie, bój, Europa, Wizje*, red. S. Kalembka, Warszawa 1990.
- Śliwowski R., Śliwowska W., *Герцен, поляки и польский вопрос*, „Cahiers du monde russe et soviétique”, 1987, vol. 28, nr 2.
- Tanty M., *Konflikty bałkańskie w latach 1878–1919*, Warszawa 1968.
- Thaden E., *Conservative Nationalism in nineteenth-Century Russia*, Washington-Seattle 1964.
- Thompson E., *Trubadurzy imperium. Literatura rosyjska i kolonializm*, tłum. A. Sierszulska, Kraków 2015.
- Trochimiak J., *Twórczość Iwana Turgieniewa w Polsce lat 1884–1914*, Lublin 1982.
- Trzeciakowski L., *Otto von Bismarck*, Wrocław 2009.
- Uspienski B. A., Żywow W. M., *Car i Bóg*, tłum. H. Paprocki, Warszawa 1992.
- Vinogradoff I., *Some Russian Imperial Letters to Prince V. P. Meshchersky*, w: *Oxford Slavonic Papers*, vol. 10, 1962.

- Walicki A., *Filozofia prawa rosyjskiego liberalizmu*, Warszawa 1995.
- Walicki A., *Rosja, katolicyzm i sprawa polska*, Warszawa 2002.
- Walicki A., *Rosyjska filozofia i myśl społeczna od oświecenia do marksizmu*, Warszawa 1973.
- Walicki A., *W kręgu konserwatywnej utopii: struktura i przemiany rosyjskiego słowianofilstwa*, Warszawa 2002.
- Wasilewski T., *Historia Bułgarii*, Wrocław 1970.
- Wieczorkiewicz A., *Antropologiczne sensory drogi*, „Kultura i Społeczeństwo”, 1996, t. XI, nr 4.
- Wielomski A., *Idee konserwatywne dla Rosji XIX wieku*, w: *Idee konserwatywne w Rosji*, red. A. Rażny, Kraków 2010.
- Wiernicka V., *Rosjanie w Polsce. Czas zaborów 1795–1915*, Warszawa 2015.
- Wierzbicki A., *Europa w polskiej myśli historycznej i politycznej XIX i XX wieku*, Warszawa 2009.
- Wierzbicki P., *Działalność Sadyka Paszy w czasie wojny krymskiej na tle jego relacji z obozem Czartoryskich*, w: *Polacy i ziemie polskie w dobie wojny krymskiej*, red. J. W. Borejsza, G. P. Bąbiak, Warszawa 2008.
- Wiśniewska L., *Kobiety w literaturze (i mężczyźni)*, w: *Kobiety w literaturze*, red. L. Wiśniewska, Bydgoszcz 1999.
- Zajączkowska A., *Przeżycie i kreacja. Amiel i Przybyszewski – dwie koncepcje (auto)biografii*, w: *Wyznanie czy dialog. W kręgu literatury dokumentu osobistego*, red. D. Knysz-Tomaszewska, A. Zalewska, Warszawa 2001.
- Zawadzka D., *Leleweł i Mickiewicz: paralela*, Białystok 2013.
- Znaniecki, F., *Prawa psychologii społecznej*, Warszawa 1991.
- Żurek P., *Nowa interpretacja genezy Načertanije – serbocentryzm Hotelu Lambert a Chorwaci*, w: *Idee wspólnotowe Słowiańszczyzny*, red. A. W. Mikołajczak, W. Szulc, B. Zieliński, Poznań 2004.

B. Opracowania krytyczne w języku rosyjskim

- *1 марта 1881 года: казнь императора II*, zestawienie В. Е. Кельнер, Ленинград 1991.
- Аврех А. Я., *П. А. Столытин и судьбы реформ в России*, Москва 1991.
- Аврех А. Я., *Царизм и Дума. 1912–1914*, Москва 1981.
- Афанасьев А. К., *Присяжные заседатели в России 1866–1885 гг.*, w: *Великие реформы в России 1856–1874*, red. Л. Г. Захарова, Б. Эклофа, Дж. Бушнелла, Москва 1992.
- Балакин А. Ю., *Дополнения к т. 29 «Полного собрания сочинений» Ф. М. Достоевского*, w: *Достоевский. Материалы и исследования*, т. 14, Санкт-Петербург 1997.
- Балуев Б. П., *Политическая реакция 80-х годов XIX века и русская журналистика*, Москва 1971.
- Барахов В. С., *Литературный портрет. (Истоки, поэтика, жанр)*, Ленинград 1985.

- Барсуков Н., *Жизнь и труды М. П. Погодина*, т. 16, Санкт-Петербург 1902.
- Батюто А. И., *Тургенев и некоторые писатели антинигилистического направления*, в: *Тургенев и его современники*, ред. М. П. Алексеев, Ленинград 1977.
- Бахтин М. М., *Формы времени и хронотопа в романе*, в: *теgož, Вопросы литературы и эстетики*, Москва 1975.
- Белявская И. М., *А. И. Герцен и польское национально-освободительное движение 60-х годов XIX века*, Москва 1954.
- Битюгова А. И., *Достоевский – редактор стихотворений в «Гражданине»*, в: *Достоевский. Материалы и исследования*, т. 6, Москва 1985.
- Благой Д., *Тютчев и Вяземский*, в: *теgož, От Кантемира до наших дней*, т. 1, Москва 1972.
- *Большая советская энциклопедия*, ред. А. М. Прохоров, т. 26, Москва 1969–1978.
- Бондаренко В. В., *Вяземский*, серия: «Жизнь замечательных людей», Москва 2004.
- Боханов А. Н., *Александр III*, Москва 2007.
- Бугаева В. Н., *Консервативно-педагогическая концепция М. Н. Каткова. Автореферат диссертации на соискание ученой степени кандидата педагогических наук*, Смоленск 2007.
- Бурба Д., *Махатма Лев Толстой*, Москва 2013.
- Бухштаб Б., *Ф. И. Тютчев*, в: *теgož, Русские поэты: Тютчев. Фет. Козьма Прутков. Добролюбов*, Ленинград 1970.
- Викторovich В. А., *Дополнения к комментарию*, в: *Ф. М. Достоевский. Материалы и исследования*, т. 10, Санкт-Петербург 1992.
- Викторovich В. А., *Достоевский и В. П. Меццерский (к вопросу об отношениях писателя с охранительным лагерем)*, «Русская литература», 1988, nr 1.
- Викторovich В. А., *К истории одного объявления в «Гражданине» 1873 г.*, в: *Ф. М. Достоевский: Материалы и исследования*, т. 7, Ленинград 1987.
- Виноградов В. В., *Достоевский как редактор «Гражданина» и как автор анонимных фельетонов в нем*, в: *теgož, Проблема авторства и теория стилей*, Москва 1961.
- Виноградов В. В., *Об авторе сатиры на А. А. Краевского и его газету «Голос»*, «Русская литература», 1969, nr 3.
- Виноградов В. Н., *Балканская эпопея князя А. М. Горчакова*, Москва 2005.
- Галиуллина Д. М., *Проблема изучения мемуаров в отечественной исторической мысли*, «Ученые записки казанского государственного университета», т. 148, księga 4, Казань 2006.
- Ганелин Р. Ш., *Российское самодержавие в 1905 году. Реформы и революция*, Ленинград 1991.
- Гарин И. И., *Многоликий Достоевский*, Москва 1997.
- Гессен Ю. И., *История еврейского народа в России в 2-х тт.*, Ленинград 1925–1927.
- Гинзбург Л. Я., *О литературном герое*, Ленинград 1979.
- Гинзбург Л. Я., *О психологической прозе*, Ленинград 1977.

- Гитович И., *«Найти свою жизнь и ее значение»: мемуары и автобиографическая память (некоторые вопросы к проблеме)*, w: *Studia Rossica XX: Mемуарystyka rosyjska i jej konteksty kulturowe*, t. 1, red. A. Wołodźko-Butkiewicz, L. Łucewicz, Warszawa 2010.
- Гроссман Л. П., *Достоевский и правительственные круги 1870-х годов*, «Литературное наследство», 1934, nr 15.
- Далин В. М., *Последние Романовы и князь Мещерский*, w: *Вопросы истории внешней политики СССР и международных отношений. Сборник статей памяти академика Владимира Михайловича Хвостова*, Москва 1976.
- Даль В. И., *Пословицы русского народа*, Москва 1989.
- Джаншиев Г. А., *Эпоха великих реформ. Исторические справки. В 2-х тт.*, t. 1, Москва 2008.
- Дронов И. Е., *В. П. Мещерский. Консерватор-гражданин*, Москва 2005.
- Дронов И. Е., *Князь Владимир Петрович Мещерский*, «Вопросы истории», 2001, nr 10.
- Дронов И. Е., *Кружок князя В. П. Мещерского 1865–1871 гг.*, «Вестник Московского университета», seria 8: «История», Москва 2001, nr 3.
- Дронов И. Е., *Разработка консервативной концепции развития России в творчестве В. П. Мещерского (вторая половина XIX – начало XX вв.)*, Диссертация на соискание ученой степени кандидата исторических наук, Москва 2007.
- Дякин В. С., *Буржуазия, дворянство и царизм в 1911–1914 гг.*, Ленинград 1988.
- Дякин В. С., *Самодержавие, буржуазия и дворянство в 1907–1911 гг.*, Ленинград 1978.
- Елизаветина Г. Г., *Становление жанров автобиографии и мемуаров*, w: *Русский и западноевропейский классицизм. Проза*, red. А. Курилов, К. Пигарев, Б. Пуршиев, Москва 1982.
- Есин Б. И., *Материалы для истории газетного дела в России*, «Вестник Московского Университета», seria 10: «Журналистика», 1967, nr 4.
- Есин Б. И., *Русская дореволюционная газета. 1702–1917. Краткий очерк*, Москва 1971.
- Есин Б. И., *Русская легальная пресса конца XIX – начала XX века*, w: *Из истории русской журналистики конца XIX – начала XX века*, red. Б. И. Есин, Москва 1973.
- Єршова Л., *Трансформація виховних ідеалів українськопольського пограниччя*, w: *Українська полоністика*, 2013, z. 10: «Педагогічні дослідження».
- Зайончковский П. А., *Кризис самодержавия на рубеже 1870–1880х гг.*, Москва 1964.
- Зайончковский П. А., *Правительственный аппарат самодержавной России*, Москва 1978.
- Зайончковский П. А., *Российское самодержавие в конце XIX столетия (Политическая реакция 80-х – начала 90-х годов)*, Москва 1970.
- Захарова О. В., *Идеи Достоевского в развитии концепции еженедельника «Гражданин» (1873–1874)*, w: *Проблемы исторической поэтики*, z. 12, Петрозаводск 2014.

- Зограб И., *Попытка установления вклада Достоевского в редактирование статей сотрудников газеты-журнала «Гражданин» с учетом цензуры того времени: постановка проблемы*, в: *Достоевский и журнализм*, з. 4, ред. В. Н. Захарова, К. А. Степаняна, Б. Н. Тихомирова, Санкт-Петербург 2013.
- Иванова С., *Обсуждение «польского вопроса» на страницах периодических изданий 60-х годов XIX века*, „Rocznik Instytutu Polsko-Rosyjskiego”, 2012, nr 1 (2).
- *Исторический словарь*, ред. А. С. Орлов, Н. Г. Георгиева, В. А. Георгиев, Москва 2012.
- *История русского романа*, т. 2, ред. Б. П. Городецкий, Н. И. Пруцков, Москва–Ленинград 1964.
- Итенберг Б. С., *Российская интеллигенция и Запад: Век XIX. Очерки*, Москва 1999.
- Кайль А. В., «Гражданин» князя В. П. Меццерского, в: «Известия Саратовского университета», т. 11, seria: «История. Международные отношения», з. 1.
- Карнаухова Д. В., *Исторический миф как фактор стереотипизации взаимного восприятия поляков и русских*, в: *Полонии в Сибири, России и в мире: проблемы изучения*, Иркутск 2006.
- Карцов А. С., *Князь В. П. Меццерский: семейные связи*, «Из глубины времен», Санкт-Петербург 1996, nr 6.
- Карцов А. С., *Проблема общественного идеала в русском консерватизме (вторая половина XIX – первая половина XX в. Диссертация на соискание ученой степени кандидата философских наук*, Санкт-Петербург 1998.
- Карцов А. С., *Русский консерватизм второй половины XIX – начала XX века (князь В. П. Меццерский)*, Санкт-Петербург 2004.
- Кишенкова О. В., *К проблеме общественной модернизации России (критика либеральной модели реформ в трудах кн. В. П. Меццерского)*, в: *Политическая теория и практика: тенденции и проблемы*, з. 3, Москва 1995.
- Клеман М. К., *Летопись жизни и творчества И. С. Тургенева*, Москва 1934.
- Климаков Ю. В., wstęp, в: В. П. Меццерский: *За великую Россию. Против либерализма*, zestawienie i komentarze Ю. В. Климаков, ред. О. А. Платонов, Москва 2010.
- Ключевский В. О., *Статьи по русской культуре. Два воспитания*, в: tegoż, *Сочинения в 9-и тт.*, т. 9, Москва 1990.
- Ковачичова О., *Генетические аспекты мемуаров*, в: *Studia Rossica XX: Mемуарystyka rosyjska i jej konteksty kulturowe*, т. 2, ред. А. Wołodźko-Butkiewicz, L. Łucewicz, Warszawa 2010.
- Кожин В. В., *Пророк в своем отечестве Федор Тютчев*, Москва 2002.
- Кожин В. В., *Тютчев*, в: *История всемирной литературы. В 9-и тт.*, ред. Г. П. Бердников, т. 6, Москва 1989.
- Кознова Н., *Реальный факт и художественных вымысел в мемуарах писателей-эмигрантов первой волны*, в: *Studia Rossica XX: Mемуарystyka rosyjska i jej konteksty kulturowe*, т. 2, ред. А. Wołodźko-Butkiewicz, L. Łucewicz, Warszawa 2010.
- Козьмин Б. П., *Русская журналистика 70-х и 80-х годов XIX века. Стенограмма лекций, прочитанных в Высшей партийной школе при ЦК ВКП(б)*, Москва 1948.
- Колядич Т. М., *Мгновенья, полные как годы...: Двадцатые годы в воспоминаниях писателей*, Москва 1993.

- Кручковский Т. Т., *Российско-польское соперничество в период Киевской Руси (X-XI века) в оценке М. Н. Карамзина*, «Вестник Полесского государственного университета. Серия общественных и гуманитарных наук», 2012, пр 1.
- Кудряшев В. Н., *А. И. Герцен и М. А. Бакунин о «польском вопросе» (40-60-е гг. XIX в.)*, «Вестник Томского государственного университета», 2009, пр 326.
- Кэссоу С. Д., *Университетский устав 1863 г.: новая точка зрения*, в: *Великие реформы в России 1856–1874*, ред. Л. Г. Захарова, Б. Эклофа, Дж. Бушнелла, Москва 1992.
- Ланда С. С., *Дух революционных преобразований*, Москва 1975.
- Лейбов Р., *Стихотворение Тютчева и «Русская Вильна» А. Н. Муравьева*, Тарту 1992.
- Леонов М. М., *«Духовные сыновья»: Интимный патронат в салоне В. П. Меццерского*, «Известия Самарского научного центра Российской академии наук», т. 12, Самара 2010, пр 2.
- Леонов М. М., *Mieszczerski Włodzimierz*, в: *Idee w Rosji. Leksykon rosyjsko-polsko-angielski*, ред. J. Kurczak, Łódź 2007.
- Леонов М. М., *В. П. Меццерский: Русский консерватизм и правительственная политика в конце XIX – начале XX вв. Диссертация на соискание ученой степени кандидата исторических наук*, Самара 1999.
- Леонов М. М., *Русские консерваторы и «народная школа»*, в: *Платоновские чтения. Материалы Всероссийской конференции молодых историков*, ред. М. М. Леонов, Самара 1998.
- Леонов М. М., *Тенденции пореформенного консерватизма: В. П. Меццерский и Ф. М. Достоевский*, в: *Актуальные проблемы преподавания российской истории в университетах России и США. Российско-американский симпозиум (6-8.06.1998)*, ред. М. М. Леонов, Самара 1998.
- *Лермонтовская энциклопедия*, ред. В. А. Мануйлов, Москва 1981.
- *Литературная энциклопедия терминов и понятий*, ред. А. Н. Николюкин, Москва 2001.
- Лотман Л. М., *Тургенев и Фет*, в: *Тургенев и его современники*, ред. М. П. Алексеев, Ленинград 1977.
- Лотман Ю. М., *Поэзия 1790–1810-х годов*, Ленинград 1971.
- Лотман Ю. М., *Структура художественного текста*, в: *tegoż, Ob искусстве*, Санкт-Петербург 1998.
- Луцевич Л., *Некоторые аспекты изучения мемуаристики*, в: *Studia Rossica XX: Mемуарystyka rosyjska i jej konteksty kulturowe*, т. 1, ред. А. Wołodźko-Butkiewicz, L. Łucewicz, Warszawa 2010.
- Матханова Н. П., *Сибирская мемуаристика XIX века*, Новосибирск 2010.
- Махонина С. Я., *Русская легальная журналистика XX в. (1905 – февраля 1917) (опыт системного исследования)*, в: *Из истории русской журналистики начала XX века*, Москва 1984.
- Миллер А. И., *«Украинский вопрос» в политике властей и русском общественном мнении (вторая половина XIX в.)*, Санкт-Петербург 2000.
- Мишуков О., *Русская мемуаристика первой половины XIX века: проблемы жанра и стиля*, Лодз 2007.
- Муравьева О. С., *Как воспитывали русского дворянина*, Москва 2014.

- Наумова О. В., *Во имя красоты. К 190-летию Алексея Константиновича Толстого*, w: *Личности в истории. Россия*, red. О. В. Наумова, Москва 2014.
- Нечаева В. С., *Журнал М. М. и Ф. М. Достоевских «Время» 1861–1863*, Москва 1972.
- Николина Н. А., *Поэтика русской автобиографической прозы*, Москва 2002.
- Нуркова В. В., *Свершенное продолжается. Психология автобиографической памяти личности*, Москва 2000.
- Оноприенко И. Г., *Женское дворянское образование во второй половине XIX в. (на примере центрального черноземья)*, «Научные ведомости Белгородского государственного университета», seria: «История. Политология. Экономика. Информатика», t. 15, 2009, nr 12.
- Осин В. М., *Дворцовые интриги и политические авантюры. Записки Марии Клейнмихель*, Москва 2014.
- Отливанчик А. В., *Достоевский в период редактирования «Гражданина»: даты и документы (К уточнению вопроса)*, w: *Достоевский. Материалы и исследования*, t. 18, Санкт-Петербург 2007.
- Отливанчик А. В., *Ф. М. Достоевский – редактор авторских текстов в еженедельнике «Гражданин» (1873–1874). Новые разыскания и версии*, «Балтика» 2010, nr 1.
- Петров С. В., *«Новый курс» правительства Александра III и консервативно-охранительное движение в России 1880-х – начала 1890-х годов: В. П. Мецкерский. Диссертация на соискание ученой степени кандидата исторических наук*, Санкт-Петербург 2000.
- Петров С. В., *Охранительная идеология пореформенного периода (В. П. Мецкерский)*, «КЛИО», Санкт-Петербург 1998, nr 2 (5).
- *Поэтика. Словарь актуальных терминов и понятий*, red. Н. Д. Тamarченко, Москва 2008.
- Пронина И. А., *В. П. Мецкерский в общественном движении России конца 60 – начала 80-х гг. XIX в. Диссертация на соискание ученой степени кандидата исторических наук*, Волгоград 2002.
- Пронина И. А., *Князь В. П. Мецкерский: консервативная оппозиция великим реформам*, Москва 2013.
- Прохоров Г., *Документальность и художественность как потенциальные грани мемуарных произведений (А. Т. Болотов – Ф. М. Достоевский – Б. Пильняк)*, w: *Studia Rossica XX: Mемуарystyka rosyjska i jej konteksty kulturowe*, t. 1, red. A. Wołodźko-Butkiewicz, L. Łucewicz, Warszawa 2010.
- Реєнт О. П., *Українсько-білоруські взаємини у XIX – на початку XX ст.: період становлення*, «Український історичний журнал», 2008, nr 1.
- Рейсер С. А., *«Русский Бог»*, «Известия Академии наук, отделение литературы и языка», 1961, t. XX, z. 1.
- Руднева И. С., *Искусство словесного портретирования в русской мемуарно-автобиографической литературе второй половины XVIII – первой трети XIX вв. Автореферат диссертации на соискание ученой степени кандидата филологических наук*, Орел 2011.
- *Русская периодическая печать*, red. А. Г. Дементьева, А. В. Западова, М. С. Черепахова, Москва 1959.
- *Русская философия. Словарь*, red. М. А. Маслина, Москва 1995.

- *Русские писатели. 1800–1917: Биографический словарь*, t. 4, ред. П. А. Николаев, Москва 1999.
- *Русские писатели. 1800–1917. Биографический словарь*, t. 1, П. А. Николаев, Москва 1989.
- *Русский биографический словарь*, t. 14, Санкт-Петербург 1913.
- *Русский биографический словарь*, t. 3, Санкт-Петербург 1908.
- *Русский биографический словарь*, t. 6, Санкт-Петербург 1905.
- С. Д., *Комментарии: Письма Ф. И. Тютчева к кн. П. А. Вяземскому*, в: *Мурановский сборник*, Мураново 1928.
- Санькова С. М., *Обучение М. Н. Каткова в Берлинском университете как переломный момент в становлении его мировоззрения*, «Вестник Балтийского федерального университета им. И. Канта», z. 12, Калининград 2008.
- Симонова Т. Г., *Литературные портреты Ильи Эренбурга*, III Międzynarodowe Forum Rusycystów WNP i krajów nadbałtyckich, zbiór artykułów naukowych, ред. Л. А. Мурина, В. Ф. Русецкий, Минск 2010.
- *Словарь актуальных терминов и понятий*, ред. Н. Д. Тмарченко, Москва 2008.
- Сутаева З. Р., *Жанровые особенности автобиографической и мемуарной прозы. На материале А. С. Пушкина, П. А. Вяземского, Н. Г. Чернышевского. Автореферат диссертации на соискание ученой степени кандидата филологических наук*, Москва 1998.
- Сушко А. В., *Духовные семинарии в России (до 1917 г.)*, «Вопросы истории», 1996, nr 11-12.
- Тарановски Т., *Судебная реформа и развитие политической культуры царской России*, в: *Великие реформы в России 1856–1874*, ред. Л. Г. Захарова, Б. Эклофа, Дж. Бушнелла, Москва 1992.
- Тартаковский А. Г., *1812 год и русская мемуаристика: опыт источниковедческого изучения*, Москва 1980.
- Твардовская В. А., *Достоевский в общественной жизни России (1861–1881)*, Москва 1990.
- Твардовская В. А., *Тютчев в общественной борьбе пореформенной России*, в: Ф. И. Тютчев, *Литературное наследство*. t. 97, księga I, Москва 1988.
- Твардовская В. А., *Царствование Александра III*, в: *Русский консерватизм XIX столетия. Идеология и практика*, ред. В. Я. Гросул, Москва 2000.
- Тихомиров М. Н., *О значении исторической науки*, «Вестник Московского университета», seria 8: «История», 1969, nr 1.
- Толстая С. М., *Славянские мифологические представления о душе*, в: *Славянский и балканский фольклор. Народная демонология*, ред. С. М. Толстая, Москва 2000.
- Туниманов А. В., *Об анонимном фельетоне наследии Ф. М. Достоевского в годы редактирования «Гражданина»*, «Русская литература», 1981, nr 2.
- Уртминцева М. Г., *Жанр литературного портрета в русской литературе второй половины XIX века: генезис, поэтика, типология. Автореферат диссертации на соискание ученой степени доктора филологических наук*, Нижний Новгород 2005.
- Устьянцева Н. Ф., *Институт мировых посредников в крестьянской реформе*, в: *Великие реформы в России 1856–1874*, ред. Л. Г. Захарова, Б. Эклофа, Дж. Бушнелла, Москва 1992.

- Ухтомский А. А., Доминанта, Санкт-Петербург 2002.
- Фединский Ю. И., *Материальные условия издания русской буржуазной газеты*, «Вестник Московского университета», seria: «Журналистика», 1980, nr 2.
- Федоренко Б. В., *К истории газеты-журнала «Гражданин»*, w: *Достоевский. Материалы и исследования*, z. 11, Москва 1994.
- Федоров Ф., *Мемуары как проблема*, w: *Studia Rossica XX: Mемуарystyka rosyjska i jej konteksty kulturowe*, t. 1, red. A. Wołodźko-Butkiewicz, L. Łucewicz, Warszawa 2010.
- Франк В. С., *Из неизданной переписки имп[ератора] Александра III и Николая II с кн[язем] В. П. Мещерским*, w: *Современные записки*, t. 70, Париж 1940.
- Хализев В. Е., *Теория литературы*, Москва 1999.
- Хвостов В. М., *Психология женщин*, Москва 1911.
- Хорев В. А., *Имагология и изучение русско-польских литературных связей*, w: *Поляки и русские в глазах друг друга*, red. И. Е. Адельгейм, Б. В. Носов, В. А. Хорев, Москва 2000.
- Хорев В. А., *О живучести стереотипов*, w: *Россия и Польша: образы и стереотипы в литературе и культуре*, red. В. А. Хорев, Москва 2002.
- *Хоревские чтения. Сборник научных работ*, wyd. 1, red. С. Ф. Мусиенко, Гродно 2014.
- Чванов М. А., *Русский крест*, Москва 2012.
- Черейский Л. А., *Пушкин и его окружение*, red. В. Э. Вацууро, Ленинград 1989.
- Черникова Н. В., *Князь В.П. Мещерский и Александр III (история одной дружбы)*, „Cahiers du monde russe”, 2002, nr 43.
- Черникова Н. В., *Князь Владимир Петрович Мещерский (к портрету русского консерватора)*, «Отечественная история», 2001, nr 4.
- Черникова Н. В., *Князь Владимир Петрович Мещерский в общественной жизни России. Последняя треть XIX – начало XX века. Диссертация на соискание ученой степени кандидата исторических наук*, Москва 2001.
- Черникова Н. В., *Русский консерватизм от Карамзина до Мещерского: взгляд через столетие*, w: *Российская империя: стратегии стабилизации и опыты обновления*, red. М. Д. Карпачева, М. Д. Долбилова, А. Ю. Минакова, Воронеж 2004.
- Чернуха В. Г., *Внутренняя политика царизма с середины 50-х до начала 80-х гг. XIX в.*, Ленинград 1978.
- Чернуха В. Г., *Правительственная политика в отношении печати. 60-70-е годы XIX века*, Ленинград 1989.
- Чулков Г., *Тютчев и Аксаков в борьбе с цензурой*, Москва 2011.
- Шаповалов М., *Тютчев и Вяземский*, «Москва», 2003, nr 12.
- Щербакова Г. И., *Жанровые особенности «Кавказского путевого дневника» В. Мещерского*, «Вектор науки Тольяттинского государственного университета», 2011, nr 2.
- Явчуновский Я., *Документальные жанры*, Саратов 1974.

C. Internetowe opracowania krytyczne

- Eberhardt P., *Rosyjski panslawizm jako ideologia geopolityczna*, „Geopolityka.net – polski portal o geopolityce”, <http://geopolityka.net/rosyjski-panslawizm-jako-idea-geopolityczna>, 12.03.2016.
- Walicki A., *Czy Władimir Putin może stać się ideowym przywódcą światowego konserwatyzmu?*, „Przegląd Polityczny”, 2015, nr 130, <http://www.przeglądpolityczny.pl/artkuł/198/andrzej-walicki.html>, 18.03.2016.
- Дронов И. Е., «Капитал, еврей, интеллигент» – образ городской цивилизации в ментальности поземельного дворянства конца XIX века (по материалам журнала «Гражданин»), «Новая локальная история», <http://www.newlocalhistory.com/node/972>, 02.07.2016.
- Дронов И. Е., *Князь В. П. Мещерский, его друзья и враги*, «Русское воскресение», <http://www.voskres.ru/idea/meshcherskii.htm>, 6.03.2014.
- Ермакова З., *Великая княгиня Елена Павловна*, «Московский журнал», 2007, nr 5, <http://mj.rusk.ru/show.php?idar=801320>, 3.04.2016.
- Кручковский Т. Т., Хилюта В. А., «Записка о Польше» М. Н. Карамзина как определение польского вопроса в России первой трети XIX века, «История Польши в историографической традиции XIX – начала XX вв.», materiały z międzynarodowej konferencji naukowej, która odbyła się w Grodnie 29-30 października 2009, Grodno 2011, <http://elib.grsu.by/katalog/161942-348742.pdf>, 15.04.2016.
- Лосев А. Ф., *Диалектика мифа*, «Библиотека фонда содействия развития психической культуры», <http://www.psylib.org.ua/books/losew03/txt07.htm>, 20.03.2015.
- Можаяев А., *А. О. Смирнова-Россет. Муза русской литературы*, «Русское поле. Содружество литературных проектов», <http://golos.ruspole.info/node/1296>, 19.05.2015.
- Петроградов А., *Бисмарк-Горчаков. Железные Канцлеры*, «Федеральный информационно-аналитический журнал Сенатор», <http://www.senat.org/Germany/Portrait-2.html>, 20.01.2015.
- Поляков С. В., *Очерк истории Учебного комитета Русской Православной Церкви*, «Журнал Московской патриархии», http://www.srcc.msu.ru/bib_roc/jmp/07/03-07/09.htm, 09.03.2014.
- Поспелов Г. Н., *История русской литературы XIX века*, «Biografia.ru. Мемуары. Биографии. Публицистика», <http://www.biografia.ru/arhiv/istruslit.html>, 20.04.2015.
- Тесля А. А., *Польский вопрос в публицистике М. Н. Каткова 1863 года*, «Хронос», http://www.hrono.ru/statii/2011/tes_katkov.php, 25.09.2015.
- Щербакова Г. И., *Женский идеал в творчестве В. П. Мещерского*, «Гуманитарные научные исследования», <http://human.snauka.ru/2015/03/10501>, 29.05.2016.
- Щербакова Г. И., *Тема балканского кризиса и русского патриотизма в публицистике В. П. Мещерского 1870-х гг.*, «Гуманитарные научные исследования», <http://human.snauka.ru/2014/10/8042>, 29.05.2016.